

1726

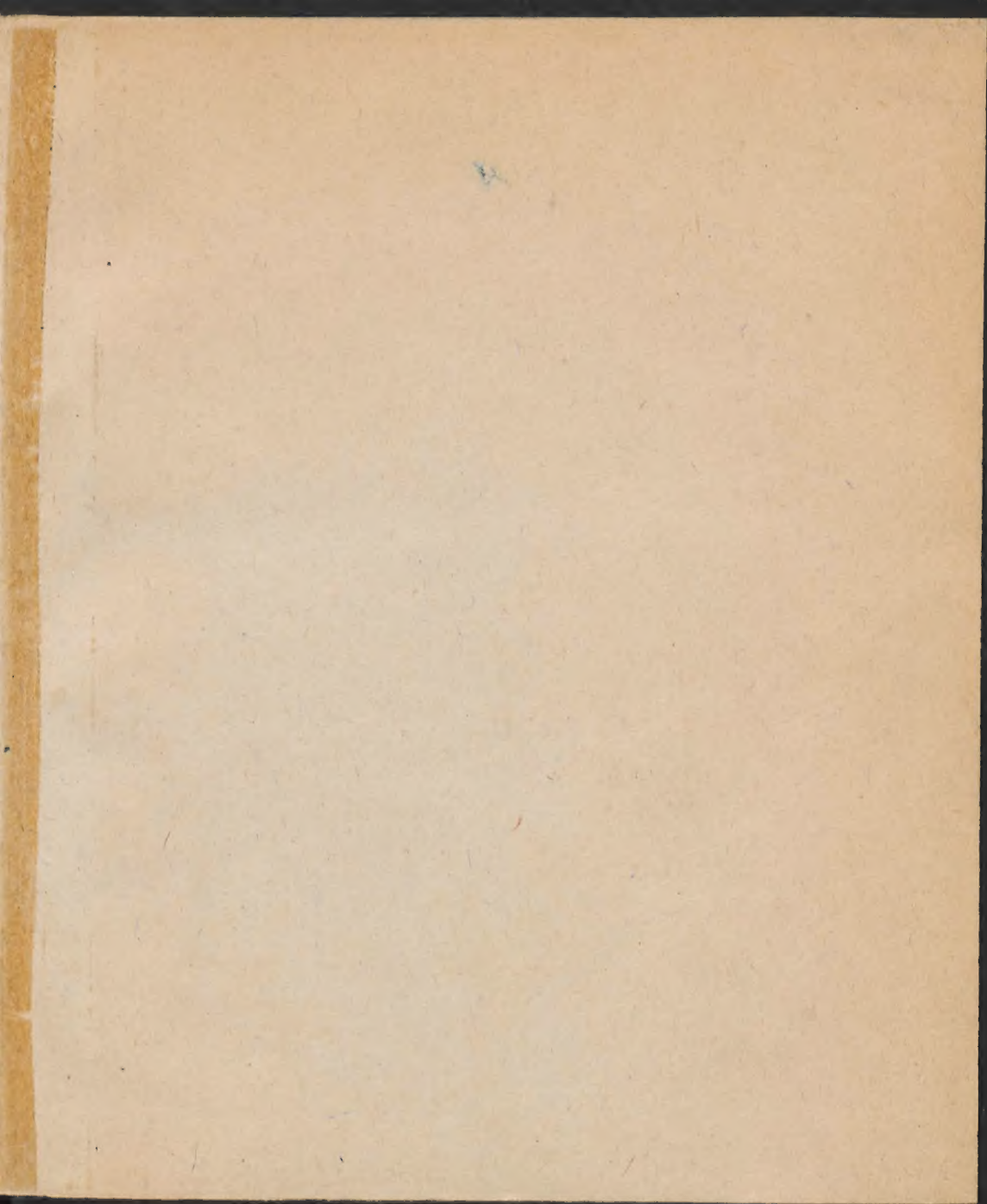
~~1732~~ ⁵

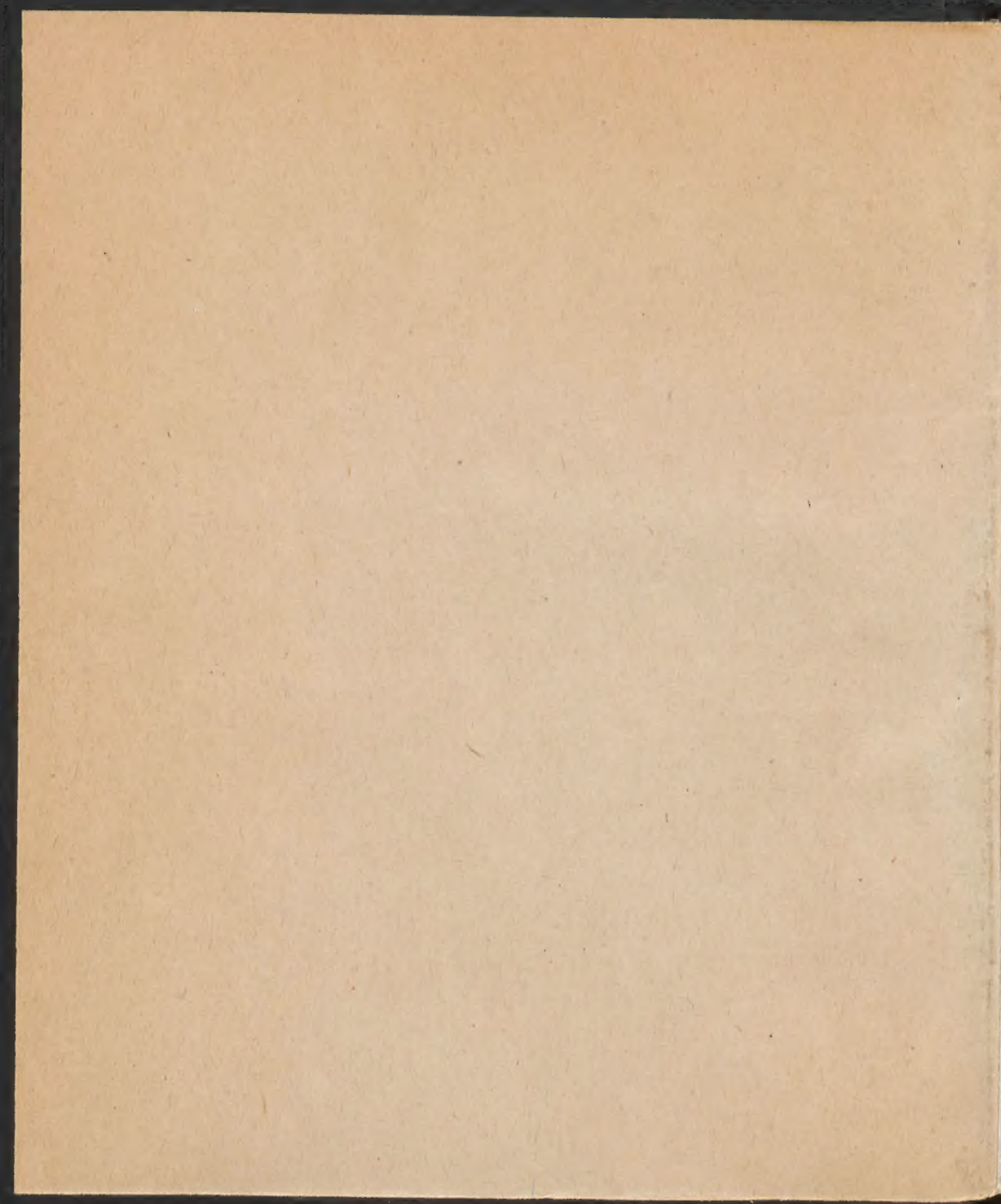
I-6997

A-6-44

In libro Annuarum hujus Celli, quæ est Archivum Celli Temporis
inserta est Epistola. Epi Cracoviensis Marci Szyszkowski
in Comitiis Prothonarij Sadici elegantiss. et Sancti
faucentissimi Johannis cum hujus 245

Książka Staroswiecka
do Wpisania Długości
Półkolej. Długości
Długości





1726
1733

GRATIS PLEBANSKI

GRATIS WTCWICZONT
WIEZVICKICH SZKOLACH
KRAKOVVSKICH.

Miedrzym niż przysiedl/ do Domu sie wracajacy.

T O I E S T

Respons na Dyskurs Plebański O Collegium
Jezuickim Krakowskim/ Grátis nazwany/ y na
druu inne tegoż autora wteyże materiey.

Napisany y do Druku podany,

Przez: R. I. Frid. Sternbeli

IOZEPHA PIEKNORZECKIEGO

Za wiadomości y wyraźnym dozwoleńiem Przew.
Duchownego.

VVPOZNANIV,

Roku pańskiego/ 1627.

Quintilian. lib. 12. c. 1.

*Non infrequenter etiam optima causa similesunt malis; & inno-
cens reus multis verisimilibus premitur.*

Do wszystkich wobec / co sie wtey sprawie dzieie /
wiedzieć pragnących.



Zetaki nierychło / odpowiedz te na trzy Dyskursy zmyślone^o
Plebana / między ludzic puszczono / y Gracis tego Ple-
baniego / cwiczac go / wskolach taki dlugo trzymano /
przeziny iney nie bylo / iedno ze za iednasy okazys / y przez
iedney Ksiazke / niecytko odpowiedz na zarzuty / y potwa-
rzy Plebanie dac chciano / ale tey o wszystkim / co sie
wtey Controuersiey / in foro competentis przed stolicą A-
postolską in Tribunali Sacrae Rotae Romanae dzialo / y
dzieie / ludzic informowac ; y gdyby bylo tego nieczekano /
pokazalby sie byl Gracis wycwiczony / iesze na Seymie
Warszawskim Roku 1 6 2 6 in Februario. Dla czego
tey y pierwsza czesc Ksiazki tey / iesze Roku tegoż przerze-
czane^o wydrukowana jest / wtora y trzecia Procesy te Kzym-
skie w sobie dostatecznie mairaca / dopiero Roku terazniey-
szego 1 6 2 7. Lecz sie tym nie nieomieszkalo / bo v ba-
cznych / slusnosć choc nierychło pokazana / zawzdy miey-
sce naidzie / v niebacznych / choc za swieza pokazawsy sie /
mieg

XVII - 2020 - III

nieć go niemoże. Sat citó si sat bene ; iáko káždy rozsodny /
to písmo czytáacy / zrozumieć będzie mogli ; jeśli temu / af-
fectiáti zty / nieprzeştodzi.

S. Hieronym ad Pammachium. Epist. 61.

*Quæso Lector ut memor Tribunalis diuini, & de iudicio tuo te intelo-
ligens iudicandum, nec mihi nec aduersario meo faueas; neque perso-
nas loquentium, sed causam consideres.*

S. Bonauentura in Apolog. Pauper.

Moyſes ad Iosue Num. 11. Quid inquit æmularis pro
me? Quis det ut omnis populus prophétet, & det eis De-
us spiritum tuum. Quis fidelis Medicus, non dico peritos
homines in arte ſpiritualis Medicinæ, ſed vel canes vlcera
lambentes, audebit effugare, niſi vulneratorum, atque
languentium vitam velit extinguere.

Idem in Determ. Quæſtion. circa Regulam S. Franciſci. cap. 25.

Multa putantur mala, quamdiu non intelliguntur; quæ
intellecta, rationabilia & iuſta videntur,

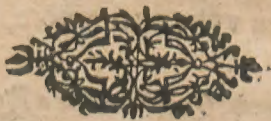
Idem

Idem, in Apolog. & contra aduers. Ordini Q. 21.

Quæ possunt aliquando etiam bona intentione, & incul-
pabiliter fieri, temerarium est ea, in deteriorem partem,
interpretari; cum cordis occulta ignoremus; & ea quæ in
se indifferentia sunt, possunt sæpe pro bono fieri, &
licite, & benè.

S. Thomas, rom. 17. opus. 18. in fine.

Nulla modo melius, quam contradicentibus resistendo,
aperitur veritas, & falsitas confutatur, secundum illud
Salomonis: Ferrum ferro acuitur, & homo exacuit faci-
em amici sui, Ipse autem Deus iudicet, inter nos, & eos.



DO CZYTELNIKA

Rozsądnego / łaskawego / y nie łaskawego.



O Roku Czytelniku rozsądny, dalszych czasom nie wspominając, pobudziła złość Szczęśliwa w Mieście stołecznym Krakowie, na Oycze Iesuity, pewne osoby które pod pretekstem bronięcia Złotej Akademii Krakowskiej, przeciwko ich Collegium przy Kościele ś. Piotra, y szkołom w nim otworzonym, bądźcy niżeli przed tym, piora swe rozpuszczając, bo i żni Bożej y miłości Chrześcijańskiej zapomniawszy; i starając się sposobami rozmaitymi Oycze do ludzi w ohydę podać; y tak prace ich pobożne y Kościołowi Bożemu pożyteczne turbować. Spodziewając się bowiem, że tego dokazawszy przez złość ich wdanie mają mieć więcej fautorom, y pomocnikom sprawy swej przeciwko tymże, vt quos (mowi ś. Thomas w rękicy matercy) à Societate vident se non posse efficaci ratione diuidere, saltem infamando seiungant.

Z tych Zeloć affektem swym wnosić się dających, y złej swej woli (zelo non secundum scientiam Akademii broniąc) dożyć czyniących, iedni Receptę trucizny Kościoła Bożego y Pánstw Chrześcijańskich z Iesuićmi stroili, pobożność ich z pobożnością Luteranow, y postępkę z postępkami ludzi bez sumnienia y Boga żyjących równając; drudzy proroctwa o duchowieństwie niekórym, y w odszczepieństwie sub tempus Schismatis, rozgrywania Kościoła Bożego dopomagającym, przed kilka set lat ś. Hildegardze obwieśzone, y dawno spełnione, onym przywłaśczałi, y przysposowali; y to oboje po Kościołach różnych łepili, domy Boże placem rozboiu sławy dobrej sług iego czyniac, ręk sumnienia iako y wstydu zapomniawszy. Ztegoż też cechu wyrwał się świeżo ieden, który przed Adventem blisko przestłym, Mieścopuśty chćiał sobie

Przemowa

sobie wczynić, y mąskare osoby Plebańskiey na się wzięwszy, wyprowadził na Dialog Plebana z Ziemiąninem swym parafianem rozmawiającego, o Iesuitach; rozmaicie ich máluiącego, bránuiającego, zabáwry ich nieprzy-
stojnie wyspocaiącego, a postęпки złe wykłádającego.

Nie miałci wprawdzie decorum słusney przystojności zachować, wrozdawaniu person ná tey Comedyeey autor pismátego, (znác że się był y Iesuitow ábo nie wczł, ábo dawno wczł, y których częścć Dialogi w-
skótach czynione bywáia) bo ná skálowanie y nárrzasanie się ze slug Bo-
żych ludzi zakonnych, nie Plebana byto wprowadzić potrzeba, ále ráczey
Ministrá sáмого. IX. Andrzejá Predykántá z Wielkieynocy wsiłilka
mil od Krakowa leżacey (do krolego autor pism tych, ábo Diálogow,
gdy ie miał drukować tamże w Wielkieynocy, o pomoc go w tym žádájąc
pisał, iáko się nizey pokaże) tobytak byto decorum lepiej zachowane
w dániu Persony ná tey Komedyey; y lepiej ie szcze by był Minister prze-
rzeczony bez mąskáry personę tę złe Iesuitow wdáiacá wypráwił, tym
spósobem Akadémiki broniac, anizli kto inym mąskárze y osobie Pleo-
bańskiey; Plebanowi to bowiém náder nie przystoi, ná stawę się cudza
rzucác, gdysonego nie tilko iáko Chrześciáninem, ále iest y káptana y
Plebana, powótanie y wrrząd iego obowiązuia áby owieczkom paráfsey
osobliwie swoiey przykład dobry dawał, nie w sámych rylo wczynákch, ále y
w rozmowákch; y gdźieby one bładzić w tym postrzegł, áby iáko Ociec
synow śmieł y surowo, iáko rzecz potrzebuie sťrofowat y nápomina-
niem karat. Plebańská powinność bytá náuczyć Paráfiana swego, że
się o ludziákch mowió złe nie godzi, y iáko to iest cięski grzech Detrákcyá,
y sławy dobrej bliźniego sárpánie, á osobliwie káptanow y Zákónikow: y
pokazác mu, że się spóciś nie godzi spraw cudzysb z tym ich wykłá-
dem, y iáko Pan Bog. znácznie karác zwykł tym grzeszacych, ostro
się mśczac krzywdy slug swoich. Ták miał ten mąskárník mowić, ie-
śli chciat decorum przystojne osobie Plebańskiey zachowác, y A-
kademiey bronić rácyámi słusnymi, á nie skálowanjem spraw Iesuiickich.

Mieliby,

Przemowa

Nie liby się zaprawdę słusnie o despekcie ten, tak lekiego poważenia wrzędu swego, zdając księga Plebani, y starac aby ten Autor abo maskarnik (ktorego imię w Akciech grodu Krakowskiego nayda de data Festi 4. ante festum Sanctæ Catharinæ Virginis Martyris Anni 1625.) był iako przyściół skarany. Wiece nad to latie-mu siedmdziesiat y pięć przypisuje á przecie go wprowadza nie zbaczemieniem sedziwości iego godnym, ale z słabym dzieciniskim rozsądkiem, ląd-daco o lesuitach plosacego.

Nie zachował ten miły komedyant także decorum ani w daniu osoby Ziemiánina, pomocnikowi w obmawianiu lesuiow tegoż Plebana; bo go w prowadzity representacie taknikczemnego, tak prostego tak nie-umigonego, tak nieświadomego, tak niebieptego wrzecząc, y Historyach Polskich gregoryanka, że się lądaczemu dzinwie; y za wielkie nowiny sobie rozumie co mu ieno Pleban powie, iakoby nie był ziemiáninem, ale klecha iakim, abo domakiem nád zwyczaj ziemiánski, co się przy piecu w wiosce swej schował. Lecz dzinwować się musim przestać tey wyprawie, y rozdaniu person, bo takiemu Plebanowi takiego Párafiana dąć było potrzeba. Iaki orator takiego potrzebował Auditorá, Iaki nauczyciel takiego dyscyplá, Iaki Káptan zapominaiący wrzędu y powołania swego, takiego rozmowce, któryby nie pomniał ná wrodzenie y stan swoy.

Angelicus Doctor Thomasz S. (ktorego nam tu nie raz wspomnieć przyidzie w Księdze ktorey Tytuł contra impugnantes Religio-nem) pisac obronę dwu wielkich Zakonow w Kościele Bożym Domi-nikáńskiego y Fránciškáńskiego przeciw Páryskim Mistrzom Wilhel-mowi y Sigieriusowi, ktorzy zwiela innych swych adherentow, nie tylko wstnie, ale y ksiázkami, y listy rozsyłanemi pomysłym niemal świecie, one skálowáli, mowi: Ne quid eis ad malitiam deficit, du-plex pervertunt iudicium, scilicet male iudicando de rebus, & malè iudicando de personis, primò manifesta bona quæ à Religiosis aguntur prava esse iudicando; secundò quæ be-nè & malè possunt fieri, illicita asserendo; y dáley przydacie c. 20.

Przemowa.

orychże: *Ipsi in sua detractiōe, quadrupliciter procedunt, de viris enim spiritualib' mala siquæ sunt vera extendunt, dubia asserunt, falsa confingunt, bona pervertunt.* Wszystkie rezultaty nigdy Miśrzom Paryskich, wyprawił dobrze w Krakowie ten Pan Koo-medyans w Plebańskiey mąskárze, iako się ná oko pokaże. Bo miaśta dowodom do Conserouersyey z strony škot nálegacych, vdał się à re ad mores, ná Censure, sadzenie y poćiośywanie spraw, y postępkom Iesuiickich, ná wykładania opóczne ich zábam, wyliczania ich niedoskonáłości, przećiwko nie tylko mítóści Chrześciáńskiey, ále też y rozumowi; remedia y frzodków swárnych niemiast zázywaiac, które gdy im słuśnych przyczyn swárzac się nie stáie, do táiania się vdaia. Iednak znáć przećię że kiedyś Lucianá czytał opusculo de Calumnia, który nápisat, że kto chce drugiego do ludzi zle vdać, potrzeba aby cos podobnego ku prawdzie non powiádał, iesli chce aby iemu wierzonobo inaczey nic nie sprawi. Opisuie bowiem coś podobnego Zakonowi Iesuiickiemu, áleć pewnie nie Zakon Iesuiicki iáki jest sam w sobie; ále iáki iáki jest w głowie iego. Opisuie Iesuitę, lecz nie iákie iákowymi sa rzeczysáma, ále iákimi się iemu bydź zdadza, przez okulary affektu nie dobrego ná nie patrzacemu. Pokazuie coś onym podobnego ále iák, iáko Medycy gdy Anatomia ná prośięciu, ábo morskim kóćcie odpráwia, coś podobnego ná wnętrznóściach ábo kóćciách czło-wiekómi bydź pokázuia, ále przećię áni wnętrznosci áni kóćci czło-wiecznych.

Wiedzac dobrze Iesuići, że im to wszystko v bacznych záfškodzić nie nie może, bo prawdziwie Augustin's. nápisat, nec malam conscientiam sanat laudantis præconium, nec bonam conuulnerat conuiciantis opprobrium. Wiedza że wszystkie dawnieysze przed nimi Zakony, które nie tylko samych siebie, ále y zbáwienia drugih pilnowaty, znáczna iáka w tym Kóściółowi Bożemu posługę czyniac, nie tylko iákieś, ále iákie, więkśe przenaśladowania, od ludzi affekty swe niedobre pla-

(Szczegółem)

Przemowa

*ſykiem proteſtu iákiego wóciwego pokrywáiacych; odnoſiły, ktorých
 tropámi przenáſládownicy teráznięſzy leſuiccy ida. Huiusmodi er-
 rorum aſſertores (mowi Thomas ſ.) priorum errantium ſemio-
 tas imitantur. Wiedza że Pan Bóg nie wſykiem co ięmu ſłuża czyni
 tę táſkę, áby dla niego cierpieli co od ludźi ná tym ſwiećcie. y że to ieſt dar
 Boży oſobliwy wédtug náuki ſ. Páwła ad Philipp: 1. In nullo terrea-
 mini ab aduerſariis, quæ illis eſt cauſa perditionis, vobis au-
 tem ſalutis, & hoc a Deo, quia vobis donatum eſt pro Chriſto
 non ſolum vt in eum credatis; ſed vt etiam pro illo patiamini.
 Wiedza że wiele ſię znáyduie tákich, ktorzy z ſłużby Bożej wóczenie, po-
 chwale, y wſánowanie v ludźi máia, á mniey tych ktorých Pan wiednę
 bárwę z iedynym ſynem ſwym vbiera, to ieſt zá poſtugę w potwarzy, wob-
 mowiſka w przenáſládownia, w ciernie y wóſki rozmaitego wtrapienia.
 przeſz z tákich przećim ſobie wzbudzonych wiátrow, y náwałności af-
 fekteow ludźkich, nie tylo ſię nie fráſuia, ále raczy weſela y cieſa, Pánu
 Bogu zá to wſyeko dżiękuiać, y w nim iáko w Pánu ſwym przed ktorým
 drża wſyſcy Monárchowie Kſiażęta y potentaci ſwiatá tego, qui aufert
 ſpiritum Principum, iáko Dawid mowi, nádzicie y póćiechę ſwa má-
 iac, że on gdy iedno zechce, wiednym mgnięniu oká te náwałności y z
 Autorámi ich vskromić może. y vskromi gdy czas od niego náznáczony
 przydźie, interim te nperans potentiam patientia; iáko ieden
 Doſtor pięknie nápiſał. Y pewnie gdyby tylo ſto o myćcierpienie po-
 twarzy, y o znieſięnie przećimności, nie ożywaliby ſię byli iáko ták dlu-
 go czynili, piſmámi záduymi, ná piſmienne te wſęzypki y potwarzy ále
 modlili by ſię byli tylko iáko do rad cynili wédtug náuki Páńſkiey Mat: 5.
 Orate pro perſequentibus & calumniantibus vos mowiać z A-
 poſtłem 1. Cor. 4. Mihi pro minimo eſt vt à vobis iudicer
 aut ab humano die.*

*Leć widzac że ieſt bitá tákich w Kroleſſwie tym, y co dżięń ich wię-
 cey przybywa ktorzy (iáko S. Gregor. Niſſen, do brzeń nápiſał) od piſm*

Przemowa

stawę cudzoſzczypiecy, by wieprze do zoſędzi, wielkim pędem bieża, nie pomniac ani nā Zakazania y kławy Kościelne ani nā ſumnienie, ani nā Bogā, ani nā ono dawne pogāńſtwu ſamemu, poważne, *Quod tibi fieri non vis alteri ne feceris.* Co tobie nie miło nie czyni drugiemu (nie uważaiac żeby im ſamym miło nie było, gdyby co o nich z ſtrony zabaw y ſpraw ich, albo cokolwiek temu podobnego ich rykaiacego, napisaſy do ludzi podano; nie ſpocac ani wykladaic zle ſpraw y poſtepkow ich które zle y dobre wykladać ſię mogą, ale ſame tylko zle, albo pochwały mniej godne drugim o nich wiadome y iawne, prawdziwie opisuic, nie rozmyſlając iakoby ich to boleło, iakoby chcieli aby to zaraz zaginęło: iakoby ſię goraco ſtarali, aby autorowie tego iako nayprędzey pokarani byli, y napotym tego ważyć ſię nie ſmieli) To mówię widząc Ieſuić, y do tego dobrze wiadcząc, że teſt ieſt ieden okrucieństwa ſposob, dopuſcić ludziom na duſzy ginać, zamilczeniem prawdy gdzie y kiedy zna ſię, ożwac po-przeba: *Nobis neceſſaria eſt vita noſtra* (mowvi S. Auguſtyń.) *alijs fama noſtra; qui famā ſuam cuſtodit, in alios quoq; miſericors eſt: milczeć ſię im daley ſaluā conſcientiā nie godzi wrzeczach ſobie żadanych, aby im okrucieństwo prawdziwe, nie przed ludźmi ale przed P. Bogiem, nie nad ciały, ale nad duſzami ludźtymi, ſłuſznie zarzuccone bydź nie mogło.*

Przerzoſ na to co im ten Komedyant w maſkarze Plebańſkiej ſlawię ich dobra ſarpariac a Komedyja ſwa ludźtę duſze żarazaiac żadał, piſmem tym, iako będzieſ czytał czytelniſtu bacznym przez mię odpowriedaić, nie dla teo aby ciebie y zinnymi, do pożałowania bārdziej nad ſobą, a ni-żeli nad nim y nad pomocniſkami ieo, przywriedli (gdyſ iako tenże Aug. S. pięćknie mowvi, *magis mala facientibus, quā mala patientib⁹ con-dolere debemus*) ale dla tego abyſ duſę ſwoy, y drugich nie żarazał: wierząc, abo drugim za prawdę wdaiac, to co ten Pleban zę ſwym ſluchaczącem, nagadał, żebyſ wſadzeniu rzeczy rych wykonał on mandac Pańſki *Exodi 23. Non ſequeris turbā ad faciendū malū, nec in iudicio plurimorū acquieſceſ ſententiā, vt à vero deuic.*

RESPONS NA DISCVRS

PLEBANSKI GRATIS NAZWANT,
ktorym Szkołom Krakowskim Collegium Iezuickie-
go przeszkodzić vsiłował.

Pierwsza Część.

ROZDZIAŁ PIERWZST.

Pierwszy dowód Plebanski że sie Jesuitom w
Krakowie szkolić nie godzi iest: że nie każda rzecz
dobra czynić każdemu znidzie sie zwołaszć iесли пра-
wá y przywileie ko^o wczym obwárowały. Dobra to
iest rzecz śáfować Sakramentami świętymi kościoła
nymy / iednak nie każdemu to chrześcianinowi wolno /
tylko temu ktorego ná to Pan Bog przez swoje namie-
śniki powoła.



Bardzo dobrze discutnie Pleban / iedno że nie do
rzeczy. Prawdziwa to iest / iż nie każda rzecz do-
bra czynić każdemu znidzie sie / ale to miał pro-
bować / a nie tylo gratis bez dowodu mówić /
że sie ta rzecz / o ktorey iest mowa y spotka / Jesui-
tom nie godzi. Bo albo dla tego sie im to nie zni-
dzie / że Doktorstkich / Mistrzowskich / Bakalarstkich tytułow /
(nisi in quantum ministerij non dignitatis notæ sunt; & no-
mina operis; non honoris) nie używają / abo że to nie ich
powołanie / albo ná koniec dla tego że mocy od zwierzchności
zwyksley ná to im niedostawa. Lecz żadna z tych przyczyn onym
do tego nie przeszkadza. Bo naprzód nie tytuł / ani śaća uczy-
wają (choć i są;

(Chociaż to są ozdoby dobre / y pochwały godne / ad auctoritatem officij ostendendam) non barba nec pallium facit philosophum, ale sposobność y umiejetność nauczającego. żelaznyli prości / czyli pobielany / posrebrzony albo pozłocony flucz / do skąrbu umiejetności otworzy / mało na tym / byle otworzył / iako dobrze niegdy ieden powiedział. Miałeć w prawdzie moc Jezuići / od wielu Papieżow tak iako y pánowie Akademicy na promowowanie / y na dąwanie tytułow takich / iednak mocy tej nie używają / tylko ile potrzeba bydy rozumieć; o to się pilnie starając / aby ci ktorzych do szkół na wzięcie drugich obracają / rzeczy bardziey niżeli imieniem y obiozem doktorami byli; w drugich iednak te rzeczy chwala / poważają / y śanują iako przytkoi.

Żeby to ich powołanie nie było / mówić się nie może bo ofobliwie też dla ćwiczenia młodzi / Zakon ten. S. IGNACI założył / a Kościół Boży między innymi przyczynami dla tej też / po tak wielu dawnych Zakonach on approbował / co wszystko Chrzesciánstwo świadczy. Jeśli o dozwolenie idzie od zwierzchności do ktorej szkoły w Chrzesciánstwie zawždy przynależały / y przynależa / to wyraźnie / y dostatecznie Jezuići mają od Papieżow Pio 4. Pio 5. Gregor. 13. Syxto 5. Gregor. 14. Clemente 8. Paulo 5. Gregor. 15. Przetoż iako tym ktorzy od namiestników Pánstkich moc mają na szafowanie Sakramentow SS. znidzie się y wolno jest onymi szafować; dla tego iż na to pozwolenie wzięli od urzędu / do którego to przynależą; tak też Jezuitom znidzie się szkoły mieć / nie tylko dla swych / ale y dla świeckich / dla tejże przyczyny. Co gdyby był Pleban uważał o siebie lepiej / y rożność te która jest między dwoma ktorzym władza szafowania Sakramentow SS. nie jest pozwolenia / a między Jezuitami ktore Duch S. na te też roboty wzeńnia w szkołach / wielu naszego Kościółowi Pánstkiemu podał / nie takby był łatwież ztak lichym dowodem w przeświadczał.

Żarzu

Pierwszy

Zarzucać też kiedyś Mistrzowie Akademii Paryskiej
wyżej pomienieni wścisnęli swej / Założnikom Dominika S.
twierdząc że się onym ani siebie / ani drugich / albo przyna-
mniey świętych wczyc nie godzielo. Adhuc autem (mowi S.
Thomas) sua malicia eos instigante conantur ostendere,
quod religiosi secularibus, in his quæ ad studium pertinent,
communicare non debent, vt si non ex toto doctrinæ amita-
tant officium, tamen in executione officij aliquo modo impe-
diantur. Ale ich bardzo dobrze tenże S. Doktor odprawił mo-
wiac / Ad quodlibet opus misericordiæ exequendum, potest
aliqua Religio institui; sed docere est actus misericordiæ, vnde
inter eleemosinas spirituales computatur; ergo potest ali-
qua religio institui specialiter ad docendum; dowodząc tego
przykładem / między innymi / Damascena S. o którym mowi.
Qui cum monachus esset, scholares docuit, non solum in sa-
cra scriptura sed etiam in liberalibus artibus. Szeroko á wczę-
nie / iakoż zawsze / że się to godzi pokazuje / do którego ia P.
Plebana odsyłam iesli się odpowiedzia sobie dana nie konten-
tuje.

It co miłośniczek przydał / do tego swego Argumentu albo do-
wodu pierwszego clause one. Zostaćże iuski prawa y przywileje
kogo w tym obwiarowały / niezmordował sobie głowy szukając te-
go. Bo to dawny jest argument starzych Plebanów / á zple-
bany wespół Akademików Paryskich / którzy / gdy Załony S.
Dominika y Franciszka / y inne / Proce Mendicantes zowiemy
nażali / bronili im y kazać y słuchać spowiedzi Parafianow
swoich; á Akademicy szkod w Paryżu otwierac; y tymże argumen-
tem sli na nie / pokazuiec że Priuilegia y prawa Plebańskie od
zwierzchności Kościelney nadane / bronily tego / aby się ko-
miat komu innemu spowiadac albo od kogo innego komunja
święta brać / ośm swego własnego pastersz / albo bez niego do-
zwolenia.

zwolenia. Pomagali plebanom tego argumentu popierać / przeciwko tymże Zakonom / wyszey pomienieni Mistrzowie Akademii Paryskiej / smiejąc twierdzić / że ani Biskupi / ani sam Papież zakonnikom pozwolić tego może / Nituntur ostendere mowi S Tho. c. 4. quod nec ex commissione Episcoporum, nec privilegio Apostolicæ sedis, possunt prædicare aut confessiones audire, & si Papa dat alicui hoc Privilegiū, errare cōvincitur. toż y o dozwoleniu zakonnikom otworzenia szkół twierdząc iako niżej wnetże pokaze sie: tak był Plebanom ten argument / według ich zdania bårzo potężny / głowy pomieśał / że privilegia swe rościągając / dzwonię nad zakonnikami przeswodzić chcieli / zabronić wstąpić aby wolności y privilegia nowych / od tejże stolicy Apostolskiej zakonnikom nadanych żaywać ciż zakonnicy nie mogli. Diabolus, mowi Trithemius Abbas lib. de ord. Carmel. quod per se agere non potuit, per malos homines subordinavit. Concitavit ergo contra eos, sacerdotes, Ecclesiarum Rectores &c. Lecz stolicą Apostolską / w dosłowności sie swym y władzy sobie od samego Boga danej poczuwając / y o tak wielkie znieważenie własdy urzędu Biskupiego zdeymuiąc / rozumu Plebanow y mistrzow onych Paryskich / iako sie niżej w response na drugi discurs powie / nauczyła / y konie wszystkichu uczyniła. Drogatur mowi tamże Doctor Angelicus prioribus statutis, per statuta sequentia, & illa quæ sunt de iure positivo, sunt relicta sub dispositione Papæ, ut possit ea mutare vel dispensare secundum opportunitatem temporum, vel negotiorum, quando est utilitas Ecclesiæ. A Trithemius przydaje Auditis summus Pontifex necessitatibus fratrum; æmulos & detractores eorum Apostolica Maiestate compescuit, & ordinis tranquillitati in posterum largiter providit.

Podobnym też temu argumentem bli Zakonnicy dawnoiey-
 83 / noe

szyna nowsze; broniąc onym/aby się na 140. sążeni/blisko ich Kościołom y Błaskorow nie budowali: bo na to przywilej od Apostolskiej stolicy mieli wyraźny/nazwany Intra cannas; sli nim Franciszkani na Dominikany & contra; sli y Carmelici dawniejszy y na też/ y na Jezuity; y sli Jezuiacy na wszystkie wyżej pomienione: idź też teraz bosi Carmelitani na Jezuity/ y na inne także. bo każdy z tych zakonow/ ma tenże przywilej/którym pierwsiemu y dawniejszemu derogowano; a przecie żaden Zakon sobie tego zażyczyć nie miał/ y nie ma; widząc że legitima potestas może odmienić/ albo rozprześcić/ sine vlllo innych praedicio dla większego pożytku/ privilegia te/które są nadane non in vtilitate personae alicuius particularis, sed ob bonum commune. Co widziemi że y potestas politica wymyże samym Brolestwie czyni/ gdy nie raz Konstytucye Seymow pierwszych/ Konstytucyami poslednieyszych znosi/ albo odmienia/ dla słusnych przyczyn.

Acoż macie miły P. Plebanie/ na wasze clause response; a nauczcie się tego/ że się godzi/ y nie nowa iest w Rzeczypospolitey tak Kościelney/ iako y świeckiey/ czynić co komu dla pożytku pospolitego z dozwoleństwem zwierzchności/ do ktorey to przynależy; chociaś drugi przedrzym/ na czynienie tegoż/ miał pierwey przywilej od teyże zwierzchności/ nie dla siebie także/ ale dla dobra pospolitego. Na co iesli rzeczenie/ że to wszystko sżyra prawda/ ale tu miejsca w sprawie tey mieć nie może/ bo to nie kościelna/ ale świecka sprawa. Krakowska Akademia iest Akademia Boronna/ a coś ma do niej Papież: Na to się wam niżej dostatecznie odpowie/ gdy się zwami o privilegiach teyże Akademiey we wtorym discoursie waszym mówić będzie gdzie się nauczyć/ że y szkoły do Kościelnego forum/ y Akademie osobliwie do stolicy Apostolskiej zawsze należały/ y należą. Teraz mi trochę poborguycie/ a odpowiedź na drugi wasz ardyment posłuchajcie.

ROZDZIAŁ WTORT.

Drugi argument Plebański / náprzeciwko szko-
 lom Jezuitskim iest / że Jezuiti drogo weza / chociaż
 ludziom ozy mydla iakoby gratis / álbo darmo wzy-
 li: y droga tá ich náuka bárdzo / z wielkim Rzeczy-
 pospolitey oszukaniem. toć tedy szkoł swych w Krá-
 kowie mieć nie máią. Dowodzi tego Pleban bo Je-
 zuiti wielkie máią máietności / dobrá ich onera
 Reipublicæ nie ponoszą; nie przyimuia Collegia áżeby
 miały fundacya / coby sie ich niemáło dostatecznie wy-
 chować mogło; wybieráią ingenia co lepsze z tych co
 weza / dla zakonu swego; podárki wielkie y wpominki
 biorą / od rodziców tych ktorych dzieci weza.

Siełaráżem rzeczy w tym swym argumencie P. Pleban przy-
 nośi / przetoś każda z osobna krotko roztrząsnac trzeba / aby
 sie prawda / y mądrość Plebańska ludziom pokázala.
 Lecz naprzód odpowiada sie. Ten dowód gdyby co wazył tedy-
 by nie tylko w Krakowie / ale áni we wszytkim Chrzesciánstwie
 szkoły Jezuitskie / bydy nie miały; bo oni iednym sposobem wszedy
 ida / reguly sie swey trzymáiąc: y iednąá wszedy cená ich nau-
 ki zarobydy; tak we Włoszech / we Franciey / iakó y w Polscze / w
 Niemczech / ná starym y ná nowym świecie; áni tu nowemu
 bywa droższa áni znowego tanjsza. Cosz czynili do tad Monár-
 chowie Chrzesciáńscy / Książetá / Pánowie / Rzeczypospolite ro-
 żne / Bárdynali / Biskupi / náuka y swiátobliwośćciá znáczni /
 nawet y Papieźowie sami / że ná tak wielu mieyscach / páństwo /
 y Dye-

y Dycejsy swych / fundowali Jezuitę tak drogo naukę swo
przedając / a nie fundowali tak wiele innych w których teyże
nauki taniej dostanie. Nie znali się pewnie na rzeczach / y nie zna-
ją; sam P. Pleban cześlowick / według dawney przypowieści
podzmyśl daley do samey rzeczy.

leżyci mają naderania na swe szkoly y miłośności rozmaite, ergo
nie Gratis weź. Odpowiadam / jeśli do weżenia Gratis / mieć
majątności / przekładza / toć żaden szpital mający fundacye
swe na obogię / obogich gratis nie chowa; Bursa Noscouiana
w Brakowie ktora Philosophorum żowia / y inne tamże wśco-
rych małym nakładem tak wiele studentow żywi; żadnego onym
dobrodziejstwa nieczyni bo swe fundacye na to mają; On wiel-
ki oyczynny miłośnik y Senator / Arcybiskup Karnkowski
Staniław / żadnego dobrodziejstwa stanowi Szlacheckiemu
nie uczynił / gdy zaczął one Burse / na młodą szlachecką / w Ka-
liżu fundował / w której 12. złotych na rok dawany / szlache-
ckie wychowanie / nie zgoda więcej o strawienie nie myśleć / mają.
Pánowie Akademicy Brakowscy nie Gratis publicznie lekcy-
czytają / chociaż od nich kwartatu nie biorą / bo na to fundacye
od Krolow y dobrodziejow swych mają. Zaeny on Kawa-
ler Maleniski P. Nowodworcki Bartłomiej / co proste dobre-
go uczynił tak Brakowowi / iako y Łononie tey / gdy nadał fun-
duş na mistrze y bakalarze / którzyby w Brakowie wśkolach pry-
watnych ktore classes nazywają / nie biorąc kwartatu / weźyli
bo w nich wezacy choć kwartatu wyciągać nie mogą / mają swe
nagrody od fundatora tego. Tak ięslby argument ten Ple-
baniski co ważyt / przeciwko gratis weżeniu Jezuitckiemu / ani Jch
Mość Kieja Biskupi darmo księza świeca / y onym władza do
śafowania Sakramentow dają / ani każnodziej tak wiele / stu-
chaczom swym darmo nie każą / bo na to wśytko fundacye mają.
Tak nakoniec ani sam Chrystus Pan / darmo weźyt / według tey
nauki

nauczki Plebańskiej / bo miał worki / w których chowano iasno-
gny do potrzeb tak iego iako y Apostosow należące / czego ja-
den baczný nie pozwoli Plebanowi.

Nie na tym tedy / mój P. Plebanie / należy darmo weżyć / albo
co innego dobrego czynić / aby nie miał wychowania / y opá-
rzenia do życia według stanu swego przystoynego ; ale na tym /
aby od tych ktorým zabawami swymi służy / nie był ciężki / ani
przytępy / wyciągając co na nich z powinności za nagrodę po-
sług swych ; albo cokolwiek też ofiarowanego od nich przyjmuj-
ąc / y biorąc za zapłatę. Jestliż tedy ten dowód nie ma żadney
mocy przeciw Gratis wezwanu Jezuiickiemu / (iako to na oko / z
przykładow wspomnianych / każdy baczy / że tak mieysca / iako
y osoby wspomniane / darmo y Gratis tak wielkie dobrodzie-
stwa innym czynią / chociaż na to intraty y opátrzenia mają.)
Cóż tedy złego / że Jezuiści mają swe fundacye na szkoły ; co za
ważność tego argumentu / mają intraty / ergo w Bratowie
im nie wolno weżyć.

Przydał do tego argumentu / że to jest z wielkim Rzeczypospoli-
cey oszukaniem , gdy lezuici majątność mają na swe Collegia ; bo dobra
takie ius nieponoszą onera Reipublicæ , y są od iey ciężarow wolne.
Tłó to się mu odpowiada / że dobra Jezuickie nie mają wiel-
kich wolności od ciężarow Reipublicæ , nad dobrá Zakonow
innych / y stanu duchownego. Są jednym prawem wszyscy iedną
śó siedzą ; y też onera własnie czasu wojen y poborow ponoszą /
wiości Jezuickie / iako y innego duchowieństwa. Przetoż tu
P. Pleban wydał się / że złym swym affektem przeciwko
Jezuitom / chce ich obydzić a nieściusnie stanowi słacheckie-
mu / żądając im to co nie jest. A że lezuici nie przyjmują Collegia ,
ani mieysc , ażby dostarczające opátrzenie mieli , na wychowanie swych bra-
ćci , (acz to nie zawsze zachować mogą dla wielkich y powa-
żnych przyczyn do usługi bliźnich przynależących) bardzo to
dobrze

Wtóry.

Dobrze czynia. bo w przod powinni mieć staranie o zbawienie y doskonałość bractey swey zakonney / a potym dopiero o zbawieniu innych swych bliźnich; a że na tych miejscach / gdzie wychowania służyć zakonnicy nie mają / y dla tego w małym liczbie miejsc stała zachować ustawy zakonne tak iako przystoi / jest rzecz trudna / strzega się Jezuiti tych partykularzow / ile bydy może; aby do nawracenia zachowania swych reguł / y karności zakonney / fortek w zakonie swym nie otwierali; styśać zwłascza nie raz od innych dawniejszych zakonow / że partykularze takie / mają poćieche zakonowi / y pożytek bliżnym / a nie raz frąsunki rozmaite przynosi. Coż tu tedy z tego wrym Jezuitskim postępku / niechay sam P. Pleban osadzi.

Popiera swego dowodu P. Pleban / że Gratis Jezuiti nie wćza / twierdząc / że tych którzy wćza najlepsze ingenia dla zakonu swego wybierają, a wybiórki świata zostawia. Im dalej włós tym więcej drew / im dalej P. Pleban o rzeczach Jezuitskich chce mówić / y sedzio się ich czynić / tym więcej bładzi / y niewiadomość swą albo raczej nieumieciłość w rzeczach zakonnych y duchownych / pokazuje wszystkim; y niedziw gdyś professia iego materialia non spiritualia ma pro obiecto. Inna to jest mity P. Plebanie / wolni na Jarmarku w Jarostawiu / albo cielerzówkarstwie na wale za nowa brama brakować / albo włościanach na kłeparzu / gdy targ jest przebierać / a inna na służbę Boga do zakonu zaciągac ludzi; bo owdzie na woli tylko obiecującego wszystko zawisło / aby według upodobania swego y przedaiącego sobie obrat: a tu powołania osobnego od Pana Boga na to potrzeba / y nie każdy by miał niewiem iak wielkie przymiory / na to się żynidzie. Artykuł wiarty jest / że iasła pan sta sama / nie iak asłotwieć / y nie ta ktora wszystkim do doskonalenia zbawienia dana bywa / zakonnikami ludzie czyni / ale inna osobna / ktora zowio gratiam yocationis ad statum perfectiorem.

Etiozem. o ktorey że nie wſzytkim dana bywa / wyprasznie Pan mowi Math. 19 Non omnes capiunt verbum istud sed quibus datum est, a gdyby leżuic według ſwego wſpodobania wybierałi ſobie ludzic do zakonu, toczy wſtapienie przeciw tey nauce Pańskiej czynieli zaciągając do ſtanu doſkonałego tych / ktorcy Bogu na to nie wola. Gdyby to kto wjezenſy wrzeczach do wiary Cătholickiey y Philoſophiey chryſćciańſkiey przynależących / a nie P. Pleban tym ſie niebawiacy / twierdził / Hereſiaby to pachneło Pelagiánſka / twierdząc że ſilami przyrodzonymi / viribus naturæ, człowiek doſtąpić może ſtanu doſkonałego: co by neceſſario bydz musiało / gdyby to w rękach Jeżuickich było; ale że to on mowi / nieumieietnoſć iego może go nieco wymowić od tego błędy.

Uczynić kogo zakonnikiem / y perſwadować iemu aby rodziſc / powinne / majątnoſć / y to czego ſie mogli za godnoſćia y zaſługami ſwemi na ſwiecie ſpodziemac / opuſcił / nie ieſt to dzieło rok ludzkich. In cœlo cathedram habet, qui corda docet, mowi Auguſtin S. By ſie nie tylo wſyſcey Jeżuici / co ich kiedy byto / ale teſz y ſamiſz Doctorowie Koſcielni / y Apoſtoli wie od umarłych powſtawſzy / wſadzili na to / aby kogo do wygare dy ſwiata / na ſtan zakonny namowili / nieby nie ſprawieli / ieſli ſamą oſobną taſką powołania na to od Boga / do tego nie przystapi. Do opuſzczenia grzechu iako trudno namowić człowieka / chociaſz wſta onie taſką Bożą iemu do ſerca kołace / a coſz do opuſzczenia ſwiata y ſamego ſiebie. Wiedzieliſz to na pe tym miły P. Plebanie a nieumieietnoſćia waſza parafianom ſwym y patientom bładzic wtakich rzeczech okazyey nie doycie.

A daleko ieſzcze wiekſze baſki ſa owe co powiada / że Jeżuici cukrami / y obietnicami malowania po ſmierci zpromieñmi okolo głowy / do ſiebie młodziągna. To P. Plebanowi pozwa lam rad / że Jeżuici wtacy / co ſie do ich zakonny proſia / y koo racy /

Kto tych / według ustaw zakonnych examiniuie / znayduia bydy
od Boga na to powołanych / brak wielki czynia / y nie każdego
co sie prosi przyjmia. Lecz w tym sa wielkiey pochwały go-
dni. Ażaj Pan z tak wielkiey liczby / co za nim chodzila / nie ty-
lo 72. obrat osobliwie sobie za weznie Lucę 10. i aża w dru-
gich braku nie czynil / y z nich tylo 12. wyłaczyl / na posługe zbaw-
ienia ludzkiego Lucę 6. i ażas y Apostołowie / każdego
prosiacego sie na stan kapłanski / poświęcali? ażas nie każdy
zakon ma swe ustawy / według ktorych z prosiacych sie iedne
przyjmuie / drugie odrzuca. A teżas zakony / ktore przez braku
takich przyjmia / co za pościeche z tad maia / a Kościół Boży co
za pożytek / samis doznanawia. Gdy Pan sługe chce przyiac /
German Żołnierza / Kormistrz Towarzyszą / Pleban Kleche a-
bo Bántora / iesli maio w czym przebrać / pewnie brakuia.
Pánowie Akademicy Candidatom swym / ażas wssytkim gra-
dus dawia / ażas nieposobnych nie odrzucaia? Jezuitom sie to
samym według wielkiego rozsądku tego P. Plebana nie godzi / y
znaczne to ich crimen.

A co terz przydaie / że co dla dobra swego prywatnego / a nie dla
pospolitego czynia / y dla tego darmo nie ucza / wielki z tad pożytek
maja. Kádycy iesze pokazuie / że nie rozumie Zakonu Jezui-
ckiego / ani wssych zakonow / ktore Mendicantes zowiemy. bote
osobliwie na to przyjmia prosiacych sie / aby nie tylo koło zbaw-
ienia własnego / ale też y koło zbawienia bliznych / według re-
guly y zwyczaia zakonu swego / robili; y tak nie tylo dla siebie /
ale dla dobra pospolitego / ktoremu sluzą wtym / to czynia. A
Akademia Krakowska z tad prosie bierze na Wikálarze / Mistrze /
Doktory / y Professory / aża nie ze swych dyscyplow? czyli ich
nie dla pospolitego pożytku przyjmia / tym samym / gby ich
wliczba swych creatur wpisuie / godnościami one y tytulmi zdo-
biac

biac? ażaby kto śmiał to żądać Akademii / że to czyniac sobie ty-
to gali. Przetoż Jezuici tym samym / że na taką robota ktora
na pańszczyźnie odprawić powinni / proszących sie przyjmują /
dla pospolitego dobra to czynia.

Jeśli sie też przypatrzymy iako wiele ze szkół Jezuickich co rok
idzie do rozmaitych zakonow / y iako jest wiele w samey Polsce
w klasztorach ludzi zakonnych / co ze szkół Jezuickich wysli / każ-
dy rzeczy wiadomy a bez affektu na nie patzacy / osadzi że nie
mniejszy / ale wielki pożytek inni / aniżeli Jezuici / że szkół swych
mają / wliczbie tych co sie na stan ten oddaia. Lecz to nalepiey so-
dzic moge ci / co dobrze pomnia przed lat 45 iaka liczba w klaszto-
rach zakonników w Polsce byla / (niewiele coś klasztorow wy-
warshy znaczniejszych) przed tym / nizeli szkoły Jezuici w Polo-
sce otworzyli / a iaka jest złaści Bożey teraz. Jeśli też w Pleba-
nie / Capitul / y Kościoły rozmaite weyrzemy / obaczmy / iako
wielka Polska / Mazowsze / Prusy / Litwa / y wielka część
Ruśi / siła ma Prałatow / Plebanow y Bapłanow / że szkół
Jezuickich ; y mała Polska też sie po części do tego przyznać mu-
si. aczby tego daleko wiecey bylo / gdyby szkoły swe w Brako-
wie Jezuici dawniej otworzyli byli. Akademia Brakowska / iako
ma wiele tych co sie o Jezuicow uczyli / ktoś tego nie wie-
sadzić się tedy mity P. Plebanie / iakoście mądrze zarzuci-
li Jezuicom / że oni dla siebie tylo / y dla pożytku prywatnego
swego zakonu / a nie dla pożytku pospolitego / ludzi świeckich
stanu tak duchowne iako nieduchowne / szkoły swe otwierają.

Co sie zaśie dotyczy podarkow / y ialmużn rozmaitych / ktore
twierdzi pan Pleban że lezuici biorą od szlachty / iako y od mieś-
czan tych / ktorzy syny swe w szkołach ich mają / iasna y iawna / y nie-
prawdziwa to bajka ; świadkami tego są ci wszyscy / ktorzy dzie-
ci swe w szkołach Jezuickich mieli / y mają / albo sie samisi uczyli.

Jeśli

Jeśli kto co kiedy z łaski (co się bardzo rzadko trafi) posle ma-
tego do iedzenia albo napoju przynależącego / iako innym ro-
zmaitym zakonnikom / na Boże narodzenie / albo Wielką noc /
znaiomi albo dobrodzieie / posyłać zwykli / jeśli rzecz mała
jest przimuią one : a jeśli by co znaczniejszego / tak że iakmużna prawo-
dziejwie / a nie bardziej eę chęci tylo samey oświadczeniem nazwać
się może / Collegium żadne które ma słusne wyżywienie / przy-
iac tego nie może / ale albo temu co postać / odestać / albo ubogim
dać jest powinno. y jest o tym wyraźna Jezuitska Regula ; Kto-
rey bardzo dobrze tak Prowincyalowie / iako y Wisytorowie
ich dogładaia. Tym zaśie Collegium / które podczas opatrze-
nia słusznego ięscze nie maia / godzi się wziąć / jeśli im kto da co /
nie za nagrodę / ale iako iakmużne insha od kogokolwiek dla Bo-
gá dáno ; y w tym nie masz nic złego ; Bo iako każdemu z szczer-
bliwości własney wolno dać potrzebiuacemu iakmużne / tak y
Collegiom takim wziąć / ale nie za tym ius idzie / co co P. Pleban
twierdzi / że podarki za naukę Jezuitów biorą.

ROZDZIAŁ TRZECI.

Zadanie z tey okazyey ięscze P. Pleban Jezuitom / że
oni zakon swoy zalecaia / naprzód tym których syny
vza ; a potym samymiż discypułom swym / gdy ius
ze szkoł ich do innych się zabaw vdaia ; przypominá-
iac im aby na Jezuitów / iako na swe preceptory łaská-
wi byli ; aby się często spowiadałi / aby w Congregá-
cyey ze swymi bywali ; a Ksieża świecka / zakonni-
ci insha / y Akadémiki / gania / komedye o nich y kazá-
nia stroia ; w ohyde onych do ludzi vdaiac pismámi
złe wspominaia. Co się

C O sie dotyeże zalecánia załonu swego / niewiem co w tym jest złe^o; odpowiedział ná to Thomasz s. tak zá swe Dominikany/ kiedy im toś zárzucano/ iáko y zá Jezuitę y zá kóždy inšy załon ktoremuby toś zádawano. opusculo cōtra impugn. relig. cap. 13. Reprehendunt Religiosos, primò de hoc, quod se vel suam religionem commendant, vel cōmendari per epistolas aliorum procurant. 2. Quod detractorum suorum verba non sustinent, sed eis resistunt. 3. de hoc quod in iudicio contendunt. 4. de hoc quod persecutores suos puniri procurent. 5. de hoc quod hominibus placere volunt. 6. de hoc quod gaudent de his, quæ magnificè Deus per eos facit. 7. de hoc quod curias Regum & potentum frequentant. y ná káždy z tych zárzutow / broniac załonow mowi. Multis ex causis possunt iusti commendare seipsos, non quasi gloriam ab hominibus quærentes, sed propter animæ vtilitatem suam, vel aliorum &c. y probuie te że sie to godzi przytkádami stáre^o y nowego testamentu. X przydaie Quandoq; etiam bonis præferunt se, vt in authoritate apud homines habeantur, á quibus si contemnuntur, proficere in eis non possunt. & sic Apostolus seipsum prætulit etiam veris Apostolis, quantum ad aliquid. 1. Corinth. 15. Gratia eius vacua in me non fuit, sed abundantius illis omnibus laboravi. á toś widzićie miły p. Plebanie że sie to pod czás godzi: sadzić zá sie Jezuitow qua intentione to czynio / to nie jest wáśńá / ále sáme go onego / qui scrutatur corda & renes.

Dyscyputom przypomináć áby wdzięcznymi byli dobrodzieiſtw wziętych od swych náuczycielow / nie tylko to nie jest nágány godno / ále wśelkiey pochwały. bo niewdzięcznośćio y Bóg y ludzie sie brzydza; y rozum sam tego uczy / przetoś y poganiſtwo sámo / tegoś náuczalo uczeniow swych / że Diis, parentibus

eibus; præceptoribus nunquam satis: Bogu / rodzicom / nau-
czycielom nigdy dobrodzieystwa oddane przystoynie bydź nie
mogo. Samą Akademią Krakowską / zwyczajem swym staro-
datynym / gdy dyscypuły nowe w metrykę / albo rejestr studen-
tow swych wpisuie / żadnego z nich nie wpisie / aże wprzód mie-
dzy innymi artykułami na ten też przysięże / że ma bonum vni-
uersitatis promouere; przysięga iego obwiezuiać że ma bydź
łaskaw / y forycować Akademią; a jeśli do tego tak ostro obo-
wiazuioća weźmie swe zaraz na początku ięszce ich nie wezwyszy /
naganićona słuźnie w tym bydź nie może / czemu P. Pleban gani
Jezuicy / że dyscypułom swym około których w boiaźni Bożej y
wonaukach ćwiczeniu / przez lat wiele prace ponośli / przy rozo-
staniu sie z nimi przypominają / aby na zakon ich łaskawo byli /
nie wiażąc ich przysięgami / ani żadnym nowym na to obowia-
zkiem? Zalecania tymże dyscypułom że służy wyieżdżającym
częste spowiedzi / y chodzenia do Congregacyey; iako y owo że
na zalecenie ćwiczenia swego / które działkom małym daia / wy-
świadczaia ie przed Rodzicami / że sie spowiadaia często; poła-
zuia że świeczki na ostarzu zapalaia / abo gaśia / że we dzwonek
dzwonia / że w komesce do Mszy S. służy / czemuliby sie P.
Plebanowi to nie podobato / nie rozumiem; chyba żeby ia-
kiego niedobrego powietrza od J. K. Andrzeja z wielkieynocy co
záchwycił / z którym około tego pisma drukowania nakładał /
czego ja iednak o niem nierozumiem / on sam sie w podeyrzenie
wdaie; bo per modum displicentie te rzeczy wspomina / Kro-
tych też pewn ie nie pochwała tamten Prædicantius.

Nia to co P. Pleban twierdzi / Ze leżuici innymi zakonnikami
y Akademiki, także y książę świecki gárdza, y one gania; Wdpo-
wiadam że acz tak nie iest; ale co co przynależy do służy Krakow-
skich prosze; wniosła / P. Plebana wotroba na Jezuicy / y tak

od rzeczy odstąpił / a do strofowania spraw ich udał się. Małto
controuersia o las / albo granice ze swym sąsiadem / y miałto te-
go coby miał dowodzić prawą swego / zarzucił mu żeś kosterą /
albo pilanicą ; a coś to do rzeczy? Chciał P. Pleban ohydzić Je-
zuity wprzód stanom ślacheckim / przez majątności ziemskich
mienie / chciał ohydzić dającym swe syny do szkół ich / przez dro-
gość nauki / teraz chce ie prowadzić z zakonami y księża świecką.

Lecz się mu to nie zdarzy / gdyż nie tak jest / iako mówi: bo co
się tknie kazani / z pilnością tego wielką przestrzegają Jezuici /
aby ich kaznodzieje nie takiego nie mówili / coby słusnie naga-
niono bydy mogło: y dla tego każdego kaznodzieie / dway na ko-
dym kazaniu z starszych ex regula pilnować powinni ; Który
ieśli się wczym posłiznie / słusnie wnet karanie / według ustaw za-
konnych / odnosi; y nie się tam sucho nie odrze bez żadne' na osobę
respektu. A nie tylko Jezuici na kazaniach swych / innego du-
chowienstwa nie śkaluio / ale się też goraco / za krzywdę ich /
gdy się okazywa trąfi zdeymuia; wiedząc że krzywdy y despekty ich /
z krzywdy y despektem Bożym złączone są / y że Pan w sługach
swych zelżonym bywa. Coby się mogło y przykładami nieda-
wnymi / gdyby tego potrzeba na oko pokazać; wczym day Boże
by ich drudzy naśladowali vicem pro vice oddając. W pismach
zaś Jezuickich gdy się gdzie okazywa trąfi / w spominąć inne za-
ko ny / Księża świecką / Pány Akademiki / każdy to czytający
przynąć musi / że Jezuici każdemu co iego jest przyznawaio /
do ludzi iako nalepiey udaio.

Potrzasiaio niektórzy ksiąska iedną / albo raczej skryptem /
ktorego tytuł Theologi curusdam epistola ad quemdam, w kto-
rym autor discurre / na czym doskonałość zakonow zawisła /
ieśli na postach y ostrym odśieniu / czyli na miłości Bożej y bli-
źniego / a że nie według mniemania pospolitego ludzi / Ktorzy
się na

sie na tym nie rozumiecia y mniemania ze kto naywiecszy posci abo
 nayostrzeyszy obior nosi / to nayswietszy; ale wedlug nauki tak
 pisma swietego / iako y Doktorow swietych y Theologow / do-
 wodnie to pokazuje / ze acz posty y ostromosc odzienia / sa rzeczy
 swiatobliwe / y wielom ludzi do wystrzegania sie grzechow / y
 otrzymania laski Bozey / bardzo potrzebne / y srodki sposobne
 do dostapienia doskonalości / iednak nie na nich doskonalość
 zawisla; y nie przez te same tylo ona dostapiona bydz moze; ale
 y przez inye / wedlug nauki tychze Doktorow y pisma swietego.
 W czym wlasnie / bardzo pieknie Bernard. S. in Apologia ad
 Guilel : Abb : tak mowi diuersi diuersa accipientes dona , ali-
 us quidem sic , alius vero sic , siue Cluniacensis siue Cisterciens-
 sis , siue Clerici Regulares &c. y wnetze doklada / Non igitur v-
 na tantum semita inceditur , quia nec vna est mansio quod
 tenditur ; vident autem quisque quacunque incedat , ne pro
 diuersitate semitarum ab vna iustitia recedat , quoni-
 am ad quamlibet mansionem sua quisque semita peruene-
 rit , ab vna dona patris exors non erit) tym skryptem / mowie
 potrzebajac nie ktorzy / y daleko inaczej / aniżeli tam iest napi-
 sano / to co wnim iest do ludzi vdaiac / na Jezuity to zwalajac
 y onym te ksiastke mianowicie przypisuiu / twierdzac / iakoby
 oni zakony skalowali , ktore zych rzeczy vzywajia bardzieynad inne , po-
 sty y ostro odzieza ganili , a wczas y wprowadzali : do zywota delika-
 tkiego ludzie prowadzac , a od ostrosci pokuty odwodzac , zliczby tych
 co to tak o Jezuitach rozumiecia y te ksiastke tak wykladaia / iest
 tes ten mily P. Pleban / y z pomocnikami swymi y dla tegoz to
 tu zarzuca Jezuitom / ze pismem swym innych gania.

Lecz w tym y Jezuitom / na ktorzych to gratis mowi / krzy-
 wde czyni / y autorowi pisma tego. bo ktoskolwiek iest kto ten
 skrypt wydal / bodz Jezuita / bodz nie Jezuita / przecie iednak
 w nim

wnim ani załonow słałwie / ani ostrosci w życiu albo wśatách
gani / ale to co Doctorowie świeci a naprzod pismo święte / o
tym nauce / położył iakom powiedział. Bo inna to jest mo-
wić / Per opera pœnitentiae, vii sunt ieiunia, & his similia,
cœteris paribus, minus glorificari Deum, quàm per opera di-
lectionis Dei & proximi propter Deũ; a inna mówić nō glori-
ficari per hæc Deũ: Inna to jest mówić; Thomaszem świętym/
actum ex charitate docendi & gubernandi subditos, esse perfec-
torem, quàm actum martyrii consideratum secundum pro-
priam speciem actus; a inna mówić / actum martyrii esse ma-
lum. Inna jest mówić / maius est (słowa s. a. Thomasz) contē-
plata aliis tradere, quam solum contēplari; a inna mówić/
malum est contēplari. Inna mówić nobiliorę esse modum
(iako tenże S. Mowi) prouocandi homines ad deuotionem,
per doctrinam & prædicationem, quam per cantum, a inna
mówić malum esse prouocare homines ad deuotionem per can-
tum. Atos to pierwsze wpisać tym jest / iako prawda istota/
a nie to wtore / a między tym oboygięm różność wielka; przeto-
też wrym pomawianiu tak Jezuitow/iako y authora tego pisma
Przyroda wielka / na szczerą ohydę ich y ięgozbo oprócz tak pisma
S. iako y Doctorow / rzecz to samą położył naukę te bydy pra-
wdziwo. Chrystus pan przyszedł na świat aby wienym swym/
nie tylko nauką / ale y przykładem / drogę nie tylko do nieba / ale y
do doskonałości do ktorey napominał / pokazywał / a przecie w odzie-
niu y życiu / nie był od ludzi różnym; od ktorych tymiż rzeczami
różny był Jan Krzyżciel. przetoż Chrystusowi zadali żydzi Matt.
11 Ecce homo vorax & potator vini, męsiarz / wczasnik / syn kôz
a przecie żaden katholic nie rzecz / aby Janowe życie było dosko-
nałse / niż Chrystusowe. Przetoż wrym / tenże Pan potwier-
dził Drygide świętą / dając ię naukę doskonałego życia / Re-
uel

uel: extranag. c. 13. Ieiunare, mowi/ in panē & aquā sanis
 est bonū, sed non est summū bonū. Summū bonū charitas sine
 quā nō est salus: sine ieiunio verò panis & aqua omnis saluari
 potest si adsit perfectio fidei & dilectionis, & iusta causa.
 Gdyby był Pan do życia / albo ubioru ostrości / tak przywiązał
 doskonałość Chrześcijaństwa / żeby się innymi żadnymi dostąpić
 była nie mogła środkami / ani drogami / o iako by wiele ludzi
 tak świeckich iako zakonnych / płci obojczy / iey dość ani otrzy-
 mać było nie mogło; którzy dla słabości zdrowia / y niepospo-
 bnych komplexy różnych / znieść tych ostrości nie mogą. Grze-
 gorz święty wielkim nazwany / Doktor Kościoła Bożego / tak ne-
 dzine miał zdrowie / że pościć nie mógł (iako samże o sobie pisał) /
 bo zaraz dla humoru gorzkiego / z czczego żołądka do głowy y
 serca białego / mdlał / y nieposposobnym się do wszystkiego zgoła
 stawał / nie czynić nie mogąc; kretemu co iednak do doskona-
 łości y światobliwości przeszkoda nie było. bo go bardziej tra-
 piła ona niepotężność do poszczenia / aniżeli sama tak przykra
 choroba. Ioannes Barreria Opát Solienński Francuz Reforma-
 tor Zakonu S. Bernarda / z którym nie raz rozmawiał fami-
 liariter, tak ostry żywot w prowadziłszy do swej Reformy / że
 z Reguły swej mięsa / ryb / iayec / winą / ani okrasz w pokar-
 mACH nie używając / ieno samych iarzyń / zioł / owocow / podczas
 nabitia; boś y bez nakrycia głowy w domu chodząc / a na go-
 tych tyło deskach legając; iednak dla słabości zdrowia sam mie-
 so jadł. Ioannes à lesy Maria Karmelitan bosi człowiek
 wielkiej światobliwości / pisanie ksiąg wielce nabożnych
 światu znany / w ostrości życia Karmelitańskiego będąc / ta-
 kichże potraw iakich y ten opát / zreyże przyczyny / używać mu-
 siał / dla wielkiej chwały Bożej / y pożytku pospolitego. Co
 wiem od przednich ludzi cudzoziemców zakonu tamtego / którzy



tu w nas w Polsce byli. Zezego wspaniałego każdy widzieć może / że nauka w wyżej pomienionym skrypcie będąca / chociażby Jezuita była / nągany odnosić nie może; gdyś się nie nie lży ośtrość życia / ani hąbia zakony / ale się odpisuie człowiekowi iednemu wielkiemu / w rzeczach niektórych duchownych się rządzocemu / na czym prawdziwie doskonałość Chreścianańska zawisła / według prawdziwey nauki Kościoła Rákholickiego.

Alieśliżey zrey odpowiedzi P. Pleban / y że swemi adherenty w tey clausuli nie kontent / niechdyżey sobie przeczyta Apologia S. Bernárda ad Gulielmum Abbatem, który choć sam tak ośtrożył / nauki tey pomienioney iako prawdziwey tak bronil / że dżiw ieden kto go czyta; gdzle też inter alia tak mowi; Quidam de ordine nostro et si ordinate viuentes, superbè tamen loquentes, ciues se faciunt Babylonis, imo filios tenebrarum, ipsiusq; gehennæ. vobis Fratres loquor, qui de vestro instituto præsumentes, cæteros aspernamini, dicitis (vt dicitur) solos vos hominum esse iustos, aut omnibus sanctiores, solos vos monachorum regulariter viuere, cætoros verò regulæ potius existere transgressores. Quis vos constituit iudices super eos? Qui in regula gloriamini, cur contra regulam detrahitis? Cur contra Euangelium ante tempus, & contra Apostolum, alienos seruos iudicatis? An regula non concordat Euangelio, vel Apostolo? Alioquin regula iam non est regula; quia non recta. Audite & discite ordinem, qui contra ordinem alijs ordinibus derogatis. Hypocrita, inquit, eijce primum trabem de oculo tuo, & sic videbis eijcere festucā de oculo fratris tui. Quæris quam trabem? An non grandis & grosa trabes est superbia, qua te putas esse aliquid, cum nihil sis. Insanissime tibi tanquam sanus exultas, & alijs, vanissime, trabē portans, de festucis insultas. At, inquiunt, quomodo

modo regulam tenent, qui pelliceis induuntur, sani carnibus seu carniū pingue dine vescuntur, tria vel quatuor pulmentaria vna die admitunt. &c. Rectè, Non possunt hæc negari, sed attendite in regulam DEI, cui vtiq; non dissonat institutio S. Benedicti: Regnum DEI, inquit, intra vosest, Lucæ 17. hoc est, non exterius in vestimentis aut alimentis corporis, sed in virtutibus interioris hominis. &c.

¶ Wnetże tamże przydaie. Magna abusio: maxima cura est, vt corpus regulariter induatur, & contra regulam suis vestibus anima nuda deferitur. Cum tanto studio tunica & cuculla corpori procurentur, quatenus cui deerunt, monachus non putetur: cur similiter spiritui pietas & humilitas, quæ profecto spiritualia indumenta sunt, non prouidentur? Tunicati & elati, abhorremus pelliceas, tanquam non melior sit pellibus inuoluta humilitas, quā tunicata superbia: præsertim cū & Deus tunicas pelliceas primis hominibus fecerit, & Ioannes in eremo zona pellicea lumbos accinxerit, & ipse tunicarum institutor in solitudine, non tunicis sed pellibus sese induerit. Repleti deinde ventrem faba, mentem superbia, cibis damnamus saginatos, quasi non melius sit, exiguo sagimine ad vsum vesci, quam ventoso legumine vsque ad ructum exsaturari; & præcipuè cum Esau, non de carne sed de lente sit reprehensus, & de ligno Adam, non de carne damnatus; & Ionathas ex gustu mellis non carnis morti adiudicatus: è contra verò Helias innoxie carnem comederit; Abraham gratissimè Angelos carnibus pauerit, & de ipsis sua fieri sacrificia Deus præceperit. Sed & satius est modico vino vti propter infirmitatem, quam multa aqua ingurgitari per auiditatem; quia & Paulus Timotheo modico vtendum vino consuluit, & Dominus ipse bibit, ita vt vini potator appellatus sit, Apostolisq; bibendum de-

dum dedit. &c. Tu ergo cum de eorum obseruatione elatus; alijs eadem non obseruantibus derogas, nonne te magis transgressorem regulæ indicas, cuius licet minima quædam tenens, meliora deuitas, de quibus Paulus, Æmulamini, ait, charismata meliora. Quanto enim spiritus corpore melior est, tanto spiritualis quam corporalis exercitatio fructuosior. Poty Bernard S. neganiac surowości w pokármách / ani w obierze ostrości / ale tylko pokázuiac / że nie ná ostrości odzienia ábo pokármow / doskonałość Chrześciańska zawistá / ale ná miłości Chrześciańskiej ku Bogu y bliżniemu / y że doskonałość Chrześciańska / nie przez same tylko ostrość życia y obioru / dostapiosna y otrzymána być może / ale też y przez innsze szodki / według nauki Pisma S. / Kościoła Bożego / y przykładow tak wielu świętych w stanách rozmaitych / co też tylko Author pisma tego / ná ktore P. Pleban ze swemi pomocnikami tak bárdzo biie / stwierdzi / á nie dáie żadney przygany ani ostremu obiorowi / á ni surowemu życiu załonu y zgromádzienia żadnego; z kad káždy baczný rozsądzić może / gdzieby kto / autoritate propria nie dołożywšy sie w tym zwierchności wrzedu Biskupiego (do ktorego to przynależy sadzić o prawdzie / pism takowych / y one władzo swo Biskupia potepiać / iesliby złe były / y ich zakázывать) ważył sie / autora skryptu tego; o ktorym rzecz iest Heretykiem / z drayca &c. &c. á pismo samo błedami / nieprawda / y skáło- waniem życia ostrego nazywać / y potepiać / iesliby to słusnie / y przystoynie uczynił; czyli ráczey sobie wiecey niżeli sie godziło y przysłało mocy przywołašczył / piedzia sie swo mierzyć zápo- mniawšy.

Mow co sie dotyczy / staráia sie wielce v Jezuitow / áby ie- zyk był zá zębami / ale iesli kiedy w tym ktory Jezuita wytkroczy / ábo pobłodzi / nie záraz wdawać y mowić sie godzi / że złe Jezuići Akademikow ábo duchownych innych wspominaia. bo inna to
iest

jest / że ten albo ow zakonnik / iako człowiek słomny / a nie An-
ioł włascie Bozey potwierdzony / w czym pobladzi / albo wykro-
czy przeciw regule y woli starszych zakonu swego / a inna gdyby
bez kármosci zakonney / starsi na takie rzeczy przez spary patrzyli /
albo o nich wiedzac / żeby ich nie karali / nie smieciac dla respektu
person / albo niedobrego / przeciwko wrażonym affektu. Lecz to
zaski Bozey u Jezuitow nie znayduie sie / w ktorych o mnieysze
rzeczy / nizeli o takie / nie nowina miec słušno penitenty / nie
tylko bráciey / ale samymże káznodziejom / professorum / Theo-
logum / y rożnych nazwist samymże starszym / y przelożonym.
Czasu nie dawnego ieden z mlodych tych Jezuitow / co iesze
kapłanmi nie sa / że coś byl rzekł goracey nad modesty zakon-
no studentowi Akademickiemu / wiem za pewne że za to miał
dobro pokute y starsi chcieli aby to mlody Akademicki wiedzia-
ła Fratres ista non sunt opera P. Dominici, sed patris Diaboli,
mówił niegdy nie doskonałym niektórym zakonnikom / Antonin
świety / lecz zakonowi świętemu nie przypisował niedoskonało-
ści / boby to byla bardzo niestusna; tak też miał P. ten
miły Pleban uczynić / nie na Jezuita ogółem krzyknac / iakoby
zle Pány Akademicki / albo kogo innego w spominali / ale iesli kto-
rych slyszal w tym wykraczajacych / zaraz błodzącym powie-
dziec / Fratres ista non sunt opera P. Ignatij, sed patris Diabo-
li, takby ich byl słusnie zawstydzil. a na zakon sie z wkrzywodzi-
niem dobrej sławy iego tak goraco nie porывał.

Przydaie P. Pleban / Ze gdzie indziej dlugo sie do zakonu prosić
trzeba, a leżuici zaraz przyimua, y do zakonu swego namawiaja, żnie-
go tylo samego zblawienie obiecuiac. To szczyra potwarz / niechay mi
P. Pleban odpusci. bo krosz tego nie wie / że Jezuiti tych co sie do
nich prosza / nie tylo roż / ale y dwa y trzy na slowie trzymaja;
iednym sie Rhetoryki / drugim Philosophie / trzecim Theologiey

albo Casus wejść w przód kazać / czego inne zakony dla swych
 słusnych przyczyn / nie czynią. Gdy w Krakowie przed lat kilo
 funasto / do iednego nie dawno w promadzzonego zakonu / kil
 ka sie znaczney młodzi szlachectey wybierato razem / Jezuita ieden
 v ktorego w Congregacyey bywali / widzac że sie przez do
 bra myśl / a nie / przez nabożeństwo / na stan zakonny gotowa
 li / przestrzegając starszego zakonu tamtego / o tym co sie działo /
 nie dobrze im tużąc / (iako sie potym rzecz sama to potaża
 to) odniosł respons / Oycze miły dobrze radzicie , abym sie nie skwa
 piał w przyjęciu tych ludzi , ale macie wiedzieć , że trzymać na stowie pro
 szacych sie do nas , my nie możemy tak iako wy czynicie , bo zakon wasz ma
 zwiastę z zakonem przez skoty y Congregacye , w ktorych one nabożeństwe
 rozmaitym , iako kurczera młode w pierzu , ciepłymi zachowuiecie w tey
 dobrej woli wstapienia do zakonu , my zaś tego nie mieć , przedzey ich
 przyjmować musimy , poki nieostydnie wnich ta wola goraca do służ
 by Bożej Z czego bacząc P. Plebanie ze to dobrze wiedza nie tylo
 ci co sie do Jezuitow kiedy prosili / albo prosia / ale y inni bacznii.
 Zbawienie zaś sie ze swego tylo obiecować zakonu / wiedzac że
 wszystkie inſe od Duchá S. przez stolice Apostolska sa potwier
 dzone / (ktora im świadectwo dała / że zachowuiac swe Regu
 ly / nie tylo zbawienie / ale y doskonałość wielka dostapią w
 nich bydy może) nie Jezuitom ludziom bacznym / y ktorzy wie
 dza co to iest zakonow potwierdzenie od Apostolskiej stolice /
 ale ładaco bez rozmysłu y sumnienia na drugich mówiacemu ko
 mu innemu własná.

ROZDZIAŁ CZWARTY.

Trzeci argument Plebański na przeci w szkołom
 Jezuitskim w Krakowie iest / że sie mu sposob nauczania

nia ludzi młodych / którzy Jezuiści we swych szkołach
zachowywają / niepodobą / bo Gramatykę porozdziej-
lali / reguł trudnych bez potrzeby w niej naczynili /
dlugo onaż młodzi zabawiają.

N A to sie iemu krotko ale wezłowato odpowiada / że ie-
śli źle Jezuiści uczyli / to sie nie maś dla czego szkoł ich o-
bawiać w Krakowie / wszyscy baczni gdzie lepiej nau-
czyli / dzieci swe dawać będą / a w szkołach Jezuickich mało sie co
pokazuje / y tak nieumiejętność ich lepiej na oko wszyscy obaczą.

Temu sie iednak bardzo dziwnie / że tego co P. Pleban wi-
dzi w szkołach Jezuickich (to jest / iż oni nie tak dobrze iako inni
młodzi w naukach ćwiczą / y dlugo one Gramatyka / zabawia-
ją / zniemają wtrata czasu któryby na czym pożyteczniejszy /
strawić mogli) temu sie mowie dziwnie że niewiedzieli / y że nie
mieli z to rozumu / baczenia / y rozsądku / aby to byli widzieli /
y te wady w szkołach Jezuickich uważali / wielcy oni y świeci
Biskupi Stanisław Hosius discipul Akademii Krakowskiej /
Stanisław Karnkowski Arcybiskup Gnieźnieński / Hieronim Zra-
bia Rozrażewski Kwidziński / Łoskowski Płocki / discipul także
Akademii / Konarski Poznański / Walerian Wileński / (nowo-
szych nie wspominając / którzy sie w szkołach Jezuickich uczyli)
Biskupi / którzy Jezuicom / Collegia / a nie innym / fundowa-
li / y młodzi swych Biskupstw na ćwiczenie w naukach onym po-
wierzyli. P. Pleban ma wiecey niż oni wszyscy rozumu. by sie wo-
zdy był domyslił w czas ostrzedz wrym / tak zacne Biskupy / y
oczy im otworzyć / mogliby był cokolwiek od nich za te uczyń-
ność oberwać / ale że sie nie rychło z tym ozwał / iego szkoda. A
że sie marzy temuż P. Plebanowi / iakoby Curia Philosophiae
Jezuiści

Jeziuci nazywali / dla tego że Philosophia przebieżel przedło po-
trzebá / bárdzo sie ná tym myli ; gdyż nie dla tego peronie /
kursam iá zowia . ale ze sie ná wezeniu iey dobrze zápoćić / y prá-
cować / iáko w iákim wielkim biegu potrzeba.

Zokázpye sítol Jeziuckich wspomina P. Pleban. Christianus
num Fránkenū y M. Antonium de Dominis, z ktorych pier-
wszy przed lat 47. á drugi przed lat málo nie trzydziesta Jezu-
itami bywšy Heretykami potym zostáli / przydátac że ten zakon y
ludzi światobliwych y wezonych wiele z siebie wydawa, ále gdy sie raz iáki
toz z cámad wywáli, przedni toz ábo Heretyk žniego bywa. Pytania
w przod P. Plebaná / co ma Fránten y Mácet Antoni do sítol
Brákwostich ? Rozumiał to P. Pleban / że tym miał Jezuity
wielom obydzic / áby sítol ich w Brákwowie nie forytowali : ábo
do nich dzieci swych ná náukę nie dawáli. Lecz go nádzieia o-
minie / bo każdy bączny rozsází / że to nie ná co innego wspomie-
na / iedno żeby Jezuity vszczypnac. Lecz Jeziuci na to niedbá-
ia / bo wiedza dobrze że nie máš / áni byto / áni będzie ná świecie
žadnego tak doskonałego zgromádenia / z ktoregoby nie było ko-
go z tego. Apostolskie zgromádenie miało miedzi sobe Iubásia /
zgromádenie Dyákonow od Apostolow obránych Mikoláia /
Arius naybrzydszy Heretik był Káptanem / á Eutiches Archie-
mándryta to iest Opátem Constantynopolitańskim / Pelágiusz
Angielezik mnichem / Paulus Samosatenus, Photinus, Mace-
donius, Nestorius, Petrus Gnaseus Biskupami / Novacyán y
Novatus, a czásow nášych Carolostadius Wezeń Lutrow /
Káptany / iáko y Arius / Berengari⁹ Arcybiskupem Andegawen-
skim á Truchses Koleniskim zá czásow nášych. Luter y inni po-
nim rozni iego pomocnicy / ktoš nie wie że zakonnikámi zacnych
w Kościele Kátholickim zakonow bywšy / że slug Bozych stu-
pami pátáńskimi stali sie : ktorych imiona wymysle mileze / á
coš zrod

coś zjadł za zimą drugiem takichże godności / wżędow y powo-
 lania osobom? a iako ci y tym podobni totrowie / stawie dobry
 tak wielkich a zących stanow Biskupiego / y Kaptanśkiego / ani
 tak wielkim y światobliwym Zakonom / w których przedtym żyli
 skłódzić nie mogą zlymi swymi sprawami / tak też ani Fránken
 ani Márk dobremu imieniu Jezuiickiemu / Ex nobis prodierūt
 mowi Jan S. o zlych sed non erant ex nobis; to też y Jezuiici
 y inne każde zgromadzenie odpowie to zarzucającemu. Fránke-
 nowi kárność zakonna y strofowanie z niedoskonałości od star-
 szych / niecznośna siezdała przetoś nie godzien był zatrzymania w za-
 konie: Márk zaś Antoni dla słusnych przyczyn y ratunku swych
 od Jezuitow wypuszczony Biskupem Segnienstim naprzód / a
 potym z Biskupa Arcybiskupem Spalatenstim / y Krolestwo
 Dalmacyey y Kroacyey Primasem zostawosy / że potym wypych-
 sie podniosłszy Heretykiem sie stal / coż tu krzywi Jezuiici? y co
 za nieślawie z tad mieć mogą / abo v bacznych ohyde? Woynie
 zacząć przeciwko stolicy Apostolskiej / y hárdości ktora tej
 woyny była przyczyna / pewnie go Jezuiici nie uczyli / którzy stu-
 bem osobnym posłuszeństwo Papieżowi przysięgają / ale sie te-
 go na świecie nauczył od Jezuitow wypuszczony. Didicerunt
 hæc inter vos, non inter nos, odpowiedział Antonin s. gdy mu
 zarzucano / że niektórzy wzieci na Biskupstwa z tegoż zakonu
 co y on był / nie pożąłowali po sobie takiey pokory / iakiey sie spo-
 diewano od ludzi że skłoty pokory / na urząd tak wysoki / wzie-
 tych Toś też Jezuiici o Márku mówią / że sie tego nie miedzy-
 nimi / ale od nich wypuszczony nauczył. A na to co P. Pleban:
 mowi że gdy sie tott iaki od Jezuitow wywali / przedni z niego
 tott bywa; odpowiada Augustin S. Epist. 137. że to ięscze za ię-
 go czasu tak bywało Fratres coram Domino Deo nostro (mo-
 wi) qui testis est super animam meam, ex quo Deo servire
 E capi

expi; quomodo difficile sum expertus meliores, quàm qui in monasterijs profecerunt, ita non sum expertus peiores nad tych ktorzy wocatiey swey zapomniawszy za affektami swemi puscili sie; tak też najlepszego wina / najkwasniejszy ocet bywa; przetoż nie maia nic w tym Jezuići nad drugie / dla czego by to o ich zakonie bardziej a niż o drugich twierdzić miano.

ROZDZIAŁ PIĄTY.

Czwarty argument Plebański iest ten / że Jezuići przysiegaią Papielowi / iść między pogaństwo na rozgłaśanie wiary Chrześcianańskiej; a między Heretyki y Schizmatyki na iey obrone / toć w Krákwie byćc niemaią. Czemu tam nie ida mowi P. Pleban gdzie ich s. Fundator obowiazuie aby bez wśelakiey prowizyeey sli / do tych kráiw ktore Boga nie znaią rozsiewać prawde / y nauczac Ewangeliey a za ośa zycy w Moskwie / w Tatarách nie maś? y na dowod tego kładzie sumę Reguły Iezuickiey, słowy X. Skargi w Zywotach Świętych na kárcie 1124: Dla obrony wiary s. Kátholickiey przeciw Heretykom, na on czas powstawaiacym / y na szepienie iey między pogány / zakon ten Pan Bog wzbudza. wktorym dla tego czwarty slub przykładaią Profesi / iż goto wi bydz maią / na roztazanie Papielow // gdzieby ie na pomoc y rozszerzenie wiary swiety posłać chcieli; y
na ko:

na koniec świata do Pogan y miedzy naiadowitſze Heretyki, z czego nie tylko ſie nie wymawiać / ale y oſtrawne nie proſić Pánu Bogu ſlubuia.

Summa Reguly Jezuickiey prawdziwie tá ieſt / ale nie zupełna. Bo ácz ten ieſt naprzednieyſzy cel zakonu tego / wiáre ſwieta ſzczepić gdzie iej nie máſ / y oney bronić gdzie ieſt prześladowána; ale teſz procz tego zoſtawił S. Fundator teyſze regule / inſze obowiazki zakonowi temu. przetoſz teyſz summy przeciw ſkołom Jezuickim nie ſie konkludować nie moſze. ſlubuia Jezuici iſć do náuczzenia wiáry Pogan / y do náwracania Heretykow / toć innych dobrych uczynkow miedzy Kátholikami / dla pożytku Boſciota Bożego / czynić niemáia. Zły Łoſgik P. Pleban / zapomniáł Dyalektyki; báwuiac ſie nowinami Sam Micánus ináczey argumentować uczy. I gdy bymu byty mgło niecheć przeciwko Jezuitom / oczy nie zachodziły / ſambym był z tegoſz X. Stárgi / ten ſobie árgument rozwiázal / iákoſ y rozwiezuie / ſam ſie w tym nie baczac. bo záraz po ſłowach wiſzey połoſzonych / ſam ſe w tym ſwym piſmie ná wierſzu oſmym / teſz X. Stárgi oſtátek ſłow / z teyſze kártcy wyſzey pomienionej / przynoſi moruiac. Iáko Luter z ſwym Philippem do ſkoł ſe rdáli, y kácerſtwy ſwymi młode niewinne ſercá zarážac poczynáli: tak ten zakon Societatis Ieſu, ná odpor zdrády Heretyckiey ſkoły ſtáwi, y młodeſz prawda Kátolicka nápaſa, y do wſyſtkich uczynnych y zbáwiennych náuk, ná rozum do prawdy oſwieccenie, onę prowadzi, poboſżnoſcia chcié ſwiegłych ſercá ich zápráwuiac. Atoſz X. Stárga wyraźnie mówi ſe choć Jezuici Papieżom ſlubuia / iſć kedy im káſa / byy ná kray świata / iedná teſz záraz druga część teyſze Reguly przydáie / ſe ſie zakon ten z powinnoſci ſwey ſkołami báwi.

Ma bowiem P. Pleban wiedzieć / ſe Jezuici dla czwartego ſlubu ſwego / nie tylo ſa powinni woynę wieſć duchowná zbáwochwaſ.

wochwalstwem / y z herefya / ale też y ze złością y nieubożnością
 grzechow wśelających / które do Herefyy rozmaitych / y podania
 kráíow Chrześciańskich w ręce pogańskie państw y Krolestw /
 wrotą gniewu Bożemu otwierają . Każdego czasu y wieku /
 w którym z tym wśpółkim trogiem wojny nie wiadomo / albo
 nie tak odpor dawano iako było potrzeba / wielkie zamieszanie
 Kościoła Bożego / w różnych państwach y częściach świata /
 bywało zawżdy . co się y czasow naszych gdy Luter z Bálwinem
 nastáli także stało . A że na whamowanie y wytkorzenienie nie ty-
 lo Herefey y bálwochwalstwa / ale też wśelających innych miedzy
 Bálolikami grzechow / bárdzo potrzebny szodek jest / ćwiczenie
 młodzi / nie tylko w náuce ale y w skromności y pobożności . Prze-
 toż Duch święty dla tego też osobliwie zakon ten Jezuicki wo-
 zbudził ; aby oni nie tylko miedzy pogány y Herefiki / ale też y
 miedzy Bálolikami / własnym swym y zakonu swego sposobem
 dawnych czasow nie nowym / ale naszych przez S. Ignacego /
 za osobliwym nátuchnieniem Ducha Bożego odnowionym ; to
 jest przez ćwiczenie (o którym mowimy) młodzi / złość grzechow
 wytkorznił ; pomagając prac w winnicy Pańskiej tym / któ-
 rych Pan dawniej / na też robocie / z innymi szodkami wypra-
 wdiał ; szodek ten ćwiczenia młodzi Jezuitom do tad zachowy-
 wdając / aby z powinności Reguly swej uczyli / y szodkiem tym
 do odnowienia w nabożeństwie y pobożności wśelakiej Kościo-
 ła Bożego / dawniejszyemu innemu duchowienstwu pomocni
 byli .

A że P. Plebanowi nowa się zda oewierać sobie drogę przez
 szkoły, do posługi zbawieniu ludzkiemu ; bo mowi, że dawni Apostołowie
 nie od Grámmatyki, ale od opowiadania pokuty, penitentiam agite, swo-
 je nawracanie zaczęli ; temu się nie dziwiuie . bo P. Pleban owie-
 czeń tylko swej páráfey zmyśloney / a snopków zdziśiętliny do niej
 ex spaci-

ex spacijs imaginarijs extra cælum przynależący / a re ipsa pa-
 cyentow swych pilnując / nie starał sie wiedzieć sposobow / ktory
 mi sobie droge torowali do pożyścania dusz Bogu / ci ktorych
 Pan na rozkrzewienie wiary / abo nabożeństwa większego na
 pomoc Kościołowi swemu posyłał / a nie na pilnowanie iedno-
 tylo Kościoła / abo Plebanicy. Przetoż aby na potym nowa sie
 to iemu nie zdała / ma wiedzieć / że to iest starodawny zwyczaj
 w Kościele Bożym przez naukę świeckich / Grammatykę / y mniej-
 szych rzeczy nauczanie wieku młodego / przystęp sobie czynić / do
 czynienia pożytku z bawiennego w duszách / Tak przed kilka
 nasta set lat / zaczę w Kościele Chrystusowym ludzie / Pantenus,
 Clemens Alexandrinus, Origenes, Heracla, Hamonius (któ-
 re że starodawnych Pisarzow wylicza Bardinat Baronius in
 suis Annalibus na różnych miejscach) Grammatyki / Rhetory-
 ki / Philosophicy y innych nauk pogańskich / które w sobie wie-
 rze Chrystusowej y dobrym obyczajom nie przeciwnego nie mia-
 ły / nauczali / y one w szkołach swych czytali ; a tym sposobem przy-
 stęp sobie do młodzi pogańskiej uczyniwszy / one pomaku y ma-
 drze do Chrześcijańskiej prawdy poznania przywodzili / z wiel-
 kim Kościoła Bożego pożytkiem. Protagenes / człowiek świato-
 bliwości y cudami zacny (pisał Theod. l. 4. c. 16.) wymyślił
 szkołę trzymał pisania dzieci ucząc / aby ich tak był do Chrystusa
 pociągał. Tak S. Cassianus Biskup y męczennik którego Ko-
 ściół wspomina co rok dnia 13. Augusti. Biskupem sie bydy za-
 łączywszy dzieci pogańskie czytać y pisać uczył (iako pisał Baroni-
 us in notis Martyrologii) aby był miał okazja ich pobożności
 Chrześcijańskiej y dobrych obyczajow nauczając ; od ktorych po-
 tym z rozkazania Tyranna / grąstkami y tablicami dla Chrystu-
 sa zamordowany / męczennikiem został. Takie zaczęwanie na-
 uczania od nauk świeckich y pogańskich a nie zawzięte od pami-
 entiam

tentiam agite poczynając / y niemi sobie przystęp do ludzi czyniac / pochwalając Doktorowie Kościoła Bożego. Clemēs Alexandrinus Stromatum lib. 1. Nissenus in vita Moyſi: Auguſtinus de doctrinā Chriſtianā l. 2. c. 40. Origenes contra Celſum. Tymże ſpoſobem wieków bliſſzych zakonnicy S. Bazylego / S. Benedykta / y S. Dominika / młodzi Grammatyki / y innych nauk świeckich nauczali / czyniac sobie przystęp do czczenia ich w pobożności Chrześciāńskiej. Czytająćie P. Plebanie S. Baſilium in Reg. breu. Trithemium Abb. Ferdin. à Caſtillo Dominikana l. 2. c. 70.

ROZDZIAŁ SZOSTY.

Co ſie zaś ſcia do poganiſtwa / do Heretyków / y odſzczepieńców dotyczy / zażądanie P. Pleban że tego Jezuici żądali / a do błoſ ſie obrócili.

W Tym / zwieltka ſwo niewiaćdomoſćia rzeczy ſwiātu wſyſtkiemu wiādomych / wydaćieſie / gdyż y zlaſti Bożey Jezuici pilnuia dobrze wtym powoćłaniā ſwego; czego poniewaſ on niewiećwe ſwey Plebanicy in concilio Lunę ſiedzac / nauczyc go przyiǳie. Że Jezuici na nowym ſwiećcie miesdzy pogāny / do tad tak iāko żarāſ naſtawſzy zaczęli / zbłogoſtā wienſtwem pańſkim robia / wſyſcy to Hiſtorycy / po dſiſ dzień krāie tamte opiſuiacy / piſa. Gdy przed dwiema laty Holandowie Heretycy / Kāwālec ſwiātā nowego byli ubiegli / azaſ nie triumphowali / że tam Jezuitor naćapāli / y iāko lupy niewiem iāk wielkie / do Amſterdamu one przywiezli / y kupiſtrychem wykońterfotowane drukowali? Japon y Synā oſtatni prāwie kray ſwiātā w Azycy / azaſ nie wyſwiadcza prac Jezuickich

iełch? Murzyniſka ſiemia / y wielkie ono Kroleſtwo Preſby-
teri Ioannis z Koſciołem Kátholickim ſwieżo złaczone / á zaſ nie
toſi woła? do Którego przed dwiema takżę circiter láty Pápież
Kilká Jezuitow/ poſwieciwſzy iednego ná Pátryárchoſtwo / a
drugich ná Biſkupſtwo Kráiow onych / wypráwił. Konſtánty-
nopole ſámoż á za ſkoł ich nie ma / w Których ćwiczeniu młodzi/
ſámiż Turcy przypátrować ſie nie raz chodzą / y one pochwałá. Widzoc

O Tátary kuſili ſie Jezuici áby do ich náwrocenia przyſtep-
iać i mieć mogli / y ná to K. Fránciſká Zgoda Káptaná załonu ſwe-
go / do tego ſpoſobnego y oſobliwa żárliwoſćia pozýſkania duſi
Tátárſkich od Páńa Boga obdárzonego / miedzy tymiż Tátá-
ry / iáko poimanica będącego / wymyſlnie nie wykupowáli / iemu
iednak potrzeb dodáć / áby przynamniemy tym ſpoſobem / gdy
inſemi nie mogli / przyſtep ſobie byli uczynili / ieſli nie do ſá-
mych Tátár / tedy do ratowánia oſtátek onych Chreſćcián / mie-
dzy Tátary nie daleko Káſy miáſtá zdawna żyacych. ále gdy ſie
ani to zdarzyć nie mogło / wroćć ſie do Polſki oycu onemu / w
cierpliwoſć ſwieta ubogáconemu / Kázáli. ten duchowny pozý-
tek odnioſſſzy / że doſtátecznie o rzeczách tych / Które ſo przeſzło
do do rozſiewánia wiáry ſwiety w Kráiách onych / informácyá
má; y Któreby mogły bydz do tego czáſu ſwego pozýteczne y po-
mocne / ieſli Pan Bog láſki wżyczy.

O Moſkwie iáć ſie ſtárali Jezuici áby one z Koſciołem Káto-
lickim złaczyć / y iáko iuſ byli Kwołi narodowi onemu / y brody /
y włoſy pozápuſzczáli / y chreſty / ábo krzyże ſrebrne / ná ſyiách
Kwołi temuż / iáko by ich popi / noſili / dádzá o tym ſwiadectwo
ci / co w Moſkwie byli; áleć daleko lepiej wie o tym ſámaż ſtoli-
cá Apoſtolla / do Którey był Dymitr zá poſtá ſwego K. Andrze-
ia Láviciuſá / cum obedientia ciſho wypráwił. wiedział Le-
gar Pápieſki Rágon / Który Dymitrowi ſamże Kommuná dá-
wał / gdy ſie wprzód Jezuitom wtámte drogę iádać ſpowiádał.

Widząc bowiem Jezuici / że Dymitrac prawdziwym dziejściem państwo Mostiewskich bydz rozumiano / y taką potęgę do prowadzenia iego na państwo gotowano się / nie zaniechali że swej strony opuścić okazy / Kościołowi Bożemu / według swej powinności / służyć , których rady około sumnienia gdyby był szukał Dymitr / a boiażni Bożey / vsiadłszy na państwie / nie zapamiętywał / nie podałby go był Pan Bog w ręce nieprzyjaciół iego / y zstolicy / na ktorej go był z podziwieniem światła posadził / stracać nie dopuszczał.

Miedzy bliższymi zaś ludźmi Religiiy Greckiey / iako wsiłwia Jezuici / aby onych do tegoż zjednoczenia starożytnego / z Kościołem świętym przywiebli / nie czyniac żadney odmiany w ich nabożeństwie / tylko się o święta wnia / ktora przodkowie ich z Kościołem Rzymskim mieli / starać / świadczą tak wiele czercow / abo zakonników Religiiy Greckiey / których Jezuici nie tylko we swych szkołach wyuczyli / ale y we swych seminariach / z dozwoleństwem tych którzy do seminarya przyjmują / wychowali ; świadczą Collegia Lwowskie / Luckie / Kamienieckie / Chwaństowskie / y Ostrogskie ; świadczą Bär ; świadczą Winnicą samą / ostatnia już ku krajom Tatarskim wrócić stronę osadą . A z druga zaś stronę Polockie / Olszańskie / Smolenskie Collegia . A coż Jezuicom nie trzeba było zarzucać tego / że swojej powinności nie dosyć czynią / w opowiadaniu wiary świętey poganstwu / y w obronieniu oney gdzie trzeba ; a że się wzudze przedy wtracaia / szkoły otwierając ; bo ta oboia ich jest powinność y do pogan iść po Apostolsku / y po baktarsku dziecięce wzywać ; y na oboie te przysięgaia Kościołowi Bożemu / czego P. Pleban nie wiedział / abo nie uważał / abo też iako zabawiony nie pamiętał.

ROZDZIAŁ SIODMY.

Postępuje daley ięszcze tenże / y miasto defensora Akademiey / sedzia sierzezy Jezuićkich / moca ktorey nie ma uczyniwszy / powiada / że Jezuićci nie wszyscy są Jezuitami prawdziwymi / chociaż po Jezuićku chodzią : ale dopiero sie takimi stają / kiedy czwarty ślub ścia do Pogan Papieżowi czynią : przed którym słuszeć wolno im wyńść z zakonu / gdy sie im podoba.

Tuż P. mity Pleban / z Jezuitami postępuje / iako niegdy Żydzi z świętym Szeżepanem dowodom odstąpiwszy do złych słow y kámenia ; Jezuitom żądając że ścia ich między nimi którzy tylo światem mają / y ludźmi chodzią w ubierze zakonu swego chodzić / y za zakonniksi sie wdając / a nimi nie będąc / lecz sobie wolnymi ludźmi ; którzy gdy sie im podoba / mogą z zakonu wyńść.

Wierć mity P. Plebanie mogliście sie wprzód kogo biegłego w prawach Kościelnych / y rzeczach zakonnych spytać / ięśli to tak iako sie wam zda / czyli inaczey / nimeście sie z tym ozwaliz ale ście tego nie uczynili / muże was nauczyć / y tego / abyście y sami na potym mędrzym byli / y drugich rozmawiając z nimi / o rzeczach ktore wam wiadome nie są / niewiadomością waszą nie żarajali : Macie tedy wiedzieć że Jezuićci wszyscy odprawiają próby / śluby trzy to ięst czystości / postuśenstwa / wbośtwa / zakonnikom wszystkim innym zwykłe / żaraz czynią ; y przez nie zakonnikami prawdziwymi / iako inni wszyscy ktoregośkolwiek innego zakonu żstawia sie ; y wyńść z niego także sie im własnie nie godzi / według swego upodobania / iako y innym zakonnikom

Kom wszystkim; y gdyby swa wola ktory wyszedł / takimże
własnie iest Apostata y wychdze klatwach / iako y inni wyspsey
innych zakonow Apostatowie / iako sie wnetze pokaze. Slub
czwarty scia do poganstwa / y miedzy Heretyki bez proszenia stras-
wnego na droge / y cwiczenia mlodzi / iako y inszych piec slubow
ktore zym czwartym czynione bywaia / nie iest ten bez / ktoregoby
zakonnikami / ci co go czynia bydz nie mogli / abo nie byli / y
nie ten ie niemi czyni; ale one trzy wszystkim zwykłe. Lecz wpro-
wadzil go S. Ignacy Duchem swietym wzbudzony w zakon
ten / dla wiekszy przyslugi swych v P. Boga / a dla gwałto-
wney potrzeby Kościoła Bożego / gotuiac namiestnikom Chry-
stusowym do poslug duchownych slugi takie / iakich czasow tych
widzial bydz Kościołowi Katolickiemu naysposobniejszych.

Do tego slubu czwartego nie wyspsey przypuszczani bywaia /
gdyż on potrzebuie ludzi / tak w nauce iako w zakonnym zywocie
dlugo cwiczonych; lecz ci tylo / ktorych po wielkim doswiadcze-
niu cnotich sposobnymi / starszy do tego bydz rozumieia. I acz
w innych zakonach profesami zowia te wszystkie / ktory trzy slu-
by zakonom wszystkim zwykłe / nowicyat swoy odprawiwszy /
uczynili; wzakonie iednak tym Societatis tego tytuliu nie da-
ia iedno tym samym / ktory ten czwarty slub maia / dla iezacno-
ści; a nie dla tego zeby inni / co go nie czynia / prawdziwie za-
konnikami nie byli / iako y ci czwartego slubu profesowie. Cze-
go nie wiedzac abo nie rozumieiac P. Pleban powiada / ze tym
co czwartego slubu nie maia / wolno wynisć z zakonu / ponie-
waz profesami nie sa / gdy sie im podoba.

A zeby nie rzekł ze to Medycacy Jezuićkie / bez fundamen-
tu; niechay wie / ze rzecz ta / iusz iest dawno od stolicy Apostol-
skiej wszystkimowi swiatu ogłoszona / y nie raz; bo dowiedziawszy
sie Grzegorz 13 Papiez ze niektorzy niewiadomi rzeczy Jezui-
ckich

ekich / tak ich byli poczeli wdawac do ludzi / iakto to teraz ten P.
 Pleban / a widzac ze przez to zakon ten mial wielka krzywdę /
 przeciw wszelakiey prawdzie / w dobrej swej erystymacyey od-
 niesc / wydal Bulle / ktora sie poczyna Ascendente Domino Ro-
 ku 1584. wktorey tak mowi Quicumq; biennio probationis per-
 acto, tria vota substantialia prædicta, (słuchay P. Plebanie
 o trzech slubach / ktore zaraz po nowicyacie wszyscy Jezuitci czy-
 nia / Papiez mowi / a nie o czwartym ktorego ty nie rozumiesz)
 tametsi simplicia emiserint, verè & propriè Religiosos fuisse,
 & esse, ac fore, & ubiq; semper, & ab omnibus censeri & no-
 minari debere, non secus, atque ipsos tum Societatis, tum quo-
 rumvis aliorum regularium ordinum professos Ita quoque
 excommunicationis maioris latæ sententiæ, & alijs Apostata-
 rum pœnis, si qui à Societate deficient subiaccere, ac tanquā
 veros Apostatas puniri posse; nec à quoquam, nisi per nos
 & sedem Apostolicam, aut Generalem Præpositum, ab ijs-
 dem pœnis absolui. Toż mowi Pius V. Dominikan. Toż y
 Grzegorz 14. y Pawel V. we swych otych Bullach wydanych.
 Patrząymyś tomu tu wierzyć / iesli Papiezom swiadcetwo
 wszystkie^e swiatu otych dajacych / czyli P. Plebanowi rzeczy tych
 niewiadomemu / y onych nie rozumiciocemu. Jednakzeby gra-
 tistej nauki nie rozsielal / y swe^e parafiana darmo nie uczył /
 niechay wezmie miasto kwartalu te zaplate / ktora takie rzeczy
 twierdzacy o Jezuitach / ciż Papiezowie wtychże tam Bullach
 nagotowali / tak mowiac tamże / o tych rzeczach własnje. Et
 ut contradicentium audacia coerceatur & c. præcipimus in vir-
 tute S. obedientiæ, ac sub pœnis excommunicationis latæ sen-
 tentiæ, nec non inhabilitatis ad quævis officia, & beneficia se-
 cularia, & quorumvis ordinum regularia, eo ipso absque alia
 declaratione incurrendis (quarū absolutionē nobis & succes-

foribus nostris referuamus) ne quis (cuiuscunque status, gradus, & præminentie existat) dictæ Societatis institutum, constitutiones, aut quemuis eorum articulum, quouis quæsitocolore, directè, uel indirectè impugnare, vel eis contradicere audeat. A Grzegorz 14. w Bulle wydanej o tym Roku 1591. Etera sie poczyna/ Ecclesiæ Catholicæ, nie tylko te wszystkie karania potwierdza / ale jeszcze dla zakonników / iesliby sie tacy znaleźli / coby coś p. Plebanem trzymali / abo wdawali / przydaie nad wyżej polozone karania / uocis tam actiue quam passiuæ priuationem, facto ipso absq; vlla declaratione incurrendā.

Lecz nie tylko nieumiejetność swa / o rzeczach Jezuitkich / w tym p. Pleban iako sie iasnie dowiodlo pokazal / ale y wozym innym. Powiada bowiem / Ze tego poiat nie moze, iako to iest, ze jezuitkie Collegia y Nowicyaty dobra y maitenności miec moga, Professowie nie moga; Synowie maia a Oycowie nie maia; znad to iesli sie synowie dysponuia do tego, aby professami byli y w vboſtwie zyli, iakoſ sie w dostatkach maia nauczyc vboſtwa. Omit y p. Plebanie / wielkaſ to praca starego Gregoryankā nauczac / ale coſ zwami czynic / przecieć abym was zbledu wywiody iakom poczal do konca cwioczyc musze.

Macie tedy wiedziec iz vbodzy wſpitalach / a studenci w Bursach / intraty swe maia / iednak przecieć ci ſzczuplo / iesli sobie osobno / nie nagotuia / a oni w vboſtwie y nedzy zya. bo sobie nie moga brac z dochodow ſpitalnych / ani Bursackich, ieno co onym rzadcy mieysc onych / dozorecy / prowizorowie dadza / z drugiego rok patrzac zywności. Dozorecy zasie y rzadcy nie mogga sobie przywlaſzczac nic / abo nie wiecey z intrat onych / chyba iesli im co za praca ich iest naznaczono. O Jezuitow tedy coſ te^{re} iest podobne / ale daleko ſcisley. bo chociaż ci co w Kollegiach y Nowicyatach mieſzkaię / intraty maia / iednak po ſwey woli vzywac

wać onych nie mogą / wſzytkiego zrać ſwych ſtarſzych / iako prawo
 dziwi wbożdy / czekaiać. W Bursie ſtudentom godzi ſie ſobie dać
 ieść przyczynić ; a w bogim w ſpitalu wziąć od dobrodziejcow /
 co iedno dadzą do ſtrawy y do odzieży ; ſchować ſobie na pod-
 wieczorek / aſo na ſniadanie cze nie doie / aſo dać komu innemu.
 Jezuitom ani brać / ani chować / ani dawać / nāwet ani bie-
 dnicy wody bez dozwolenia ſtarſzego y wiadomości napić nie go-
 dzi ſie. Starsi zaſie intratami ſaſuiacy / ktorzy poſpolicie profes-
 ſowie bywaia / daleko bardziej w tym reze zwiāzane maia / ani
 żeli dozorczy ſpitalow / aſo Burſi prowizorowie y Seniorowie / bo
 nie tylo wſtawami y Regula ſwa w tym obowiazani ſa aby ſobie
 nie wiacey nie przywołaſzczali w używaniu tych dochodow / nād
 innych / przy ktorych onym ſluzacy ich ćwicząc w żywocie za-
 konnym / żyia ; ale ich teſ w tym oſobliwie zpilnoſcia dogladā
 ia co rok nā wiſyracących ich Prowincyalowie. Przetof wſpoł
 z drugimi / y v iednegoż ſtołu iadaia ; iedneſ z drugimi / y zie-
 dnychże gāncow potrawy / chyba żeby zdrowie niepoſobne inā-
 czej wyciagāſo. Atoſ widziacie / że przy intratach moze bydz za-
 chowane doſkonale wboſtwo v Jezuitorow / tak iako ſie zachowu-
 ie y w drugich zakonach / ktore nā wyżywienie dochody maia ; a
 iako innym zakonnikom nie zāwadza do doſkonaloſci ſlubu re-
 go / żyć cały żywot z dochodow / tak Jezuitom nie przeſkādza
 nauczyc ſie wboſtwā / żyiać z dochodow ; poſi ich w Nowicya-
 tach probuia ; aſo w Kollegiach ucza. Nā pytanie zaſie P.
 Plebana / iako to bydz moze / że ſynowie dochody maia a oycow
 wie nie maia / wnetze ſie niżej odpowie.

Z Profesorow Jezuickich zteyże okāſiey żārtkli ſobie /
 ſkōdliwie ſkarwie ich zakonney ſtroi / tenże miły Pan Ple-
 ban / twierdzac że oni dochodow wiecznych mieć nie mogac , by
 im nāwiecy dano wſzyko ſtrawia ; nā żādna ſie rzecz dobrodziejcom
 ſwym obwiazāć niechcia. ktorzych ani nā kazaniach wſpomindia iā-

iako drudzy czynia rejestra ich czynia, y co kto dal wymieniać.
 w Rzeczach powaznych lada co mowic osobie Plebanskiej choc
 zmysloney nie przystoi; bo takie postepki oszejercom z innych
 przeşydzaiozym/ a nie osobie duchowney znyda sie; a coş to ma
 do kontrouerszey o skoly Brakowskie? Jednak aby kto bacznym
 to slyşac/zniewiadomości nie bladził/wiedziec trzeba że Kościol
 Boży na wálnym Concilium abo Zborze Trydenckim sess. 25.
 c. 3. pozwolil wszystkim zakonom / ktore Mendicantes abo że-
 brzace zowia / żeby w pospolitości dobra y intraty miec sie im
 godzilo / cze przed tym/wedlug Regul ich wolno nie bylo; to
 uczynil widzac iako wtey oşiebtości wiernych w dawaniu iak-
 mużn / z trudnościami zakony tak bardzo zbawieniu ludzkiemu do
 uşlugi potrzebne / we swej całości zachowac sie mogly. na ten
 czas / przypiel to inne zakony; sami Patres Capucyni z Oycami
 de obseruantia S. Franciszka / a zakon Jezuitki co sie tknie do-
 mow profesow / dyspensacyey tey nie przypieli; pewni tego be-
 dac / że wystawnie na Pańskiey robocie bawiac sie / tenże Pan ich
 potrzeby bez tey dyspensacyey mial opatrywac; a zwołaşcza ponie-
 waşmniey iuż bydz miało żebrzoeych / gdy im intraty miec ko-
 ściol pozwolil w pospolitości (poniewaş to nie ieş przeciwo
 doskonałości zakonney / y slubowi wboştwia; bo y nayprzedniejsi
 zakonow Fundatorowie S. Bazyli / S. Augustyn / S. Vene-
 dykt / S. Bruno / S. Bernad / dziwnie od P. Bogá oşwie-
 ceni / dopuşcili miec intraty swym zakonom) y nie omylili
 sie na swej nadşci w Bogu Jezuitki / tak iako y inni; y tego
 sie mocno trzymali. Tym zaşie co w Kollegiach y w Nowicy-
 atach mieşkaia / że okolo zbawienia ludzkiego nie robia ale sie
 dopiero na to gotuia / aby robotnikami pożytecznymi Kościo-
 lowi bydz mogli (w enotach zakonnych y w naukach do uşlu-
 żenia zbawieniu bliźnego poerzebnych sie ćwicząc) aby ludziom
 wrať wielkiej

wotak wielkiey liczbie / onym ieszcze nie służyć / ciestkami ze-
 brania nie byli / ani od zabaw swych żywności bukaiac ro-
 zermwania nie mieli / Regula inuaty mieć dopuszcza: Profes-
 som ani na koscielne potrzeby / ani na domowe / wyderkafow
 ani czynszow żadnych / ani dochodow mieć sie nie godzi / ani
 sobie nie dochodow Kollegialckich y Nowicjackich brać / ani przy-
 puszcac na wyżywienie abo odzienie. Jakmużn / ktorými onych
 P. Bog przez dobrodzieie opatruie / według reguły y slubu
 swego / bez zbytekow zażywania / a iżaliby ktore^o starszego szco-
 drobliwszego / abo hoynieyszego / nizeli reguła dopuści / oba-
 czyli / iego strofina / karza / y gdzieby tego potrzeba wyčia-
 gata z urzedu złożyć go sa powinni; pomniac że z Bogiem / Kto-
 ry ie ma sadzić z zachowania ich reguły / (ktorey sie dobro-
 wolnie dla miłości iego chorować podieli) a nie z ludźmi sprá-
 we maia / Iudicium meum cum Domino & opus meum cum
 Deo meo z prorokient S. Izaaksem zakon mowi; nie dba-
 ioc na to co P. Pleban gratis o nim twierdzi. A żeby rzeczy te /
 ktore sie dotad dla informacyey P. Plebana y drugich powie-
 działy / o Wbośtwie zakonnym Jezuitow / tak tych co w Kolle-
 giach y Nowicyatách / iako y tych co w domách Professo-
 wieństwa / wiecznymi czasy w zakonie Jezuitskim nieodmienne
 trwały / na to wszyscy czwartego slubu Professo-
 wie (oni co iako P. Pleban mowi / na quintam essentiam, Jezuitska wy-
 paleni / wydystyllowani / y wyprobowani sa zakonu swego / y
 domami professo-
 w rządu y rządzić moga) przysięgaia Bogu y
 zakonowi / tegoż dnia zaraz po uczynieniu slubu czwartego / ty-
 mi własnymi słowy. Promitto Deo Omnipotenti coram eius
 Virgine matre, & tota curia cœlesti, & coram R. P. & c. nū-
 quā me acturū quacūq; ratione, vel cōsensurū, vt quæ ordina-
 ta sunt cir-

circa paup̄ertatē in constitutionibus Societatis, immutē-
tur: nisi quando ex causa iustā rerum exigentium videretur
paupertas restringenda magis; przetoż y Pius Quintus per Bul-
lam ktora sie poczyna *Dam indefessæ zakon Societatis y wliczo-
bie zakonow inych ktore Mendicantes nazywają poleczył. Co P.
Pleban wstyskawşy / mam za to ieśli nie jest tardior boue & ru-
dior asino / łatwie iuż zrozumie / czego do tad zrozumieć nie
mógł / iako to może bydż / że iednegoż zakonu zakonnicy / iedni in-
teraty mieć mogą / drudzy nie mogą: synowie mają / oycowie nie
mają. Co ieşciez lepiej zrozumie / gdy w żywocie S. Teresy /
ktory napisał Arcybiskup Turpasoniński Didacus / sobie prze-
czyta / że ta swieta / dla słuŹnych y powaŹnych przyczyn / nie
ktorym klasztorom swym dochody w pospolitości (iako to y v Je-
zuitow) mieć pozwolita / a drugim nie pozwolita. chyba że
by to y S. Teresie ganił / dla tego samego / że wrym S. Ignas
tego trybem sie wdala / czego o nim nie rozumiem.*

A że leżuici na mŹe nie biora, iako drudzy swiatobliwie y dobrze
czynia. *gdyż dignus est operarius mercede sua, & qui altari seruiunt de altari
ri participant* 1. Cor. 9. czynia to nie dla tego aby sie obwiezowac
dobrodziciom swym do modlitw y ofiar MŹey S. za nie nie
chcieli / ale dla tego że ie iuż sam zakon dobrze na to obwiazal /
wyrażnie y dostatecznie opisuiac / co kaźdego roku / miesiaca /
y tygodnia / ma sie odprawiać od kaźdego kapłana ofiar MŹey
S. / a od tych co kapłany nie sa / wiele Rozāncow abo Koron-
ek / za dobrodzieie mieysca swego / oprocz tych ofiar y modlitw
ktore wedlug zdania starşych z osobnā / za dobrodzieie / nakaz-
ane bywają. Každy zakon ma swoje wrym w lasne zwyczaie / y
wstawy / iako sie ma zrymi co iakmużny daia zachowac / každy
swym sposobem idzie / každy dobrze / každy swiatobliwie. Lecz
y to co ma do skol BratowŹkich

Ze záse nie wyliezáia ná kwártálnych kázáníach, kto im co dáť, czynia to násladuiac wielu inšých zákonow / ktore teš te° zwy-
 czáiu nie máia. á przecie ich wtym ništ slušnie nágánie nie mo-
 že. Jezuići máia inše sposoby / iáko sie nižey powie / ktorými
 nie tylo modlitwami przed P. Bogiem / ale y wdziecznosťá nie-
 zapomnienia przed ludźmi ná potomne czasy / wdziecznosť swa
 dobrodziejcom oswiadczáia; niegánie iednak tych / ktorzy przy ob-
 chodách zá swe umárte dobrodziejce / wymieniaia ná kázáníach
 nietylko znácnieyšie ich beneficia, ale teš y mnieyšie.

R O Z D Z I A L O S M T.

Nie podoba sie y to P. Plebanowi. Ze Jezuići
 wypuščzáia niektorych z Zákonu swego. Czemu / mo-
 wi / zákonnicy tylko do roku dáia próby / by teš byt ná-
 zacnieyšy iuž go po probie nie wypuščzá; iešli nie
 chce / trwác muši / Carceres ná to / iuž ad alium statum
 nie pomislay. By byt nagodnieyšy siedz w zákonie /
 by nagoršy siedz w Carceres, pokutuy. A oni co? kto-
 rzy godni sa to ich w zákonie zostáwia / ábo teš pro-
 mowuia. iežli záš zli sa / to go ná swiát miedzy ludźie
 wypuščzá. A nie tákby miało bydz / kárcie lotry / nie-
 cnoty / iáko zákonnicy czynia / trzymaycie ich v siebie /
 nie zárážaycie swiátá niemi.

NJeślibyś to argument za Akademią miły P. Plebaniey na który się wam Odpowiada. Nesutor vltra crepidā. śleka to iuś na P. Plebana. Kościół Boży na Concilium Tridentinum obwiezuiac zakony inne / aby po roku y kilku niedziel probáciey Nowiciusow do profesiey przypuszczali / Jezuitom wyraźnie daie ten przywilej / aby dwie lecie swoich nowiciusow / przed wota zakonnymi probowali / Sess. 25. c. 6. a P. Pleban nad walne Concilium miedzy to poćiosuie. Swięty Ignacy dla wielu przyczyn / nie postanowił Carceres in Societate; wadzi to P. Plebanowi; Wypuszczają Jezuiti od siebie niektórych dla wielkich yroznych przyczyn / wolnymi ie czynia od ślubow zakonnych / mocą stolice Apostolskiej; (która to wypuszczanie przez tak wiele Papieżyow tak wiele razy pochwalita / y umocnita) gani to P. Pleban / opacznie uduiać że to czynia dla tego / aby nimi osadzali Kościoły y Plebanie: aleć się ta przyczyna nie napduie wreścież przyczyn tych / dla których Papieżowie moc dali Generatowi Jezuiickiemu / wyzwalac od ślubow zakonnych. przetoż P. Pleban iako nie Theolog / rozumie że to tym kluczem S. Piotra wolno Jezuitom sermowac / iako się podobą / naczym się myli bardzo. bo ztądiey przyczyny dobrym sumnieniem żaden puszczon bydz nie może; chyba na wyraźne rozkazanie Papieście. ani gdyby był puszczony / wolnymby na sumnieniu znaydował się; A toż to miły P. Plebanie wielka brydnia.

Wypuszczają też pod czas niektórych / dla niekárności nieuleczoney żadnemi szkodłami / iako owce pászwywe od zdrowych wypędzając / trzyczyną na to / in tertio prawnie tona, tenże P. Pleban / niepomniać że też wszytkim innym zakonom / dla pewnych przyczyn wyrzucac od siebie wolno niekárnych / od ślubow zakonnych ich nie wyzwoliwszy; Zapomniał że Kościół odlacza
przez

przez Klatwy że szkodliwych drugich nieposlušne syny; że iabka
zgnile od całych wyrzucania / że każde porządne Królestwa / z
ziemie swej wywoływała zbrodnie: że morze trupą z siebie wy-
rzuca; że zlemu zieliu z dobrym rość nie dopuszczaia: że samo ciało
ludzkie / humory ktore iemu są szkodliwe / po ki ięszce ma zto sie-
ły / potem one z siebie wymiata: Niebo nakoniec Lucifera y to-
wactwa jego / gdy sie z Aniołom diabły stali / w sobie trze-
mać nie chciało: mądrość iednak Plebańska gani to w Jezui-
tach / co sie wszędy z pochwała dzieie: a dla wielkich przyczyn
załonowi pożytecznych y Jezuitow zachowuje sie.

ROZDZIAŁ DZIEWIĄTY

Piąty argument Plebański / na przeciwko Je-
zuitom iest ten / że sie Polscze Król Hiszpański o-
bawiać potrzeba / aby go na iey karku kiedy Jezuiści
nieposadzili; toć im w Krákwie stoł nie dopuszczając /
aby nie mieli okazyey Hiszpanom drogi torować. Pro-
buie P. Pleban swego argumentu tym. Że oni Królowi
Hiszpańskiemu są przychylnemi: siła iemu przypisue-
ia. Scribanus Jezuita nazwał go Regum maximum;
przypisał mu to że ferarum & avium venationi incumbere,
aliorum Regum est, novos venari orbes, Deo, & gloriae, Hispa-
num est; Hispanici sceptri esse in prima adolescentia virum ef-
fe; nec alia forte quam diademata & orbes novos: nec alijs
mucibus prius aetatem fallere. Przyznawa mu to / że gdyz
iest tak dzielny y potezny ze Niderlandami rzadzi / rza-
dzić światem moze: memorę te o pro Belgarum tuorum, qui-
bus si imperas, orbi imperare potes, iż ma zto potegi / że sie

śasiad obawiać nie ma nō est quod æmula vereare regnas
 że to Hiszpanom przyrodzona skutecznie dokazywać
 na co sie zamezma: y co raz opánuią dołonćą trzymać.

Czwala Bogu miły P. Plebanie / że wždy Hiszpanowi dro-
 ge toruiących Jezuitow czynicie choć; to aleyfalsz ó nie
 Antychrystowi / iako niekiedy Domini Kanow / y Frán-
 ciskanow czynili Mistrzowie Paryscy / paskwilusami one smár-
 tuioe wśedy po świecie / o czym S. Thomas świadezy c. 24.
 & 25. bo sie wždy łaskawşymi pokazuiecie Jezuitom / pisac
 za Akademio Brakowska / anizeli sie pokazowali Dominika-
 nom y Fránciskanom Mistrzowie Paryscy / pisac za swa Pary-
 sko. Lecz iako oni affektem niedobrym wwiędzieni / smieli to
 twierdzić czego nigdy niebyto / ani być miało / tak y wy teraz toż
 czynicie.

Słowa które na dowod argumentu tego wáşego przyno-
 śicie / prawda iest / że sie náiduią w Scrybaniuşie; ále nie wtym
 sensie y rozumieniu iako wy to wykladacie / ábo rozumiecie śczy-
 piac Scubaniuşa y Jezuity inne znim / ále daleko inaczey y po-
 ŷto to coş ná ono / co nápişat S. Greg. Nazian. Allegant qui-
 dem Apostolica sed non Apostolicè intellecta, tak teş wy
 allegatis Iesuitica sed non Iesuiticè intellecta. Życzliwi sa
 Jezuići Krolom Hiszpańskim y Portugálskim / bo w ich pań-
 stwach / y z ich śczodroblivości / ábo za ich pomocą y obrona
 nie tylo w Europie / ále y w Azyei / y w Afryce / y w Amery-
 ce ná tak wielu mieyscach zaśiedli: ále dla tegoś samego nie
 mniej życzliwi sa / y Krolom y Monárchom inszym / przez które /
 y pod których obrona / y pomocą nie tyłko katoliķi / ále
 teş y pogánştwe / Schismátyķi / y Heretyķi / w nowey Fráncy-
 ey ná

cy na drugim świecie / w Moskiewie / y w całym Constantynopolu zasiadli / y zasiadaia. Jedzielność / potęgę / dotrzymanie rzeczy raz opánowanych & similia, przypisuje Scribanius Brołom Hispańskim / żaden tego rzeczy świadomy przec nie może / że tamte nácya obdarzył P. Bog tym / iż nie po naszymu idzie / ktorzy meżnie opánuiemy / ale nie zawszdy dotrzymamy. Jeż Niderlandow rzadu / tak go wynosi / iż go sposobnym do rządów wszystkiego świata twierdzi / nie za tym idzie / że go chce Pánem świata wszystkiego uczynić. A wieleż razy a nie raz mowia Polacy samiż nasi / ten abo ow Biskup / ma tak wielką głowę / że mogłby bydź Papieżem ; ten abo ow Senator / ma takie przyrodzone przymioty / żeby mogł bydź Brołem Polskim / y światem rządzić / czyli za tym idzie / że ius tego chce mieć ten co tak mowi Papieżem / abo ow Brołem? Jako tedy nie słusnie wdanoby tak mowiacego do stanów Koronnych / że im Broła Piasta bez ich wiadomości gotwie ; tak też nie słusnie o takie słowa kłaść te potwarz na Scribaniusa y Jezuitę.

Regum maximum że go nazywał / ci co iego Państwo świadomi / niech przyznają / jeśli nie tak iest. Słyszałem w Rzymie / gdy na iedney oracyey / ktora in honorem Broła Philippa wtorego miano / przy bytności Kárdynałow nad zwyczaj gromadnieyszey / dano mu ten tytuł / Rex in cuius imperio Sol nunquam occidit ; nie ganił tego nić y chociaż narodów różnych Kárdynali / y z kraiów rozmaitych słuchacze tam byli ; a coż tu złego / każdemu przyznać co iego ? Brołowi Pánu naszemu daia tytuł Potentissimi , a za sie tym inie narody słusnie obrażać mają ? Fráncuskiemu Christianissimi , choć tak są dobrzy Chrześćianie inni Kátoliccy Brołowie iako y Fráncuski : Angielskiemu Fidei Defensori świat pisal / gdy byli Kátolikami ; chociaż też i wiary inni Monárchowie są obrońcami / a żadnego co nie

obrażiło : sposoby to są mowienia / nie zła intencya / Ktore Pleban strofuie.

Je sie Scribanus pokazał z wielkością affektu swego dobrego / ku dziedzicznemu Pánu / za złe iemu mieć nie trzeba : weźmy to iako Niderland / Ktorzy wespół z Hispany mają nad wiele innych narodow te własność / że nie tylko Krolow y Pánow swych lađa iako nie wspominają / ale one ażę pod niebiosą / że tak rzekę / radziby wynieśli chwala. Aleć te^o iednak Scribanusowi starszy iego niepochwalił / y odmienić dedicatória one / w Ktorey to było / roztawali y tak weźmy / co iuż rzecz sama wyświadcza : y każdy Politicochristianum iego czytać baczy.

A spodziewając sie P. Pleban / że iemu stowa Scribanusowe / zprzerzeczoney polityki / nie tylko nieprawdziwie / ale y potwarliwie wykładacemu / y zdradę oczyjny Jezuitom / nie tylo nie po Plebanstwu ale ani po Chrześciaństwu / zarzucać mu / wiara dać miáno wtym / a pragnąc iako naybardziej Jezuity ludzjom obrzydzić twierdzi ; że też nąszy Polscy jezuiti , nie mniej nad Scribanusą , przychylni są Hispanowi : czego wstąpić dowodzić żęd ; oni iednym wszędzie duchem idą , y to ża naywiększą perfekcyą mają , wola swoje dać starstwu w moc , aby nia według reguty kierował. Co ponieważ tak iest , każdy jezuita nie to chce , co sie mu podobą , ale to co sie Generatowi żda byđz dobrego. Żnąc że sie P. Pleban na perfekcyę nie zna : bo to perfekcyą Jezuitską nazywa / co iest wszelkich zakonow celem , to iest łamać wola y rozum swoy / pod posłuszeństwo święte. Wa iako czystości slubem ciążo Bogu oddają / obojętną slubem dobrą doczesne / tak też posłuszeństwą przysięga / duszę Bogu poświęcają ; co naywiększą iest w zakonach : aby tak sobie umiarzy P. Bogu żyli samemu / iako nadośkonalej Prawda to że powinni Jezuiti / iako zakonnikom przystoi / posłuszeństwo doskonałe starszym swoim / y to mym za osobliwy obowiązek zostawił S. ich Fundator aby wtym

w tym nikomu wprzód nie dawali / ale wrzecząch do doskonałości zakonney przynależących / a nie wrzecząch politycznych: ani wych które zgrychem są złaczone: gdyby się znalazły tak zły starszy (czego ich Pan Bog uchwala) co by onych do rzeczy takich chciał przywodzić; iakaby też y ta była / chciał narodowi wolnemu tej korony Pana cum absoluto dominio wprowadzić. Nie czytał znać P. Pleban casus conscientiae de causis belli iusti; nie z Pany / co te wzięły sumienia mieć mogą / ale z prostacki parafiany swoiemi; y z choremi pacjentami się bawiąc; przetoż znieumiejętności swej tak niebacznie o tych rzeczach mówi / iako począł z początku. Ktożby to albo iakim sposobem y pomyśleć kiedy mógł / państwo / w którym katolickie nabożeństwo kwitnie / y wolne sobie jest / bez żadney przyczyny / pod swoje moc podbijać / przeciw wschłakłej suflności / przeciw prawu / sumnieniu / y Bogu. Starać to bawła miły P. Plebanie; od lat 40 niemal zarzucała to niechętni Jezuitom; ale rzecz sama pokazywała y pokazuje / że to prawda co Węgrzy mówią / mendacium curtos habet pedes, że Płanństwo nogi ma krótkie / nie daleko zajdzie.

Dziwnie się wam iednak bardzo / żeście od Heretyków / y od złych Katolików / tych wyżej pomienionych bałek y potwárzy iako Oweża iakiego napożyczali / chcąc na Jezuitę piśmem waszym oderzyć / y tymi rzeczoma / iakoby nowymi y niesłychanymi (które po te lata Heretycy y malowani albo stomiani katolicy / tymże Jezuitom / nieślusnie y nieprawdziwie zarzucał) waszego Gratysa nadziali. O Lutrze / gdy rozsiewać począł swe błędy / napisano też ksiąskie iedne / ktorey tytuł był Luterski płaścz żebraczy; pokazuje / że on nie nowego nie przynosił / iedno stare potwárzy na Kościół katolicki; a dawnych Heretyków wytkład y nieprawdziwe pisma świętego; y pokawalcu zley nanki od dawnych Heretyków nabierał / y płaścz sobie zniy / iakby ziać płacow w był (iako żebracy sta

którzyna sie odziejwáiacy czynić zwykli) y w nim sie swiátcu chciał pokázac / bez ktorego nie tak by był znaiomy. toż y o wáshym tym piśmie mowić sie może / ktorymescie sie przed ludźmi popisác chcieli / że iest żebrácy płašę Plebáński, zptárow dawnych powarzy wšyry, w ktorym sie ludźiom wdác chcieliście / ale was iáko y Lutrá ominela nádzieia; bo was teraz / po wáshym tym Gratyfie / mniey daleko sobie wšysey báczni Kátolicy poważác beda / á nizeli przed tym gdyście sie zwypcainym wam piśmie przed ludźmi popisowali. Jednáť aby wáša praca daremna nie byla / w upátrówániu tak wielkiego niebespieczeństwa Korony tey / od škół Jezuičkih w Krákwie / nie zaniechaycie wspomnieć tych / do ktorych miásta tak głownego bronić przynależy / aby oni siatki iákie / abo wiecierze wczas zástáwić kázali / tám gdzie Kudawka w Wiśle wpada / by śnac okrecy Hispáńskie Wiśla przypłynawšy / przez Kudawkę / pod mury tu nie przebyły / ná zgube miásta tak zácnego tey Korony.

ROZDZIAŁ DZIESIĄT T.

A owo ná co P. Plebanie y co to ma do škół / że Jezuići wšyřtkich Krolow po ty śánuiá y wáza / póki im pozyteczni są : vmárłych lekce sobie kładá / że im ninacz przydáć sie nie mogą :

Iaká to prawdá / káždy sie łatwie doczytać może / we dwu znácznych kšiegách Histryey Societatis Iesv, ktore wyda-
no ná swiát; iedná Nicolai Orlandini, á druga Francisci Sacchini, tám P. Plebaná zabola od tey prawdy oczy / gdy obaczy / iáko nie tylo Krolow y Monárchow / ábo wielkich Prálatow

Prasatow / ale też zakonników / Doktorow / Akademikow /
Plebanow / y innych wszelakich dobrodziejow y chetnych sobie /
przed wszystkimi na potomne czasy Jezuići stawia ; pragnąc aby
nie tylko przed Panem Bogiem / ale y przed ludźmi magnum no-
men mieli ; y nagrode nie tylko na drugim / ale y na tym świecie /
ile bydy może.

Gdy sie kto na tego załuszy / trąsiasie że pod czas miasto kła-
mienia / albo lastki / porwie sie do czego innego / y nań rzuci / a-
bo go uderzy czym może. Tak sie P. Plebanowi widze trąsilo /
rozgadawszy sie przeciwko Jezuiitom / gdy mu nie stawało ma-
teryey contradictionis / do prądykowania iako Astrolog udat
sie / y wrożyć poczał. Tak tedy mowi młodośniczek. W Poznaniu
na sali wielkiego Biskupiey wymalowano Krole, a pod całym, pod kro-
nym się leżuckie szkoły ziały, napisano, Hic Regnum mutabitur :
przełożesli pożyjemy, obaczmy iako się to wyiami ; bo się na wielką ode-
miangę przez szkoły leżuckie zanośi. Wrośli takie / iako y insie
ktore Astrologowie Panom przepowiadali / basni sa o bacznych
tak wielkie / że y pogaństwo samoż / nieprawdy ich doznawszy /
znich sie śmiało / y potomnym czasom to pismami swymi oświad-
czyło / przestrzegając aby im wiary nie dawano. Phauorinus
apud Gellium l. 14. c. 1. mowi / partem millesimam eorum ,
quæ quotidie prædicunt, veram non esse. A nieboszczyk Cice-
ro l. 2. de Divinatione , pięknie tegoż przykładami dowodzi /
mowiąc / Promiserunt Astrologi Pompeio, Crasso & Cæsari
latissima omnia, non nisi iam senes domicum summa gloria
moriguros: at quisq; eorum infelicitè & immature periit.

Lecz chociaż to tak jest wrzeczy samey / że takie wrośli so-
bayki / jednak na ukocontentowanie P. Plebana / aby sie starusko-
wi (iakim sie on zmysla) cholera nazbyt nie wzruszyła / a gora-
czki wielkiej mu nie, przyniosła / pozwolmy mu to rązo / to co
on

on prądytyk z Poznaniſkim tym malarzem; to ieſt / że gdy pa-
nował Krol/ pod ktorym było napisano / Hic Regnum mutabi-
tur, Jezuickie ſie ſkoły ziały wtey Boronie; to mowie ſta-
ruſtkowi temu pozwoiliwſzy / mowie muſiemy / że nam nietylko
ba czekać dalej / aby ſie wyiały te wroſti / gdyſ ſie już ſpe-
niło doſtatecznie / to malarſkie proroctwo / co każdy baczny
przyznać muſi. Prawdziwie bowiem za ziawieniem ſoł Jezu-
ickich / odmiana ſie wielka wrym Broleſtwie ſtala. Broleſtwo
każde Chreſcianiſkie / Religia Katholicka / nabożeństwem w
Koſciolach / a pobożnoſcia obywatelom trwale ſtaieſie; za bło-
goſławieństwem Pańſkim / od ktorego wſzystkie inne dobra do-
czesne / ſzczęſciem Pańſtwá nápełniaiace / plyná. Poſi Jezu-
ickich ſkoł nie było / iako Religia Katolicka znacznie wacili
Heretycy / gore biorac / iako ſięgami ſwoimi piſm przeklerych /
bez odporu / duſze ludzkie zarażali / iako wniowielu Koſcio-
łach nabożeństwo według przyſtoynoſci odprawowano / iako
w tychże tak wielu zabrudzone ochodoſtwo było / iaka w Pleba-
nach nauka (zktorych niektorzy Poſtylle Heretyckie nákazaniu
ſłuchaczom ſwym czytywáli) iako wiele w mieſciech przednich
Heretykow / w Senacie Koronnym (wyiawſzy Biſkupy) le-
dwie co Katolikow znáydomáło ſie : Takie nabożeństwo y wczá-
ſzeżanie do Sakramentow / ſpowiedzi ſwietey / y Komuniiy / w
ludziach / iako nie wiele ná ſłużbę Pańſką do Kłaſtorow ludzi idac-
cych / iako w wielu Kłaſtorach (niowiele coſ przednich wyia-
wſzy) znaczne liczby ludzi zakonnych omniwiehenie; ſkoł Hete-
ryckich ná tak wielu mieyſcách / w miáſtach nie tylko Brolewiſkich
ale y ſłacheckich dobrách / iako wiele było; ná ktore iednak nie
wołáno / że przeciwko prawom / y wolnoſciom / nie tylko Aká-
demiey Brákowſkiey / ale wſzytkiego Koſciola Bożego bili; ná
dworach Biſkupich iako nie wiele godnych y wczonych Kápla-
now

now; Biskupi iako utrapieni / widzac że im daley tym bardziej Heretycy gore brali / y ten sie ogien szerzył / do ugászenia ktorego / sposobu nie widzieli. To wszystko za otwarcieciem skot Jezuitckich / wco sie obrocilo / widza wszyscy ci / ktorzy co sie pierwey przed lat 40. albo 50. dzialo / a co teraz pamietaja; odmiana stala sie wielka wnabozenistwie oziebtych / wlosciotach / w Sennacie / wliczbie zakonnikow / wzachowaniu reguly zakonney wtak wielu klastorach / wzahamowaniu ognia nauki Heretyckiej / zapalem swym co dzien bardziej Kosciol Bozy psuiaacy / w rozrywaniu skot heretyckich / y znieśieniu ich przez Collegia nowo fundowane. Przetof slusnie sie mowic moze / że Regnū est mutatum, odmienilo sie prawdziwie to Brolestwo / gdyz sie w obywatelach ie^o wstanie wshelakim / tak wielka odmiana zstala / ktora nie w odmienieniu stat / albo budowania / ale obyczajow zawista.

Nie czytamy w zadnych Zistoriach tego / aby ktore Panstwo / albo miasta / za wescieciem do nich ludzi zakonnych / y za rozkzewianiem nabozenstwa a wykorzystaniem wshelakiej nieprawosci / odmiane na zgube swa odniosly. Nie studzy Bozy wedlug powolania swego Bogu Panu swemu / y zbawieniu bliznich sluzacy / y nie ich pobożne zabawy / y prace / wypadkom / zamieszanom / y odmianom w Panistwach przyczynne dala / y zgubie wtota otwierala / ale zli Panowie z tym swym zyciem / y gorzacyimi drugich przykladami / albo sprawami / nie wedlug P. Boga / y sumnienia; na slugi iednak Boze to skladajacey Tak Achab Pan niebozny / nad ludem Izraelskim panuiac zarzucal Eliaszowi protołowi to / co teraz P. Pleban Jezuitom / (to jest że sie pzez niego mieszaniny w Brolestwie onym dzialy / y na odmiany sie zanczilo) Tunc es ille qui cōturbas Israel: Lecz wstypat zaraz gotowa a prawdziwa odpowiedz

powiedz. Non ego turbavi Israel, sed tu, & domus patris tui, qui dereliquisti mandata Domini 3. Reg. 18. Jozeph Żydowiń twoli Herodowi Janá S. Brzćiciela buntownikiem nazywa/ twierdząc/ że go Herod dał strącić dla tego/ iż kazániami/ ná- uka/ y radámi swymi zamieszanie miedzy ludźmi/ mogł kiedyś Polwień uczynić. Quia (inquit 18. antiquit c. 7.) verebatur Herodes ne tanta prophetæ autoritas defectionem aliquam pararet in populo. ale że tego nigdy nie było / y że ten nieprzy- iaciół/opácznie spráwy y zabáwy tego świętego wykladał/ y spó- cił (iako teraz P. Pleban Jezuitkie) świadczo świeci Ewange- listowie. Lecz Herod chcąc swoy zły affekt pokryć/ który go przywiodł do zabicia tak wielkiego proroka/ puścił głos że to uczynił/ aby od zarázy tak wielkiej Rzeczpospolite wybawił. Pod czas też choć Pánowie pobożni / poddani iednak y obywat- ele pańśtw y miast ich/ grzechámi y zbytkámi swymi spráwie- bliwość gniewu Bożego ná sie przywodzo. Bolestaw Pudyt z Kunegundo Święta małżonka swa czystości żyjacy/ a zaś nie był powodem y przykładem do dobrego Polakom / którym ná ten czas pánował/ a przecie iakie mieszaniny / y splondrowá- nia Pánśtwá tego / za iego Pánowania działły sie.

Przyczyny też do zamieszek w Pánśtwách dáia / nie Jezu- ici Królom y Pánom swym wierni/ y do ich posłuszeństwá dru- gich nápominaíacy / ale Heretycy przeciwko Pánom swym tak wiele kroc powstaiacy / y iedność pokoju rozrywáiacy: a dru- gich do tegoś nieposłuszeństwá y buntow pobudzáiacy; y ci kro- czy Heretykom pomagáia / y z nimi sie badz ná Pána/ badz ná Jezuitę / badz ná inne duchowienśtwó porozumiewáia / do te- go pomocy ich záżywáiacy. Przez takieć ludźie / przed przysćiem Jezuitow do Polski / ná dziwne sie było zaniósło odmiány / kro- ke rzeczo sámo iuż po wielkiej części znáydownály sie/ ná których

zabámo

zabamowanie świętey pamięci Krol August / Jezuity wielko-
 chęcia do Polski za Indygeny przyiał y wielkimi przywilejami
 one ozdobił / nie iako truciżne oyczyzny / ale iako lekarstwo na
 iey ciężkie choroby. Ktorego prosię P. Plebanie posłuchajcie ;
 ale sie wprzod recznikiem zwiasćcie / abo rzemiennym / iesli go
 macie / pąsem zciagniecie mocno / by was na wnetrzu nie zabo-
 lało / rzecz wrozkom waszym bardzo przeciwna slyśac. Wprzy-
 wileiu tedy swym de data Vilnę 8. oetob. Anno D. 1565.
 wktorym ich Indygenami Pąństwa tego czyni / tak inter cetera
 mowi. Cum in veteri sacrosancta religione Christiana, quo-
 rundam phanaticorum hominum, impijs conatibus, sursum
 ac deorsum in Regno nostro propè ferantur omnia ; vt pericu-
 lum sit, ne in deterius ruentibus cunctis, nulli posthac super-
 sint, qui & hominibus audacissimis resistere, & veterem re-
 ligionem sartam testamque conseruare, ac defendere possint,
 valde probandum, atque adeò summè expendum, hoc il-
 lius (to iest świętey pamięci X. Woskowskiego Biskupa Pło-
 ckiego / Jezuity w Polsce funduacego ; choćiaz ius byt Burse
 Mazowieckę która Philosophorum nazywała / przy Akade-
 miey Brakowskiej fundował y nadas) consilium atque institu-
 tum nobis fuit. Speramus enim fore, vt per Dei gratiam, iis
 praesidiis munita religio Christiana in regno nostro, antiquam
 auctoritatem recuperet, & in posterum retineat. Quod vt fiat,
 cum ipsi in id sedulo incumbere, tum aliorum in eo conatus
 assensu nostro adiuuare, promouereque merito debemus.

Bywaia tychże zamieszeł y odmian przyczyna też y ci / Kto-
 rzy z obrotow niebieskich / abo gdy gwiazde iako około polu-
 dnia wyrzo (co nie nowa v vmiejetnych) nowiny o nowych pa-
 nach / y odmianach / między poddanymi sieia ; nie pomniac że
 Bog iest który dat Regna, & tranffert imperia ; & per quem

Reges regnant, & principes dominantur populis. aleć sie tym Jezuići nie bawia / chociaſz wſtotałch ſwych Mątematyki nau-
czaia. bo wiedzo że tego Kościół Boży ſurowo zakazuje. y nie
dſim/gdyſ tegoſ / ſamoz poganiſtwo bacznietylſe/rzadzace ſie ſa-
mym tylo rozumem przyrodzonym/ choc od wiary ſwietey nie o-
ſwieconym/ zakazywało : y rozſiewaczow rzeczy takich gwi-
zdarzow/ abo Mątematykow nie raz z Rzymu wyganiało / o-
czym miedzi innemi piſe Tacitus annal. l. 12. dla tego ſamego /
że tymi baſniami dawali ludziom oſtazy do zamieſek / y zamy-
ſtow rozmaitych.

Nieſuſznie tedy miły P. Plebanie / odmiane wrozyćie Pán-
ſtwu temu przez ſkóły Jezuićkie/ktore w ſobie żadney z przyczyn
tych / do zamieſek dania nie maia ; y nie ſa officina ocij, imple-
tatis, & peccatorum, Kroleſtwa trącace/ ſed officina laboris,
pietatis & virtutum, Kroleſtwa omiæniaiaace; odmienićieſ pro-
ſie waſe te zla opinia/á nieczynićie ſie gratis prorokiem de futuro,
ale ſie kontentuićie bydź prorokiem de præterito wyznawaiac/
że ſie iuſ in Regno tá odmiana zſtała/ á Jezuići wam za to przy-
znaió/ żeſcie nowy propheta/ non G R A T I S ale M O I S E S/
ktory duchem prorockim nie to co potym miało bydź/ ale co ſie
przed tym zſtało protokowal / opisuiać ſtworzenie ſwiata po-
ktorym ſie był wlat. 2400. narodziel. Lecz poniewaſ ſie podo-
ba P. Plebanowi wrozyć obrazow; niechai nam proſe po-
wie co znaćył obraz on ſmartwychwſtania Pánſkiego / we-
ſzodku wielkie^o drownianego Epitaphium wymalowany/któ-
ry na Seimiku iednym wmaćie Polſcze/wbliſko przeſłym Decem-
brze Roku 1625/ zhałow ſie żelaznych / na ktorych wiele lat za-
wieſzony trwal / zerwanyſy/ wpadł miedzy etum wychodzących
z kościola/ gdy ſli zſeſſiey onei / wktóra / zolaſie ſkół Jezui-
ćkich/ nieczyło Jezuićy/ ale y zwierſzchność kościola Bożego/
nie tał

nie tak iako przysłało wspominać. w który też czas / y filarierow (to jest świeczników wielkich drewnianych / które w procesjach cehy rzemiosł rozmaitych nosić zwykli) na drugiey stronie tegoż filara / w zaporach zwykłych bedące / mocnie iednym razem / zmieszc swych poruszyły się ; y ku tymże wychodzącym / (którzy dla zawaloney od Epitaphium onego drogi / wboż mie mo tenże filar wdawali się) znacznie prawie / gdy miali / nachyliły się.

Co mówię te rzeczy znają : co obwieścić mają : y co za przestrożę z nich sobie brać mamy ; niechaj P. Pleban wywroży. Świeczniki / Epitaphium / Obraz Zmartwychwstania / czyli bliskie Konanie / y ostatnia świeca / pogrzeb / y na straszny sąd od umarłych powstanie / komu przypominają / y przed oczy kląda ku pożytku dusznemu. Jeśli tak Pan Astrolog wrożyć będzie / słusnie abyśmy ie w wierzeli / gdyż iu non temere, (iako z poznani takich obrazow czyni) wrożyć to może / sed cum fundamento, rerum circumstantijs consideratis.

R O Z D Z I A L I E D E N A S T I

Na końcu dyskursu swego pyta się P. pleban / na co Jezuiści szkoły swe otwierają ; czyli dla tego aby lud wszytek / y sercá ich / także affekty wretek swych mieli : czyli dla tego aby z miłości Chrześciańskiey ludziom nie umiejetnym służyli / y droge do zbawienia pokazywali :

Odpowiadają Jezuiści / że dla obojga tego. ale iako / niechaj P. Pleban posłucha ; a okulary na wsty / jeśli nie dosłysz / iako to słary / włoży. Miec sercá ludzkie

dżkie w reku / dla tego żeby sie nimi wrzeczach doczesnych rzo-
 dziło / (iało owo na Seymikach y Seymach bywa / gdy kto chce
 czego dopiąć / stara sie mieć iało naywiecey adherentow swych)
 to sie ludziom zakonnym nie godzi; bo to Polityka prawdziwa /
 służoca ludziom rzeczy polityczne traktuiocym; Ktora że P. Ple-
 ban Jezuitom przypisuię / czyni to licentiâ suâ Astrologica.
 Ktora dniom niepogodnym pogode / a pogodnym niepogode tak
 wielekroć przypisuię; I y tak iuż consuetudine excusatur, od-
 nagany / rozumieiac / ze sie iey to z nydzie choć sie omyli. Starać
 sie zaśie mieć sercâ ludzkie sobie przychylnę / aby sie wnych co
 dobrego dla zbawienia ich sprawiło / nie tylo Jezuitom iest po-
 trzebna / ale y każdemu ktory chce do czego dobrego drugiego
 przywieść. Każdy Orator chcocy perswadować stara sie z pil-
 nością wielką / aby miał heneuolos auditores; aliâs nie nie sprá-
 wi / choć by był samym Demosthenesem ábo Cynceronem. przetoż
 y każdy zakon / ma swe sposoby ludzkie do siebie zaciągac / aby o-
 nym / szkodkami ktore ma wedlug swey reguly ábo zwyczaiew /
 mogt lepiey vsłużyć wrzeczach duchownych. á iesli żaden słu-
 śnie ganic nie może zakonow innych / Ktore sobie zwyczaicznych
 szkodkow ná to używaia / cze^v ganicie szodek ten Jezuitom wła-
 sny / to iest przez náuczenie ludzi mlodych / zaciagac nie tylo o-
 nych / ale y staršych do siebie. W tym rozumieniu y sensie / po-
 zwalaia wam to Jezuići / co o nich mowi wasz Gratis, iż to o-
 nym służy / *Docete, docete pueros, & sic regna possidebitis.* bo pewnie
 o to sie staraia / aby docendo pueros possideant regna, nie so-
 bie / ani Krolowi Hispańskiemu / iało wy mowicie / sed DEO
 & gloria illius; pomagaiac szodkiem tym nowym školnym /
 innemu duchowienstwu y dawnieyszym Zakonom / przyciązac
 ludzi do wiekšego poznania złości / y sprośności grzechow / y brzy-
 dzenia sie niemi; á do wiekšey zności piękności cnót swie-
 tych / y

ych/ y pobożności Chrześciańskiej y w nich sie załochania dla
Miłości chwały Bożey y ich zbawienia.

Idąc tym Jezuiti torem Akademiej Paryskiej / z ktorey
sie porodzili. Jey bowiem Kanclerz wielki/ on Joannes Ger-
son Theolog y Różnoddziela zacny bardzo/ zbawienia ludzkiego
żarliwoscia palaiacy/ wdał sie przez nauczanie pobożności dzie-
ci/ pomagac zbawieniu ludzkiemu / ktoremu tamże pomagalo /
szrodkami innymi tak wiele duchowienstwa świeckiego y zakon-
nego; y choć to dzieło iego y zabawe / rozmaicie wykładono (iá-
ko to teraz P. Pleban coż dzieło w Jezuitách) iednak on nie wstał
wzáczeray robocie / pismem swym wolałac. 2. p. conf. 1. Hac
non mihi noua sunt o amici charissimi; omnia dudum prae-
co-gitau. & mecum ipse peregi. nam qualis vnquam fuit actio
hominis cogniti, quae vel reprehensione, vel sinistra au-
stulta interpretatione caruerit. Miłości zaś Chrześciańskiej
miły P. Plebanie niewmietał nauczac y droge onym do zbawie-
nia pokazywac/ wezynał iest miłosierny taki / że dla niego sa-
mego / choćby inšych przyczyn nie bylo / może bydz zakon po-
stawiony / iáko sie wyżej z nauki S. Thomasa pokazało.

Lecz P. Pleban ná to sie ozywa / y wykorzystaiac mowi /
Gdy słońce w południe świeci, ná co się przyda zapalać świeczkę ná iáśnym
placu? poniewaś Skoly swe zacne máia zdawnał w Kráowie Pánowie
Akadémicy á ná cořtu Skoly lezuickie orwierac. Odpowiadam náto:
há co świecki we szrod białes dnia/ w Kościolach zapalaia/ ná to
też Jezuiti w Bráowie (choć że P. Akadémicy/ Skoly swe o-
tworzyli) świeczkę/ chociaś dzień/ zapalaia ná chwale Boża /
y ná pobudzenie wielkie animusów ludzkich/ do poznania y v-
czczenia wielkiego maiestátu Bożego; aby ci ktorych słońce nie
świáćło prowadzi do tej zñaiomości / y czci wyrzadzania Pánis

iey powinności niedoſyć czynią / ábo teſz ztego (ácz
ſie to ſpolnie wiedney głowie zmieſcić może) że o ſo-
bie takie rozumienie mają / iſnád nich niemáſz áni
wceńſzych / áni nabożnieyſzych / áni ludziom y ko-
ſciółowi Bożemu pożytecznieyſzych .

Odpowiadam / że nie dla żadney ztych przyczyn miſy P.
Plebanie / ále dla tego áby ſwemu powołaniu / y
Regule zakonu ſwoiego / ktora po wſyſtkim ſwie-
cie iednákaſ máła / doſyć czyniliſ y przyſiege ſwa wypełniliſ /
ktora ſie koſciółowi Bożemu obwiezuia / nie tylo pogańſa-
mych / y Heretikow náwracać / ále teſz ludzi młodych y nieu-
mieieſnych przez náuczanie ich / do Boga pociągáć .

A gdzieby ten argument P. Plebanow co wáżył / toćby
tak żadnych zakonow nie trzeba byto / w Pańſtwá / áni w miáſta
żadne / gdzie byli káznodzieie / y inni káptani Kátolicey / wpro-
wadzáć ; áni nowych zakonow gdzie ſtárze były fundowác / y
one oſadzáć . boby káždy rzecz mogł A to co ? ábo to mędrſzy y wceń-
ſzy ? cnoeliwſzy , nabożnieyſzy , y ſwiatobliwſzy niżeli drudzy , co ich
dawnomamy ? Ale iáko takie diſkurſy / madrym by nieprzy-
ſtały wtey Materiey / tak teſz y wrym / o czym teraz ſportá / nie
przyſtoia P. Plebanowi . Przetoſz záwždy tak Duchowien-
ſtwo / iáko y Akadémie / y Kłaſtory ſtarodawnych zakonow /
wktórych ſie znáydownáli ludzie nie prywatne ſwa / ále dobro po-
ſpolite Koſciółá Bożego / Pańſtw / y miáſt opátuiacy / nie
tylko nie przeſtkadzali nowym zakonom / w miáſtach / gdzie
wprzód oni zdawná mieyſca ſwo mieli / oſiadaiacym / ále im do
tego ieſzcze pomagáli ; rádzi widzac że im ná polow duſi ludz-
kich

lich / y ná robotę okóło winnice Kościoła swego / y ná weyneznieprzypaciółmi prawdy / y że złościę grzechów niezliczonych / posyłał Pan nowe pomocniki / iako dobry gospodarz / y Herman opatrny y czuły; wiedząc że okóło dusznego dobra ludzkiego iest co czynić; y robotę to nieprzerobioną; iże każdy zakon y zgromadzenie dla dobra pospolitego postanowione / byle chciało / będzie miało okóło czego wtym robić.

Pełne tego inszych nie wspominając / oboje księgi Historię Societatis Iesv wyżej pomienionych Autorów / w których wszystkimu światu wiadome czynią chęci pokazane sobie / od dawniejszych zakonów rozmaitych / a zwłaszcza od Bártuziańskiego / y Reformatów Benedyktynów Błastedu / Montis Serrati po wszystkim świecie sławnego; z ktorými dwiema zakonami Bractwo trzymało osobliwie od początku Societatis, tak iako y insze niektóre zakony między sobą. Lecz najbardziej tam wystawiając zakon Dominika Świętego ktoręgo tak łatwo znajdziecie ná swych kazaniach / sławy dobrej Jezuitckiej / przeciwko obmawiającym y śkalującym ich rozmaicie / mocno y gorąco bronili; iako też y Starsi zakonni / y inni nauka y światobliwość znaczną / swą o ludzi powagę / a drudzy y pismami wdruk podanemi; nie opuszczając okazyey do oświadczenia chęci wsłafackiej tu Jezuitom / iako zpo robotnikom / y bractwem choć młodszym / y pomocy im dania / ná początku zwłaszcza nowym zakonom / bardzo potrzebney / a światu pokazując / że co słowy / (iako Ordinis Prædicatorum ludzie) o miłości chrześciańskiej nauczali; Pawłem S. że Charitas non amulatur, non quærit quæ sua sunt, to uczynkami y rzeczą samą pełnili; nie zazdroścąc; ani się obmawiając dla swej prywaty / aby przez nowo nastaly zakon / zasposzc starodawna zakonni ich / wpczerbek iaki wrzeczają swych odnieść.

odnieść miał; ale na pozyciel winnicy Pánstkiej / i áko dobrzy
y. żyyczliwi Pánu swemu robotnicy / oczyswe obracái oc. Czyni-
nili to we Włoszech / w Niemczech / we Flándryey / w His-
pániey w Portugáliey / y w innych Pánstwach chrześcia-
ńskich: wczym przodkowali Fránciszek Romeus General za-
konu wszytkiego; Petrus Elquiuelius Przeor Cesáragustań-
ski; Ioannes Penna Doktor Salmántyceński; Petrus à Soto,
Ludouicus Granatenlis Księgami swemi światu znáiony.
Bartholomæus de Martyribus Arcybiskup Bracharenski w-
Portugáliey / Ktory y Jezuitom Collegium fundował / y ná-
stárość do życia Klastornego sie wrocil; y dway cudami sła-
wni / Beatus Ioannes Mico, y Beatus Ludouicus Beltran^o
z innimi swemi Dominikány / Których wszytkich wyżej pomie-
niona Hystorya Jezuitcka wyplicza / ná rożnych mieyscach.

Tztego wszytkiego dobrze baczyć możecie P. Plebanie /
że sobie Jezuitci / nie / nie bárdzo bącznie / (i áko wymowicie)
w tym sękot otworzeniu / postapili; ale że też nie słusnie im żadaie-
cie / i ákobym niemáło od sćieski ludzi zakonnych / w tym wytkroczyć
mieli. Al to niechay dośeyć będzie / ná pierwszy wasz dyskurs /
Ktoryście Grátysem nazwali; a że sie ná koncu iego do sto-
łu Kwápicie ná bigos / i áko wspominać / Ktoryście sobie i á-
ko widze z dobrej sławy Jezuitckey vrobili / one rożnie sielá-
iac / i a was też trzymać dluzey nie chce; e tylko náuki w tym
responsie dane wam do tego bigosu / miásto Korzenia ofiáruie /
i áko to stáremu / (poniewasz sie zá takiego vdaćcie) dla zo-
ladka słabego / ná lepsze zdrowie dusze wásey; boć i a wam
przecie wszego dobrego sercem vprzeymym życze; choć sie zwa-
mi vgaríam. Wadzićiesz káskáwi po stáremu prośe / a ná po-
tymlępiey o Jezuitách rozumiećcie. y zá to cóście ich zle do lu-
dzi;

dzi uć wśiłowali/pořucić iako potrzeba; pomniac że maledici Regnum Dei non possidebunt; a wystrzegaić sie nã potym nẽ, maledicendo illis, quibus Dominus benedixit (iako mowi in simili S. Bonaventura) benedictionem perdatis coelitus repromissam, & maledictionem incurratis æternam; Czego was P. Boże wchowy.

VALETE;



PRZYWILEY PLEBANSKI

Prawda Deklarowany.

Przez

JOSEPHA PIEKNORZECKIEGO.


To jest

Respons na wtóry dyskurs Plebański.

PRZTWILET NAZWANT

Przeciw Jezuickim Szkołom Krakowskim.

Podany do Druku za wiadomością y wyraźnym dozwo-
leniem przędu Duchownego.

*Biblioteka P. Regii Varsavien
Scholaru*  *Baran.*

WPOZNANIV.

Roku Pańskiego/ 1 6 2 7.

S. Bonauent. in Determin. Reg. S. Francisci.

Expedit in lucem ponere, & rationem ostendere de his, quæ non intellecta possent putari tenebræ, & per consequens possent aliorum ædificationem de nobis aliquatenus impedire; sicut enim artis alicuius ignarus, videt aliqua ab illis artis opificibus instrumenta haberi, quæ non intelligit ad quid valeant; ita plerumque sæculares & rudes mirantur, quare spirituales hæc & hæc faciant.

Prouerb. 25.

Aufer rubiginem de argento, & egredietur purissimum vas; hoc est, tolle de bono quod facit suspicionem, rationem reddendo, & apparebit purum & bonum, quod putabatur vitiosum, S. Gregor.

Idem S. Gregor. Registr. lib. 8. ep. 45.

Quid aliud detrahentes faciunt, nisi quod in puluerem sufflant, atque in oculos suos terram excitant, ut vnde plus detractionis perflant, inde magis nihil veritatis videant.

100 - 2020 - III



RESPONS NA WTORY

DISKURS PLEBANSKI

Przywilej Nazwany.

PJeć rzecz ma ten dobry człowiek przez masłara Plebansko gadałacy w tym dyskursie swym wtorem. Naprzód tryumfuje / że we swym Gracy sie pokazał (iako powiada) gruntownie y wywodnie / że sie Jezuitom w Krakowie być nie godzi / dla tego / że oni z obowiązku czwartego ślubu powinni iść / tam gdzie nie mają wiary prawo dżiwey Chrystusowej. Wtóra. Przynosi czołtki niektorze przywileju nadanego Akademicy Krakowskiej / od Króla Jagiella iey fundatora. Trzecia. Pobudza na Jezuitę Ziemiannina / aby na Seymikach drugim perswadował / że przez te szkoly Jezuidkie Krakowskie / prawa sie y wolności Koronne łamia. Czwarta. przymawia Je^o Mości X. Biskupowi Krakowskiemu y innym Ich Mo^ościom XX. Biskupom iakoby oni o Akademia Krakowska niedbali / y w tak złym razie (iako on rozumie) iey niepomagali. Ostatnia / Jezuitę rozmaitcie sięcypie / sprawy ich nieuiac / y zle do ludzi odaiac / tak iako y w pierwszym dyskursie czynił ; y tym szkodkiem vsiluje Akademia bro^onić.

ROZDZIAŁ PIERWSZY.

N A tryumf iego dowodu z Reguły Jezuickiey / że się iena w Brakowie wzyć nie godzi / nie trzeba znowu odpo-
 wiadać; bo każdy baczny / który czytał respons na to iusj dā-
 ny / w pierwszym dyskursie / widzi na oko / że po dziecinist-
 iakoby wygrał wykrzyka: gdyś Reguła Jezuicka nie tylko
 na to samo obwiezuie Jezuity / aby śli do Pogan naśladow-
 iac Apostołow / ale też aby w szkołach młody nauczali / na-
 śladując Pánow Akademikow. To kwita. Aradość y try-
 umf P. Plebaná z Jezuitow przekonanych tym; argumen-
 tem o ziemie. Marzyło się mu gdy to gadał y pisał a nie
 dziko: bo było po dobrym piwie iak sam wyznawa we-
 swym piśmie.

ROZDZIAŁ WTÓRY.

Z Przywileju Broła Jągiella świstej pamięci czemu
 P. Pleban czasłki tylko przynosi? czemu iesli iest tś-
 ki / że wśelakich śkol w Brakowie zabrania / iako on wda-
 ie / dla czego się nim kryje? abo przynamniey flauzuli re-
 yfluxywey (to iest aby było samym Pánom Akademikom
 wolno było w Brakowie wzyć a niekomu inšemu) czemu nie
 władzie? Nie władzie iey: bo iey tam nie maś (ani bydz nie
 mogła / bo one pozwalac do duchowney władzey a nie do
 świeckey należy) gdyby była / nie zamilezałby iey był.
 Ażeby kto nie rzekł że to Gratis Jezuici po Plebanśku mo-
 wią / niechay więc / iż gdy chcieli Pánowie Akademicy prze-
 słodzie

Podsić Jezuitom / aby Collegium ich Poznánískie tytułu Akademii nie miało / y zaraz szkołom Brakowskiem ichże zabieżeć / wiedzący że kiedykolwiek otworzone bydy miały / przywilejem tymże Jagiellowym tego dokazać chcieli : ale obaczysz / że tam nie było klauzuley tej ekskluzywey iakom powiedział / ktoraby zabraniała tego aby żadnych innych szkół w Brakowie ani Akademii w państwie tym nie było / okrom Brakowskiej / wyprawili wstół do Rzymu niebo szczyła sławney pamięci X. Janidła prosiac Paulum V. na ten czas Papieża / aby on Priuilegia ich wszystkie potwierdził / reklauzule ekskluzywe przydał. Lecz Papież wiedząc to postulatam było nowe / aby w Brolektwie tak wielkim / iedną tylo Akademia / & vnus generis szkoły bydy miały / nad zwyczaj innych Państw Chrześciańskich / tego uczynić nie chciał / wiedząc iaki pożytek z wielości Akademii / y z różności szkół / wiadomością stolice Apostolskiej / y Biskupiego urzędu otworzonych / zawždy w Kościele Bożym bywał / y jest.

Jednak pragnąc wśielając chęć oświadczyć przeciwko J. B. M. gdzieby snadź rozumienie tego / proźbie X. Janidłowej nie było przeciwnie / ale raczej oney pomagające / przez Legatą swego deklarował się tenże Ojciec święty J. B. M. że co się tknęło ekskluzywy tytułu Akademickiego / aby go żadne miejsce na potym otrzymać w Polsce nie mogło / gotow był moca swa zwykła stolice Apostolskiej tym władającey zabronić / ieśli by był on tego żadał / y rozumiał Państwo swym bydy pożyteczno; toż X. Janidłowi na tego gorace instancyie odpowiedział ; ktorzy tym responsem z Rzymu się wrocisz goraco także J. B. M. solicitował y

¶ 2

pilnie

pilnie prosił aby prośbe tego / intercessoria swa / v Papieży
 wesprzec raczył / twierdząc y wdając że w Przywilejach Aká-
 demickich była tá exclusiua, saltem implicite / y nie nowa
 sie zdala dobrze privilegia wważywšy. Co chcąc widzieć
 J. B. M. rozkazał aby privilegia te pokazał. Przywiozł
 je X. Janidło nie mieściąc / y autentyczne ich copie w
 Księdze iedney pisane pokazywał; części ich poznaczywšy /
 naybárdziej (iako rozumiał) do tey sprawy należące / kro-
 renazywał clausulas pragnantes. Tým zrozkazania J.
 B. M. pilno ludzie znaczni / to wšytko co X. Janidło al-
 legował wważali y roztrząsali; á potym iednostáynie wšy-
 sey osadzili / że tam tego nie było co sie X. Janidłowi zdáło /
 y że tego bárdzo dobrze postrzeżono w Rzymie; y rzecz samá
 iásnie to pokazywała; bo poto nie iezdziłby był pewnie do
 Rzymu / gdyby to byłus miał domá / czym chciał swego dopie-
 nąć; y tak klauzuly one pragnantes / nie nie porodziły; y o-
 raz dośro dowodnie / że ekskluzywy o Skolach inych w Brá-
 łowie w Przywilejach Akademickich nie maš.

Nie zdáło sie też J. B. M. od Papieży żadać / aby
 dał ten nowy Przywilej Akademicy / ekskluzywy tytułu tego;
 iako sie potwiedziáło; bo nie chciał przyczyna swa wiazáć
 cał / innym Królom Polskim ani inym Pánom moźnym ze
 stánów Koronnych do zakładania zdozwoleniem Skolice A-
 postolskiey nowych Akademiy / w tym państwie tak hero-
 kim / gdzieby tego pożytek czasów swych byđ rozumieli; á
 bo wielka Królestwa ozdobe. y tak sie X. Janidło do domu
 ze swemi privilegiami całymi z Warszawy bez przydátu
 wrócił. Teš iásnie / (to iest że takiego przywileju zadnego
 Pánowie Akademicy ani mieli ani má) pokazało sie w tym
 Roku

Roku 1626. Gdy bowiem na Walnym Seymie Warszawskim in Ianuario & Februario w poselskiej izbie / imieniem wſytkiego onego zacnego zgromadzenia / pytano tychże Pánor Akademikow na Jezuyty o to sie tam starzających : aby te prawa y priuilegia Jezuytom ſkoł w Kráko-
wie broniace pokazali / žádnych pokazać nie mogli : tylko sie na statut referowali : mowiac że w ſtatucie koronnym te prawa položone ſa ; y że ſtatut Jezuytom ſkoł broni ; w którym że tego nie maſz / na oko wnetże ſie pokáže w Rozdziele tym trzecim tu zaraz náſtępującym.

ROZDZIAŁ TRZECI

NJe mogac tedy náſz P. Pleban pokazać żadnego takiego przywileiu na który hárdokazać / káwałkami tylko nárabia. y powiáda z niego że tá Akadémia ma znaczne y pobożne Fundatory ; y że Król Jágiello ná to one fundował / aby Królestwo to ozdobił ludźmi wczonemy aby była iáko perła iáká náuk wſytkich ; aby była ſtudnicá náuk z którychby czerpáli wſyſcy y że nie nie wátpił że tá ſpráwa poddánym iego pożyteć przynieſć miála.

Wſytko to dobrze P. Plebanie / ale tu nie maſz nic przeciwko ſkołom Jezuitskim : ktorzy to przyznawaia że ta Akadémia od wielkiego monarchy Jágiella Króla / y od ſwiato-
bliwego żywota Królowey zoney iego ieſt fundowana : y życza aby tá perła / nigdy gláncu ſwego nie odmieniała ; y wiedneyże záwždy cenie / iáko y dawno była : y aby tá ſtu-
dnica

dnica nie tylko nie oschła / ale żeby wniey zdroiom wod ży-
wych zawsze przybywało. A że P. Pleban przydaie iże ztego
zalecánia pokázuię sie iż to *Akademia Koronna*; choć tych
stow wyprzywileciu nie masz Jagiellowym / bárdzo to iednak
radzi iemu pozwalamy. bo iako każda inna rzecz dla dobra
pospolitego zbudowana albo fundowana / albo nadana ná-
zwać mozem *Koronna* / że dla obywatelom nie iednego tylo
miasta / ale y dla innych / zktoreykolwiek części królestwa
tego przyjeżdżających / iest zbudowana / albo założona / albo
nadana / tak też y *Akademie*. Tak szkoły przy śarách zmu-
rowane ná mieścianie studentom / w *Krakowie* y gdzie in-
dzie; Tak *Bursy* / *Jerusalem* / *Jagellonianam* / *Długossia-
nam* / albo *Iuristarum* *Krakowskie* / tak *Barntouianam*
Balistę / *Bobolianam* *Sandomierską* / y inne / ktore są takż
intencyo fundowane / Tak Kościoły y tym miejsca podobne
dla tychże przyczyn słusnie sie *Koronnemi* zwać máia / gdyż
prawdziwie takimi są a przecie iednak wolno inne takież
budować y zakładac; gdyż także dla pożytku pospolitego
Koronnego / iako y dawnieysie zakładane bywaio. Prze-
toż ten dowód Plebański nic nie wazy przeciw szkołom Je-
zuickim w *Krakowie*.

Baczyleci to dobrze sam P. Pleban / y przetoż drugiego
kawałka tegoż przywileciu dobywa / wktorym *Krol Jagelo-
to* postanawia / aby wszyscy studenci y jacy do *Kra-
kowa* przyjeżdżający y tam sie uczący swego *Ke-
s* / ktora mieli / ktoryby miał nad nimi iurisdykcya :
ktoryby ich wrzeczach micyjskich sadził : ktoregoś
by pod przysięga słuchac byli powinnić. dla te-
go żeby

go żeby porządek dobry / y karność między studenty były zachowane. Wszęko to bardzo dobrze / y swiasobliwie / Krol ten mądry postanowił; y przyznawaia to Jezuići że tak jest. bo Krol kiedy fundował iakie zgromadzenie nowe ludzi / badz duchownych / badz świeckich / przełożonego onym nie dawłszy? Studenti bez Rektora / iakoby ciało bez głowy / albo trzoda bez pasterza być nie mogli. ale co co przeciw szkołom Jezuićkim?

Mowi P. Pleban przeciw; A bardzo / bo gdzie by szkoły Jezuićkie w Krakowie trwać miały / to by dwaj Rektorowie / a nie jeden byli; zaczął karność y dobry rząd między studenty żadną miarą zachowaćby się nie mogli / czego chciał Jągiello y dla tego onym Rektora naznaczył.

Odpowiadam. Mowił Krol Jągiello o studentach / Ktorzyby do Akademii która fundował przyjeżdżali / ale nie o innych. Bo tym Rektora naznaczał / dla których zdozwoleniem Papiezkim Akademia był fundował / y onym privilegia nadawał; aby sadzeni od nikogo innego jedno od swego Rektora bydz nie mogli. Lecz za tym nie idzie / żeby innego studium bydz w Krakowie z dozwoleniem Papiezkim nie mogło; iakoby to pierwsze z tegoż dozwoleniem stworzoño. To prawda z przywileju tego idzie / że studentci Akademicki / jednego Rektora któryby ich sadził in Civilibus causis mieć maia / a nie dwu; boby tak rzadu nie było między nimi. Niechayże tedy on czyni powinności swej dosyć / pilnując y sadząc tych / co iego Jurisdikcyey podle-
gaia

gądo / a Jezuiti też będą swych pilnować; y tak rząd dobry będzie. Lecz jeśli zgoda święta poyda Panowie Akademicy z Jezuitami / oświadczyli się im Jezuiti nie raz / że Brakow-
skimi tymi szkołami ich / żadna odmiana iem w tym się nie sta-
nie. (to jest aby tylko jeden Rektor był w Brakowie nad
wszystkimi studenty którzyby onych sadył in causis ciuilibus)
Bo taka umowa y zgoda uczynili dla większego pokoju y za-
chowania zobopolney miłości przed lat czterdzieści kilka
zdawnemi Pány Akademicki; (o ktorey się niżej powie wre-
sponsie na trzeci dyskurs P. Plebanow) że wszyscy studenty
y Jezuitow się uczący / mieli się wpisywać sposobem wszy-
stkich innych księgi Akademickie / y P. Rektorowi Akademi-
ckiemu posłuszeństwo przysięgać / y w sadach Ciuiliu cau-
sarum podlegać onemuż; a Jezuitom w rzeczach do nauk / y
do karności szkolney / y dobrych obyczajow przynależących.
A tym sposobem nie dwaj Rektorowie nad studentami kto-
rzyby ich in causis ciuilibus sadyli / ale jeden tylko będzie we-
dług intencye Króla Jagiello: A że się to do tad nie dzia-
ło / nie z Jezuitow ale z Pánow Akademickow pochodziło /
którz y nie było traktować o tym z sobą nie chcieli Jezuitom
dopuścić / ale też ani o tym słyszeć: powiadać / że się na
nie słuchanie tego z konfederowali y z przysięgli:

Trzecia część przywileju tego wspomina P. Pleban.
że Król Jagiello dał taką moc Akademicy na pi-
sanie praw sobie pożytecznych / że iczy statuta tak
ważne są / iako statuta Regni / y Konstytucye
seymowe bo tak mowi. Nakoniec statuta od Do-
ktorow y Mistrzow przejęzonego Brakowskie

go Kollegium postanowione ktore sie tu / (to jest
wprzywilej) nie moga wlozyć / chcemy dla
dium ich mieć za konfirmowane. Pozwalaia na to
wszystko Jezuiti iż iesli to Pánom Akademikom pozwolono /
tak jest ; iednak tego dokladaiac / ze pozwolenie to ma mieci-
scie tylo w tych rzeczach / do ktorych sie moc świecka Brol
Jagielska ściagala / a nie do innych / z ktorych liczby jest też ta /
o ktorej teraz sporka (to jest skot nowych otwieranie) k-
ta nigdy nie byla w mocy iego / ani sobie oney tak on / iako p-
żaden Chrześciański Monarcha do tad nie przywolaszczala
o czym wnetze niżej powie sie. Przerosi Brol ten do tej klaw-
zury / wyraźnie przydat / to (co P. Pleban non bona fide
opuścił) ze nie na pisanie iakichkolwiek statuta we-
dlug samego tylo v podobania Pánom Akademikom moc da-
ies ale na pisanie tych tytko / ktore sie winnych Akademiach
zchowować zwykły ; albo takim podobnych. Quae in al-
lorum (słowem Jagielowe) studiorum vniuersitatibus
iuxta possibilitatem seruari poterunt.

Przydaie P. Pleban ze karania wielkie Jagielsko
postanowił na studenty swowolne / y nakazał / a-
by żadnemu takiemu ktorego zwierzchność Akade-
mieka wymaże z swych ksiąg / ani gospody / ani stras-
wnego / ani odzieży / tak w Krakowie iako y w Ka-
zimierzu nie pozwalano / y zeby rzady obudwu
tych miast / do rekucyey wtym Rektorowi poma-
galy. Chwala to wszystko Jezuiti / y pragnę tego / aby tak-
ie właśnie karano ich studentow / iakliby sie ktorzy między
nimi

nimi tego godni należeli ale to co ma do przeszkod było Jezuitom w Kr. Kowie :

Mowi nakoniec P. Pleban że Król tenże Jagielski chciał mieć równa swoje te Akademia w prerogatywach Akademiei Paryskiej ; ktorey Królowie Fráncuscy dają tytuł Filiae Primogenitae : y że na to iego żądanie pozwolenia takich prerogatyw / pozwolili naywyższy pasterze Kościoła Bożego ; y że to pozwolenie Papiestwie w statut Koronny jest włożone.

Chwata Bogu że P. Pleban przyznawa iż Król Jagielski iako Pan baczny / nie dał tych prerogatyw ani privilegia Akademiei / ktorych dać bez Konsensu Papiestwiego nie mógł ; y że władza swo w rzeczach do tego przynależących / iako pan Batołicki / swo przedziś mierzył ; pomniac że nemo dat quod non habet według dawney Reguly. Cieszą się z tego Jezuiści / że Krakowska Akademia równała się z pozwoleniem Papiestwem we swych prerogatywach z Paryską ; ale też tego sobie życza / że iako onych Paryska przyśleda do swego gremium / zgodziwszy się z nimi / y nie przeczy ani przepada onym w ich własnym Kollegium w Paryżu być / tak też aby Akademia ta / tamtey naśladować / im we swym własnym Kollegium u S. Piotra uczącym / wtym nie przeczyła / a w swietey zgodzie / iako y tamta tak wielką y zaeną / z nimi żyła ; pomagając sobie robić około dobra pospolitego. Widzieć tedy każdy może ztego / co się na przywilej Jagiellow odpowiedziało / iak słaby fundament miało Panowie Akademicy z niego / do kontradyktowania słowom

tom Jezuićkim Brakowſkim. Ze zaś od Stolicy Apoſtołſkiej
żadnego takiego przywileju Panowie Akademicy nie mają /
aby ſie onym tylko ſamym a niekomu innemu uczyć młody w
Brakowie godziło / bardzo ſe dobi ze wyiawiło gdy w tym
że Roku 1626. otyſ Panowie Akademicy ſupplikowali
Oycu ſwiętemu / aby im dał mandat / de manu tenendo in
poſſeſſione legendi priuatiue ad Patres Collegij Cracoui-
on. Societatis Ieſu (to ieſt inhibicyia aby w Brakowie nie
czytali / ale tylko oni ſami) Czego Papież uczynić nie chciał
iowſzem Tribunal Jego in Orbe Chriſtiano nawiękſzy Sao-
era Rota Romana nazwany / do którego te ſprawy Ocieś
S. odeſtał / Decyſia wydał Roku tego 1626. Die Veneris
16. Iunij, twierdząc że Panowie Akademicy żadnego pra-
wa nie mają zabraniać ſkoł Jezuitom w Brakowie; a że Jezu-
itom / tam de iure comuni, quàm ex ſpecialibus priui-
legijs mieć ſkoły w Brakowie / zwykłym zakonowi ſwego ſpo-
sobem godzi ſie; Ktoſy Decyzycy ſłowa właſne w Rodziale
tym poſtożone ſo.

ROZDZIAŁ CZWARTY.

Trzecia praca Plebańska w tym iego dyſkuſie ieſt
mocno nadymać Ziemianniną na Jezuitę / nauczają-
iąc go. iako ma na Seymikach bracia po-
budzać na tychże perſwadiąc im; że ſie przez te
nowe ſkoły Jezuićkie prawą y wolność Ko-
ronne ſamiam; gdyſ wiednym że ſtatućie ſa y wolno-
ści Akademickie / y wolności Koronne / a naycieſ
1 2 3

Żey tyśo począć walczyć y samać sobie prawa. Quod sequitur spectat.

A to iuż P. Plebanie ani po Akademicku / ani po Plebanicku. Nie po Akademicku / bo tam przysięgaia na samym żaraz wpisowaniu się in album studiosorum, nie wołać ad Idem. Non clamabo ad idem. wiedzieli bowiem dobrze dawni oni Akademicy ktorzy te klauzule do iuramentu przysiędali / iako ludzie baczni y mądrezy / żenie iestro sposob dobry / ani przystoyny obrony / tumultuarię na tego okrzykiem albo moca chcieć następować. bo walcich obronach nie ma mieysca racya ani rozum; ale goracość popedliwosci hermanic y kierować rzeczami zwykła / zwieksza szkoda Autorow do tego pobudzających / aniżeli zpożytkiem. A to jest to iest własne ad idem wołać / gromady bráciey pobudzać na Jezuity / aby wyszy v na voce krzykneli Crucifige, Crucifige, na skargę iedney samey strony / drugiej nie przesłuchawszy; y żeby dzieło ich potępili / y onych osadzili / gwałtownikami iatroszytnych praw y wolności oyczystych / nie pytając ich / iesliście winni / albo niewinni; prawda to czyli nie / co wam żarzucąia? wolności Boronne poczynacie psować iako ko wam żabąia / czyli to zle was wdanie y szczyra potwarz?

Ani też to po Plebanicku / ani po Kapłanicku. bo osoby duchowne pociągac / a controuersias do forum duchownego nalezace wyciągac / do sadu ludzi świeckich / tak surowo Bosciot Batoicki zabronil / y zabrania / że też in Bulla Coenae Domini nad tćra strozhey nie maś / klatwa (w ktora żarzeczja sama mądaia to czyniacy) karze zwręzaiem stacrodawnym / żarzazania tego przestępcę. Ze Jezuiti foru nie maio ratione personae przed świeckimi / bedac zakonnikami.

Kami każdy to wie katolik chociaż nie Pleban. gdyś wszelko duchowny chociaż pierwsze cylo swiecenie mający / aliquibus prae-suppositis, ad forum Ecclesiasticum spectat. a dla czegoś na nie naprawuiecie Ziemiąniną / aby ich na Seymiłach przed bracia oskarżał / że prawa Boronne łamie? ale jeśli co komu winni czemu in foro competenti onych nie szukać? gotowi o sobie dać sprawę by y nymniejsemu.

ROZDZIAŁ PIĄT

Zężaste sprawy y Kontrouersie z strony szkół / z których jest y ta terażniejszy Jezuićka z Pány Akademiki / do duchownego forum należa / a nie do świeckiego / y przetoż nie mają miejsca na Seymiłach / ani przed żadnym grodem / ani ziemstwem / ani trybunałem / ale albo przed Legatem Papieskim / albo w Rzymie przed samym trybunałem teyże stolicy Apostelskiej / piśe o tym tak Theologowie / iako y Jurystowie: y wyświadczaia toż przykłady wieków rozmaitych; y samej Statuty Boronne.

Przed lat puleczwartą sta / gdy Akademia Paryska wszelakimi sposoby bronila oyców Dominikanom y Franciszkanom w Paryżu wczyc / y żadney wniety ani społeczności z nimi mieć niechciała / (iako piśe S. Thomas Cantipratanus y inni Autorowie) gdy sie iey nie powiodly potwarzy y skaloowania / ktoremi przez pisma swe / y ksiągki na to wydane / zakonnikom onym przeszkodzić wtym vsilowała; y doznawszy z tego samo / że iey nie pomagalo tak wielkie zakonow dawanie / y innego duchowienstwa / na też Dominikany y Franciszkany za iey powodem wzruszenia / zaogrozenia / a

Dobrze wiedząc że iey wrym żadna zwierzchność dni potęga
 świecła / ratować nie mogła przeciwko Stolicy Apostolskiej
 błotami zawždy rządzącej / do trzech sie osobliwie argumen-
 towada / któremi sie iako trzema mury albo wały /
 przeciw mocy teyże Stolicy obtoczyć y bronić chciał.
 Pierwszy był / że Papież przymusić nikogo nie mo-
 że / aby poniewolnie miał drugiego / do swego to-
 warzystwa / albo zwiastu iakiego / przyiać;
 gdyż takie rzeczy dobrowolne bydz maia; o czym y
 prawa świeckie są wyrażnie. *Mali homines & se-
 ductores* (mowi piśac o tym *Thomas S. c. 3. księgi swey
 wyżej pomienionej*) *proficiunt in peius errantes, & in
 errorem mittentes, vnde non consenti Religiosorum infam-
 ia, etiam Apostolicam auctoritatem evacuare conantur,
 dicentes, quod nec etiam Apostolica auctoritate cogi pos-
 sunt, vt ad suam societatem Religiosos admittant; quia
 secundum iuris civilis ordinem, nullus ad societatem com-
 pelli dabet; cum societas voluntate fin ciuis; vnde nec
 ipsi compelli possunt, aliqua auctoritate, vt Religiosos
 in suam societatem admittant.*

Burzy zaraz y obala ten pierwszy mur / tenże Doktor
 S. mowi / że towarzystwa y zwiastki są dwoiakie; iedne
 prywatne / albo pojedynkowe / które każdy według upodo-
 bania swego / czynić może / iakie bywaia piana że sluga /
 towarzysz w drodze / w rzemiesle / w handlu / w służbie /
 z drugim towarzyszem tymże sie bawiacym / y meż z żoną
 do takiego towarzystwa / ani sam Papież poniewolnie ni-
 kogo przyprowadzić nie może. Drugie zaś są towarzystwa y
 zwiastki

związki publiczne albo państwowe / Ktore dla dobra państwa
tego / nie swą wola / ale za dozwoleństwem zwierzchności do
ktorey to przynależy / postanowione bywają; te przymuszo-
ne od teyże zwierzchności bydy mogą / aby przeciw swemu wo-
li / drugich do siebie przyciągły. Ad societatem publicam
(mowien S.) quæ non potest constitui nisi ex supe-
rioris auctoritate, aliquis compelli potest: sicut Princeps
qui præest Reipublicæ, potest compellere ciues, ut in
sua societate aliquem recipiant; sicut etiam Collegium a-
licuius Ecclesiæ cogitur, ut aliquem recipiat in Cano-
nicum, vel in fratrem, vnde cum Collegium studij gene-
ralis sit aliqua societas, ad eam aliquis induci potest au-
toritate superioris cogente. poty Thomas Swisty.

Drugi argument Akademicy Paryskiej był; że ta sprá-
wa do Papieża nie przynależy / ale do świeckiego
forum. bo Papieża powinno Chrześcijaństwo stu-
szyć / ale wrzeczach do zbawienia przynależących /
y tym podobnych ale szkoły comają do tego? Nie-
chay y Papież władza Ktora iemu dął Pan / swą
przedzią mierzy / a wrzeczy sie świeckie nie wdaje.
Apostolica auctoritas (mowili) non se extendit nisi ad
ea, quæ ad Cathedram pertinent, vnde Apostolus dice-
bat, 2. Cor. 10. Nos autem non in immensum gloriabi-
mur, sed secundum mensuram Regulæ quâ mensus est no-
bis Deus. Ad Cathedram autem non pertinet studentium
societas, sed collatio beneficiorum administratio sacramen-
torum & alia huiusmodi: vnde auctoritate Apostolica
cogi non possunt, ut Religiosos ad suam societatem ad-
mittant.

Est

Tak śmiały a nierozsądliwy argument / wali potężnie wielki rejze obronca władzy namiestnika Chrystusowego / wróciwszy swej księdze cap. 3. odpowiadając że nauka ta / iż Stolicy nie do Papieża ale do zwierzchności świętej przynależy / jest naprzód błędliwa Kościołowi Bożemu wszytkiemu / lecz osobliwie studentom y Rzeczypospolitey; potym że jest iasnie fałszywa: ad illud (mowi) quod obiiciunt , quod hoc est de illis, quę non pertinent ad Cathedram, dicendum quod hoc est falsum, zawiadować bowiem y starać się o tych rzeczach / na których rozkrzewienie wiary świętej / y dobrych obyczajow / a zachowanie w Religiię Katolickię / y w pobozności Chrześcijańskiej świata wszytkiego zawisło / własna jest powinność Papieża; y do iego to przedu własnie przynależy / którego Chrystus Pán uczynił gospodarzem / w tym wielkim domu Kościoła swego na ziemi / a że fundament oboygą tego największy jest / wychowanie y ćwiczenie ludzi młodych / dla tego Stolica Apostolska zawiązy o szkołach tak wielkie staranie miała / iako o rzeczy do siebie własnie należące / y powinni Papieżowie uprzeczać impedimenta wśelanie / któreby w tym do lepszego wychowania ludzi młodych przeszkoda były / y one władza swa znosić / będąc tak ostro / daniem sobie tak wielkiej od Pána mocy / obowiązani / aby actiones hominum dirigant ad finem superiorem: qui est salus animę, & consequenter tollant omnia impedimenta, quę bonorum operum studium & cursum impediunt, iako nauczają Theologowie o tym dysputujący.

Obiaśnia to bárdzo pisałnie przykładem náuflí Philoso-
phapoganśtiego tenże Thomas S. in eodem c. mowiąc
Ad eum qui regit Rempublicā pertinet ordinare de nutri-
tionibus & adinventionibus iuuenū, in quibus exerceri deo-
beant: vt dicitur in 10. Ethic.: vnde & in Polit: vt &
in primo Eth: dicitur, Princeps ordinat quas disciplinas
debitum est esse in ciuitatibus, & quales vnūquemq; opor-
tet discere, & vsquequo. Et sic patet, quod ordinare de
studio pertinet ad eum qui præest Reipublicæ, & præcipue
ad Autoritatem Apostolicæ sedis, qua vnīuersalis Ec-
clesia gubernatur, cui per Generale studium prouidetur.

Twierdżi potrzecie o náuce tej Thomas S. tāmże / że
jest bez fundamentu / lekkości pełna. Hæc sententia mowi-
est damnosa, falsa, friuola, Derogat enim Ecclesiasticæ v-
nitati, derogat charitati; qui enim prohibet seculares in stu-
dio Religiosis communicare, vel è conuerso, impedit
charitatem, & ex hoc etiam dissensionis & rixæ disse-
minat incentiuum, Derogat etiam hæc sententia profectui
studentium, in omnibus enim negocijs, quæ à pluribus
exerceri possunt, plurium societas multum prodest, sed
præcipue in acquisitione scientiæ. Est etiam falsa,
quod multipliciter patet: quia est contraria doctrinæ A-
postolicæ, quæ falsa esse non potest. Est etiam friuola,
quia rationes quibus innititur, nullius momenti sunt, &
ostendunt ignorantiam eorum qui eas inducunt, vel ve-
ram vel fictam. y wśystkich tych trzech rzeczy / które o tej
náuce twierdżi / szeroko tāmże dowodżi.

A nákoniec przydanie że tá náuflá jest błędem
y Heresy; y tak mowi tāmże c. eodem. In his autem

in quibus Apostolicæ potestati derogant, non solum falsiatis, sed etiam hæresis crimen incurrunt, quia ut dicitur in decretis dist. 22. c. omnes. Qui Romanæ Ecclesiæ privilegium (zawiadowania o tym/ co ludziom do lepszego ich duchownego iest pożyteczniejszego/ y do znożenia wśpół-
latkich przeszko- temuż) ab ipso summo omnium Ecclesiarum capite traditum, auferre conatur, hic proculdubio in hæresim labitur. Fidem quippe violat, qui aduersus illam agit quæ est fidei magistra. Hoc autem privilegium Christus Romanæ Ecclesiæ contulit, ut omnes ei sicut Christo obediant, unde patet quod quicumque dicit, non esse obediendum his, quæ per Papam statuuntur, in hæresim labitur. unde nulli dubium esse debet seculares compelli posse auctoritate Apostolica, ut ad societatem studij Religiosos admittant. Te są własne słowa tego S. Doktorá/ktorego nauke iako sobie poważa wśpytko Chrześcijaństwo/ świadkiem tego iest dobrym tytuł Doctoris Ecclesiæ, iemu dany od Kościoła Katolickiego: y iego/ dla gruntowney nauki / ktora świat ozdobił / do starodawnych czterech Doktorow przez stolice Apostolską przypłaczenie.

Trzeci argument Akademikow Paryskich y zodpowiedź nań/ niżej wśtykasz Czynelniku; gdy sie mowić będzie / o daremney boiaźni nie ktorych/ obawiających sie zniszczenia Akademiej przez śróty Jezuitkie.

ROZDZIAŁ SZOSTT.

Szyseliście P. Plebanie co o tej Kontroversyey ten zdany y owiary Doktor / a z nim szkoła Theologorum nau-
cza. po-

uczą; posłuchajcieś też teraz / co o tym Katolicy Jurystowie y
 Policytowie mówią / z których wam iednego też także / dla
 troskłości / ale bardzo znacznego nauke o tymże przetoż
 przed oczy. Gregorius Tolosanus, prawnik tak duchownego
 iako y świeckiego zacny Doktor / y we trzech Francyjskich A-
 kademiach / Badurcenskiej / Tolosańskiej / y Pontemusian-
 skiej znaczny tegoż obojga profesor l. 18. de Rep. c. 2 po-
 kazawszy pierwey / iako nad Doktorami Theologiæ ma moc
 Papież / przydaie: Rursum etiam aliorum Magistrorum
 quam Theologiæ, curam & sollicitudinem pertinere ad
 summum Pontificem, nemo dubitabit, si considerauerit
 privilegia quæ ab illo irrogantur, & potestatem, quæ
 eius autoritate conceditur docendi ubiq; terrarum, quod
 à solo summo Pontifice pendet. I przydaie / że choć Mo-
 narchowie y Pánowie świeccy / we swych państwach po-
 zwola komu uczyć / przecie żaden tego ich pozwolenia żą-
 wać nie może / ażby pierwey fidelitatem y posłuszeństwo sto-
 licy Apostolskiej przysięgł przed Biskupem / albo przed tym
 kogo on na to naznaczy / co dowodnie pokazuje Bulla Pij 4.
 y co wiernie zachowywała tak wszystkie Akademic Katolickie /
 iak oy ta Bratowska: y gdzieby szkołami takimi albo Akade-
 miami / od Pánow swieckich założonemi Papież sie chciał
 opiekac / iż mu tego bronieć nie maia / si curam (mówi)
 paternam in illis gerere velit, non est repugnandum. Do-
 kłada y tego; że choćby o pozwoleniu Papieskim wzmianki
 żadney / nie miały w sobie privilegia niektórych szkół albo A-
 kademii na swe fundowania / a Papież chciał o nich zawiá-
 dowac / przecie iednak iego wtym słuchac jest rzecz powin-
 na; gdyś sie zawždy ma rozumieć szkół fundowanie wpela-
 m 2 lich

Rich / z poddaniſtstwem y poſtuſeńſtstwem zwyſſym ſtolice Apoſtolſkiej / choć tego w przywilejach nie wyrażono tamen perpetuo (ſłowa tego ſo) ſubintelligendum eſt , ita deum cōitionem ſcholarum & Doctōrum permiſſam , vt intentioni fundatorum reſpondeant , quæ talis eſt , vt ad inſtituendam iuuentutem Reipublicæ , fuerint ſocietates tales & Collegia erecta , ad finem conſequendum vltimū , adquem finis Politicus reſpicit : vt per inſtitutionem & conſeruationem ſocietatis humanæ , ciuilis coetus dirigatur ad conſequendam vitam illam æternam , ſeruatis mandatis Dei , & ſublatis omnibus per doctrinam & inſtitutionem erroribus. O czym wyſſym zawiadować Papieżowi z powinności tego paſterſkiej przynależy.

Tamże tenże author przywodzi Concilia rozmaite / to ieſt Sobory Kościoła Bożego / tak dawne / iako y oſtannie ktore było Trydenſkie / na ktorych Biſkupom zlecaio ſkoły / y pozwalalo ich Kościołom moc / niemi rzodzić / y zawiadować. Concilia ſacroſancta , mowi , diſpoſuerunt , & Eccleſias hoc honore conſtituendi magiſtros publicos donarunt. Na toſy w Kościołach katedrałnych między inſymy urzędami poſtawowita ſtolica Apoſtolſka Scholaſtyka Przylature ; to ieſt te prałaty / ktorych Scholaſtykami zowio / od powinności dogladania ſkoł / y zawiadowania o nich / ktora na nie Kościoł Boży włożył ; na toſy y od dawnych wiekow / ſkoły przy Kościołach budować zwycaj.

Przywodzi tamże pieknie tenże Polityk / trzy bardo ſtare przykłady do tego ſłużące ; pierwszy Pontificis Rzeczy poſpolitey Żydowskiej / ktory wſtykawszy ſe Pan naſz ocenie do ſiebie gromadził / Pana poimanego pytał / co za ſkoła wazył.

ważyl ſie otwierać / y co za nauki wezniom ſwoych nauczać;
 potężuiąc je zaczętnia ſkoł / gromadzenie dyſcypułow / do
 naywyſſzego Biſkupa przynależały; bez ktorego dozwolenia
 nie godziło ſie tego czynić / według prawa zakonnego
 Ioan. 18. 19. Drugi z Rzeczypoſpolitey Acheńſkiej / przy-
 kład Philozophow; ktorzy widząc ſwiętego Pąwła weznie
 gromadzącego / pozwali go / y do naywyſſzego Trybu-
 nalu Arcopagus nazwanego przywiedli / aby dał ſprawy o
 tym co czynił Act. 17. 19. Rzeczę kto / aletám ſko o wi-
 cie. Odpowiadam y o owiarc / y o obyczaię; czego oboymá
 naybárdziej w młodym wieku ludzi nauczać potrzeba / y dla
 tegoſz dobrze ten Polityk te przykłady ná to przynioſł.
 Trzeci przykład Caroli Magni Monárchi zacnego / kto-
 ry ſie obietnice o Biſkupow upominał / aby w ſporządzeniu
 ſkoł w ſłowie ſie ſtawili / onym do tego ſkutecznie pomagąc
 wſiliwić.

ROZDZIAŁ SIÓDMY.

T Oſ macie P. Plebanie / y z nauki Juriflow y Polity-
 kow / á nie tylko z ſamych Theologow / do ktorego fo-
 rum ſkoły przynależo; przykładow teraz / toſi áſnie potwier-
 dzaiących pilno poſłuchaycie proſię / (ktore ſo wziete ex
 Bullis Pontificum; Ex Mindendorpio de Academijs; Ex
 Bzouij Annalibus, opuſzczaiąc iné Autori dla krótkoſci.) á
 niechay ſie wam nie cni proſe ná żoładku / od tak żywey
 prawdy / potrawi iáko widze wam bárdzo nieſmáczney-
 ſ. Grzegorz Papięż załazał ſwiedkim w Anglię wczęć / á
 ſamym tyło zakonikom w ich kłaſtorách ſkoły mieć pozwolił.

dla wshytich. Anno 1303. Bonifacius 8. Akademio w
 Awinionie we Francyey fundował. Tenże Akademia in ci-
 uitate Firmi A. 1305 privilegiami Akademicy Bononi-
 skicy one ozdobiwszy. Tenże Akademia Rzymsta A. 1303.
 Clemens v. Akademiam Perusinam A. 1307. A. 1339.
 Benedictus 12. Papież postanowił Akademiam Heidel-
 bergensem in Palatinatu Rheni. A. 1388. Urbanus vi.
 potwierdził Akademiam Colonensem, nadawszy iey
 privilegia Akademicy Paryskiej. Bonifacius 9. Euge-
 nius iv. Nicolaus. v. Paulus iv. też y inne iey nadali lat
 rożnych. A. 1391. Bonifacius 9. Akademiam Erfor-
 diensem uprzywilejował. Akademia Padewska potwierdzi-
 li. Urbanus 4. Clemens vi Eugenius iv. In Scotiae Re-
 gno postanowił Akademia Martinus. v. A. 1430. Ten-
 że postanowił Akademiam Rostochienssem A. 1419.
 Tenże postanowił Akademiam Louaniensem w Nider-
 landzie A. 1425. ale iey czytać Theologicy nie pozwolił/
 tak iako yiego antecessor Urbanus v. uczynił był/postanó-
 wiając Akademia Brakowska. Innocencius vi. Akade-
 miey Bononiskicy czytać Theologia dopuścił A. 1360. y
 wielkie iey privilegia nadał. Bonifacius 9. na prośbe
 Marchionis Estensis. y miasta Ferarza A. 1391. Akade-
 mia tamże fundował / privilegia Akademicy Bononiskicy y
 Paryskiej oney pozwalając / które y Clemens 8. A. 1602.
 potwierdził. Alexander vi. Akademia Valentinią w
 Hiszpaniay postanowił. a Syxtus v. Roku 1585 też po-
 twierdził. A. 1427. Akademia Lowańska Papieżowi suppli-
 kowała/ aby iey dozwolił Theologicy czytać/ czego był nie po-
 звоlet w pierwszym iey potwierdzeniu Martinus v. A. 1384
 prosono

prossono Papieža Vrbanum vi. o potwierdzenie Akademii Wiedeńskiej; y mianowicie iemu supplikowano aby Theologię nauczać / y promować na gradus Academicos wniey dopuścić. Juhurowi wtoremu supplikował Alexander Krol Polski / przyczyniając się za Akademią Brakowską aby nie pozwałat we Wrocławiu zakładać Akademię / ktoraby przeszkoda była tej Brakowskiej. Cantabrigienssem Akademię w Anglię / y Oxoniensem tamże / Honorius 1. Sergius 2. Martinus v. Eugenius 4. potwierdzili. Lipska potwierdzili Pius 2. & Alexander v. Ingolstadtzka postanowił Pius 2. y Paulus 2. Salmantysceńska tak bardzo sławna potwierdził Martinus v. a Benediktus 13. czytanie Thegologię wniey postanowił. Wafleyzka Pius 2. A. 1459.

Erik Krol Dunski / vprosił sobie dozwoleńie na postanowienie Akademii Salsuceńskiej / ktora też potym potwierdził Syxtus 4. Anno. 1478. Witzburzka zdozwoleniem Bonifacj 9. iest fundowana. Paulus 3. postanowił Akademię Maceratensem A. 1540. Gregorius 13. na prozbie Carola Kardinata / y brata iego Ksiazęcia Lotaryńskiego / postanowił Akademię Muslipontanam. Gregorius 13. na prozbie Krola Stephana świętey pamięci postanowił Akademię w Wilnie A. 1579. Syxtus v. Anno 1585. na prozbie Carola Archiducis Austriae Cyca terasznego Cesarza Ferdinanda wtorego postanowił Akademię Grecensem. Akademię Jamoyzka funduiac świętey pamięci Pan Kanclerz y Hetman wielki Jamoyzki. od tego prosey żadał na to dozwoleńia; czy od Rzeczypospolitey czy od Papieży? sem Herb Clementis 8. wespół z Jelitami kleyno.

Kleynotem starożytnym / Akademicy za infancie dany wy-
 świadcza. Czyli podobno chciał wolności Koronne przez to-
 swey nowey Akademicy postanowienie łamać tym / że dozwol-
 lenia na to na Seymikach ani na Seymie nie prosił? Ale rze-
 cze kto. Insa to była P. Zamoyskiemu / bo on był dziedzi-
 czynym Panem na swym Zamościu / wolno iemu było tam czy-
 nieć co się podobalo: a tu nie jest tak; Bo Brol chociaż jest
 Panem naszym / nie jest iednak Panem dziedzicznym / y nie
 ma tej wolności.

Odpowiadam / choć Brol nie jest dziedzicznym Panem
 Miaszt Koronnych / wolno iednak iemu w nich czynić / to
 wszystko / co nie jest ze szkoda Rzeczypospolitey / y z uszczerbkiem
 wolności Koronnych / ale z pożytkiem pospolitym a zozdobo
 Korony / y tak może budować w Miasztach Koronnych Bo-
 ścioły / Błasktory / Szpitale / Zamki / Cayhausy abo Arse-
 naly / Kollegia y szkoły / niepytaiąc się o to Rzeczypospoli-
 tey / iako każdy inny we swym dziedzicznym Mieście. gdyś
 hęc sunt mere Regalia. czego się każdy w statucie Koron-
 nym doczytać może: gdyś y na fundowanie Akademicy Bra-
 kowskiej nie brali Krolowie Polscy Kazimierz y Jagiello
 (iako w tymże statucie czytamy / y w kronikach naszych Polo-
 skich) dozwolenia od Rzeczypospolitey / ale od Papieżow.
 Lecz wróćmy się do rzeczy.

Akademio Paryska potwierdzili y wielkie iey bardzo
 privilegia nadali Innocentius 4. Nicolaus 3. Martinus 2.
 Urbanus 5. Wtedy Akademicy Paryskiej we wszystkim pra-
 wie świećcie nązaczniejszey / chociaż od Krolow Francuskich
 tak wielo libertates ozdobione / rzodzili Papieżowie y oni
 reformowali / y co y iako nauczać miała postanawiali. Tak

Nico-

Nicolaus V. przez Legatę swego Kardynała Guillelma Estowille/ te Akademię wizytował / reformował / y prawa rozmaite w niej postanowił A. 1452. y statuta teyże Akademii przed tym od dwu Legatów Papiestkich Jana y Egidiusza Kardynałów dane potwierdził. Teyże Innocentius Papięz zakazał dla słusnych przyczyn / ius civile publice uczyć c. super specula, Extrau. de priuileg. Czego iey także za-
bronił Honorius. 3. teste Tolosano. Teyże gdy za Licen-
tyatury y promocyę na Doktorstwa / y Mistrzostwa / siłą wyciągał na Candidatách / surowo aby tego przestąpił ro-
zkazał / Alexander 3. Teyże znaczne Professory y Mistrze
Ktorzy Dominikanom y Franciszkanom szkół zabraniali w
Paryżu (iako to teraz w Krakowie Jezuitom dzieie się)
y nie tylko na nich rozmaite państwa pisali / y księgi potwa-
rzy y oświeptów pełne pod pretekstem broniienia swey Akade-
mii ; ale też nasá samegoz Papięz / na władzo stolice Apo-
stolskiey świeckich pobudzać smieli / twierdząc że szkoły przy-
należą do świeckich a nie do duchownych praw. zacne mo-
wił one Mistrze Papięz Clemens 4. do Rzymu ich przed się
przywoławszy pokarał; bierety zgłtów / Pitagorij zramionz
chłasy y rogi z grzbiętow im pozdeymował; godności y
czędow wselańkich ich odsadził; księgi ich na przeciwko zakon-
nikom przerzeczonym / nie było w Rzymie ale w samym że
Paryżu przed Akademia palić dekretem swym rozkazał; y
one do odwołania iawnego / tego wszytkiego / co na one za-
konniki mówili y pisali przymusił. Clemens v. rozkazał
Akademiám / Salmantycenskiey w Hiszpanii / Paryskiey
we Francyey / Oxonijskiey w Anglii / Bononijskiey we
Włoszech / aby do nauczania mistrzow wiecey przybrały / y

o co on roztążował czytaty; o czym wyrażnie in iure Canonicum mamy.

ROZDZIAŁ O S M T.

T Ośiąśnie zsameiż Akademicy Bratowskiej na oko pokazuje się; abowiem na iey fundowanie / Brol Bązimirz wielki / prosił pozwolenia od Urbana v. Papieża / postawşy posły swe do Awenionu / mowi Wielki / Roku 1361. y otrzymał. Ktorego listem wielkim na Bązimierz poczał budować / ale iey nie dokończywszy umarł / tak że znieny nie nie było. A Miechowita l. 4. wymyże Roku mianuie y Komissarza na to Papieckiego. Casimirus (mowi) missis notabilibus nuncijs in Avenionem, ad Urbanum Papam v. huiusmodi fundationem a Sede Apostolica admitti obtinuit. Iacobus enim secundus, Swinká cognominatus Archiepiscopus Gnesnensis, per literas Apostolicas Commissarius, & exequutor designatus, præfatum studium Cazimirienſe seu Cracouiense confirmavit. iednak Thelogicy czytać nie dozwalaiać; y wyrażnie tego zabraniaiać. præterquam in Theologica facultate, słowá są Papieckie / w przywileiu Bązimierzowi Akademis fundować y szkoły otwierać dozwalaiaćym.

Dla otrzymánia teyż Akademicy nie było imienia / ale y rzecz samey / znowu Brol Jagiello A. 1400. Bonifaciusowi ix. suplikował; aby taka Akademia w Bratowie postawioná / ktoreyby nie było innych wyzwołonych náuk / według Konsensu ius od stolicy Apostolskiej otrzymanego / ale tey Thelogia nauce godziło się / y nad to lepięze / aby też

prui

privilegiami Theologow Akademii Paryskiej ozdobił /
 pragnąc aby swoją fundacyą / ozdoby iako naywiększe mia-
 ła. Pozwolił oboięd / słuszney prozbie Króla pobożnego /
 tenże Papież; o czym samże tak mówi / Pro parte ipsius
 Regis ac Reginae nobis iterum fuit supplicatum, ut in ci-
 uitate praedicta (to jest w Krakowie) statueremus &
 ordinaremus huiusmodi studium generale, etiam in ipsa
 Theologia; idcirco statuimus & ordinamus quod in ipsa
 ex nunc & semper perpetuis futuris temporibus sit ac esse
 valeat, etiam in eadem Theologia, huiusmodi studium
 generale. y tamże przydaie Papież tenże / de vberioris dono
 gratiae, concedimus privilegia, libertates, praerogativas,
 Theologię Doktorom / y audytorom tychże / które teyże The-
 ologię Doktorom y Audytorom / w Paryskiej Akademii
 są pozwolone. O czym wszytkim czytay sobie w statucie Ko-
 ronnym y Janusowskiego f. 217. a w innych edycyach ver-
 bo Akademii / abo verbo Szkoła Krakowska; A chcąc iako
 to naylepiey rzeczy te utwierdzić / proszono znou o Kon-
 firmacyę ich / Ioannem 23. Martinum 5. iako piše Mie-
 chowita lib. 4. cap. 41. Tak Akademia Krakowska Kon-
 seruatory to jest obrońce praw y wolności / sobie nadanych /
 (według zwyczaju y trybu Akademii Katolickich dobrze
 wiedzących / że do forum duchownego a nie świeckiego
 przynależą) otrzymała od Stolicy Apostolskiej naznaczone /
 Opata Mogińskiego / a Diekany Gnieźnieńskiego y Wro-
 cławskiego. Tak gdy Wrocławianie Akademia w Mie-
 ście swym mieć chcieli / nie do Szlachty ani do Rzeczypospo-
 litey / która zażądać tego mocy nie miała / o zabronie-
 nie tegoż wdała się / ale do samego Papieża / wziawszy przy-

czynne listy od Króla Alexandra / y tak swego doświadczył / aż
to ięszce po dwa kroć. Tak promowuie Doktory y Mistrze
y Bakałarze wladza y mocą S. Sedis Apostolicæ wyrażo-
nie to na każdych promocyach wyznawaiac y wspominaiac.
Tak tytułu żadnego Doktorskiego / Mistrzowskiego / ani
Bakałarskiego żadnemu nieda / aż pierwsze posłuszeństwo
Sedi Apostolicæ przysięże.

Reformowania zaśie: teyże Akademiey Krakowskiej
pierwsze pod Gmbratem Arcybiskupem / y przyprowadze-
nie / y wezwanie do niego zład ino d Mistrzow / iednego na-
czytanie prawa / a dwu literarum humaniorum, aż nie
przez duchowne. Dekretem synodu Piotrkowskiego działo
się. Druga teyże Reformacya / przed stem lat y dwiema za-
Łaskiego Arcybiskupa / aż nie do teyże duchowney zwierz-
chności / doktory przynależa szkoły stała się. Posłuchamy
słow samych Synodu Leczyckiego Anno. 1523. wstātu-
cie położonych / a v Januśowskiego f. 223. Quoniam vni-
uersitas seu schola generalis Cracouiensis, propter non
nullas nouas & ægre tolerandas consuetudines, promo-
uendorumque ad aliquos gradus insolitas depactiones,
quæ &c. pedetentim decrescere videtur &c. placuit sy-
nodo vt Reuerendissimi in Christo Patres Domini Ar-
chiepiscopus Gnesnensis, ac Cracouiensis, & Premislieno-
sis, Episcopi moderni, Cracouiam descendentes, reforma-
tionem faciant, vigore breuis Apostolici ad hoc habiti,
omnesque illas ineptias in ea natas tollant. y koncluduie:
Synod tenże ten dekrét tymi słowy: & quidquid facient, to-
ta vniuersitas æquo animo suscipere debeat & teneatur.

A gdy zuowu w filiã dziesięć lat potym / prosili Posło-
wie:

wie Króla Augusta/ aby szkoły Brakowskie / Poznańskie / y
 Pultowskie reformowane były/ Król wyznał przed wszyst-
 kim Królestwem / y w Konstytucya Piotrkowska A. 1562.
 rozłożył / że to nie do niego / ani do forum świeckiego nale-
 ży mówiac. Uczelwiek to należy na urząd Jch M.
 XX. Biskupow / którym tego prawa pospolite
 (Nota P. Plebanie to jest prawa Kościoła Boże we wszyst-
 kim Chrześcijaństwie zachowane) y Przodkowie nasi
 zwierz yli / iako Fundatorowie y na dawce tych to
 szkół / wszakże my wtę mierze Kieja Biskupy y
 Rektory napomniemy tć. Niemogł inaczey mówić
 iako Katoлик / bo wiedział że rzeczy te / które do rzadu Ko-
 ścielnego należa / a bez zwierzchności Kościelney pozwole-
 nia y potwierdzenia fundowane bydż nie mogą / do teyż
 zwierzchności przynależa w swych rządach / choć i sie ludzie
 świeccy funduis. Co y w Plebaniach od szlachty y Panow
 fundowanych widzimy / że choć ie ze swych dobr funduis /
 iednak skoro approbacya ich od Biskupow otrzymała / rze-
 dzić nimi więcej nie mogą / ale ius tylo patronatus w nich
 miała. Co wszystko iasnie wyswiadcza / że zawždy wtym
 Królestwie / nie inaczey iedno iako y winnych państwach
 Katolickich / przyznawano Papieżowi / y Duchownemu
 urzędowi / zwierzchność nad szkołami / y o dobrym ich zawią-
 dowaniu ; ani sie wrzeczy te świeccy nigdy nie wdawali.

ROZDZIAŁ DZIEWIĄTY.

Gdy wrożnych częściach świata y państwach Chrześci-
 anskich / według powinności zakonu swego Jezui-
 ci

szkół otwierali / ozywaly sie na to niektóre Akademie / chca-
 onym tego bronić / twierdzac że privilegia ich y dozwolenia
 od stolicy Apostolskiej na otwieranie szkół wszędy / zakon-
 wi ich dane / nie miały sie rozumieć o miastach tych / w któ-
 rych zdawna Akademie katolickie od Papieżyow vprzywilejo-
 wane byly. Lecz gdy sie ta kontrowersia teyże stolicy Apostol-
 skiej doniosła / Pius V. Dominikan (ten który lige z Pa-
 ny niektórymi Chrześcianstwu / na Turká wezwiniwszy / mor-
 skie iego wielkie woysko / na spłondrowanie państwo Chrze-
 ścianstkich wyprawione / szczęśliwie za pomoca państwa po-
 słumił) wiedzac że nie mniej od tyranstwa grzechow / lud
 Chrześcianstki / a młodzi osobliwie / niż od Tyranstwa Ture-
 ckiego / bronić potrzeba ; a pragnac żeby wszędy / a nabar-
 dziey przy Akademiach do których sie młodzi gnać zwykli /
 byli ci / których iest własna też powynność / z Reguly swey
 młodzi od złego odwodzić / wydał Bulle Anno 1571. Dia
 10. Martij, in fauorem szkół Jezuitkich / która wselałim /
 y wszętkim in orbe Christiano Akademiom / w przywile-
 iach ich deroguje / y moca stolicy Apostolskiej zwykła / po-
 zwala Jezuitom / aby oni / nie tylko gdzie niemają Akademiy /
 ale też gdzie one są / szkoły nie tylko dla swych zakonników /
 ale dla wszystkich / którzyby sie v nich wezyc chcieli / otwie-
 rali / y w nich nauczali / pod flatwo y innym karaniem za-
 kazuiac Rektorom wselańskich Akademiy / y ludziom stanow
 wselańskich / pod tymże karaniem / aby oni ani Jezuitow /
 ani ich Mistrzow w szkołach wezacych / ani ich dyscyplow
 swieckich / do szkół ich chodzących / turbować albo molesto-
 wać w tym smieli gdzie inter alia też tak mowi. Cum in-
 quibusdam vniuersitatibus, quorundam priuilegiorum
 prae-

prætextu, interdum scholasticis prohibeatur, ne huiusmodi lectiones (to jest w Collegiách Jezuidich o historych mowi) sub poena exclusionis a gradibus, & alijs forsan censuris, audiant, in magnum imbi proficere studentium detrimentum, & legere ac laborare satagentium vilipendium & grauamen, Nos qui quorumlibet priuilegia, præsertim ex quibus communis utilitas prouenit, illibata ubiq; cupim⁹ præseruari, autoritate Apostolica per præsentis decernimus, & declaramus, quod præceptores huiusmodi Societatis, tam literarum humaniorum, quem liberalium artium, Theologiæ, vel cuiusuis earum facultatum in suis Collegijs, etiam in locis, ubi vniuersitates extiterint, suas lectiones etiam publicas, legere liberè & licitè possint. quodq; quibuscunq; scholasticis, liceat in huiusmodi Collegijs lectiones & alias scholasticas exercitationes frequentare. Districtius inhibentes vniuersitatum quarumcunq; Rectoribus, & alijs quibuscunq; sub Excommunicationis maioris, alijsq; arbitrio nostro moderandis, infligendis, & imponendis poenis, ne Collegiorū huiusmodi Rectores, & scholares, in præmissis, quouis quæsito colore molestare audeant, vel præsumant. Poty Pius verè pius nã dusze ludzi zwłasczja mlodych; ktorego postępti swiobliwie / y dzicla Bościotowi pozpoczne tak sie Panu Bogu podobaty / że też iusz o iego Kanonizacyia dla zacnych cudow ktoremi stynie stardzi sie pilno. Inssych Bullas drugich Papiezow / nã toż Jezuitom nadanych / dla krotkości nie wspomina.

Lecz do Akademicy Krakowskiej znown sie wracaioc. Tá przed

przed lat kilkanaście pragnąc zabronić tytułu Akademicy Kolo-
 legium Jezuitkie w Poznaniu / a widząc że władzy na to w
 Polszcze nie było / K. Janidła ad Paulum s. o toż zwielfka in-
 stantia / iako sie wyżej wspomniato / wyprawila. Od teyże /
 na Jezuity w Collegium swym Bratowski przy Rosciele
 S. Piotra wczace / starze / od pultrzećiu ferme lat / w Rzy-
 mie przed Trybunatem Papiestkim ktory Congregatio Car-
 dinalium de propaganda fide zowia przelożono. za ktora
 Papież zlecił J. M. K. Ioan. Bapt. Lancelloro terażnieys-
 hemu Legatowi swemu tu w Polszcze / aby on wprawa tak
 Akademickie iako y Jezuitkie weyrzawisy / strony te miedzy
 soba poiednat. przed ktorym gdy Jezuitci prawa swe / doo-
 stateczne pokazali / Panowie Akademicy nie pokazuiac
 swych / o dylacye y przedluzenie terminu prosili (o czym ni-
 żej świadectwo J. K. Legata samegoś polożylosie) Co
 gdy onym J. M. K. Legat pozwoil / oni do Rzymu sie wda-
 li / y Opcą S. prosili / aby w Rzymie pod ramięienien iego /
 a nie tu w Polszcze ta ich sprawa z Jezuitami sadzona byla /
 y uczynil im te łaskę Papież. Ciz tamże w Rzymie wziawszy
 na Jezuity wtey kontroversyey / onych do Rzymu pozwalił
 ad Summum Tribunal Pontificium ktory Rota Romana
 zowia / y od ktorego appellacye daley iusi nie ida ; y tam sie
 o to z Jezuity cały prawie rok prawowali. Gdzie Roku te-
 gos 1626. 19. Iunij. (iako sie wyżej wspomniato) Tri-
 bunal tenże Rota Romana sententia za Jezuity wydal / przy-
 znawaiac że Jezuytom w Bratowie wczyc wolno ; a że P. P.
 Akademicy prawa zadnego niemaia / aby im tego bronie mo-
 gli ; y że nie iest słusna aby wrzeczy tak iasney mieli być od
 Trybunatu Opcą S. słuchani / na Jezuity sie o to / że słow-
 ty swe w Bratowie otworzyli / starzacy ; słowa własne tej
 sentencyey te są.

Decisio

DECISIO

SAC. ROTÆ. ROM.

CORAM R. MO D.

IO. BAPTISTA COCCINO

DECANO.

IN CAUSA

Cracouiën. Iuris legendi;

Die Veneris 19. Iunij 1626



VIT vnanimi omnium Dominorum consen-
su resolutum, Vniuersitati Studij Cracoui-
ensis non esse dandum mandatum, de manu-
tenendo in possessione legendi priuatiuè ad
Patres Collegij Cracouiën: Societatis IESV.
quia licet præsupponatur Vniuersitatem esse in quasi pos-
sessione legendi, non tamen docetur. esse in possessione
legendi priuatiuè ad ipsos Patres Societatis: quod est ne-
cessarium in hoc iudicio, ad effectum prohibendi ne ipsi
Patres legant: cum tam de iure, quàm ex privilegiis con-
stet, dictam Societatem posse legere vt statim dicitur: &
propterea deberet Vniuersitas ad hunc effectum docere de
pro-

prohibitione cum acquiescentia. *Gloss. in l. qui luminibus in verb. formam, & ibi Bart. & Bald. ff. de seruitut. urban. predior. Bellaper. in l. in 6. quest. C. de seruitut. & aqua. Afflict. decis. 67 nu. 2. Rot. decis. 245. nu. 2. par. 1.*

Quod autem tam de iure communi quàm ex priuilegiis Societas possit legere. Quoad primum satis patet ex cap. 1. §. pro licentia. & ex cap. quanto 3. de magistris ibi. *Ut quicumque viri idonei & literati voluerint regere studia litterarum, sine molestia & exactione qualibet scholas regere permittantur.* Quod vero ad secundum, satis etiam patet: nam, omisis Priuilegiis Pauli III. Iulij III. Pij IIII. & aliorum Summorum, Pontificum, adest Breue sancti. mem. Pij. V. in cuius dispositione habetur: *Decernimus & declaramus, quod praeceptores huiusmodi Societatis tam litterarum humaniorum, quàm liberalium artium Theologiae, vel cuiusvis earum facultatum in suis Collegijs, etiam in locis, ubi Vniuersitates extiterint suas lectiones etiam publicas legere &c. libere & licite possint.*

Neque obstat, quod dictum Collegium fuit fundatum post dictum Breue, quod videtur loqui de Collegijs iam fundatis, ut patet in prooemio ibi: *licet ipsa Societas in Collegijs tam extra quàm intra studiorum generalium Vniuersitates cōsistens varios Philosophiae, & Theologiae professores manuteneret studuerit &c.* Quia hic Papa narrat occasionem Priuilegij, sed cum dispositiua generaliter loquatur, nec videatur restricta, comprehendit etiam Collegia postea aedificata: cum lex semper loquatur. *l. Arriani C. de heret. & quatenus attendendum esset solum proxiimum, non obstarer ex deductis per Franc. inc. unico, nu. 1. & ibi Gemin. nu. 8. de excess. prael. in 6. ubi in fortioribus terminis refert aliquos contra*

Lapum tenere, quod licet ille rex. loquatur de Monasterijs hætenus ædificatis, est intelligendus etiam de Monasterijs ædificandis, quia cum lex semper loquatur, illa dictio, *hætenus*, est intelligenda vt operetur semper quando casus euenerit. Benè *Castrens. in cons. 235. sub nu. 1. post med. vers. restat respondere lib. 1.* vbi quod lex Florentiæ mandans, quod omnes Ciuitates subiectæ soluant certum quid, habet locum in Ciuitate Pifarum effecta subdita post legem, quia lex semper loquitur. Et hæc conclusio procedit etiam in priuilegijs concessis fauore Ecclesiæ, vt latè per *Modern. de extensione legum III de extensione priuileg. n. 123 fol. 148. & dixit Rot. in Comen. Cappella 7. Febru 1620. coram R. P. D. meo Remboldo.* Et cessat omnis difficultas, quia ipsamet Sedes Apostolica ita intellexit. Nam sancti me. Paulus V. in sua constit. 84. narrat Præpositum Societatis, in vim priuilegiorum sibi ad Apostolica sede concessorum in Ciuitate Padebornen Collegium erigi atque institui curauisse. & sic intellexit quod priuilegia non tantum loquantur de Collegijs erectis, sed etiam erigendis: quod quidem Collegium idem Summus Pontifex crexit in studium Generale, quod prius de Collegio Vilnensi in Lithuania fecerat Gregorius XIII. vt in nouo Bullario in Appendice fol. 35. constit. 3 alias 102 & postea de Collegio Græcensi Salzbürgensis Diocesis fecit Sixtus V. vt in constit. 2. in dicta Appendice, alias constit. 107.

Et prædicta eò magis procedunt in casu de quo agitur in quo priuilegia habent clausulam *sublata*, cū decreto irritanti, & expressa derogatione quorumcunque priuilegiorum & iurium aliarum Vniuersitatum, cum prohibitione sub pena excommunicationis & aliis, ne audeant vel presumant molestare Societatem, quin libe-

re & licet legat in eorum Collegiis. Vnde ista priuilegia obstat
Vniuersitati Cracouiensi vt non debeat audiri ad effectum
impugnandi dicta priuilegia etiam in possessorio, cum ipsa
non sit in possessione legendi priuatiuè ad Patres Societa-
tis vt dictum est. Gloss. in c. in nomine Domini. v. accedentia
23. dist. Bart. in l. fin. nu. 1. vers. sed ego. C. de Canon. frument.
Vrbis Romæ lib. 11. & fuit dictum in causa Vlixbonen. declara-
tionis Concordie 1. Maii 1592. & 14. Ianuar. 1600. coram bo-
mon. Iustis, & aliis sæpius.

Neque obstat decisio in causa *Oriolen. decimarum 19. Iun.*
1592. coram Giffo: quia non applicatur. Ibi enim Capi-
tulum erat in possessione exigendi decimas: & cum oppo-
neretur de priuilegiis cum decreto irritante, fuit dictum,
quod erat dubium an priuilegia intrarent, & ideo decre-
tum irritans positum in dictis priuilegijs non tollebat insis-
tentiam facti, ex qua datur manutentio, vt etiam de-
clarauit Rota in causa Tudertina Assigna 18. Iun. 1607. coram
me. In hoc autem casu Vniuersitas Cracouiensis non est in
possessione legendi priuatiuè ad Patres Iesuitas, & ideo
non potest opponere quod decretum irritans non sit iustifi-
ficatum. E conuerso autem Societas, Vniuersitati non
existenti in quasi possessione prohibendi, potest oppone-
re de dictis priuilegijs cum decreto irritanti, & clausula,
sublata, vt patet ex prædictis. Vltra quod, quan-
do decretum est clarum, & contra illud nihil potest oppo-
ni, prout videtur in casu isto, tollit etiam insistentiam fa-
cti, vt dixit Rota in causa Adrien. Decimarum 14. Decemb.
1607. coram Reuerendiss. D. meo Patriarcha Hierosolymitano.
Etenim resolutum causa maturè discussa, & vtraq; parte informata.

Romæ, Ex Typographia Reu. Cam. Apost. 1626.

Cum licentia Superiorum.

Poręwlasne stowa decisy & symficy.

ROZDZIAŁ DZIESIĄTY.

Lecz żeby kto nie pomyślił sobie / iż to podobno przez fa-
 nory tak tą sprawą dobrze Jezuitom pąda / wiedzieć
 potrzeba że Sędziowie ci (to jest Deputaci Tribunału Pa-
 pińskiego który Rotam Romanam nazywają) są ludzie nie-
 syłko wielką nauką ale y bojaźnią Bożą osobliwie ozdobie-
 ni ; z których pospolicie Kardyнали y Papieżowie bywają /
 Dwadzieście ich wliczbie. Na urząd ten kilku tylko sam Pa-
 pież / a pod dwu albo trzech / niektórzy Monarchowie Chrze-
 ścijańscy za dozwoleniem Papińskim mianują z narodów so-
 bie poddanych. Tracy są że ich w sądach sprawiedliwość /
 za wizerunek osobliwy sędziom wszytkiego Chrześcijaństwa
 jest przed oczy od Kościoła Bożego wystawioną. Różo-
 rey sprawiedliwości ich w sądach nie wszytek Kościół Bo-
 ży / iednak piękne świadectwo daje tejże Ociec s terazniey-
 szy w liście iednym de data 20. Decembris 1625. Pontifi-
 catus sui Anno Tertio. do J. B. M. Pána náše^o Mitoo-
 ściwego danym wrey sprawie / którego słowa włásne te są.

VRBANVS PAPA VIII.

Charissime in Christo Fili noster. salutē & Aplicā bene-
 dictionē. Qui laetē pietatis iuuētutē nutriunt, & armis
 lucis hāreſim aut proſtigāt, aut exterrent ſacerdotes Socie-
 tatis I E s v, digni ſunt qui in Polonia perfruantur bene-
 uolentia populorum, & patrocinio Maiestatis Tuę. In-
 eorum enim Collegus, quę gymnasia Sapientię habent

eur, iigladii ancipites eudantur, quibus feliciter solent cõ-
tundi Diabolicæ Legiones. Quare molestissimum accidit
Pontificiæ solitudini, tantum isthic licuisse Patri discor-
diarum, vt eos & Academicos Cracouienses, quos in Do-
mo Domini decet ambulare cum consensu in acerbis lites;
coniècerit. Nos vtrique parti credimus id gratum fore,
quod Iustitiæ lex in Romanæ Rotæ Tribunali decreuerit.
selecti enim ex variis nationibus Iudices, tam graue nego-
tium, quod tanto Regi graues conficit solitudines vnus
rationis ponderibus pendent, Omnino dabimus operam ne
iniuria inferatur iis sacerdotibus, quos Apostolicæ au-
thoritatis defensores armat patrociniũ Maiestatis Tuæ. &c.

Niechajże teras każdy Catholik baczny co sie wtych pia-
ci Rozdziałach powiedziało z rozumiawszy / y dobrze wvazy-
wszy / a okulary ztego affektu wdołoman broniienia wolno-
ści Koronnych przybranego zoczuz diałwszy sadzi / iesli do-
brym sumnieniem twierdzić y bronić tego może / że skoty
do świeckiego rzadu należą / a nie do duchownego; a że Pá-
pieżowi nie do tego: y że wdaiacy go wro Jesuici wola wol-
ności y całosc praw Koronnych / po cegielce zmuru tego oy-
czystych priuilegia wybierać poczynaiac / y iesli im dla tego
skot w Brakowie zabraniać iest słusna niechay wvazy iesli
im słusnie laia o to ze skoty swe otworzyli w Brakowie nie-
prosiac w przod dozwolenia od Rzeczypospolity ktora mocy
nie miała ani ma / tego im pozwolić; co oni bardzo dobrze
wiedzieli gdyż potestas docendi est potestas spiritualis ktora
ry stan świecki dać nie może.

ROZDZIAŁ IEDENASTY.

Rzeczę kto. iam Kátolik / y przyznawam to
 Oycu S. że do niego / y wrzedu Kościelne-
 go sękoły w Chrześcijaństwie przynależa / ále rzeczę
 sobie zrozumieć / iáto Pápież może z preiudiciu-
 y sękeda drugiego / takich priuilegia komu poz-
 walać. Pozwolili Papieżowie uczyc w Brátkowie panom
 Akademikom / á iákoś teraz Jesuitom tegoś pozwalalo inż
 tego drugim w przodpозwolimşy? Na to pytanie odpowia-
 da Thomasz święty cap: 4 pisać in simili materia za swy-
 mi; że w takich y tym podobnych priuilegiách / ktore zwierz-
 chność tak Kościelna iáto świecka pozwala komu / nie dla
 pożytku jego prywatnego / ále dla dobra pospolitego / pre-
 iudiciu bydz nie może / gdy táś zwierzchność / komu drugie-
 mu takich je priuilegia / dla tegoż pożytku pospolitego / po-
 zwoli. Wo tak duchowni iáto y świeccy Pánowie / y Com-
 munitates / we swych Jurisdikcyách wrzeczách do siebie na-
 leżących / máia moc nadawac y odmieniać priuilegia dobru
 pospolitemu służące. Pra dicitum (mowi) dicitur fieri a-
 licui, quando subtrahitur ei aliquid, quod in fauorem
 eius introductum est; vel quod ad utilitatem eius ordina-
 tur. ále tu nie iest tak. Wo iáko nie ná to fundowano Ple-
 banie aby z nich Plebani pożytek bráli / ábo łupy wielkie
 ludzi w Kościolách swych miewali / ále ná to aby zbawieniu
 ludzkieµ służono y nie iest to pra dicitu żadne Plebanowi /
 gdy Słachcicábo pan iáti / záłoży że swego we swey má-
 iestnoś

ierności nowo Plebania zdozwoleniem Biskupim; a Biskup
zostawiający Plebanowi dawnemu cała tego dziesięciny y do-
chody/wsi tylko niektóre od ie° Plebaniey odeymie/ y do no-
wey przypisze/ aby lepiej nabożeństwu y zbawieniu obywa-
telow mieysc onych dogodziło się/ gdy wiecey około ich do-
bra duszne° robotnikom pracuiących przyczyni się. ponieważ
nie dla pożytku prywatnego Plebańskiego/ ale dla pospoli-
tego ludzi onych Plebania fundowana była: tak też y szkoly
nowe założyć zdozwoleniem zwierzchności zwykłej/ nie jest
præiudiciu dawniejszym czynić/ zostawiać onym ich fun-
dusze y intraty. ponieważ nie dla pożytku prywatnego mi-
strzow/ ale dla pospolitego dobra fundowane były: aby
się lepiej ludziom dogodzić mogło/ gdy wiecey będzie mi-
strzow młodszych ćwiczących w nauce y w boiaźni Bożej. Prze-
to się y używanie privilegia takowych/ następowaniem na
cudze prawa nazwane być nie może/ bo to nie jest na cudze
prawo następować/ ale sobie nadanego od iedneyże zwierz-
chności/ równie zdrugimy co także wprzód od teyże o-
trzymali używać/ na pożytek pospolity.

ROZDZIAŁ DWANASTY.

O zwiessie tu kto y rzecze. Jużci to tak jest. ale
nam Papież tym pozwoleniem szkół nowych/
Akademia zniszczy/ y tak ornamantum to wielkie
Krolestwa tego nam zginie. Żaden dobry ogro-
dnik drzewa gęsto nie sadi: chce aby dobrze rodzi-
ło Odpowiadam. Toż właśnie/ ale nie tak subtelno/
lecz

Lecz grubo zarzucali Akademicy Paryscy filozofom tam Dominikanstom. Potestas, mówili / minuitur Ecclesię collata est non in destructionem, sed in ædificationem, vt dicitur 2. Cor. vlt. vnde cum in destructionem ordinetur societas Religiosorum & secularium, compelli non possunt Apostolicâ authoritate, vt Religiosos ad suam societatem admittant. Lecz im na to odpowiedział Tomasz S. c. 3. in fine. Quod obijcitur, procedit ex falsis. non enim est ad destructionem studij, sed ad eius profectum, si religiosi secularibus in studio sociantur. Czego wtymże rozdziale / przykładem żołnierzy do bitwy gotowych / probuje / którym gdy posła Hermani drugich tymże sie dziełem bawiących / nie na zgubę ich / ale na pomoc to czynia / dla pospolitego dobra. Omnes, (mowi) quibus pugnare licet, possunt communicare in eodem exercitu, qui est societas ordinata ad pugnandum, sed societas studij, est ordinata ad actum docendi & discendi; & tam secularibus, quàm Religiosis licet docere & discere; ergo non est dubium quod religiosi & seculares in vna societate studij esse possunt. Sicut diuersę etiam conditionis homines, vnum corpus Ecclesię constituunt, secundum quod in vnitatem fidei conueniunt.

Gdy nowy dom kto w mieście zbuduje / albo nowa iako Aptekę za dozwoleńiem vrzędu otworzy / a za sie mowić może / że to na zgubę y zniszczenie drugich dawniejszych czyni / a nie raczy / że zradą ozdoby miastu y pożytku pospolitego przybedzie / gdyż iednym służyć będzie praca swo / a drugich tym co y on sie bawiących / pobudzi swym przykładem do pilności wtychże zabawach. Wszytkim sie to czynić zmyślisz /

y zárzúconá sústnie im zgubá innych bydz nie moze; sami w tym Jezuići naggorszy. Ridiculum est, nápisal ieden/maiozem Cracouie mercatoribus concedi libertatem, quã artium & pietatis Professoribus. Vendunt, emunt Poloni, sed vna cum illis, Itali, Germani, Scoti, Iudæi, Armeni, Scythæ; neq; vlli hominũ generi non licet mercaturã exercere, vt hac mercium permutatione Reipublicæ census augeatur. Literarum vero mercatus, Academicis tantum conceditur, vt pro arbitrato merces, Reipublicæ filijs, futuris videlicet Senatoribus, Episcopis, proponant, temporis ac ætatis inæstimabili pretio emendas. At bone Deus quã conuenientius fuit, tanto plures scientiarum, pietatis atque morum Doctores & Magistros habere, quanto fortunæ bonis, maiora ac præstantiora sunt animi bona? Prædicatorum Ordo non prohibet Iesuitas concionari, cur Academici docere prohibent? Licet vinum haurire, aquas non licet? Quid prohibetis aquas? Vfus communis aquarum est. Dobry ogrodnik wiednymże ogrodzić nie iedno ale wiele ma drzewa / iedenże otwac noszacego / wiadzac że ziemia buyna / y wilgotności ma w sobie tak wiele / że żywiołu im dostatek dodac moze. Brakowiak ogrodnik / ma y będzie ieszcze miał wiecey / za otworzeniem szkół Jezuidzich / młodzi w sobie / z ktorych iedna do Jezuitow / druga do pp. Akademikow / trzecia do oboiu / roznych godzin / na lekcie chodziec będzie / y nie trzeba sie periculite obawiac / aby to nowo sadzone tu drzewo / staremu żywioł / a potym y ozdoby iego odiać miało / co sie to dobrze iusz na tych samych poczatkach szkół Jezuidzich pokazalo / gdy daleko wiecey mieli przed tym do Akademicy studentow przybyło.

Rozumiemy o sobie / że my tylko / o zachowaniu wci-
 łości swej Akademiej Bratowskiej / staranie mamy / a Pa-
 pieżo niey nie myśli ; lecz Jezuitkie tylko rzeczy forytwie / i-
 to te stolicy Apostolskiej słubem czwartym obowiązanych / dla
 posłania na sam kray świata / dla wojny z diabłem. Lecz
 sie na tym bardzo mylimy. Akademia katolickie władza sto-
 lice Apostolskiej vmocnione / y w nauce Katolickiej trwa-
 iace / tak sobie Papieżowie poważają / że Profesorow y
 studentow Akademickich / synamy nazywają. vocat (mo-
 wi Poliryt Tolosanus l. 18. c. 2.) Summus Pontifex,
 Doctores & scholasticos eorum, Filios, in scholis privi-
 legiatis degentes, y dowodzi tam tego. Lecz wiekśa to ie-
 ście / że stolicą Apostolską na to Akademia w Chrzęścian-
 stwie postanowiła / aby byty iakó propugnacula, zámki / y
 twierdze nauki Katolickiej / ktoreyby młodzi wespót z naukami
 świeckimi nauczali. Przetoż iakó każdy mady Monarcha /
 we swych państwach / ma staranie wielkie / aby stare zamki
 we swoiey całości zostawały / tak też y Papież ma wielkie sta-
 ranie / około wszystkich takich Akademiy / y ich całości. Nie-
 dla tego że Monarcha iakó dopuszcza we swym państwie /
 nie daleko zamku dawnego / nowa iakó bastie / abo twierdza
 zbudować / ktora nie tylko sama siebie bronić może od nie-
 przyjaciela / ale y dawnemu zamkowi / do obrony miasta po-
 magać / mówić sie może / że tego dozwolaiac / winiweez o-
 braca y puścić chce zamek dawny ; ale mówić trzeba / że
 na danię potężney odporu nieprzyjacielowi / Pan każdy ta-
 ki to pozwalaiacy / bardzo dobrze czyni. Toż sie y o Papie-
 żach mówić ma / ktorych władza duchowna wtym / na
 występł sie świat rościaga. Lecz y wtę samey sprawie te-
 razniey

raznieyſzey poſtazało ſie bárdzo iaſnie/iaſcie o záchowaniu w
 całoſci ſwey Akademiy moca ſtolice Apoſtolſkiey fundowá-
 nych ſtáranie Papieżowie máia. Abowiem teraznieyſzy
 Ociec S. V R B A N V S V I I I. w liſcie ſwym Anno
 1625. in Decembri, do Polſki dánym/ do iedney wielkiey
 oſoby / ktora mu te ſpráwe pilnie zalecała tak mowi :

Cracouiensem Academiam, quam non modo officinam doctrinarum, ſed etiam propugnaculum Religionis, in Polonia eſſe voluit celeberrimus ille Iagello Regalis Familiæ Princeps, munire ſemper debet, contra temporum iniurias, beneficentia Regū, & authoritas Pontificum. Proinde dum illam patrocínio iuvas, ipſos fulcire videris aggeres ſapientiæ. Ne ipſis iniuriam vllius Potentia inferat, iuſſimus cauſam, quam tanto ſtudio commendas, diligenter cognosci á Romanæ Rotæ Auditoribus, quos ex varijs nationibus ſelectos Europa colere ſolet, tanquam Antiſtites Iuſtitie. Nil ergo in ea lite ab eorum ſententia expectandum, niſi quod gratum futurum ſit omnibus, quicunq; in Iudicialibus controuerſijs non ſequuntur cupiditatem, ſed rationem quæritant. Nobis certè ſolatium additur, dum aliqua in re paternum affectum teſtari poſſumus &c.

Źktorych ſłow každy ná oko baczyc moze / że Papież /
 potwierdzeniem Kollegium Jezuickiego w Brátkowie Akademiy gubic / áni oney ſzkodzie nie tylko nie myſli / ale że Trybunał iego wedlug ſamey iſtorney ſpráwiedliwoſci wſprá-
 wie tej poſtąpi / wyſwiadcza.

ROZDZIAŁ TRZYNASTY.

Lecz ieſzcze kto ſpyta / Dla Boga ieſli to tak ieſt /
 że ſkoły do Papieża należą / á coſt tedy za priuilegia
 y wolnoſci Akademiom nadaia Monάρχowie
 ſwieccy? Co za priuilegia / y prawa / Rzeczpoſpolita
 ná Seymach tak wiele rázy / Akademię Krákowſ-
 ká potwierdzała? Co za priuilegia Królowie
 Polſcy ſtanom woſelákim / zktorych teſſ ſa y Páno-
 wie Akademię poprzysiegaia?

Tá to pytanie odpowiada dobrze pomieniony zacny Po-
 lityt Toſolanus eodem l. 18. c. 4. ſwey polityki. Daia
 Monάρχowie to co moga / á nie to czego nie moga; y po-
 zwalaia priuilegia wrzeczách tych ktore do władzy przyna-
 lezo y ich Jurisdykcyę podlegáia / ále nie winſzych. Sunt
 quædam (ſłowa ſa iego) communia ſummo Pontifici, &
 Principibus locorum, in quibus ſunt instituendæ Acade-
 miæ, ſeu ſcholæ priuilegiatæ. quædam ſeparata. Conce-
 dit vterq; Princeps ſpiritalis & ſecularis de ſuo, priuilegia
 quæ ſcholis communicantur. Et quamuis vniuerſitates ſeu
 ſcholæ quædam ſint tantum ſeculares, nempè in quibus
 ſunt plures ſeculares ſeu laici: quædam tantum Eccleſiaſ-
 ticæ, ſi plures nimirum ſint ibi clerici, quam ſeculares ſeu
 laici, aut ſi pares numero, quia maior dignum trahit ad ſe
 minus dignum; tamen nihilominus princeps ſecularis po-
 teſt concedere priuilegia etiam Eccleſiaſticis, quemadmo-
 dū concedit Eccleſijs iſiſ, ratione tēporaliū poſſeſſionū.

in spiritualibus non habeat potestatem, nec in rebus semel Deo deuotis & consecratis. Potest & tutela defensioque ab omni vi externa suscipi á principibus secularibus. A coř nas pieknie náuczyl ten Polityř / co zá priuilegia dawác moga Monárchowie / y Rzeczypospolite świećcie Akadémiiom / y také nádał Król Jagiello też Akadémiey y w Statuta Koronne też sa wložone: Takie iest naprzod wyzwoleńie od mostowego / y dawania cła wřelátiego / y wybierania dzieřiećiny z dREW / ze zboża // maki / słodow / piwa / ktoreby onym ná ich żywność wieziono; Potym żeby ich żaden sádzić nie mógł in causis ciuilibus, & criminalibus leuioribus, vřest capillario, offensio cum palmo vel pugno ad effusionem sanguinis, & similia; ořtom ich wřasnego P. Rektorá; Pořtanowienie kto ich má sádzić y iáko in criminalib; Nákazanie wrzędom mieyskim / áby pomoc dawáli P. Rektorowi Akadémiey / przeciwnoř swowolnym; Aby żydzi powinni mieć ie dne dla nich żydá / ktoryby im ná zářstaw piniedzy pozyczał / gdy bedzie potrzebá; Potwierdzenie práw ktoreby dla dobra swey Akadémiey nápisáli / nie iákieby sie onym żywnie podobály / ále takich iákie winnych Akadémiiách zachowác sie zwyřly / bo absolute zgořa pisania tego / pozwolić nie mógł / gdyř to do rzádu duchownego náleży; Przeteř bá

ezny y pobożny ten Krol / przydał wtymich przy-
wileiu te słowa wyraźne / *quæ* (to iest statuta condē-
da) in aliorum studiorum vniuersitatibus, iuxta possi-
bilitatem seruari potuerint, tak iako sie iusz powiedzia-
ło) Do tychże priuilegia należy / domu ktory onym
namiestkanie / nāvlicy S. Anny dał tenże Krol / od
wszelakich podatkow / & oneribus wyzwolenie / y
przywilejow wolności ktore Kościoły mają /
zwlaszcza gdy ktodo nich wciecze / pozwolenie.
Na te tedy rzeczy ktore wreku y mocy Jagiellowey były / na-
dał on prawda Akademicy / zwyczajem innych Monarchow
Katolickich / ktorzy w Państwach swych toż czynili y czy-
nia; y te priuilegia Seymy tak wiele razy potwierdziły / ktore
Papież wcałości swey zostawuie nienaruszone / y Jezui-
tom żaden dobrym sumnieniem tego rzec nie może / aby ich
wczym nawatlać chcieli.

A że Krol Jagiello / Bānclerza Boronnego uczynił
był Bānclerzem Akademicy / dałac mu moc / aby on tych co
sie bada na Doktorstwo albo Mistrzostwo chcieli promowa-
wać / approbować / vznamaiac że ich examen przez Dokto-
ry y Mistrze uczynione było dostateczne; tego stolica Apo-
stolska nie dozwoliła / tak iako y winnych Akademich; ale
to prawami swymi zniosta / Ich. 17. XX Biskupom to-
zlecaiac / y onych / albo Pralatow iakich wielkich / na niekt-
rych miejscach Bānclerzami / Akademiy Katolickich czy-
niać. co sie iusz też wyżej przytoczyło z Tolosana / ktory te-
go probuie / wiadomo iest wszystkim.

Na pytanie zaś. co za prawda y priuilegia Krol
Akad.

Akademiey przysięga? Odpowiada się. Te które iey Ja
 giello / y inni Krolowie zwyczajem Katolickim / w Juris-
 dykcyo się duchowna nie wdaiac / nadali / y które oney na
 instancya tak Jagiella / iako y innych Krolow stolicą Apo-
 stolską pozwolila: ale za tym nie idzie / zeby ius Papięska
 moc y wladza / miała wskazywać nad Akademia; nie dla tego
 (mowi Thomas S. c. 4. oganiac sie z Akademia Pa-
 ryska o zakon swoy) że Biskup da moc Plebanowi
 w Plebaniey / badz dawney / badz nowo nadaney /
 urząd odprawować Plebanstwi / ius sobie rece wia-
 że doglądać iey / yia^o naylepiey zawiadywać o
 ludziach do oney parafiey należących / y postanaw-
 wiać w niej wiecey Wikariow / Kommenda-
 rzow / Kapellanow / weale iednak zostawu-
 iac intrate Plebanstwu. tak też y w tymoczym teraz
 mowiemy / dzie sie. Nie dla tego że Papieżowie pozwolili
 Krolowi Jagiellowi Akademia fundować / y dopuścili o-
 dobrym iey radzie iako naylepiey / ius sobie rece zwiazali /
 aby nie mogli okoto dobra teyże Akademiey zawiadywać.
 Przetoż choc to Krol poprzyślega sic & in quantum stolicą
 Apostolską to Jagiellowi pozwolila / dla tego przed wpeł-
 nieniem infirmi artykułami / przysięga fidelitate Catholica Eccl:
 y posluszenstwo stolicy Apostolskiej / y Namiestnikowi Chry-
 stusowemu / ktoremu iako S. Thomas cum Cyrillo Ale-
 xandrino & vniuerso Catholico orbe mowi) omnes iu-
 re diuino caput inclinant, & Primates mundi tanquam
 ipsi Domino lesy Christo obediunt. przysięga w pań-
 stwie

stwie swym bronić władzy iego y praw od niego nadanych.
 Toś macie miły P. Plebanie na trzeci punkt waszego wtorego dyskursu.

ROZDZIAŁ CZTERNASTY.

Czwarta część ktora w tym Dyalogu swym pokazuje P. Pleban jest / przymawiać J. M. X. Biskupowi Brakowskiemu / y innym czasom naszym Jch MM. XX. Biskupom / że oni nie dbaia o Akademię y dobro pospolite / ale fawory łapając prywaty pilnuia. Wspomniawszy bowiem iako lat dawniejszych Biskupi / za powodem Arcybiskupa Samrata / dobrowolnie pozwolili pewna pensyia / dla przyzwania z inąd Lektorow do Akademiei Brakowskiej / y pomocy iey do Reformaciey potrzebney / tak mowi. Staráli sie pilno tamci swietey pamięci Biskupi / o zachowanie tey perły / tey studnice nauk wćci wych / nie oglądali sie na ten czas na fawory / na promocyę do wyższych godności ; sli szczyrze pozytywek nie prywatny / ale tylko Rzeczypospolitey wpastruiac ; y błogosławił P. Bog te Korone. A ktoś chyba osieł iaki nierozumie / co to tu / y na co P. Pleban mowi?

Tak lekkie poważenie y złe ustanowienie Jch MM. XX. Biskupow od Plebana / słusnie każdego Baltholika do żalu poruścić musi. Pensyie niegdy dawni oni Biskupi pozwolili / na przyczynienie wiecey w Brakowie Mistrzow / dla dobra pospolitego / y wsparcia w całości tey Akademiei /

Q

tegoż

tego szterdzniejszy Biskupi / dobru pospolitemu nie innley i-
 ąto y oni dawni życzo. Lecz iż widzo / że bez ich pensyi Aka-
 demii w Brakowie / na pożytek pospolity przybedzie / za otwo-
 rzeniem szkół Jezuidich / y Akademii ta pożyteczna emulacya
 sama sie reformować bedzie : dla tego / a nie dla polowu fa-
 worow / z pensyami sie nie ozywais / y szkołom Jezuidim w
 Brakowie nie kontradykuis.

Gdy P. Pleban dla zdrowia corporis humani powie y
 chorego swa sentencya o przyczynach choroby iego dyskursu-
 iac / y o zdrowiu radzac / darmo nie odydziej ; y tu słusna /
 gdy de periculo corporis Academiae totius, nobilioris mul-
 to corporibus priuatorum, radzi / y swa sentencya pericu-
 lorum Academiae inter causas alias milczenie Jch. MM.
 XX. Biskupow / y myślistwo abo łowienie promocyi bydz
 twierdzi / słusna mowie aby sie iemu o dobrym Reip. radza-
 ceⁿ na nagrode iaka znaczna złożono / abo pensya iemu de-
 kretem sprawiedliwym ochwalono. Sed non est meum do-
 cere Doctores, mowi Bernard s. Wiedza sami Jch MM.
 XX. Biskupi lepiey / iako takich swych Encomiastow ob-
 darzac maia wedle ich zaslug.

Lecz iednak osobliwie ten Komedyańt w maskarze Pleba-
 na szcypie J M. X. Biskupa Brakowskiego / y iemu to ządanie /
 zenie czyni powinności swey dosyć w bronieniu
 Akademii / we swey sie dostojności pozuwając /
 tak iako czynili niegdy Antecessorowie iego / gdy
 eo cū diminutione honoru ich / uczynić starano sie ;
 y przymodzi przykład Sbigniawa wielkiego ones-
 go Kardyнала / opierającego sie Jagiellowi / gdy
 sie

sie starał v Papieża wielką część Biskupstwa
 Krakowskiego/do Biskupstwa Chełmskiego przy-
 łączyć; a spowiednika swego Jana Biskupa Chełms-
 kiego Dominikana Biskupem Lubelskim uczynić.
 A tak mowi do swego słuchacza Ziemiaнина Dważ WM
 iakoż na ten czas Biskupi żarliwie sli w swojej po-
 winności. Czy na to Sbigneus Oleśnicki przez
 spary patrzał? Co WM. rozumieś/coby był mo-
 wił/gdyby sie za niego weszynalo skot rozermwa-
 nie/y naważlenie praw Akademicy / zwołażczą
 tuż pod bokiem w Krakowie/ponieważ Biskupa
 w Lublinie choć tak wiele mil/nie mógł ścierpieć/
 zublizeniem swowego Kościoła/Co WM. rozu-
 mieś iakoby sie był opponował? iakoby vsilnie za
 Akademia do Oycá S. pisał: Peronie go szyrze
 náśladował S. pamięci X. Tylicki. To Rhetory-
 ka Matematyka narabia P. Pleban/chwalac dawnych/
 terazniejszego gani/a do bigosu / Ktory nie raz wspomina/
 sobie że sławy Jezuidzkiej náśietáney zgotowanego / dla lep-
 szego smáku / sławy dobrej Pratacy tego / nákrózić wtenże
 wáskwie.

Lecz erystymácyey dobrej czlowieka tak wielkiego / Kto-
 tego wysoki rozsadek / y zacne przyniory / wpytkym sa zna-
 łome / pisma takie v ludzi bacznych y wiadomych rzeczy na-
 mniey narupić nie moga Nie dla tego ten zacny Biskup
 nie przeczy skotom Jezuidkim w Krakowie / żeby sie nie
 miał we swej powinności żarliwie poczuwać / abo przez

spary pátzyc / gdyby widział one Akademiey / albo wolnościom Koronnym bydy škodliwe / ale że iako ten / który się tak Theologiey iako y prawá dobrze uczył / wie dobrze wstądzo stolice Apostolskiej nad školami / y że iey w Akademiami światá wszytkiego / (choć od rożnych Monarchow / Kiozot / y Pánow świeckich nadánych / y fundowánych) rzadzić / y pomocników dla lepszego ćwiczenia młodszy / nauczycielow / badź świeckich / badź zakonnych / onym przydawać / tak wolno jest / iako każdemu Biskupowi w szkołach Dycezyey swej sobie podległych. Przetosi iako Pan baczny / swoia się pędzia mierzy / y medrzym nad Papieża bydy niechce / ani ordynacyey iego / mocy ktorey niema / poćiosć wac. Nie śadzi się też na mowách / ani z tym wdawaniu / iako by wshedy gdzie sa školy Jezuićkie Akademie zniśczały / ale bardziej oczom swym wierzy / ktoremi widział w cudzych krajách dalekich / że nie tak jest / ale wszytko inaczej; Kontradykowac zaś gratis stolicy Apostolskiej wprawiłegiacz Jezuićkich Antecessorowi swemu. J. M. X. Mysłowskiemu / według praw Kościelnych / presentowánych / y od niego cum debita reuerentia przyietych / bona conscientia nie może; bo tego privilegia tamte / iasnie ekskomunikacyami grozac zakazuia.

Zeby to miało škodzić wolnościom Koronnym / albo prawom oyczystym bydy przeciwno / tego nie tylo iako Biskup / ale ani iako Senator / ani iako Szlachćcie oyczynne matke swa affektem synowstiem miluiacy / ani rozumieć / ani mowić / ani pozwalac nie może / nie tylo wedla sumienia mowiac y rozumieiac / ale też wedle wszelatkey polityki dobro doczesne Rzeczypospolitey Brolestwa y Miasća tego

tego uważaiący y prągnący. X dosyć się wtey mierze iuż był Panom Akademikom deklarował / znieodmiennie swa prześciw Akademiei chęć / gdy w Kwietniu Roku bliżko przeszłego / 1625. przez posły wtym do siebie od nich postane / na piśmie im dał respons tymi własnymi słowy.



ADMODVM REVERENDE ET MAGNIFICE DOMINE RECTOR,
Ceteriq; Dñi Doctores & Professores Vniuersitatis Cracouiensis.



N list Wnćiom krótko odpisuiąc; bo podługiey chorobie ieżczem nie do końca pokrzepił / przyjdzie mi się naprzód wtym wnćiom oświadczyć / że y zmiłodych lat wielce obserwował y śanował Academię vestram, iako primam matrem studiorum bonarumque literarum wtey oyczyźnie naszej; iako y ten którym też / choć nie długo przez rok ieno ieden / był studiosus illius. Gdy m Kanińkiem Krakowskim / y w dwu Biskupow Myśkowskiego y Mąćieiońskiego przez wiele lat Kancelerzem był / w czym ieno mogł dogadzałem y vsługowałem iey / mając cum principis Doctoribus & Magistris summam familiaritatē,

y przyjaźni wielka; czego sa ieſzcze niektorzy co żywi/
dobrymi ſwiadkami: Doſtawſzy zaś Biſkupem Krá-
kowſkim / y Ránclerzem Acedemiæ Veſtræ, záwoſe
tego przeſtrzegat / ne quid detrimenti capiát; y iáko w
wolnoſciách ſwych cáła / ták y wpráwách niená-
ruſzona zoſtála. Tenże y teraz we mnie ieſt zelus/
táſz miłość y ſyczliwość erga vniuerſitatem veſtram.
Co ſie zaś tknie Patres Societatis eſv, ná ktorých ſie
wm. ſtárza / y przez nie Academiam veſtram vražona
bydź rozumieia / muſe y to przed wmićiami zes
znác / quod conſcientia dictat, jem y tym wiele po-
winien / non modò priuato, ſed et publico nomine; bom
przez cáſte dwánáſcie lat v nich ſie uczył; y wódze że
wiele dobrego nie tylko wtym Króleſtwie / ále y
we wſytkim Chrzeſciáńſtwie czynia: ktore y ná-
uka y pobożnym życiem ſwym / y drugich uczac bá-
zo oſwiecili y przyczdobili. Nie mielibyſmy
byli y my Biſkupi / w Dyocęzách náſzych wtym
Króleſtwie / y gódzie indziej / ták wiele kaplanow
pobożnych y godnych / by nie ſkoły Jezuickie. Já
co ſámo wieleſmy im / co y ſam Koſciół Rzymſki
przyznawa / powinni. Ná obie tedy ſtronie por-
zawſzy / y widzac że vniq; parti obowiazány ie-
ſtem / y niemniej tey ániż drugiey wſytkiego do-
bre

brego żyje / przychodzi mi wielce żałować tego / że
miedzy wnciami & inter Patres Societatis, takie
rzeczy zachodzą / i takieżcie mi w m. wypisali / y
przez posłancom swych rozkazali. Widzę bowiem
że do tego czasu / iednąś wnciom Akademii w Krá-
kowie była / ktora rozumiecie iſt facile corruct, gdy
Patres scholas aperient: Societas zaś ex aduerso pokázu-
ie że multum inde commodi & ornamenti, non modò Vni-
uersitati, sed & Vrbi & Regno accedet. Al co wietſza
ſzczyć sie od osmi Papieżow Przywilejami / y wol-
noſćiami nadánymi / á osobliwie Pij V. & Gre-
gorij XIII. w ktorych im dozwáláia / y tam wczyc
gdzie ſa antiquitus fundowane Akademie / y pozwo-
leniem Antecessorá meo / á Kánclerzá tákże Acade-
miae vestrae K. Miſſkowskiego / á náwet y samey
Akademiei Krákorſkiej konſens / przez K. Gor-
skiego Rektorá z drugimi Profesorámi / coram Nū-
cio Apostolico czyniony. Wiec y Je^o K. Mici.
Pánu náſzemu Miłóſciwemu / ták to wdano /
ż czego go trudno ruſzyć / że przez ſkoły Jezuitkie
namniey sie iuribus & libertatibus Academiae nie deró-
guie / y nie ieno koſćioł przecen ták koſtownie wy-
ſtawiony / áley Academia vestra, y miáſto b. rdzo
ſieniami przyozdobi. Anietylko Je^o K. moſćci /
ále

ale y wielu inſzych ludzi zacnych toż ieſt zdanie / że
 cum ſcholis Patrum ſtare poſſunt integra iura & libertates
 Academiae. A że w m. inaczey rozumiecia / y mieć
 nie chcą ſkoł Wychow Jezuitorow / tu iuż nie wiem co
 czynić. Sadzić tey ſprawy nie może. bo będąc
 Ránclerzem Academiae, / przyſtobymy wtey ſprá-
 wie agere & Iudicem & Actorem, co bydz nie może:
 kontrádikować teſz Priuilegiis tot Summorum Pontifi-
 cum, & vi impedire executionem illorum, bo ie ſie w-
 páſc in Eccleſiaſticum anathema, cuius relaxatio ſoli A-
 poſtolicæ ſedi reſeruata eſt. Nie widze tedy inſzego
 ſpoſobu do wſpokoienią tey ſprawy Wmćiow cum
 Patribus, ieno ten ktory w m. ſámi wpatruią / y o to
 mie proſzą / ábym gonie bronit / wtiec ſie do Rzy-
 mu / y tam ſie práwem rozpierác. Pádnieli pro A-
 cademia ſententia, ia pewno ſkoł Patrum Soc. cier-
 pieć nie będzie ieſli teſz Patres po ſobie deſret otrzy-
 máia / muſze iáko Filius obedientie parére mandatis
 Sanctiſſimi. A tym czáſem proſi / y przypomina nie
 ſkwápiayć ſie w m. ad violenta remedia, ále iáko-
 ſcie iuż poczełi / przed X. Wuncyſem / iure & rati-
 onibus certare, tak y w Rzymie toż wſzynieć. Za-
 trzymuyayć proſze ſtudentow ſwoych in officio,
 áby inſolencyi ſwoych zámiechali / bo y ztad poznác
 iáka ieſt w Akádemicy wáſzey diſciplina. Co wſzy-

tko baczaniu Wmćiom poruczywszy / żyje
wmćiom przy dobrym zdrowiu / wszelkich poćiech
od Pána Boga 3 Kielc. Die 14. Aprilis 1625.

Mogli się byli kontentować to tak mądro y życziwo
deklaracya Biskupia pp. Akademicy. lecz że tego nieuczyni-
li / a do niektórych Seymikow powiatowych w Decembrze
tegoż Roku 1625. udali się; on widząc że się przez to wielkie
nieuspokojenie / nie było tego urzędu / ale y stolice Aposto-
lskiej / do których to przynależy działo / chcąc wszystkim oczy-
ścić / publicznie na Seymiku Prośbowstkim / tak własnie
o tej sprawie sentencya swoje powiedział.

Je tu iest wtoczona sprawa Akademikow / Eto-
ra máia cum Patribus Societatis, przychodzi mi się
przed inßemi ozwać / y iáko Kánclerzowi Akádes-
miej / Etorey powinienem przestrzegać / ne quid detri-
menti Academia capiat, y iáko Biskupowi / Etorego
powinność iest bronić Societate Iesv, & scholas illo-
rum, a sede Apostolica approbatam & multis priuilegijs
exornatam.

A naprzód przyznawam to co Akademicy po-
wiádaią / że Kázimierz trzeci założył Akádemia
Krakówską / Etorey potym Hedwigis Neptis illius, a
Żoná Jagiełłowá dokończył; ale też to przyznać
muszę / że tenże Kázimierz / widząc że nie mógł
sine consensu & approbatione Sedis Apostolicæ tego v-

uczynić / y mając świeży przykład Caroli Imperatoris
 że vprosił sobie v stolice Apostolskiej facultatem fun-
 dandi Academiam Pragensem, posłaf ad Vrbanum V.
 prośac / aby mu dopuścił fundować Akademia
 Krákovská; zá ktorego pozwoleniem fundował
 Akademia. Tu teraz tak powiadam Winciom.
 y wtym informuie / że żadna Akademia nie może
 bydz fundowana / bez Konsensu / y bez woley iásnie
 wyrażoney Oycá s. / á ktora nie iest od stolice Apo-
 stolskiej approbowána ale przez sámých seculares
 erygowána / tá nie może bydz Akademia / iedno
 škola prywatna nazwana; iákie sa v Heretykow
 y gdzie indziej. R sady wszytkie ktore ieno oriuntur
 inter Academias, cum de libertatibus & priuilegijs cer-
 rant, nie mogą bydz iedno in in foro spiritali roztrzy-
 gnione. Tych praw y wolności swych od oycow
 SS. nádanych / przez wiele lat Akademia Krá-
 kowska záżywała / y teraz záżywa; y przyzná-
 iey to przydzie / że y ozdobe y pożytek Królestwu
 temu uczyniła. Successu temporis, od lat 86.
 wszczęła sie Religio Soc: Iesv, y tak sie zá błogostá-
 wienstwem Bozym / po wszytkim Chrzesciánstwie
 rozszerzyła; że nie tylko ná tym dawniejszym swie-
 cie / ale też in nouo orbe plurima habet Collegia. Tey
 powin

powinność iest doctriam Christianam tradere, y rzec
czy do zbawienia potrzebnych uczyc / & ea studia
tractare, ktorych w inſzych Akademiach ſwieckich
weza. Ciſz Patres Societatis, à diuerſis ſummis Pon-
tificibus, przywileie y wolności otrzymáli / iako
ná Regule / tak y ná ſkoły ſwoie. y przyznać to So-
cietati trzeba / że wiele dobrego nie tylo wtym
Kroleſtwie / ale in tota Christianitate pobożnym ży-
ciem ſwym / y náukami ſpráwiedliw; y my Biſkupi
powinnifiny ich bronić / iako tych / ktorych ſtolicá
Apoſtolſka wmiłowała / y ktorzy nam pracować
pomagaia in vinea Domini.

Niedzy inſzymi przywilejmi y wolnoſciami /
máia y te od ſtolice Apoſtolſkiey dána / że im wol-
no przy Akademiach Collegia ſwoie ſtánowieć / &
ſtudia tractare. Czytałem ſam te ſłowá. Etiam in ijs
Ciuitatibus, in quibus ſunt antiquitus Academiae funda-
tae, licitum eſt Patribus Societatis, Collegia ſua & ſcho-
las collocare, variaq; ſtudia iuxta conſuetudinem illo-
rum tradere. Takie práwo po ſobie máiać od Oycow
SS. nádane; przy Akademiay Rzymſkiey / Pá-
ryſkiey / y inſzych wielu wrożnych Kroleſtach / po-
ſtánowili Collegia ſwoie / y ſpokojnie w nich weza /
ſine vlllo impedimento przez Akademiów. Zátymże
práwem od ſtolice Apoſtolſkiey nádánym / w pro-
r 2 wá;

władzili szkoły swoje do Krakowa. Pánowie Akadémicy ozwali sie ztym/ że contra Priuilegia Academiae nie mogli być w Krakowie założyć. O czym altercando cum Patribus przed X. Legatem / samiz Akadémicy wytoczyli sprawę te do Rzymu; y słuśnie/ bo ie y ni kt in sy nie moze sądzić y decydować / iedno Sedes Apostolica; ztęy miar y że iako Akadémicy przywileie y wolności swojej Academiae, wzięli od Stoлицy Apostolskiej / tak y Oycowie Jezuitowie ab eadem sede Apostolica, wolności swoje y prawa mają na szkoły. Ktoż tu tedy sądzić ma/ lepszeli Akadémicy/ czy Jezuiści prawa mają / ieno ten od którego im są nadane? Inferior Superiorem iudicare non potest. My ani na Seymiku / ani na Seymie daniń Pápieśkich posadzać nie możemy. Nie ma tu tedy ta sprawa co czynić; nie będzie miała y na Seymie mieysca. Żaden z Biskupow/ y z dobrych Kátholików nie będzie sie ie y chciał tknąć / ieno ia do Rzymu odesła/ do którego że sami Akadémikowie prodecisione. wdali sie/ dziwno mi zaprawde temu / że sie tu teraz wprostodek winćiom wdają/ implorando auxiliū Reipublicae, ktora niewiem in quo subsellio iudiciorū miała by te sprawę sądzić? czy w Grodzie/ czy w Żemstwie / czy na Trybunale/ czy na Seymie

mie? zgola nigdziey ta sprawa forum nie ma/ y przez żaden sad odprawiona bydz nie moze/ ieno przez sad stolice Apostolskiey. Żyje tedy/ abyście wim tey sprawy zaniechali na tym miejscu/ ani sie za nie nieuymowali/ *app. Collegiatom wstazali/* *je in alienā messem mittere falcē non licet: ad sedē Apostolicam tā sprawa należy/ nie do nas; y iuż tam agitatur in Rota.* A iako sedes Apostolica wdekretach swych non errat, y sprawiedliwe zawsze zwykła czynić/ tak y w tey sprawie tegoż sie spodziwać potrzeba. Miałali Akademicy sprawiedliwa/ pewnie Jezuitow škół odsadza/ a przez słusney przyczyny o Akademia frąsować sie škoda; zktorey je violentias cōtra Patres Soc. niektorzy żązywają/ y przeciwko studentom ich y przeciwko Kościołom/ iā tego przez milczeć niemoge/ & autores & fautores tantarum turbarum czasu swego karácmi przyidzie.

Przetos bardzo nie słusnie ścypie Pralata tego/ we swym tym dyskursie/ ten mily P. Pleban/ y bardzo nie do rzeczy przykład Zbigniewa Kardynala przywodzi. Bo Zbigniewowi chciāno odiać kawałec Biskupstwa wespół y z intratami/ cum derogatione (mowi Collimachus in vitā Zbignei) autoritatis facultatumq; Cracoviensis Ecclesiae. On iako nie tylo mądry Senator/ ale y czuły y opatrny Biskup/ wiedzac ze Biskupom potrzeba nie tylko mocy duchowney ale y potegi doczesney/ na obrone Kościoła Bożego/

y wolności iego / tak od Heretykow / iako y od nieperwnych
Katólikow / a widząc że przez odiecie intrat / znacznie po-
tęga ta nawatlić się miała / Oycu Swietemu to przełożył do-
statecznie / iako temu którego powinność jest / na rzeczy też
takie mieć oko ; y tak iako sobie żądał / wszystko otrzymał .
A wtym / o czym teraz spórka jest / wszystko inaczej ; bo nie
idzie o nawrócenie potęgi do obrony Kościoła Kátolickiego
należący / ale o przyczynienie y zmocnienie wielkie teyże po-
tęgi / nie przez intraty wielkie / ale przez ćwiczenie lepsze
w pobożności ludzi młodych y nauczanie ich / iako sobie
Kościoł Boży / prawą y zwierzchność iego / y stan duchow-
ny wśhelali / poważać mają / jeśli y sobie / y oyczyźnie
błogosławieństwa pańskiego życzą .

O zachowanie wcałości intrat Biskupstwa swego / nie
wstąpił bynamnię Jęo M. X. Szyfłowski Jęo M. X.
Oleśnickiemu / Młarcin / Zbigniewowi ; nie tylko iako zaślak
wcałe wszystko zachowuiac / ale też y co zdawna w rękach cu-
dzych było rekuperuiac / y wielkim y długim kontrowersji-
om o granice dobr Kościoła swego / zwielkimi y potężny-
mi sasiady / szczęśliwie koniec czyniac .

Nie nowinąć to / że się od państwiantow przy małych y
lichych Jezuitach / ludziom wielkim y zacnym duchownym
albo świećkim dostanie ; ale iako Chrystusa Pana / Bog Ociec
iego / przez haniebienie złych ięzykow / y prześladowanie kto-
re nań dopuszczał / wstawił bardziej / takim też sposobem
y flugi niegodne tego Chrystusa Pana / Jęuicy / y ich obroń-
ce wstawia . Jeden tu tylko przykład znowu / dla krótkości
wspomnie . W Cesarstwie w Hispánii / Petrum Au-
gustinum Episcopum Oscanum , broniącego Jezuitow / y
privile-

privilegia onym od stolice Apostolskiej nadanych / Malenoli
malowali wiego Infule / y w bierze Biskupim między Je-
zuitami / których wespót z nim Diabli dopiektą ciogneli gwał-
tem wielkim; y malowania takie po kościołach y rogach wlic
rozbiłali / iako piśe Orlandinus lib: 15. n. 68. Rozstawil
despekt ten prątara tamtego / po wszytkim świecie / wielkie
imie tego czyniac / Ktoreby narodom odległym / y światu
nowemu / bez tego wiadome nie było; a onych pastwilan-
tow / y ich nadymaczow / Pan Bog iusto suo iudicio pokarał
& tranſiit memoria eorum cum ſonitu; o czym tamże tenże
Orlandinus n. 76.

A to co Jęgo M. X. Brakowski teraznięszy będąc Ka-
nonikiem Brakowskim y Bancelerzem v Jęgo M. X. Mys-
łowskięgo Biskupa twierdził / wpisnie swym przed lat wie-
la wydanym / broniąc Jezuitow / że temerarium & vltioni
Diuinę subiectum udawać Jezuitow do ludzi / iá-
Koby oni zamysłali Akademia osiódlać; szczyra istota
na / y rzeczywista prawda / y była zawsze / y iest / y będzie:
bo o tym Jezuici iako żywo nigdy nie myslili / ani mysla / y
nie deptać chęa / ani rozrywać przywileiow nadanych Akade-
micy od Papieżow / y Jagiell / aby nauczać młodzi mogła /
ale takiegoś prawa / od teyże zwierzchności / na toś sobie
pozwolonęgo / iako y Pánowie Akademicy zżywać; a iá-
Kogdy Biskup pozwoli zakonowi iakiemu nowemu w Bra-
kowie kazać / mówić się nie może / że zakon taki / dawniey-
szych zakonow privilegia y dozwolenia na kázania targa y
depce / tak też wtę teraznięszej matercy / Jezuitom sieto
sufnie zárzucić nie może.

Przy Jch MM. XX. Biskupách dostało się też od p. ple-
baná

baną y K. Zakrzewskiemu Canonico Regulari; który że nie zachował decorum, według zdania tego mąskarnika / w wychwaleniu S. Ignácego / twierdzi o nim / że gdzie by tak był napisał w Rzymie / chciałaby była o nim wiedzieć S. Inquisicia. Jużci niewiem iesliby była chciała albo nie chciała o tym Encomiásie S. Ignácego wiedzieć / to wiem żeby była pewnie o tym Państwilancie P. Plebanie wiedziała / y moca ona ktora chlamides etiam sacras z ramięm drugim zdeymowała / iemu / nie tylo mąskarnie Plebańska z twarzy / ale też y czapkę Doktorską z głowy / a rękaw / toge / y pyta gotę z ramięm / y ze grzbieta mocno zerwała. Lecz ieszcze czasu y na to / iesli sie nie poprawi / dosię.

ROZDZIAŁ PIĘTNASTY.

Piąta á ostatnia część / dyskursu tego wtorego Plebanowego iest / szcypać y rozmaćić skąłowac Jezuity iako y wpierszym dyskursie czynit. To obrona Akademiei nielada; należy to bardzo do przywilejow / ktore ona ma od Krola Jagielsa nadane; od których dyskurs ten / P. Pleban nazwał Przywileciem. Jednożenje widze tey klauzury od Krola Jagielsa w nich położoney / aby wolno bylo z Akademiei / zapomniawszy Bogą y wietydu / bliżnich sławę szarpac / y one siećać albo kráić / nie inaczej jedno iako wisielca iakiego na anatómii / albo na iatkách wolu. Lecz non mirum, (mowi o Akademikách Paryskich Thomasz S. c. 8.) si à te qualescunq; servi Domi

Domini blasphemetur, cum patremfamilias Beelzebub
vocauerint patres tui.

Jarzuca im tedy naprzód / że sie oni wdzierają sá-
mi gwałtem aby w Krákovie školy mieć mogli /
choć ich o to nie proszą; Akademikow zaśie z cudzych
kráiorow wezwano / y ná tym plácu osádzono. Stu-
gi rełodáynego życzliwego / ná posługę páńsko / áni wier-
nego poddanego ná páńszczyźne / zapraszać nie potrzeba / bo
swa powinność wiedzą. Pánom Akademikom wolno by-
ło przysć y nie przysć ná robotę uczenia w Krákovie / bo sie
ná to byli kóściołowi Bożemu nie obowiązali; przetoż do-
brze uczynili gdy sie do Polski nie ruszyli / áże ich wezwano /
prémia debita laboribus illorum obiecuiac. Jezuitom te-
go czekać nie trzeba / nie tylko dla tego że ich to własna Re-
gula iáko sie powiedziało / wiare miedzy pogány szepić /
miedzy Heretyki y Schismatyki oney bronić / á miedzy Ká-
tholiki przez náuczanie młodzi wśkólach y ćwiczenie ich /
wykorzeniać grzechy / y złość wśelaka / á nabożenstwo iáko ná
bárdziej rozkrzewiać; ále też y dla tego że woluntáryuszow
pomagających dobru pospolitemu / y pisno święte / y każ-
da Rzeczpospolita wielce á słusnie pochwała. Násláduis-
tym Jezuiti nie przodków Akademiei Krákovskiej / ále
przodków Akademiei Páryskiej / Clementē & Ioannē zakon-
ników / Benedikta s. króczydo Paryza (gdzie ius przed nimi
w náukach młodzi ćwiczone) z Anglii nie wezwáni przy-
iáchawszy / wołać dali / że rozum ná przedáy tanie go dáiac
przywiezli / inšey zapłaty zań niechcac / tylko mieysca ná
fram tak zacney kupie / dowcipu do poiecia sposobnego / á
żywności z odzieży / iáko piše Widenendorpius l. 6. y ini.

Lecz y to że Jezuiści nie prośeni / szkoly swe otworzyli, w Brakowie / nie tak iest; siła iest stanow tak wielkich iako y rownych / y małych ludzi / ktorzy tego żądali y żądają / y pomoc do tego Jezuitom osiárnia / ktorzy nie mnieyszy affekt do szkół Jezuićkich mają / iako y drudzy takichże stanow y wrodzenia do szkół Akademickich.

Władzi zaś P. Plebanowi / że ieden Jezuita zápisal znaczna czezyżne swa zakonowi swięzemu; władzi że pod czas niektorzy z czezystych swych dobr dáruia co temuż swemu zakonowi / y sami sie funduia. Mowi dobrażby to ábo powinny ábo ná fáry / ná Plebanie / ná polepszenie stárych fundacyi. Na to odpowiádam. Zápisal / Bog mu zapláć / do brze uczynił / wolno mu to było rozdárować miedzy páchołki / wolno przegráć / wolno przepić ze szkoda dusze swoiey / y niest by go był o strofować nie smiał / dla czegoś nie go dżilo sie mu dáć to ná chwale Bozja / z dobrym dusze swoiey / y czemu to wolno iemu nie było? ut quid perditio ista morit? niekiedy Judas? mowi też to y teraz przyiaciel wielki P. Plebanow. IX. Andrzej Minister w Wielkieynocy / á P. Pleban obiehá coś podobnego wnoši / y sententia ich / dekretem swym dárowizne te ganiacy / potwierdza / iáko Bartholík goracy. Ze sie sami Jezuiści funduia / coż tu złego? gdy nie że swe własne / ále co było dla drugich nágotowano / fundowano po wiekszej części Pány Akademiki / tościoly S. Floriana. S. Anny. S. Mikolaia / wszystkich SS y Baniowie Brakowskié rozmaite do tego inne Plebanie

banie / Oskarże / Akademicy ich inkorporowawszy / Ktoś to
 mogli ganić iedno Heretyk iaki / albo Polityk Ratcholik sto-
 miący / albo na prywatę swą składający / ponieważ się to dla
 dobra pospolitego / na większe rozmnożenie chwasty Bożej /
 z dozwoleństwem y potwierdzeniem urzędu duchownego dzia-
 ło. A na coż teraz ganić to w Jezuitach / że się ze swych
 własnych dobr Ktoremi wolno im było sfałszować iako chcieli /
 do fundacyi Collegia swych przyczyniało ? Że nie powin-
 nym dano / zachowano w tym radę Chrystusową o dosko-
 nałości stanu zakonnego / Ion. 19 Si vis perfectus esse, va-
 de, vende omnia quae habes, & da pauperibus. Toć nie po-
 winnym / chyba by verè egentes byli; żeby według stanu swe-
 go decenter żyć nie mogli. Peruertunt iudicium de rebus
 (słowa są s. Thomasa tamże wyżej nieraz o wspomnianych
 mistrzach Paryskich) manifesta bona, quae à religiosis a-
 guntur, praua esse iudicando, secundum illud Ecclesiasti-
 ci 11. Bona in mala conuertens insidiatur, & in electis
 imponet maculam.

A iż przydać P. Pleban że Jezuiti wielkie intraty ma-
 ją; Na to się odpowiada; nie rachowaliście ich intrat miły
 Panie Arythmetyku; mają intraty / prawda / ale takie z Kto-
 rymi długow pewnie są; wiadomi te dobre ci o Których
 Jezuiti na pożyczki nie raz zebra / y drudzy Którym wyder-
 kasy z dobr swych płacą. Porachujcie iedno pierwey in-
 traty waszych Panow Akademikow / wstąpi one zebrawszy;
 y niechaj tam intrata in commune, ze wszystkich czynszow/
 beneficia, y iurgieltow idzie / iako się o Jezuitow dzieie; o-
 baczycie żeć proportionaliter sine comparatione, wielkie
 intraty waszy mają; choć ich mniej / niżeli Jezuiti / Których

wiecey / y Ktoży tychże intrat na sarta teſta Koſciołow y Ko-
legia ſwoych / Kiegi / na ochodoſtwa y ine rozmaite potrze-
by tychż / ſwoch Koſciołow / nakład czynio.

Akadeſikom Paryſkim wadziło to / że Dominikaſi y in-
ni Mendicantes intrat nie mieli; y zartucali im że ſie przez
to committebant periculo furti, & periurij, wdawali wnie
beſpieczeńſtwo kradzieży y przywoprzypieſtwa; (S. Thom.
c. 6.) a Pánu Akadeſikowi Brańowſkiemu wadzi / że Je-
zuici intraty máio / Ktoż dogodzi tákim Máthematyckim glo-
wom? Venit Ioannes neq; manducans neq; bibens, & di-
cunt dæmonium haber; venit filius hominis manducans &
bibens, & dicunt ecce homo vorax, & potator vini.
Matt. 11.

Żezucę y niewdzięczność crimen abominabile Jezu-
itom P. Pleban. Czerpáli morwi ztey ſtudnice náuk y
Jezuici / choć teraz oſtro ná Akademia y mátkę ſwa
náſtepuia / nie pomniac co zniey wzieni. Żáprawda
Żezuwde wtym iáko y w ták wielu inſzych rzeczách czynicie
Jezuitom P. Plebanie; bom tego ſwiadom dobrze / że nie ták
ieſt / ale ináczey / ták wpismach iáko y w mowách Jezu-
ickich. Lecz że ſie wam ná to / iuſz wpierwſzym dyſkursie od-
powiedziało / ćwiczac wáſzego Gratyſa / tu powtarzac te-
go nie bede; Wiemy że Jezuici Akademię przyzna-
wáio co od niey wzieni; y one ſánuio iáko przyſtoi / po-
mniac chwala Bogu ná ſumnienie / a nie tylo drugim / Kto-
redy drogá do nieba pokázuie.

R O Z D Z I A L S Z E S N A S T Y.

Twierdzi p. Pleban o Jezuitách że się świeżo w:
 Rzymie starali / przez iednego wielkiego
 Monárche / áby per totum imperium Romanum byli
 supremi Cancellarij, y Iudices tych spraw / ktore wiec
 deuoluuntur ab Episcopis ad Nuncios Apostolicos.
 Rżaraz / iáby to święta Euángelia była / wykryła.
 Magnum & iniquum postulatam: wiec to Humilitas;
 Tá jest ich obedientia osiódłać iusz loci ordinarios;
 przez ktorych ták wiele Collegia bogáto opátrzo-
 nych nábyli. Bona verba quæso p. Plebanie; chwale ze-
 lum wáśżá Jch MXX. Biskupy / sed simpliciter nego, że
 by to kiedy nie tylko á parte rei, ále też per modũ entis rati-
 onis, wmyśli Jezuićkiey postać miało. Nie starać się o go-
 dności żadne ani ich przyjmować przysięgáia ná to osobnym
 ślubem Professorowie Jezuići / (owo o nich / że długie wło-
 sy noszą / pisać / acz się y wtym mylicie / bo wiele professor
 włosow długich nie nosi) ná ktorych rzady zakonu prze-
 dnie należą / tymi własnymi słowy: præterea promitto Deo
 omnipotenti &c. nunquam me curaturum prætersurum-
 ue extra societatem (bo de non ambiendo in ipsâ Societa-
 te jest in śa przysięgá) prælectionem aliquam, vel digni-
 tatem, nec consensurum in mei electionem, quantum in
 me fuerit; nisi coactus obedientiá eius, qui mihi præci-
 pere potest sub poena peccati. Aiałós się tá bayka Plebani-
 ska że ślubem Jezuićkim zgodzić może? Kto to rośśiała nie-
 wiem

wiem; ani ſie o to pytam; rzecz ſamą wyſwiadcza że ten co P. Plebanowi powiedział / ſłyſzał to od paſtewilánta iá. Kiegos iemuſz podobnego; Ktory quid pro quo w Receptách ſwych piſał / chcec truc ludzkie duſze / oſławieniem nieprawdowym Jeſuitow. Lecz iáko P. Pleban ob tot iniurias tego ſcriptu ſwego / tak y on ob hoc ſuum dictum, ſławie Jeſuitom nagrodzić powinni; iuxta illud veriſſimum S. Auguſtini. Non dimittitur peccatum niſi reſtituatur ablatum.

Kżuca ſie potym ná Scribaniuſá Jeſuitę / y iego á nim drugich ſle odáć oſiuię / mowiac / że wola ná wojne; że Principes ad arma we ſwey kſiedze Políticochriſtianus názwaney / ná poddáne pobudza. twierdzi o nim / że Máchiauel iáki tegi / nie dałby był inſzego conſilium Phálárideſowi etc. Godzien był Scribanius / cztowiek dla cnot y kſiag ſwych tak wielu z pożytkiem wielkim wydanych / innego poſiánowania / á nie przyprownánie do Máchiawella aurora bez Boga / do wſełkier niezbożnoſci Pány rádami ſwymi prowadzacego / Ktorego piſmá od Boſciotá Wożego ſo potepione y oſtro zákazane. że Scribanius náucza we ſwym Polityku / co máie Pánowie czynić dla obrony ſwey bez krwie rozlánie / Kiedy ſie bez przyczyny dánie z ich ſtrony / ná rebellia poddanych zánoſi / nie widze dla czego to w nim gánić. bo to nie ieſt ad arma wolać. Nápiſał y wydał ten Jeſuitá rozmaite kſiegi; dla Práſátow / zwłaſzczá zákonnych / kſiege Cénobiarcham Religioſum; dla ſtárſzych zákonnych Superiorem Religioſũ; dla zákonników Medicum Religioſum: dla ludzi gezeſnych

ſnych Adoleſcentem prodigum; dla ſprawniſliwych y dla doſkonaley Amore Diuini; dla wſyſkich Medicationes y Philoſophum Chriſtianū; napisały te (dla ktorey to od P. Plebana cierpi Politico Chriſtianū nazwano) dla Pánow y dla Politykow/aby doſyć uczyniły wołacze y powołania ſwemu / to ieſt pomagac zbawieniu ludzkiemu / nie tylo w každy części ſwiata / ale tey y w každy ſtanie. A że dobrym abo złym żywotem oſob znacznych dla ktorych Księgá tá napisana ieſt / ſiła ſie innych moze do cnoty / abo y niecnoty pobudzić / zwieltá ſzkoda duſz ſwych / y Koſciół Bożego / dla tegoſ oſobliwie inſtrukcy te / dla takich napisać / idac za nauka S. Auguſtyna Conf. 8. Plus hoſtis vincitur in eo quem plus tenet, & de quo plures tenet. A że wniey te nauki wyżej pomienione dale / nie czyni nie nagańny godnego; bo też / o teyże matercy piſac inni Politycy Katołicy / nauki dawają. Opuſcić ſie reſ tego nie godziło / bo informuac Polityk / iako ſie ma o dobro polityczne bez naruſzenia ſumnienia ſtarac / muſiał wyraźnie napisać / co ſie czynić dobrym ſumnieniem w rzeczach politycznych moze / a co nie moze.

Gdyby był Scribanius, nie tak zacne y pożyteczne Księgi piſał / ale ſame tylo Kalendarze co rok na ſwiat wydawał / abo ſie ereckcyami poćichu bawił / to by był Inuodycy vſhedt; y Komentarzow nie odnioſłby na ſwe piſma innych / iedno te / ktore minucyarze odnoſić zwykli / gdy miáſto pogody od nich obiecane y deſzcz y wiatr / & contra z odmiá na ná powietrzu bywa / ale że go Pan Bog ná ino na profeſſya powołał / muſi patienter Komentarz minucyarz / choć nieſłuſznie / znoſić.

ROZDZIAŁ SIEDMNASTY.

Przypomina potym P. Pleban ſłowá niektórych Jeſuítow mowiących/ że czuia ſie bydź **S**láchéćiami / y że ſroce z ogoná nie wypádlí ; y że ludźi ſiedmnáſćie ſet ſtanu ſlácheckiego w Polſce miedzy ſobá liczą ; że iure Nobilium gaudet, że ſłyſzał raz Jeſuítę mowiące^o iſz ná ſkoły ſwe moc od Boga máia / nie od ludźi iáko P. Akadémicy / & his ſimilia. Z czego konkludue P. Pleban iż to iuſz nie dla Akádemikow w bogich te ſłowá základáia / ále ná coſ dálſzego. Chca to potym oboj iſć z ſtanem Rycerſkim. Akadémicy choć teſz nie ktorzy ſá ſtanu ſlácheckiego / iednáć ſłużą Rzeczypoſpolitey / y ſtanowi Rycerſkiemu : y záraz z tychże ſłow wroży / że to color ; y że ſie obawia áby pod tą pokrywá nie było co ſkrytego / żeby ſie niewyiawiała inſcripcya liter ná ſtárym mármorze wobeych Kráiącach kiedyſ náleżionych P. T. E. E. E. V. S. I. D. C. R. E. z ktorych odmiáne wielka wpátrowáli ludźie wżeni ; y że iuſz w ten ſtáſt ieden Jeſuítá w grodzie Krákowſkim wowił Żábilbymi oycá & ſimilia gdyby mi krzywde czynił.

Wtem wilku paciérz / owcá Bóran / dawna przypowieſć ; Uliczay ſie wrożeł w Bierze iáko chce wpoſtać y máſkare Pleban

Plebaństwo / przecie on wrożyć nie przestanie. Vox quidem vox Iacob est, manus autē Esau. a tu wszystko opał postać Plebaństwa a glos wieździarstki y Mattematyccki. Wroży y proroknie / bo go Duch poddyma / ale nie Boży. Inuasit Spiritus Dei malus Saul & pphetabat in medio domus sue Duch Pánstki / nie dobry / ale ow co go złym żowis / lecz pánstki bo minister sprawiedliwości Pánstkiej; a tenże co niegdy podobiezał nietylko Saula na niewinne Dawida / ale też niebożczyki Akademiki Paryskie (one od stolicy Apostolstkiej / potym tak surowie dla tego postrane) na Dominikany y Franciszkańy / gdy o nich wrożyli y twierdzili że żnich ma bydyż zgubą / nie iednego tylo Królestwa / ale y wszyscy Chryześciaństwa; y że są góncami Antychrystowymi / wszystko onym złe / ktore sie na ten czas na świecie działo / albo kiedy bysły bydyż miało / przypisywać / aby ich tak byli mogli ludziom iasponabárdzicy ohydzić / a szkol ich w Paryżu zabrońić. Non sunt contenti mormi Thomasi S. c. 22. & 24. 25 in diffamationem Religiosorum, quælibet mala confingere, sed grauissima, quibus eos suspectos reddant, & hominum societate indignos, & omnibus odiosos, & ut eos sua detractiōe plenius opprimant, eis imponunt mala illa, quæ in Ecclesiâ pessima inueniri possunt, & secundum eius initium, & secundum tempus quod nunc agitur, & secundum eius terminum, dicentes eos esse nuncios Antichristi. y przyniossły dowody / ktoremi tego / zaślepieni oni złym affektem mistrzowie / pod pretextem bronienia swoy Akademicy / probować usiłowali / przydacie. Ex prædictis

dictis concludunt, quod nuncij Antichristi erunt Chrt-
ſtiani, apparentes boni, ſtudijs literarum dediti, in con-
ſilijs dandis famoſi, Religioſi, ad conſilia obligati: in qua
concluſione quid intendant oſtendunt. Eos enim quos in-
famare nituntur, ita notificant, ac ſi eos exprimerent no-
minatim. Jedenci to mowie zly duch / ktorego byl Pan
Bog niegdy na Dominikany y inne Mendicantes, a teraz
na Jezuity przepuſcił ob maius meritum illorum, y na
poſtawienie oycowſkiego ktore okolo rzeczy ich ma ſtawiania y
potegi ſwoey wkłanianu ich adwersarzow. Tak też niegdy
Nero on ſproſnił / a za iego powodem drudzy / wyſzło złe
ktore ſie in Republica Romana działo Chrzeſćcianom przy-
piſowali. Tenżec to mille artifex w ſukienke nieſtawoy y
potwarzey Chrzeſćciani niewinne y ſwiatobliwe w Rzymie/
ſub tempus primitiue Eccleſiæ / a dawnieyſzych zakonni-
kow w Paryżu / teraz w tenże ſtroy obierać uſiluie Jezuity
w Brakowie. Hæceſt hora veſtra & poteſtate tenebrarum
bedzie dalibog poſt. nubila Phœbus.

Ale żeby kto nie rzekł / iż zalecając nowego tego Danie-
lã / ale nie ſwietego (ktory ze ſcian / czyli z kamieni ſtarych
piſmem do wyrozumienia trudnym wroży) chcieli Jezuici
zagrzeſeć to / co im on żądać / directe na puncta te powiada-
ie. Wyieżdżać ze ſwoym ſłãchectwem zakonnikowi / per ſe lo-
quendo / nigdy nie przyſtoi. gdyſz ſtan iego ſłużby Bożej
nad wſelkie zacnoſci ſwiata tego wielkſzy ieſt / co ſeroko
dowodzi Hieronymus Platus in ſuis libris de bono ſtatu
Religioſi. Lecż ex circumſtantijs varijs, mogą y zakonni-
cy ſuſnie y bez nagany / z rożnych okazy / wrodzenie y
ſłãchectwo ſwe wspomnieć. Nauczyl ich tego S. Paweł
ktory / gdy tego potrzeba było / wspomniat nos naturã lu-
dei

dei & non ex gentibus peccatores. ad Gal. 2. y znowu
 A. 22. Cuius Romanus sum; chociaż dla Chrystusa rękę się
 był poniżył / że wszystko opuściwszy rełomą sobie strawa
 wyrabiał / namioty ze skór szyć. Beatus Franciscus Bor-
 gia z Książciami Jezuita / wzor prawdziwey pokory / wielu
 naszego świeżo od stolice Apostolskiej wpoczet Beatorum w-
 pisany / wdrodze gdy Plebani nie wiedząc kto był / nierychło
 przyjeżdżającemu / trudność w otwieraniu kościoła dla
 odprawowania Mszy S. czyniwali / zabawami się wy-
 mawiający / towarzyszowi swemu mawiał. Teraz mo-
 żeś powiedzieć / że to on Borgia niegdy Książę / chociaż się
 bardzo alias z tym tytułem ozwać wystęzał / y wspo-
 minanego sobie nie rad słuchał.

Je wspominali / abo wspominali niektórzy Jezuiti
 swe wrodzenie / złożyli to rożni czynili y czynią. Gdy
 bowiem ktoś z Pánora Akademikow / tak na same Jezuita /
 iako też y na ich dyscypuly / słowy y przezwiśkami / tak
 stanowi swemu iako y Jezuitiemu nie przystoynymi / y do
 sprawy tej nie należącymi / nie tylko wstnie ale y wprotesta-
 cyach nie raz się targat / wspomniono mu też wrodzenie iego /
 aby się był obaczył / ad reprimendam illius audaciam, któ-
 ra z brzegow wylewała bez miary. W grodzie Bratow-
 skim / gdy Akademik ieden / od studentow Akademickich
 obecnych tam mowieł / z lekkim y nieprzystoynym wspomi-
 naniem studentow Jezuitickich / y zniewaga samychże Jezu-
 itow / że się mu tamże ozwano z tymże / aby iego inconfide-
 racya y niebaczność w mowie pokazano / y tu niewiem co z-
 drogi. Gdy powiadaia Jezuitom grożąc że ten abo ow
 Pan / ten abo ow ślądzić odpowiada wam / że tak abo o-
 c 2 wát

wał zwańmi będzien ſuo tempore poſtepować / co za
 dżiw / że ſie Jezuici podezdąs ozowia / mówiac. A ktoſz
 temu Pánu / ábo ſłachćicowi / nie pámietáiac
 mu że ieſt Kátolikiem / á że Jezuici ſa káptani y
 zakonikámi Kátolickiemi / dáſ te moc / áby miał
 contra omne ius & nefas przewodzić / iáko ſie iemu po
 dobá nád ſobie równemi. In Republicâ liberâ uiui-
 mus; iure nobilium gaudemus. Krol Auguſt / gdy za
 kon náſz do Korony zá indygene przyimował /
 przyiaſnas cum omni noſtro inſtituto, y z Regula
 náſz / y przywileiámi / y nowych nam nádał /
 ktore ták nam dobrze poprzyſiegli Krolowie Pol-
 ſcy / ci conam ták iáko y innym wſytkim groza / nte
 raz ſinieia twierdzić o nas / że Jezuici rádziby ab-
 ſolutum Dominium w Polſce widzieli / czego ie-
 dnáſ ná nas dowieſć nigdy nie moga / á do ſiebie
 tego znáć nie chcą / że ſámi abſolutum dominium iá-
 wnie rádziby od oſiodlánia Jezuítow záczeli. Lecz
 tego nie doczekáſ / nie wrpádliſny teſz zagoná
 ſroce. Wždyć iedni oycy / drudzy bráćia / ſwá-
 gry / ſynowce / y inne powiáne y dobrodzieie ro-
 zmaíte równe w rrodeniu tym Pánom / y ſlá-
 chćie mamy / ktorzy nam krzywodyczynić nie dopu-
 ſzczá; ále vt iure agatur nobiſcum. ieſlibyſny co
 komu winni byli / oprs ſie.

Rzecz

Rzeczę kto dle to jest na wojnę wołać / y Panny albo słabym między sobą wadzić? Odpowiadam. Nie jest tak / bo iako prosić o służną obronę / przeciwko temu który mi krzywdę czynić chce / nie jest na wojnę wołać; tak też ożywać się ztym / że obronę będzie miał służną / jeśli mnie krzywdę będzie chciał czynić / nie jest na wojnę wołanie.

Pod czas też ludziom lekkim / y na własne wrodzenie niepomniacym / głupim swym bezpieczeństwem Jezuitę śkaluiacym / y drugich gorszącym / że się ciż Jezuitę ze swym wrodzeniem nie kiedy ożywało / na zahamowanie ich złości / ganieć to trudno. Responde stulto iuxta stulticiā suam, ne sibi sapiens esse videatur, kaže pismo święte proverb. 26, gdzie timor Dei, ani rozum / ani racya mieysca nie ma / ożwać się potrzeba iako przystoi czego dowodzi S. Thomas c. 14 & 16. pokazuiac quod Religiosi detractoribus suis resistere debeant, & persecutores puniri curare. Nie jest taka mowa przeciwko doskonałości pokory zakonney / kiedy nie na wiatr dla próżney a daremney chwały / ani z pychy bywa / ale dla wielkiej y poważney przyczyny / przykładem świeżo wspomnianym Pawła s. Apostoła / który gdy nań przeciwko służności y prawu z jego krzywdy następować chciano / na służną obronę swą / ożwał się bez wśczerbku doskonałości Apostolskiej / że swym słachectwem Ciuis Romanus sum.

A to co przydaie P. Pleban że też niektórzy Akade-
micy słachcą będąc / Rzeczypospolitey iednak y sta-
nowi Rzeczkiemu służą: Przyznawają to onym Je-
zuitę chętnie ale coś to ma do rzeczy: a za też nie coś czynią
Jezuitę

Jezuici / wiecey ięszcże sposobow do osłuszenia tego zażywając? Lecz zą tym nie idzie / aby dla tego respectu / wolno było co sie podoba wyrzadzać Jezuitom; gdyż ani żaden Pan baczny / zstuga swym słachcicem sobie rownym nie wazy sie tak postępować / iakoby ci z Jezuitę co nie sa stugami (tylko in Christo) postępować chcieli.

Na owo zaście. Żabilbym oycą etc. gdyby mi krzymde czynił / iest dysputacya miedzy Theologami / kiedy y iako duchownym tak świeckim / iako zakonnym / bronie sie godzi / nie tylo zdrowia własnego / ale y rzeczy swych. Ja tu teraz nie Casus decidue / ale na Pąstkwil odpowiadam. Co sie wrym godzi / co nie godzi czytelniká do Theologow y Casistow odsylam / á zwołając do Lesiusá Jezuitę zane^o professorá in Academia celebri Louanien^{si} l. 2. de Iustitia & iure c. 9. Jesli sie wozym wniost Jezuitá ieden / (iako twierdzi P. Pleban) tego iemu starszy ani kazáli / ani pochwalili / ale nie zarymidzie / że sie to iusná zgube Brolestwa zanosi / á bayki wrozek Marmurowe^o Obiecá dła / ktore Pan Astrologoplebanus ze staroego kámenia przynosi / pelnić porzynaia.

Na to P. Plebanie / co powiadacie żeście sypeli z ost iednego Jezuitę / nie dbamy o gwiazdy / kiedy nam słońce świeci: o którym twierdzicie że to głupie mowit; bo ná słońce zámienie páda / á ná gwiazdy nigdy / y że z tych dykursow rozumiecie do czego rzeczy swe prowadzi Jezuići. Odpowiadam żeby to miał mowić Jezuitá trudno temu wierzyć / bo samá tylo wáśń powieść niegodná wiary. Bogo raz zprawda sie

wiążącego posłańca / wiary temu nie dając; a iakoż tedy
 wam wierzyć / Ktoregośmy tu tak wiele razy wtym wytkne-
 li / a w rzeczach wszytkiemu Chrześcijaństwu wiadomych /
 Ktoście inaczej aniżeli są albo były wdawali? niedbając
 Jezuici o gwiazdy / aby znanych wrożyli iak kto inny czyni: to
 ścieżra prawdą: Lecz gdy na nowy świat / albo do Indi-
 ey Oceanem iada / częściej na gwiazdy niżeli wy poglą dając
 drogę swo kieruiac. Sed dato non concessio, że to rzekł Kto-
 ry Jezuici / bardzo radzi pozwalają wam to Jezuici drudzy
 że ta iego mowa głupia była (chyba żeby merè ad repri-
 mendam vestram temeritatē w mowieniu / y na wexowa-
 nie was / a nie od prawdy / poczym iednak nic byto / to wzy-
 nił) niedla przyczyny od was danej / że na słońce zamię-
 nie pada / a na gwiazdy nigdy (gdyż od oczu naszych iasność
 y światło gwiazd częściej zaśnięcia mgła / chmury / y obto-
 ki / aniżeli mieścić słońce / albo cień ziemi mieścić / z czego
 zamięnienie bywa tych planet) ale dla tego / że się nie mniej o
 iasne o Sląchty / (ktora wy imieniem gwiazd rozumiecie)
 aniżeli o Krolow y Pánow Jezuici starają; y w ich obro-
 nie / iako ludzi sprawiedliwość y słusność miuiących / po
 Pánu Bogu nie mniej iako y w obronie Krolow Pánow
 swych duszą / pomniac że in Republica libera, & non sub
 absoluto Dominio żyia. To się iasnie na oko pokazuje / gdy
 się do Sląchty / oycow / bracię / powinnych (weźmiescie
 ich strofowali dopiero) odzywają. A nawet chociażby
 tak był głupie rzekł Jezuici ieden / a zażąd godziło się / tak
 źle wdawać wszytek zakon / drukować / y twierdzić? iż
 znąc ztego do czego rzeczy swe prowadzą Jezuici: to iest ad
 absolutum Dominium. Neq; propter palcam (mowi Au-
 gustyn

gustyn S. ad Vincēnt. Donat.) relinquinus arēam Do-
mini, neq; propter pisces malos, rumpimus retia Do-
mini.

R O Z D Z I A L O S M N A S T T.

Gospodárstwo Jezuićkie y to wádziło P. Plebano-
wi; bo wspomnienie ie^o wielce przynależy do obrony
Akademii Brakowskiej; y do przywileju Jągiellowe-
wego / w którego expozycyey wspomina ie P. Pleban.
Nie wątpie mówi / że sie od nich nie ieden gospo-
dárstwa wzy; ále od zakoników wiary / pocho-
dy / wbośtwa / y innych cnot chrześciańskich wzyć
sie potrzeba; że są dobrzy gospodarze ktoś o tym
wątpi? ábo máło sposobow do nabywania máia;
to przez spowiedz; to przez testamentá; to przez
śláchećkie dzieci do nich wstepuiace / to przez má-
ietności ktorych ták wiele máia. Zeby sie kto od
Jezuitow gospodárstwa wzył / do tego nióg Jezuići nie-
wiada / ani sikoł ná náuczanie gospodárstwa otwieráia;
iesli sie stáraia aby o dobrách ktore máia zawiádowali
iáko przystoi / czynia y w tym dosyć swey powinności / iáko
y inni Zakonnicy dobrá máiacz; gdyś máietności tákie /
sunt patrimonium Christi, są oyczyzna Chrystusa Pána / y
nagroda krtawych potow y wbośtwa iego / ktora też onemu
według cztowieczeństwa ná tym świecie / między innymi na-
gradami / Bog Oćciec czyni wslugách iego káptanách y za-
konnikách / ktorym dla niego wierni kátolicy fundusze czynia
y iákmuzny dáia.

3 Testamentow/ y wspomnionych od P. Plebana sposobow/ ani serney części Jezuitom sie niedostanie/ respektu drugich zakonników/ ktorym nie tylko po kilku set/ ale y po kilku/ po kilkunasztu/ y po kilkudziesiat tysiecy/ y do tad zapisować nie nowa/ y żaden temu słusney przygany dać nie moze; gdyż sie znayduia tacy/ ktorzy bardziej mysla co to jest Aeternitas infelix, & Aeternitas beata, aniżeli iakoby Jezuitę wprawiać/ albo im szkol Brakowskich przeskładzać/ y droge zagradzać rozmnożenia wielkiego co dzień nabożeństwa y chwaty Bożey wrey Koronie y mieście iey stołecznym; ci bowiem dobra swe zakonnikom oddaiacy/ nie chcąc byz lidzby owych co nie pomnia że iada kiedy zawołaią ich/ nad spodziewanie/ y rzekło/ sprawuy sie/ na coś czasu/ rozumu/ potegi y dobr któreci dał zażywał? ktorzy gdyby sobie one piosnke Łożaczanka duchownego/ w piekle bydz/ w piekle bydz/ przecie żyć/ przecie żyć/ na wieki/ na wieki/ często spiewać dali/ samizby do rozmnożenia chwaty Pańskiej/ a przeszkodzenia wielkiego grzechow/ Jezuitom dopomagali/ obawiając sie że im podobno ani czas do spowiedzi/ przy śmierci pozwolon nie będzie/ co nie nowa: y że przy oney ostatney świecy/ inaczey poznaią y wyrza rzeczy Jezuitkie/ y inne; aniżeli sie insteraz zdadza affektem zwiedzionym.

Nie gospodarstwo Dominikańskie y Franciszkańskie (bo materności nie mieć nie mieli wcześm gospodarować/ gdyż ieszcze na ten czas/ Łościołim był tego nie pozwolił) ale mendicitas/ y żebraniń od domu do domu w imie Boże/ smierdziała y wadziła Akademikom Paryskim/ że z tego na slugi Boże affektu/ y zle ich dla niey obawali

D

falszy

falszywymi Apóstoły nazywając. Religiosos pseudopostolos esse dicunt (mowi Thomas s. c. 22.) his signis quod quaerunt opulentiora hospitia, in quibus melius procurentur; quod procurant aliena negotia, ut sic mereantur hospitia; quod rapiunt bona temporalia eorum, quibus praedicant, & alia huiusmodi. Paryskim mistrzom wadzita mendicitaś innych / Krakowskiemu Doktorowi wadzita gospodarstwo Jezuidzie; nie dziko / bo iedenże Duch / iako sie wyżej powiedziało / z dopuszczenia pańskiego na slugi iego poddyma.

ROZDZIAŁ DZIEWIĘTNASTY.

PO rozmaitych wsczyptkach y składowaniu Jezuitow / miasto klauzury y summy summaru wyleczania cnot Jezuitickich / na ostatek nazywa ich ten Mąskarnik / wtey swey Komediey / meżoboycami y rozlewacami krwi niewinney / y tak mowi. Nie dobre nie slychac: woyna w Krakowie; żaluie jem swe Albertusa na Podole wysłał / wiec cyby tu byś mogł wysluzyc. bo slyśże płac do brze. Nie oblewata sie pierwsza fundacya Alkademicka krwi niewinna. Jádwiige Arolora (z ktorey legata Akademia fundował Jagiello) płacz ludzi rbogych poruśzył; iakoby ia poruśzyła krew Chrześciańska niewinnie rozlana? widzi perwne zniebá terażnieyśzych czasow y ludzi choć zakonnych krwi nienasycone postepki. Regule swa

staro

starożytna je odmienili Jezuiści effectus pożąsanie /
 bo nie tylko kaza bić / ale y sami krew rozlewać.
 Juzci tu nowin z Krakowa pełno. Poty P. Ple-
 ban. Aia do tej ie^o mowy przydam (iesli to prawda co on
 twierdzi) ô scelus! ô portentum! ô tēpora! ô mores! Au-
 dite hæc coeli & obstupescite terra. Uiechay głos tak po-
 ganiści niebościzka Cicerona / iako y świecy proroka Boże-
 go / na Jezuity zawota / dla tak wielkiey zbrodnie. Lecz
 moy mily Doktorze / ktoryz baczny y rozumny nie tylko ka-
 tolik / ale y Heretyk in Politicis rozsady / może temu
 wierzyć o Jezuitach / y to o nich trzymać? Wierzyć temu
 beda ci / o ktorych pismo mowi Ecclesi. 19. Qui credie
 citò levis corde est, ludzie lekkomyślni / do wierzenia białe
 y nowinek poryczy / y ci ktoryz wotrobie o co innego na
 Jezuity maia. Regula Jezuita samego Generala z wrzedu
 jezuit / y wypchnac z zakonu rozkazuje / gdyby (czego Bo-
 żeychoway) kogo / Boga zapomniawszy ranił; a wy
 twierdzić smiecie / że tu nie tylo ranienie / ale y mordy imo-
 punè od Jezuitow dzieia sie. Na naprawe starych zakonow
 gdy Reformy potrzebowały / wzbudził P. Bog S. Ber-
 nardyna we Włoszech / & in partibus vltiramentis B. Co-
 letam y Ioannem Bariera wyżej wspomnionego we Francy-
 cyey / S. Tereze w Hiszpaniey / w Polsce tylo żadnego Je-
 zuita nie ma / ktoregoby P. Bog do tego pobudził / aby
 widzac tak podupadla karność zakonie swym nieda-
 wnym / smiał sie ozwać / y z Generalem o wyrzucenie takich
 z zakonu swego / y o słusne pokaranie nałożyć. Lecz to nie
 jest tak. Prawde iśtota / y co sie w tym stało / y stad ta
 osława niesłusna Jezuitow niektórych poştá / frotko ale

dostać też nie wiedz czytelniku rozsadny / która ta jest.

Pozwawſzy Pánowie Akademy Jezuitów do Rzymu o ſkoły ich Bratowſkie / y tam ſie o to z nimi právem roſpie-
rać nie czekawſzy dekrety ſtolice Apoſtołſkiej / lite pendere
ſtudentów ſobie ſpráwiedliwoſć czynić z Jezuitów pocze-
li; ſtudentom bowiem Jezuićkim ze ſkoł do domu ſie wraca-
jącym / nie raz ná dobrowolney drodze zaſtepowali; rozma-
żec onym deſpekty y przykreſci czynić / ich bić / káſiaſki
wydzierać / czapki zdzierać / choc ſkoły Jezuićkie tym
weprowadzeniem roſpłóſzyć / a Jezuitów ex poſſeſſione zabić;
ale gdy im to nie poſzło / kámeniami y zbrojami zaſtapili
im ná grodzkiej wlicy gromádnó; y nie mając względu ani
ná ſtan káptáńſki dwu Jezuitów / obudwu káptanów y Pro-
feſſorów / między ſtudentami dla obrony ich od ſwowlu-
ników onych idących / armatá manu ná nie wderzpli / y tu-
mult cum violatione pacis publicæ uczynili; tak że drzwi
domów y wárztatów / do których byli tak Jezuići iáko y ſtu-
denci ich wſtapili / ſiekli / a ſláhcicá jedrego diſcypuła Je-
zuićkiego w ramię cieli: innym kłymi / drugim kámeniami.
dostało ſie.

Pátrzał ná te Trágedya ſam Prouinceyál Jezuićki X. Gerzy-
Tyſkiewiec piá memoria / zniektórymi ſtarſzych Je-
zuitów przed Collegium ſwym ſtoić; dziwuiać ſie że X.
Rektor Akademyckiej / od niego o tym expreſſe obwieſzczony;
y requirowány goráco / aby był temu wczáſ zabiegać / iáko
był ratione officij powinien / tak nierychto wyprawił tych /
coby efficaciter & nō pro forma ábo cū modica Autoritate
(iákowski byli dway ſtarzy Bideluſowie które tu Sapien-
tami zowią) ſwowlućki one byli zahámowali / nimby
ná ſtudenty Jezuićkie wderzpli. Jácháli zaráz Jezuići do
Je^o m.

Je^o Mei X. Biskupa w tej sprawie / a na X. Rectora nie
 rychło efficaciter swe hamuiącego / y na studenty iego / pro
 testacye poczyniwszy / Brola Je^o M. o tak wielkiej insol-
 encyey y kszpłodzie swey informowali. Napisał Je^o M.
 X. Biskupa iako y Ráncierz Akademicy y Biskup / bárdzo
 ganiac to co sie stało / y X. Rectora napominaiac / aby
 swey powinności czynił wtym dosyc / a dekrety oycá S. cze-
 kal; Brol też Je^o M. do Je^o M. P. Gabriela Grábie
 z Tarnowa Generala Starosty Krakowskiego y urzedu ie-
 go Grodzkiego listy poslal / oznaymuiac ze on studenty Je-
 zuickie pod swo protekcyą bral / y surowo rozkazuiać / aby de
 spektru żadnego onym czynić nie dopuszczano / y tumultow
 wszelakich okazyom wstolecznym tym mieście zabiegano.
 Lecz X. Rector Akademicki miasło tego co studenty swe
 miał karać y ploshe one postępi imzganić / to on ieszcze ex-
 tenuowalich swawola. Wo przeciwo protestacyey Jezu-
 ickiey Reprorystacya uczynil / wktorey tumult on / y zašto-
 pienie na dobrowolney drodze we szkod białego dnia armata
 manu / y uderzenie ono tak na Jezuitcy wyżej pomienione /
 iako y na ich studenty / concertationes pueriles nazywa; y
 protestuie sie na Jezuitcy / że oni we swey protestacyey con-
 certationes pueriles tumultami ad odium Academiae con-
 citandum nazwali. Miasło też co przedrym / gdy drukow-
 any edykt pro more vilitato, Anno eodem 1625. die 16.
 Maij wydawal / nakazuiać aby tak Professorowie z pilno-
 ścia lekcye swe czytali / iako też y studenty w powinności sie
 swey dobrze zachowali / y inter alia zwać strzegli / dal wy-
 drukować medykcie onym te słowa pacem inter se, & si fieri
 poterit cum omnibus hominibus habentes. Ktore słowa
 acz swie-

acz swiete/iako mlodzi zbestwioney do zwad y niepokoiu do
 kazy dać pod taki czas mogły/ każdy baczny osadzić może.
 Kładlić wprowadzić y innych czasow inni Ichmość XX Re-
 ktorowie we swe takowe edicta słowa też / ale nie zawzię / ia-
 ko sameż własne też edicta drukowane świadczo. Lecz chociaż
 by były zawzię alias kładzione/prudēcia ipsa dictabat że cō-
 sideratis circumstantijs status rerum praesentiam, onych
 pod taki czas kłaść nie przystało.

Widząc tedy mlodzi Akademicka / że wtęy mierze nie o-
 stro ich zte^o (strofowano / ale raczej condescendować zdano/
 iako sie to dopiero wspomniato / nie przedstawiało rozmaitie
 tychże studentow Jezuiickich wypowiać. Posyłał Grodzki
 urząd do J. K. Rektora napominając y prosiac / aby hamo-
 wał swa wola taka ; y że zrych małych początkow / tumult
 kiedy znaczny wnieść bydy mogł / ostrzegając. Lecz sam
 efekt pokazywał że studentow albo nie hamowano iako by-
 to trzeba ; albo hamować auctoritatē v nich niemiano. Wi-
 dząc bowiem Akademicey studenti / że urząd zamkowy nie-
 raz posyłał piechotę / aby sie po wlicy Grodzkiej pod czas
 wracania sie studentow Jezuiickich szłot do domu / prze-
 chadzała / ktoraby obecność swa turbowania ich zabrania
 iaz zgromadziwszy sie za miastem / na miejscu zwykłym swej
 rekreacyey / Die xi Iunii Anni 1625. znowili sie konie-
 cznie oderzyc znowu potężnie na też studenty Jezuiickie / y
 na haryduki zarazem ich broniace. I przyprowadli do effectu
 mlode y płoche swe rady. bo die 13. Iunii przed południem
 gdy piechota zamkowa / od urzędu Grodzkiego posłana na
 zabronienie zwykłe tumultow / przeprowadziwszy Jezui-
 eckich studentow ze szłot według zwyczajn idacych / do zam-

Ku się wracali / na nie uderzyli. napominali ich piechota
aby się hamowali / y po lekku drogo swa idac / na odstrą-
szenie ich / na wiater strzelali.

Lecz gdy ani słowa / ani kilkadziesiąt wystrzelania na wiater /
pohamować oney swey woli nie mogło / na niektóre śmielsze y
bardziej nacierające / strzelać poczęła / y tak się z nimi wga-
niało / trzech albo czterech / lecz nieszkodliwie postrzelili; a
jedyn zaraz na miejscu został / Bartholomæus Przepiórką z
Piaśku w Mazowszu rodzic: który uczyniwszy się w Collegi-
um Jezuitckim w Poznaniu / a Jezuitow aby go do swego
załonu przyieli prosiwszy / y onym legitimi orcus autentycz-
ny dowod swego wrodzenia od urzędu Piaśkowskiego od-
dawszy / gdy go tak przedto przypis niechcieli iako żądał / tu
był nie dawno do Bratowa przyszedł / y na stole s. Szczepa-
na mieszkał / animus swój ku Jezuitom odmieniwszy.

A widząc swowolnicy oni / że im tumult on / y gąs na-
hąduki uczyniony zle wśedł / gniew swój na Jezuitów obro-
tili / y natychmiast wdawać poczęli / że zrośkazaniam y naprzą-
wom Jezuitckiey krew się rozlała niewinna. Gruchnęło to za-
raz nie tylko po mieście / ale y po Polsce; a ięszce bar-
dziej gdy trupą onego zabitego Piaśkowskim z Przepior-
ki utworzywszy / y na Żerby się onemu złożywszy / sposo-
bem niezwyczajnym w około rynku / z procesyami do po-
grzebanieśli / Jezuitów niektóre wyrebuliło y powoływa-
ło / iako meżobowcy / y krwie rozlewcy ślacheckiego Barta-
łomieja Piaśkowskiego.

Naydowali się wtén czas tacy / ktorzy mówić śmieli
że widzieli oczyma swemi Jezuitów dające pieniądze na to pie-
choć; dądzę że Jezuitów wprzód piechotę popoili; trzeci że
Pyszel.

stygeli Jezuitę rozkazywać aby bito / zabicią / na kupa wtur-
czono / czwarci że się Jezuiti niektorzy / wsuśnie hajduckie po-
ubierali y onym kredencowali te wtarczke. Lecz te wszystkie
zmyślane a fałszywe baśni były. Też prawdziwey tego
relacyey / rozsądź baczny czytelniku / Ausnieli Jezuitom
krwie rozlanie / y zabicie tego Przepiórki przypisane bydy
może. Zastapio komu na dobrowolney drodze on urzedu o
obronę y bezpieczne przeprowadzenie prosi; straz od urze-
du postana prowadzi niewinnego; ten co owemu zastapil /
dawşy prowadzonemu pokoy / na straz vderzy / y custo-
des pacis publicæ, nomine publico missos, ad conferva-
dam pacem publicam, od ich powinności zabraniańia tu-
multow / odstraszyć moca vsiluje; ci wganiania się znym /
iego zabiciu / ażas ten krzyw co o obronę prosił? Ktory ani ka-
zał / ani chciał żeby się krew rozlewać miała / tylko żadał od
zwierzchności / Ktora go powinna bronić / żeby mu krzywdy
czynić niedopuszczała.

ROZDZIAŁ DWUDZIESTY.

Rzecze kto ale to przecie z okazyey Jezuićkicy
się stało / bo gdyby oni byli szkod swych w Krás-
kowie nie mieli / toby do tego było nie przyszło.
Odpowiadam. Nie dla szkod / ale dla swey woli to się sta-
ło. Bo Jezuiti w otworzeniu szkod prawa swego od Papie-
żow y Krolow sobie nadanego / a od Je^o M^x Myszkow-
skiego Biskupa tanquam loci ordinario / według Cano-
now / y dawnych Akademikow przyznanego / żązywali y
żązywają

zżywania / y nie powinni byli dla swowolników opuścić zabawy własney załonu swego. Jeśli kto rozumiał że to z używieniem Akademiey Jezuić czynia / czekać że było dekrety o tym Papiestkiego / ponieważ w Rzymie przed nim o to sprawa od Panow Akademikow przeciwko Jezuitom zaczęta prowadziła się y prowadzi. Bo gdyby ten argument co ważył / toczy gdy złodzieia wieś / który komu trzosa z pieniędzmi ukradł / mówić się słusnie mogło / że nie złodziey krzyw / ale ow co miał trzosa / abo go od oczu złodziey skich nie zakrył: bo gdyby go był złodziey nie widział / pewnieby był iego nie ukradł / & consequenter niewisiał.

Wiako wiele poginęło tym sposobem w Brakowie młodzi / w tych lat kilkunastu / choć szkoł Jezuićkich tam nie było. Nie nowinać to młodym / że marnie na brukugina / gdy praw starodawnych Akademickich / swętwoli takowey broniących / nie słuchają ; y na przysięge nie pamięta króć czynia przy wpisowaniu się do Akademiey / że iniuriam armis proprijs non vleiscar , & bonum Vniuersitatis posse promouebo. Zastępując bowiem komu / lub się też z nim wganianiać / abo to czynia rozumiejąc się bydź używionych / abo gratis bez dania sobie przyczyny ; jeśli primum, toć aperte periurium committunt, in vindicandā iniuriā armis proprijs ; si secundum, toć nie tylo non promouent bonum Vniuersitatis, ale illi obsunt plurimum, nocendo suis insolentijs bono nomini suæ optimæ matris, ponieważ melius est nomen bonum quam diuitiæ multæ Prou: 22. Przetosy wtey okazyey zginienia te° Przepior. I praw Akademickich y iuramentow przestępnika dżiwo- wać się nie trzeba. Iustus est Dominus & iusta sunt iudicia.

cius, periuria & ingratitude o raz jego przeciwko Jezuitom Pan pokarał. Iako nie nowa zlym / y o sumnienie mało dbaiacym / abo porpwezym do wierzenia rumorow lá daiaćkich / kłásć potwarz y grzechow rozmaitych / ná ludzie zakonow rozmaitych / tak też y mejoboystwo onym przypisować / y o nich to rozsiewać y pisać nie nowina. Zakon zacny Dominika S. azas od tak wielu po wszytkim świecie nie był ostarwiony : że nie zaká niegdy dyscypulá swego / ále Monárche w Chryśćianstwie naprzednieyszego / z swiatá zdrádliwie y chytrze truciźna zgládził : choc to bydy fałsem nie tylo poważni autorowie / ále y sam Papież wyświadczył. Jezuići aby tá kálumnia ná nich nie przyschła / sprawili to że o tym wszytkim co sie wspomniáło / Inquizycie w przód zrośkázania Jea Mci X. Marcina Szyszkowskiego Biskupa Krakowskiego / á potym zrośkázania J. K. M. czynniono. A żeby niechetni Jezuitom mówić byli słusnie nie mogli / yś sie wrych łaská iáká wiekśá iedney stronie nad drugá pokázála; J. K. M. chciał aby siero dźiało per modum iudicii compositi iákó to nazywáia; to iest / aby ten Akt Inquizyciey odpráwomany był od wszytkich czterech Jurisdikcyj / ktore sie w Krakowie znáyduia. Pzetoś nie tylko wrzedy Grodzki y Mieyski Krakowskie / ále też y wrząd Duchowny imieniem Jea M. X. Biskupa y Pralatow Jch MM. Capituluy Krakowskiej / także y wrząd Akademicki wespół ná tym siedzieli ; y ten Akt przerzeczoný Inquizyciey odpráwowáli Anno 1625. In pratorio Cracouenti. Sabbatho ante Festum S. Margarethæ V. M. & Feria 2. Feria 4. Feria 5. post Festum eiusdem.

y gdy sie dokonczył / dali świadectwo sposobem zwykłym
 żelegitime odprawiony był podpisem rąk własnych to
 potwierdzając słowy takimi.

Alexander Kozuchowsky. Andreas Lukomsky.

Viccap. Cracou: m.p. Canon: Crac: m.p.

Erasmus Krekowsky. M. Iacobus Naymanowicz

Can: Cracou. m.p. Canon. Crac: m.p.

Stanislaus Conrad. Andreas Belza Ciuitatis Cra-

Proconsul Crac. m.p. couiae Secretarius.

y zapieczętowawszy J. B. M. do Warszawy odesłali.

Który on rostrzasać y uważać pilnie roztążawszy / y co
 wnim było zrozumiałwszy o niewinności Jezwickiey prze-
 ciw rąk wielkiey potwarzy dał świadectwo takie.

SIGIS



SIGISMUNDVS III.

DEI GRATIA REX POLONIÆ

Magnus Dux Lituanie, Russia, Prussia, Masovia, Samogitia, Liuaniaq; nec non Suecorum, Gottorum, Vandalorumq; Hereditarius REX.



VNIVERSIS & singulis cuiuscunque status & conditionis hominibus tam externis quàm subditis nostris tenore præsentium significamus. Cum non solum, per omnes Regni Nostri prouincias, sed etiam, per externa regna, atque adeo ipsam Urbem Romam, spargi intellexissemus rumores quosdam, vel potius famam impiis maleuolorum calumniis infamem, de Religiosis Patribus Societatis IESV, ac si ipsi in vrbe nostra Regia Cracouia, occasione Scholarum, in Collegio sibi à nobis erecto ad Basilicam Principibus Apostolorum per nos extructam, apertarum, tumultibus variis eandem Regni nostri Metropolim, replessent, cædibus, submisso in iuuentutem Academicam satellitio armato, omnia miscuissent; occisionis vnus ex Academicis discipulis Bartholomæi Przepiorka Piatkoui, Ptazkowski recens cognominari, aliquotq; præterea ex iisdem vulnerationis autores extitissent; cumque præterea cū graui nostra indignatione intellexissemus, eosdem Patres Religiosos, non solum cædis iam dictæ, & vulnera-

tionum, iniquè per urbem & Orbem insimulatos, sed etiam neque auditos, neque ad vllum Tribunal citatos, ausu privato alumnorum eiusdem Cracouiensis Academiæ, contra omne ius & fas publicè per præconem, ad sonum tubarum, aliquot in locis fori iam dictæ nostræ Regiæ Cracouiensis urbis, ad prædicti occisicadauer, eiusdem cædis autores (non aliter ac si criminis istius rei verè & legitime conuicti essent,) proclamatos, & promulgatos, & insuper proclamatione seu oratione impia & stolta, in funere, occisi eiusdem, ab vno ex Academicis discipulis iniquissimè de eadem cæde diffamatos esse. Nos tanta rerum indignitate, tamq; atroci iniuria, tanti, tamq; Sancti & Orbi Christiano salutaris, de eodemq; ac præsertim Regno nostro præclare meriti Ordinis commotos, certas deputasse tam Ecclesiasticas quam Seculares personas, quæ in eadem nostra Regia Cracouiensi Vrbe vnà cum Magistratibus nostris, ibidem supradictæ cædis & tumultuum autores atq; complices, autoritate nostra inuestigarēt, de eisq; inquirerent. Qui cum munere sibi à nobis imposito, cum ea qua par erat diligentia, perfuncti essent, testiumque citatorum, & rite examinerum iurata testimonia, ad Regium Tribunal nostrum, fide publica obsignata, transmississent, nos iis acceptis, beneque vt negotij grauitas requirebat discessis, & perpensis, rei que veritate cognita, innocentiae famæque integerrimæ eorundem Dei seruorum, Religiosorum Societatis IESV (quorum patrocinium ad Catholicos in Orbe Reges, ob eorum singularia in vniuersum Orbem merita, speciali quoque ratione spectare, minime ignoramus) testimonium dare decreuimus, prout per præsed.

præfentes damus, & auctoritate nostra Regiâ testamur, prædictorum tumultuum, & cædis, pacisque publicæurbationis in supradicta Vrbe nostra Regiâ, nō Religiosos Societatis IESV autores, vel causam extitisse, sed discipulos & indisciplinatos ex numero Academiæ Crac. alumnorū discipulos, qui contra omne ius & fas, Scholas prædictorū Religiosorum Patrum, Ecclesiæ Dei, Regno nostro, ipsique, eidem Vrbi apprimè vtilis. & necessarias, vi disturbare conabantur, discipulose eorum, è Scholis prædicti Collegij per nos ad Basilicam Principum, Apostolorum, erecti, redeuntes, in via publica variis & indignis modis sæpius vexando, mandata vt à talibus abstinerent non solum nostra, sed etiam, Ecclesiastici Magistratus, atque adeo ipsiusmet Sacrosanctæ Apostolicæ Sedis Nuncij minus curando, & effreni temeritate sæpius eosdem, tumultus excitando. Cum enim prænominatos Collegij Patrum Societatis IESV discipulos, Magistratus Arcis nostræ Cracouiensis, tam pro ratione Officij sui, quàm ex speciali mandato Nostro, à tam aperta iniuria defendere, satagerent, misso à se pluries, diebus & vicibus diuersis, satellitio ad custodiam pacis publicæ deputato, & tandem supradicti indisciplinati & discoli ex numero alumnorum Cracouiensis Academiæ (Legum & Statutorum eiusdem grauius hoc prohibentium obliuisci & suæ cupiditati seruientes) defensionem illam Studiosæ iuuentutis è Scholis Societatis IESV Collegij reuertentis, indignissime ferentes, die. 13. Iunii, anni proximè præteriti 1625. eosdem publicos pacis publicæ custodes, auctoritate publica, ad eiusdē publicæ pacis conseruationē missos, viâ publicâ incedētes, & nullā sibi

sibi ad id occasionem dantes, vi aggressi essent, & modis indignis vexarent; & neque dehortationes Præfectorum eiusdem satellitij, ab hoc temeratio ausu eos reuocantium, neque tot explosiones bombardarum in àerem, ab eodem satellitio ad deterrendos eosdem à dicto facinore studiosi directas curarent, sed in impetitione & vexatione violenta eiusdem satellitij perseverarent; iidem satellites, vti pacis publicæ custodes, tantam petulantiam & impudentem temeritatem, turbationi tranquillitatis & securitatis Urbis nostræ Regiæ occasionem dantem, reprimere & cohibere, conantes, bombardis tandem in eosdem discolors directis, vnum ex eis illico occiderunt, & aliquot vulnerauerunt. nullo prorsus supradictorum Religiosorum Societatis IESU suasu, hortatu, consilio vel iussu, sed mera impudentis petulantia, & perniciose paci publicæ temeritate, eorundem discolorum, se impetentium, violenter, commoti & impulsu. Quapropter omnes prædictas Religiosorum iam dictorum, quasi cædis & vulnerationum enumerationum reorum promulgationes, proclamationes, diffamationes, vti iniuste factas, declaramus fuisse temerarias, & tales quib⁹ nulla prorsus fides, ab vllō sanæ mentis homine, adhiberi debeat; quorum nos autores & adiutores, à Magistratibus ad quos pertinere eos constiterit, pro merito puniendos curabimus; ne tam impudens temeritas, & inaudita iniquitas impunita maneat, & alii in posterum tam impia audere præsumant. In cuius rei fidem præsentibus manu nostra subscriptas, Sigillo Regni communi iurissimus. Dat. Varsoviæ die 3. Mensis Aprilis. Anno Domini MDCXXVI. Regnorum Nostrorum Poloniæ XXXIX. Succiæ XXXII. anno.

Świadek two to 3 Originalu swego Koronno pieczęcia wtwierdzonego / w księgi Grodow rozných w wiedzione jest i a Jezuiti o Kalumnia tak wielką / z authorami wytrebowania swego / in foro competenti, suo tempore czynić nie zaniechają. Sat cito si sat bene.

ROZDZ. DWUDZIESTY PIERWSZY.

D Kugie rozlanie krwie Jezuitom żądają / że oni nie tylko piechotenąprawali / y one przesnaieli / aby Przepiorke Studenta Akademickiego zabili; ale że też y sami ręką swą na Mistrze Akademickie vderzyli / y one poranili. Lecz y wymiarko / y co się stało / proszę posłuchać czytelniku / powiem szczerze bez żadney ochrony y wymówek:

Roku tegoż 1625. Dnia 5. Sept. dway niegdy Mistrzowie Akademickcy (nominibus parco, bo compatior fragilitati humanæ) ale z Akademicy wyrzuceni y proscribowani dla swych obyczajow niedobrych / y do Akademicy ius nieprzynależacy / podpisawszy sobie ku wieczoru / pod Collegium Jezuitkie v S. Piotra przysli / z których ieden drzewi do tegoż Collegi^o Jezuitkie^o stukł y bronia z wielkim nienaszanowaniem śiekl / rabiać o rąk (prawie nie tylo po Heretyku ale y po żydowstwu) imie naswietne I H S. na nich zwozżaniem Jezuidim wymalowane y rozmaicie wespół Jezuitom łazić y one skłaniać. Do tego gdy tak stukł swych nad drzwiami onymi do kłówał / Coadiutor ieden Jezuita / (to jest ieden z tych braci / co się posługami

dawa

bawia domowymi zakonnie / przez drzwi otwarte Kościel-
 ne / bez wiadomości starszego zdragiem wypadł / y iego vde-
 rzył. Na obronę Coadiutora tego nierozmyslnie wniebe-
 spieczniſtwo ſie ſwo wola wdaiac / a zaraz teſz na załapie-
 nie dla oddania do wrzedu ſwowlukow onych / wybiegli
 z kłami niektorzy z Jezuitor / ktorzych ieden nie przed wiel-
 lat Œolnierzem bywſzy przed ſwoym do zakonu wſtąpieniem /
 ſabie wyproſtkowi iedne tam na ten czas v drzwi w Kolle-
 gium Jezuickim ſtoiacemu wyrwał / y onſo tegoſz drzwi wy-
 ſiekacza plaza vderzył; ktory padł na ziemie vciekaiac / nie
 tak od ſabie iako od winy / y wgtowa ſie zabit. Edzie teſz
 wtencze czas drugi Jezuicki lał / bron ſwowlukowi one-
 muż wydarł / y takze bronie onſze iego vderzył. Lecz
 vderzony zaraz porwawſzy ſie vciekł do Burſy Iuriſtarum /
 podle Collegium tegoſz Jezuickiego; boiac ſie aby go Jezu-
 ci nie załapili / iako towarzyszowi iego tamſe zaraz vczyni-
 li byli / ktory teſz przedtym rzuł był wtęſz drzwi Collegium
 tegoſz Jezuickiego. Tęcy okazyey zaraz / biy zabiy na Jezu-
 ty krzyżec poczeli rozmái / tak wielcy iak mali / nie ſpyta-
 wſzy / ani ſie dowiedziawſzy / co y dla czego / y iako ſie
 ſtáło. Onych iedni krzyżakami / drudzy buntownikami y
 krwie rozlewcami nazywaiac; y liſty o tym rozpiſuiac / nie
 dowiedziawſzy ſie (iakom rzekł) co y zialek przyczyny y
 iako ſie ſtáło. Głobili iedni że ten vderzony od Jezuitor
 vmárt / drudzy że go Jezuici porabáli / y pobili tak że na
 ſmierć leży. Lecz mentira eſt iniquitas ſibi, iako piſmo mo-
 wi. Żywym byt / y ieſt; nie z már ale z koſtki powſtał / nie
 zmar powſtanie / ale z koſtki wſtanie; ſtáło ſie; rany cierey
 żadney nie miał; wczym wielko krzywdę Jezuicom to rwier-

dzacy uczynili y czynia

Ze tak Łaik iako y inni niektorzy do tych swowolnikow
złymi bronia żakowstwa wypadli / a ten jeden nie kapłan
ieszcze z szabla gota tamże z trąfunku wyrostłowi wyrwa-
no / yżewym debitam modestiam Religiosam, y Regu-
ły swey nie zachowali / tego onym starszy ich / nie tylo nie
pochwalili / ale y dobra pokute / według zwyczajn zakon-
nego / iako res requirebat, dali; aby y oni na potym na
Regule y stan swoy zakonny lepiej pomnieli / y drudzy ta-
kiego sie postępu wystrzegali. Ale oważywşy circum-
stantias wszytkie tego co sie stało / y osobe szabla wderżającego
go / ieszcze czostke iakos żołnierstkiego animusu / y serca S.
Piotra zgroycą na bronienie Pana mającego / musim o
tych rzeczach (nie kanonizując ich iedną / ani pochwalając /
iako sie ius powiedziało) tak mówić / y to przyznać że nie
słusna była / y słusna nie iest / dla tego o Jezuitach pisać /
y drukować / twierdząc że sie fundacya ich krwie niewinn o-
oblewa; że oni nie tylo bić kaza / ale y rękami swymi krew ro-
zlewają; że postępkich sa krwie nienasycone postępkich. Ne
treba było z muchy czynić Elephanta; a niedoskonałości /
abo goracości tey niektorych / na kopyto nie rozbiiać; ani
iako skory rosciogac / na vszycie im tych skornizlego do ludzi
wdania. Ale iako inne niedoskonałości Jezuićkie w tych
swych diffursach / P. Pleban exaggerował / onych przy-
dawał / nadstawiał / one nicował / żywał / rozsywał /
przesywał / brąmował / hawtował / pociągac / naciągac
iako sie iemu podobalo / nicuiac zabawy y postępkich Jezui-
ćkie / licentia sua Astrologica tak też uczynił y wtey ośła-
nieny ktora diffura swoy chciał zamknąć loco perorationis;
coby

to by lepiej ludziom wglowie sprawy Jezuićkie tkwiły.

Leczem się nie postrzegł; niema Mąstkarnika Comedia
 anta tego trzeba się stążyć w tym / ale na Duchą onego / A-
 kademio Parysko na Dominikany poddymającego / który
 też tego mąstkarnika Plebana na to pobudził. Blasphemā-
 tes peruerſi homines (słowa ſa Thomaja S. c. 20) de
 viris ſpiritualibus, mala ſi quæ ſunt extendunt, & dubia
 aſſerunt; & extendunt religioſorum mala ſecundum quan-
 titatem; eorum peccata leuia vltra modum aggrauando;
 quæ eſſi in vitiū ſonent, non tamen ſunt tam grauia, vt
 pro eis dici poſſint peccatores, qui hæc committunt. Et
 ſic conuenit illis, quod dicitur Matthæi 7. Quod ſcili-
 cet vident feſtucam in oculo fratris ſui, & trabem in oculo
 ſuo non vident; præuerti maioribus leuiora malunt vi-
 tuperare, & damnare, pleni odio, & inuidiâ & malitiâ;
 colantes culicem, camelum autem glutientes; minima re-
 ligioſorum peccata mordaciter arguentes, ſua grauia non
 curantes Wierac P. Plebanie porachuićie ſie iedno / ieſt
 też to w was mięysćanie ma / ſuo modo co ten S Doktor
 mowi; Bo ſamo to wyuzdanie waſze bez bolazni Boſzey na
 Jezuitę / w tym waſzym piſmie / dać do tego rozumienia o
 was powód wſyćkim. Gdyby też Jezuićci chćieli tak waſze /
 iako y waſzych Collegow niektorych y Akademicy waſzey /
 niedoſtkonaćci Catálog ſpiſować / abo ich facta & acta du-
 bia & indifferentia, in malam partem wykładać (iakoſćie
 wy to tu uczynili w tych waſzych piſmach) czyliby też iakie-
 go długiego reieſtru / rzeczy tych / podać miedzy ludźie nie
 mogli? Wſyćtkoſmyć ludźie miły P. Plebanie nie tylkoć
 w Reuerendzie y płaſiezu Jezuićkim (iako wy to pokazo-
 y 2 wac

wac uśilowaliście) ale też w tożże y chwałach Akademii
 tych wielką. A żeby się było wszystkim pokazało że być praw-
 de istotną / która się tu napisała z strony uderzenia tego
 Mistrza / pozwał Je^o M. X. Marcin Szybowski Biskup
 Brakowski obudwu onych drzwi wysiękaczom przed swoje
 sady / przed którymi gdy ani per se, ani per Procuratorē sta-
 neli / onych tanquā contumaces excommunicować miał / ie-
 dnak misericordia motus, drugie na nich kryjących się po-
 zwy wydał / sub excommunicationis poena, nakazywać aby
 ich z kazałnice pozew czytać pozowano / dany w Kielcach
 Roku 1625. Die 26. Septemb. a od X. Samuela
 Kaliny pisarza podpisany. Lecz gdy do terminu przy-
 szło trwogi y niebezpieczeństwa z strony powietrza z przedk-
 następujące przeszkodziły / a Jezuiści też / iako na innych swo-
 ich prześladowców bardziej modlitwami y paciencyją / aniżeli
 prawem następować / tak też y na tych następować do rad
 zatrzymali się poprawy ich czekać / y za nie Pana Boga
 prosić.

ROZDZ: DWUDZIESTY WTORY.

Alle rzeczekto; darmo się Jezuiści z tego wy-
 wodzić chcą / co o nich Gratis Plebański ludzior
 napowiedział: darmo Doktorowi taia w mądr-
 karze Plebańskiej Komedyi te o nich odprawy-
 ige^o. nie tylkoć to P. Pleban w swych dyskursach
 mówi / ale też twierdzi / y też y inne tym podo-
 bne rzeczy o Jezuitach Theologowie niektórzy /

10 iest.

to jest Duchowni y Kápláni / tak świeccy iáko y
Zakonni. kiedy toż tácy ludzie mówią / znać że
jest cos / iesli nie wilk tedy przecie śary pies.

Zeby Duchowni / á zwłaszcza Zakonnicy / takie ábo tym
podobne rzeczy o Jezuitách mówić / ábo rozsiewać śnieli /
z trudnością to Jezuići wierzyć máia; bo rozumieia że Za-
konnicy Historye zakonow swych czytáiac / wktórych dzi-
wne potwarzy / z okázyi roznych / ná zakony swe także kła-
dzone widząc / náuczyć sie mogą / ex his quæ passi sunt,
śami z siebie iáko takim báiłom wierzyć nie trzeba o drugich.
Lecz gdzieby sie ktory taki trącił zakonnik ábo Káptan / tak
o Jezuitách mówiaczy nie dziwby to był; záwzdyć / mali
inter bonos, w Kościele Bożym / á imperfecti inter per-
fectos w zakonách náydowali sie; ále nie zá tym idzie / że to
tak iusť jest / y Jezuići tácy iáko ten ábo owó mówi / chocia-
by był w hábicie niewiem iak ostrym / ábo świętym / tego
ábo owego zakonu. Zakonnicy byli / á co wiekśa y brácia
iednychże / nie roznych zakonow / ktorzy S. Petrum Ma-
tyrem ordinis Prædicatorum, oskarżeli / potepili / y ná
wygnanie z klasztoru swego wypchneli / iáko przestępcę ślu-
bu y praw zakonnych / wstysławszy przez śkátuby drzwi celle
iego / przebtogostáwioną Mátkę Pánistá zinnymi święte-
mi z nieba Pánnami / ie^o náwiedzaiaca y z niem rozmawiaia-
ca á daley sie nie / co to / y iáko o tym nie pytawşy.

Zakonnicy byli / ktorzy S. Kunegunde Kieźne Polsko / Kto-
ra czystość zmeżem mieszkáiac zachowála / zakonnice potym
zakonu swego / y Boguchwała tegoż zakonu / iey spowie-
dniká / wreyże máterzey potwarzyli / y wexowali; rozu-
miei

rozumieć że tak było / iako sie onym zdało choć cudami Pan potym pokazał że było inaczej. Zakonnicy byli ktorzy o S. Benedykcie Patriarſe Monachorum celeberrimo, in Occidente, nie tylko złe mówili ale też iemu y truciznę w napoiu nągotowaną podali. Kąplanem był Florētius ktorzy tak sie bázro brzydził sprawami y zabawami Benedikta Swietego / iż go też y zetruciłował chleb iemu trucizną napełniony postawił y o zgube dusz zakonnych iego Braci starał sie / tak długo prześladować swietego nie przestając / aż samego Pan Bóg nagła śmiercią przez obalenie żnim budowania na ktorym przebywał pokarał.

Zakonnik był Frater Helias, ktoremu sie postętki y sprawy Oycy swego S. Frąnciszka tak niepodobaly / że miał iemu w oczy zarzucać / iż nimi miał Zakon swoy winowecz obrocic.

Zakonnikci był / a ięszcze z Zakonu Ordinis Prædicatorum, tak wiele z Zakonem Minorum zbraconego / ktorzy bliżny Swietemu Frąnciskowi od Pana dane nie tylko za baśni miał / ale też one z obrazu tego swietego / nie raz wystrobywał / tak aż potym krwio żnich cudownie oblany iak omarli na ziemie upadł: iako piſa w Kronikach S. Frąnciszka fol. 240.

Plebani byli y Kąplani ktorzy zakony wielkie w Kościele Bożym / Dominikański / Frąnciskański / Karmelitański / rozmaicie prześladowali / zabraniając im zabaw ich zakonow / iako piſa Tritemius lib. de Ordine Carmelitarum. S. Thom. Opusc. contra impugnantes Religionem. S. Bonau. in suis opusc. Apologeticis, ktorzy tego dokłada / iż sie czasu iego znajdowali między Duchowieństwem swięcim takowi / ktorzy báziej niż nawiedzieli Zakonników zakonny

konu S. Frąnciſtka / a niżej ſamych żydow: Non nulli de Clero (mowi q. 22. in Apologet. in eos qui ordini Fratrum Minorum aduerſantur) plus oderunt Religioſos quám Iudæos Chriſti aduerſarios. Baniſtę był Ma-
ryſkonenſkim Gwilhelmus który miedzy inſemi / Dominio-
kańſki y Frąnciſkańſki zakon y zacne / nie tyło kżaniem /
ale y piſmem rozmaicie turbował y ſkłówał. Biſkupem był.
a nie tyło Bąplanem / zakon S. Frąnciſtka wexuiacy / y złe
wdawałacy ; ktoremu gdy ſpał / głowę mieczem od S. Pá-
wła Apoſtola ſobie podány (chociaż ſie ná ſwiecie używá-
niem broni nie báwił) S. Frąnciſek wciął / zniebá zſtapi-
wſzy ; Arcybiskupem był / Eboracenſkim Rogerius w Angliey
który ná S. Thomáſa Baniuaryſkie potwarzy rozmaite
wkładał ; a ſlachty y Brolá-nan pobudzał / nábardziej ſie
jemu / y iego wczynkom y ſpráwom ſprzeciwiał : lecz tak.
który zſtółká tak wyſokiego w Koſciele Bożym / ſmrodem
życia ſwego / tak Broleſtwo ono zarázał / że potym (iuſto
Dei iudicio) affekciami ſwymi zaślepiony / oſobie z ktora pſo-
te pſodziwał / oczę dal wylupić / y one obieſć kżał / iáko o-
cym Báronius in ſuis Annalibus piſe / Anno Chriſti.
1170. nazywáiac go zdawnymi Hystorikámi Archidiabo-
lum, nouum Caipham temporis noſtri & veré carnificem
S. Thomæ. Biſkupi byli / ktorých tenże Báronius tam że ná-
zywa Vaſa bellantia iniquitatis, ktorzy S. Thomáſa ſwie-
żo pomienionego / nazywali. Turbatorem Regni, perſe-
cutorem Epiſcoporum, omnium bonorum deſtructor, Regis inimicum, y zá takiego iego do ludzi wdawali. Zá-
konnicy y ludzie wżeni byli / ktorzy S. Ignácemu z Loio-
le / zaſtarżale nabożeńſtwo odnawiać poczynáiacemu ro-
zmaicie.

zmaitcie przestǎdzǎć wšitowali y iego trapiłi. Duchowni y Zakonniicy byli ktorzy S. Terese Pǎnne / zakon Carmeli-
tǎnskie Reformuiaca dziwnie turbowali / y oney Kłass-
storow fundowania wielka moc y siłkami rozmaitemi
bronili. Duchowni y Zakonni byli / ktorzy wieku nǎszego
w Rzymie / nǎ S. Filippǎ Neriusa / niedawno zmarłego /
ǎ świeżo Kanonizowanego powstali / oro że od miesopust lu-
dzie odwodził / y zgromǎdzǎiac ich pod czas do trzech tysiecy
razem / znimi Siedm Kościółow Rzymstich obchodził. Je-
dni to iego pyše / ǎ drudzy bǎnkierowania prǎgnieniu przy-
pisuiac / ǎ trzeci niebezpieczeństwo y zǎmiesǎanie Rzymu / y
rumultow gotowa okǎzy / pod czas dni śalonych / wta-
kich gromǎdach bydż twierdzac / y dla tego iego źle wdǎiac y
trapiac. Duchowny był / ǎ nǎd to zacny y wielki Prǎtat /
ktory do Papieży nǎn skǎrżyc iezdżił / z ktorey skǎrży wracǎ-
iac siǎ do domu / zǎrǎż padł / y naglie umiart / oczym czytay
żywot iego. A nǎkoniec Annaś z Baiphasem Principes
Sacerdotum byli / ktorzy siǎ nabǎrdziley Pǎnu y škole iego
zprzeciwǎli / y rozmaite potwǎrzy nǎn kłǎdli / y ludzie nǎn
poduścǎli.

Przetos dato non concessio, gǎdzieby siǎ znaleźli Du-
chowni / badż świeccy badż zakonni / tez rzeczy y tym podo-
bne z P. Plebanem ym mǎstkǎrnikie o Jezuitach twierdza-
cy / ǎbo rozsiǎwǎiacy / odpowiedzieliby im Jezuiti to co nie-
gdy powiedział Lucianus pogǎnini (w Ksiǎdze ktorey dał
Tytus) Non facile credendum, Calumniar. Num-
aliquis Aristide est iustior? nihilominus & iste insur-
rexit in Themistoclem, & plebem in eum concitavit, tactus ut aiunt, gloria eius, quǎ in Republica flo-
rebat.

rebat. Iustus quidem erat Aristides, sed tamen homo erat, bile, præditus, qui nonnullos amabat, quosdam ode-
rat. Takci to bywa. Ludziesmy wszystko / nie tylko w sukni
Jezuickiej / iako sie rzekło / ale też y w kápicy znaleść sie wolna
może; iako ludzie wszyscy pobłodzić możemy. Jako weźmy
inny tak y w takich mowach; gorzyć sie z tođ nie trzeba;
choćby kto powołania / stanu / habitu / y Reguły swej
zapomniał / smiał takie rzeczy mówić o Jezuitach; Za-
bit nie czyni Zakonnika / ale obyczaje / y enoty zakonne / y
zachowanie Reguły zakonu swego. Si quis putat se Reli-
giosum esse non refrenans linguam suam, huius vana est
Religio mówi Apostoł S. Jakub. Chrystus Pan cieśnac
Brighte Świeca / przymowka zakonniká iednego zawisły-
dzono / rzekł do niego / Saccus iste verborum Monachus, di-
xit sicut voluit, sed sicut non debuit; Reuel. 1. 6. O iako
wielekroć sie mówi czego byś sie mo wieć nie miało. Natura lu-
dzka skłonna bardzo ieść / do złego odrugich rozumienia / y
mówienia / ieśli iej rozum na wodzy trzymać nie będzie; sic
omnibus insitum est ad hæc talia vitium, zamysłka Lucia-
nus. A iá też kończy / widzoc że sie P. Pleban spieszy / y akc
wtory komedey tej swojej kończy / Ziemianninowi za dobre
chowanie dziękuiac. Lecz P. Plebanie nie odchodźcie / ie-
ście potrawiacie trochę / pilno prośe. O to jesteście wyprawdania
Komedyi nieswiadomi; znac że was Jezuiti zmlodu nie
ćwiczyli / aboście iusć ćwiczenia ich zapomnieli / wzdyć sie
nigdy żaden Akc na Komedyach / bez Muzyki nie kończył
aleć widze / waszego Alberusa ani dysplancisty / z soba na to
theatrum nie przyprowadzić.

Patientia. Przetosił wam inſo piosnkę żęspiewam /
 nie na rozſmieszenie / y wweſelenie ſłuchaczow / iako na Kome-
 dyach bywać zwykło / ale na pożytek duſzy waſzey. Oremus
 nad wami nabożne odprawuiac / tak iako rzecz ſamą potrze-
 buie. Wy bowiem zmocy Jurisdictioney Kościoła Bożego / y
 ſtanu Duchownego / ſkoły wyrwać chcieliſcie: Priviligia
 Jezuytom od ſtolice Apoſtołſkiej nadane / na otwieranie
 ſkoł po wſytkim świecie / etiam gdzie ſo zdawna Akade-
 mie / właſdzo Jurisdictioney ſwieckey / wiązać y łamać wazy-
 liſcie ſie; wy teſ ſtolice Apoſtołſką / Priviligia takowe Je-
 zuitom pozwalaiaco / iakby bezprawnia y krzywdę Akade-
 miom czyniła potepiliſcie / nie ſłowy ale rzecz ſamą; wy
 Jezuitę / dla używania mocy tey y wolnoſci od Kościoła Bo-
 żego ſobie nadaney / buntownikami y gwałtownikami /
 praw y wolnoſci Koronnych / wtym waſzym wtorym di-
 ſkursie poczyniliſcie; wy na prześladowanie ich (a le-
 dwie nie iak drugi Aman) y na zgubę ich / zawołać Ad
 idem, ile zwas było uſiłowaliſcie. Te działa waſze tak
 ſmiałe / kłóremiſcie ten Akt wtory Komedyeey waſzey na-
 pełnili; miasto ſmieſzney muzyki poważnego / iakom rzecz /
 Oremus potrzebuia / y takiego właſnie iakie niegdy od-
 prawował S. Bonauentura / nad zakonem ſwego Grąciſ-
 tańſkiego prześladowca / in Apologia pauperum Reſpon-
 ſione 4. cap. 2. którego ſłow waſznych zażyie applikuiac
 one / ile rzecz znieſie ad negotium præſens, imię zakonu
 Grąciſtańſkiego / na imię zakonu Jezuickiego odmieni-
 wſzy; ktore ſłowa takie ſo.

*Te Sacroſancta Romana Eccleſia tanquam alteram
 Ethera eleuatā in populis, yt Eccleſiarum omniū matrem,
 Reginam*

Reginam atque Magistram ad defensandam & docendam, tam morum quàm fidei veritatem, fiducialiter interpellat, tuorum tibi speciali voto obstrictorum Societatis IESV Religiosorū cætus, vt quos genuisti vt Mater, educaſti vt Nutrix, nunc etiam vt Regina, potenter ac iuste defendas: Cū idcirco dispositione fauente Diuina, Pontificalis potestatis verticem supremum adipisci merueris; vt in arduis necessitatis articulis, ad defensandum Christi populum parareris. Exurge igitur sancta Mater & iudica causam tuam. Quia si Societas IESV rectè vbique terrarū, per scholas publicas, iuxta professionem suam, communi bono deservit, tuum est: si ab æquitate & iusticia per has, in professione a resancita deuiat, tuū est: ac per hoc, si professione huius modi sanctæ, error impingitur, tu, quæ illam sanxisti, errasse assereris, & quæ Magistra veritatis hactenus extitisti; nunc de approbatione erroris argueris, & a quibusdam modernis præsumptoribus, velut iuris Diuini & humani nescia, derideris. *Nzaro; tamże przydaie tenże Doktor s.* Sed & tu Regina mundi dignissima, defensatrix pauperum & humilium aduocata, longè sublimius quàm Esther exaltata in populis, & præparata in tempore Machabæi, tui Ignatii videlicet excitare clamoribus, vt interpellare digneris ad Regem, quatenus Societatis IESV homines, quos tibi voluit esse consimiles, in curandis & fouendis teneris Ecclesiæ plantulis, & tuæ Immaculæ Conceptionis singulariter deuotos, & pro paruo suo modulo strenuos propugnatores, sacris tuis meritis clarificet & conseruet, Hos igitur verè ac peculiariter tuos, pio digneris Misericordie Regina fauore, ab hostili incurſu, potenter eripere, & adueſus

aduersus hunc hostem ipsorum, triumphaliter dimicare, nō
 vt cum Aman suspensus intereat, sed vt eius humilietur su-
 perbia, damnetur proteruia, illustretur intelligentia, recti-
 ficetur voluntas, vt spiritus saluus fiat. Do tad S. Bo-
 nāuenturá. *Aiá przydaie / Amen / Amen / Amen /*

*Zdarz Pánie Boże / aby sie was toż wszytko ielo
 mify P. Plebanie / czego tu Aduersarzowi Zako-
 nu swego (iakósćie slyšeli) S. Bonāuen-*

*turá zyczył. Zaprawde lepieyby wam
 być nie mogło. Sitis ergo bono ani-*

mo. Od czego P. Bog / wszytko to

być może: Dość iesteż czasu / Va-

letudinē vestram interim dili-

genter curate, á o Jezu-

itách lepiey trzymáćie

ná porym / niżeli ście

do tad trzymáli,



CONSENS PLEBANSKI

Prawda potwierdzony.

Przez

IOSEPHA PIEKNORZECKIEGO.

To iest

Respons na trzeci Dissurs Plebanski.

CONSENS NAZWANT.

Przeciw Jezuickim Szkołom Krakowskim.

Podany do Druku za wiadomością y wyraźnym dozwo-
leniem vrzedu Duchownego.



WPOZNANIV,

Roku Pánstkiego/ 1627.

S. BONAVENTURA

In Apolog. in eos qui Ord: Minor: adversantur. q. 6.

Vix aliquid fit tam purè, quin possit ab aliquo sinistrè interpretari, quali male fiat: sed bonum non ideo malum est, si illud mali, seu stulti dicunt malum.

Idem ibidem Q. 10.

Non omnia, quæ fiunt contra voluntatem, alicuius, ad iniuriam eius fiunt.

Cicero

O Magnam vim Veritatis, quæ contra omnium ingēnia, solertiam, calliditatem, contraque omnium insidias, facile per seipsam se defendit.



RESPONS NA DISCVRS

PLEBANSKI CONSENS NAZWANT
ktorym, Szkołom Krakowskim Collegium Iezuit-
ckiego przeszkodzić vsilował.

ROZDZIAŁ PIERVVSZT.

NJedosć miał P. Pleban / wpiernych
swych dwu discursach / rdawać Jesu-
tow / zámatacze światem ludzace / y
ludziom oczy rozmaicie mydlace; Nie
dosć ze ich malować vsilował / gwałtownikami
praw y wolności Koronnych / stan Slachecki
ná nie pobudziac: Nie dosć ze twierdził bydz
zguba Oyczyzny / Monarchom obcym do osio-
dłania / Krolestwa tego wolnościá światu wszy-
tkiemu sławnego / droge ścielacy / wrota otwiera-
cych: Nie dosć ze wdawał być viros sanguinum,
mezoboycami / y krew rozlewáiacemi (iákiemi nie,
gdy Gyraldus de Albatis villa Doktor Páryski
twierdził być Fráncískany / y ine Ordines medi-
cantes, żebranina swa / vbogie / nie głodem zabiá-
iacemi / teste S. Bonaventura Apologia Paup. Ref. 4.

cap. 3.

cap. 3.) teraz ieſzcze pro complemento ſkálowania ich/ vsiluie vdać tychże/ za ſálbierze/ piſmo/ y reſe cudza zmyſláiać; zádaiać onym crimen falſi; rzecząc tak bárzo v wſſtſkich dobrych/ powſytkim ſwiećie ſtomorna: to ieſt/ iáko by oni zmyſlic mieli Conſens ná piſmie dawnych Akademikow / ná ſwe ſkoły w Krákovie/ o ktorym ſie nigdy Akademiey ani ſniło; A nie tylko Conſens iáki kolwiek / ále Conſens podpisaſany rektá J. X. Jákoba Goſtſiego Kanonika Krákovſkiego/ Rektora Akademiey Krákovſkiej/ y inych Panow Akademikow.

Vog záplác zá taká vezte P. Plebanie; Działoia Jezuići P. Vogu ze ich ná taki ſtan powołał / w ktorym miedzy ino nemi krzywdami / y tytúl też ſálbierſki ponosić potwarzliwie muſia/ dla chwały maięſtatu iego / y ſtárania ſie o zbawienie ludzkie/ gaudentes cum Apoſtolis Act. 5. quoniam digni habiti ſunt pro nomine IEſu, contumeliam pati. Gdyby oni Jeſuitami nie byli/ pewnieby ich to byto niepo tykało; ábo gdyby w zamknieniu ſwym Zakonnym / ſobie tylko ſiedzieli / bawiać ſie oſobnym nábożeńſtwem / ábo czekaiać/ kto ſam do nich dobrowolnie/ na ſpowiedz/ ábo ná poráde przyidzie/ (iáko niektorzy inſy/ dobrze y ſwiaſroblowie według Reguly ſwey/ ktora ná nich wiecey niewypciaga/ cynia) pewnieby byli ábo nie/ ábo daleko mniej takich ritulów miewali; ále ze im Pan Vog przez S. Ignacego y ſcolica Piotrowsa dał regule / ktora wiecey nizeli to ná nich wyćioga/

ciągła / takie tytuły cierpliwie znoszą; ciesząc się y mówiąc
in simili z Hieronymem świętym (in prologo super Iob)
Si fiscoellam ianco texerem, aut palmarum folia complica-
rem, vt in sudore vultus mei comederem panem, & ven-
iris opus sollicita mente tractarem; nullus morderet, ne-
mo reprehenderet: nunc autem, quia iuxta saluatoris sen-
tentiam, operari volo cibum, qui non perit, falsarius
voco. Gdybyzmy dawnych Zakonników trybem w oso-
bności siedząc / kobiałki pleuli / pożywienia sobie rekon-
własnymi nabrwytać / nikt by nas nie kosał / chwaliłby
wszystcy. Lecz że około pokarmu dusz ludzkich / według
nauczki Chrystusowej robimy / zaślabierze miani jesteśmy.

Pieśkowie / a podczas y psia rośli / przy Pánach swych
w Pokoiach y przy stołach / dla wciech y recreacyi ich usta-
wienie będący / a wdrodzą na iednychże karcach / albo wo-
zách / z Pány swemi wespół śiadający / błotą / zimną /
dżdżą / wiatru / y ostrego ciernia niedoznają / ani ran na
swych grzbiectach / od kłow wilczych / y inych besty ponoszą;
psia zaśie Pánów tychże / które oni dla myślistwa y łowie-
nia dżicizny chowają / wszystkie te przykrości znosić muszą;
y nieraz znaki ich na skórze swej odnośa. Tak się też wola-
śnie w kościele Bożym zawsze działo / y dzieje / y dzieć be-
dziej / z Zakonnikami y Bapstami (które Canes nazywa Pi-
smo święte / dla ich powinności w strzeżeniu trzody Páń-
skiej / y łowiemi iemu ludzi grzesznych iako zwierza iakie-
go dżikiego) od Pána Boga na pomoc dusz ludzkich powo-
łanemi / bo guzy na stawie y skórze swej / nie raz odnośili /
Gdy co znaczące / według powinności swej / robić wsita-
wali /

wali / y na potym odnosić nienowomir będzie / gdy się o
toż stawać nie przestano ; czego imi chocia y Duchowni / abo
Zakonnicy nie doznają / którzy się pracami około zbawienia
duś ludzkich nie bawia / z Pánem samym zabawiać się.

Temi consideracjami cieśnoc się Jezuiści / wtym guzie
na dobrej stawie / sobie od Plebana zadany / namni na to
nie dbają / lecz śmieją / iako y przed tym / woczy każdemu pa-
rzo dobro a mocno patientis / iako twarda iako skora /
od Pána Boga przypobleczeni / y ten też ży wytrzymywają.
Nimci iednak na potwarz odpowiedzo / teco Consensie
zym y okáziez otrzymánia iego informácia daia / Kossadny
czytelnik / dla lepszego spráwy tej zrozumienia. Gdyż
czasów Gregorij XIII. Pontif. Max. wielki on Bról
Stephan / Jezuitę do Bratowa wprowadzał / fundowa-
wszy onym wprzód kilka Collegia w Siedmigrócku / ziemi /
y w Litwie / y w Inflancjach / starał się im o takie miejsce /
iakię ich vocacia potrzebuie / to jest / aby nie było wędnie
ale y opulnocy / gdykolwiek potrzeba będzie / łatwie mo-
gli być przyzwáni / na posługę duś ludzkich / tak do zdro-
wych / iako y do chorych. Przetoż z zacnym onym / y mo-
drym Senatorem / Piotrem Myszkowskim Biskupem
Bratowskim / naradzivszy się zobopólnie / Jezuitom Ro-
ściół S. Barbary / wktorym tylko dla kilanażu Niemi-
ców łazanie bywało ich ięzykiem / podali. Lecz że do poda-
wania Kościółu tego / przynależała też zacna Akademia
Bratowska / część iedne Iuris Patronatus mając / gdy iey
wtym o Consens żądano / odpowiedziata / że to z chęćci o-
czynić była gotowa / byle się iey Jezuiści zapisali / że skot
swych

swych w Bratowie nigdy otwierać nie mieli. Oparli się
 zaraz na to Jezuiti / pokazać privilegia zwierzchności
 Kościoła Katolickiego (do którego szkoły przynależa) Za-
 konowi swemu nadane na otwieranie szkół po wszystkich
 świecie / y w tychże samych miastach / gdzie są dawna Akade-
 mie. Oparli się przy Jezuitach Bról Stephan / Oparli
 Biskup Włysłowski / Oparli samże Legat Papiestki Al-
 bertus Bolognetus Episcopus Messanenlis.

Tandem po rozmaitych deliberacjach / obaczywszy Pa-
 nowie Akademicy / że Jezuiti iasnie sli wrzeczach; y że by-
 ło trudno contra stimulum calcitrare, sprzeciwiając się sto-
 licy Apostolskiej / od której przodkowie ich dozwoleń-
 ie (także iako y Jezuiti) na otworzenie szkół swych w Bra-
 towie / y Tytul Akademicy mieli y mało / oświadczyli
 się z tym przed tymże Papiestkim Legatem / że dla
 rzeczywistości powinney tejże stolice Apostolskiej / y zwierz-
 chności Kościoła Bożego / iako dobrzy y prawdziwi
 Kościoła Katolickiego synowie / przykładem swego niepo-
 słuszeństwa / do pogorszenia Heretykom żadney okazy
 dać nie chcący / pozwalali Jezuitom pro sua parte Iuris
 Patronatus czasy wiecznymi Kościół S. Barbary / nie nie-
 przecząc szkołom Jezuitskim w Bratowie / ależ tylko iedne
 Kondicja na Jezuitach / dla pokoju pospolitego między stu-
 denty wyciągając / aby gdy szkoły swe otworzą / studenci
 ich w Kolegi Bratowskiej Akademicy / imiona swe wpisy-
 wać dawali / iako inowyscy / a Panu Rektorowi Akade-
 mickiemu / w Controversiach tych któreby się z kim extra
 scholas, & materiam scholasticam, trącić mogły / podle-
 gali; żeby onych nieinaczey iako swych własnych / po-
 zymać

żywać przedsię / y Karść mogł dla zachowania lepszego rzodu / y karności między gromadną młodzie.

Jezuici aby byli w prawo z Pány Akademiķi nie wcho-
dzili / y nie chcąc się na pierwszym weściu Zakonu swego do
Krakowa na zab ludzjom podawać / iakoby wrzeczy flu-
sney / trudnemi być mieli / condicio te przyieli / zgode z Pá-
ny Akademiķi zawarłi / y pisma o tym przed wyżej pomie-
nionym Legatem Pápięskim Anno Domini 1583.
Die prima & 4. Februarii na żądanie samychże Pánow
Akademiķow (bo im na tym wieccy niżeli Jezuitom należa-
ło / ktorzy bez consensu ich / szkoły otwierać mogli / per
Privilegia Apostolica) po dwa kroć uczynione stanęły;
ktorych Autentiki sameż Jezuici mają / y pokazuia; które
się niżej polożo.

ROZDZIAŁ WTORT.

Tego to pozwolenia / pisma nieprzyznawa P. Pleban /
y żadaiać fałsz Jezuitom / iak żywa prawda śmie twier-
dzić / że tego nigdy nie było / ale te pisma / chyłoscia Je-
zuicka zmyślone / y uczynione są. Przetoż wtym swym Di-
scursie trzecim o tym Consensie / (dla ktorogo też Con-
sensiem go nazywał) fałsu tego / na Jezuitę dziewięć wstus-
iać / poczynając dowodzić ab autoritate swej własney oso-
by wiary godney y tak mowi; Bylem ja na ten czas w
Krakowie / (lat temu czterdzieści y kilka) a nie-
slychałem o tym / a będąc też częstką Akademiey
wiedziać

wiedziałbym o punktach / o kterych ná ten czas
 rządzono. Ale tak WM. wiedz / co sie ná ten czas
 działo. Gdy Jezuici do Kráková naprzéd przy
 szli / poczelí sie też do Akadémiey petázowác/
 zwlászczá / ze też niekterych z Akadémiey iuż mie
 dzy sobá w Zakonie mieli / y podáwney znátomos
 ści náwiedzili Gorstiego / Pilzná / y inszych.
 Gdy u nich byli / per modum discursus pytáli Jezuici
 / iákimby sposobem mogli też wzyć wespół z
 Akadémikámi. Akadémicy powiedzieli o swym
 práwie / áby Rektor vniuersitatis ieden był ná d Stu
 dentámi / nie Rektorow kílká : ozym WM.
 znalazieś wstátucie Koronnym : y rzecz to by d
 nie słuszná vznáki. Jezuici ná to odpowiedzieli :
 Niecháyże by y studentí byli pod wládza Rektor
 rowstá. Pátrž je WM. co sie stálo: Akadémicy
 nie ostrožni / Jezuici ostrožni / y dáleko / áž ná
 kílká dziesiat lat zágládáiacy. Mieli przy tey
 rozmowie / Szydlouium Notarium publicum, ktory
 przyšedšy do domu / prăcipua oney rozmowy spí
 sal / in formam instrumenti publici. Znowu po kílku
 dniách Legat Papięski Bolognetus záprošil do
 siebie kílku Akadémikow / vzeštował : potym ro
 zino

zmowę wniosł o Jezuitach. Tąż Akademię powieǳieli rozmaite inconuenientia ktore miały na stołeczne miasto y Akademia prawa foronnem obwarowaną nastąpić. Przedsie oni karte sobie iakas spisałi/ktora to teraz pokazuią/ wbytko nie bożczykami świadcza.

Ná ten pierwszy dowod P. Plebanowi odpowiaǳa sie. Turpe est Doctori cum culpa redarguit ipsum. Jezuitom fałsz żądaie / śalbierzami teke cudze zmyślaiacemi one czy nioc; acz nieślusnie y nieprawdziwie / iako sie iasnie niżej połaże : a sam nie teke / ale y osoby / y świadectwo fałszywe / ktore idź żywo nie ież / ani byto wdruk podać : powiaǳa folio tertio swego Graysa / że miał lat 75. tu nad to przydaie że on był na ten czas w Bratowie. Lecz sie wobeigu omylił / bo go ieżeże gdy sie to działo / na świecie nie było / Chyba in materia prima, & in potentia remotissima, iako to teraz ci ktorzy sie ja lat 40. narobza. Ale ieżli sie być tak rozumiał na ten czas na świecie / nie miał piśać że był w Bratowie / ale gdzie indzie w mnieyszy niżeli Bratow osadzie / bo by sie tak był nie minal z prawda.

Lecz pozwolmy mu że ius na ten czas osoba iego na świecie chodzila / gdy to negocium tractowano / iednak na ten czas ieżeże w Kosculce chodzil / a Pani Matka go chabinka wścinála / gdy plakał : iakos miał wiedzieć co sie w tey sprawie działo : wiedzac ludzie / wiele lat macie mity P. Plebanie / znaieć was barzo dobrze Jezuiti / y pomnią gdy ście sie v nich uczyli / abo y w Congregácii tu ius w Bratowie mieszkaic bywali.

Co osobliwie śmieszna / co P. Pleban wtym swym
 świadectwie przydaie / że Jezuiści wszytko niebośczy-
 kami świadczą / y iak niezwykłego coś y nągany go-
 dnego onym zarzuca. A zaż proste żywemi P P. Akademicy
 dowodzą że ich Krol Jagieto fundował / że im wolności
 rozmaitych nadał / że dozwole nie na szkoły swe y promowa-
 wanie w nich / od stolice Apostolskiej / przez różne Papie-
 że maio / że wielkich samilicy ludzie y znaczne Panista / Bła-
 galarzmi y Mistrzami y Doctorami in Alma vniuersitate
 bywali. nawet / że on wielki / a dziwny sluga Boży / Be-
 atus Ioan: Cantius, nie tylko był Odkustim Plebanem / ale
 y Akademicy Professore; a za nie zmarłych świadectwy /
 a nie żywych Polscze oznajmuio: Czyli że K. Skarga Je-
 zuita zmarł / co po Polsku ta Historia pierwszy wiekow na-
 szych / o tym świętym napisał / y wdruk podał / a Niecho-
 wita / ktory elogium przezacne / we swy Chronice temuś
 dał / wproch / sie obrocił; to insz historia ta / wiary niego-
 dna / bo to niebośczytkowie oba / ktorzy to świadczą! Wi-
 dziecie P. Plebanie / iako ładaco / y ładaiako pisiecie. A
 zaż / y zakon stary / y Euangelia sama / y Bościel Boży /
 świadectwo zmarłych / ktore wy niebośczytkami nazywacie /
 nie zażywa: Habent Moysen & Prophetas, gdzie po-
 dzieiemy / ieżli nauka Plebańska mieysce naydzie: Lecz /
 że nie tylko niebośczytkami / świadczą Jezuiści / wtę sprz-
 wie / niżej w Rozdziale na oko sie pokaze.

ROZDZIAŁ TRZECI.

Dowodzi powtore tego falsu ná Jezuitę P. Pleban / żead / że tego consensu w księgách Akademickich niemáš. Zwyczaj mowi Akademicki jest gdy oczym nádzic máia / gdy sie zezwola wšyscy / ná piśa Conclusia / á każda Conclusia / by y onayinnieysza rzecz / w księgách piśana być musi y wrych księgách Conclusionum vniuersitatis, nic nie znaydziesz takiego / co to Jezuitci vdaia.

Odpowiadam à lure ad factum nie idzie argumentum / ani żaden dowód / P. Plebanie. Tak bywać zwykło y tak według / zwyczajui być miało / Ergo sie tak działo / non valet sequela; bo ábo áffect iaki / ábo niedbalstwo / może zwyczajowi zwyktemu przeszkodzić. Jáko nieżaraz twierdzić możemy / gdy kto był powinien / co w księgi nápiśać / że to za pewne nápiśał / á nie opuścił / zniecheci / ábo znie dbalstwa; tak też nie żaraz to idzie za tym / że kto opuścił to co był powinien nápiśać / że sie to in ś niedziało. Powinna rzecz jest imiona dzieci / ktore krzesezone bywaia w księgi wpiśywać; tak że y śluby ktore wstón małżeński wstępniacym daia / á przecie iak to niedawno znomu do skutku przywozdić poczęto.

Gdyby kto komu žádał (choćby też y sámemu P. Plebanowi /) żeś ty Poganin niekrzesezony; ábo śtatecznemu iáko ktemu cztowiekowi żonátemu / że ná wiare / á nie ślubnie z
Małżonka

Małżonka twoja mieszka / y chciał to próbować / że to
 go w księgach kościelnych niemają / a zaśby ten dowód co
 wazył / iezli inſe ſa tego documenta. Czyli raz opuſzczają
 Plebani rzeczy takie / chociaże onych prawa kościelne ſu-
 rowſze / niżeli Akademickie / do tego obowięzuia. A zaż nie
 chętny iaki Jezuicom / tak iako to P. Pleban / tego wmy-
 ślnie niemógł opuſcić / a zaż na karcie terminare uczynio-
 ſzy wprzod / aby był potym powoli w księgi ſame napisać za-
 niedbać albo zapomnieć? Czyli S. Cezimierz Canonizowa-
 ny nie ieſt / y nie był à Leone X. Papa, dla tego że Polſcy
 piſarze / y Cancellarie ktore o to piſały / imieniem Krolew-
 skim proſiac Papieża / w księgi ſwe tego pozwolenia o co
 proſiono w piſać zaniebdali: co tak głowe ludziom bärzo
 mieſzato / że teſy y ſamiſy PP. Akademicy Brakowſcy / cza-
 ſow naſzych / dopiero Mſy Requiem, żoń niedawno ſpie-
 wac przestały co rok: to ſamże nieboſczyk P. Doctor Gabriel
 Joannicius Akademik Jezuicom / przy bytnoſci mey / po-
 wiadał. A Krol J. M. Pan naſz Miłoſciwy chce ſie
 dowiedzieć / czego ſie w tym trzymać Polſka miała / y myſl-
 nie Biskupa Grzegorza Swięcieckiego Kanonika Wilen-
 ſkiego do Papieża Clemensa 8. wpoſełſtwie z tym wypra-
 wił Anno D. 1603. Czyli rozmaite oſob różnych w Ko-
 lonie Priuilegia / y daniy onym uczynione / nie ſa wa-
 żne dla tego / że część Akrow Koronnych / pod Wārna /
 przy Władisławie zginęła / a część / iako niektórzy udao /
 w Wilnie zgorzała / w ktorym te wpiſane były / a Originale
 ty ich tylko zoſtały. Tak też w tym o czym teraz rzecz /
 mowi ſie / Mało na tym że tego teraz w księgach PP. Akade-

miłkow nie czytamy / mogło to być pierwszy / a choć by też nie było / na tym nie; bo zniechęci pisarza / albo niektórych inych / albo też y zniechwalstwa opuśczone być mogło. Ale dość na tym / że przed samym Legatem Papiestkim Originaty Autentyczne Consensu tego uczynione / znayduia się / y świadectwem żywym / a nie samymi tylko nieboszczykami czasow naszych tego potwierdzone / iako się niżej powie.

ROZDZIAŁ CZWARTY.

Potrzećcie dowodzi fałszu Jezuickiego P. Pleban / z tego; że oni posaessiey / tego dozwoleńia Błot / niewzieli na ten czas; ale czekali ażby dawni Akademiicy wymarli; czegoby byli pewnie nieczekali / gdyby byli / prowadziwy Consens od Akademiicy mieli; y tak mowi / Jezli to na ten czas otrzymali y Akademiikow / czemuż zaraz posaessionę nie wzięli? że Błot ieśscze były nie zbudowały. Onie to: czyli by oni władą izbie / browarze albo piekarniey / tylko aby swoje prawo vgruntowane mieli. Ale dla tego oni / na ten czas nie zaczęli Błot / że to był script fałszywy / zmyślony: ieśscze żyli ci ktorzych to podpisy pokazuia: pokazała by się była zaraz ich praktyka. Czekali tak wiele lat / aż ci wymarli: młodzi Akademiicy potym nastąpili /

Stapili / Ktorzy pamięćią tamtych lat dawnych nie
 zasięgają; tak dopiero Karte wszedzie pokā-
 żuia.

Odpowiadam. Dosyć śmiało y bezpiecznie / iednak nie
 po Plebańsku / ani też po Chrześcijańsku / a nawet / ani po-
 ludzku / sążuca P. Pleban Jezuitom / czego dowieść ia-
 ko żywo niemoże; by był podobno nie tylko Medykem / y
 Astrologiem / y Rectorem / ale też y Jurystą / niewiem ia-
 kim y Theologiem nawiśkłym. Twierdzi; że Jezuiści pokā-
 żuia Consens / reko rozmaitych Akademikow podpisany /
 ktorzy iuż dawno pomarli; a to jest fałsz y potwarz tak ia-
 śna / że słońce weszod południa świeci; gdyż iak żywo pi-
 sma takiego Jezuiści ani mają ani mieli / y dla tego też ni-
 ku nigdy niepokāżowali / ani się nim ozywali / na Kto-
 rym by były podpisy PP. Akademikow; ale tylko pokāżo-
 wali y pokāżuia Instrumenta publica dwoie rożne /
 wtey materiy / a publico Notario uczynione y napisane
 przed Legatem Papiestkim / Ktore wnet tu położy. Zczego
 każdy baczny / iasnie baczyc może / iako ma wierzyć w inshych
 rzeczach P. Plebanowi / zle Jezuiity odaiac emu iako wrze-
 czy tak iasney / (to jest w pismach tych Ktore tak wiele lu-
 dzi / iako samże P. Pleban twierdzi / widziało) tak ia-
 wnie / tak grubo / tak bez boiaźni Bożey / y w stydu wpe-
 łanego / Jezuiity skłauie / y na nich klama.

Przetos miedla te / iako to on twierdzi / (bo sie otym Je-
 zuitom ani sniło) skot swoich do tad w Krakowie nie o-
 twierali / ale dla inshych przyczyn: Pierwsza / że sie nie
 na pozwoleniu PP. Akademikow / w otworzeniu skot swo-

ich fundowalli; dle ná privilegiách / y dozwoleniu Pápie-
 skim / Ktoremu sámish oni PP. Akademicy / iáko bączni y
 prawdziwi Synowie Kościoła Bożego / w powinności
 swey Katolickiey poczuwając sie / contradikować abo prze-
 czyć ani chcieli / ani smieli. Jezwolenie PP. Akade-
 mow do tego było służyło / aby Jezuići / bez prawnych za-
 ciagow / y od Controuersiey / z Pány Akademikami / z stro-
 ny škół / wolnemibyc mogli; do czego bránia poszes siey zá-
 razem nie było potrzeba: choć by bowiem byli PP. Akade-
 micy / škółom Jezuidim sprzećiwiać sie chcieli / nie by by-
 li nie wygrali; bo iásne dozwoleńie ná to Jezuići máio.
 prawem iednak nie co PP. Akademicy turbować by ich by-
 li mogli do czasu / czego sobie Jezuići nie życzpli; aż do te-
 go teraz przecie przysło.

Druga / że mieysca do tad sposobnego / ná to / nie mieli;
 sam Dom Professow / aż do Roku 1690. tak był ciásny /
 y mizerny / że każdy rzeczy Jezuidich swiadomy / słusnie
 sie dziwować tak níkczemnemu miešťaniu ich musiał; Miey-
 sce przy S. Pietrze / nie záraz iáko potrzeba do náuk sposo-
 bione być mogło; y sposobiony fundácie ná wyżywienie
 nie miało; á trudno prašká wkládkę sadzić / aby spiewał /
 máku niemáiąc / Ktoremu bys go karmil. To prawda co przy-
 daie P. Pleban / że tam iego podpisu niemáš: bo iezli inych /
 co prawdziwie ius ná ten czas ludzmi byli / y w Akademiey
 wczpli / niemáš ná tym piśmie ręk / toć pewnie pogotowi y
 ie / Ktoryná ten czas gdy sie to działo / abo iésze nie byt czło-
 wiekiem / abo ledwie dzieckiem tyło; choć tak śmieie wazy
 sie twierdzić / że ius ná ten czas częstko Akademiey byt / y
 publicé czytał.

ROZDZIAŁ PIĄTY.

Czwarty dowód Plebański jest iż Jezuići osobliwie na tym piśmie reka X. Jakuba Gorskiego Rectora Akademiei sczycą się / a on był niechętny Jezuitom / bo pisał przeciwko Gerbesowi / z którym się o Periody wadził / który po tym Jezuita został: Także przeciwko Franchetowi / który kiedyś był Jezuita: iakoż tedy miał podpisać na ten script / wiedząc o swym aduersarzu Gerbesie v Jezuitow! Nad to tenże X. Gorski w pismach swych / zowie Jezuitę Societatis IESV homines nie Patres; żądać iakie miał Gorski rozumienie o Jezuitach / y widze że to jest fałszywe pismo.

Odpowiadam. Podpisu X. Gorskiego / iak żywo ani pokazywali / ani pokazywa / na tym piśmie Jezuići / bo go tam nigdy nie było / ani prawdziwego / ani zmyślonego. P. Pleban to wszystko na Jezuitę zmyślił. A że sam zmyśla / na potwarzanie Jezuitow aby swego mógł dopić / iakoż się mu podoba: przetoż toż rozumie o Jezuitach / że też oni na dopięcie słot swoich / zmyślili reka X. Gorskiego / o którym się im ani śniło.

Dowody niechęci X. Gorskiego ku Jezuitom / iezli był godne druku / niechaj każdy baczną osadzi / y iezli słusnie o X. Gor

K. Gorskim / człowieku tak zacnym / pomyśleć to może /
 że on dla tych pomienionych przyczyn / y swej prywaty / miał
 przeczyc rzeczom tak poważnym / y nie podpisać / gdyby te
 go była potrzeba wyciągać ; o co go iednak nie prosiło /
 bo też żadney potrzeby nie było. Tak wielce sobie Jezuitę
 K. Gorski uważał / y co o nich rozumiał / wyraźnie to
 światu wytykliemu pokazał / wteyże Prefaciy ktore w
 spominaj P. Pleban / gdzie do Brata wielkiego Stephana
 Batorego / tak mowi. Schola illa diuinitus his temporibus
 instituta, quam Maiestas vestra maximi facit, & omnibus
 modis promouet I Esv Societatis &c. y opisuioe
 wteyże Prefaciy / opłakany statum Catolickiey Religiey /
 na on czas w Polsce / tak mowi do tegoż Brata: Illa
 multorum, multis iniurijs ita oppressa, & vulneribus hæ-
 reseon ita consauciata est, vt caput adhuc attollere ne-
 queat; grauitergemit in media via, cum illo vulnerato,
 qui descendens Hierosolyma incidit in latrones; iacens
 erigere se non potest; quam nec sacerdos, nec Leuites, nec
 scriba vllus, Phariseusq; aspiciat: ac neq; Samaritanus
 occurrit, qui misericordia commotus vulnera eius alliget,
 vinolauet, oleo inungat, impositamq; iumento suo in di-
 uersorium deferat, curamq; eius habere præcipiat. Quæ
 equidem ita omni ope destituta, totq; à latronibus Hære-
 ticis, in quos incidit, vulneribus confecta, ad te vnum
 aciem oculorum, quos iam vix attollit, conuertit, te vnū,
 prospectat, à te opem vitamq; exposcit, in tuum diuer-
 sorium deferri cupit, opes tuas regias, manus tuas medi-
 cas implorat, cuius patrociniū nisi susceperis, si ita cor-
 vulnera-

vulneratum telis hæreticis, morumq; nostrorum iaculis, absq; præsidio reliqueris, vitam amittat necesse est. Non igitur tamze o teyze materiei przydaie. Illatorum animum ad te vertit, oculos vix agra auollens, præsidia tua supplex implorat, manumq; vt alleuetur porrigit, huius Scelerissime REX patrociniū recipe, huius vulnera vino pietatis tuæ, & oleo sancto illo tuo, quo vnctus regnas, vnge, fasciaq; maiestatis tuæ obliga, & iumento potestatis tuæ Regiæ, impositam, in Ecclesiam, domum eius sanctam, pietatisq; diuersorum defer.

Zeżego widzimy nie tylko w iakiey toni res Catholica - gdy Jezuiści szkoły swe w Polsce rozkrzewiać poczynali / była / ale też iezli dla periodow Herbestowych X. Gorzki / tanti zeli & pietatis hono, zaniechalby był / podpisać się na tym instrumentum, priuatā controuersā, publicæ utilitati præferendo, gdyby tego iako się powiedziało / potrzeba była wyciągała; y iako zreyze żarliwości swey / na pożytek Kościoła Catholickiego słusnie z drugimi PP. Akademiki / na szkoły Jezuickie w Brakowie pozwolił / wiedząc iakiego ratunku Religia Catholicka potrzebowała / a wiedząc że Jezuiści według swey Reguly / nie pomalu do tego szkołami swemi dopomoc mogli / dla czego też / zakon ich scholam diuinitus his temporibus institutam nazwał. Co niechay P: Pleban strawi iezli może / który się wazyl / w tym tak lada iako wspomnieć / zacne tego Akademika / a bo raczy / nie tylko zacney tej Akademicy / ale też / y wszytkiego Brolestwa tego ozdoba tak zacna / smieć o nim twierdzić / że był niechcący Jezuitom dla Herbesta y Frą-

Pena / y że Jezuitow minus honorificetw pismach swych wspomnial.

A iż Fränkena znou wspomnial P. Pleban na oścypnienic Jezuitow / niechay wie / że Fränken do pokuty się nawrócił / & cum S. Petro dignos afferēbat Pænitię fructus, bo w nim educaria Jezuięta zła naturę przemogła / za osobliwa łasko Bożo; & qui negando Christū, secutus fuit Petrum errantem; tenże secutus est eundem pænitentem; Oczym wszytkim samże wpismie od siebie napisanym / y w druk podanym we Wrocławiu Słaskim / wieciep niżeli przed 40. y kilka lat tak mowi. Cū miser ego peccator, errorem tandem meum agnoscens, dignum hæresi mea supplicium diuinum expectarem: ecce omnipotens, & misericors, cæli terręq; Imperator, Christus Opt. Max. &c.

Ż proszę / aby go z Pánem Bogiem pojednali / przydad sie. Rogo itaq; etiam vos, o Patres & Fratres, quondam mei, in Christo Charissimi, rogo vos plus etiam quam possum, vt me errantem ouiculam, si non ad proprium vestrum (scio enim per Constitutiones vestras non licere in Societatem IESV recipi hominem, qui semel fidem Catholicam abiecerit,) saltem in commune Ecclesię Catholice ouile, recipere velitis, vt ibi si Dominus Iesus graue mihi hunc lapsum ignouerit, habeam salutem; sin despexerit peccatorem, habeam saltem illic sepulchrum. Quod si precibus istis meis non contenti, pænas quoque aliquas expetitis: satis ego multas hætenus tum corporis, tum animi dedi pænas: corporis quidem; eo quod mores Socie-

tatis

etatis IESV mihi prorsus infixi hærentes, permultas vbiq;
persecutiones pepererint: animi vero, quia horam mæro-
re vacuam a deo habui nullam, vt dormiens etiam auditus
fuerim, cum casum hunc meum deplorarem, tanquam in-
termortuis vocibus clamare; Misere mini mei, misere mi-
ni mei, vos saltem amici mei: quia manus Dominæ tetigit
me.

A nałoniec / oświadczając się / że swoje stałości w Ca-
tholickiej Religii / a że do śmierci / y wyznawając że mu do
powstania / tak cieśkiego wypadku pomogło zachowanie cży-
stości / y wystrzeganie się fałszywa / tak mowi:

Totum ego mundum, qui me hæctenus extra vestram
Religionem aluit, testem imploro; me nullas in hoc seculo
opes quæsiuisse, nihilque contra votum Castitatis fecisse,
sed eandem, quam apud vos Deo promisi, Castitatem
conseruasie.

Si posthac meam in Religione Catholica cōstantiam
requiritis cum ita me iam affectum scitote, vt etiam si mihi
vitam condonandam non putaretis, multo tamen occidi-
mam a Catholicis, quam viuere apud Euangelicos ho-
mines, nulla nec solida Caritate, nec virtute, nec doctrina
præditos: & quantumuis nonnulli Catholici Doctores,
quos Euangelici nostri barbaros vocant, errarent; multo
tamen malim cum ipsis tanquam cum ingeniosis, & pro-
pter rerum, quas tractant, subtilitatem, necessario lin-
gua barbaris, errare: quam cum his, qui non lingua, &
verbis, sed doctrina & morib' sunt barbari, verū sentire.

Co współto mi na pościelce P. Plebanowi fciory wypadkiem
D d Granteo

Frąnktenowym Jezuitę zażydzieć vsitować: powstania zble-
du y pokuty tej ie° nie do czytawszy sie/ ani sie oniey zpyta-
wszy.

ROZDZIAŁ SZÓSTY.

Lecz żeby sie wszystkim zgola odkryła dowodnie ta tak
znaczna potwarz na Jezuitę / z strony tego Consensu
dawnych PP. Akademikow / y podpisu ich od Plebana zmy-
słona / y że to szczyra a istorna prawda / co sie w tych pięci
rozdziałach / o tym napisało wiedzieć potrzeba. Jż gdy
Ociec Święty Urbanus VIII. J. M. X. Legatowi swo-
mu terazniejszyemu / Ioanni Baptistæ Lancellotto, Epi-
scopo Nolano, rozkazał był Jezuitę z Akademii wspoło-
ić: y to prawa stron obudwu weyrzec; na ten czas Jezuitę
przy pokazaniu praw swoich na szkoły / Consens też ten A-
kademicy / o którym sie mówi produkowali / pokazuiac / że
nieślusnie ich / terazniejszy PP. Akademicy turbuia ponie-
waż przodkowie ich wiedząc dobrze o prawach tych Jezu-
ickich na szkoły otwieranie samiz sie Consensem swym obwiaz-
zali / że trudności w tym żadney Jezuitom czynić niemieli /
idque ob reuerentiam sedis Apostolicæ. Tam na ten
czas na oko nie tylko J. M. X. Legat ale y samiz PP. A-
demici obaczyli / autentyczne te instrumenta nie zpodpisy X.
Gorskiego / abo inych Professorow (iako Pleban potwa-
rzaiać zmyśla) ale more solito, podpisem Notarij publi-
ci, wtwierdzone / y gdy tego żądali / aby Jezuitę pism
onych / do przepisania im pozwolili / uczynili to chętnie / a
słowu ich dufając nie tylko przepisać dopuścili ale też y au-
tentykis

tentyku samegoś powierzyli / (drugi jednak takiś autentyczny Exemplarz przy sobie zostawimy) którego dotąd pp. Akademicy niewrocili choć się imgo przypominać nie raz.

Instrumentum Autenticum, w którym ten Consens taki jest ad verbum, vt sequitur.

IN DEI NOMINE AMEN.

Per hoc præsens publicum iustrumentum, cunctis id inuentibus pateat euidenter, & sic notum, Quod Anno á Natiuitate eiusdem Domini 1583. Die vero prima mensis Februarij, Pon. SS^{mi}. D. N. D. Gregorij Papæ XIII. anno vndecimo. In mei Notarij publici testiumq; infra-scriptorum, ad hoc specialiter vocatorum, & rogatorum, præsentia, personaliter constituti, Reuerendis, D. D. Martinus Piłsnen, Cracouien. Ioannes Curelouien. Clepardien, Canci; Sac. Theolog. Doctores; Paulus, Loden, Artium Magister, Sacræ Theologiæ Baccalaureus; nomine totius vniuersitatis Cracouien, coram Reuerendissimo D. Alberto Bolognetto, Dei Gratia Episcopo Massań, & Sanctæ Sedis Apostolicæ, in Regno Polontæ Nuncio D. suam R^{mam} ita allocuti sunt. Quod cum audissent cupere D. suam R^{mam}. vt priuilegium de concessionem Ecclesiæ Sanctæ Barbaræ, Cracouiæ, factâ Reuerendis Patribus Iesuitis, simpliciter fieret, absque vlla restrictione, vel mentione de scholis, & Collegijs, permouit hoc animos RR. DD. de vniuersitate, vt statim perquirerent, an aliquo modo D. suæ R^{mæ}. satisfacere possent, quemadmodum & in aliis capitibus, quæ per Auditorem suum in Vniuersitate propõsita sunt, satisfac-

runt: præsertim cum etiam Reuerendissimum D. Episcopum Cracouien: id maxime cupere intelligerent, cuius nomine Rndus: D. Christinus Drozdowski, D. suæ R^{ma} Cancellarius, ad R^{mum}. D. Nuntium, eodem tempore missus est. Quod attinet igitur ad hoc ipsum negotium, de Ecclesia Sanctæ Barbaræ, considerarunt præfati R R. DD. veram esse in se rationem, adductam à R^{mo}. D. Nuncio, nempe quod concessio Ecclesiæ, nihil commune habeat cum Collegio, & schola, Sed quia R R. Patres Iesuitæ, in huius rei tractatione, mentionem habuerunt (quamuis obiter & quasi transeuntes) de schola, ab ipsis instituenda, debuerunt R R. Patres de Vniuersitate, pro ipsorum officio, aures arrigere, & cauere, ne hæc intentio, aliquid præiudicii, in posterum vniuersitati posset afferre: & ita concedendo id quod dicit, D. sua R^{ma}. quod de schola in præsentia non agatur; debent tamen illud etiam spectare, quod non expresse agitur, sed aliqua ratione intenditur. Et hæc est ratio, cur in prædicto Priuilegio, vellent præfatam restrictionem fieri; nempe vt R^{ndi}. Patres, quibus Ecclesia Sanctæ Barbaræ conceditur, scholam aliquam, aut Collegium instituere non possent. Nihilominus vt præfati DD. de Vniuersitate, aliquod præstent argumentum deuotionis suæ, erga sedem Apostolicā, ad hoc sese adducipassi sunt, vt permittant etiā scholā aut Collegium à Patribus institui posse, dummodo ipsorum quoque Patrum scholares, Vniuersitati incorporati, eiusdem vniuersitatis Rectori, pro tempore esistenti, pareant & subsint, secundum ipsius vniuersitatis iura, & priuilegia. Item etiam

tiam præfati DD. Vniuersitatis, contenti sunt, vt nulla fiat mentio de schola, in Priuilegio, dum modo D. sua R^{ma} contenta sit, vt apponatur illa clausula, citra præiudiciũ Iuriũ & Priuilegiõrũ Cracouiens. vniuersitatis. Super quibus omnibus & singulis, præfati RR. DD. vniuersitatis, sibi à me Notario infra scripto, vnum vel plura publicum seu publica, fieri petierunt, atq; confici, instrumentũ & instrumenta. Acta fuerunt hæc Cracouiæ in ædibus solitæ residentia, prædicti R^{mi} D. Nuncii Apostolici: anno, die, mense, Pontificatus, quibus supra; præsentibus, R^{ndo}. D. Sanislao Rescio, Decano Varſauiens. Frãcisco Seragonio Lucanæ Diæcesis Clerico, & Stanislaõ Zberowski Canonico Wieloniens ad præmissa testibus. Et ego Stanislaus Schydlouius, Clericus Cracouiens Diæcesis, publicus Apostolica authoritate, & Ill^{mi} ac Reuerendissimi D. Nuncij Apostolici Causarum Curia Notarius, Quia præmissis omnibus sic vt præfertur, vna cũ prædictis testibus præsens interfui, eaque sic fieri vidi, & audiui. Ideo hoc præsens publicum instrumentum, manu mea scriptum, subscripsi, ac in publicam formam redegi; signoq; nomine & cognomine, meis solitis, & consuevis signaui. In fidem & testimonium præmissorum rogatus & requisitus.

Signum vero Notariatus prædicti R^{ndi} Stanislai Schydlouij, est stellæ instar, supra lineam rectam; & tres veluti monticulos, linea circumductos, hæc verba intro scripta continent, virtuti omnia parent.

ROZ.

ROZDZIAŁ SIÓDMY.

A iż niektórzy z Pánow Akademikow / ozwali się z tym / że oni na tej Convocacii nie byli / na ktorey Akademia Deputaci y swe / niżej pomienione / do J. M. X. Legatá wysłała / Jezuitom nie tylko Hosziot S. Barbary / ale y skóty w Brakowie pozwalając / z kondicja to było samo / wpisowania w Metrykę Akademicką studentow ich / y postużenstwa J. M. Pánu Rektorowi / ale pragneli to na Jezuytach wytargować / aby nie tylko studentci ich / ale też y oni sami / pod postużeniem J. M. P. Rektorowym byli. J. M. X. Legat żądziwiwszy się temu / y biorąc to sobie za lekkie poważenie y despekt / gdzieby insha resolucja y Conclusio na Convocacii Akademii uczyniła / a insha temu Deputaci od niej postáni / przynieść byli mieli / koniecznie chciał / aby wszyscy Pánowie Akademicy / ktorzy na tamtey Convocacii byli obecni / przysięgali / iezli Akademia to pozwolenie skót Jezuitom w Brakowie pozwolita / na samych tylko studentach Jezuidkich postużenstwo J. M. P. Rektora Akademickiego wyciągać / czyli też tegoż / po samych Jezuytach pragnęła. Lecz aby do tej przysięgi nieprzycho-
dziło / zabiegał temu J. M. X. Jakub Gorzki / Rektor tej zacney Akademii / stanowiąc samosiodm / zprednich Professorow / przed J. M. X. Legatem / y wyraźnie y iasnie świadectwo dając; że tak a nieinaczej / to wszystko / iako Deputaciemu odnieśli / stało się: prosić aby do przysięgi Akademicy nie przywodził; a na to wszystko co się wprzód concludowało zezwalać. Co wszystko zaraz J. M. X. Legat zapisać kazał. Instrumentum publicum czyniąc ktorego
In

IN NOMINE DOMINI AMEN.

Per hoc præfens publicum instrumentum, cunctis pateat
evidenter & sit notum. Quod anno à Natiuitate eiusdem
Dni 1583. die vero quarta mensis Februarij Pontificatus
SSmi D. N. D. Gregorii Papæ XIII Anno vndecimo
In mei notarij publici, testiumq; infrascriptorum, ad hoc
specialiter vocatorum, & rogatorum, præsentia, perso-
naliter constituti, Magnificus & Excellentissimus D. Ia-
cobus Gorski Rector Vniuersitatis Academiæ Cracoui-
ensis, Martinus Foxius Philosophiæ & Medicinæ Pro-
fessor, Iosephus Vrzedouius, Stanislaus Curzelouius.
Albertus Sieprcius, Matthias Wyszomierski, & Ven-
cesslaus Bazenius Magistri Professores Academiæ Craco-
uien, coram Reuerendissimo D. Alberto Bolognetto Dei
gratia Episcopo Massanensi, & Sanctæ Sedis Apostoli-
cæ, in Regno Poloniae, Nuncio, & cum coram Domina-
tione sua Reuerendissima, prædicti Eccellentissimi viri
vniuersitatis, de negotio concessionis Ecclesiæ D. Barba-
ræ Cracouiæ, Rndis Patribus Societatis Iesv, facta ac
de Collegio dictorum Patrum, aliquandiu disceptassent,
tandem in hanc sententiam deuenerunt, & hoc promise-
runt Reuerendissimo D. Nuncio, imo etiam rogarunt, vt
in hoc vellet acquiescere, vt priuilegium simpliciter scri-
beretur, absque vlla mentione vniuersitatis, & etiam abs-
que illa clausula Citra præiudicium iurium & priuilegio-
rum vniuersitatis, licet de hac clausula alias fuisset disce-
ptatum; sed tamen habeatur mentio de Ecclesia S. Al-
berti in ista verba, saluo tamen Iure patronatus eius Eccle-
siæ, quod omni ex parte integrum manere volumus, &

acce-

accedentē etiā ad id vniuersitatis Crahiē. cuius est Ius patronatus consensu. *N* tāt wprzod opisałszy namow sposobu napisania Przywileiu na Kościół S. Barbary: o Chraniając wyrażnie Ius patronatus Kościoła S. Woyciecha: przydaie zaraz to o czym jest rzecz teraźniejsza tāt woląśnie.

Quantum verò ad instrumentum, sub die prima praesentis huius celebrati, hic apud Reuerendissimum D. de propositione facta, per Excellentissimos DD. Deputatos, cum videret Dominatio sua Reuerendissima, nonnullos dicentes, se non adfuisse in Vniuersitate, in qua illi fuerunt deputati; & ita illorum Fidem, in dubium reuocari, atq; instabat vt examinarentur testes omnes, qui ei de fuerant, praestito prins per eos iuramento, & praesertim Reuerendus Dominus Cancellarius Reuerendissimi D. Episcopi Cracouiensis, qui tunc praesens, dixit dictos DD. Deputatos, illa verba etiam accommodasse, quae spectabant ad Collegium, & scholam, & expresse dixisse, quod non intelligebāt. Reuerendos Patres Societatis Iesv, esse subditos Reētori, sed tantum scholares. Cum haec audirent praefati Excellentes DD. de Vniuersitate, dixerunt, Reuerendissimo D. Nuncio, non esse necesse hac de re testes examinare; neminem enim negare, quin illa facta fuerint. Et tunc Reuerendissimus D. promisit, se ab hoc destitutum, & praedictis acquietum &c. Potym znovu / opisanie sposobu Przywileiu wspomnianego / na ten że S. Barbary Kościół / wspomniany tāt sic to instrumentum publicum kończy.

Super quibus omnibus & singulis, prædictus Reuerendissimus D. Nuncius, mihi Notario infrascripto, vnum vel plura, publicum, seu publica, fieri mandauit atque confici instrumentum, & instrumenta. Acta fuerunt hæc Cracouiæ in ædibus solitæ Residentiæ præfati Reuerendissimi D. Nuncij Apostolici, Anno, Die, Mensis, Pontificat. quibus supra. Præsentibus Reuerendissimo D. Martino Białobrzieski Episcopo Camenecensi, Reuerendo D. Stanisłao Białobrzieski Abbate Andreouensi, Francisco Seragonio Lucanæ Diœcesis Clerico, & Stanisłao Zberowski Canonico Vielunensi, ad præmissa testibus. Et ego Stanislaus Schydlouius Clericus Cracouiensis Diœcesis, Publicus Apostolica autoritate, & Illustrissimi ac Reuerendissimi D. Nuncij Apostolici Causarum Curiae Notarius, quia præmiss. omnibus sic ut præfertur, vnâ cum prædictis testibus, præsens interfui, eaque sic fieri vidi, & audiui: Ideo hoc præsens publicum instrumentum, manu mea scriptum, subscripsi, ac in publicam formam redegi, Signoque, nomine, & cognomine meis solitis & consuetis signaui, in fidem & testimonium præmissorum ex mandato prædicti Illmi & Rndismi D. Nuncij Apostolici. Signum vero Notariatus prædicti Notarij iesel tosz / eo y w pietrowym Autentyku De Data prima Februarij.

ROZDZIAŁ OSMY.

W ten tém cedy czas wyzy pomieniony / gdy J. M. X.
Legat / pisma te prawdziwe (a nie zmyślone) iako
E e p. ple

P. Pleban twierdzi) obaczył; y zatał / iako vera & nō dubia instrumenta publica, nie tyłko vna v ocis oraculo, ale teſy piſmem ſwoym / de Data die nona Iulij 1624. oznat: A potym y iasne / Jezuitcie / od zwierchnoſci Boſcielney / na ſtoly prawa; poteznie do zgody Panow Akademitow / iako mu byto z Aktyon nomine Sanctiſſimi napiſano / prowadzić vſilował. Lecz oni w przod o dilacjo proſiwy / y ene otrzymawſzy / do ſamego Papieſza potym apellowali; co gdy temu oznaymili / liſt do nich ten napiſał.

ILLUSTRES ET ADMODVM REVERENDI
DOMINI.

Postquam Dominationibus vestris concordiam cum Patribus Societatis IESV ratione Collegij nuper in ista Ciuitate erecti, à me pertractatam rendere placuit, totam causam iure terminandam ad S. Romanā Rotam, delatā esse, summopere gauisus sum. Non dubito enim, quin à Tribunali omnium qui sunt in orbe terrarum spectatissimo, sententia irrefragabilis emanatura sit; cui demum vtraque pars, æquo animo acquiescat. Interim verò puto DD. Vestras, pro ea quæ sapientiæ studiosorum propria est, prudentiā, prædictam sententiam, absque vlla rerum innouatione, pacificè præstolaturas; modestèque cum Patribus atq; amicè omninò acturas. Verum quia fieri potest, vt immoderatus discipulorum, vtpote iuuenum ardor, eosdē ad violentiora compellat, dictos Patres

lacc-

laceffendo, easdem Dominationes vestras, hortor, vt dictos discipulos, modis omnibus coerceant; idq; agant, vt manifestum sit, non minus in hifce scholis scientias, quā modestiam, pietatem, ac debitam erga Religiosos viros, & quidem de Christiana Republica benemeritos, reuerentiam edoceri. Displicet enim audire, quosdam nuper ex prædictis Discipulis Academicæ, immodica audacia furētes, vsque lapides in fenestras Collegij Societatis IESV intulisse; eiusdemque Societatis Discipulos, varijs iniurijs affecisse. Sanè huiusmodi res, nec Christianā pietatem nec Academicæ Institutionis modestiā, præferunt. Quare existimo DD. vestras per seipsas, quantocius huic malo obuiam ituras, nè e summa eruditionis scholis, pessimos indecentiæ fructus, derivatos esse credatur; sed eosdem, vbi opus fuerit monituras, aut castigaturas fore. Porro sicuti id mihi gratissimum, ita Academicæ dignitati, maximè accommodatū, existet. Interim DD. vestris me enixè commendo. Varzaviae die 3. Mai 1625.

ROZDZIAŁ DZIEWIĄTTY.

Słyszocz potym nie raz/tenże J M. X. Legat/iako tã sprã-
Swã in Tribunali Apostolico byłą rostrzãsanã / a prã-
gnoc aby tak Rzym/iako y Polstã wiedziãlã / że też y on wo-
nym pracowal / y ile z niego było / stãrãl sie satisfacere man-
datis Sanctissimi, processa iey in suo foro, ad posteritatis
memoriam, napisãc rostrzał; y reko swã / on podpisał / y
dieczeci przyłożeniem y stwierdził / który taki jest.

IOANNES BAPTISTA LANCE-
 LOTTVS, DEI & Sanctæ Sedis Apostoli-
 cæ gratia Episcopus Nolanus, necnon Sanctissimi in Chri-
 sto Patris, & D. N. D. Urbani diuina prouidentia Papæ
 VIII. Prælatus domesticus, & in Capella eiusdem Assi-
 stens, ac pro eodem Sanctissimo, ac eius Sca. Sede Apo-
 stolica, ad Sereniss. Sigismundum Tertium, Poloniæ &
 Sueciæ Regem, totumque Poloniæ Regnum, Lituaniæ
 Ducatum &c. cum facultatibus Legati de Latere Nunci-
 us, Ad perpetuam rei memoriam, & ad omnem meliorem
 effectum, & finem, præsentibus nostris, significamus,
 quorum interest, intereris, aut interesse poterit quomodo-
 libet in futurum, qualiter nos alias, & sub mense Iulio An-
 ni 1624. vigore litterarum: Illmi. & Rndiss: Dni
 Cardinalis Ludouisi, de speciali mandato Smi. D. N. D.
 Urbani diuini prouidentia Papæ VIII. ad relationem
 Illmi. & Rndissmi Dni Cardinalis Bandini, de propagan-
 da fide factam, nobis directarum, ac manu & sigillo dicti
 Illmi & Rmi Dni Cardinalis Ludouisi munitarum, de da-
 ta Romæ 10. Februarij 1614. desiderantes controuersi-
 as & tricas, inter Religiosos Patres Collegij Societatis I E-
 sy Cracouiens., ad Basilicam Principis Apostolorum ere-
 cti, ex vna, & Professores Academiæ Cracouiensis, oc-
 casione scholarum, in dicto Collegio apertarum, exortas
 componere; & concordiam aliquam, inter easdem partes,
 stabilire; easdem partes, per quasdam nostras præsentis
 literas, certo die, in eisdem literis assignato, ad nos euoca-
 uimus. Quo die adueniente, comparuerunt personaliter,
 coram

coram nobis; nonnulli dictorum Professorum Academiae Cracouiensis, à cæteris missi, qui per nos interrogati, an aliqua haberent, & attulissent priuilegia, quibus median-
tibus, poterant impedire quominus Patres Societatis, in dicto Collegio, scholas aperire, & iuuentutem edocere possent. Responderunt, in Academia haberi priuilegia, sed illa huc non attulisse. Comparuit & pro parte dictorū Patrum Societatis I Esv R. P. Nicolaus Lancicius, vii Re-
ctor dicti Collegij, qui ad docendum de bono Iure quod ipsi Patres habent, & mouent, habereque & mouere vo-
lunt, & intendunt, nobis exhibuit, præsentauit, & mon-
strauit legenda, quædam Priuilegia, ad aperiendas vbiq;
terrarum scholas, etiam in locis in quibus Academia ex-
tant, dictæ Societ. I Esv, à quàm plurimis Romanis Pon-
tificibus data, & concessa; ac etiam amplam concessio-
nem, eidẽ Societati I Esv à Sereniss^{mo} piæ memoriæ Sigi-
smundo Augusto, Poloniæ Rege, ad liberè exercenda v-
biq;, in Regno Poloniæ, omnia Instituti sui munera; nec
non Sereniss^{mi} moderni Regis Sigismundi Tertij expressam
ad Collegiū, Craconiæ erigendū scholasq; in eo more
Societatis aperiendas facultatem. Quæ priuilegia, conces-
sionem, & facultatem, ad manus nostras habuimus, & le-
gimus. Produxit etiam coram nobis, atque exhibuit,
ipsumet, inclitæ Cracouiensis Academiae (priuile-
gij Societati I Esv, à Sancta sede Apostolica: in ge-
nere hoc, concessis, se pro reuerentia eiusdem Sanctæ Se-
dis, non contradicere profitentis) expressum quoq;, in
scholas easdem, certis conditionibus, consensum eumq;
dupli-

duplicem, seu repetitum, ad submouendum circa id, om-
 ne dubium, præstitum coram Illmo & Rmo Prædeces-
 sore nostro, Apostolico in hoc Regno Nuncio, Alberto
 Bologneno Episcopo Massanen. Anno Dni 1583. Die-
 bus 1. & 4. mensis Februarij; primum per Nuncios Aca-
 demicos, seu Professores, nomine totius Vniuersitatis
 Cracouiens. alterū per ipsummet Academiæ Rectorem,
 Magnificum ac A. R. Iacobum Gorski, & sex eiusdem
 Vniuersitatis Academicæ Professores, Idq; studio accura
 Illustrum ac Reuerendissimorū, iā dicti Apostolici Nuntij,
 & Petri Myszkowski Episcopi Cracou. eumq; in formā
 Instrumentorum publicorum, ad postulationem, eorun-
 dem Dominorum Academicorū; & ad mandatum eiusdē
 Illmi. Bologneri Nuntij, redactum pēr Stanislaum Schy-
 dlouium Clericum Craconiens. Diæcesis Publicum Apo-
 stolica authoritate, & eiusdem Illmi. Nuntij causarum
 Curiae Notarium, diebus & anno quo supra. Quæ iam di-
 cti in scholas Societatis IESV Cracouiensis, ab Academia,
 consensus, publica Instrumenta, ritè confecta, vera &
 non ficta, integra, salua, & non corrupta, cū vidissemus;
 & legissemus, eaq; vera ac legitima authenticaq; agnouis-
 semus, eosdem Professores Academicos, nomine suæ A-
 cademiæ coram nobis comparentes, ad seruanda pacta, &
 maioribus suis cum Societate IESV inita, & ad ineundam
 cum ea concordiam, inducere satagebamus; non solum
 ob supra dictam Smi. D. N. & Illustrissimorum Cardina-
 lium Congregationis de propaganda Fide, sed etiam ob
 expressam Serenissimi ac pienuissimi Regis. Sigismundi
 Tercij

Tertij, voluntatē tam nobis, quā Academicorum
supradictis Nuntijs, seu Procuratoribus, verbis claris &
disertis, manifestatam, & declaratam, sub idem tempus,
per Admodum Ill^{re}m & Rndum Dnūm Ioannem Lipski,
Cantorem Vladislauien. Lancicien Crusficien: Canoni-
cum, Cancellariæ maioris Regni Poloniæ Regentem, da-
ta opera, ab eadem Seren^{ma}. M^{ste} Regia, ob id missum:
sed ipsi omnem de concordia tractatum recusarunt; asse-
rentes, se absque vlla potestate tractandæ cum Societate
concordiæ, à suis missos esse; atq; idē petere tempus, seu
dilationem termini, sibi concedi, ad vltiora in negotio
hoc capienda consilia. Quod cum eis à nobis non grau-
atim concessū fuisset, ipsi q; ad diē 5. Septembris Anni eius-
dem 1624. ad comparandum sibi assignatum (ob ma-
gna pericula luis contagiosæ) se sistere Varſaviæ, in loco
residentiæ nostræ nō valuisse; tandem post initium vi-
que anni sequentis 1625. iisdem periculis cessantibus
comparuerunt, significantes nobis, se nullam concordiam
cum Patribus Societatis IESV inire velle; negotiūq; hoc,
Academia supplicante à S^{mo}. D. Nostro Urbano Papa
Romam reuocatum, eademque petente, Tribunali R^{ce}
commisſum esse, vt via ordinaria iudicij decidatur. Qui-
bus intellectis ab inceptis desistimus, voluntati SS^{mi}. D.
N. nos conformantes. Quæ omnia & singula supradicta,
ita esse, & gesta fuisse, vt iam relata sunt, his nostris te-
stamur, easdem manus nostræ subscriptione firmantes.
In quorum maiorem fidem eisdem Sigillum nostrum appo-

ni mandauimus. Datum Varſauiæ ex ædibus noſtris Die
Oſtaua Menſis Aprilis Anno D. 1626.

Ioannes Baptiſta Lancellotus Epiſcopus Nola-
nus Nuncius Apoſtolicus.

Locus Sigilli.

*Philippus Hutinus Notarius Aſſ.
de mandato.*

ROZDZIAŁ DZIESIĄTY.

CO ſie zaś dotyczy onego punktu / że Jeżuići
wſzytko nieboſzczykami ſwiadcza / y że ſie z
Conſenſem tym nie ożwáli aż pomarli ci ktorych
wpisimie Conſenſu tego wſpominaia.

Nie ieſt tak. abowiem gdy Jeżuići ożywac ſie poczynali
nie ktorym z Pánorw Akademiów z tym o czym ſie mowi / a
oni powiedzieli że miedzy niemi tego nieſlyhać: Jeżuići
choc rzeczy ſwe mieć iako naylepiey wtwierdzone / a wiedzac
że żył ieſcież ożywiſti tego ſwiadek wpisimach oboigu Con-
ſenſu tegoſi wſpomniony X. Graniſław Iſberowſki Cano-
nik Wieluniſki iachali do Wielunia Anno Domini 1610.
y zadali aby on iako nie tylko Práſat / ale teſz iako perſona
publica autoritate ſedis Apoſtolicæ notariatus ſui testi-
monio dał ſwiadectwo / że to tak było a nie inaczy / iako ſie
wpisimach

w piśmách onych nájdowało: Co on z chęćią uczynił y ná o-
budwu Instrumentách oryginalnych Consensu tego takie
także swo świadectwo nápiśał.

Ego Stanislaus Zberowski Crusuiciensis Vielunen-
sis Canonicus, viso hoc instrumento, approbo ac attestor
Rndi. Dni. Stanislai Schydtouij notarij autoritate sedis
Apostolicæ publici, manu propria ipsius esse scriptum, ac
signo, nec non nomine & cognomine eiusdem solitis &
consuetis signatum, meque vna cum illo inseruiuisse olim
Illustrissimo Cardinali Bollognetto recognosco. Hæc ve-
ra esse & non aliter se habere, manus meæ propriæ subscri-
ptio, ac signi Notariatus mei publici autoritate sedis Apo-
licæ super hoc idem instrumentum appositio, testantur.
Actum Wielunij Anno Dni. 1610. Die 20 mensis Ia-
nuarij. Signum vero Notariatus R. D. Stanislai Zbe-
rowski est figura similis figuræ Cracis cum titulo I. N.
R. I. erecta supra monticulum lineis quatuor signatum
his verbis adiunctis, Virtuti sit luor.

Lećz gdy Anno 1625. bieżęcy niżeli przed tym ścży-
pác Jezuitę zstrony tego Consensu poczynono/oni chęćią lu-
dzio niektórym znaczyćm pokazać iac nie to prawde/ wstół
po Exemplarz autentickom onych do Rzymu (gdzie ie ius
byli dla sprawy tej ad Rotam Romanam posłali) nápi-
sawszy/ otrzymania też nowego świadectwa / o prawdzi-
jstorney Consensu tegoś/ od przerzeczonej o J. M. K. Zbe-
rowskie ius na ten czas Officiata Arcybiskupiego w Wielu-
niu nie opuścili: oblata bowiem occasione, iachania z Brá-
koma

łowa / do Kalisza przez Wieluń / na swo Capitulę / albo
Congregację Prowincjalną / zrozumiałwszy że ięście żył cen-
mily starzec / prosili go przez J. M. P. Jana Łapewskiego
Weiskiego Wieluńskiego / (bo się sami na Capitulę spieszy-
li) aby rektę swo pod przysięgę napisał / ięzli to było kiedy /
że pp. Akademicy na szkoły Jezuitkie w Brakowie zezwoli-
li / czyli to rzecz iest zmyślona / Ktorey nigdy nie było y sczy-
re śalbiertwo. co on uczynił veritati świadectwo dając /
rektę swo tąż piśoc ; y pieczęć swo przykładając.

Ego Stanislaus Zberowski Ciuitatis Wielunensis
Canonicus & Officialis, præsenti manus meæ scripto, De-
um in testem vocando, testor me præsentem interfuisse &
audiuisse, concessum esse Patribus Societatis Iesv ut
scholas erigere possent: ita tamen ut scholares Patrum sub
Obedientia Magnifici D. Rectoris Academiæ sint & ei pa-
reant in nullo Academiæ iura violando. Hæc ita esse &
fuisse facta, ego idem qui supra auctor, & maioris robo-
ris & certitudinis causa Sigillum apposui & manu propria
subscripsi, Datum Wieluni die 9. Iulij Anno D. 1625.
Idem qui supra. mpp.

ROZDZIAŁ I EDENASTT.

T O przeczytałwszy baczny / choć niechętny Jezuitom /
czytelniku / łatwoie roszadzić możesz / Pomu śalbiert-
stwo / y crimen falsi, słusznicy zarzucone być ma / czy Jezu-
itom iak żywo o tym ani myślącym / co onym ządanie P. ple-
bant.

ban / czyli Plebanowi / smieciacemu tak smiele to twierdzic o
 Jezuitach / ze oni wprzod do Akademii szedli / y slowa X.
 Gorskiego / X. Pilzna / y inych niektorych z Panow Profeso-
 row wlasniwszy (iako sie we wtorym Rozdziale discursu
 tego wspomnielo) a potym tosi na bankietowaniu PP.
 Collegiatow v J. X. Legata Papieskiego uczyniwszy / pisma
 te sobie struka szalbierska wstawiali / y reke PP. Akademikow
 zmysliwszy / Consensem sie ich na swe skoty / siczyca ; o czym
 sie iednak Jezuitom ani snilo. In hoc (mowi S Bonaventura)
 non solum malitia plenum, sed etiam veritatis noti-
 tia vacuum, esse se demonstrat, dum professoribus verita-
 tis, malitiose crimen impingit erroris, & ipsam perfidiam.

Jednak poznay y wtym czytelniku / dzwina opatrznosc
 Boza nad Jezuitami / ktora dopuszczaiec tak P. Plebanowi
 blodzie / odkryta sposobem tym / swiatu / prawde jego / nec
 dubium (mowi tenze swiety Apol. c. 1.) diuinā prou-
 dentia id gestū esse, to jest ze tak iasnego falszu w ten script
 swoy nakladl / vt qui legit agnoscat, quod libelli huius
 conscriptor, vt detractor loquitur non vt Doctor. Zlad
 to mial ze tak bylo iako twierdzi? Ta ten czas abo sie byl nie-
 zrobil gdy sprawa ta toczylasie / abo iesze byl dzieciem.
 Czyli sie to radzil / co w Almanach / de praecris acti-
 onibus humanis, wglada? Czyli Reuelatis iako mial o tym przy-
 iaciel jego IX. Andreas minister? czyli to sobie / vt tot a-
 lia, gratis o Jezuitach zmyslit? Lecz modestius o nim ro-
 zumieiac / mowmy / ze dmuchal abo raczy parskal cchem go-
 raczy niecheci przeciwno nim gdy to pisal / przeto podob-
 nym sie tsi stal / dmuchajacemu na proch / ktory swym
 ff 2 dmuchae

dmuchaniem / bierze ię : że sam siebie zaślepia. Detractionis vitium (napisał Grzegorz S. Reg. lib. 8. & Ep. 45.) excacationem inducit : quidem aliud detrahentes faciunt, nisi quod in puluerem sufflant, atq; in oculos suos terram excitant, ut unde plus detractionis perfiant, inde magis nihil veritatis videant. **N** prawnie sie to na oko / w Plebańskich tych discoursach pokazuje; ktory co raz to grubiey Jezuitę potwarzając / że sam fałsz powiada / nie widzi / y o ślep prawnie błodzi (semper dum scribit (słowa są S. Bonaventury) in peius proficit, & tanquam cæcus in foveam ruit) wdoł wpadając.

ROZDZIAŁ DWUNASTY.

Occasja wziąwszy P. Pleban z pism X. Gostkiego (ktory dobrze napisał że Frankenowi / iako y każdemu ktoregokolwiek zakonu / niedbalemu y małoważnemu zakonnikowi) wrym Consensie wspomnianemu / y dla ięgoniektarności od Jezuitow wyrzuconemu / zakon był : quasi ergastulum, iakoby iakie więzienie ; zaraz sie porówna na Regule y Constitucie Jezuidie / y na rzody zakonu ich / (bo to scilicet do obrony Akademicy barzo należy) y tak mowi. Więzienieć to gdy ich tak dlugo trzymać / ia nie przypuszczając ich do czwartego flubu / aby gli miedzy Pogány wrobstwie / y miedzy Cātary. Petą są te majątności / te bogactwa y dostąpićki millionow dosięgające / ktorych hoynie żążyć wale

waia tak długo probuie / jeżeli ad quantum
votū przyda / które id. ius do vboſtwa obwiezuie.

Odpowiadam. Widząc P. Pleban iż nie miał czym do-
wieść / iako było potrzeba / ſalbiſtwa tego żadanego od
ſiebie Jezuitom / zſtrony tego zmyſlonego Conſenſu / chce
oczy ludziom zamydlić / od rzeczy odſtepuie / y lada co plecie.
mowie / bo iuſz tak żnim mówić muſe iako nie tylko żnier-
zmyſlnie piſacym / ale teſz y iako medrſzym ſie / nad Koſciół
Boży / y wálne Tridenſkie Concilium / które Jezuicko Re-
gule oſobliwie approbowano / czyniacym. Nie quantum
votum ſcia do Pogan / Jezuity do vboſtwa obwiezuie / ale
ſluby zwykſzey Paupertatis, który Jezuici weſpoł że ſluby
Caſtitaſis & Obedientia, żaraz po Probaciey abo Cle-
ciacie dwu letnym / czynia. ſlub ſcia do Pogan / nie do te-
go nie ma / iako ſie iuſz wyżej w pierſzym diſcurſie odpowie-
działo / bo okrom niego / wſzyſcy Bogu vboſtwo przyſie-
gaia / co ich iedno ieſt / choć nie wſzyſcy ſlub ſcia do Pogań-
ſtwa czynia.

Voli to P. Plebana / że Jezuici nie przedko dozwalaia
ten ſlub czwarty ſwym czynić; a to co ma / proſie / do zabro-
nienią ſkoł w Brakowie / niechay pierwey powie / dla cze-
go teſz PP. Akademicy nie wſzyſtkich do Sententiariſtwa /
a potym do Doctorſtwa w Thegologiey / y czemu tak niery-
chto / przypuſzczaia / ale onych tak długo na rzeczy trzyma-
ia; że teſz nie raz y przed Ich. III. X. Biskupy Brak-
owſkimi iako przed Kanclerzami Akademicy / o to / na
teſz Akademii ſtarż być nie nowa. Kzeże P. Pleban / ma
ſwe ſługne Akademia tego przyczyny / aby ſie baczey wezpli /
y le.

y lepiey na Doctorie przygotowali / y godnieyszymi ich byli
 ze. Chwała Bogu. Toż też Jezuiti odpowiadza : To twi-
 ra.

Wierzyćle przypuszczenie do czwartego slubu / nie wiezie-
 niem jest / iako on mowi / ale twierdza y murem zakonu Je-
 zuickiego ; iż bowiem tylko lu dżi cwiczeniem długim wy-
 ciu zakonnym / y nauką znacznym / do tego przypuszczaio /
 długo ich też na to probnia. Co dla dwu przyczyn czynie.
 Pierwsza według Reguly ich / aby rzady zakonne (z któ-
 rych nayprzednieysze sa wrełach tych / którzy slub ten czwar-
 ty uczynili) nieprzychodziły wrace ludzy nowych / ino-
 dych / w życiu zakonnym ieszcze nie doskonałe wyćwiczo-
 nych / y w namiernościach swych ieszcze nie tak doskonale /
 iako potrzeba być przełożonym / wmartwionych ; potym
 też y dla tego / aby to powołanie prawie Apostolskie / (to
 jest slub czwarty scia do Pogan na rossiowanie wiary / a do
 Heretykow na iey bronienie / do Kaculikow zaś na poma-
 ganie / drugiemu Duchowienstwu / sposobami rozmaitymi /
 do wytorzenia złości wszelakich / a rozmnożenia wszelakie-
 go nabożenstwa y życia pobożnego) potrzebuie ludzi takich /
 którzyby y wysokością cnot zakonnych / y gruntownie dosta-
 teczna / a nie tylko pospolita nauka / dosię czynie mogli te-
 mu / na co ich ten czwarty slub obwiezie / służyć Kościołowi
 Bożemu / y zbawieniu dusi ludzkich / bez szkody sumnier-
 nia własnego / y uszczerpku własney doskonałości / miedzy tak
 wiele okazy / do niedoskonałości króć wzabawach powo-
 łania ich trafić się mogą.

Lecz że sie P. Pleban / na składowanie w tym gubernacyey Jezuitckey porwał / ganiąc to śmieie / co tak wiele Pa-
pieżom approbowano / y walne Concilium Trydenckie / y
niemając względu na stolicę Apostolską / która dawno pod
wielkim karaniem zakazała / wszelkiey w tym Jezuitom przy-
gany / y z tego do ludźi wdawania / z strony tegoż / ipso fa-
cto wyklinając zakazania tego prześciepcę. Przetoż nie tak
z Jezuitami iako z samą raz stolicę Apostolską P. Ple-
ban w tym Jezuitom przyganiając / żądał: oney przygo-
niając że sposobem rzadów / y nierychłego przypuszczenia do
czwartej służy / potwierdziła powaga swej władzy: y dla
tego słusnie sie o nim mówić musi to co niegdy S. Donau:
o składowniku Zakonu swego / acz in alia materia napisał. In
Apolog. Ref. 4. c. 1. Quod si id verum est (co P. Ple-
ban mówi) per omnem modum Apostolica erravit Eccle-
sia, quæ statum talium approbavit; & autores huiusmo-
di erroris Catalogo SS. adscripsit, quod quia proph-
num est sentire de Sanctis, necesse habet hic impositor erro-
rum ad piam redire intelligentiam veritatis, si iusta non
vult feriri sententia damnationis.

A co wspomina bogactwá y dostatki Jezuitckie millionow
(stowá iego sa) dosięgające / których że oni hoynie zażywaio
twierdzi / ná to sie iemu ius odpowiedziało w Rozdziale 7.
iego Gratias / w którym też bawle ludziom persadować
wskazywał: gdzie sie też pokazało / że Jezuitci małenności y
dochody mając daleko w wielkym ubóstwie żyio / aniżeli
w szpitalach ubodzy z żebraniiny żyioy. Małenności y dochod-
y petá sa / ale tym co sie w nich kochaio / y o nich myśla /
ale nie

nie Zakonnikom Regule swa chowającym którzy wezbrug nauki Apostolskiej 1. Cor. 7. emunt tanquam non possidentes, vtuntur hoc mundo tanquam non vtantur. Milli-onow żeby dosięgać miały bogactwa ich/ dał by to P. Bog/ mity Panie Astrologu / aby sie tą wafa erectia czyli prae-dicta spełniła/ wierzęciś mi żeby ich oni użyć umieli na do-bre/ y perwoni by samych siebie nie stroieli/ bo te° stan ich nie niesie/ aleby zdoabili Kościoty/ Kąplice/ Ostarze/ Kości / y Groby Swietych; Seminariów / y Burżuów swoich iako naylepicy / ztących millionow opatruiac / a ubogich v fort swoich iako naywiecey żywuiac / y więzniow coby iedno mogli wykupuiac z Pogańskiej niewoli. Ale y to sczyra fabula Wiedzać bärzo dobrze/ stanu tak Duchowne°/ iakoy świeckiego dobrodzieie Jezuiicy / iak wiele kroc oni v nich na wyderkaff abo teß y pożyczanym sposobem pieniadzy ze-brzo. Samo Collegium ich Krakowskie przy Kościele S. Piotra (inszych mieśc ich niewspominaiac) czyniow do- rocznych od wyderkafowych pieniadzy co rok iak wiele pla-ci rożnym osobom zmaietności swey w kraju Lubelskim; o Ktorey tak wiele ludzie rozumieis: co bona fide & cum om-ni sinceritate & veritate twierdze / dowodnie to wiedzac.

Lecz ieżli P. Pleban temu nie wierzy / a tak wiele o-tych dostatkach Jezuiickich trzyma/ niechay zprobuie/ czyli to tak iest / iako twierdzi / abo nie; to iest niechay samże Jezui-ito zestanie / wskaże iestże ma lata po temu: bo abo Jezui-ckie dostatki/ ma za pata/ iako twierdzi/ a czekanie czwartego slubu wieśnieniem; abo ie rozumie bydz wczasami y dobrym bytem. Jezli petami y wieśnieniem / to tak wypokutnie za
swe

Twoje gezechy i dawne / odrabiając Jezuitom Krzywdy / Gracii-
sem swym wstawie dobrej / w prostych albo porywczych do-
wierzenia plotek / onym uczynione ; y pewnie temu za wie-
żenie y kładany stanie szkół gdy go nie wpetają ; aby
wniey bądź Rhetoriki / bądź Matematyki / bądź też Grama-
tyki (dla wielkiej pokory y poniżenia samego siebie) dzie-
ci uczył. A jeśli zaś też Ineraty Jezuitkie / rozumie być
wczasami / y dostatkli świeckimi ; drogi iednak do nieba
niezawalającemi / ani drżwi do doskonałości Chrześciań-
skiej zawierającemi : niechajże ich wespół z Jezuitami za-
żywać przypdzie ; a oni temu rzekę / to co niegdy / zinszey o-
kazy / mówił Donatistom Augustin Święty / veniant ad
Catholicam Fidem, & nobiscum habeant non solum terrā,
sed eum quoque qui fecit cælum & terram; veniat rzekę
Jezuici / Pan Pleban ad Societatem Iesv : y jeśli tak w-
czesne y dostatknie życie nasze być rozumie iako twierdzi / (zca-
łością iednak sumnienia y doskonałości Zakonnej) habeat
nobiscum non solum terram, sed eum quoque qui fecit
cælum & terram.

R O Z D Z I A L T R Z Y N A S T Y.

Lecz rzeczyć te które się w tym dwunastym Rozdziale mo-
wiły / sunt intra Parenthesim dicta za okazy odp. Ple-
ban podano : wracając się do tego oczym iżi sprawą / mo-
wie. Prawo wpełać / tak Boscielnie iako y świeckie iest /
iż to komu zda crimen Falli, a dowieść tego niemoże /
godzien cieplego karania przed Panem Bogiem. / y ludzmi:
Testis

Testis fallax, non erit impunitus, mowi pisino S. Pro-
uerb. 19. Prawa zaś świeckie / tego który drugiemu posła-
sowanie monumentow żądałszy / dowieść tego niemoże /
samegoś karaniem fałszerzow karać nakazuje. Accusans in-
iudicio instrumentum tanquam falsum & non probans,
puniendus tanquam falsarius. L. iubemus. C. de Proba-
tionibus. Należyć fałszerze / ieżeli by Duchowni byli ma-
iorum ordinum, postanowił Kościół karanie odiećie onym
wzywiania urzędu świeccenia ich / y z dziećie zgłowy / także
ze grzbietu ozdób wśelących / godność one / ich prześta-
znających. Clerikow podanie w moc urzędowi świecciemu
na karanie / albo wtracenie ich na wieczna potęze do tępasu /
albo do Kłasztora / zdiawszy / iako sie powoływało / tak zgłowa
wy / iako zegrzbietu wśelacie znak. Kłastoienstwa
Duchownego. Episcopus, Presbyter, an Diaconus, qui
chartam falsauerit (mowi Tolofanus papius. Iuris Can:
lib. 4. Tit. 11. c. 6. tractans de falsi in scripto commissi
pœna) ab officij honore depositus, in perpetuum in Mo-
nasterium detrudi debet, & ibi tantum Communionem
laicam percipere & c. Clericus autem falsarius, per Eccle-
siasticum iudicem degradatus, ita seculari curiæ punien-
dus tradi debet, ut Ecclesia intercedat pro eo efficaciter,
ut citra mortis periculum in eum sententiam moderetur,
vel index Ecclesiasticus talem in perpetuum carcerem dar-
mabit, ad agendam pœnitentiam in pane doloris, & a-
qua angustię, ut commissi defleat, & deflenda iterum
non committat. Co on zpraw albo Canonow Kościelnych
także dowodnie pokazuje.

Pod te tedy karania wyliczone podpadł P. Pleban / za
swo

swo ǳmiatość / zǳruciwszy crimen falsi Jezuitom / á ná
nie tego dowieść nie mogac. Dum igitur Christi famulis
(mowi S. Bonau.) crimen falsi, & ipsam perfidiam im-
pingit, in eam quam facit foueam incidit, & in lacum de-
mergitur quem effodit, a gdzieby (nadz ozdób przerzeczo-
nych Du hownego stanu niemiał / á lańkiem był prostym
bez żadney ozdoby / do forum Ecclesiasticum przynależa-
cey / toby mu przez iaki dziesięciek lat / ordine suo moto, &
exilio temporaneo punito, pielgrzymstwem iakim / zabá-
wić by sie zá pokute przyszło ; czego tamże tenże Iurista To-
losanus tak ex legibus, iako y z przykładow dowodzi.

Lecz iá ná P. Plebaná sentenciey nie promulguie / áni
Jezuici dekretn wydaio / est qui iudicet powieǳiał Pan
o Janá S. c. 8. tylko iemu przypominam co zasłużył / aby
sie obaczył / y pokutował / exoptando illi Spiritum intelli-
gentiae veritatis. W tym ábowiem tak zlym rázie (skodli-
wym nie tylko duszy iego y stawie Jezuckiey ; ale też y cáto-
ści sumnienia inych / te iego wymysły y potwarzy ná Je-
zuitę slyšacym / ábo czytaiacym) silentium ex patientia
mieyscá niema : y była by to patientia crudelis, nie ozwał
sie z tym iemu / co zasłużył / y co go zá záplátá de Iure czeka
(bo de facto teraz nie nie mowie) záraz przy tym osiáruiac
postárac sie / y o przydátek ábo przyczynę / ieżli tego po-
trzebe pozYTEK dusz ludzkich zá czasem półáże. N zgodzi sie tu
práwie Jezuitom / illud S. Bonaventury in eadem Apol.
Paup. R. 4. Necessé habemus procacitati ipsius resistere,
nó quia velimus maledictiones pro maledictionib' redde-
re, sed quia sacram Religionem, intendimus, ab obiectis

criminibus excusare: salutique tam eius quam aliorum cōsulere. Si enim per hanc venenatam doctrinam, nonnulli retrahantur à Religionis ingressu. (abo też od conversacy z Jezuitami; prze ktora wrzecjach zbawieniu swemu pozyciecznych / od nich ratowani być mogli) nulli dubium est; quin sanguinem animarum illarū, quæ propter hoc (skłólenia tak wielu potwarzy y ztego odawania Jezuitow: bona etiam ipsa in mala convertendo & in electis maculā ponendo) in suorum peccatorum facibus remanserint; iustus iudex de ipsorum manibus in examine districto requirat, nisi per suam clementiam (vt oramus) eosdem veritatis suæ luce perfusos, dignatus fuerit ab erroris deuioreuocare.

Y pewnie iesłisie nieupamięta / y pokutować nie będzie / nie obroni go ani przed P. Bogiem ani przed ludzmi Decanus iego Ruralis (placet enim terminis iisdem vii quibus vititur Plebanus, y wte maskare vbierać trzeba obroncie iego / aby go niepoznano / ktora sie y on sam dla niepoznania przystroil) ktory gdy do niego Jasniewielmożny J. P. Gabriel (Grabią z Tarnowa Generał Starosta Brakowski) z powinności urzędu swego zabiegając rozruchom y zwa dom postat (wożnego y śladycę przydawşy dla pewności y dowodu zwykłego w Controuersiach) dowiaduiac sie iesli przy Plebanie y iego tym piśmie o ktorym teraz mowa / to iesł Grati sie stoi / y do niego sie zna / y iesli z Plebaną iako Pasquilanta sprawiedliwość chce czynić; odpowiedziat / że tak on sam iako y wszyscy pod iego władza będący / nie tylko przy tym mocno stoi co Pleban o Jezuitach w Grati

w Gracisic / y dwu swych Discursach z Gracisem drukowa-
 nych wespól napisal / ale tesz je do rad przeciwko Jezuitom
 pisac ani on / ani pod moca iego bedacy nieprzestana / azby
 im recy y syie poucinano: Ktora odpowiedz goraca a barzo
 nierozmyslnie dana wojnym y Slachta tamze zaras obecne-
 mi oswiadczywszy w Kiegi Grodzie Krakowskie wprowadzo-
 no Roku P. 1625. Sabbatho in Vigilia Festi S. Andrea.

ROZDZIAŁ CZTERNASTY.

Czuiać P. Pleban że nie mogł dowieść tego szałbierstwa
 na Jezuitę / y vocare in dubiū słuśnie / & rationabili-
 ter Consens on dawnych Akademikow na szkoły Jezuićkie w
 Krakowie: a obawiając się aby terazniejszy PP. Akademi-
 cy / nie były tegoż rozumienia zdawnemi: (to iest że się
 przeczyć privilegium Jezuićkim na szkoły ich niegodzi / ob-
 reuerentiam Sedis Apostolicæ, do ktorey szkoły przynalezo /
 y ktora się szkołami we wszystkich Chrześcijańskich Państwach
 opieka; y onemi przez Cancellorze od siebie postanowione rza-
 dzi) wdał się do groźb / y laiania swym Confratrum, iesli-
 by się nalezli ktorzy znych takowi / ktorzyby Jezuićkim szko-
 lom w Krakowie przeczyć niechcieli: y mowi tak do swego
 Parafiana.

Jż miedzy terazniejszymi Akademikami są tacy /
 co by przeciwnemi Jezuitom nie byli / wrych no-
 wych szkołach; niewierz wm. temu; Jezuići to
 tak Akademikow rdaia / aby swoje przewiedli /

Gdy kto sam siebie zabija / nie jest godzien / aby
 Jezak pospółu z wiernymi Chryzestianami : wynoſa
 go / albo pod ſubienice / albo na roſtanie drog /
 zowiato *Aſininam ſepulturam*. Toſ rozumiey o ká-
 zdyni / ktoryby ſie tak zły Akademiſ znalazł : bo ze-
 zwolić na zgube Akademię / y na cudze ſkoły / coſ
 ieſt iedno ſiebie ſamego / ſwa zła rada / y zła na-
 mowa / zabić.

Kto ſam w piecu lega / tam teſ drugiego oſzegiem maca /
 dawne proverbum Polſkie. Ze P. Pleban ſpzećiwia ſie
 ſam ſkołom Jezuićkim / nie uważać ieſli to ſłuſnie czyni /
 czyli nie ; dla tego teſ tak / o inych ſwoych Collegach rozumie.
 Jeſli ſie nieznayduia między P P. Akademiſ przychilni
 ſkołom Jezuićkim / iako Jezuićkim / iako Jezuićci twierdza /
 na coſ niektorzy w Akademię praktykami ſwemy / y poten-
 tia / drugich do tego przywodzili / aby ſie z Conſederowali /
 y zprzysięgli y podpifałi (iako ſamiż twierdza o ſobie) ani
 mowie z Jezuitami / ani ich ſłuchać o zgodzie zſtrony ſkoł
 ich z Akademią mowiacych ? Znać to ieſt bardo wielki / iſ
 widziano / do czego ſie animuſe za prawda y ſłuſnoſcia ida-
 ce ſkłaniały y ſkłonić mogły / gdyby im iaſnie poſkazano /
 że niemają ſłuſney przyczyny do contradikowania tym ſkoł
 om. Na co wydrukowano y po Koſciolach lepiono / po
 Powiatach rozſylano a nawet y na walnym Seymie War-
 ſawſkim Anni 1626. roſſierwano ſtrąſydo ono / na bo-
 i aſliwce y ſprawcy cy niewiadome to ieſt *Declaratio* / że ci
 wiſcy

wszyscy ktoryz iurarunt promouere bonum Academiae, a
 słoty Jezuitkie ferytuio / albo onym nie contradiktuio / is
 sa periorij rei, krzyweprzysiężciami ktorych Bog karac be
 dże żato? Wszystkie te fabryki na to działy się że widziano
 is potens est veritatis oratio: is prawda wszystko może w
 animusach affektami niezaspionych / ktora ich do zgody z
 Jezuitami sklonić mogła: o ktorey iednak przysięgi wadze
 wrey sprawie wnetże się niżej powie.

A na koniec dla czego przedstawiano studento Akademickim
 do Kościotow y Congregacyi Jezuitkich chodzie / y o Jezu
 itow nabożeństwa zażywać dla czego onych nierylko per
 suasjami / ale y przymowkami y strofowaniem / od tego
 odwodzono / czyniac to ztęła pilnością y vsilowaniem / iá
 tego nigdy nieużywaia w tym / aby ich od nawiedzania go
 spod / y inszych ptochości / ktore się (iáko to miedzy mło
 dsi) pod czas trąfaiia / y iawne wszystkim sa / odwiedzio
 no. Wszystko się to działo dla tego / że się obawiano / aby stu
 denci zrozumiawszy statum causae y solutie obiecy / sama
 iasność prawdy przyćśnient / Jezuitom wrey sprawie /
 przeciw pp. Akademikom niepomagali: ktorych iednak
 wiele / poczuwając się w swej słácheckiej wolności / nie
 wołey takiej na się wewlec niedopuszczáis / śmiecie o Jezu
 itow w Kościotach y Congregáciach bywaiac / y v nich na
 bożeństwa swe odprawuiac; bez żadnego Akademiey prae
 iudicium; zgody swiercy pp. Akademikom z nimi żyjąc.
 Amicus Plato, amicus Aristoteles, mita przyiażń tych co
 na Jezuiy pobudzaiia / magis amica veritas; & ad huc mul
 to magis y utilitas animae propriae.

ROZDZIAŁ PIĘTNASTY.

Aponieważ się tu okłazywa podał / wspomnieć Jurament de promovendo bono Academiae; którego obowiązkien wsiłowano wielu pobu-
 dzić / na sprzeciwienie się szkołom Jezuitskim /
 gdyby było temu niezabieżono / oczy ludziom otwierając:
 Potrzeba wiedzieć / że ten Jurament / tak rozumiany iako
 go to niektórzy PP. Akademicy wdała: Iuro me Academiae
 bonum promovendum, in quocunq; statu fuero &c. ża-
 dney mocy nie ma wtey sprawie / o ktorey się teraz mowi / to
 iest bronienia szkół Jezuitskich w Brakowie. Y kto je explicat
 cis iuramentu tego / in sensu hoc primus inuenit, może się
 o nim śmieć mowić cum S. Bona: parcat illi Deus qui pri-
 mo hanc stultitiam cogitavit. żadne bowiem Juramentum,
 illicitum ważne być niemoże: sola enim Iuramenta licita
 valent, secundum omnium Theologorum doctrinam, ale
 to Juramentum tak zrozumiane iako go to wdać wsiłują / iest
 takie / id est illicitum; toć tedy nie uważy. Jako bowiem
 proste licitū być może ktore iest przeciwko wyraźney woley
 y rozkazaniu Sedis Apostolicæ: Papięż zakazuje / tymi raka-
 sujemy słowy / vniuersitatum quarumcunque Rectoribus
 (toćy Brakowskię) & alijs quibuscunque (toć y Iura-
 mento Academiae obstrictis) sub Excommunicationis
 maioris, aliisque arbitrio suo moderandis, infligendis, &

impo-

imponendis pænis, ne Collegiorum Societatis IESV, Rectores, scholares quouis quæſito colore (toć y boni Academiae hoc modo promouendi) moleſtare audeant, vel præſumant. A PP. Akademicy niektorzy twierdza / że ſie to godzi. Bomuſ tu proſie wierzyć / czy Papięzowi / przeſtody ſkot Jezuickich wſyſtkim zaſkazuiaćemu / czyli PP. Akademikom / ad idem ná to wołaiaćym / y do przeſtody ich przyſiega przyćiſtaiaćym ?

Przetóſ wiedzieć potrzeba / iż gdy takie Iuramenta de promouendo bono Academiae, w Bátholickich Akademich czynione bywaia / záwóždy ſie rozumieia / de promouendo eorum bono, modis licitis, ſpoſobami ſłuſnymi / y ód Koſciółá Bożego niezakázanymi : bo ináćzey áni Akademie żadne / licite & valide nákażać takich Iuramenta nie mogą / ktoreby były przeciw zákazaniu / y woley ſtolice A. poſtolſkiej; áni teſ Iuramenta takie czyniaćy / nigdy ſie niemi nieobliguia. Každy bowiem przyſiegi takie czyniaćy / to rozumie / ſaltem implicite, y rozumieć powinien ieſt : iż in tantum obliguie ſie promouere bonum Academiae, in quantum per leges Eccleſiae Catholicae licebit.

Dla czego teſ gdy ten edit edyt drukowany ná Szym Wárſawſki Anno 1 6 2 6. in Ianuario PP. Akademicy niektorzy przynieſli / y rozdáwać miedzy ſwe adherenty poczełi / J. M. K. Legat Papięſki dowiedziawſzy ſie / iáko zátym zniewagá wladzy ſtolice A. poſtolſkiej náſtapić / w ludzi niewiadomych tych rzeczy / moglá ; zaraż zacych oſſob tak duchownych / iáko ſwieckich / w tym użył / aby imieniem iego / gódieby ſie iedno oſkázya podata deklarowali / że ten Iurament,

ment, in hoc sensu, nie jest ważny / y ważnym być nigdy nie
mogł, ani może; gdyż mens y intencya przypiegiących Ak-
demikom pmovere bonū illarū, nigdy niebył; ani licitū va-
lideque być mogła; infa; iedno sic & in quantum to dobrym
summiarum według wolej Bościotā Bożego być może.

Tętego rozsądny czytelniku obacz / iako słusnie P. Ple-
ban przyrównaś suial sive Confratry / rozkazania Bościo-
tā Bożego w tym słuchające / do tych co sięjami zabliżają
y iak bacznie onym grozi sepulturā. A sinuā, pogrzebem
pod śubienico. Gdyby taki pogrzeb obiecowal był tomu P.
Pleban innemu co to z J. E. Ministrem z Wielkieynocy prze-
ciwko Jezuitom nakładał; y praktykował paşquilluś dru-
kuioć / to by to był pierwnie nie odrzeczyć; ale że fili-
is obediētibz Ecclesię DEi tym grozi / niech to co napi-
sał / na iego sapiētię przyschnie. To pożytek. A to co się
powiedziało o tym Juramencie / że niezabrania forytowa-
nia szkół Jezuidich; toś się y bāżniej ięszę rozumieć ma o
chodzeniu do Bościotow y Congregacyi Jezuidich; to jest /
że tego Juramentu nieprzeszkadza / ani przeszkodzić mo-
żo.

ROZDZIAŁ SZESNASTY.

Dla tychże też przyczyn nieważny jest / on now
wypunkt albo nowa clausula / przydana przed kil-
ko lat dopiero / do onego Juramentu ktorzy zwykli zdawia-
ć czynić PP. studniā; gdy się w Kiegi albo Album v. J. E.
Rectora wpisuio; to jest / Quamdiu Cracovię manebō.
non dabo operam alijs præceptoribus, nisi qui sunt sub
obediē-

Obedientia Reſtoris. Je ſie niemają o niſzego inego uſzyć /
 poſki beda w Bratowie mieſzkać iedno o PP. Akademikow /
 nierozważna mowa ieſt ta przysięga. bo ieſt przeciwko iaſnym
 Dekretom zwierzchności Kościoła Bożego / y wyraźney wo-
 ley ſcolice Apoſtołſkiej / iaſnie obwieſzczoney w Przywile-
 iach na otwieranie ſkoł wſhedy / y tam gdzie ſa Akademia
 ſzkarana / od niej Jezuitom nadanych. o których ſamich
 dawni PP. Akademicy wiedzieli : y dla tego wnoſic tey o-
 bliżacyey na ſwe PP. ſtudenty / ani ſmieli ani mogli. A
 tać była przyczyna dla ktorey tenże J. M. X. Legat Papię-
 ſki Ioannes Baptiſta Lancellottus, dowiedziały ſie o tym
 przyczynku nowym / do dawnego Juramentu / beſz wiado-
 moſci J. M. X. Biſkupa Bratowſkiego / na mieyſcu Pa-
 pieſkim wſych rzeczach nad Akademia będącego ; a poczu-
 wając ſie w powinności ſwey bronięcia zwyczajem zwy-
 kłym wſadzay ſcolice Apoſtołſkiej / w rzeczach do rzadu du-
 chownego w Kościele Bożym należacych / piſał zaraz do
 tegoż J. M. X. Marcina Szyszkowſkiego / aby on wła-
 dze od teyże ſcolice ſobie na Akademia dała / przyczynę ten-
 żniost / iako nieſłuſzny / ktorego liſtu ſłowa wſaſne te ſa.

ILLVSTRISIME &c Academici Cracouien-
 ſes, nuper inſtituerunt nouum quoddam Iuramenti genus,
 à diſcipulis: qui ibidem in ſtudijs informantur, emittendū,
 nimirum: Iuro, quod quamdiu Cracouia manebo, non
 vtar alijs præceptoribus, niſi his qui ſunt de obedientia
 Reſtoris. Id aperte Patribus Societatis IEſv aduerſatur;
 eorumque Priuilegia de medio tollit. Quamobrem æqui-

tati maximè consentaneum puto, aduersus eorundem cõnatus, totis viribus obniti. Non dubito igitur quin Illma. D. V. auctoritati propriæ insistent, huiusmodi iuramentum abolitura sit. Nihilominus &c. do tegoż (iako naie przedzey aby to uczynił) iego pobudzaiać. Varlauia die 4. Maj 1614. Illrma. &c. additissma. &c. Ioan. Bapta. Lancellottus Episcopus Nolanus, Nuncius Apostolicus.

Azemus J. M. X. Legat twierdzi / æquitati maximè cõsentaneu, zprzeciwie sie temu nowemu iuramentu, abo przydawkowi / iedno dla tego / że in præiudicium tertij, y przeciwko prawu Kościelnemu iest / bo znosić wãlwie prawo Jezuitom na szkoly od Papiezw tym władnacych nadanie: y znosić sposobem tym szkoly ich / zagradzaia droge do tego aby dysyputow w szkołach swych niemieli. a każde iuramentu in præiudicium tertij, est de re illicita, vel maioris boni impeditiua, & per consequens nullum, y żadney mocy niemaiace / ani obowiaſtku na sumnieniu czyniace. Dla tegoż J. M. X. Biskup Krakowski / y słusnością tak iasney rzeczy y pismem J. M. X. Legatã wzruszony / roztãzał byl / naten iurament na kãzaniach zawolac / aby sie to bylo wſzystkim iako naylepiey oglosiło / y do wiadomości wſzystkich przyſtoziſz przydatek ten / o ktorym sie mowi / y nowã przysiega Dekretom ſtolice Apostolskiej przeciwna / nie tylko bez iego wiadomości iest wprowadzona, ale że teſz sumnieniam nie wiazała / ani wiaze / ani wiazac moze. Lecz Jezuitci / widzac że przez to znacznie mieli byc mortificowani pp. Akademicy / a niezyczac im te / choc to iustissimè uczynic sie

nie ſie mogło / proſili tegoſ J. M. X. Biſkupá / áby to ná
 kazaniách opowiedzenie do pewnego czasu odłożone było /
 contentuiac ſie tym / iſ autoritate & nomine J. M. ſame-
 goſ deklarować in omni occasione wolno / iſ ten Iurament
 nie nieważy; y ſtoby w nim ſobie o uczynienie ie^o / ſumnienie
 czynił / á wierzyć temu niechciał / iſ moc ieſt od tegoſ J.
 M. X. Biſkupá / wolnym iego od tego obowiązku / ábo
 raczyj ſkrupulu niepotrzebnego / uczynić. A tak ſie zſtało.

R O Z D Z I A L S I E D M N A S T T.

Aleſliby ſie znałaſt ſto tak niewymieſtny / y tego poiaſe
 niemogacy / iako to być moze / że przysięgá y obowia-
 zek dobrowolnie od kogo uczyniony / nieważy; niechay
 wie; że według nauki Doktorow Kátholickich iaſney y ia-
 wney / do tego áby przysięgá wáżyła / niedoſić ieſt / że ſie
 ktonia obwiáże y drugiemu co dáć / ábo uczynić przypobiecz
 ale potrzeba / áby to mogł dáć ábo uczynić bez obrázy
 ſumnienia ſwoiego / y drugiego. to ieſt : áby co co obiecu-
 ie ſpełniono być mogło / bez obrázy Bożey / y náruſzenia
 práwa bliźniego / y bez ſkody iego. A żeby taká obietnica
 nie zawięzował ſobie drogi / doczego pożyteczniejszego duſy
 ſwoiey : to ieſt áby przysięga taká / / nie była przeſzkodą do
 wiekſzego dobrego temu / który ſie nią obowięzuie. vi Iu-
 ramentum vel votum, non ſit (iako Theologowie mo-
 wi) maioris boni impeditiuum. A żeby takiego obiecane-
 go uczynku / ábo dátku práwa Koſcielne / ábo y ſwieckie z-
 Koſcielnemi ſie zgadzające / nie zabraniały. Tak gdy kto
 temu przysięga zabić / ábo pobić kogo iemu nieprzyiązne^o;

abo nie mówić żłim na despekt iemu; w tym abo owym Bo-
 ściele nie bywać / nażłość Plebanowi; żwoli przyiacie-
 wi abo pokrewnemu / który sie na Plebana Bościoła one-
 go rozgniewał; Żezwolić na iacti grzech / abo bracie ślub po-
 tałemnie / y bez Bapłana z Páraficy y beś swiadkow. tam
 gdzie iest publicatum Concilium Tridentinū de Clandesti-
 nis; nie wstapować do tego abo owego Zakonu / w którym-
 by mogł sposobniey niżeli w którym innym. Pánu Bogu slu-
 żyć / dla iactey okoliczności priuatney compleciey swoiey /
 abo cokolwiek takiego rzeczom tym podobnego / tego sum-
 nieniem dobrym wypełnić nie może / chociażby y sto razy / a
 nie tylko ras takę przysięgę obowiazat sie był dobrowol-
 nie / na teorażkolwiek zrych rzeczy.

A na koniec ani profesia / abo przysięgá czystości / po-
 słuszeństwa / wbośtwá w żadnym zakonie nieważa / ani wa-
 żyć mogą / tak żeby Zakonnikiem czyniły obowiazującego sie
 przysięgę takę / gdyby ie kto uczynił / nie zpełniwszy iestże-
 lat 16. chociażby go starszy iego Zakonni / znieamienności /
 abo też znabożeństwa / do tego przyniewiedli / abo przypu-
 ścili. (acż śluby od tych co na świecie / a nie w Błajtorze
 pod zakonnym posłuszeństwem żrta uczynione; choć w młodo-
 szych leciech ważne są /) abowiem takie przysięgá w Zakon-
 nách / są przeciwko rozkazaniu zakonniemu Bościoła Bo-
 żego / przez stolicę Apostolską uczynionemu; y dla tego ob-
 owiazat na sumnieniu nie czynia / tak żeby dla nich powi-
 nien kto być Zakonnikiem: iestli potem tego do lat wiekszych
 przyszedłszy nie approbowat. A iestli śluby sameś Bogu nad
 zakonanie Bościelne uczynione / nieważa: i akos maia wa-
 żyć

ję / przysięgi inne ludziom uczynione / nadszłaż żądanie:
Lecz to żożajcy / iako było trzeba / powiedziały / wróć
my się znowu do P. Plebana / y słuchajmy co on dalej o Je-
zuitach we swym Consensie mówi.

R O Z D Z I A Ł O S M N A S T Y.

Pzedtymżacne Panieta / nie wstydzily się zostaw-
ić y Baktarzami / y Mistrzami: za swo-
mote sobie poczytając niemieć honores Academicos.
Teraz to iuż Jezuiti swoje Imperia ymbratica wdają
dzieciom / iakoby takki iakie / wżac ich żaraz super-
biam, & praposterum fastum. Czy maće o sobie rozu-
mienie dziecię ma / gdy ie w Gramatyce uczynia
Imperatorem: Nicładá Imperator equitare in arundine
longá. Zaczny ieden Hetman powiedział / że naye-
żuchwałszych żołnierzow miewał tych / ktorzy
świeżo z Jezuitickich szkół / do woyska przejeżdżali. A
nas w Akademicey / dawno uczono tego / Modestus
de se sensus, Regia ad discendum via.

Wywietrzył Logica z głowy P. Plebanowi: przetoż
leges bonæ argumentationis nieumie. Pytam co to za dowód
śalbierstwa Jezuitckiego? Baktarzami bywały niegdyż
one panieta; Ergo Jezuiti Consensus rekt dawnych Akade-
mików żmyślili: Ergo im szkół w Brakowie bronie. za con.

za consequentia proſe / niechay oſadza ci ſamiſ / co Miſiānoe
rij tyłko a nie Ceſarego / ani Gorſkiego dialectiki ſuchali.
Jednak na te iego theſim / tak odpowiadam. ſkoli Jezu-
ckie przeſzkoda niebeda / aby ſie kto by y nāyzacniejſzy na Bā
kālāry y Magiſteria promowować niemiał / ieſliby chciał.
Jeſzcze Jezuicow na ſwiecie niebyło / gdy panieta prze-
ſtały Bākalarzmi zoſtawac w Krakowie; kiedyſ to dawno
było poſci honores tātowe rzędzey dawano / y dla tego one ſo-
bie bārzo pomazano; według onego dawnego; Quod ra-
rum, carum. Gdy ſie tego doſtatkiem nāmnożyło / mniej o
to dbac poczeli ci / ktorzy ine ozdoby ſwe z wrodzenia w do-
māch wielkich māia.

Vmbratica Imperia, ktoremi Jezuici dzieci do pilnoſci
w nāukāch wzbudzaia / nieprzeſzkodza nikomu do tego. bo
ci ktorym one wſkōlāch ſwych Jezuici dawāia / na Bākālā-
rye ieſzcze nie zgodza ſie / lat y nāuki potrzebney do tego nie
māiac. przetoſ darmo P. Plebān na nie nārzeża. Temu
ſie jednak dziwuie / że to w Jezuicāch gani / co ſamiſ PP.
Akādemicy Krakowſcy / trybem Jezuickim wrym idac / do
ſwych ſkol przywatnych ktore Claſſes zowia / niedawno w-
prowadzili: y przytkadem Jezuickim / takze Imperatori
w Grāmāryce krenia / y przez te Imperia vmbratica dzie-
ciom chcei wiekſzey do nāuk dodaia.

A że wiekſza modeſtia, w PP. ſtudentāch Akādemickich /
niżeli Jezuickich / eſt quod Domino Plebano hoc nomine
gratulemur. Reſipſe loquuntur. iākō on twierdzi o zu-
chwātych żołnierzach. Alec niewiem iākō mu wierzyć. a
bowiem wiele adhyrentow P. Plebanowych / gani ſkoly
Jezuickie

Jezuickie; twierdząc że w nich seruiliter educantur ingenia,
in libertate, & ad libertatem nata, że (iako sie onym widzi)
Jezuici twarzą młody / y wgrozić wielksey / niżeli wolno-
ści słachedkney przytoci / wychowywają: y dla tego odra-
dzaia dawać dzieci do szkół Jezuickich; ale raczy do zacney
Akademicy / in quā viget aurea libertas, y wespół znauka
wolności sie młody przypucza. A P. Pleban wszystko opat
twierdzi / że o Jezuicow dumney pychy y pyskney durny /
śmiałości / bezpiecności / y gornych myśli / per imperia
vmbatica żaraz z młodu dzieci wezo; dla tegoś aż nązbyt
bezpieczni / y nązbyt śmieli / a prawie zuchwali do woistka
przypiachwşy bywają: a w Akademicy modestum sensū
de se. To rozumienie P. Plebanowe / różne od swych adhe-
rentow w świadectwie tym przeciwko szkołom Jezuickim /
niemato wymnie creditu iemu. iako y na on czas gdy napisa-
no: Et non erant conuenientia testimonia eorum; ktorzy
mi Chrystusa Pána pokonać chcieli / zydom wymawiało.
Przetosi mu też inşego na to responsu dawać niepotrzeba.

ROZDZIAŁ DZIEWIĘTNASTY.

Widząc P. Pleban / że iego zarzutom łatwie prawda
odpo: dać mogła / y one przemoc; gdy mu domo-
dow na Jezuitę nie stało; do groźb udaie sie / y przetle-
ctwy grozi / Króla Jągielka na pomoc wzywając. o ktorym
twierdzi że kłotwy założył na te wszystkie / ktorzyby Akade-
mia gubić chcieli / y tak mowi: Król Jągiello / chce
aby wiecznie ta święta fundacya trwała; założył
Flotus

Klatwienie tylko obeym Ktorzyby następowali na Akademię / ale y samym Akademikom / ięśliby nieopatrzenością swotą zezwolili na to / co ięst pewna y nieomylna zguba Akademicy.

Ta te groźby P. Plebanowe / dwoiało sie odpowiadając. Zaprzód Klatwa Broła Jagiella / niech sie imie tych wszystkich / Ktorzyby chcieli znosić te święta fundacya tego / albo być Akademicy zguba: ale Tezuici tego nigdy ani chcieli ani chcą (iako każdy baczny z tego co sie do tad tu wtęcy sprawie pisał / y niżej wnetże położy / zrozumie). toć im prożno ta Klatwa grozić / Ktora w nich mieysca nie naydzie.

Powtore odpowiadając / pytam. P. Plebana / gdzie ięst ta Klatwa z Ktorego to wyiejdza / w Którym sie przywileiu nadanym Akademicy nayduie? Wszak tak wiele razy Krzyżycie / że waśie przywileie w iednym sam Statucie z prawami Boronnymi; czemuś tam oniey wzmianki żadney niema? czemu iey do tad nigdy nie bylo słyhać? ięśliście co dowodnego wtym mieli czemuście sie na Seymie Wálnym Wárszawskim 1526. z tym niepokázali? gdy was izbá Poselska przez swego P. Marszałka publiczé pytała / abyście Pruwilegia te pokázali; o Których twierdzicie że wam sam przez Tezuicy zlamáne? czemuście sie znis niepopisáli / do Statutu sie tylko referuiąc?

Aleć pewnie naydzie sie w Pruwilegiách tamtych / o Których P. Pleban iako praktykarz. wroży / że gdzieś gliboko schowane / iako skarbiaki leżą: mowiac na koncu tego swego skryptu / że PP. Akademicy / wiecey / ięściej

tych privilegia / w Bibliothecę swęą inia; tyko
 że oni nie są curiosi w dobywaniu swych an-
 tiquitates. Niechay je się tego wászego strąsydła ci boia. Kto-
 ry wam o tych tajemnych przypuileciach wrożacemu / że się
 gdzieś wprochu znayduia / wiara dadze: Jezuidzi się ich po-
 wnie bać nie beda.

Odpowiadam potrzecie; Klatwa: Króla Jagiella / cho-
 ciażby się gdzie znaydowała; iednak przeciwko wolei y ro-
 kazaniu zwierzchności Kościoła Bożego / mocy żadney mieć
 niemoże / gdyż in tantum tylo mocy ma każda taka klatwa;
 ilo sprawiedliwość Boża / do tego się przyłoży / karząc tym
 karaniem przekletego / Ktorego iemu przeklinaiący życzy.
 Jakos ma / proszę / sprawiedliwość Bożą pomagać klat-
 wie Jagiellowej / na tych / Ktorzy to czynia co Kościół Bo-
 ży każe: y Ktorzy wypełniaia wola Boża sobie przez stolice
 Apostolskie oznaymiona / aby śkot Jezuidzich nie turbowa-
 li. Edy ożiebly Baltholif albo Heretyk ociec Kłnicsyn /
 że do Jakaonu bez iego dozwoleńia wstepnie / albo matka cor-
 każe Baltholika zostanie / albo że do Klastoru gwałtem chce
 Klatwy tać nie śkodze. dla tego; że tak Kłeci nie przeciwne-
 go wolei Bożej nieczynia; ale owszem to co Pan radził;
 gdyż tenże co rzekł Exodi. 20. Honora Patrem tuum &
 matrem tuam / chcegli długo żyć na ziemi; tenże poradził
 Matt. 19. Quicunque reliquerit patrem vel matrem pro-
 pter nomen meum, centuplum accipiet & vitam eternam
 possidebit. nie tylo na sey ziemi będzie miał błogosławien-
 stwo; ale też y na drugim świecie będzie siedział wysoko /
 sedebitis super sedes duodecim, iudicantes duodecim
 tribus

tribus Israel. Atoż iako Klatwy oycow'y materek takich nie nieszkodzą / tak też y ta o Ktorey mowiem i szkodzić nie może.

Poczwarte mowie/ że Król Jagiello zakładając taką Klatwę (ieśli iednak jest autentyczna) nigdy nie myślił o tym / ani ta iego intentia była / Kłać tych Ktorzyby byli chcieli pomagać do lepszego ćwiczenia ludzi młodych / w obyczajach dobrych / y skromności wielu młodemu przystoyney / y w zachowaniu przyśiąg Ktore Akademicy czynią / w posłuszeństwie / na Ktore przyśięgają swym Rectorom / y we wszelkiej pobożności / ale tylko tych / Ktorzyby chcieli fundusz iego / na co innego obracać / y znosić szkołę taką zacną / za dozwoleńiem Stolicy Apostolskiej otworzoną y władza iey umocnioną / albo gwałcić wolności rozmaite / y privilegia oney nadane / a zwola Kościoła Bożego y prawami iego się zgażdżające. Przetóż chociaż Król Jagiello postanowił był / a by Kanclerzowie Koronni / Kanclerzami Akademicy byli wiecznymi czasy (o czym iadnie mamy w Statucie Koronnym) nie ogladali się na iego Klatwy Stolicą Apostolską / ale to odmieniali / wiedząc dobrze że nie tylko żadne privilegia przeciwko wolej zwierzchności Kościelney nieważą / chociaż im Klatwy / podobne Jagiellowey / zwierzchność święta przydała / ale też że nie była ta intentia Króla Jagiellita / nadać takowe privilegia Akademicy / Ktoreby kiedy przeciwne być miały wolej teżże zwierzchności Kościelney.

W Historyach Jakonu Dominika S. czytamy / iż ten święty Patriarcha / zakonu tak wielkiego y zacnego w Kościele Bożym / umierając / wydał Klatwę na wszystko potomstwo

stwo swoje duchowne / przeklinać wszystkie swe Dominikany / iesliby się wazpli kiedy mieć albo przyjmować na żywienie swoje dobra stojące / y majątności iakiekolwiek / choc aby tylko z samey żebraniiny y iakmużny żyli; tego iednak za czasem zwierzchności Kościoła Bożego mieć w Dominikanach niechciała / widząc że tey odmianny potrzeba było / dla odmiany rzeczy na świecie. abowiem się ius gorocości oney wdawaniu iakmużn zakonnikom / iako przed tym / nieznaydowało w ludziach: przetoś odmieniła to / y pozwoliła Zakonowi temu świętemu / tak iako y innym / mieć majątności y dochody; nieoglądając się na kłatwę Dominika świętego; ktorego nigdy intentia niebyła obowiazać tak swych / żeby ich ztego obowiaztu wyzwolic niemogli Kościół Boży; ale wszystko poddawał pod moc y wola zwierzchności Kościelney / iako syn prawdzimy tey matki. Jako tedy kłatwa Dominika świętego / nieškodzi Dominikanom / za rozsądek iem y wola stolice Apostolskiej idacym / dla przyczyn przeciżonych; tak też żadna kłatwa Monarchy żadnego / Akademie funduacego / a kłatwy by naywiększe zakładającego / szkodzić niemoże żadnym / Kościoła Bożego w tym słuchającym / dla tychże przyczyn.

Lecz iesli strachami narabiać chcemy / słusniey się wam
 p Plebanie y pomocnikom waszym obawiać potrzeba S.
 Piotra / pod ktore obrona szkoły Jezuidie w Krakowie są /
 aniżeli Jezuitom Króla Jagiela / nie tylko dla tego / że wy
 przeciw prawu / przeciw słusności / przeciw rozumowi /
 przeciw tak wielu zakazaniu zwierzchności Kościelney z
 Jezuitę postępiecie / autoritate priuata, iako się wam po-
 doba

doba / a Jezuitę tylko prawą pilniła & per legitimos Magistratus od Boga postanowionych rzeczy swe fortyfika / y onych bronia / ale też dla tego że nieczytamy w żadnych Broniach / aby Król Jagiełło po śmierci Króga ratował / bo to nie każdemu P. Bog dopuścił; a o S. Pietrze wiemy / że iemu nienowina iuż w niebie z Panem swym kroluieć / broniąc swych / bieżem dobrze tego wysmąrować / że się Monarchowie na znaki plag od niego danyh wydrygają. Spondanus cum Baronio Anno 614. n. 2. Nie nowina na Konbialsy wsiadły y zbroie lenarza na sie wziąwszy przybyć na pomoc swym od Potentatow utrapionym Idem Anno 1175. n. 2. Abo też y pieśń zbronia ostra w ręku na ratunek rychze Idem Anno 452. n. 8. Nie nowina na wodzie stątki zdośćkami y ludzmi nieprzyjacieli flug swych potopić. Idem Anno 846. n. 1. Nie nowina podać z nieba miecz na / rossiękanie wosku Monarchow cięśliich ludziom pobożnym do obrony swoy sie wciętajacym. Idem Anno 867. n. 5. Nie nowina na koniec rekoma wolać smem Pany wielkie byiać y duze z nich wystrajać. Idem Anno 912. n. 11.

ROZDZIAŁ DWUDZIESTY.

Nie Kontentuiac się P. Pleban pogrozkami / Flatau Króla Jagiełła / na przyszłe czasy; wroży że iuż czasow naszych / możemy rozumieć; iż za pkoły Jezuitie Pan Bog Polskę karze / y tak mowi: A co wiedzieć dla czego

Gęgo teraz Pan Bóg w gniewie swoim Polskę naszą
wiedza; iuż od kilku lat powietrze paniuie / Serży
się od gránice do gránice. Czy to początki skutkow
Platwy Jagellowey?

Odpowiadam, Dziwna Theologia Plebáńska; Kaze się
Bac Placow Jagiellowych / a sam na Placow zwierzchności
Kościołney nie dba; y drugim aby na nie niedbali / jest po-
budka; a to nie słowy / ale / co więcej / rzecz sama y z tym
przykładem: Stolica Apostolska pod Placow zakazuje / aby
nikt cuiuscunque status & conditionis (iako się we wto-
rym discursie pokazało /) niemolestował szkoł Jezuitickich /
ani studentow w nich się uczących / a Pan Pleban zpomoca
ministra Caluinistkiego Wielkinoey wydrukował Grati-
sa / perswaduiac aby te szkoły iako naybárziej przenasłado-
wane były. Jeśli niedbania na Placow / utrapienia y plagi
Koronne przypisować by przyszło / (iakoś pewnie / częśc
ich / iedną dla tego też przychodzi) pewnie ráczey mówić
musiemy / że dla prześląpstwa Placow Kościelnych / dla
nieposłuszeństwa y nie przystoynego vszanowania Zwierz-
chności Duchowney / y dla nie zachowania praw y ustaw
Kościelnych / Pan Bóg nastarże / a nie dla przeklinania
Jagellowego / Ktore tu miejsca y przyczyny do swych skutkow
orezymiania niema.

Wosic tego wpismach skározytnych Doktorow / y w Zisto-
riach wielowwspeláckich. Bo oprocz skutkow niewidomych
Placow / y plag a nieścześcia dúsinnego / Ktore (za odla-
ezeniem człowieka od Boga wyrzuconego od obrony iego /
y wy,

w wyprawie dzienia z Kościoła Rzymskiego y zgromadzenia
 wiernych y podania w moc szatanowi /) zaraz po wykre-
 ściu niewiedomie imwio sie człowiek / często nad samymże cę-
 ciąsem / y dobrach doczesnych wykretego / skutki widome
 klatwy pokazuia sie ; albo sama moc Boża / albo sprawa
 Diabelska / ktorym na utrapienie podany bywa od Kościoła
 wykrety / na okaranie / dla upamiętania / przykładem S.
 Pawła Apostoła 1. Cor. 5. mowiącego. Iudicavi eum
 qui sic oneratus est, in nomine Domini nostri Iesu Chri-
 sti, tradere huiusmodi sathanę, in interitum carnis, ut
 Spiritus saluus sit in die Domini nostri Iesu Christi. Tak
 we włoszech w Campanii Josimus kapłan / że na klatwe
 Maksymusa Biskupa Neapolitańskiego niedbał / a smiał
 mówić to / co broniono ; ięzyk z ust zaraz sie iemu tak wy-
 ciągnął / że iako skłapie albo wolowi zmordowanemu / zgeby
 wisiał / wciągniony nazad być nie mogąc / tak długo aż sie
 upamiętał ; iako piše Spondanus Anno 359. We Francii /
 Winsmarus od Biskupow wykrety / iarał mocą Bożą w
 rzodami nie wleczonemi / tak był zarażony / że z ciała iego ro-
 pa gwałtem cieła / ciało gnilo / y tak żywego robacy rozto-
 czyli : Baron Anno 900. Słachci ieden Włoch za rado-
 niektorych świeckich Jurystow zwiedziony / gdy na klatwe
 Aleksandra wtorego Papieża niedbał / y nad iego zakaza-
 nie ważył sie czynić / psi chlebem z stołu iego sie brzydździeli ; a
 gdy y na to niedbał / piorunem zniebą / w pokoju swym sie w-
 cząsiac / zprerka był zabity : Baron Anno 1065 Leo-
 pold Biskup Ratuski gdy na klatwe Papieża Celestina
 trzeciego niedbał / Pan Bog niszczyl mająności / y włości
 iego

iego / naprzód póżoga / tak że wszystkie iego miasta pogorża-
ły / przyczyny póżogi niewiedząc ; a potym nie wrodzajeni /
y suchoscia niestychani ; powodziami tak wielkimi / że wo-
nich nad dziesięć tysięcy ludzi iego utonęło ; a na koniec cho-
robami zaraźliwymi ; Ktoremi naprzędnieyszy ziego podda-
nych wymarli. A gdy y temi plagami napomniony / oba-
czyc się niechciał / Koni na którym iezdził / noge zgolenia tak
jemu ztął / że ratowany żadnemi lekarstwami być nie mo-
goc / noge oneś dla piekielnego ognia / Który się już wnie-
był wrzucił / wrzucił sobie wprzód dawszy / od tegoż ognia
wszystko ciało mizernie zżoconego zamordowany był / a wy-
znawiając nieposłuszeństwo swoje ku Papieżowi / y za nie za-
kaiac zniewypowiedzianymi boleściami Konał. Baron An-
no . II 95.

Philip Brol Francuski / Pulcher nazwany / pogardza-
jąc Klatwa / a zprzeciwiając się Bonifaciuszowi osmemu Pa-
pieżowi / od dzikiego wieprza roszarpiany mizernie zginał ;
y trzy Synowie iego na Państwo następcy / żadnego potę-
ka po sobie nie zostawili / a żony ich / o cudzołóstwo przelo-
nane / nieślawa wieczne dom Krolewski zestromocily. Sig-
nius l. 5. Naclerus gen. 26.

Gdy Theodobertus Brol Klatwy Ulicziusza Biskupa
słuchając niechciał / dziecię opętane od Diabła / iego cudzołó-
stwa / y zbrodnie / krzykiem wielkim wkościele przy wszy-
stkich nan wywołało / zwielka iego hańba y zawstyżeniem.
S. Gregor. Turon. 1. de vitis Patrum. wielu blisko prze-
stęgo Roku 1509. Ciało żołnierza na Klatwie niedbającego /
y tak zmarłego / ani morze / ani ziemia / w sobie nie-
piec

piec niechciała / tak długo był zniczy rozgrzany / Maffæ
us hist. Indica l. 5.

Ta pokazani cięskości y skutku klatwy / y duchowne-
go wrzędu wrym karaniu mocy / drzewa od niektórych Bi-
skupow przekłete / poschły ; a chleb biały barzo piękny / od
S. Antonina Arcybiskupa Florenckiego dla tego przekł-
ty niemal wrogie się zaraz obrocił / y gdy z niego klatwe one
zniosł / znowu się iemu białosc pierwsza wrocila. Surius in
eius vita. To własnie uczynił Beatus Gondisaluus Domi-
nikan pokazuiac / na oko prostemu ludowi / do którego czy-
nił / kazanie / co klatwa na duszy człowieka wyklętego czyni :
Ferd. a Castel. in historia Dominicana.

Gdy Jakub Arcybiskup Gniezniński / oblokłszy się wo-
zbiory Arcybiskupie y Infule na głowę włożywszy / wia-
chał na wozie w namiot Władysława Trzeciego Książ-
ki Polskiego / y iego na oycowskie napomnienie Primas forte
niedbajacego / wyklął ; natychmiast Pan Bog pokazał / że
obronę swoje / pod która do onego czasu / iako pod zastoną i-
dło / od karania / Władysław / choć niegodny przebywał ;
odejmował a bowiem wojnicą Arcybiskupi / z namiotu Wła-
dysławowe° wyieżdżaiac / tak mocno / z rąfunku oślip / na
ziemię wpadł. Co Władysław widząc / zamilkł zdumiały. A
rzecz sama pokazała. że go Pan Bog odstąpił / bo Państwo
prędko wtrąciwszy / y z Polski do Czech uciekać musiał.
Miechouita l. 3. c. 16.

Bolesław zabawił S. Saniśława / pościł klatwy
Boscielne kolo vsu nie zabrzmiały / a Pan Bog iego pokuty
czekał / hardo kazał ; y mocno zbrodni oney tak cięskę bro-
nił

ant; tak że temu nagany w tym / nie dać nie śmiał / wsi pscy
 mleczeli / nec ex viris Ecclesiasticis. (słowa sam Długos
 słowe 1. r. c. 26.) aliquis tanto zelo & charitate imple-
 tus, qui publice lactum edere, aut liberam vocem emitte-
 re auderet; singuli metuebant, singuli erubescabant, sin-
 guli execrabantur solennitatem iustus implere; nemoque
 mutire ausus est; præterquam in angulis, & tenebris in ti-
 more. Światcy zaś Pánowie gánili / Procerum (mowi
 tenże c. 24.) & milicum satellitumq; turba, recte consul-
 tum, & rectissime esse factum asseuerabant; nihil temere,
 nihil truculenter, aut inhumanè, nihil acerbè, aut tyran-
 nice, sed iusta irritatum, & quæ diutius, quam transgres-
 sionis moles exigebat, differebatur ira, in Episcopali necesse
 Regem commisisse. Lecz gdy Kłotwy nań wydane gruchne-
 ty / Pan Bog też ślutek ich / nad nim pokazał / bo y sam
 choć arcychardy y śmiały / nie tylko wrodnie / ale y w nocy
 śpiąc / strachy cieślikie wstawnie na sie miał / Którym odpo-
 tudzić niemoż / y wszyscy wobec poddani jego / onym sie
 iako psiem zgnielym / brzdąsili / singuli illum (mowi tenże
 c. 30.) quasi pestem & infelix auspiciū oderant, vitā-
 bant, fugiebant, detestabantur, tak że na koniec y z Pánstwem
 pierzchać musiał / widząc na co sie zanosiło.

Niedawnych lat tu w Polsce żył nas / gdy kilka zna-
 cnych osób / nie oglądając sie w poszeptu iednym śmiałym /
 na Kłotwy Bościelne / zaraz ledwie nie wyrzucił iednemu
 żniża, żarna bardzo wieś zgorzała / drugiemu przedko syn wro-
 noł / trzeci nad spodziewanie swej moency będąc comple-
 kany / umiał / a inni rozmaitemi a znacznymi plagami / od Pa-
 na Boga

na Boga pokarani byli / Lecz co dawnieysze rzeczy w spominamy? Tych dwu lat / iako Jezuita przesładować poczer-
to / zwielfa niewaga zwiierzchności Kościoła Bożego / tak
ostro takich rzeczy zakazuiący / y znieuślanowaniem tak
znacznym wśpytkiego stanu duchownego / znaczne tego przy-
kłady mamy / które kto ma oczy widzieć mógł y może.

Lecz naylepiey moc klawy pokazuia przykłady tych / nad
których ciałami po ich śmierci srogość sadu swego Pan po-
kazał. Piśe Michaël Glicas 4. Annal. iſy gdy ieden wy-
klaty człowiek śtateczny / od Pogan dla wiary Chryſtuſo-
wey / załuiacz serca za grzechy ſwe był zabie / a nad grobem
iego zbudowano Kościół / rozumieiac że onym wylaniem
krwie dla miłości Bożej / y klawą na sadzie Bożym znie-
sioną iest / że nie tak było / oczywiście pokazało ſie : abowie
gdy Biſkup mieſca tamtego w którym ciało ono męczennſkie
leżało / w onymże Kościele Miſa S. odprawuiac / mowił
do ludu według zwyczaju Kościelnego / Pax vobis , grob
z ciałem onym / widomie przy wśpytkich z Kościoła wynioſt
ſie / który gdy lud pobożny na ſwe mieſce znorui wnioſt /
znorui także gdy ſłowa przetieczone Biſkup on we Miſy S.
mowił / grob on wynioſt ſie ; co ſie y potrzebie tymże wła-
ſnie ſposobem ſtało. Czemu gdy ſie wśpyscy zdumiewaiac
dziwowali / wyklaty on Biſkupowi w którego Diaceſiey
grob miał / pokazał ſie / oznaymuiac że choć dla wylania
krwie / z miłości ku Bogu y wierze / zapłaci go w niebie mę-
czeńſtwa czekała / iednak do niey przypſć nie mógł / aby go
był iego właſny Biſkup / od którego wyklaty był / roz-
grzeſzył. Co gdy ſie ſtało nigdy na porui ciało ono z grobu /
z mieſca

z miejsca swego nie ruszyło się / a lud wyszedł dźwiękiem. Boga wielbił / że taka moc dał Kościołowi swemu. Atq; hanc ob causam (mowi autor) Deo cuncti gloriam tribuebāt, qui seruis suis eiusmodi potestate concessisset. A (S. Chrystom o tymże mówiąc przydaie) nos secundum legem atque præsceptum Ecclesiasticū, vincula quibusdam iniungimus. Ea si quis flocci pendit, is sciat mortis atq; iudicii tempus appetiturum. quod ipsum doceat Dei sermonem & eius Ecclesiae leges, minime falsas ac mendaciter excogitatas esse.

Baronius test. l. II. Anno 1034. Ex Actis secundi Concilij Lemouicensis piſe / iſ ciało żołnierza iednego / dla łupieſtwa wykletego / gdy przy Kościele iednym S. Piotra ſwatem pochowane było / po pieć kroc ziemia z siebie precz / y daleko za Cmyntarz wyrzucała: choiaſz towarzyſtwo iego wyklete także / haniebnie wielka mogiele z kamieni y ziemi na onymże grobie czyniło / aſn na koniec ſameſz w polu załopało / o rozgrzeſzenie ſamych ſiebie z Kormiſtrżami weſpoł proſac / ktorym Concilium przetęczone odpowiedziało na cud on. Quid hoc aliud eſt niſi quia ſub oculis hominum, arbiter hominum affirmat Ecclesiae ſuae autoritatem, quia excommunicati à ſepultura Chriſtianorum iuſte ab Episcopis ſegregantur, Tales enim negant fidem. Krotami ſłow y bärzo dobrze wyrażiło to Concilium ſens właſny onych ſłow Chryſtuſa Pána Matt. 18. Si Ecclesiam non audierit, ſit tibi ſicut Ethnicus & publicanus. Abowiem wſyſcy taey na ſławy niedbáiacy / prawdzimwie rzeczo ſamo potażuię że Catholikami nie ſom / ani wiary w ſobie

sobie / CATHOLICKIEY mǎiac / choć słowy twierdzo być się
 CATHOLICKAMI / bo o mocy Kościelney na wyklecie y zawie-
 ranie niebǎ / nie nie trzymǎio / iakoby oney nie było / a S.
 Piotrowi ieden tylko dany był klucz do otwierǎnia niebǎ /
 bez drugie^o do zamykǎnia tegoż: a ono nie tak iest / bo in plu-
 rali powiedziano iemu Matth. 16. Tibi dabo claues regni
 cælorum, Et quodcunque ligaueris super terram, erit li-
 gatum & in cælis, Et quodcunque solueris super terram
 erit solutum & in cælis. A żeby kto nierozumiał / że to tylko
 samey stolicy Piotrowy y następcow S. Piotta a nie inšym
 też Biskupom dano chociaż dependenter od teyże stolicy /
 powtorzył to P. Matth. 18. Amen dico vobis quæcunq;
 alligaueritis super terrā, erunt ligata & in cælo, & quæcū-
 que solueritis super terrā, erunt soluta & in cælis. A ten
 tylko CATHOLICKIEM iest / Ktory uczynkami a nie słowy to trzyna-
 ma / eż^e nas wiara CATHOLICKA naucza / iako dobrze napisał:
 Ille vere credit qui exercet operando quæ credit: przetoż
 na sławy Kościelne niedbajacy / za CATHOLIKI mianu być
 nie mogą / nie inaczej iedno iako obraz malowany czło-
 wieczy za żywego człowieka może być rozumiany.

Te y inne tym podobne / straszne przykłady znieważo-
 ney sławy Kościelney / gdyby był rozważał / albo sobie prze-
 czytał P. Pleban / rozumiem iegli iest CATHOLICKIEM / a da-
 leko barziej iegli AKADEMICKIEM / za iakiego się wdaje / żeby
 był swego Gratisa nie pisał / ani iego dla druku do Wielkino-
 cy JX: Ministrowi Andrašowi niepośyłał / ani by był
 sławę Jagiełłową groził / sam się sławę Kościelnych
 przeleśsy. A ty zaś rozsady czytelniku uważay / Ktorych się
 sławę

Klasy baćterzeba / kiedy circa vnum & idem obiectum
 versantur; czyli potestatis Ecclesiasticae, czyli secularis, czy-
 li tych które Pánowie / mocy niemając założyli / na poro-
 bę swę / albo na tego innego (które się nie własnie klasowa-
 mi / ale raczej przekleństwem nazywać maia) czyli tych któ-
 re zwierchność Kościelna / dostateczną mocną to od Boga
 mająca / y one od czasów ieśnie samegoż Chrystusa y Apo-
 stoloro / wielkoro wyspikich / gdy tego potrzeba była / wzy-
 wająca / P. Pleban mówi że klasowy Jagellowey ius sam po-
 czątki nad Brolestwó / (która się iednak nie tylko Brolestwó /
 ale ani żadnego szczegulnego nailizszego cztowictwa dla szkół
 Jezuitkich foritowania / ani imię / ani iac może / iako się ius
 wprzeszłym rozdziale pokazało) a nie widzi iakie nie tylko
 początki / ale y skutki wielkie klasowy Kościelney / w tych
 dwu lat / iako mówił / nad iego pomocnikami a pono y nad
 samym pokazały się ; niech iedno oczy otworzy / napdzie ius
 nie iednego że swej ligi / przed straszny Młaiestat Boży po-
 wolanego / nad spodziewanie : a drugich rozmaicie poła-
 kanych ; z ktorych iedni Pastuiliusow o Jezuitach pisać po-
 magali / drudzy je rossiowali / trzeci ich bronili / y za isto-
 gna prawdę wdawali ; czwarcy rzeczó samo y uczynkami / tak
 Jezuitom samym y ich Collegium / iako też y studentom do-
 szkół ich chodzącym / rozmaite przykrości y despekty wyzo-
 dzali / wsiuwać ilo ich małość dopuszczała / przeszkodzić sko-
 tom Jezuitkim / y ilo z nich bydy mogło one znosić / y do lu-
 dzi w ohyde podać.

Niechby się iedno P. Pleban pytał / iak wiele takich by-
 to / ktorzy skutkow teyże klasowy czekać niechcąc / a postzeg-
 sy iak

by iak sie zle drugim przenaśladowanie Jezuidkich skłof nar-
gradzało / Jezuitow przepraszało / zadaiac aby wszytkiego
zapomniałszy / onym wrzecząch zbawiennych pomocni by-
li / y onych przez spowiedz swięta z Panem Bogiem poier-
dnali. Działo sie to iasnie y iawnie / wten Jubileus prze-
szły / zpodziwieniem wielu / ktorzy na takie odmiany patrząc
zezinawali / że hęc erat mutatio dexteræ excelsi; że P. Bog
sam sercē ludzkim rzadzi; y ono obraca / y odwraca do kogo y
od kogo / iako / y kiedy / chce. X Zachowali wtym Jezuidci do-
skonale prawie swo Regule / ktora ich osobliwie obwiezu-
ie / aby sobie niechetych / w Panu miłuiac / onym sie iako
nayałstawiłemi stawili. Przetosi nie tylko takimi w spo-
wiedziach zwieltę chęci osługowali / ale też y tym ktorzy
znych o życiu zakonnym deliberowali / do dostapienia tego
w klasztorach rożnych wprzymie pomogli / chorych nawie-
dzali / cieşyli / y o dobrym dusich iako nailepiey omieli ra-
dzili / y po śmierci ich aby byli ratunki zwykłe Kacholickie
mieli / zpilności starali sie.

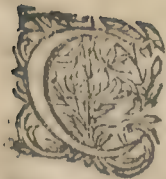
ROZDZIAŁ DWVDZIESTT PIERWSZT.

Alec nie tylko kłotew dawniejszych / na obrone Jezui-
tow od zwierzchności Kościoła Bożego / wydanych
zapomniał P Pleban: ale też świeższych / ktore wyraźnie wy-
dane sam / na tych wszytkich ktorzyby iakimkolwiek sposobē /
pismami swoiemi sławę zakonu te^o śarpali / abo pisma takie
przepisowali / drukowali / drugim rozdawali / albo też y
sami

y sami dla siebie / y wciechy swey chowali. Edy bowiem
 złość ludzka / na sumnienie y na Bogą niepomniaca / pisma
 oścypliwe na Jezuitę śiac od lat dwunastu poczynala / pas-
 quile priuata monita nazwane wydrukowawszy; naprzod
 swietey pamięci wielki on Biskup y Senátor J. K. Piotr
 Tylicki Biskup Krakowski / wespół z J. M. K. Legatem
 Papiestkim / Franciszkim Diatelowiem Biskupem Bisacien-
 skim / dekretem swym one potepili / y ostrze ich zakazali /
 z ktoremi gdy sie po śmierci zacnego tegoż Biskupa znowu
 pokazywać poczeto / znowuś dekret ónś / y potepienia
 tychże pism / ponowił / y drukiem wyrytkim obwieścić dał
 Jasniewielebny J. M. K. Andrzej Lypski Biskup te-
 razniejszy Kujawski / a na ten czas ósirroćiałego Biskupa-
 stwa tego czynny Administrator temi własnymi słowy.

A N D R E A S L I P S K I, C V S T O S
 G N E S N E N S I S, C R A C O V I E N, P L O -

cen: Scholasticus, Secretarius S. R. M. ac sede
 vacante Episcopatus Cracouien: Administrator;
 Notum facimus, quorum interest, vniuer-
 sis & singulis.



V M iniquorum hominum impietas, & ho-
 stis maligni astutia, nunquam à diuexandis
 hominibus Deo in veritate famulantibus ces-
 set; eosque maximè impetat, qui quouidie
 magis ac magis eidem Diuinæ Maiestati pla-
 cere,

gere, cultumq; eiusdē propagare pro viribus contendant; conatibus huiusmodi impijs hominum malignorum, vt nos pro Ecclesiæ Dei comuni bono opponamus, ratio officij nostri à nobis exigit. Cū igitur libellus quidam famosus, Monita priuata Societatis Iesv falsò inscriptus, primò quidem manu scriptus, & ex Hispanico (vt titulus ipsius præferebat) Latinus factus: post impressus & typis euulgatus, ante duos circiter annos in Ciuitate hac prodijisset; & à quibusdam malè (vti præsumitur) eidem Societati Iesv affectis, & famam eiusdem religiosi Ordinis denigrare conantibus, variis personis obtrusus fuisset, acsi verus & genuinus Societatis eiusdem parrus esset; proq; tali à quibusdam citò credulis habitus; de tam fictitijs scripti seu libelli famosi authore, & complicibus eius, piæ memoriæ Illustrissimus ac Reuerendiss. in Christo Patrac Dominus D. Petrus Tilicki, Dei & Apostolicæ sedis gratia Episcopus Cracouiens, Dux Seueriens, de eadem Societate optimè persuasus, ipsiusq; tam graui iniuria motus, ne tantum facinus impunitum remaneret, vnaq; cū eo Illustrissimus & Reuerendiss. Dominus D. Franciscus Dioraleuius, Dei & Apostolicæ sedis gratia Episcopus S. Angeli & Bisaciarum, ad Serenissimum Poloniæ & Suericiæ Regem Sigismundum III. Dominum nostrum Clemētissimum, & Poloniæ Regnum, Magnumq; Lit: Ducē Sanctissimi D. nostri Papæ Pauli V. Nuncius, inquisitionem certis personis in dignitate Ecclesiastica constitutis, facere commiserant; Cumq; interim idem libellus famosus, seu eadem Monita priuata, falsò Societati Iesv ad-

scripta

scripta, opera quorundam iterum recussus recens in vulgus spargiceperit; nos pro ratione officij quo nunc fungimur, omnibus & singulis tenore præsentium notum facimus & significamus, eiusmodi libellum, siue manu scriptum, siue impressum, titulo Monitorum priuatorum Societatis Iesv falso insignitum, esse libellum famosum, esse scriptum iniuriosum, calumnijs, conuictijs, & scommatibus refertum, & omnibus illud legere volentibus noxium & perniciosum, ac proinde illud auctoritate nostra qua fungimur, damnamus, atq; pro iniurioso & à maleuolis cōfictio, haberi volumus & mandamus. Insuper eiusdem libelli famosi tam manu scripti, quàm impressi, & quarumuis eius copiarum seu exemplorum, venditionem, donationem, diuulgationem, auctoritate sedi ordinariæ, qua nunc fungimur, ex præscripto Concilij Tridentini concessa, sub pœnis contra legentes, vel retinentes, & publicantes famosos libellos, à iure sancitis prohibemus. In quorum fidem has manu nostra subscripsimus, & sigillo muniuimus. Datum Cracouiæ in domo Residentiæ nostræ. Die 20. mensis Augusti. Anno Domini Milleesimo sexcentesimo decimo sexto.

A słowia edyktu J. M. K. Tylickiego / te sam niedzi
insemi / Insigni ordinis sacri labe sparsus est libellus famosus, contra Augustum Societatis Iesv ordinem, Monitorum nomine insignitus, &c. y przydadie / ne autem tantum facinus quo ordo innocens impie traducitur, impunitum maneat. viadictamq; diuinam prouocet &c. Datum

rum Cracouiæ die 11. Iulij. Anno 1615. Co po
 twierdzaïac J. M. X. Legat Papieski Diatlemi / tak
 mowi. Cum, insigni labe totius Ecclesiastici ordinis, im-
 pio & Sacrilego conatu, sit sparsus libellus famosus, con-
 tra Societate lesu (Monita priuata eiusdem Societatis fal-
 so inscriptus) & Illustrissimus Petrus Tylicki &c. nos
 singulari nostro affectu erga eundem Religiosum ordinē,
 de Catholica Republica optime meritum, & ut bonæ fa-
 mæ (quæ plurimum ad propagandum Diuinæ Maïesta-
 tis cultum, vbique valet) status Ecclesiastici vniuersi
 prospiciamus, opem nostram adiungendam duximus, ut
 quicunque huiusmodi crimine infecti &c. Datum Varša-
 uiæ 14. Nouemb. Anno 1615.

We dwie lécie zaś iakoś potym / gdy ktos nowego tår-
 gu / pismem swym Cathedra nazwanym / Jezuidim
 głosom w Krakowie / droge chęć rzekomo zagradzac / wrze-
 czy samey pasterki był wydrukował / y obrońce sobie tego
 tak wielkiego błedu swego dostawşy / pismo drugie /
 Declarácia niewinności nowego tårgu nazwane /
 y wydrukowane między ludzmi rozsiewał. Jásnie Wiele-
 bny J. M. X. Marcin Szyszkowski / terazniejszy Bi-
 skup Krakowski / dekretem swym tak Katedre / iako y
 Declarácia niewinności icy Autora / iako iżtożne pasterki
 luse potepił / y wylądze Xiąg od Kościola Bożego / pod glo-
 twami zakazanych / y potępionych / aby ich żaden czytać nie-
 mógł / moca Biskupom a Concilio Tridentino dano /
 włożył / y wyraźnie in Cathalogo librorum prohibitorum
 wydruko-

wydrusować dat. Niechże wprzód zabiegając temu/ żeby
 sie był zaden/ do Szrenitow drukarzow/ z pism i takimi
 nie udatwał/ (notate p Plebanie że sie wam do Wielkiey
 nocy udatwać niegodzilo) abo vried Caredyicy/ y innych
 iey podobnych pism na potym nie szukał/ zaraz storo wziat
 Sacre abo Confirmacio na Biskupstwo Krakowskie z Kzymu.
 Wydat ostrzy dekret/ iechże przed wiazdem swoyim na to Bi-
 skupstwo/ y tugo poslat de data Viscouie die 9. Febru-
 ar. Anno 1 61 7. wyklinając nie tylko Drukarze Ka-
 tholiki/ ale y Heretiki ktorzyby sie wazyli takowe pisma
 drukować. A chcąc wszystkim grzech ten Pasquilusow y
 ścierpanie sławy cudzey przez pisma ohydzic iako najbardziej/
 wyklat też y wszystkie Katholiki/ ktorzyby sie wazyli/ pi-
 sma takie albo iakąkolwiek inną Książkę choc dobra/ v tak
 nieposlušnego drukarza Szrenitka kupic; ktorego dekretu
 te własne słowa są.

MARTINVS SZTSZKOWSKI
 DEI ET APOSTOLICÆ SEDIS
 GRATIA EPISCOPVS CRACOVLEN.
 DVX SEVERIEN.



T fama ad nos referente. & ex re oculis sub-
 iecta, cognouimus multos multa sine delectu
 & iudicio in lucem edere, quibus Impresso-
 res maxime Cracoulen. (dum sua lucra quæ-
 runt

runt) inferuendo, modum sine modo, non sine grauissima temeritatis nota transgrediuntur, putantes sibi licere quidquid libet, quod vix alij artifices mechanici audent, imprimant, & impressos diuulgant libellos maxime famulos, etiam sub titulo Monita & Cathedra, & alia eius generis scripturas, quas vt quidā ait, falsim indocti doctique scribunt, non solum in Theologicis, sed etiam in moralibus materijs, tam vulgari Polonico, quam Latino idiomate, & alia, quæcunque exemplaria ex quibus plurima scandala & offensiones oriuntur. Nos igitur pro Pastoralis nostri munere, quod Deo sic ordinante licet immeriti gerimus, istos scribentium abusus tollere, & impressoribus modum imponere cupientes, auctoritate sacrosancti Concilij Tridentini, quod iam dudum sine ulla exceptione in hoc Regno publicatum & receptum esse dignoscitur, præterea & Serenissimi Regis Nostri & Domini Clementissimi motu proprio, scientia, voluntate, pariterq; mandato, quod vniuersæ vocis oraculo accepimus suffulti, Impressoribus quibuscunque sub pæna anathematis contra Catholicos, & in subsidium sub centum aureorū fisco Regi applicandorū, toties quoties contra factū fuerit inhibemus, ne de cætero quispiam eorum librorum aliquem, ne minimum quidem, seu aliam quamcunque scripturam imprimere seu imprimi facere præsumat, nisi in Diœcesi nostra per Archidiaconum Cracouien, cum sibi per nos adiunctis, libri, libelli, vel scripturæ huiusmodi à nobis vel ab eodem Archidiacono cum deputatis diligenter examinentur, & per eiusdem Archidiaconi

subscri-

subscriptionem gratis & sine dilatione faciendam appro-
bentur, ita ut approbationis nota a fronte libelli oculis le-
gentium subijciatur. Mandantes, prouttenore præsen-
tium mandamus Vicario nostro generali Cracouiensi in ab-
sentia nostra, quatenus ad instantiam fiscalis Diæcesani
seu Instigatoris, quoties fuerit requisitus sententiam ana-
thematis, præmissis de iure præmittendis, & causæ cogni-
tione, quantum res exposcit adhibita, decernat, irroget,
& exequatur. Et ne Impressores Hæretici sint Catholi-
cis liberiores, edicimus sacrorum Canonum constitutio-
nibus inhærendo, ut si quispiam impressor Hæreticus
quidpiam tale contra ordinationem huiusmodi nostram
impresserit, talis Hæreticus sit ab omni Catholicorum cō-
mercio exclusus, & si quispiam Catholicorum apud e-
undem etiam ex libris seu alijs impressionibus etiam licitis
quidpiam emerit, is eo ipso sit excommunicatus, non ab ali-
o quopiam, siue seculari, siue Regulari Presbytero, nisi
a nobis ipsis, seu ab eo cui hoc specialiter commiserimus,
in foro poli seu conscientie absolvendus, & nihilominus
pari multa centum aureorum fisco Regio persolunda sit
obnoxius. Et quia pari iure cum Impressoribus etiam
Bibliopolæ sunt & esse debent, sub potestate & iurisdi-
ctione Episcoporum, & Episcopaliū Officialium; ideo
& Bibliopolas monitos esse volumus, ut quidem per lite-
ras præsentis statutis iam antea auctoritate Regia promul-
gatis inhærendo monemus, ne libros Hæreticorum im-
pressos, Cracoviam & in Diæcesim Cracouiensem impor-
tent, nec hucusq; importatos habere, retinere, vel vende-
re præ-

missa contra Impressores censuris & pœnis. Ut autē præmissa omnia & singula omnibus innotescant, volumus ut huiusmodi inhibitionis nostræ, ordinationis, & mandati exemplum sub sigillo Vicarij nostri & Officialis generalis Cracouien. cum Notarij eiusdem subscriptione, in omnibus Cracouiæ, & alijs eidem Ciuitati adiacentibus, & suburbijs Parochialibus, post publicationem per Parochos, per affixionem ad valuas Ecclesiarum publicetur, & processus ipsi per Parochos cum relatione executionis à tergo literarum scribenda, vicario nostro in Spiritualibus Cracouien. deferantur. Quos ipse nobis cum Deo volente venerimus tradere debet. In quorum omnium & singulorum fidem præsentem sigillo nostro munitas, manu subscripsimus. Datum Viscontæ die nona Februarij. Anno Domini Millesimo Sexcentesimo Decimo Septimo.

Locus Sigilli.

MARTINVS SZYSZKOWSKI

Episcopus Cracouien.

Potym Roku 1621. dnia 10. Lutego na Synodzie
Krakowskim przy zgromadzeniu Kapłanow ze wszystkich
prawie Diecezy w Krakowie przed tym nigdy wtakiey ludy
nie widanym / znowu stodze pod kłotwami załazał
w Consi-

wo Constitucie tegoż Synodu włożył / aby się żaden pisma
 niakiego drukować nie wazył / beś wiadomości urzędu ie° /
 abo Censorow na to od niego naznaczonych / gdzie włożył de-
 cret Concilium Walnego Laterańskiego / wyklinający
 tych / którzyby beś dozwolenia urzędu Biskupiego co dru-
 kowali / y każde beś dozwolenia Biskupiego drukowane
 Kiegi abo pisma palić rozkazuicy ; y mandat Brola Si-
 gmunta Augusta w Wilnie 1556. die 1. Mensis Martij
 dany do wszystkich urzędników Korony / którym rozkazu-
 ie / aby oni urzędowi Duchownemu władza / y potęga swo-
 twiedza pomagali / przeciw Drukarzom / y wszelakim Kie-
 gi przedaiącym / którzyby nad wola y zakazanie Biskupie
 cokolwiek drukować / abo gdzie indziej drukowanego tu
 przedawać abo rozsiewać śmieli.

Lecz gdy Roku 1622. bądziey ięscze złość śaćańska
 przez ludzkie affectom swym wводить się dałace / na sławę Je-
 żuicką pod pretekstem zabronienia szkół tychże Bratowstich
 następować poczęłszy skrypt autora iakiegoś de sinceritate
 Fidei Catholice, merito podeyrzane / wyśpedi drukowany /
 nazwany Responso ad Famosum libellum à Patribus So-
 cietatis in Academiā Cracouiensem scriptum & nomine
 Reprotestationis vulgarū ; żaraz tenże czuły Pasterz / w-
 pasterstkiey swey powinności / dekret swoy ostry w Synodzie
 położony / nowym oniego obwieśczeniem / y klawem odno-
 wieniem potwierdził de data w Bozencinie 24. Mensis
 Aprilis 1623. w którym te słowa mowi. Licet edicta-
 li nostra Constitutione in Synodo Diecezana publicata
 cautum ac prohibitum sit, ne ulli libri ex quibus aliqua
 offensio

offensio oriri posset &c. nuper tamen nonnulla scripta in vulgus prodierunt, quibus Religio Societatis Iesv carpitur, indeq; non levis occasio infirmioribus porrigitur, nos muneri nostro deesse nolentes, cum nib² tā spiritualib² quam Secularibus Iurisdictioni nostrae ordinariae subiectis, sub Excommunicationis pena ipso facto incurrenda, quam ex nunc decernimus, per praesentes inhibemus, ne huiusmodi libellos, aliaue scripta bonā famā cuiuscunq; ordinis suggillantia, subquocunq; colore & praetextu in lucē edere, aut aliunde aduecta in vulgus spargere praesumāt, *Żakazuiac tegoż Drukárzom y Księg przedawacom wśhelakim/nie tylko pod tegoż Kława ius pomieniono/ale też pod Karaniem y wino doczesno / aby się te² wazyc nieśmieli.*

A pragnąc tenże J. M. X. Biskup Krakowski iako naigrun-
townicy w sprawie tej postąpić y pokazać to rzecz samą / a
nie tylko słowy na karcie; że swej powinności (zabiegając
tak cięskiemu pogorszeniu y grzechom tak wielkim wśarpá-
niu sławy zakonney) dosyć czynić / chciał Autora scriptu tak
brzydliwego Responsio v. l. supradictum est. na-
zwanego naleść / y iego pokarać starał się. A iż autor ten /
na tytule tej swej Księgi Akademio Krakowskiej wspomniał /
iako się dopiero powiedziało: J. M. X. Biskup wprzód /
nim się gdzie indziej o nim pytać zaczął / do Pánów A-
kademikow list napisał / dowiadywać się / ieśli oni script on /
za swe dzieło mieli / y do niego znać się chcieli / którego listu
te są słowa własne.

Magnifice

MAGNIFICE DOMINE RECTOR
CÆTERIQUE DNI ACADEMICI.

Prodierunt nuper in vulgus, scripta quædam, seu potius famosi libelli, nomine Cracouiæ. Academiæ contra Religionem Societatis Iesv editi. Ex quibus non mediocre scandalum & grauis animorum exacerbatio secuta, iustum mihi, sub cuius Episcopali regimine, huiusmodi res, nouo & pessimo exemplo, actæ, expresserunt dolorem. Neq; solum potestatem ad regēdos populos a Deo mihi concessam, præteritam esse sentio, sed quod maius est sacrorum Canonum, omnia scripta bonæ famam lædencia, seuere prohibentium, decreta, temeritate quorundam violata, non possum vehementer non dolere. Huc accedit alia, æque par ad commouendum ratio, quod præter Iurisdictionem Episcopalem, Cancellarij quoque authoritas, Episcopis in Vniuersitatem Cracouiæ, ab antiquissimis temporibus, delata, nouo hoc contentionum genere, offensa, ipsaq; Regiæ Maiestatis id improbantis voluntas, seriam deponcat animaduersionem. Quæ eo iustior venit, quo magis huiusmodi scommata, ad lædendos proximos maliciose attentata, & diuini Numinis offensam, & Eccles. ordinis dedecus, præferunt. Equidē fateor, primū illū libellū, P R O. C A titulo insignitum, pro Societatis defensione acerbiori stylo Polonicè editum, minime nobis fuisse probatum; sed tamen, si literæ nomine Academiæ Cracoui-

en. ad

en. ad Conuentus particulares nobilitatis datæ, excusantur, profecto earum Controuersiarum initium, ab Academia esse factum, quibus prudens rerum æstimator, facile agnoscit. Quod si ita est, nemini mirandum erit, si ad tollenda huiusmodi scandala, oportunis remedijs iuris vri, & de authoribus scriptorum, posthabita omni censura, statutus Synodalibus per nos sancita, emissorum, inquirere confluuerimus. Cum autem inter alia, quæ hætenus visa sunt, pessimi exempli scripta, postremus editione, sed mordacitate alijs prior, sub titulo Responsionis ad Protestationem Societatis, libellus vulgatus sit, isque pernicioso male feriatu ingenij fatui, speciosum Academicæ nomen induerit, ab Hæretica prauitate vix excusandus, non possum muneri meo deesse, quin ab vniuersitate Vestra quæram, num prædictum libellum, ræquam suum, & è suis officinis prodijisse agnoscat, tucaturq; Hoc dum exigo vos videritis, quid nobis respondi, quod præsentibus literis à vobis poscimus, dederitis: Inde enim ad vltiorem in hac causa disquisitionem, & ordinariæ Iurisdictionis nostræ vsum progressuri, nihil omnino prætermittere volumus, quod ad eliminandas talium scriptorum, & animorum pestes, conducere posse videatur. Interim DD. Vestras bene valere cupimus &c.

History list dway J. Jchmose Pralatow Capituły Brakow
 skiej od J. X. Biskupa na zrozumienie tego naznaczeni
 oddali publicè pp. Akademikom wespół in Cōmanitate
 sua w Collegium wielkim loco solito zgromadżonym.

ROZDZIAŁ DWUDZIESTY

W T O R T.

P Odeściu Ichmościow przezczeczonych Pralatom Pa-
nowie Akademicy / in sua consueta conuocatione / list
ten przezczytawszy / do Kiaszki tey obrony tak sromotney / znać
sie nie chcieli / daiać potym respons / tak Jch M. Pralatom
od J M X. Biskupa na to do nich przy liście postanym / ia-
ko też y samemu J. M. X. Biskupowi / że to nie ich dzieło / a-
ni robota / y że tego nie tylko nie approbuia / ale owsem
ym sie brzydza / iako ludzie na Pana Boga / y na sumnie-
nie / y na szan swoy / y powołanie pomniacy. Ocontentowa-
wszy sie J. M. X. Biskup ich responsem / a zrozumiawszy /
że pismo ono prawię z złości y iadu szaństkiego na Jezuitę
pełne rossięwano im daley ym bierzey; nie czekając / znale-
żenia autora tego / y karanie ięgo na dalshy czas odkłazyw-
szy / na rossięwacze pisma onęgoś / y czytelniki wselańiego
stanu / Jurisdikciey swey podlegaiace / ktorzyby sie kolwiek
Kiaszke one Przedawać / Rozdawać / Darować / Poży-
wiać / Miec / abo czytać wazyli / strasno ale słuźna / we-
dlug potrzeby / wtak cięskim zawiędzieniu sumnienia ich /
Klatwe wydał; y one wydrukować rozkazawszy po wysta-
tkim Krafowstkim Biskupstwie rozest / Ktoey słowá wtę-
sne są.

MARTINVS SZTSZKOWSKI
 DEI ET APOSTOLICÆ SEDIS
 GRATIA EPISCOPVS CRACOVIE.
 DVX SEVERIEN.

*Vniuersis & singulis presentes literas lecturis & inspecturis,
 salutem in Domino.*



VM LVCE MERIDIANA CLA-
 rius extet Religiosum Ordinem Societatis
 Iesv in vtroque Orbe, & præcipue in his
 vastis per Septemtrionem Prouincijs, ad
 gloriam Maiestatis Diuinæ, Catholicæ Ec-
 clesiæ vtilitatem, salutemq; animarum promouendam,
 plurimum studij operæq; conferre; hinc fit, vt acerrimus
 totius humani generis, præcipue verò Religiosorum Or-
 dinum, hostis diabolus, inuidia ac odio incredibili exas-
 tuet, contabescat, quantumq; in ipso est, omnes eiusdem
 sacræ familiæ alumnos, fidelibus populis exosos & inui-
 sos reddere omni machinatione molitur, vt vel hoc modo
 nequitie suæ tyrannidem propagare, & stabilire queat
 magis, ijs in odium adductis, quos suis conatibus iniquis
 tantoperè obistere experitur.

Quod licet tam per se, quam per sua instrumenta,
 modis & artibus varijs, efficere conatur; interdum tamē
 subdolos

subdolos, & ad omnem criminandi audaciam projectos immittit calumniatores, qui velamenta suæ iniquitati varia prætendentes, eiusdem magistri Sathanæ, omnium Calumniatorum Principis & parentis, naturam induiti, in Patres Societatis auitæ Religionis propugnatores, & veræ solidæq; pietatis conservatores, ac propagatores, impudentis linguæ aculeos cōtorquent; eorumq; innocentiam, integritatem, doctrinam, & famam proscindere non verentur. Quorum eo usq; progreditur improbitas & malitia, ut non solum ex ignorantia, vel obscura suspitione, quæ probabilibus rationibus nitatur, Societatem hanc calumnientur; sed etiam ea de Iesuitis comminiscantur,, spargant, scribant, & disseminent, ad quæ sola malevolentia, & immensa dicendi scribendiq; calumnias cupido, ansam illis suppeditant, cum maximo verorum Catholicorum dolore, & immenso Hæreticorum scandalo.

Ex horum numero, infernale virus & linguam circumferentes quidam recētor prodierunt, qui bonum Societatis nomen, & existimationem, calumnijs oneraturi, & in contemptum vulgi, nouo pessimoq; exemplo impulsuri, speciem suæ improbitati, amorem in Academiam Cracouiensem, & eius defensionem, obtinentes, libellos, seu scripta famosa & impia, alterum Latinum, titulo *Responsionis ad Famosum Libellum* à Patribus Societatis (quod nunquam cogitarunt) in Academiam Cracouiensem scriptū & nomine Re protestationis vulgatum; alterū Polonicū titulo, *Obżalenie Przeciwko Oycom leżącym*, ediderunt

derunt; qui tamen sibi male conscijs, & ex occulto fama ser-
norū Dei insidias struentes, à luce abstinere, tenebrasque
sectari cupiendo, nomina sua, loci, & Typographi
tacuerunt & supprefferunt.

Porro hi libelli famosi, cū non nisi ex meris calum-
nijs & odio contexti sint, non possumus satis non mirari,
existisse tamen inter Catholicos, & adhuc forsan reperi-
ri nonnullos, qui tam absurda commenta in publicū pro-
ferre ausi fuerint, eaque sine fronte de Societate asserere
non veriti, quæ euidenter secus se habere à toto sciuntur
Orbe Christiano, & ipsimet si rectam conscientiae ra-
tionem consulerent, hoc idem faterentur.

Quod cū ita perspectum habeamus, vt non sine ius-
to animi nostri dolore non paucos inueniri accipiamus,
qui non solum calumnijs & obrectatoribus Societatis le-
sæ aures accommodent, dicta quæuis de ea amplecti,
haurire, & mente intima reponere parati, sed etiam qui
libellorum famosorum chartas à Sacris Canonibus & au-
thoritate Apostolica damnatas, libenter legant, in contem-
ptum authoritatis Ecclesiæ talia scripta damnantis. Ideo
pro ratione muneris nostri Episcopalis, quo & innocentia
Dei seruorum Domino suo in veritate famulantium tueri,
& periclitanti calumniantium eos saluti mederi, & decre-
ta Sacrosanctæ Sedis Apostolicæ tueri, tenemur, autho-
ritate nostra Ordinaria, *Responsionem* iam supradictam,
seu *Scriptum Titulo Responsionis Insignicum Prædixi Defensio-
nis Academiæ Cracouen. Euulgatum & Disseminatum,* (quod
eadem inclyta & Deum vere timens Academia, à Nobis
speci-

Specialiter per literas & personas graues in dignitate Ecclesiastica constitutas, hac de re requisita, non solum pro suo vel suorum partu non agnouit, sed etiam sibi inuidiosum & periculosum esse ad Nos scripsit, & per nuncios retulit;) simulq. alterum idiomate Polonico conscriptum, cui titulus: *Obżalowanie Przeciwko Oycom leżącym*, declaramus *Scripta esse famosa, Conficta, Impia, Calumniosa*, criminationibus falsis & impijs referta, non solum sacro & pio doctorum Patrum Societatis Iesv Ordini, id quod eius est (contra omne ius & fas, communemq. Ecclesiae Catholicae & Orbis Christiani, bonorumq. omnium sensum) impie auferentia, sed etiam legentium inficientia animos.

Ac proinde utitalia, *Eadem Auctoritate Nostra Damnamus*, proque talibus habenda declaramus & decernimus, Catalogoq. librorum prohibitorum, iuxta Sacrosancti Conc. Trident. decreta, adscribimus, omnemq. eorum lectionem, retentionem, donationem, venditionem copias seu exemplaria quauis, tam impressa, quam manu scripta, sub *Pena Excommunicationis*, in legentes libros prohibitos in Indice Concilij lata ipso facto incurrenda *Prohibemus*.

Et insuper, quia non minorem inde quoq. dolorem haurire nos oportet, quod idem inueteratus hominum & Christianae cōcordiae hostis, inter Academiā Crac. in qua Nos Cancellarij nomen, dignitatemq. gerimus, & inter Patres Societ. Iesv, quaedam dissensionum semina iecerat (quae iam eradicata & extincta sunt) eximiosq. piorū

piorum laborum & meritorum fructus, tam ex Academia quam è Societate, in Christianam Remp. promanātes, infelicibus contentionum lolijs suffocare conatus, percerta iidem instrumenta multas *Calumnias in Academiam* prodire, ac eidem sparsis libellis non pauca bonæ famæ aduersantia mala affingi procurauerit: Ideo Nos auctoritate nostra Ordinaria, *Eiusmodi Scripta Omnia & Singula, Quocunque Nomine & Authore Insignita*, præcipue verò, quæ in celeberrimæ huius Academiae virtutum & doctrinæ parentis nomen *Infamatorio Stylo Incurrunt, Pariter Condemnamus, Diris Deuouemus*, & ne in posterum diuendantur, legantur, aut typis mandentur, sub *Excômmunicationis* pænâ ipso facto incurrenda vetamus; habentes exploratum, Patres Societatis, nihil omninò aduersi Academiae cogitare, sed quod illius proprium est tribuere, viceque versa Vniuersitatem pietati & dignitati Societatis subscribere, nec Academiam aliena defensione indigere, vtpotè, quæ per se à virtute & eruditione præsidij habeat satis. Sed nec Societati vllis defensoribus opus, cum ea religionis doctrinæq; suæ apud omnes bonos præconia habeat, quæ totius Orbis Christiani confessione celebrentur.

Vt autem præsentēs literæ omnibus innotescant, volumus vt earundem Transumptis impressis, vel manu alicuius Publici Notarij subscriptis, & sigillo nostro, siue Officialis, vel Commissarij nostri, aut eius, cui id à Nobis demandatum fuerit, munitis, indubitata fides in iudicio, & extra illud vbi opus fuerit, adhibeatur. In

quorū fidē hāc manu nostra subscripsimus, sigillūq; nostrū apprimi iussimus. Dat. Ilzæ in Arce Residentiæ nostræ, die vigesima quarta mensis Iunij. Anno Domini M. DC. XXIII.

ROZDZIAŁ DWUDZIESTY TRZECI.

Zteyże okāzicy / Jāśnie Wielebny Sławney pāmieci J. M. K. Andrzej ze Bnina Opaliński Biskup Pożnański / dowiedziawszy się że po Biskupstwie iego / tenże script rossiowano / a osobliwie w Warszawie bārzo wiele Exemplarzow tegoż inteligować było dano / takż Kłotwe włāśnie wydał / tak nā ten script / iako y nā inſe wſelākie / temu podobne tymi słowy.

ANDREAS DE BNIN OPALINSKI
DEI ET APOSTOLICÆ SE
DIS GRATIA EPISCOPVS
POSNANIENSIS.



NIVERSIS & singulis in Diœcesi Nostra constitutis, notum facimus; Prodiisse nuper in lucem librum ab Anonymo quodā conscriptum, (sub Titulo, Responsio ad famosum libellum à Patribus Societatis in
nn 2 Acade

Academiæ Cracouiensæ scriptum, & nomine Re-
 presentationis vulgatum) in Ciuitate Hæresi infectâ, vti fa-
 cile opinari licet, & nos certò accepimus impressum; e-
 iusque plurima exemplaria in diuersis locis, sed præcipuè
 Varſauia ligata, quod summo nostro dolore intellexi-
 mus, & sparsa esse. Qui quidem cum integram famam
 Religiosorum hominum enormiter & immeritò lædat,
 plurimisque, sed vel maximè diuersæ Religionis homini-
 bus magnorum scandalorum, præbeat occasionem, ferre
 non posuimus, quin officij & muneris nostri Pastoralis
 memores, autoritate nostrâ Ordinariâ hac in parte vte-
 remur. Proinde declarandum in primis duximus, librū
 hunc non alio, quàm famosi libelli loco à nobis haberi;
 atque ita omnibus & singulis cuiuscunque status & condi-
 tionis, sub pœna excommunicationis ipso facto incurren-
 dæ, nec non sub alijs pœnis à Sancta Matre Ecclesia,
 contra scriptores, lectores, detentores famosorum li-
 bellorum latis mandamus, vt statim à primâ præsentium
 nostrarum notitiâ, lectione libri prædicti, tam impressi,
 quàm manu scripti omnino abſtineant, neue illum quouis
 quæſito colore vel prætextu detinere, sub ijsdem pœnis
 audeant, sed absque mora quoduis exemplar Reuerendis
 Dominis Officialibus nostris, Poſnaniensi & Varſauien-
 ſi reddant, cupimus enim ex animo eiusmodi scandalis,
 quantum cum Domino possumus, nè vterius serpan-
 tibus obuiam ire. Et cum certò perceperimus, nonnullos eò teme-
 ritatis procedere, vt similia quædam scripta moliantur,
 & quamprimum in lucem proferre cogitent, nullo alio
 fructu.

fructu, quàm famæ proximorum nocendi, & animos magis ac magis irritandi & diuexandi studio, volumus ut quisquis ille sit, omninè ab hisce reprehensione dignissimis capris, & libellorum talium euulgatione, sub iisdem panis supersedeat. Insuper non solum Typographis, verum etiam librorum compactoribus, quocunque tandem in nomine censeantur, in Dioecesi nostrâ vniuersa commorantibus seuerè præcipimus, nè vel illi libellum superius nominatum, atque alios similes imprimere, vel isti etiã aliundè aduectum ligare, in posterum quouis prætextu præsumant, sub panis iisdem & alijs nostris arbitrarijs, quas in subsidium nobis reservamus. Quæ omnia & singula ut facilius ad notitiam omnium perueniant, & ne quispiam ignorantia præmissorum sese tueri valeat, Typis ea euulgari, ac demum maioris fidei gratiã præsentibus Sigillo nostro muniri iussimus. Datum in Curia nostra Episcopali Ciozynensi, die Vigesima sexta Mensis Aprilis. Anno Domini Millesimo Sexcentesimo Vigesimo Tercio.

*Jacobus Wierzbienta Dorachowsky,
Scholasticus Poseniensis, Eiusdem
Illust. ac Rnd. Episcop.
Cancellarius m.p.*

Krol też J. M. Pan nasz miłościwy / pomniac do-
brze iako y prawá swiętę pospolite gardłem Karza pąsquil
lanti / Qui libellum Famosum sparserit, & qui inuentum
vulgauerit; L. vnica C. de Famosis libellis. y Statuta
sámęs Koronne / zdawná ná tych Ktorzy Carceluże ná Pogo-
piśe / ábo one rossiwardio / postanowione / piśmá takowe
potepiáio / tak zpowinności swey Pánstiey / iako też z oso-
bliwey pobożności swey przeciwko tak znacznie utrzymdzo-
nym slugom Bożym / Kraske te potepił / y po wszytkiey
Koronie / gdzieby iedno znalezione byta / autoritate pu-
blica palić rozkazał / mandatem swym / w Wárszawie An-
no eodem 1623. Die 3. Maj. dánym. Ktorego se-
te słowa.

SIGISMUNDVS III.

DEIGRATIAREX POLONIAE,

*Magnus Dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Mazoniae, Sa-
mogitia, Liuania, &c. nec non Suecorum, Gottorum,
Vandalorumq, Hereditarius REX.*

VNIVERSIS & singulis, quorum interest,
praesertim vero Regni, tam Castren. quam Ci-
uilibus, aliorumq; subselliorum Magistratibus
Fid. nobis dilectis. Grām nostram Regiam. Cum non
ita pridem, libellus famosus, sub titulo Rēpñio ad famosū
libellum á Patribus Societatis in Academiam Cracouien.
scriptū

scriptum &c. illibatam famam, honorem atq; existimationem vniuersæ Religionis Patrum Societatis Iesv, lædens, incerto autore, in lucem prodierit, Marsalcæq; nostrum officium, eundem libellum decreto suo, feria sexta post Dominicam Conductus Paschæ, proxima anni currentis, ex solenni partium controuersia, lato, pro famoso & infami scripto, declarauerit, damnauerit, proscripserit, ac ne á quoquam legatur, seruetur, & propaleatur, seuerè interdixerit. Nos eiusmodi decreto in hærentes, ac famæ, existimationi, atq; honori, nulli iustæ reprehensioni, vlla ex parte obnoxio, Patrum Societatis Iesv, quorum vitæ ac instituti Sanctitas, atq; innocentia, rerum piè, doctè & Sanctè gestarum, scriptarumq; gloria, illustratq; in Ecclesiam Dei merita, lucent, in Regno nostro, ac orbe Christiano vniuerso, pro eo ac pare est consulere volentes, ac ne scandalo ac offendiculo, cum perniciosi exempli sequela, publicæq; pacis ac tranquillitatis perturbatione, subditis nostris hic libellus sit, eundem pro famoso, ac infami, declaramus, ac è Regno dominijsq; nostris proscribimus, seriò mandantes ne quisquam Typographorum cum in posterum audeat imprimere, aut quisquam alius, non modo in lucem spargere, & propalare, verum etiam legere, & apud se retinere, sub pænis legum contra Calumniatores, & aliorum famam lædentes, sancitis, & ad cuiusvis delatoris instantiam decernen. & irrogan. Quod vt ad notitiam omnium deueniat, mandamus officijs tam Castren. quàm Ciuilibus, vt huiusmodi nostras in Acta publica inscribi

bi, præconisq; voce de more publicari faciant, & infu-
per si quæ Exemplaria, prædicti famosi Libri, ad ma-
nus ipsorum delata fuerint, vel quouis modo copiam eo-
rū habere potuerint, ea flammis comburere mandent Pro
Gratia nostra. Datum Varſaviæ die 3. Menſis Maij. An-
no Domini M. D C. XXII Regnorum Noſtrorum
Poloniæ XXXVI. Succiæ XXIX.

SIGISMUNDVS REX.

Locus Sigilli:

Mchl. Kupeczowit.

*W tak Ejecucia tego Dekretu / w Wārſawie na czterech
rogach wryntu ſtala ſie ; y Kioſka ta teko Bātowſko
ſpalona była.*

ROZ.

ROZDZIAŁ DWUDZIESTY CZWARTY.

Lecz żeby się było potężniey tak wielkiemu zawiedzie-
niu dusz ludzkich / czytaniem pism tego / Pána Bogá
tak cieśko obrażających / zabezpieczo. J. M. X. Legat Papie-
ski Ioannes Baptista Lăcellotus Biskup Nolanski / wiedząc
że Klatwy wydane na tych / Ktorzyby te Książki y inne tey po-
dobne pisma / iakośkolwiek mieli / albo na potym mieć /
albo czytać smieli / we dwu tylko Biskupstwach wydane / y
dość skutecznie rozgłoszone były / á winnych / dla przyczyn ro-
zmaitych / nie tak przedko / rozgłoszone / y do wiadomości
pospolitey przywiedzione być mogły. poczuwając się w po-
winności swej / naprzód Klatwy one od Jch. MM. XX.
Biskupow / Krakowskie^o y Poznańskie^o / w Biskupstwach
ich wydane / władza Stolicy Apostolskiej potwierdził /
zaraz potym właśnie takieś / na inne wszędy / sta-
now rozkazy / tak świeckich iako y Duchownych / lub też
y Zakonnych ludzi / w Państwach tey Korony będące /
wydał / skądze zakazywać / pod cieśkimi temi Klatwami / á
by się nikt wazyc nie śmiał pism takowych / ani żadnych na
potym tym podobnych / mieć / czytać / darować / rozsie-
wać / drukować / albo przedawać. Dekret ten tego / dru-
kiem powszechnym Koronie y Państwach do niey należących /
rozgłoszony / taki jest.

IOANNES BAPTISTA

LANCELOTTVS DEI ET S. SEDIS
 APOSTOLICÆ GRATIA, EPISCO-
 PVS NOLANVS

*Nec non Sanctissimi in Christo Patris & Domini Nostri, Domini
 GREGORII Decima providentia Papa XE. Præatus
 Domesticus & in Capella eiusdem Assisens, ac pro eodem Sano-
 tissimo, ac eius S. Sede Apostolica, ad Serenissimum
 SIGISMUNDUM III. Polonia, & Suecia Ro-
 gem, totumque Polonia Regnum, ac Magnum Litua-
 niæ Ducatum, &c. cum facultatibus Legati de-
 Latere Nuntius.*

Vniuersis & singulis has nostras literas visuris, lecturis
 legiq; audituris, Salutem in Domino, Præsentibusq;
 nostris, imò verius Apostolicis, firmiter Obedire
 mandatis.



VANTAS olim Persecutiones & calumnia-
 as, à maleuolis prætexu multiplici zeli iusticie,
 vel boni publici, transfigurante se Sathana in
 Angelum lucis, sustinuerunt & perpeffi
 sunt varij, sanctitate, doctrina, & rebus
 præclare gestis Illustres in Dei Ecclesia Religiosi Ordines:
 tantas

tantas quoq; seculo hoc, ab iisdem maleuolis, sustinet & patitur *Religiosus Ordo Societatis Iesv*, virtutum solidarum studio, Orthodoxæ fidei & pietatis propugnandæ, & amplificandæ zelo, dexteritateq; , eruditione singulari, & his, quæ per eius alumnos, diuina potentia in dies vbiq; terrarum operari dignatur, Illustris.

Id enim proprium est malignantium, quibus veluti instrumentis, ad diuexandos bonos, & ad turbanda sancta eorum opera, utitur humani generis hostis, ut non solum festucam in oculis Dei seruorum considerent, trabem in proprijs non videntes; sed & (quemadmodum verissime S. GREGORIUS ait) illos præcipue in Sancta Ecclesia persequatur, quos multis conspiciunt esse profuturos; & quos extinctos esse cuperent si facultas adesset, cum id assequi non valeant, saltem bono ipsorum nomini, & rectæ existimationi pro viribus malitiæ suæ, apud omnes obesse contendunt.

At ut superioribus sæculis, sacris Religiosorum familijs diuexatis, ab hominibus suo vel furori, vel libidini feruentibus, S. Apostolica sedes conuenienti, opportunoq; auxilio, & defensione nunquam defuit; sic & modo quotiescunq; se offert occasio, maternam suam operam & opem iisdem deesse non patitur.

Quare cum scripta quædam impia & calumniosa, prætextu defensionis *Academie Cracouiensis*, alterum Latino idiomate, cuius titulus, *Responsio ad famasum libellum, à Patribus Societatis* (quod nunquam fuit) in *Academiam Cracouiensem* scriptum, & nomine *Reprehensionis* vulgatum, alterum

Polonice

Polonico idiomate, cui titulus *Obżątowania Przeciwno Oycom Jezuitom*, in inclyto hoc Poloniae Regno, cum graui iniuria Societatis Iesv, typis mandata, in lucem non pridem prodijisse, & per loca varia, operâ malignorum, cum magno prauorum Catholicorum gaudio, ingenti hereticorū scandalo & lætitiā, bonorum verò omnium dolore maximo, sparsa & disseminata fuisse cognouissemus; nosque ipsi prius illud Latinum, scē *Responsionem* iam nominatam, ingenti sanè cum dolore, & graui indignatione, legissemus; alterius verò Polonici *Obżątowania* &c. inscripti, argumentum & singula in eo contenta, Interpretibus viris grauibz, perfectè intellexissemus; in vtroq; sūmam malignitatem, impietatem, & spiritum plane hæreticū admirantes, commoti tam grandi, tamq; euidenti iniuria Ordinis huius de Catholica Ecclesia adeò meriti, & à tot summis Pontificibus laudibus exornati, pro iniuncti ac cōmissi Nobis in his partibz, Apostolici Nuntii officij debito, huiusmodi negotio opportunè prouidere decreuimus.

Cum enim prælibati *Sanctiss: D. N. Papa GREGORII XV.* Nos tanquam eiusdem, ac S. sedis Apostolicæ, in hoc amplissimo Poloniae Regno, *Nuntius* cum potestate Legati de Latere vices & voces, iuxta facultates Apostolicas nobis de super traditas, geramus, non solū integritati S. Catholicæ fidei, & obseruationi Decretorum Sacrosanctæ Sedis Apostolicæ inuigilare, sed & ad patrociniū quantum in nobis est, & ad nos spectat, innocentiz & dignitatis personarū Ecclesiasticarū tenemur.

Ad

Ad quod auctoritate Apostolicâ præstandum, licet omnibus ad forum Ecclesiæ pertinentibus, cum id res postulant, obligemur: tamen singulariter in genere hoc, obligatos nos esse agnoscimus ijs, qui se totos Christo, ac eius Ecclesiæ obsequijs dicârunt, & voto quarto raro & insolito, eoq; solenni, ad hæc in perpetuum obligarunt, in eisq; studio indefessio, per orbem vniuersum continuò occupantur, tantis cum pietatis & rei Christianæ incrementis, quanta & res ipsæ palam loquuntur, & omnes, quos vel hæresis, vel inuidia, vel praua vita & indomitæ passionες non excæcârunt, apertè vident.

Nam etiamsi certissimò nobis persuadeamus, quod nihil Societatis Iesv hominibus, vti viris Religiosis, & veris veræ pietatis cultoribus, & propagatoribus auferat, imò potius conferat apud probos, & iudicio sano pollentes, mendax infamatio maleuolorū; quodq; Deus, res Societatis eiusdem, vti germanæ prolis Ecclesiæ suæ perfectionibus & aduersitatibus crescere & magis firmari faciat; vt sit quàm simillima filia matri, & vtraq; suo capiti Christo; Et licet quoq; non lateat nos, *Inelycam Cracouiensem Academiam*, vti veram virtutis & bonarum Artium Magistram, institutiq; sui memorem, conscientie & honesti rationem vt par est habentem, scriptum hoc, siue Responzionem iam dictam (cum expressè per Prælatos, ad id specialiter indagandum ab Illustriss: & Reuerendiss: Dno Cracouiensi Episcopo deputatos, de hac requisita fuisset) pro suo, vel suorum partu, nō solum

solum non agnouisse, sed etiam detestatam fuisse (asserendo illud sibi non tantum inuidiosum, sed etiam periculosum esse,) idque tam per literas nomine publicæ ad eundem Illustriss. & Reuerendiss. D. Antistitem suum Cancellarium & Protectorem, datas, quam etiam per suos Nuntios, hunc ob finem ad eum missos; sed cum simul etiam sciamus verissimum esse, non deesse qui calumnias, etiam siæ prorsus falsæ fuerint, augere, & exaggerare alijsq; propinare nōrunt, in periculum adducta, apud multos minus rerum gnaros, in negotio hoc veritas, opem nostram iure suo postulare videtur.

Quamuis enim insuper magna cū nostra, omniumq; in veritate Deum timentium consolatione cognouerimus, duos Illustriss. Episcopos, in quorum Diocesibus, maximè hæc disseminabantur, nimirum Illustriss. & Reuerendiss. Dnum, MARTINVM SZTSZKOVV-SKI Cracouiensem, Ducem Seueriensem, & Illustriss. & Reuerendiss. Dnum ANDREAM DE BNIN OPALINSKI Posnauensem; pro singulari eorum in Pastoralis officio vigilantia, & extirpandorum scandalorum sollicita cura, Decretorumq; Sacrosanctæ Apostolicæ Sedis, scripta talia grauissimè prohibentis, obseruantia debita, autoritate eorum ordinaria, scripta eadem reprobasse, & vii Probrosa, Mendacia, Famosa, ad odium & inuidiam, pio ac erudito Societatis Iesv Ordini conciliandum, eiusq; bonam famam denigrandam, & rectam estimationem imminuendam confecta, decretis suis grauib; desuper latis, quorum tenores haberi volumus hic pro sufficienter expressis, damnasse, omnemq; eorū siue typis mandatorum, siue manuscriptorum, tam lecti-

opem

Quem quàm retentionem sub poena excommunicationis in ipso facto incurrendæ prohibuisse; & insuper ne quis in posterum hæc, vel similia scribere, vulgare, typis exprimere, vel alibi impressa compingere, spargere, distribuere, vel disseminare audeat, sub eadem excommunicationis latae sententiæ poena, prudentissimè in suis Diocesisibus interdixisse: nihilominus tamen cum intelligamus, per tot alias Dioeceses, in amplissimis his Prouincijs, inter Inelytos Regni istius Incolas, virus hoc pestilentis calami diffusum tatis fuisse; & scripta eadem impia & scandalosa disseminata esse, vt tot scandalis inde prouenientibus obuiam eamus, & offensas Maiestatis Diuinæ quæ occasione hac innumerae committuntur, quantum in nobis est impedire non omittamus, potestate nobis concessa, vt illæ in occasione necessarium omninò esse anima duertimus.

Quapropter *Nortemore* presentium *Apostolica auctoritate* nobis de super tradita & concessa, Inprimis *Damnatoria Decreta* tam scripti prædicti Latini seu *Responsionis* supra nominatæ *prætextu defensionis Academiae Cracouensis* euulgata, quæ alterius cui titulus: *Obżatowanie przeciwko Oycom leżyciom, ab Illustrijs. & Reuerend. DD. Episcopis Cracou: & Posna:* Vt supra, lata & promulgata, *Approbamus & Confirmamus.*

Deinde eandem *Responsionem & Obżatowanie* *Declaramus esse scripta Impia, Iniuriosa, Perniciosa, Famesa, Mendacia, Contumeliosa, Hereticorum fauorem capramia, Scandalosa, Calumniam, Rancoris, & Odii in eandem Religiosam, Piam, Doctamq; Societatem plena; & talia vt vix cogitari possit profectim ab hominibus Catholicis, nisi quibus frons meretricijs (vt ait Sacra Scriptura) facta esset, & mens desperata, proq; talibus habenda.* *h* ob oib; Decernimus & Declaramus. Eadēq;

Eademq; vti talia Dei Omnipotentis Patris & Filij & Spiritus sancti, Sanctissimæ & Individuæ Trinitatis nomine, Sacrosanctæq; Sedis Apostolicæ Auctoritate qua fungimur *Damnamus, Catalogoq; librorum prohibitorum Adscribimus*, omniaq; eorum exempla, siue impressa, siue manu scripta, & copias quasuis, omnemq; eorundem Impressionem, Venditionem, Donationem, Descriptionem, Retentionem, Lectionem, Compactionem, *sub poena Excommunicationis Latae sententiæ ipso facto incurrenda prohibemus*, non solum in Ciuitatibus & Diocesisbus Cracouiens: & Posnan: earumq; locis quibuscuis etiam exemptorum, sed *per totum etiam nobile Poloniae Regnum, & Prouincias omnes eidem annexas vel subiectas*, ad quas se Nostra extendit potestas, locaque quæuis exempta in eis existentia.

Demum cupientes vt tantalibido calumniandi, & petulantia malis oculis probitatem alienam aspicientium cõdeceatur, & peccatorum, quantum fieri potest, subtrahatur materia, *eadem Auctoritate Apostolica* qua fungimur in hac parte, *Excommunicationes latas* à supra dictis Illustribs. & Reuerendis. DD. Episcopis Cracouiens: & Posnaniens. *in eos qui hæc vel similia in posterum scribere, euulgare, typis mandare, vel aliunde aduecta, vel alibi impressa, vel vendere, vel compingere, vel donare, offerre, spargere, vel disseminare auderent*, *Confirmamus & Approbamus*, & ad quosuis cuiuscunq; status & conditionis homines etiam exemptos *Extendimus*.

Præterea sub poena *eadem Excommunicationis latae Sententiæ*

hęc ipso facto incurrendę, hæc omnia & singula modo enumerata, aliq̃q̃ similia quævis per vniuersum hoc Illustre Poloniæ Regnum & alias Prouincias eidē adiunctas vel subiectas, modo eodem, vt iam dictum est, Apostolica Auctoritate prædicta, Omnibus & Singulis cuiuscunq̃ status & conditionis hominibus, etiam Exemptis Inhibemus, & contra facientes quocunq̃ prætextu & colore Excommunicamus, presentium per tenorē.

Dilectos autem Fratres nostros Illustriss: Locorum Ordinarios, omnes & singulos, monemus in Domino: Eorū vero Vicarijs quibusvis in virtute S. Obedientiæ præcipiendū mandamus, vt has nostras præsentis litteras, ad valuas Ecclesiarum suarum, pro consuetudine promulgari faciant, & more solito, per modum processus, ad noticiam fidelium deduci curent.

Eos verò Illustriss: Antistes, in quorum Dioecesibus hæc, vel nata vel magis disseminata esse existimantur, vel in posterum his similia nasci vel disseminari accideret, attente in Domino hortamur, vt ratione muneris sui, pro oportunitate, Auctores horum vel similium, inuestigare & deprehensos pro merito, suo tempore, punire non dimittant, ne tanta scelera maneant impunita, & ira iusti iudicis Dei, famæ læsæ famulorum suorum sæculis omnibus vindicis acerrimi, in nobilissimum hoc Regnum promouetur.

Volamus autem vt harum præsentium transcriptum manu alicuius Notarij publici subscrip̃tis, etiam impressis, sigillo alicuius personæ in dignitate Ecclesiastica constitutæ munitis; eadē prorsus fides in iudicio, & extra

vbicunque adhibeatur, quæ ipsis præsentibus originali-
bus literis, adhiberetur si essent exhibitæ & ostensæ. In
quorum omnium & singulorum fidem, has præsentis fieri,
per infra scriptum Curiae nostræ Notarium subscribi,
figilliq; nostri, quo in similibus vtimur, iussimus & fe-
cimus impressione communiri. Datum Varsoviæ ex ædi-
bus nostris. Anno à Natiuitate Domini Nostri IESV
Christi Millesimo Sexcentesimo Vigesimo Tercio. Indi-
ctione sexta, Die vero Vigesima mensis Iulij. Pontifica-
tus autem prælibati SS. Domini Nostri D. GREGO-
RII Papæ XV. Anno Tertio.

L. B. Lancellottus Episcopus Nolanus Nuncius Apostolicus.

Emilius Alterius Auditor.

Philippus Huttinus No-
tarius Actor.

ROZDZIAŁ DWUDZIESTY

P I A T Y

Vstały były zącym / te paskwiluse / mało nie prze-
dwie lecie! Przez który wespół przez raz tylko coś by-
ło gruchnęło między ludźmi znacznemi / że ktoś z Polski w
Niemcezech nowo paskwil iakis na Jezuitę wydał pod Płasi-
sem bronienia Akademicy Brakowskiej. Eogdy do wi-
domości

domości J. M. X. Marcina Szyszkowskiego Biskupa
 Krakowskiego przysłał natychmiast do J. X. Jakuba
 Najmianowicza Rektora na ten czas Akademicy Krakowskiej
 terażniejszego Kanonika Krakowskiego napisał / napo-
 minając go aby według powinności swojej tātis scandalis za-
 biegał / w którym liście wspomniawszy żądał i tak to go wi-
 domość dostał / przydać. Co iesli tak iest. za prawde
 Res est pessimi exempli y ktora mnie nie lada iako stras-
 suie; je za Regimentu meo z Akademicy Krakow-
 skiej tak sprosne rzeczy / y ludziom dobrym y P. Bo-
 gu brzydliwe pochodzą / w ktora ius by też mnie
 przysłał pilniczym okiemy rozsądkiem ostrzeższym
 ieśćże weyrzeć & autores tanti facinoris znaczenie poła-
 rąc. Wnie. też proszę zabiegay temu iakoby tak o-
 we scripta wżeczypliwie zatumione były / iesli ius
 sa iakie in lucem podane / & inquiras authorem; a mnie
 o tym co przedzey oznaymić: uczynisz wim tym rzecz
 godna powinności swej / y wszystkim dobrym
 przyiemna. A mnie naybárziej ktory & Vniuersita-
 tem vestram & Societatem Iesv miluie. Bene valere ad-
 modum, Rndam D. Vestram cupio Dat. 3 Wojencina
 3. Septembr. 1624.

MARTINVS SZYSZKOWSKI
 Episcopus Cracouien.

Jezuici też odiedney Jacey osoby przestrzeżeni (ktora im znać dawala żąd to było wyszło / y tego tey nowiny euechorem czyniono) aby sie poczuwali pro sua parte w zabiezeniurym państwom. Do tegoż J. M. K. Taymanowie cza Kanonika Rectora Akademicy Krakowskiej pisali wteyże matercy.

Odpisał Je^o Mość. P. Rector tak iako y Rectorowi / y Baplanowi / y baczn^e przystało / oznaymuiac że sposobowrych brzydkiich bronienia sprawy swey przez Państwa y piśmą sławę cudza drapiace / nie tylko niepotrzebowala / ani approbowala Akademia / ale sie też y bärzo niemi brzydżila / pragnac aby wždy kiedy takiego płocheho bronienia Akademicy przeciwko iey woli był koniec. Słowa własne te^o Pralata te są do K. friderika Schembeka Jezuitcy / ktoremu te sprawę starży iego zlećili były.

*Admodum Rndo Dno D. Friderico Schembek Societatis
in loco Professo Ec. Dno & Amico obseruando.*

A D M O D V M R N D E D O M I N E

Dne & Amica.

I E^o Mśc Xiadz Biskup Krakowski moy
Mściwoy Pan principio Mensis prateriti dał mi
znać o pewnym scriptione contra Societatem, iako
by w Niemczech ktorys znający miał go wydać.
Potym

Dotym od w.m. miałem wiadomość żeby nasz
 Gnieźnieński Rector Seminarij / miał być po-
 czątkiem tego osłuchu. Czynielem inquisitione exacti-
 simè, iednąk ani o scripcie / ani o Autorze / ne per
 somnium quidem slychac v naszych / chyba / co sie
 moga gotowac pro iustificatione causæ Academicæ
 przed tymi / przed ktoremi tractowana de iure ma
 być / idq; modo licita defensionis naturalis, bez wsczy-
 pkow / pasquilusow / y inbnych bramowania Bo-
 gu y ludziom brzydlich. Dzisiaj dopiero dano mi
 znać / iakoby w pewnym mieście Niemieckim os-
 soba coloru pewnego y w zroslu / de medio nostri, pro-
 be vel præsumptè cognita, miała podać do Druku
 Famosū libellū a żeby ta wiadomość od dworu K. J.
 Mści miał a przysć. Horaco nie obchodzi / & totā
 Vniuersitatem, lubo te nowiny na wiatr / ad infamiā
 nostri sieia / lubo teß kto znaßych / wazyl by sie ta-
 kie balenstwa. Proße tedy vniżenie w.m. żeby mi
 w.m. dał znać / ieżeli w.m. co wieß otym scripcie /
 omieyscu / czasie / y Autorze wydania iego / je-
 bym zabiezał tym zanietom zczasu / wiedzac ma-
 gis particularia aniß do tego czasu wiem. Iuß by-
 lo dosić tych ładności / słusna z inbey beczi po-
 czac

czac / y iakoby godno bylo vel Societati vel vniuersita-
 ti. Iterum & iterum proſteracz je mi wm. coſolwieſt
 particulare wtey mierze dac znać / poznaſt wm.
 Vniuerſitatem acerrimam vindicem tych ſcriptow / kto-
 re ia tak afficiunt, gdy powiadaia je od niey wyſſy /
 iako Societatem. Laſce ſie wm. y przyiaźni pilnie a
 pilnie oddacie. Dan na Koniuſy 2. Octob.
 1624.

Admodum Rndæ Dnois. Veſtræ

addictiſſimus.

Jacobus Naymanowić m.p.

W Zpełniło ſie rzeczo ſamo co ten Pralat K. Szembor-
 kowi w tym liſcie ſwoym piſat / bo prawdziwie iako ſie po-
 wiedziało / wſichly byly takowe piſma / maſo nie prze-
 dwie lecie / aſz ie potym znouu / tak ſzłoſć Diabelſka / Kora
 y pierwey / vmorzone w ſreżſiła / wgaſhone wznieciła / y
 miedzy ludzie roſſiewać nie zaniechala. Co ieſt Recepta
 Gratia / Przywilei / Conſens / Prophetia Aſopa Cicerona y
 ine tym podobne. Czego gdy ſie dowiedział tak wiele kroc
 wspomniony / tenże czynny w powinnoſci ſwoey Paſterz
 J. M. K. Marcin Szymborſki Biſkup Krakowſki De-
 rec

krót swego żalu y podziwienia pełny / nie tylko wszystkie Kła-
 twy / dotąd od siebie wydane znnowu potwierdzając / ale też
 Różnorodziom wszelakim / tak zakonnym iako y świeckim w
 Biskupstwie swym / rozkazuiać / aby oni wszystkich takie pi-
 sma piśiacych / abo składaiacych / abo drukuiacych / abo Roz-
 dawaiacych / abo Przedaiacych / abo Młaiacych / abo one czy-
 taiacych za wytklere na kazaniach po wszystkich Biskupstwie
 Białowstkim oznaymili / opowiadaiac wiernym że są iako
 członki martwe od ciała zgromadzenia / Catholickiego Ko-
 ściola odcięte y iako nieposłuszni synowie / w moc są tanowi
 moca tegoż Kościoła Bożego dani / dla ich lepszego duszne-
 go traditos esse Sathanæ in interitum carnis, vt Spiritus
 saluus fiat in die Domini & Saluatoris nostri Iesv Chri-
 sti iako. S. Paweł mowi. Cor. 5. y niżej się wspomnia-
 ło. Dekret ten taki jest

MARTINVS SZTSZKOWSKI
 DEI ET APOSTOLICÆ SEDIS
 GRATIA EPISCOPVS CRACOVIE:
 DVX SEVERIEN.

*Omnibus Ecclesiarum Nostrarum, Cathedralis, Collegiatarum, Pa-
 rochialium, tam Sæcularium, quàm Regularium, Prælati, Cano-
 nicis, Præpositis, Pŕebatis, Rectoribus, cæterisque Presbyter-
 is, Salutem in Domino.*

ONVS CVRÆ PASTORALIS, QVOD
 humeris nostris Dominus imposuit, a nobis requi-
 rit,

rit, vigilare cum omni studio, sollicitudine & constantia super domesticas oves; morigeras quidem, omnibus diuinarum gratiarum muneribus prosequendo, discolas vero per paternam correptionem in viam salutis mature reducendo, ne lupinis moribus, id est diaboli stimulis lanientur, sed ad æterna illa & foelicissima pascua, salutis & integræ, quantum infirmitas virium nostrarum, curare potest, perducantur, & veri sui & omnium Pastorum Pastoris, & Principis Christi IEsu, perpetuo fruantur aspectu.

Cui tantæ nostræ obligationi nisi pro viribus satisfacere, & remedia opportuna malis emergentibus adhibere studeamus, magis gregi Dominico obesse, quam salutem aliquem profectum in eo instituere iudicabimur; sub mentis mansuetudinis, falsæque comitatis specie, in Nobis subditos miserè defæuientes, dum connuendo, in peius eos ruere, permittimus, quos arguendo ad bonam frugem facile reuocare, poteramus; eorumque peccatis simul inuoluemur, extremas poenas ob id daturi. Certissima enim est, nec solum in Christianorum Scholis commendata, sed etiam in ipsorummet Ethaicorum Philosophorum exedris decantata doctrina, eos omnes, qui quod possunt corrigere negligunt emendare, delinquentium culpam in se trahere, eidemque omnino poenæ delinquentes, & hos mutos (*ut Sacra Scriptura loquitur*) canes, tacite scilicet consentientes, subiici.

Quod licet in omnibus manifestis peccatis locum habeat: singulariter tamen in iis, quæ si non arguantur
cognit

cognita, plures contagione sua viciant. Eis obnoxij in pri-
mis sunt, qui charitatis Dei, & proximi, Propriæque cō-
scientiæ oblici, famam seruorum Dei, hominum Deo di-
catorum, pestilentialamo denigrare contendunt; & no-
stra hac ætate, ea de Societatis IESV viris verè Religiosis,
in vulgus spargunt, quæ, vel quibus similia, superiori-
bus ætatibus, de variis quoque Ordinibus Religiosis, di-
uersis ex causis, spargebant quoque alij, quos ad tantam
impietatem disseminandam, Christianæ charitatis ho-
stis Diabolus, vasa & instrumenta electa, sibi effecerat;
taliaque huic sacro Ordini, de tota Christianitate adeò be-
ne merito affingunt his temporibus, qualia ipsimet effrō-
tes Hæretici, Sacerdotibus Catholicis, & hominibus Deo
dicatis obficere vix auderent. Quosij consequuntur, qui
hæc sibi ab aliis oblata legunt, describunt, imprimunt, re-
tinent, spargunt, vel modo quouis alio aliis communicāt.

Et horum quidē ausibus nefariis, non solū Illustris-
piæ memoriæ Antecessor Noster Dominus Petrus Tyli-
cki, obuiam ire conatus fuerat, tam sua Ordinaria, quam
Nuncii Apostolici Illustrissimi & Reuerendissimi D.
Francisci Drotaleuij, Episcopi. S. Angeli. &c. autori-
tate innixus; & post eius decessum Illustriss. & Reueren-
diss. D: Andreas Lipski Vladislauiensis modernus &
Pomeraniæ Antistes, tunc Episcopatus huius Sede va-
cante vigilans administrator; sed etiam Nos ipsi, pro of-
ficio Nostro Pastoralī, ad initia ipsa regiminis Nostri,
manum tanto vulnere curando statim admoueramus;
Pasquillam, seu libellum famosum CATHEDRAM
dictam,

dictum, eiusque defensionem, aliaque his similia damnantes, & Catalogo librorum, Authoritate S. Sedis Apostolicæ, Conc: Trid: & Nostrâ, ea adseribentes.

Neque his contenti, ante biennium fermè, occasione novorum eiusmodi generis infamium scriptorum, **R E S P O N S I O & O B Z A L O W A N I E** dictorum, tuleramus & promulgaueramus pœnas Excommunicationis maioris, latæ sententiæ ipso facto incurrendæ, non solum in talium scriptorum iam editorum, sed etiam quouis alio tempore, siue fragilitate, siue malignitate humana edendorum, authores, prætereaque, in ea disseminantes, legentes, retinentes, imprimentes, describentes, vel aliandè adsportantes, & aliis quocunque modo communicantes. Quas Illustriss: & Reuerendiss: in Christo Pater ac D. D. Ioannes Baptista Lancellotus Episcopus Nolanus, ad Sacram Regiam Maiestatem, Dominum Nostrum Clementissimum, totumque hoc Regnum, Apostolicus, cum facultatibus Legati à latere Nunciatus (pro suo in extirpanda publica vitia, singulari zelo, & muneris, quod in Regno hoc gerit ratione) cupiens una Nobiscum tantæ petulantiae finem imponere, Apostolica authoritate, in omnibus clausulis iam enumeratis confirmauerat; & prohibitionem hanc, non solum ad fideles in Diœcesi Nostrâ, sed etiam ad omnes Regni incolas, Diœcesum quarumvis, & in status cuiusvis personas, etiam exemptos Religiosos, & eorum loca quævis, extenderat; prohibendo districtissimè sub anathematis auctoritate, Apostolica promulgati pœna, ipso facto incurrenda, ne

yllusi

Nullus huic prohibitioni suæ, vel verius Apostolicæ, simulque Nostræ, contrauenire, auderet; Contra verò facientes, auctoritate eadem Apostolica, facto ipso excommunicans.

Sed cum intelligamus inueniri varios, inter populos Curæ Nostræ à Domino commissos, qui vel peruersæ voluntatis affectu, vel malignitate dæmonis incitati, modum in erroribus ignorantes, & peccandi terminos inuenire nescientes, sacrilego calamo, Famam eorundem famulorum Dei, eiusdem Societatis I E S V Religiosorum, tam in genere omnium, quàm singularium aliquarum ex ijs personarum, lacerare, denuò non vereantur, ingenti mærore, simulque magna admiratione, & non minori sollicitudine & terrore replemur.

Mærorem in Nobis causat, peccatum grande populi, quod super illum inducunt, huius generis infamum, scriptorum, perniciosi authores, & disseminatores; dantes per hoc ansam scandali, vulnere quouis grauioris; replentesque simul Pseudocatholicos gaudio, & Catholicæ Religionis iuratos hostes exultatione vehementi; quorum eò grauiores sunt, & culpæ, & poenæ, quò maiorem offerunt occasionem ruendi in scelera, deprauatæ per peccatum, fragili facilèque credulæ naturæ; causam nimirum dando aliis, ea sibi persuadendi de Dei seruis, magno studio & conatu tam suam quàm alienam salutem, in theatro Orbis totius procurantibus, quæ saluâ conscientia, & recta rationis trutina interueniente, vlla ratione, non solum credi, sed nec cogitari quidem possunt.

Admirationem verò Nobis adfert, in hominibus Catholicis obliuio tanta, sanctionum tam humani, quàm etiam ipsiusmet iuris Diuini, & Illustris Sedis Apostolicæ Nuncij, Nostrarumque simul prohibitionum; & inaudita hætenus in genere isto inobedientia, ita vt de his mandata tam Illustris Sedis Apostolicæ Nuncij quàm Nostra & Dei (cuius vices hic vterque gerit us) per nos loquentis non curantibus, verò affirmari posse videatur illud. Ier: 7. *Hæc est gens quæ non audit vocem Domini Dei sui, & non recipit disciplinam,*

Terrorem denique Nobis, & sollicitudinem grandẽ incutiunt Scripturæ Sacræ exempla; Obuersatur identidem menti Nostræ infoelix factum Heli, iustâ castigatione in filios contumaces non animaduertentis. Nam tulerit licet nequaquam dissimulanter scelus filiorum suorum, quia tamen indulgentiorem se quàm æquumerat, carni & sanguini præbebat, & (vt ait S. Nazianzenus) *corripiebat eos lenitate & mansuetudine patris: non seueritate, & auctoritate Pontificis,* vsque adeò iracundiam Dei irritauit, vt & in eorundem pœnæ Societatem veniret, & illos & seipsum vna perderet.

Quamobrem ne & hi, qui tam improba facinora ausi sunt, & audent, grauissimum, & in hac & in altera vita, subeant iudicium Diuinum, & ne nos, quibus ex officio incumbit arguere errantes, elingues inuenti, silentijque vetiti conuicti, peccatis eorum vrgentibus, discrimen aliquod animæ subeamus; venisse tandem tempus arguendi, & increpandi iuxta doctrinam Apostoli, rati, & me-

in necessitate subueniendi tantis malis subditorum No-
strorum adacti, omnes Nostras superius enumeratas, & ab Illu-
stris: Nuncio supradicto, Authoritate Apostolica confirmatas, Ex-
communicationes factis ipso incurrendas, in scriptorum huiusmodi
infamum (contra Societatem IESV, vel eius certas personas) au-
thores, itemque contra ea scribere, vel describere, vel imprimere,
vel legere, vel dicere, vel disseminare, vel aliunde asserre, vel
allata aliis communicare, quouis modo audientes, iterum Renoua-
mus, & ad noticiam omnium deducimus, & Declaramus authoritas
re Dei Omnipotentis, cuiuscunque status, & conditionis, etiam si ex
exemptis sint, si in aliquo contra supra dicta peccarunt, incurrise Ex-
communicationes maiores Sedis Apostolicæ, Nostraque authoritas
te promulgatas.

Iubemusq; insuper, in virtute S. obedientiæ, omni-
bus & singulis, per totam Diocesim Nostram verbi Dei
prædicatoribus, etiam exemptis (qui Ordinariæ Sedis
mandata, in his quæ ad peccata publica extirpanda spe-
ctant, tam in suis, quam in alienis Ecclesiis, promulgare
sacris Canonibus obligantur) vt primo die Dominico,
post has sibi nomine Nostro traditas, in fine sacrarum ad
populum Concionum, eidem populo ex ambone, claris
verbis explicent, hanc Nostram prohibitionem, declara-
tionem, & voluntatem declarantes verbis discretis, omnes &
singulos, cuiuscunque status, & conditionis, qui contra has prohibito-
nes peccarunt, innodatos existere, vinculis iam dictarum Excom-
municationum, & traditos esse sathane in interitum carnis, vt Spir-
itus saluus fiat, in die Domini & Saluatoris Nostri IESV Christi.
Eosdemq; grauiter admoneant, vt tandem hac noua ad-
monitione, & declaratione Nostra incitati resipiscant,

& ad cor redeuntēs, suosq, errores agnoscentes, dignos afferant poenitentiae fructus, & non potius vinculis artioribus irae diuinæ quæ nullo modo cōfringi possunt, in æternum constringantur.

Aliis autem omnibus, & singulis suis auditoribus grauißimum conscientiae scrupulum, iniiciant, ne, huic Apostolicæ, & Nostræ prohibitioni, sub poenarum earundem incurfu, contrauenire audeant.

Volumus autem, vt præsentēs Nostræ, modo Processus, per totam Diocēsim Nostram mittantur. Et vt eis manu Officialium Nostrorum, siue Generalis, siue, Foraneorum vel alicuius personæ in dignitate Ecclesiastica constitutæ subscriptis, & sigillo munitis, eadem fides, ac ipsi Originalibus adhibeatur.

Datum Kielcī. Die 20. Augusti.

Anno Domini, 1625

Locus Sigilli

ROZDZIAŁ DWVDZIESTY SZOSTY.

Mówcież teraz P. Plebanie że wäß Gratis
nie iest żakazany/ y nie iest Kartelußem abo
Pastis

Pásquillusem. On Jezuity zblotem mieśa / za śalbierze /
 nie zakonniłi / zdraice opczyżny / y zgubiey / one odaie: iá
 wnemi meżoboićami byćtwierdzi / y gwałtowniłi wolno-
 ści Koronnych / y drapieżce y wydzierce praw cudzych.
 Scribaniusa Jezuite wielce Kościółowi Bożemu zaśtu-
 żonego / dla wydania: Xiąg: tak wielu stanom: wśe-
 laciłim: pożytecznych / Machiavelłowi y Phalaridesowi przy-
 rownywa. Je^o Miści X. Biskupa Brakomskiego y
 innych Jch. XX. Biskupow: szypie: náłby niedbatymi byli:
 we swej powinności: że sie nie sprzeciwiało śkóło Jezuidim
 w Brakowie: czego oni sumnieniem: dobrym: czynić nie-
 mogli / ani moga: wiedząc: barzo dobrze / odozwoleniu ná-
 to y przywileiách: nadanych: Jezuidom od stolice Apostolskiej.
 J. B. M. choriay: tacito nomine, dotyka. Niechaj sie
 teraś ozywa waś Decanus Ruralis, że przy was / cū suis
 moeno stoi / w tym / coście ná Jezuity przez Gracysa nága-
 dali. Gratis waś (prożno go wymawiać) pásquillusem:
 jest / y był / przetoś y zakazany od zwierzechności Kościelney.
 y potępiony y wykłety: siekierze siekiero / a motyke moty-
 ko według ich własności zawždy zowa / choć by ie kto inśe-
 mi tytułami chciał: zdobić / piśmá sława: cudze śarpiące
 wśelakie / kartellusami so / a iakos ich takimi nie zwać y
 za takie ich nie mieć: zakazane so pod tak stráśnemi flo-
 twami / a iakos mowić że sie ich czytać / ábo chować / ábo
 mieć godzi: si aliter docueris (mowi in simili Bonauentu-
 ra S.) caue ne fias secundum Apostolum, anathema,
 quod á viro absit Catholico qui puniri recusat cum Apo-
 stata Iuliano. Aborniem nieodmienny jest dekrét y słowa:
 Chrystusowe Matth. 18. Si Ecclesiam non audierit, sit tibi
 sicut

sicut Ethnicus & Publicanus. Czegosi ius wicey potrzebuie
cie do obaczenia sie y pokuty? Nad Kościelno klatwe / nár
swiecie kataria wierszego niemáš. Ruinae suae dolore
posternitur (mowit enje Swiety) quisquis voluerit Ec-
clesiasticae potestatis cōtraire decretis. Wo moc od Chrystu
sá dána Kościelowi ná rzódzenie y ná kárání wiernych / w
rzeczách do duszy przynależacych / wiersza iest / á niżeli moc od
tegoż zstawioma zwierzchności swiętley / ktora tylko ná
ciele smiertelnim / á nie ná duszy nieśmiertelney ludzi kárát
może. Przetoż teś kárání od Duchowney zwierzchno-
ści pochodzić ciejsze / y stráśliwsze / z ktorego iákom
rzekł nawiersza iest klatwá. Inter pœnas in Dei Ecclesia nul-
la est maior Excommunicatione. cap. Correp. 24. q. 3.
Która anathema maranatha, to iest / separationem á Deo,
ábo separatam á Deo vsque ad aduentum Domini, gđzie
á yssusurupámieráto / S. Páweł 1. Corin. 16. nazywają Do-
krotowie y práwá Kościelne tytuły icy dáia / Mortis, ma-
tronis, gladij, virgæ ferreæ, & Neruū Ecclesiasticæ
disciplinæ, N stusnie bo moc icy nie tylko ni wiboma ná
duszy y rzeczách do niy należacych / ale y ná ciele / y rzeczách
do ciała przynależacych częśto sie potázuie / iáko jé wyjśy
powiedziało w Rozdziale 20.

Te tedy náś soba wyřać widzac / trzymam o ród / iá-
ko o Bátholikú / że ferce wápe ku Jezuitom odmiennic / y
škół ich sposoby tak złomi / y dusiom ludzjim tak škodliw-
mi przepřadząc zániechac / chyba zebřaćie czyřac chćiel
ášby sie nápełniła mensura in genere hoc peruersitatis ve-
stra, tak coby ná wierszo hánbe y ná kárání wápe dla upá-
mierania

mietania y obaczenia wasze / krew Pańskię z Kielichu do
inktaustu / abo inktaustu do Kielichu przylewać miano dla
powtorzenia pisania na was y na pomocniki wasze klatw
tak srogich / iako niegdy Theodorus Papież w Kościele
przy grobie S. Piotra Janowsky wyklinając Paulum Mo-
nothelitam: abo iako Bāroniusz piše Anno Domini 648.
Pyrrhusa ziego adhærentami / uczynił / vt significaret
perinde sententiam esse inuolabilem, ac si suo sanguine
Dominus noster Iesvs Christus scripsisset, dając znać że
taką moc miał dekret wyklecia onego / iakoby go był sam
Pan nasz Iesus Chrystus swo krewio własna napisał. Tolo-
ssanus in Parut. libr. 4. T. 16. cap. 6. coteś potym y na
ostrym walnym Soborze abo Concilium Kościelnym w
Constantinopolu Biskupi uczynili / podpisiac klatwe
na Photiusa, in maiorem hominis detestationem iako pi-
še Bāroniusz Anno Christi 869. abo też żebyście sobie
życzyli aby przy ogłoszeniu was mianowicie wytklętego swie-
tzej dwanaście gąsiono / iako niegdy w Kościele uczyniono
gdy Petrum de Luna wyklinano / oczym piše Naclerus: a-
bo żeby wam we dzwony kościelne / zywemu zadzwoniono /
jedne przynamniej swieczkę / na pamiątkę wasze zgasiwszy.
Lecz rozumiem że żadnych z tych rzeczy / pragnąć nie będzie-
cie / nieśmiertelności imienia waszego / sposobu rąkami / so-
bie nie życząc.

ROZDZIAŁ DVVVDZIENTY
SIODMITY.

XX

To wszy.

TO wszystko co się do rado klatwach tak strasznych y do skutkach ich powiedziało przeczytawszy y iako rzecz samą potrzebną/ dobiżę w siebie wważyszy / niech każdy baczną sadzi / iak mądrze P. Pleban grozi/ tak Jezuitom; iako y innym wszystkim słoty ich Krakowskie foryniacyom / Nasz Jagielowas sam się tak straszliwych y wielkich klatero rozmaitych / na obronę Jezuitow od zwierzchności Kościoła Bożego wydanych nieobawiając / y swym Gracisem Karze Jezuita ścierpać / niech każdy baczną sadzi / dla czyich grzechow y medbania na klatwy / (iako P. Pleban twierdzi) Pan Bóg Koronę powietrzem Karze; za któremi klatwami P. Bóg pomaga / czyli za Jagiela Króla / czyli za namiestników swych na ziemi; czy za klatwa od własdzy świeckiej wydana (o której niedał żeby miała być wydana niepożąduje/ ani dowodzi/ tylko powiada suo more Gratis) czyli za klatwami powaga stolice Apostolskiej / y zwykłej zwierzchności Kościoła Bożym / tak wiele króć powtorzona / y iawnie y dowodnie wszystkim ogłoszona ?

ROZDZIAŁ DWUDZIESTY

O S M T.

Ozwie się tu kto/ y rzeczy; Dármo Gracis Plebańskiego pala dármo Plebaná y iego adhecentow klatwami ściera / gdyś tak on iako y oni/ prawa

prawa swego bronia iako mogą; chceci ludzkie tu
 sobie obrócić a ed Jezuitow iakonabaziey odwró-
 ciec vsilnia; o Jezuitach to twierdza co pospolicie
 o nich ludzie mowia; Zgola slowem iednym ra-
 tuie sie P. Pleban / y ze swemi iako moze: coſ tu
 Jezuitom za krzywdą / y na co na P. Plebaná / y
 náiego Gratifay ná iego adherenty rák frogie
 flatwy? y ná co kſiaſtki tey palenie?

Odpowiadam Bronić swego prawa / gdy ſie wnim
 (choc podezas y nieſluſnie) rozumie być wkrzywdzonym /
 wolno każdemu ieſt / ale nie iakoſkolwiek / lecz modis de-
 bitis ſluſnemi y przyſtoynemi ſzodkami; ſzodkami zaś
 nieprzyſtoynemi / ktore ſa y zobraza Bożo / y ſumienia wła-
 ſnego / y krzywda bliźniego / y pogorſzenim drugich / prawa
 ſwego dochodzić / nie tylko ieſt prawu Bożemu / y prawom
 dobrym wſełakim / ale teſ y rozumowi przeciwno. Należ-
 dzie cie ſaſiad / y krzywdęc uczyni; a zać ſie záras godzi ta-
 páć go / y gotowym iemu oddać onegoſ náiać? Należ-
 piſe kto ná cie Carteluſ / ábo gde cie wda; a zać ſie godzi
 ná nim mścić ſpoſobem takimże? Gdyby ſie godziło
 komuſkolwiek / ile rázy rozumie ſie być wkrzywdzonym /
 ſwego do dochodzić / według właſnego wpodobania / żadne
 zgromádenie ludzi / żadna wieſ / miáſteczko / miáſto / ná-
 wet ani żadná Rzeczpoſpolita / ciwać by nie mogła; bo
 by ſie ich rák wiele nalazło / ktorzy ziemu áffektowi doſyć
 czyniac / oſtáwnieby mieſzániny / mieſzkanie / mieczy ſobo ſtroi.

li / y drugich spokojnych niespokojnymi postępli swemi
turbowali / Tłá to Pan Bog / ná tym świecie moc y zwierz-
chność dwoiáko postáwił. iedney lástce pástelská / y miecz
Duchowney władzy / zostáwniac / á drugiey sceptrum / ábo
Regiment z Buława y miecz doczyszny. Tłie buntámi / nie
biciem / nie gwałtámi / nie mocá / ani póstwilusámi / Car-
telusámi / y innemi vszczyplywemi / porowarżlywemi písmá-
mi / czynić o swá krywde (iesli sie rozumie być wkrzypwzo-
ny wczym) powinność iest nie tylkó Chrześcianstvá / ale
káždego bacznego / choć y Poganistiego człowięká / ktory se
nie affectámi ale rozumem rzodzi.

Tos było y P. Plebanowi uczynić / iesli rozumiał że
Jezuici krywde iáko / zaczęy Akádemicy Brákwostiey czy-
nia swoiemi škółámi / modis debitis przystojnymi szoda-
kámi / á nie Cartelusámi / áni Páskwilusámi / oney bronić
było v práwá / y v zwierzchności Bóscielney (do ktorey škó-
lnależo) o to żnini czyniac / ábo drugim o to czyniacym do-
pomagać / boby tak był y sumnienia swego tak ciepłó nie
zawiodł / z Ministrem Calwinistim Wielkinoey nie náka-
dał / wólatwy tak wielkie nie wpadł / y drugim tak wielom
do pogorszenia y grzechow rozmaitych ciępkich / obmo-
wił / y škálowánia slug Bózych y do wpádnięcia klatwy
przyczynny nie dał / y onych nie zawodził.

Tłá to / że Pleban to o Jezuitách piše / co pospolicie lu-
dzie o nich mówia / odpowiadám. Tłie ná to patrzyć trzeba co
ludzie o tym mówia / ále ná to / ktorzy / y iákomu ludzie o
tym co mówia / y iesli tak mówiacy godni są / áby ludźmi
nazwani byli / to iest rozumem á nie affectem swym sie vo-

nos faciemus. An ijs qui vertigine correpti sunt (mowi S. Gregorj. Nazianz. orat de Cathed. Constan.) terra fixa & stabilis esse videtur? An ebrijs, qui sobrii sunt, integra mente esse, ac non potius in caput incedere, sunt deorsumq; moueri? An non quibusdam interdum hominibus, mel amarum est? nempe morbo laborantibus, maleq; affectis? At non propterea res ita se habent, vt qui hoc statu sunt, arbitrantur. Quocirca fac prius fidem, sanos esse eos, qui de nobis ita sentiunt, ac tum nos admone, vt meliorem mentem induamus: aut condemna, nisi consilio tuo pareamus, sed in eadem sententia perstemus. Non ita multis videor? at Deo ita: qui nouit corda nostra, & omnes cogitationes, cum quibus res à nobis geruntur, intelligit; qui aliter res nostras intuetur, atque mortales solent; cuius iudicium cordatis hominibus pluris faciendum, magisq; curandum est, quam omnium aliorum in vnum collectorum.

○ Chrystusie Pánu sámym / iáw nie wiele ich twierdzili / że obżerca / y píanica; ecce homo vorax & vini potator, Math. 11. iś go ná obiadaćh bywáć widywali / czyli to prawda była / choć to ludzie twierdzili? Buntownictwem twierdzili tegoś / sámis nappřednieryśy w Rzeczpospolitę Żydowskę / náwet y wszytko ono Duchowieństwo / y Arcykapłani / publiśo pokrywáiac swoy żyć áffekt náprzeciw to iemu. Lucæ 23. Hunc inuenimus sabuerientem gentem nostram & prohibentem dare censum Cæsari, á zaś tak było / ná koniec wszytek niemal lud Izrael / w Hieruzalem ná Wielkanoc bedacy / á zaś iáw nie wśpół-

zgromadzeni / niecierwiedzili / że lepsi byli on Arcypłot / y
 meżoboyca Barabaa / niżeli Chrystus / Który się o ich zbawie
 wienie wśelakimi sposoby / starał. Użasł ludźmi rozumne
 mi a nie taczey słonemi byli / głosem iednostaynym y zgo
 dliwym krzyczacy / Crucifigatur, Crucifigatur, Math.
 21. godnym go subieniccy stromotney śmierci krzyżowey /
 sadzac / Ktore iednak mowy Pilat choć poganin / oczywi
 ście prawnie widział być fałszywe / dla tego y woda rece omyl:
 wyznawając że zniemi choć Poganin nie trzymał.

Ze nałożnicy Neronowe / Piotr y Paweł Apostołowie
 do wiary y boiaźni Bożey nawrócili / y że wiele białych
 głow znacznych z Ktoremi Neron płote swa stroił / do czyste
 go y wcciwego życia / y powściągliwości przyprowadli / a ie
 go Czarnośsieźnikowi co mu opowiadał futura / aby ludźi
 nie zwodził / y przeciwiłi się / y czaromiego nauka swa dro
 gę zagrabzali / to Neron a bolalo: y dla tego onych / buntow
 nikami Imperij Romani nazywał: publika się zaśta
 nić / y iako rąk / nie zmiasta Rzymskiego / y Państwa
 iemu podległych / ale y ztego świata wygnat; iednego na
 krzyżu obiesić / a drugiego ściąg rozłazawszy (iako piśa
 S Chrysoſt. adu. vitap. vit. Mon: S. Ambroſ. in Au
 gentium, Spondanus Anno 68. n. 8. & 9.) czyli to iuſz
 Apostołowie tacy byli / że to o nich Neron ze swym dworem /
 y ze swemi adharcentami wciwiedzil.

S. Stanisława Bolesław śmiały / ze swym także dwor
 em / y adharcentami / wdawał zle do ludzi / publika także
 zaśtaniając swoy żywot wśeteczny. Criminatum figmē
 ta (mowi Długos. Trakt. 1. c. 26.) diuulgare Rex Bo
 lesław

leflaus iuffit, tam in dictis quam in factis, æstimationem eius laudemq; subruui fatagens, Cum non Præfulem, sed pressorem: Opiscopum (id est opibus deditum) non Episcopum, Impostorem non Pastorem, spiculatorem non speculatorem, mercenarium non sponsum, lupum non pastorem, non mentium sed rerum scrutatorē, &c. & venenosus adinnuentionibus factiosum appellabat &c. idque adeo, vt etiam Stanisłai nomen esset omnium salibus aspersum, omnium ludibrium, iocusque mensarum. Czyli to iuss S. Stanisław był taki / dla tego / że to onim Korchankowie Krolewscy / y rozmaici zacni ludzie (ktore purpuratos tenże Długosł nazywa?) twierdzili: Czyli to iuss żeś tyś prawda była co ciż wdawali że on sam tego piwa nawołał / y dał przyczynę / do tak śrogię śmierci / swo nieś to / tropność / a Woleśławowi do grzechu tak cięskiego?

Ministrzowie oni Akademicy Paryskiej / o których się iuss wyśsey wspomniato / y niżej przypominie / rozgniewawszy się na Dominikany / o których / że ie w Paryżu otwierali / a obawiając się / aby ich Akademia nie spustoszała / tak wielkie prześladowanie / na ich Zakon / y na Franciszkańy wzbudzili / po wszytkim prawie Chrześcijaństwie / że też nie tylko Duchowienstwo świecłe / ale y zakony dawniejsze / zle mówię o tych dwu Zakonach / y zle ich do ludzi wdawać / y wszelakimi sposoby / y skutkom y zabawom ich Zakonnym przeszkadzać usiłowali / Cantiprat l. 2. czyli to iuss tacy byli Dominikani y Franciszkańi / y iuss to tak było / iako się y onci Kieży / y Zakonnikom czasom onych zdalo / że ciż y affektem wwieżeni / a nierozumem się rzadzacy / ludzi

mi / a daleko mniey Xieja / abo Zakonnikami nazwani być
nie byli godni; iako że niżej w Rozdziale. 45. wyraźnie po-
wie. Ex personis hominū dicta pensemus (dobrze prawo
mowi) L. Si quis Imp. mal. twierdząc że to pod czas w
ludziach śkalowanie / maledictum ex leuitate procedit,
quod contemnendum est; pod czas ex infania quod est cō-
miseratione dignissimum; iuxta illud Comici; Insanus es,
iube te piari, y dla tego nie trzeba wierzyć abo twierdzić że
to tak jest / a nie inaczej / iako ludzie o Jezuitach mówią /
lecz pilnie uważać / rozsądek / życie / obyczaj y affekty
ouzdane abo wyuzdane bez munsztuka y wodzy mówiących /
nim wierzyć / co oni mówią / o sługach Bożych pocznemy.

ROZDZIAŁ DWUDZIESTY

DZIEVIATY

Powiada ieścze P. Pleban / że Król Jagiel-
somowiac w Przywileyu fundácie Akademii /
micy / vt quicunq; Academiae, ius & libertates viola-
uerit, iram vindicem districti iudicis & miserabilis infe-
licitatis horridum euentum incurrat, słowy temi ob-
wiazal pp. Akademiki / aby pomineli na ono
Pánstwie / Honora Patrem tuum, & matrem tuam vt sis
longæuus super terram. Co oni rano y wieczor sobie
przypominając ochoty sobie wielksey dedając do
bronienia Akademii po i ich stawiać będzie.

Trzymając

Trzymając Jezuitę o PP. Akademikach / iako o ludziach
nie takto uczonych / ale y pobożnych / że oni przypominają
sobie słowa Jagiellowe / resolucie czynią (nie iako to
P. Pleban wdać) po kłóścu / to jest sprzeciwiać się sło-
wom Jezuitom / po ich (to jest Panów Akademików)
będzie stawalo / ale sprzeciwiać się / po ich onym sumnie-
nie / y rozsadek najwyższego Pasterza Kościoła Bożego /
który te sprawy / iako właśnie do siebie należaca sądzi /
dopuszcza. Pomniac bawiem dobrze / że to co P. Bog na-
kazał / Honora Patrem tuum , & matrem tuam ut sis lo-
gatus super terrā , bierzemy ma miejsce w posłuszeństwie ty
namieśnikowi Chrystusowemu / y stolicy jego / a niżej
li ty Jagiellowi y Akademicy ; poczuwając się być syna-
mi prawdziwemi Kościoła Katolickiego ; y namieśnikami
Chrystusowego Urbanum Octavum Suum Pontificē ,
y jego Antecessory y Successory zd Opcznając / A Sanctam
Sedem Apostolicam za matkę mając / wieźdo że tantis pa-
rentibus , powinni wśelako wćciwość y posłuszeństwo ; na
które powinność / gdyby był pomniał P. Pleban / pe-
wnieby był nieprzeżestrował przykazania tych rodziców / y
przeciwkazaniu ich / pisał Jezuitę sławę drapiących
nie wydawał / y posłuszeństwa nie łomał / ani by był pisał
do ix. Andrzeja Ministra wielkonociego prosząc go o po-
moc w drukowaniu swego Gratysa na Jezuitę Czego
że nie uczynił / słusnie się obawiać może / że go to w-
stronnie podła (jeśli pokutować nie będzie za wezasa /
præoccupando faciem Domini , in erroris sui Confessio-

ne) czym on drugim grozi / iako innych wteli podkato /
zakazania Kościelney zwierzchności przestępcow / iako się
wyjezy w Rozdziale 20. wspomnialo.

ROZDZIAŁ TRZDZIESTY.

Bacząc P. Pleban / że iego kłatwami baczny żaden / od
forycowania škół Jezuidzich / niemiał się odstraszyć /
inse strąszo wynalazł / to jest wypadek Senatu Dus
chownego w Kościele Cathedralnym Krakow
skim; y to mroząc znąc daie / że gdzie škół Jezui
ckie w Krakowie stana / słusnie się zaczęły Krá
kowskiey Capitulie / obawiać od nich niebezpie
czeństwa będzie potrzeba.

Dowodzi tego słow dyjeśiacia / które twierdzi / że wy
szel Petrus Wyś Biskup Krakowski / gdy pierzo leciał /
in Iure Canonico, przy otworzeniu škół Akademickich / czy
tał / y Herb (to jest Sceptra dwoie) Akademickie od Króla
Jagiela nadany / a Herb Cathedralnego Kościoła (to jest
trzy Korony) wspominał : X tak mowi. Petrus Wyś
Biskup Krakowski gdy już konczył Oratio; rezy
nił przemowę do Króla / do Senatorow / stanu
Rycerskieo / Capitul / y Miast / prośąc aby wie
cznie ta fundacja była zachowana. To wważay / że
do Capituluy mowiac te słowa przydał. Postquam
scep

Sceptra hęc temeritas aliqua infregerit, ne Coronis quidem parceret. Już y sam dobrze widze niebezpieczeństwa / które nastąpić mogą za naruszeniem praw Akademicy Krakowskiey.

Jesli to ten zacny Biskup mówił / obo nie / wierzyć wolno: ponieważ to sam P. Pleban Gracis twierdzi / nie mieć autora / ponieważ się już wstać wielu rzeczach / w tym swym Gracis / z prawdą minot. Ale dajmy to że tak było. Coż to ma do szkół Jezuitich. Jezuiti Sceptra / ani Regimentow PP. Akademikom niewydzierają / y owsem nie raz się oświadczyli / że według dawney umowy / y zgody z Akademia wezynnoney / studentow swych pod Sceptra y Regiment P. Rectorowi Akademickiemu poddęć chcieli. A nie tylko ich niewydzierać / ale ani łamać iako żywo nieżamyslaia. Bo iesli oniey z PP. Akademiki dla zgody sobie żreza / toć zachowania tych Sceptraw swy calosci pragną. Onia Polski z Litwa / Pogoni Wielkiego Krolestwa nie onzdala / ani izdecowi zbrojnemu / zrak iego / ostręgo Mieczą nie wydarła; ani zagnosci kleinoty tego / y rzeczy przez niego znaczoney nie zgwałciła: też prawa / też wolności / też administracja / przez samey tylko Pány / y osoby narodu tamtego / odprawuie się w Państwie onym / iako y przed onia było. A iakoż onia z Jezuitay Akademicy / które narzeczach tylko / które ad animum excolendum spectant. zarwiła / Sceptra ich łamać by miała?

Jacnaż są Capitula Krakowska / co za pericula od szkół Jezuitich mieć proste może? Studenti Jezuitay pewnie
wstary

wiadry szukać w domach Pralatow Jch MM. nie beda / bo
 Jch MM. nie tylko sa Catholicami / ale ipsemci Sacer
 Senatus Ecclesiae Catholicae in Diocesi ista. y Jezuici wo
 zakazowaniu takiego nawracania na wiare / nikomu wo
 przod nie dadzo / y rownemi drugim w tym bydz; vsilnia/
 niemniej iako PP. Akademicy. Jezuici tesh sami perwoc
 Jch MM z Prelator ich / ani de statu niewyrugnia / ani
 wiosek ich opaniaia; gdyś przysiegais na to / zadney go
 dnosci Koscielnych ani brac / ani szukać / dyba zeby byli Pra
 cepto sub mortali peccato, od skolicy Apostolskiej na to przy
 muszeni / dla poszytku Kosciola powszechne / iako sie in secun
 do discursu wspomniato. Same tylko te Prelatury oni
 przyimuia / gdzie intrata Biskupia pal / abo subienca / iako
 to w Japonie / y Angliey / abo niewola do smierci / iako
 bylo in Aethiopia / asz do czasow naszych. abo prace niewypo
 wiedziane okolo szepienia nowej wianice Chrystusowej /
 a karzow wykapywania starszych bledow / iako teraz w
 teyze Aethiopiey / za przystaniem do Katolickiego Koscio
 la Presbiteri Ioannis, ktory ma swiezo z Jezuicow Pa
 triarche / y kilka Biskupow przetosh datemina wrosta Ple
 bansta.

Lecz iesli z Herbow tych wrozyc chcemy / raczy mowmy
 ze taki Herb Akademicy nadany / iest iako omen quoddā
 faustissimum. Te duo sceptra omne Felici przegnazaly
 dwoie zgromadzenia studentow / pod Akademicka y Je
 zuicka zwierzchnoscia / y dwie szkoie publiczne w Krako
 wie od Krolow wprowadzone / rozmatoscia nauk zna
 czne. Zktorych jedno szkoie / drugie stebne / jaczosc y ia
 nosc

śność y przodkowanie iedney szkoły nad drugą / z pewnych przyczyn / diuierſo respectu przeznaczą. Złota mniey / acz ieſt ozdobiſſey / y nie wtak wielu okazya / iako ſrebra / zażywaio. Szkoła ta to ieſt Akademia / iedną tylko w Koſciół / y nie na tak wielu mieyſcach / wtak wielkiey liczbie Koſciółowi ſłuży / przez ſwe iako Jeſuici / iednak przez te przez ktore ſłuży / dobrze zawszy ſłużyła / y ſłuży. Jeſuici zaś / acz nie tak zacnoſcią tytułow Doctorſkich y tym podobnych / y dawnoſcią / iako pp. Akademicy ſwieccy / iednak iako ſrebro / nie mniey ſo pożyteczni; y wczeyſzym ſo bżywaniu / y poſługach Koſciółu Bożego / ſłużąc teſz przez ſwe diſcypuły / bono publico, ktorych takżę znajduie ſie doſic / na ſtołkach Senatorſkich / w Kapitulach / na Plebania / na Kazalnica / y w Confeſſionalach rozmaitych.

Te oboie metalla złoto z Srebrem / wiednym mieſtku zgodzo ſie / iedno drugiego nie pſuie; wiednychże naczyniach na ozdobe Koſciółu Bożego znajduie ſie / y iedno drugim zdobi ſie. Jak y Jeſuici z pp. Akademik / zgodzo ſie da p. Bog / y iedni drugich wzajem / in variis occaſionibus zdobic będą. Pięknyć przez ſie ieſt kielich wſyſteł poſzłocony / piękny y Srebrny ſam biały / iednak daleko ozdobiſſey / y czetelniey ſie wſelaka robota wydawa / gdy ſreki niektóre białe na złocie / abo poſzłocone na ſrebrze pokazuia ſie. Tak teſz acz ozdoby od Jeſuitow pp. Akademicy nie potrzebuia / ozdobami ſwemi znaczyć / ani Jeſuici od pp. Akademikow. Lecz gdy zgodnie Koſciółowi Bożemu ſłużyć zaczęta / lepić ſie ieſzcze będzie zacząć ſtron obudwu / y ozdoby ich złączone wydawali / y pozor wiecby wczynia.

Oboie te sceptru / pole błekune sąby / Niebieskiej piastuicy
 y nanim sie wspieraia ; bo obiedwie te stronie / za fundamē-
 ment / y koniec / y cel prac swoich / maia to / Przewadzić
 ludzie do Nieba / y dla nieba robic ; y pracowac /
 parando Domino plebem perfectam ; peleruiae nani-
 tami dowcipy ludzkie / aby sposobnieysze byly / do
 poznania Boga tworca swego / y do pojęcia cnot
 swietych / y boiazni iego / przez ktore do kresu
 dla ktorego sa stworzeni to jest nieba dobiezcie
 inai. Jesli zas / kwoli P. Plebanowi / z Herbu Capie-
 kulnego trzech koron złotych / w Polu błekunym wrozyt
 chcem / moze mowic / ze ci coten Herb Capitulę dali / Du-
 chem S. nadchnieni / przeznaczyli / to co bydy kiedy w Brat-
 kowie miało / to jest : Trojaskie zgromadzenie ludzi / o do-
 bre zbawienne owiec Biskupstwa Bratowskiego starai-
 cych sie / przez ćwiczenie ludzi mlodych wnaukach / y w pobo-
 żności / w tym mieście znaidowac sie miało / ktorzy pragnac
 gotowac Hościotopi Boze" cperarios idoneos , a Wydzij-
 znie Ciues bonos , lige abo vnia miedzy soba uczynic mie-
 li / przeciwko fiatánowi / y złościom / tej pracy y roboty
 przepkadzaiacym ; y wiernie sobie dopomagac tego dzie-
 la / na przeciwko tym nieprzyjaciolom / chociaś by byli sa-
 mi stanow rożnych ; iako woytko doby ze zordynowane /
 w ktorym sa nicetylko Kormiszcz / abo Germani / ale też y
 iezda / y piechota znaidzie sie. Aze każde z tych zgromadze-
 nie / zapłacie swawniebie / za swe / koto tego / prace / mie-
 miało

miało trzy Korony są nagotowane / jedna JJ. mm pra-
latom / iako Komistrzom abo Pułkownikom / których po-
winność jest / Wojsku raskowemu dozorcami / pobudka / po-
mocą / y obrona bydź / do tego wysyłkiego / aby ludzie temi
też środkami P. Woga bierzcie i szcze znali y do dostąpienia
nieba / dla którego są stworzeni przez dobre uczynki się
mieli; druga PP. Akademikom ; a trzecia Jezuitom iako ięz-
dziej pieszym / ponieważ w dobre z porządzonych Brole-
stwach / nie tylko Hetmani y Komistrze / ale też y słuzali
im / za znaczące swe dzieła / nagrodę odnoście zwykli.

R O Z D Z I A Ł T R Z T D Z I E S T T

P I E R W S Z Y.

Yeszcze znowu obawiając się P. Pleban / żeiego kła-
twom (iako iakiem Kalendarstym pogroźkom / które
się tak wiele razy nie pełnia) wiary nie dadzą / śantis PP.
Akademicy / pobudzając na Jezuitę stara się / pokazaniem
niebezpieczeństwa zguby Akademicy / (iako on rozumie) od
skot Jezuitickich. Przetoż zaraz przydaie / iż dla tego nie-
bezpieczeństwa nie radzi PP. Akademikom zgody z Jezui-
tami. Nie radzielbym mówi / żadney wnicy czynić /
iako to Jezuitci pragną? Albo Akademikom mieć
za Schismatyki? Do Niosłwy z dnia.

Odpowiadam: Dnia abo zjednoczenie / y znowa / nie tyl-
ko z Schismatikami / ale y z Kacholikami / na rzecz iako
dobre

Dobro / nawet y między Zakonami rozmaitymi / bywać zwy-
 kła. Jak wiele razy Bralowie rozmaici Chryścianscy /
 wnia między sobą zawierali / na oswobodzenie Syeruzatem / y
 ziemie kwietey Krwia Pánsta skropioney / zrak Pogańskich.
 Czasu ledwie nie nášego Pius V. Papież święty Domin-
 kan / a zaś z Brolem Hiszpáńskim y z Wenetami / wniey był
 nie uczynił / zwielfa stawo y pozyskiem wśytkiego Chrze-
 ścianstwa? Czy raz samych Polaków / Papieżowie / do li-
 gi z Pány Chryścianistimi / przeciw Turkowi zaciągali.
 Wnia Pánow Akademikow z Jezuicami / nie inşego nie iest /
 iedno zobopolna zgoda / na robore wćwiczeniu młodzi /
 uczocih wespół z naukami obyczajow dobrych / skromności
 wiekowu młodemu naybárzieszy potrzebney / boiażni Bożey /
 Krzywdy nikomu nieczynienia / y żadney przykrasci nie w y-
 rzadzania; nabożenstwa / y wśelafiey pobożności. A coş
 iest proşe z tego wtey wniey? y iako modrze P. Pleban / do
 Mostwy z wnia odsyła; niechay każdy baczny rozsądzi.

Co zaś tenże mowi / że Jezuici wniey pragną / myli sie /
 bo Jezuici acż tey wniey zawždy sobie życzli / y życzyliby /
 iako sie wnetże powie; iednak / sic, & in quantum. Tá
 obietoni stronie sa gotowi / badz uczyc wśkolach swoich
 bez wniey / badz teş y z wnią. Wnia onym nie wiecey nie
 przyde / ad potestatem docendi w Brakowie / nad to co
 teraz máio / od zwierzchności Kościelney; od Ktorey teş po-
 testatem ad docendum tamże / ma sama Akademia Brakow-
 ska. Toć nie máio co głowy łamać.

A żeby kto nie rzekł że sie to Gratis / po Plebanstwu / mo-
 wi / niech sobie wspomni / co sie w Responście / na wtórey
 discurs

discurs od Rozdziału piątego do Trzydziestego inclusive
na oko pokazało / iż potestas docendi w szkołach do zwierz-
chności Koscielney przynależy / y ona ia daie / oney pozwa-
la / abo iey odmawia / one vkraca / abo innym sposobem od-
mienienia / różnych czasow / iako widzi bydy wiersza potrzebe ko-
ściola powszechnego / abo pożytek dusz ludzkich / iako sie ta-
że / znauli tak Theologow / iako y Jurystow / y przykładami /
y statutem Boronnym dowiodło. Gdyż tedy Jezuiti mają
ia dostateczne dozwoleństwo y moc / na czytanie od tak wielu
Papieżow / y wespół zakładanie od stolice Apostolskiej / aby
niekt / ani Rectorowie Akademicy ktorzyżkolwiek na świe-
cie / ani studenci ich / abo któżkolwiek inſy / by też nápo-
teźniejsi / badz świeckli / badz Duchowny / szkołom ich nie prze-
szkodzał / ani tak Jezuitow samych czytających w szkołach
iako też studentow v nich się uczących / nie molestował
pod karaniem srogiej Excommunicacyey / y inſzych karani-
i. Nie trzeba im tedy Onicy / tak bardzo żebrac / iako to niekt-
rzy rozumieć.

Tęż się potwierdza iac / wiedzieć trzeba / że prowadzoc
ciż PP. Akademicy / prawozaczące z Jezuitami / o te szkoły
w Rzymie / przed Papieżem / odnieśli już nie raz dekrety a-
bo Decisie sobie przeciwne / od Papiejskiego Trybunału
Abowiem oprócz onego pierwszego / Roku 1626. die 19.
Ianij. wydanego / za Jezuitami / ktorzy się tu wyżej po-
łożył: Drugi pierwszemu podobny / y pierwszy potwier-
dzający / przeciw tymże / wydany był / tegoż Roku 1626.
6. Nouembriis. ktorego własnie słowa te są:

DECISIO
SACROTORUM.
CORAM Rmo D.
IO. BAPTISTA COCCINO
DECANO
IN CAUSA

Cracouiensi Iuris legendi:

Veneris 6. Novembris 1626.



VIT iterum vnanimiter resolutum, quod
Præceptoribus Societatis Iesv, liceat in eo-
rum Collegio Cracouiensi, vltra humanio-
res literas legere etiam liberales artes, Theo-
logiam, & alias facultates; licet in eadem
Ciuitate Cracouiensi adsit Studium Generale. Quia hoc
esteis expressè indultum, ex Apostolicis Constitutioni-
bus, & præsertim. S. mem. Pij V. sub Dat. Romæ 10.
Martij 1571. ibi: quod Præceptores huiusmodi Societatis, tam
literarum humaniorum, quàm liberalium Artium, Theologie, vel
cuiusvis earum facultatum in suis Collegiis, etiam in locis vbi Uni-
uersitates extiterint, suas lectiones etiam publicas legere &c. liberè
& licitè possint. Quod priuilegium nihil aliud facit, quam
reputat

reputare prædictos Præceptores pro idoneis, ita ut non possint refelli quonvis prætextu; quia in reliquis concordat cum dispositione iuris communis, de qua in Concilio Lateranen. registrata in cap. 1. §. pro licentia de magistris ibi: *Nec docere quenquam, qui sit idoneus, perita licentia* (quam specialem ultra alios Pontifices expressis verbis idem Pius V. ibidem concessisse legitur) *interdicat.* & cap. quanto, eod. tit. ibi. *Mandamus ut quicunque viri idonei & literarii voluerint regere studia literarum sine molestia scholas regere permittantur.* & in simili videmus, quod Clemens V. in Concil. Viennen. statuit, quod in studiis Romanæ Curiae, Parisien. Oxonien. Bononien. & Salamantino deberent esse Magistri Catholici, Scholas regentes in linguis Hebraica, Arabica, & Caldæa. *Et ratio potissima est, quia talis cum uno non proficeret, qui posset cum alio proficere: nam in addiscendo multum valet amor Magistri, & acceptabilis modus legendi, & propterea non debet tali prætextu Ecclesiasticus impediri profectus: ut ait Hosti. d. c. quanto. nu. 3. de Magistris, dicens: quod qui istud experire est, hoc testatur.*

Quod privilegium eo magis dei et attendi, & conservari, cum in omnibus orbis terrarum partibus, & in quamplurimis, ac præcipuis Civitatibus ipsius Regni Poloniæ observetur, tanquam Reipub. Christianæ utilissimum, præsertim cum Patres Societatis gratis doceant, ut in simili considerat Hostien. in sum. tit. de Magistris, nu. 3. ante med. vers. *si secundum.* & sint. Religiosi & probatæ vitæ: quamobrem melius est illos in Cathedra, ponere quam alios; ut ex sententia SS Chrysostomi, & Ambrosij de

lij, de qua in c. multi sacerdotes, dist. 40. & in cap. Doctos, & in c. seq. 16. q. 1. dicit Hostien loco proxime cit. vers. *Item si Monachus idoneus est.* Eaue potissimum ratione, quia simul cum scientiis, vitam, & mores Christianos sedulo instruere non desinunt. Quod est maximi quidem momenti, cum Iulianus Apostata, vt legem Christi radicitus euelleret, illud primo curauisset, ne Christianorum pueri literis eradirentur, quemadmodum testantur historiæ. Quare si iuuenes cum literis vitam & mores Christianæ pietatis addiscant, insignes Ecclesiæ Dei, ac Christianæ Reipub. defensores, & promotores euadunt. Ideo merito monet S. Ambros. in Psal. 118. *Ante vita quam doctrina querenda est, vita bona sine doctrina gratiam habet, doctrina sine vita integritatem non habet.*

Cessat demum omnis difficultas, quoniam constat de enixa voluntate Papæ, vt nimirum prædictæ Societatis Patres legere possint, cum priuilegia illa munita sint decreto irritanti, & clausula sublata, cum prohibitione sub pena excommunicationis maioris, & aliis poenis, ne quis audeat, aut præsumat molestare Societatem, quin liberè & licitè in Collegiis legant, vt fuit consideratum in Decis. facta 19. Iunij superioris: quæ in hoc casu etiam conueniunt cum dispositione. iuris communis alias poenas imponente, videlicet in dicto c. primo, *vt qui contrauenire præsumserit, ab Ecclesiastico beneficio fiat alienus.* & in c. Quinto. *contrauenientes officiis & dignitatibus spoliuntur.*

Ex quibus ita conclusum, cum Vniuersitas Cracouien. sæpius citata, & satis expectata, nihil releuans deduxerit,

Lecz że PP. Akademicy twierdzili / iakoby te Decisie o-
 biedwie in Contumaciam otrzymáne byly przez Jezuitę / y
 że ich Procurator / nie był dobrze wrey sprawie informo-
 wany; y oney / iako było potrzeba / nie pilnował / suppli-
 cowali Sanctiss., aby znowu dopuścić Trybunału swego
 Iudices Commissarios, dostatecznie informować / czego
 im / non contradicentibus, sed & optantibus id Iesuitis,
 (aby orbi toti quam evidentissimè constaret, de negotij
 istius æquitate) pozwolił Ociec S. Za którym pozwole-
 niem / oni / wziawszy trzech przednich Procurato-
 row Rzymskich / y na intercessyę rozmaite potężne / tak od
 Duchownych iako y świeckich / za rozmaitym zaleceniem /
 zdobywszy się / (za staraniem K. Vstyniusza Kollegiatá
 wielkiego od Akademiei Brakowskiej / na to wysłanego)
 iako nailepiey umieli / y iako napotężniey mogli / Trybu-
 nał onże Sacræ Rotæ Romanæ, informowali; y na Jezu-
 ity iako nabórzicy starali się obostrzyć; sed veritas vincit om-
 nia / Po wszystkich onych tak wielkich informacyách / y tak
 strasnym apparacie / y zarzutách Jezuitom czynionych y
 po wielkiej deliberaciei / y roztrząsaniu tego wszystkiego / co
 PP. Akademicy do Korywności / conclusū est contra eos-
 dem; y trzeci Dekret abo Decisia od tegoż Trybunału Pa-
 pińskiego / za Jezuitę wydany. Anno eodem 1626. Die 18.
 Decemb. Ktory nizy w Rozdziale 39. położony jest.

R O Z D Z I A L T R Z Y D Z I E S T Y

W T O R Y.

t t 3

Kjcc

Rzecze kto / a ná coż tedy Jezuici / nie raz vnia-
 wspomináli / ná co listy rozmaíte / táż od J.
 K. M. iáko v od J. K. Legatá Papiestkiego / do
 Akádemiey wterżemáteryiey bywały ná co żadá-
 niem stanów Koronnych ná przeżłym Seymie
 Wárszawskim 1626. od J. K. M. comini-
 ssa ná vspokoienie y pokumánie miedzy soba / y
 ziednoczenie tych dwuch stron / dana? ná co J.
 M. K. Szybskowsky Biskup Krákowski / nie
 razy z Niebożczykiem K. Janidlem Rektorem
 Akádemiey / y jinnymi PP. Akádemiki / za-
 wola y żądaniem J. K. M. o tym mawia?

Odpowiadam. Biedy kto pokoy swoy miluie / a ná so-
 siada tráfi twardego / chociaż dobrze wie / że ma práwo
 dobre / ná vzywánie czego / iednak widzac że sasiad on
 twárdy / megley iemu trýdnośc iáko / chociaż bez przyczý-
 ny / czynić / wzywaniu práwa tego / a nie ycząc sobie kto
 potow zaciágu práwnego / ani powolczenia sie po grodach /
 ábo Trybunalach / dobirowolnie dla swego pokoyu / z nim
 przez przyiaciela tráciwie / wolać troche iáko / záprawá swe-
 go vstápić / a niżeli zupełnego vzywánia tegoś práwa / przez
 kłopoty y práwowanie sie dostápić.

Coż wláśnie Jezuici czynili z PP. Akádemiki / gdy v-
 niesy sobie prágneli? Mlich Jezuici dostáteczne ná školy swe
 po wssytskich Państwach Chrzesciánskich práwo; mieli

moc zupełną od Papieżów; mieli Consensu Króla Augusta /
 mieli J. E. Myszkowski Biskupa Krakowskiego; że jedyna
 na świecie swym do Krakowa / zaraz PP. Akademicy tru-
 dność im zadawać poczeli / wpuścić do Kościoła S. Bar-
 bary / będąc z liczby Collatorów Kościoła tego / y chcieli
 to na Jezuitach wytargować / aby się im zapisali / nigdy
 w Krakowie nie wejść. Jezuiti prawa swoje im pokazawa-
 li / acz promotorów dwóch wielkich / Świętej pamięci
 Króla Stephana / y J. E. Myszkowskiego Biskupa
 Krakowskiego (który do Diecezji Krakowskiej napier-
 woży Jezuitę przysłał) a nad to y Legat Papieski Bolo-
 gnetta / mieli: iedną niezyścić sobie / na pierwszym zaraz
 wstąpię do Krakowa / stażąc Akademio wprawą wcho-
 dzić / a z drugiej zaś strony prawa swego cum praedicio
 Sakonu swego wszystkich ostąpić nie mogąc / dla swego ier-
 dnać pokoiu zgodzili się z Pány Akademiki / iako się wizey
 wspomniato / pozwalając na to / aky studentich w Mecz-
 te albo Regestr studentów Akademickich wpisywali się / y
 poslušęstwo oddawali sprzysięgi J. M. Pánu Rector-
 towi Akademicy / y od niego mogli bydź karani iako inni A-
 kademicy student / gdyby co takiego zbroili. A PP. się też
 Akademicy / Jezuitom wrenże záraz czas obligowali (ia-
 ko się tu wyżej też powiedziało) że trudności Jezuitom / w
 otwieraniu szkół / czynić nie mieli. Ale że dawnych PP.
 Akademikow umowy y postanowienia / terazniejszy doczy-
 mać nie chcieli / ani się do niego znać / ale się do prawa zni-
 mi / pozwało ich do Rzymu / oddali / Jezuiti też o te onto
 Głowy sobie nie łamio.

Motiua.

Motiuu y przyczynę dla których oni sobie tey vniesy stażąc
 ena Akademii zycyli / te były; aby wzobopolney miłości
 z Pany Akademikami / żyjąc przeszko od nich nie mieli / w
 wstuzeniu studentom Akademickim / wrzecząc zbawien-
 nych / y wielum z samych że PP. Akademikow / według po-
 winności y Reguly swoiey. Widząc bowiem Jezuići iż że
 czterech części studentow / którzy sie w Akademii ucza /
 mało nie trzy części / sa tych / co sie w ich Kollegiach / na
 rożnych miejscach w Polsce uczyli / w Wojsku Wożey / stro-
 mności; y obyczajach dobrych / wespółznawcami / od nich
 cwicze nie brali; a wiedzaciąko wiele iest okazy w Brako-
 wie do złego / przy wolności w Akademii zwykley / do po-
 psowania sie młodzi / zniegliczonych przykladom na oko iá-
 śnie (wespółziniemi to uważającemi y rzeczy wiadome-
 mi) widząc / iako często cwiczenie teyże młodzi / dani od
 nich / w Brakowie sie odmienia / y roboty od nich wy-
 iete / požadane / przez te odmiane / skutku niemają; y ow-
 sem nieraz / od tychże samych / którzy w szkołach sa oich
 wyćwiczyli / Brakowscy w liczbie odmienionych / nie-
 wdzięczności znaczney doznawają; stawali sie o to / aby
 młodzi Akademicka w szkołach ich / przez Congregacye / abo
 bractwa Przebłogosławionej N. i. e. Wożey fundamentu po-
 bożności y dobrych obyczajow wziorły / se z odłami temi /
 wtęży pobożności / y stromności / y obyczajach dobrych /
 pomnożenie bractwa / a wolności ktora ma w Akademii /
 na dobre / a nie na złe / używała.

Aże w tym wstulowaniu / Jezuići wielka przeszkoda / od
 rożnych PP. Akademikow w okazyach rozmaitych / od-
 nośil

nośli / przez te 25. lat / iako Congregacya / albo Bractwo
 toślaswiercey Panny / ktore pospolicie studentkim nazywaie
 (acz tylko czwarta część Bractwa tego iest z Panow studen-
 tow / inne trzy z Pralatow / y Duchowienstwa / y Panow ro-
 zmaitych / z Dworzan y młodzi Cancellaria sie bawiaacy / y
 iest w nim barzo wiele osob znacznych / stanu woselatego / y
 Legatow Papiestkich Filka / y niemal wszyscy terazniejszy Jch
 MM. Kieja Biskupi / a nawet y sam Krol J^o M. z Kro-
 lowa Jey M. y z pierworodnym Synem Krolewiczem J^o
 M. Wladyslawem) stanelo / y moca stolice Apostolskiej o-
 mocnione bylo / za osobliwym nabozenstwem dwuch wiel-
 kich Senatorow / obudwu swiercey pamieci J. M. K.
 Kardynala Maciejowskiego Biskupa / a J^o M. P. Je-
 brzydowskiego Woiewody y Starosty Generala Krakow-
 skiego (ktory / nie tylko sua auctoritate, to dzieło tak po-
 zyteczne / poteznoie wspieral / ale tesz na zaczenie iego / Syna
 wlasnego J. M. P. Staroste Lancetonskiego terazniejszy
 go Koronnego Miecznika / y Synowca Staroste Szad-
 kowskiego Mikolaja / ktory potym Bernardynem vmart /
 chernie osiadowal) Do czego tezy J. M. K. Marcin Szy-
 kowsky / Biskup Krakowski / Kanonikiem Katorskim
 na ten czas beda c / wicnie pomogl. (gdysz nieschodzi y tych
 czasow na samych z PP. Akademikow / ktorzy sposobami
 rozmaitemi / tak prozba / iako y grozba nalegali / od tey-
 se Congregacyey młodzi odwodza pod preceptami.) Tych-
 mowie w dobrym y w pomaganiu do pobożności / y nabo-
 zenstwa młodzi Akademickiey / przeszkod / doznawaiac Jezui-
 ci wielkroć / bez żadney słužney przyczyny / przez te lat 25.
 V V

a pragnąc aby ich przestano czynić/ bez zaciągów prawnych
przed sad Bościelny/ życzyli sobie z PP. Akademicki po-
koju tego/ przez Unio.

Druga przyczyna pragnienia tej unley była/ aby ſie
odciely okazyie wſelatego podeyrzenia na Jezuity/ iako-
by oni przez ſzkoly ſwe/ Akademia za czafem opánować za-
mýſlali. Wo ácz to nie ieſt tak/ y nigdy nie było/ iednak
wiele ſie znáydomato takich/ miedzy PP. Akademicki/ kto-
rzy to w glos wdawali/ y przywodzili przykłady do rzeczy
nieſuſzace/ niektorych Akademiy Niemieckich/ przez Je-
zuity/ iako oni wdawali/ opánowanych; ktore powieſci/
(ácz iako m rzekł do rzeczy nieſuſzace) wielom/ co rzeczy
obcych Bratow ſa niewiádomi/ okazyo dawaly/ zle y bez ja-
dney przyczyny ſuſſney/ o Jezuicach mowienia/ iakoby
czudzego pragneli/ ſumnienia y Boga zapomniawſzy. Przez
zgode bowiem/ ábo unio/ odcielyby ſie takiemu nieſuſſne-
mu wdawaniu/ wſelacie okazyie/ y pomogłoby ſie duſhom/
tak zle wdawaiacych Jezuity/ y to zle o nich wierzacych.

Trzecia przyczyna była/ aby ſie latwiey ſtudenti Akade-
micci/ z Jezuickimi/ w zgodzie y pokoju zachowali. Co
ácz y bez uniey bydz/ iako ſie y do tad nieraz w Brakowie/
to ná oko pokazało/ gdy iedno PP. Akademicy ſkutecznie
te° chcieli/ y przykłady wyſwiadczaio/ nie tylko ſtudentow
Jezuickich z Akademickimi/ Collegium Lubrańſkiego w Po-
znaniu; ale teſ y wſamych miáſtach Euángeliickich we Gdań-
ſku/ y w Toroniu; gdzie daleko ieſt wiecey ſtudentow in-
ſzey religiey/ niſz Jezuickich/ iednak z Jezuickimi w poko-
ju żyio/ dla tego że ich ſkolna zwierzchnoſć/ tego iako przy-
ſoi

stoi/ dogląda/ y iest wrym czynna iednak wietsza miłosc
Chrześciana/ wiedzy nimi mediante vnione bydz by mo-
gla.

Lecz je PP. Akademicy/ nie tylko w prywatnych ro-
zmowach/ ale też nomine publico od J. B. M. y J.
M. X. Legata Papiestie/ Ioanne Baptista Lancellotto
do tego prowadzeni/ sklonić animusow swych do tej vniesy
nie chcieli; na stolice Apostolsko wrym sie odwoływaiac/
y na iey sie rozsadek/ y Dekret wrym spuszczaiac. Przetoż
Jezuici/ od tejże stolice dozwolenie na toś maiac/ bez tej
Vniesy skoli swe otworzyli.

Gdy na Seymie Walnym Wárszawskim 1 6 2 6.
izba Poselska/ J. B. M. o to nomine publico prośita/
aby tumulty Brakowskie/ iako napredzey zahamowa-
ne byly/ ktorym mlodz Akademicka/ na studenty Jezuickie
nastepuiac/ autoritate priuata, poczatki dawala. J. B.
M. za rado roznych ex ordine Senatorio, pragnac te rzeczy
iako napredzey uspokoić: a wiedzac że to nie nowina iest/
strony rozne miedzy soba do iednania prowadzić/ choćiaś pi-
two in foro competenti swoim trybem idzie/ y życzac aby ie-
scze przed dekretem Rzymskim (niewodawaiac sie iednak
w rzady Bościelne wtey mierze) te nieznaśli skurcznie wy-
torzenione być mogły/ dał był Jch. MM. XX. Bisku-
pom/ Brakowskiemu/ Przemyśkiemu/ Kiiowskiemu/ y
Chelminskiemu na poiednanie tych stron Commissary/ ktorey
stowa własnیه te są.

Silman;

SIGISMUNDVS III.

DEI GRATIA REX POLONIÆ,

Magnus Dux Lithuania, Russia, Prussia, Mazouia, Samogitia, Liuania, &c. nec non Suecorum, Gottorum, Vandalorumq; Hereditarius REX.

Reuerendis in Christo Patribus DD. Martino Szyzowsky Cracouiensi, Achatio Grochowsky Præmyslensi, Boguslao Boxa Radofzewski Kiouieni, Matthiæ Lubieski Chelmeni, Episcopis Synæ, nob. dilectis gratiam nostram Regiam.

Reuerendi in Christo Patres Synæ, nobis dilecti.



VM optimè perspectū habeamus inter cætera Regiæ Maiestatis munera, non postremū esse cōdoperari Ecclesiasticæ potestati in remouendis impedimentis, quæ incrementis gratiæ Maiestatis Diuinæ, bonique publici, astu principis tenebrarum, in Angelum lucis se transformantis, homines sub prætextu multiplici opponuntur: & sæpius nobis significatū fuerit, inueniri non paucos qui vehementer timeant, ne per scholas Cracouienses Societatis IEsu. in Collegio Nostro ad Basilicam Principib; Aposto-

Apostolorum per nos exstructam, potestate legitimā aper-
tas, Cracouiensis Academiae, à Diuis Maioribus nostris
fundata, & Aplica autoritate erecta, graue praeiudici-
um rerum suarum & priuilegiorum patiat, tandemq;
vltimā ruinam successu temporis subeat: eosdemque boni
Academici promouendi immodico Zelo flagrant, mo-
ueri, ad adhibenda media, & modos rectae rationi &
Christianae caritati, ac modestiae minimè conuenientes,
vt haec ab ea pericula facilius auertere possint? Ideo nos
tam pro ratione muneris nostri Regii, quam ad instancias
& petitionem Ordinum in his Comitiis Generalibus Var-
saviae Anno. isto 1626. proximè celebratis congregato-
rum, metum hunc eximere omnibus cupientes, omniumq;
discordiarum, quae pacem publicam Regiae nostrae vr-
bis turbare possent, exturbare, radices, plurimorumque
publicorum commodorum, intra Regni istius & Dei Ec-
clesiae vtilitatem, auferre obstacula, & ex vna quidem
parte optimam nostram, Voluntatem in praedictam Cra-
couiensem Academia, illustre maiorū nostrorum moni-
mentum (cuius tam foundationem, iura, & immunitates;
quā amplissima Priuilegia, cum facultate Sanctissimae se-
dis Apostolicae, à maioribus nostris ei concessa, vel ab
eadem Sanctissima sede confirmata, integra, illaesa, & sal-
ua semper & in omnibus perpetuo manere volumus & o-
ptamus) manifestā omnibus facere desiderantes: ex par-
te vero altera libertatem inclytae nobilitatis Regni istius
nostri in hac ipsa quoque (eligendi nimirū ad libitum
Catholicos instructores & praeceptores legitima potesta-

re, approbatos, filiis suis in omnibus vrbibus & locis Regiæ nostræ iurisdictioni immediatè subiectis) integram perfectè conseruare optantes, negotium dare & committere sync. vestris, quarū pietas, prudentia, & in rebus gerendis dexteritas probè, nobis cognita, & perspecta est, duximus, prout per præsentès damus, & committimus, benigne easdem hortantes, vt communicato inter se consilio de tempore, quod illis magis cōmodū visum fuerit, Cracouiam descendentes, (salua tamen per omnia Sanctissimæ sedis Apostolicæ in negotio isto autoritate) suspicionum, & motus istius inanis ocoasiones, inter Cracouensem Academiam & Societatem IESV, præscindere curent, & radices omnium dissensionum euellere studeant: efficiantque vt alma vniuersitas a Diuo Iagellone Abauo nostro olim fundata: cum nostro Societatis IESV Collegio recens erecto, animis & vrbibus coniunctis, in iuuentute, tam literis quā pietate imbuenda laboret: ad magnū non solum vrbis Regiæ nostræ Cracouensis, Regni que istius, sed etiā vicinarū Prouinciarum; atque adeo Ecclesiæ vniuersæ vtilitatē. Quæcunque autem in negotio hoc effecerint, ad nos perferant, vt ea non solum autoritate nostra Regia confirmemus, sed etiam Pontificia, quantum opus fuerit stabilire in perpetuum procuremus: Absentia vnius duorumue ad præmissa non obstante, Datum Varsoviæ diæ xxviii. Mensis Martij. Anno Domini, MDCXXVI. Regnorum nostrorum Poloniæ XXXIX, Succiæ Verò XXX.

Wtedy Commissey/godno iest wważenia osobliwego to co
J. B. M. wspomina/ że inter alias causas, dla czego szkołom
Jezuickim w Bratowie iest patronem miłościwym / iest
też yta / aby wolność ślachecka zupełnie cała wrym też zo-
stawała / to iest obierać dziatkom swym nauczyciele według
wpodobania / bądź świeckie/bądź zakonne / nie tylko na in-
szych miejscach Korony tej / ale też y w samymże mieście
stolecznym Bratowie; z czego każdy bez affectu rzeczy sadzo-
ty obaczyć może / że nie tylko szkoły Jezuickie/ w Bratowie
prawom y wolnościom Koronnym stanu ślacheckiego/ nie
sa przeciwne / ale owsem zabranianie onych wolności śla-
checkie łamie: bo gdy by kto chciał przymusić wszystkich iść
do iedne^o Kościoła na Kazanie/ albo na Msza; iednym się tyl-
ko Kapłanom albo Zakonnikom spowiadać / iednego Do-
ktora w chorobach swych radzić / albo Cyrulika wran opá-
trowaniu używać / pewnie barzciey by był wolności tych/
ktorych do tego przywodzi przeciwny; ani żeli drugi/ ktory
tymże wiecey Kościołom wystawia/ wiecey spowiednikom
gotwie / y wiecey Doktorom ktorych by do posług swych u-
żywali: Co każdy bacznym wolność miłuiacy niechay dobrze
w siebie wważy. A że przez te szkoły umniejszenia sławy Aká-
demiey Bratowskiej/ a daleko barzciey zniszczenia iey nie ży-
czy J. B. M. / ale raczey pragnie żeby iako naybarzcy
światneta/iako pamięćka tak znaczna swiętobliwych przodo-
kow iego; listem swoim do teyże Akademiey danym pod-
tenże czas/ wyśey pomienionej Commissey/ to oświadczył
ktory taki iest.

Sigt

SIGISMUNDVS III
DEI GRATIA REX POLONIÆ
Magnus Dux Lituanie, Russie, Mafonie, Samogitie, Linonie,
nec non Succorum, Gecorum, Vandalorumq; hereditarius
R E X.



Enerabiles, deuoti, & fid nobis dil. Academi-
 am vestram liberalitatis & pietatis maiorum,
 nostrorum in septemtrione monumentum illu-
 stre, & Regni istius ornamentum nobile, non
 solum saluam & integram permanere in per-
 petuum volumus & optamus, sed eandem nouis in dies
 ornamenti & incrementi augeri ex animo desideramus:
 ita tamen vtea & beneficiorum à sede Apostolica ma-
 ioribusque nostris acceptorum memor, sic se gerat, vt no-
 tam ingrati in eandem sanctam sedem, & nos, animi incur-
 rerem merito dici nequeat: & sui instituti non immemor, se
 magistrum non modo artium liberalium, sed etiã Christianæ
 modestiæ & charitatis rebus ipsis viuisque exemplis, &
 non solum verbis doctrinisque ostendat. Sed cum non
 sine graui animi nostri molestia sciamus, vos scholas Pa-
 trum Societatis I Es v, Cracouiæ in Collegio sibi à nobis
 erecto, in vtilitatem publicam, potestate legitima apertas,
 variis modis & mediis inquietasse, & disturbare curasse:
 modi-

modico vel nullo respectu habito ad Maiestatem Pontificiam, cuius autoritate sicut & vestrae sunt institutæ; neque ad nostram, quæ erectæ & in cuius patrocinium acceptæ, cumque præterea manifestum sit multoties à vestra disciplinae alumnis, odio Scholas eadem Patrum Societatis prosequen- tibus, discipulose eorundem Patrum contra omne ius & fas indigne tractatos fuisse, & per id occasiones tumultuum in Regni Metropoli datas. (Magistratus vestri siue negligentia siue conniuentia, siue etiam necessariae autoritatis apud suos defectu) neque talium, autores vel adiutores à Deo. & fidel. vv. (sicut æquū erat &, volebamus, mandabamusque) tutelâ iurium libertatumque Academiae, vt à Magistratibus puniri potuissent exutos: eâ de causâ S. D. Urbanum Papam Octauum certiore, de his omnibus reddi iussimus. vt ille negotio huic ratione muneris sui manus apponat. Et nos interim tam pro munere nostro Regio, quam ad petitionem Ordinum Regni, in proxime præteritis Generalibus Comitibus congregatorum, omnes discordiarum, radices inter eandem Academiam, & Scholas Societatis Collegij nostri, euellientes, & occasionem tumultuum in nostrâ primariâ Vrbe subinouere penitus, negotium dedimus RR. in Christo PP. Domino Martino Szyszkowski Cracouiensi. Domino Achario Grochowski Piemillicensi. D. Boguslao Boxa Radoszowski Kuitouensi. D. Mathia Lubinski Chelmenfi Episcopis; vt ipsi nomine nostro Cracoiam descendentes, inter vos & Patres Societatis Iesv (Saluâ tamen in negotio hoc sedis Apostolicæ autoritate.) dis-

sensiones omnes sopire, & pacem concordiamque perpetuam stabilire amicâ compositione procurent, quæ ut auctoritate Pontificiâ, nostraque Regia firmetur operam dabimus. Quibus & imprimis optimæ, cū in vos, tum in bonum publicum voluntati nostræ, ut morem geratis, benignè requirimus, quo vnitis Christiana charitate, animis viribusque, & vos in gymnasiis vestris Academicis, & Patres in Scholis sui Collegij, iuuentutem literis & pietate, erudientes vtilitati communi non solum, Regni, vicinarumque Prouinciarū, sed etiam Ecclesiæ totius seruiatis, & Polonia nobilitas gaudeat libertate, etiam in, primariâ Regni huius vrbe, eligendi ad placitum, præceptores Catholicos filiis suis, in spem patriæ & gentis suæ educandis. Quod cum sit & rectæ rationi & iuribus Regni & postularis nobilitatis, & voluntati tam nostræ quam Pontificiæ consentaneum, æquum est ut concordiam hanc Deuot. & fidelit. v. v. inire minimè recusent, quò gratiam tam nostram Regiam quàm etiam Ordinum Regni, & in primis Sedis Apostolicæ pomereantur, testatumque faciant, apud vos eos quo par est loco esse Apostolicæ Sedis, Nostræque Maiestatis auctoritatem, & publicam vtilitatem Diuinæque gloriæ ac publicæ quietis atque vtilitatis eiusdem incrementum. Cæterum Deuot. & fidelit. vestras bene valere cupimus. Datum Varsoviæ die 28. Mensis Martij. Anno Domini M. D. C. XXVI. Regno- rum Poloniae XXXIX. Succiæ XXXII. Anno.

Jeś Mśc. teſz X. Legat Papięski prągnąc iá
 Konarbarszey wſpołoienia tey Kontrouersiey / Liſt
 do Pánow Akademikow taki nápiſał /
 do 3gody onych 3 Jezuitámi wiodąc.



Emini dubium arbitror, quanto studio ante
 biennium, & de mandato quidem Sanctissimi
 Domini nostri, ac S. Cōgregationis de propa-
 ganda fide contenderim, ut Academia cum
 Patribus Societatis I E S V, ratione Collegij ad
 concordiam aliquam deueniret, propterea que postmodū
 ab huiusmodi incepto me destituisse, quod DD. Vestrę
 concordia respuentes, ad S. Romanę Rotę tribunal, cau-
 sam ipso iure terminandam auocarant. Nunc verò cum au-
 diam à Serenissimo Rege cui pax publica primarię vr-
 bis, ab Ordinibus Regni plurimum desiderata cordi est,
 quatuor Illustrissimos Episcopos pro tractanda huiusmo-
 di concordia fuisse destinatos; nō minori ducor desiderio
 ut DD. Vestrę Antecessorū gloriam ubique æmulan-
 tes compositionem tandem cum eis ineant, quibuscum so-
 ciatis virib' sperandū est fore, ut hæretica prauitas, quod
 Academię institutum est, de meliori nota contandatur.
 Quin odiorum & rixarum fomites ab Academicorum
 animis ita depellant ut tranquillitas inde appareat, me-
 moresque sint, Christianę charitatis, quę nec æmulatur
 nec quærīt quę sua sunt. Ac id sanē DD. Vestras ego
 enixo

enixe hortor, ac rogo, non solum ex Apostolico munere, atque ipsa animi mei propensione, verum etiã ex S. R. M. id à me postulantis voluntate, atque Ordinum Regni in præteritis Comitibus consensu. Qua in re quemadmodum pro certo habeo, insignium in Republica Senatorum, prudentiã, auctoritatemque plurimum valituras, ita velim ut DD. Vestræ eorundem voluntati obsecundando, pietatẽ propriam, atque ardens Religionis Studium omnino probent, ac Deus DD. Vestris coelestium gratiarum affluentiã abunde largiatur. Varsoviæ Die 22. Aprilis. Anno Domini. 1626.

DD. Vestrarum.

Vi Fr. studiofissimus

*Ioannes Baptista Lancelotus
Episcopus Nolanus, Nuncius
Apostolicus.*

Wie sprzećiwili się wtym Jezuići woli J. B. M. /
ani tych którzy do tego J. B. M. wiedli / dla dobra pospo-
litego / pragnąc aby wpyteł świat wiedział / iż oni do
wspelańcy zgody z PP. Akademiki / gotowi byli / ze swoy
strony / chociaż bez ich łaski wcząć mogli / y szkoły wspela-
nie mieć / iako się iuż nie raz powiedziato; mając do statecznej
odtęże zwierzchności Bościelney / od którzy y PP. Akade-
micy

demicy / ná to dozwolenie Leczgdy sie Jch M. pp. Comissarze / to iest JM. X Brakowski / JM. X. B. Kurowsky ziachali / (bo inni dwai / dla Tatarstich niebespieczenstwo / y glownych przyczyn / przybydz niemogli.) y pp. Akademikow / zwoley J. A. M. y JM. X. Legata do ugody wiedli / Die 16. Iulij. Anni eiusdem 1626. oni jednostalnie odpowiedzieli / ze sie wzadne tractaty okolo tego niechca wdawac / dla przyczyn rozmaitych / ale wola Dekretu stolice Apostolskiej / przed ktora sie o to z Jezuitoy prawnia / czekac; gotowemi bedac / to czynic / co ona nakaze / iako obedientes Ecclesie Catholice filij / Ktaz nie z Jezuitow / ale z pp. Akademikow poslo / ze Comissaria skutku nie wziesla.

MARTINVS SZTSZKOWSKI
DEI ET APOSTOLICÆ SEDIS GRATIA
EPISCOPVS CRACOVIE NSIS
DVX SEVERIEN. & BOGVSLA.

us Radoszowski Bōxa, eadem gratia Episcopus
Kliouienſis, Abbatia Calvi
Montis Abbas, ad infraſcripta
a ſua S. R. M. delegati.



Piſcopale munus, & Senatoria dignitas, (cuius utriusque diuina prouidentia, noſ licet immeritos onus ſuſtinere voluit) iure ſuo à nobis exigit, vt ea quæ ad bonum ſiue Eccleſie Catholice, ſiue Regni iſtius ſpectant, non ſolum

pro viribus tueri, & promouere studeamus; sed etiam successoribus nostris, totique posteritati, authentica relinquamus testimonia, nostro nos non defuisse in his officio, quibus ad similia agenda in dies magis excitentur. Cum autem inter cætera, eaque præcipua Catholicæ Ecclesiæ bona, numeretur etiam Ecclesiastica Iurisdictio inuiolata in Scholas quasuis, & maximè in Academias Auctoritate Sedis Apostolicæ erectas; inter bona verò Regni istius inclyti, sit quoque libertas eligendi ad placitum filiis, Præceptores quosuis Catholicos, à legitimo Ecclesiæ Magistratu, potestatem docendi habentes; & vtriusque iam prædicti boni, & defendendi & promouendi, singularis nobis fuisset oblata materia, occasione controuersia inter Academiam Cracouiensem, & Collegium Societatis IESV ibidem (ob scholas publicas in ea apertas) exortæ; hoc scripto nostro, omnibus quibus aliquando intererit, vel interesse poterit, testatum esse volumus, nos tam in Ecclesiastica Iurisdictione, supra Academiam conseruanda, quàm in libertate Nobilitatis in re hac tuenda, nostro Episcopali & Senatorio muneri satis facere non omisisse. Nam cum in Comitibus Generalibus Anno Domini 1626. Mense Ianuario, & Febuario, Varsauiæ habitis, Ordines Regni, publico nomine à S. R. M. Domino nostro Clementissimo SIGISMUNDO III. Poloniae & Sueciae Rege, obnixè postulassent, ut dignaretur sua Regali prouidentia, primariam Regni urbem Cracouiam, conseruare immunem à tumultibus, quorum causam dabat temeritas Academicæ iuuentutis, Studiosos

fos Scholas noui Collegii Societatis IESV frequentes, authoritate propria vexantis, & à frequentatione, dictarum Scholarum, detertere conantis; suaque Serenissima Maiestas nobis, vnaque nobiscum, Illustrissimis & Reuerendissimis Dominis, Dominis. Episcopis Præmisliensi, Kiouieni, & Chelmeni, negotium dedisset tentandi amicè, num aliqua iniri posset ratio, vel inueniri modus, quibus, non expectata sententia Tribunalis Romani (saluatamen per omnia in negotio isto S. sedis Apostolicæ authoritate, ad quā Academica Vniuersitas, PP. Societatis IESV ab vno iam fere anno citauerat, lite cum eis de re hac experiri contendens) pax inter Academiam Cracouiensem & Collegium nouum Societatis IESV, fieri posset; & discordiarum omnium radices euelli; asseruissetque in literis istiusdem Commissionis negotii istius ad nos datis, se vehementer optare, & Iurisdictionem sedis Apostolicæ, statumque Ecclesiastici supra Academiam, & Scholas, integram videre; & simul libertatem Equestris Ordinis, in hoc etiam puncto, eligendi nimirum filiis suis, in spem Patriæ educandis, ad beneplacitum quosuis, iudicio Ecclesiæ idoneos Præceptores, & Instructores, non solum in variis Regni huius Ciuitatibus, & Prouinciis, sed etiam in ipsa vrbe Regia Cracouia, sine vlllo præiudicio inuiolatam manere. Ideo nos supradicti Commissarij voluntati suæ S. R. M. morem gerentes, non obstante absentia, duorum aliorum, legitimè impeditorum (quod nobis per expressa verba literarum Commissionis licebat) Cracouiæ vocatis ad nostrum Palatium, tanquam ad locum Ordinariæ Re-fiden-

fidentiae nostrae, Magnifico ac A. R. D. Iacobo Nai-
 manowicz I. V. D. & Professore, Cathedralis nostrae
 Ecclesiae Canonico, & pro tempore eiusdem Academiae
 Cracouensis Generali Rectore, aliisque pluribus ex ea-
 dem Academia Professoribus, Doctoribus, & Magistris,
 imprimis literas Commissionis supradictae, à S. R. M. Do-
 mino nostro Clementissimo, ad nos datas, in eorum prae-
 sentia publicè legi fecimus. Anno Domini 1626. die 16.
 Mensis Iulij, deinde multis grauibz rationibus, conati
 sumus persuadere, iam dictis Magnifico ac A. R. D. Re-
 ctori, cæterisque Professoribus, vt morem gererent æquis-
 timae suae S. R. M. voluntati, & tot aliorum, bonum cõ-
 mune amantium, optimis desideriis; Quibus auditis idẽ
 Magnus Rector & Professores, post varios discursus,
 & sermones, circa hoc tam celebre negotium, habi-
 tos, vtrinque, vno ore responderunt. Se, totamque suam
 vniuersitatem, nihil prorsus agere vllè, de concordia vlla,
 cum Collegio Cracouensi Societatis Iesv, compositione
 amicabili incunda, mediantibus nobis Commissariis Re-
 gis, vel alio quouis; sed totum hoc negotium, Sanctæ & Se-
 di Apostolicæ, iudicioque Tribunalis ipsius, commisisse,
 & committere; paratissimosque esse, vti veros Ecclesiae
 Catholicae, & obediens filios, eiusdem sanctæ sedis &
 Tribunalis ipsius, in controuersia hac per omnia, parere
 Decretis & mandatis. Quorum nos tam bona voluntate,
 & debita erga Sanctam Sedem obseruantia, & obedientia,
 vt par erat collaudata, à promovendo amplius, commis-
 so nobis a sua S. R. M. negotio, cessauimus. In quorum
 omnium

omnium fidem (hæc nimirum vt hic sunt à nobis relata, sic & non antea gesta esse) his manu nostra subscriptis, sigilla nostra apponi mandauimus. Kielcis. In loco Residentiæ nostræ. Anno Domini. Milleſimo Sexcentesimo Vigesimo Septimo. Die 13. Augusti.

Locus subscriptionum & sigillorum.

ROZDZIAŁ TRZTDZIESTY

TRZECI

Lecz wracaioc sie do P. Plebanâ. widze / że on chce potwierdzić swej Sentencyey / iſi ſłuchnie pp Akademy / do Oniey z Jezuitami przyſtepować nie maia / przykładem tego dowieſć reſultie / winâ z Oleiem / y taż mowi. Powiem podobieństwo: gdy kto chce wino z oleiſz pomieſzać / nie-ż ie iako chce ubiic / y umieſza ie ſie iuż iako by iedno badzie zdało / iako troche poſtoi / Olej przećie na wierzchu / a wino na ſpodku.

Dzielnia Jezuiti P. Plebanowi / że ie Oleiem czyni / a pp. Akademiki Winem; pozeualara im tey prerogatiuy / y tyentiu tego / bairzo rãdzi / ſami ſie oleiem bydż contentuiâ. Obadwa te liquory zacne / obadwa nie iſtko żyworotowi ludzkiemu doczeſnemu / ale teſy y wiecznemu pożyteczne; gdyſ oba / rożnym Sâcrâmentom do zhamienia potrzebnym / mâterycy dodawaia. Oboigã tego zajął on

RR

Samâ.

Samarytan w Ewangelię / na wleczenie od zbroicow zdra-
nionego; oboie to pożyteczne na różne choroby / y rany skło-
ności do zle / swęwoley / y złych obyczajow ludzi młodych;
Koto wleczenia Ktorego zle / tak PP. Akademicy iako y
Jezuici pracuią. Olei winu ani wino Oleiu wtym nieprze-
skodzi / ale oboie wespół lepiej / y łacniej a nizeli każde zo-
sobna terány / y choroby / wleczyć beda mogły / spólnie
sobie pomagając / na zahamowanie y wytorzenie zle / a
w torzenie y rozmnozenie wshytkiego dobrego.

Wino nie psuie Oleiu / ani olei winą / y owszem klaro-
wniejsze y iasnieysze wino / przez olei zostaje. Olei orzeze y
zbroie hartowne y zacne że rdzy czysci / od teysze onych bro-
ni; PP. Akademicy Orzeze y zbroie Kościoła Bożego / na
przeciwko Szereykom / y złym obyczajom w ćwiczeniu
młodzi: Jezuici olei / ktorzy iako do Polski przyšli / a ie-
cze bądziej iako około swych szkół Krakowskich robić pocze-
li / przyczyna so / etá zbroia iasniej ieściej a nizeli po te lata
lśnienie / pilniey rzecz / y miejsca dawne od wielu lat opu-
szone w Poznaniu / y gdzie indzie osadzając; y za ta pil-
nośća wiecey studentow nizli kiedy wiekow naszych / przed
przysciem Jezuicow miała / do siebie gromadzac.

Olei zachowuje od szazy / y czyni aby zegary y wshela-
kie Kola ciężary dzwigające / dobru ludzkemu służyły. A
wino zaś wwsela / y serca dodaje. Jezuici w ćwiczeniu
młodzi / od szazy grzechow y złych obyczajow młodzi zachow-
wuią / ile słabość ludzka dopuści / iako olei szkodami
swemi do postępu w naukach onych prowadzić beda. A
PP. Akademicy / swemi też sposoby / młodzi wtymże po-
magając

magáloc / honorámi Akademiámi / y rozdawaníem tytu-
łow rozmaitych godności / do pilności wtych że náukach /
serca onym dodawáć y / ochoty niezaniecháia / iáko wino.

Rzeczysz. Onie otoć grá idzie / ále oto / że wino pomieszá-
ne z Oleiem / záwzdy przecie winem bedzie / á olei Oleiem /
ták też / by była niewiem iaka Vnia Akademikow z Jezui-
támi / przecie oni beda Akademiki / á ci Jezuitámi postáre-
mu.

Odpowiadam tymże lepiej / y to sámo też dó Vniety
PP. Akademikow pobudzić moze / poniewaz skazy żadney
ani odmiány / znawotleniem cáłości swoiey / przez Jezuitę
nie odniosła ; toć sie bez przyczyny / ná vnia wzdrygáia / we-
drug tego Plebanckiego dowodu Oleinego y winnego.

Lecz rzeczysz / ále przecie wino ná spodku / olei ná wierzó-
chu / choc sie nie psuia / w pomieszaniu zwykly bywáć /
Ták też y tu / przecie by Jezuiti gore ná PP. Akademiki
miec / y przodkować wtey Vniety chcieli ; á zá czásem ták by
bydź mogło / iáko ená gościna Jeza / ktorego była listá
do swey iamy przyiela ; ktory gdy sobie sumniey / niy goścío-
wi przysłało / poczynat / chcąc w iamię oney przodkować /
od listki napomniony / aby sie gościem / nie gospodarzem
bydź pomniat ; rzekł komu ciásno niechay wstępuie.

Odpowiadam. Tym argumentem / Dyabel wiele báro-
dzo dobrych rzeczy / ktore zá vnia PP. Akademikow z Je-
zuitámi bydź mogá / przepłádza / bo sie zdárá rzecz do
prawdy bárze podobná.

Lecz żeby sie ná oń fálsh to bydź pokazal / wiedziet po-
trzeba

trebba: iż w Pánstwach Chrzęścianſkich / na wielu
miejſcach / Jezuici máia ſwe ſkoły dla wyſzkół-
ſpoſobem zaryſłym Zakonu ſwego / chociaſz tamże
ſo Akademia ſtarożytna / z któremi oni żadney wney niemaia:
iáto to wiadomo iéſz wyſſzym obcych Kralow ſwiadomym;
na wielu záſie miejſcach / z Akademiami dawnyemi máia
unia abo Lige / y pewne między ſoba poſtánowienia; Je-
dnáſte nie wpedy iednáto; ale według tego / iáto potrzeba
bronienia wiary Kátholickiey / abo wytkorzenia zlych
obyczajow / á rozmnożenia nabożeńſtwa potrzebuie. Prze-
toſná niektórych miejſcach / alternatim obieráia Decanos;
raz je ſwieckich / drugi raz z Jezuítow / na niektórych nie-
które tylko lekcye czytáia ſwieccy / á niektóre Jezuici; vel
in iſſdem, vel in diuerſis facultatibus. Na niektórych we
ſwych Kollegiach czytáia Jezuici / á we ſwych PP. Akade-
micy; na niektórych wſpoł z ſobowiednych je Collegiach
Jezuici z PP. Akademiki wczá.

W Krakowie Jezuici nigdy nie prágnełi / żadnego ſtych
ſpoſobow wney z Akademia / ktoryby mogli dáć o nich na-
mniſzſze podeirzenie / o PP. Akademikow / abo y w inſzych /
iáto by oni mieli zamyslać kiedy Polwieł / zá czáſmi Akade-
mia opánowác; ktorey nie odmienney trwałoſci / y zachó-
ſci / yſtawia iáto nawietſzey / nie ſłowy / ale rzeczy ſámá / yczá.

Prze toſn nigdy niezamyslałi ſtarać ſie o to / aby był de-
canat^o officiũ odprawowali / nigdy aby oni tylko pewne y
niektóre lekcye / á niektóre PP. Akademicy czytali; nigdy
aby wiedzyn je Collegi^o z PP. Akademiki wczá mieli; ale
tego tylko ſobie zyczyl / aby iáto w Páryżu przy Akademicy
we wyſſzym ſwiecie najacnieſzey / ſwe ſkoły o odno ob A-
kade-

Akademicy w swoim Collegium mają / y w nich bez żadnych przeszkód od PP. Akademików wczę ; tak też aby y tu te mieli / sposobem tymże / ofiaruiąc się PP. Akademikom że dla lepszey y wiekszey miłości zobowiązney / y zgody między młodzieżą studentich w Regestr albo Merckle studentow Akademickich wpisać się mieli / y dehitam obedientiam PP. Rektorom Akademicy / także Promotionem boni vniuersitatis, przysięgając / tak właśnie / iako y inni studenci / ktorzy się w Akademicy wczę przysięgają ; ktorym Juramentem tak studenci swoje PP. Rektorom Akademickim Jezuitom podawali / że onym było wolno / tak właśnie każdego studenta Jezuitkiego / przedsię pozwać / iako y swego własnego ; gdyby nań skarga iaka była.

Ofiarowali się y na to że studenci swe świeckie wszystkie / ktorzyby się promouować na Bakałarstwo / Magistrstwo / albo Doctorstwa w Philosophicy / albo w Theologicy chcieli / na Promocyie do Akademicy odsyłać mieli ; chociaż sami też właśnie moc na dawanie tych tytułow / y promocyey / od tejże Stolicy Apostolskiej / od ktorey PP. Akademicy mają / y ktorey władza y imieniem zawsze promouują. Gdyż promouacie infreganierstwu swoiadeccwo dane władza zwierzchności do ktorey to przynależy / o nauce czyicy / y danię mocy do nauczania drugich temuż ktoremu się takie swoiadeccwo daie.

Wskazywali się y tym / że studenci swe na Akcy publiccznej Akademickiej / to jest na promocyie / licenciatue / a miedzy tymże / na Promocyie wroczyt / y na zyskanie PP. Akademikom / dla wiekszey czciwości PP. Rektorom Akademicy

Demiey posylać chcieli. Xtey tylko oniey a nie insey Jezuiti-
 3 P. P. Akademicki sobie zycyli; aby w zopolney miłości
 z nimi żyć / wielkiy przystęp do ustrugowania tak onym /
 iako y studentom ich / wrzeczach zbawiennych / mieć mogli /
 (iako sie wyżej powiedziało) według powołania y Regu-
 ly swey / y przykładem S. Ignacego / który zawsze przez
 swe/nabórzye w Chrześcijańskich Państwach / około Akade-
 miiy pracował / wiedząc że z nich iako wiele dobrego tak też
 y wiele złego / w Kościele Bożym bydy może / gdy młodzi
 na Leges swiatobliwe / tychże Akademii / y na Rectori-
 y albo Mistrze swe / nie mając respectu / y onych nieślucha-
 ioc / po swemu żyć / y kierować sie do dobrego / a odwo-
 dzić od złego onym nie dopuści; wktorey sie ono pełni / co
 Medrzec napisał Prou. 22. Adolescens iuxta viam su-
 am ambulans, etiam cum senuerit, non recedet ab ea. Iob
 20. Ossa eius implebuntur viriis adolescentiæ eius, & cum
 eo in pulvere dormient. także co Cassiodor. Indignè trās-
 acta adolescentia odiosam efficit senectutem: & honeste
 acta superior ætas, fructus capit auctoritatis.

Skąd każdy bez affectu rzeczy sadzoey / obaczyc y zro-
 zumieć może / że nieślusnie co Jezuitom żadaia / iak aby oni
 Akademia nie słowy / ale rzeczysama / znosić chcieli; bo
 ztego sposobu Oniey iadnie sie to pokazuje na oko. Gdyż a-
 ni złamanego pieniałka zdober / ani intrac Akademickich Je-
 zuiti ani cheo ani chcieli; miejsca między nimi na
 czytanie w ich Kollegium nie pragneli; aby było mowić
 nie można / gdzie liść na noge włoży / sama sie potym calkiem
 w wali. Honorow Akademickich to jest tytułow Doktor-
 skich

Stich / y innych rozdarwać swym studentom nie myśleli; aby
 w tym w wielkiej Reputacyi Akademia zostawała. A na-
 demyśzko privilegia od Brola Jagielsa nadanych Akade-
 micy znosić / ani chcieli / ani chcieli / czym nabierzey potrzeba-
 no / pobudzaiac stany wśelacie / na Jezuity. Lecz bierz nie-
 słusnie / abowiem dwoiaki ten Brol wielki privilegia na-
 dał PP. Akademikom / iedno iest privilegium ipsius fun-
 dationis; dając im domy abo Collegia / do mieszkania / y
 z nimi wespół na wychowanie dochody. Drugi zamysł w
 sobie rozmaite Wolności od podatkow / y sadow pospoli-
 tych / y inne tym podobne. Obudwu tych ani wzruszają /
 ani wzruszać chcieli Jezuiti / bo y fundacya na wycho-
 wanie / y miejsce do uczenia osobne mają / y wolności / aby
 ieszcze y więcej bydzi mogło (byle ich młodzi na dobre zaję-
 wac umiała) wprzymie życzyli / y życzo. Privilegia abo
 prawa aby tylko sami w Brakowie uczyli / a nie kto inny / nie
 gdy Panowie Akademicy ani mieli / ani mają /
 bo im go Sedes Apostolica nigdy nie dała; o czym wyraźnie
 Decisiones Rotæ Romanæ tu położone świadczą / a osko-
 blicie Decisio tertia. Brol też Jagielski / ani Respublica
 dać go nie mogła; bo causa, seu negotium scholarum ad
 Ecclesiam spectat, iako się serożo pokazało w Responsis
 na wtory Discurs Plebancki / w Rodziale piątym / aże do
 Trzynastego.

ROZDZIAŁ TRZTDZIESTY

C Z W A R T Y.

Rzecz

Rzecześ / iuż to pełne słowa / y dobre / ier-
 dno o rzeźsłami dze / bo nie słowy ale rzecz-
 sama za pewne Jezuiti / za czasem / Akademia /
 szkołami swemi zniósł; bo iako dwa Kościoły w
 iednym mieście blisko siebie / dwie karczynie wie-
 dney wsi / dwie drzewie w iednym Sadzie / tak
 też dwie szkoły w iednym mieście / przeszkoda sobie
 beda; czego też y przykładami roznych Akade-
 miew / ktore przez Jezuitę sa opánowane / pp.
 Akademicy dowodzie vsilnia / iże tak iest / za-
 rone to wdania / twierdząc nas przykłady drugich
 od tey Uniewy odstraszenia / y do contradicowania
 szkołom Jezuitim a oć y bez uniewy przywodzią.

Nad to też nie słowi / ale rzecz sama Jezuiti odpowia-
 dają. Jasnym przykładem / przeciwnem temu zarzutowi /
 broniac się. Gdy Jezuiti do Polski / a mianowicie do Br-
 kowa przyszli, czyli takie nabożeństwo y uczęszczanie do uży-
 wania Sakramentow / Communiew S. / y spowiedzi / iako
 teraz / w Kościołach znajdowało się / czyli takie ochedo-
 stwa w Domach Bożych / y służba Boża z taką ozdobą ap-
 paratów / y z takim rzadem / iako teraz widzimy po wszy-
 stkich prawie Kościołach odprawowane były / Ci którzy lat
 cołowiek nad 40. mają / oczywistemi tego są świadkami:
 Porzeli Jezuiti S. Szczepana / a porym Kościół S. Bła-
 bary zdobyć / y do spowiedzi częstych / ludzkie napominąć / y
 ochedostwem około służby Bożej / iako nabierzicy do nabo-
 żeństwa

Żeństwa pobudzać. Przypatrowali się nie mało lat temu ro-
żni inni z Duchowienstwa / rzucili się potym do tychże sposo-
bów zaciągania ludzi do dobrego / co y Jezuiti / alie zła-
Pánstwy / wszedy pełno. Kościoli Jezuitkie żadnemu Ko-
ściółowi nie nie zepsowali / ani odieły. Lecz wielom innym /
bárzo nápráwily. Wsady Chwała Bogu máio co robie
około dusz ludzkich / gdziekolwiek są robotnicy pilni / y
ochotni ná służbę Bożą / około zbawienia dusz ludzkich / za-
den się ná złe żniwo nie starzy.

Dwoigá drzewo w iednym ogrodzie rodzić / nie dżiw / y
Pospolita iest / gdy ziemia buina: tak iako ludzi inśnych / tak
y młodzi dosyć ná Braków ; a iako nie wszyscy ludzie do ie-
dnych Kościółów / abo Zakonów máio affect / y nie iednych
Kazania słuchaia / ani iednych pastug około sumnienia swe-
go záżywáia : tak też y młodzi / nie do iednych náuczycie-
low má affect / y rodzicy nie iednáto prágno / aby wszy-
scy się uczyli ; Co y do rad záwsze bywáto ; y iest / gdy iedni
tak zmiasta / iako y z powiatów máto polskich / do szkół Je-
zuitkich gdzie indzie / do Jezuitów dzieci swe posyłali ná ná-
ukę. Z inśnych powiatów tych co się y Jezuitów uczyli przez
wiele lat / tu do Akademicy posyłano.

Jedná karczma drugiey niebywa przeszkoda / kiedy
wobudwu dobre piwo warza. Niech PP. Akademicy iako
inś poczyli / zá okazy szkół Jezuitkich w Brakowie / pilnie
doglądáia / mistrzów młodzi uczących / aby powinności
swey dosyć czynili / pewnie y w ich / a nie tylko w Jezui-
ckich szkołach dosyć będzie młodzi; niedbalstwo w náuczaniu
y lekcy czytaniu przed kilka set lat w Mistrzách Akademicy

Paryſkiey przyczyna było owych burd / y tak wielkiego prze-
 naśladowania / które cierpeli od tychże Akademikow Pary-
 ſkich / Zakony Swiętych Dominika y Franciszka; iako ſie iuſt
 kilka razy wspomniało / Summa autem (mowi Biſkup Cano-
 nipratanus we ſwey pomienioney Kiedze Cap. 10 n. 31.) in
 ſupradictis Magiſtris, & aliis ſecularibus Clericis, inui-
 dia causa fuit, quod Fratres Pariſis, plures & prope o-
 mnes literatiores in Scholis auditores habebant, & in re-
 gimine præminebant. Videbant enim ſcholares, quod
 Magiſtri ſeculares, ſicut viri diuitiarum, dormierant ſo-
 num ſuum, ducebantque in bonis dies ſuos. Ecceum ve-
 ſpere multiplicitate ferculorum obruerentur, & potuum,
 & poſtea vigilare non poſſent, nec ſtudere: & per hoc ni-
 hil inuenirent in manibus, quod proferrent: ſequenti mane
 ſolemnem diem conſtituebant auditoribus in condendis
 & ſic per ineptas vacationes, quibus ſua Clerici inaniter
 expendere ſe dolebant, optato priuabantur ſtudio. Fratres
 autem Prædicatores, ſiue Minores, ſicut viri pauperes in
 magna ſobrietate vigilare poterant, & ſtudere: & per con-
 ſequens inuenire quæ auditoribus eſſent digna. Iſtud in-
 ſumma, occaſio fuit, quod in Magiſtris ſecularibus, ſe-
 cundum vulgare prouerbium, Calceus pedem preſſerit.
 Talibus Seneca euidenter inſclamat, & inuidorum exclu-
 dendas vitiam dicit; Peras, non culpes, quos imitari non
 potes. Poryſkowi wtaſne Biſtupa tego; alec w Krafowie
 wſpyſko inaczey / dla czego tez y boiazna daremna ieſt / bo y
 pp. Miſtrzewie nie ſa tacy / iakowi naſon czyſ Paryſcy
 byli / y ſtudenti ich nie odbiegali / iako ſie tam na ten czas
 dziato.

działo w Paryżu. Rzecz samą to pożądaną oś / że iako
storo Jezuiści szkoły swe Brakowskie gotować poczęli / wiele
fawisielności PP. Akademicy około swych też staranie
zaczęli: a iako ieno Jezuiści swoje otworzyli / tak też o PP.
Akademikow daleko więcej niżeli kiedy młodzi.

Lecz rzeczę: ale to do czasu. za czasem przeniosła się
wszystcy do Jezuitow. Odpowiadam / Niechaj PP. Akade-
micy wziętej pilności nie wstaia; niechaj się staraia / a
by młodzi iako nalepiey w Błerności trzymali / swowolne
parali; tedy rodzicy do nich barzo radzi na ćwiczenie
działki swe dawać beda / według smaku swego. Koslejsza za-
śie młodzi / ktorey się w szkołach Jezuićkich Błerność wprze-
krzyla / do Brakowa stał wielu Kollegia ich iadać / pewnie
różney do PP. Akademikow / na większą wolność / a niżli
do Jezuitow iść będzie wolala. Uad to studentow co w Bur-
sach y na szkołach mieszkaia / y ci co Borkany / Crasiniany / Za-
mościany / Nowodworsciany biora co tydzien / a zaś powin-
ności w Kollegium PP. Akademikow / lekcyiey słuchac
nie beda? A na koniec rozmaici z studentow Jezuićkich / radzi
pewnych godzin / o PP. Akademikow wczyc się beda / maiać
dostę na to czasu: iakoż y teraz ius na tychże samych pocza-
tek chcieli / ale im tego P. Rektor Akademicki dopuścić
niechciał / odkładaiac to aż do skonczenia tej controuersy
miedzy Jezuitami a PP. Akademikami; dla lepszego tychże stu-
dentow (iako ja mniemam) pokoiu; abo też / iako nieko-
try rozumia dla tego / żeby się niepokazało wszystkim / iż
przez szkoły Jezuićkie różney przybedzie / a niżeli obedzie audio
torow PP. Akademikow.

ROZDZIAŁ TRZTDZIESTY

PIĄTY

Chciałac też czasow naszych Akademii Paryzka od Szare-
 tow poduszcżona / tymże sposobem przekładać / aby
 Jezuici szkół swoich / wprzenasładowaniu Szaretyckim za-
 wartych wiecety tam że w Paryżu nie otwierali / y supplika
 dawşy / wielkiemu onemu Genrikowi Czwartemu Krolow
 wi Fráncuskiemu / o to go prosić / mówili / że Akademia
 powşyctim świecie nad inne słynaca / przez Jezuicy zniszcze-
 ie / iżeli znouu swe szkoły otworzą.

Lecz Krol on mądry / záras ich zagadł nie słowoy / ale
 rerum euidencia / iásnością prawdy / y rzeczy samey / mówiac
 że świadkiem tego był sam Paryż y Fráncia wşyştá / iż iáko
 škoro Jezuici / z Paryżu / y zniektorych mieysc we Fráncyey /
 od Szaretkow wygnáni byli / tak też záraz znacznie studen-
 tow w Paryżkiej Akademii obyło : Czemu chcąc zabieżeć
 rzędniczy rozmaici Krolestwa onego / od Akademickow Pa-
 ryżkich proşeni / wydali byli decreta rozmaite y mandaty /
 ná wşyctkie studenty / ktorzyby się wáżyli wypiezdzać ze Frá-
 ncyey gđzie indziej ná náukę / abo do szkół Jezuickich / ięszc-
 ná wielu mieyscach we Fráncyey / wren że czas przenasładow-
 wania od Szaretkow budacych / udawać. Ale gđy ani to
 nie pomogło / a im daley tym bázciey rzeczy Akademickie wie-
 dniaty ; szkoły Jezuickie otworzone znouu są w Paryżu ;
 ktore gđy nowymi priuilegiami ozdabiał Syn tego wśiellie
 go.

go Sentiſtą terażniejszy Christianiſſimus Ludouicus XIII.
teſę przyczynę / która y Ociec iego Wielki Henryk dat /
z ſwoey tu Jezuitom y ſkolom ich laſkawoſci / y hoynoſci /
że przez zawnięcie ſkol ich w Paryżu znacznić Akademia
ſtawiała / a młodzi Frਾਂcuſka zkoſtem wielkim gdzie indziej
y Jezuitom nauki ſzukiła / która taniey w domu mieć mo-
gła / poſci Jezuići w Paryżu ſkoly ſwoie mieli: o czym ſe-
rzej kto chce niechay czyta Ioannem Argentum De rebus
Societatis in Polonia.

Przetom y tu obawiać ſie nie trzeba / aby przez te ſkoly Jezu-
ickie pp. Akademikom auditora vbyć kiedy miało / bo pe-
wnie oprocz tego / co ſie iuſz wyſzey powiedziało / przyda-
wam ; że ci wſyſcy z Dyſcipulow Jezuickich / ktorzy ſie
beda chcieli promowować w Akademiey / lekcyi tam ſlu-
chać progradą / iako ieſt zwyczaj powinni beda ; a tych
pewnie daleko wiecey przybedzie / za otwarcieſm ſkol Je-
zuitickich: Bo ſiła ieſt takich / ktorzyby ſie radzi w Akā-
demiey promowowali: ſumpty iednak nie mając z ktorymby
do Brąkowa przyiachali / dobro wola contentować ſie
muſo / w Jezuickich Colegiach condycie przydziałkach ro-
zmaitych mając: Tych ſiła tu przybedzie / ztemiſz działka-
mi / ktorych rodzicy do ſkol Jezuickich przyſyłaiać / bronić
tym Jezuici nie beda / aby w Akademiey lekcyi ſłuchac nie
mieli / y tam ſie promowować.

Nad to ieſz je / iako wiele ieſt takich / ktorzy radzi by na-
uki krocci odprawowali / a niżeli y Jezuitom ieſt zwyczaj /
gdzie trzy lata Philoſophia / a Theologia przez cztery czy-
tają; ktorzy iednak poniecznie prągno / niektorych materiy
abo

abo Tractatow tak in Philosophicis iako in Theologicis;
 abo też & in Humanioribus słuchac / ciż u Jezuitorow we-
 dług swego w podobania niektórych materji słuchac / dru-
 gich tychże dni / ale inśnych godzin w Akademiej słuchac
 mogą; aby sie tak przedzey cum studijs odprawić mogli; W-
 rak nie wbedzie ale znaczenie przybedzie PP. Akademikom /
 przez szkoły Jezuićkie / słuchaczow / dla których y oni sami /
 z wielką pilnością gotować sie na lekcie beda musieli. Jeze-
 go iasna iest / ze nie słusnie zarzucaia Jezuitorow / iż przez
 ich szkoły za pewne Akademia wstanie. A co zaś o przykła-
 dy idzie innich Akademiy / wnetze sie powiesz wprzod tu na
 jedne Obiecy odpowiedziawszy.

ROZDZIAŁ TRZTDZIESTT

S Z O S T T:

TO czytajączeczę kto. przynamniey szkoły Szar-
 skie / przez te Jezuićkie sputoscia; bo mało
 nie każdy bedzie wolal dać dzieci do Jezuitorow /
 niżeli do świeckich Mistrzow / abo bakalarow / do
 czego y samiż Jezuici / redzicom na spowiedziach
 powodem bydz nie zaniechaja. Wład to y Kościo-
 ły pustkami pochwili / dla tyd że szkoły zstać mu-
 ła / bo młodziency przy szkołach mieszcaacy iako
 do Jezuitorow dla nauki chodzieć poczyna / muzyki zaś
 niechaj

nlechaia / Ktozey Jezuići nie wczę / ani sie ona sami
 bawia / niespiwając wchorze / iako inni zakonnicy
 czynia ; zacząym spiewanie w Kościołach wstanie /
 y beda stały Kościoły gorzey niżli zbory Euánger
 lickie / w ktorzych przynamnicy w niedziele / gdy siena
 swa społeczność ziaáda / samiż Euágelicy spiewa
 ją.

Odpowiádam / Jáko w inszych miáściach Koronnych
 w Poznaniu / w Wilnie / w Kaliszu / w Lublinie / we Lwo
 wie / w Sandomierzu / y innych przez szkoły Jezuićkie szkoły
 śárskie nie wstaly / tak y w Bratowienie wstano! Jezuići dro
 biazga tego / ktorym śary stois / do szkół swych nie przyi
 muia / ale do szkół śárskich odselais / y tak z śarami w po
 łow życia. Toż y w Bratowie da P. Bog bedzie / skoro sie
 rzeczy iako trzeba w spokoia.

Co sie dotyczy zaniedbania muzyki / y wstania spiewania
 w Kościołach / to mowia ci / co nieswiadomi szkół Jezui
 ckich; bo ácz Jezuići w Chorze niespiwają / według
 swej Reguly / zabawieni badac pożytecznemi także / choć
 innemi / Kościołowi Bożemu / y zbawieniu ludzkiemu / za
 bawami ; iednak w Kollegiach swych muzykę tak potężnie
 forycuia / y oney ad maiestatem cultus Diuini augendam
 uolidzbie wielkiej muzykow tak używają / iako y inni co sie
 chorem bawia. A gdzieś proszę po Kościołach w Pozna
 niu / w Lublinie / w Jarosławiu / w Sandomierzu / w kto
 rych miáściach Bursy swe Jezuići dobrze sporządzone mają /
 lepiej!

lepsi w Kościołach muzyką: świadkami tego są ci którzy
na Trybunach Lubelskich / y po innych miastach bywają;
a zaś między samemiż Jezuitami / nie tylko śpiewaków /
ale y Compozytorów znacznych naleść nominą. Młodzieniec
który przy śpawach mieszka / wotć wielu miastach Ko-
ronnych / a do Jezuitów na lekcye chodzi / nigdy nieopu-
ściłć powinności Kościelnych; przetoż wszedł w Bo-
legiach / gdy ich czas do Kościoła / dla śpiewania / albo Pro-
cessyi przyjdzie / że śkot przed drugimi wychodzi / na co iest
generalis. w szkołach Jezuiickich facultas. Co zaś nie
który przydają / że przez te szkoły przekładające
muzyce / trudniej iestć niżli do tad będzie / o Ksie-
żę / coby śpiewać umieli / bo gdy nie będą mieli
Plebani na szkołach Matthiaßow / nie będą też
mieli potym Ksieżey Maciejow; iako to iusć rzecz
sama pokazuje; bo ta iest ludzi tey godności / którzy
się nieuczyc Kąpłanami in diebus illis, zostawa-
li / geneologia / że pospolicie z Matthiaßa X. Ma-
ciey bywał.

Odpowiadam. Nie cotć discursus / także własnie nie-
świadomi są śkot Jezuiickich / iako y oni / co się im dopiero
odpowiedziało. Rzecz sama contrarium pokazuje / Wiele-
ka Polska / Mazowsze / Prusay / Lichwa / Ruś / Brat Lub-
elski y inne części Polski / a zaś Bąpłanow mało że śkot
Jezuiickich nie tylko w miastach / ale y w miasteczkach / y
wsiach

wsiach miała przez których pobożność staropolska wlu-
dziach ochędostwo przystoane jest odnowione / za pomocą
Państwa w Brańowie y w okolicy jego / że tego / albo nie
mają / albo coś bardzo mało / niedziw; ponieważ tu dopiero
od kilku lat szkoły Jezuićkie nastąpiły; a toli y wrym fro-
tkim czasie / pokazało się / co potym być może / gdy się już
niektorzy z szkół Jezuićkich na stan Kaptanów świeckich
poświęcili; y też obrzędy Wikaryów / y Plebanów / iako
y drudzy spiewając odprawuia.

A że tu się przyczędziło Kaptanów takich co z Matthia-
som Kręza Młaciejami byli / to nie Jezuićkie szkoły krę-
wy; ponieważy tych tu szkół do tad nie było. Acz rozumiem
że wrym szkoda niewielka / bo iako proste ztatkowych godni
Kaptani być mogli / gdy się miało Księstwa / gradałem
bawili / a Casus Conscientiae nie czytli / powrozą v dzwo-
now / gdy święto albo Uroczyska przyjdą / pilnuiać. Iako
proste mogli ci bezpiecznie rozwiązać wszelkie sumnienia
ludzi; tego / na spowiedziach; gdy się tego nigdy nieuczylili i-
to drugich być; nauczycielami / w rzeczach do zbawienia na-
leżących / wprzód sami wezmami niebywszy? stać ichci Ma-
thiasów Cantorów Kaptani / przyczyna byli po wielkiej cze-
ści / że tak wiele w Polsce Heretyków znajdowało się;
bo dla nieumiejętności swojej / rady na początku zaraz zle-
mu dać nie umiać; y wielkim poważeniu v ludzi byli / y
odporu fałszywej nauce / dać nie mogli. Tacy zpośród Herety-
ckich / kazania swoimi w Kościołach czynili / y czytwa-
li z kazalnicy samychże. Minieć się szkoda dato non conce-
so. że Wikaryi na wsi Mja / albo Uieppor / spiewając / w Mu-
zyce

zyce pobladzi / a niżeli gdyby w powiadzi słuchaniu poblad-
dził / dobrym i ednak Bantorem będąc.

ROZDZIAŁ TRZDZIESTY S I O D M Y.

C Ofie przykładom dotycze innych Akademii /
które pp. Akademicy powiedzią być zniesi-
czone przez Jezuity / y to ogołem mówiac / a ja-
dnego osobnie nie przywodzac / wielom rzeczy nie-
wiadomym perswaduią / że się też tego słusnie w
Krakowie obawiać potrzeba.

Odpowiadam nie słowy / ale rzeczją samą / y prawda i sto-
tna / tym sposobem; Jezuiti iako Kościoły swe / y nabożeno-
stwo w nich / nie na zgubę / ani na spustoszenie dawniejszy-
ch Kościołom otworzyli / ale na pomoc onym roboty Du-
chowney / około chwaty Bożej / y zbawienia ludzkiego: tak
też szkoły swe / nie na zgubę / spustoszenie Akademii / szkół
dawniejszych / ale na pomoc onym roboty / około ćwicze-
nia młodzi wnauce / y w Boiażni Bożej / y dobrych obyczaj-
ach / a zwłaszcza wstronności / cichości / wielu młode-
mu przystoiny. A iako rzeczją samą a nie słowy / że to tak
jest / iako się mówi / w Kościołach pokazało się / y wszyscy to
wiedza / że nie spustoszały ale się odnowiły / y znabożenstwo
swoym przez Kościoły Jezuitkie: tak też rzecz samą to na oko
pokazuje / kto czyta Historie Jezuitkie / dwiema znaczących
Zasad

Bież na świat wydaty / y kto wie co sie wobcych Płaciach
dziać / że Akademii nie gubia Jezuiti, ale ie skłoni
swemi spiracjami / dając im okazję do odnowienia starych zwy
czajow / do zachowania swych starodawnych Leges, y Co
stytycyi / y do nowey wtowiczeniu młodzi / y wnauczaniu ich
pilności y ostarwieżności.

Wiedząc bowiem dobrze S. Ignacy / iż na pomoc wra
pionemu od S. trzecim Kościołowi Bożemu potrzeba było
pobożności iuż / y nauki z pobożnością złączonych / acz
zarwidy / lecz osobliwie wieku tego / y pamiętać że za cwi
czeniem dobrym / abo złym młodzi / wszystko dobre y złe / nie
tylko w każdym mieście / abo Rzeczypospolitey / ale też y we
wszystkim Kościele Bożym idzie: iako dobrze S. Chryso
stom napisał / Iuuentus impudenter educata, omni ferissi
sima bestia immanior est. Żaraz na początku założenia za
konu Societatis, y ięścię przed tym / skoro iedno mogli co /
śa pomoca Bożo / około zbawienia zbudziwego robić / na
pierwey sie do pomocy młodzi / która sie w Akademjach wo
czy / udać; aby tak był mogli Kościołowi Bożemu / od
Lutra y Caluina wielce wra pionemu dać pomoc / iako na
przedko y napotężniejszy; gotuise Duchownemu / stanowi
robotnikowi pożyteczne / świeckiemu Przedni / nie tylko Cae
tholicko wiare miłuiace / ale też P. Bog. sie boiace / y przy
kłady cnoc Chrześcijańskich / drugim / iżez dobrze oby
czaje / z młodu sie tych nauczyćwszy / świeccace; przetoż za
raz Pańskim / stanem / y prozowaniem tak zacnym swym dla
Boga pogardziwszy / y pokute one tak ostra wiastmi Mano
wianstwy / pro peccatis adolescentiae lux. odprawiały /

á od zbroie do Kewerendy / od Tarczy do Księgi / á od Cre-
 za do Kalamarza, dla pozyskania lepszego dusz ludzkich Bogu
 wdawşy sie / uczac sie w Akademicy Paryskiej / Filozofiey
 y Theologiey / studenty iáko mogli nabarżycy / od zlego odwo-
 dził / á do boiaźni Bożey y dobrych obyczajow prowadził /
 stało zbawienia dusz ich żarliwością / że też czasu iednego
 zimie / paay z siebie zrzuciwszy / w staw áś po syie wszedł /
 dręcząc samego siebie / tak przykra połuta za iednego
 sprośnika około ktorego zbawienia wiele był już prace dár-
 mo podiał: ktory załochawşy sie wperwney białeygłowie / ná
 grzech do niey bliśko wody oney chodził: ná tego gdy mi-
 iał głosem wielkim / y stráśnym zawołał / Owo ia tu / za
 dusze twa / zła żodza páłaiaca / dręcze sie / wrey wodzie /
 áby Pan zmiłosięrdzia swego / woda łaski swoiey / zápal
 zły wniey ugásił. Orland. l. 1. n. 69.

Tę pilność uczynił / iáko skoro P. Bog / dawać iemu
 Towarzysze począł: bo zaraz do trzech zacnych Akademiy / Lo-
 wáńskiey w Zunderlandzie / Kolenckiey w Niemczech / á Pa-
 ryskiej we Fráncyei / ná náuka onych posłał / rostkáziac / á
 by studenty w Akademiiach tych / iáko znawietşym wśitowa-
 niem / nie tylko w Kátolickiey wierze zátrzymać wśitowali /
 ale też od grzechow rozmaitych / şeroka droge hæresey do
 şerc ludzkich otwieráiaczych / odwodzili.

Akademia Paryska / innych dwu dla krótkości niewspomi-
 náiac / ştychże zaraz pierwszych uczniow S. Ignácego / tak
 wielka odmiana ná dobre / w studentách swoich vznała: że
 gdy ich tenże S. ná posłanie do Jeruzalem / dla náwrocce-
 nia Sarácenow / zawołał do Rzymu / tak sie mocno ode-
 ściu

ściw ich sprzeciwiła/że im też y sumnienie wtym czyniła;
twierdząc że tak pewne y tak wielkie żniwo duży młodzi Akade-
mickiey w Paryżu opuścili/ dla niepewnego y nie pleno-
nego żniwa Jerozolimskiego. Orland. lib. 1. n. 106. Hist.
Societ.

A to co się zaraz na początku zakonu Societatis, od pier-
wszych onych Jezuitow działo (to jest że Akademiey nie-
chcieli niszczyć / ani gubić, ani ich opánywać / ale tylko
młodzi / w nich się wczaych pomoc Duchowna do dobrych
obyczajow / y Boiażni Bożey dawać / według Reguly Za-
konu swego) to się y od innych na pierwszych mieysce następ-
ujących / y po dziś dzień dzieie. Czego doznawali zacne A-
kademie choć z Jezuitami wniey niemające / iednak im Kol-
legia y szkołom przysobie nie broniące. Paryska we Frá-
cyiey we wszystkim świecie nazacznieysza; Complutensis y
Valentina w Hiszpániey: Coloniensis in Imperio Romano,
Bononiensis, Perusina, Firmana, Senensis, Maceraten-
sis, Ferrariensis, Neapolitana, we Włoszech. Lecz dale-
ko bądziey toż wyswiadczaia bez szkody swey Akademie Onie
y Lige z Jezuitami mające / Salmaticensis de primatu cum
Parisiensi certans w Hiszpániey / Ingolstadiensis w Ba-
waryey / Herbipolentis abo Wirchburska in Franconia,
Moguntina & Treuirensis in Imperio, Conimbricensis
w Portugaliey / Burdegalensis, Cardarcentis, Rhemensis,
Cadumentis, Pictauiensis, Bituricensis, Auenionensis,
Dolana w Francyiey y inne rozmaite / a osobliwie zacna ona
Louanientis w Niderlandzie / w której wiedznyż Kollegio-
um z Akademii / Jezuiti Theologia y Philosophia czytają
y w której

y wtorey był Professorem on zacny Leonardus Lessius
Jezuita/ pismami swemi rozmaitemi/ lecz esobliwie De Iure
& Iustitia, światu znaiomy. Iustus Lipsius y Ericius Pute-
anus, wieley oni pisarze swietcy wielu naszego Akademicy
tamemni.

Ażeczo tedy same na oko pokazoway tak wiele Akade-
mii/ ktore nie wpadły/ ani zniszczały/ ani przez Jezuitoy opa-
nowane są/ chociaż ciż Jezuiti one / albo byli/ znimi miali/
albo bez oney wrychże mąstach / gdzie one są wskotały
swych iawnie/ tak iako y PP. Akademicy zwykłym trybem
Zakonu swego miodz wezo. Teraz do wyliczenia tych/
ktore Jezuitom podane są/ przystapimy/ y dla ktorych przy-
czyn to/ sie obaczmy.

ROZDZIAŁ TRZDZIESTY

O S M T

Akademie zaś/ w moc Jezuitom od Pánow Chrze-
ścianstkich / za pozwoleniem skolice Apostolskiej po-
dane/ te są/ ktore były albo zgola zharęczyły/ albo blisko
tego już były / albo tak ćwiczenia młodzi w Nabożenstwie
y pobożności zaniedbały / przez osłabienie samych Profes-
sorow w Katholickiej wierze / pobożnych czynach / je-
nich żadnego pożytku / Kościół Boży nie odnosił / albo też
takie/ w ktorych tak swawolna młodzi była/ y na wszelką
kospuście / y złość tak wyuzdana/ że ie Luter (iako pije Min-
derdorpjusz in libro de Academiis) choć sam wjetercznił /
słupnie

Alusnie Lupanaria nazwał. Ktoremi tak sie ludzkie Kączo-
liccy / dla tak niehumanowaney niekarności y swowoleg
brzydźili / że też do Szareptkich płot / dzieci raczy / niż do
nich dawać mogli.

Że takich tedy Akademii / gdy inaczej naprawione /
abo ratowane bydy nie mogły / niektóre Jezuitom są dane ;
ktorych iednak kilka tylko / w oboiey Ksiąg Historii Soc-
ietatis I Esy znajdziemy / chociaż tak z tym argumentem
PP. Akademicy naprzeciw Jezuitom / tak barzo wyie-
dzia ; iakoby tego Ktora Kopa / abo przynamniey kilka tu-
żinow było.

Taka tedy Akademia była Dilingana w Niemczech ; Kto-
ra / że sie Szareptom-oprzec nie mogła / y we swej całości
zostawać / dana jest Jezuitom ab Ottone Truckles Cardinali
Augustano, to stało sie za rada / y persuasjami samychże
Doktorow Academiæ Louanienſis ; ktorym do tego po-
mógł barzo y skutecznie wtym potrzebnie pracuiący Petrus
à Soto zacny Theolog zakonu swietego Dominika.

Taką była Turnonenſis we Franczey / Ktora samże
Cardinalis Turnonenſis, ktory był one y budowaniem / y
Intratami dziwnie ozdobił / Jezuitom podał / widząc / iako
Professorowie tameczni Szarepysa młodzi zarażali ; Ktora
też tak sie już była poprowała / y rozpuciła / że na swego
własnego Rektora Kolesie y buncy stroniła ; Cardinal Fun-
dator oświadczał sie z tym / że Kollegium ono tak zacne / dla
nieznosney swewoleg / studenckiej / na spiklerz / chciał obro-
cić.

Taka zacna ona Prąska / Carolina nazwana / Akade-
miej

smiey BratKowſkiey Mária (z ktorey iako piſe Mlichonitar/
y inni / pierwſze Miſtrze na założenie Akademiey Brol Ję-
gielo przyzwala; do ktorey teraznieyſzy Ferdinand Ceſarz Je-
zuicy w prowadził / iednak nie co ſwieckich / wniey zoſta wi-
wſzy; a to dla tego / że iuż tak była z Heretyczką / że nie tyle
to ſtolice Apoſtołſkiey / ktorey władza wzmocniona była / nie
bronila / choć na to przyſtegała / ale też na wykorzenienie
Batholickiey w tym teraznieyſzym Boſciola Bożego prze-
naśladowaniu / tak mocno Heretykom pomagala / że Re-
ktorowi icy Doktorowi Geſſeniusowi / iako iednemu z przed-
dnich rebeliey autorow / abo forytarzow / prawem prze-
konanemu / przy wſyſtych / na rynku Praſkim / za Dekre-
tem Sedziow od Ceſarza na to wyſadzonych / ieżyl wywle-
czono / y kleſzczami targano; potym ſámego ſcieto / ſcie-
tego ćwiercowano; y ćwierci jego na wieczną hanbę przed
nowym miáſtem / tamże w Prádze: wypieſzono; reſe przy
Katuſzu ſtárego miáſta zawieſiwſzy: a dwiemá / Doktoro-
wi Hauſeltowi / y Kypelowi / ſby poucínano: po iedney w
przod / obiema / recepciamſzy: o czym Acta Pragensia cõ-
tra rebelles Anno 1621. die 2. Iunij ſwiadcza.

Akademia Wiedeńſka w Káluſiech (ktora naczęſciey
niektorzy z PP. Akademikow w ſpomináia) iak żywo Je-
zuitom dána nie była; y záwždy iako nabárgiey mogli / od
niey ſie oddaláli / widzac / że trudno mogła być rárowana /
y że ſamáż przez zły rzád niſzczáta. Bo gdy Luter nabárg-
iey broit / a Jezuiti reſ do Káluſa przyſli / tak była w
nabożeńſtwie y Batholickiey wierze oſłabiála / że ſie miedzy
Profeſſorámi rozmaici wniey y Heretycy / y podeyrzeni
o Hare-

o Szerezy znajdowali / którzy iawnie / y sami Szerey-
 tlic Ksiegi czytali / y studentom swoim czytać ich nie zabra-
 niáli / y owszem do nauki y ćwiczenia ich / autorow Szere-
 rtyckich używali : Katholicy zaś Professorowie / y stu-
 denci tak się bardzo stanem Duchownym brzydzą / dla złego
 życia wielu / na on czas między Ksieża / y nieumietności
 ich / że przez lat dwadzieścia / żaden ani z Professorow / a-
 ni z studentow Akademicy oney / siedzieć nie został / a ka-
 pitula Wiedeńska / Baplanow dostać nie mogąc / do Ro-
 ścioła swego / po innych Dioceziach szukać ich musiała; o-
 cym dowodnie Orlandinus in sua Historiâ.

Starał się Cesarz Ferdinandus I. iakoby Akademia te
 podzwignąć; y wymógł to na Papieżu / y na świętym Igná-
 cym / że / Petrus Canisius Jezuita (ktorego / y słusnie
 Apostolum Germaniæ nazywają / nie tylko nauka / ale y
 życiem światobliwym / y cudami sławny) musiał wsa-
 mieżże Akademicy / między Professorami świeckimi / kilka
 miesięcy mieszkać / mając urząd nie tylko Decani facultatis
 Theologicæ, ale też iednego / że dwu Akademicy Regent-
 row; lecz wşytko to staranie nie nie pomogło; bo się do tego
 Akademia sama nie miała; wktorey nie tylko nabożeństwo
 tak było bardzo podupadło / iako się tuż wspomniato; ale
 też / y o Philosophia tak niedbano / że gdy Roku 1616.
 chcieli Koniecznie Pánowie Akademicy; aby Jezuiti w Col-
 legium swym Philosophię czytać przestawşy / oney wşamey
 Akademicy naucejali / oświadcżeli się zym Jezuitom / że dwu
 tylko Professorow chcieli / Logiká y Physiká / o Metaphysi-

Ła nie dbać / Theologia tam bawę idąc od początku ięszc
Societatis wtęży Akademicy Jezuitę czytali zawnę.

Czasow naszych Cardinal Giecelius Biskup Wiedeń
ski / cze° nie czynił rzadząc v Mauhiasa Cesarza / aby był Je
zuity do Akademicy ze wszystkimi szkołami ich przeniość. Lecz
oni poważne przyczyny mając Papieżowi suplikowali / aby
im tego nie nakazywał / życząc aby PP. Akademicy zaję
wali swoich zwykłych czasow / w przestrzeństwie mieśkań
nia y szkół / a nie tylko w zupełnych intratach: Aż nakoniec
Serdinand I I. Cesarz terażniejszy chce kiedykolwiek grun
towno y trwale Reformować wtęży Akademicy uczynić / po
rozumiawszy się z Papieżem / Jezuitę z Akademia zjednoczył /
pewnymi Kondycjami / y przy Akademicy placow dla Je
zuitow przykupiwszy na ich mieśkanie / Collegiu nich tam
przeniość / aby w szkołach iednych z Akademikę uczyli / a z ich
Collegium ktore do tad mieli / Domum Professam ichże za
konu / ktorey a że do te° czasu w Niemczech nie było / uczynił.

ROZDZIAŁ TRZDZIESTY

D Z I E W I A T T.

Z tego wszystkiego / co się tu prawdziwie y dowodnie o
tych Akademiach powiedziało / każdy widziiał niesu
śnie na turbowanie szkół Jezuitckich w Brakowie Panowie
Akademicy przykładami Akademiy obcych krajow / z wla
sczą Wiedeńskę narabiali / twierdząc / że one / przez
szkoły Jezuitckie upadły / że tego się też Akademicy Brakow
skiey

Niey obawiać trzeba. Bo / tylko niektóre Szaretyckie Akademia / przez ich szkoły wpadły / albo im so podane / y te / z których Kościół Boży żadnego pożytku mieć nie mógł / dla ich wielkiej rozpusty / albo zaniedbanego nabożeństwa. Ale / żeżacna Akademia Brakowska nie jest zliczby tych; bo y wiary Katolickiej mocno zawoży / ile iedno mogła / broniła / y broni; y Kapłanow / y ludzi godnych / stanowi tak Duchownemu / iako y świeckiemu / na pożytek Kościoła Bożego / y dobra pospolitego / dodawać nie przestawa / y do nabożeństwa / swa młodzi sposobami swemi / prowadzi. Przetoż sie iey żadney zguby / osierocenia / ani opanowania od Jezuitow / obawiać nietrzeba / ale raczej to o Jezuitach rozumieć / że iako oni inſze Akademie Katolickie wyſey pomienione / częſza y wazo / y onym do dobrego ćwiczenia młodzi dopomagają / według ſwoiej Reguły / bez żadnych całości tychże Akademii wſzeżerbiłow / tak teſ y tey w zupełney one całości zoſtawuiac zawoży / aż do końca ſwiata / pomagając tylko wſilui w ćwiczeniu takimże młodzi. A iako inne Akademie Katolickie / czyniac doſci powinności ſwey / w pilnym nauczaniu teyże młodzi y zatrzymawaniu ich w przyſtoyney karnoſci / wſpoł iednak z wolnoſcia Akademicką / nie wſtaly / y nie ſpuſtoſaly dla ſkoł Jezuitkich / przy nich / w iednychże mieſciech będących; tak teſ y ta zacna Akademia nie wſtanie / ani ſpuſtoſeie / ieſli wżaczerey pilności około tego oboygą trwać będzie.

Nac byta przyczyńa wydania Dekretow albo Decyſyi Rzymſkich za Jezuitami / wrey ſprawie Brakowskiej: Wſzystko to bowiem bardo dobrze wważywſzy / y roſtrzaſnawſzy /

Tribunał Stolicy Apostolskiej / Rota Romana, przed którym
 się PP. Akademicy z Jezuitami / od siebie także pozwana
 ma / potężnie prawnia / y widząc / że żadnych słusnych przy
 czyn / ani praw / ani Priviligia / nie ma Akademia Krakow
 ska / dla którychby słusnie sędzi Jezuitom w Krakowie za
 braniać mogła / dwie Decyzye / iako się wyżej powiedziało /
 Roku przeszłego 1626. za Collegium Jezuitskie w Krakow
 skim / wydał; iedne / die 16 Iunij, drugo 6. Nouemb.
 Lecż że / PP. Akademicy wdawali / iakoby te Decyzye
 dwie były otrzymane / in contumaciam, abo też dla tego /
 iże ich Agent / abo Procurator / nie był bene informatus,
 iako się wyżej powiedziało / żądali / aby im znówu czasu po
 zwolono ad informandum melius Tribunal Apostolicum,
 chętnie im tego dopuścić / y dozwolono / aby na poparcie
 prawa swego przeciwko Jezuitom / w tej sprawie / to
 wszystko / co iednoby mieć mogli / abo być rozumieli / do
 Tribunalistów / które Auditores Rotæ zowią / przy
 nieśli / y onych / o wszystkim informowali iako naylepiej /
 y przed sadem ich pokazali; aby na potym mówić nie zeszło
 się im / iś dla nie danej dostateczney informaciy dopie
 swego niemogli. Jakkoby dobrze o mieli zażyć tey okazyey Pa
 nowie Akademicy / iuż się wyżej wspomniało. Wo wszełako
 pilność wtym czyniac / y trzech zacnych bärzo Präfektow in
 Curia Romana, do bronienia tey sprawy zaciągając / y so ię
 dnokolwiek w tej Materii / na pomoc swoja być rozumie
 li / przed sad przynosząc. Jednak po wielu discursach y rze
 czy tych roztrząsaniu rozsądnym / y pilnym bärzo / znówu
 uczcila za Jezuitami Decisja wydana iest od tegoż tribuna
 lu.

tu / Procz nie tylko dwie pierwsze wydane potwierdza / ale
 też wyraźniej świadczy / że wszystkie zgola prawa y Priwi-
 legia Akademii Krakowskiej widziata / y one roztrząsa-
 ła / y że w nich niemaś nic takiego / coby Jezuitkim szko-
 lom Krakowskim przeskądzać mogło. słowa własne tej
 trzeciej Decyzey takie są.

D E C I S I O

S A C. R O T Æ. R O M.

C O R A M Rmo D.

IO. BAPTISTA COCCINO

D E C A N O

I N C A U S A

Cracouiensi Iuris legendi:

Veneris 18. Decembris 1626.



VO dubia in hac causa fuerunt proposita:
Primum, An Vniuersitati Studij Cracouiensi-
 sis esset dandum mandatum de manutenen-
 do in possessione legendi priuatiuè ad Patres
 Collegij Cracouiensis Societatis IESV, & ne-
 gatiuè fuit resolutum: *Secundum* vero dubiū fuit:
 An Prae.

An Præceptoribus Societatis IESV liceat in eorum Collegio Cracouiensi, vltra humaniores litteras legere etiam liberales artes, Theologiam, & alias facultates: *affirmatiue fuit resolutum*. Etcum non probaretur possessio Vniuersitatis prohibendi contra Patres Societatis, prohibitiones enim quæ allegabantur, dederant causam liti, & ideò non tribuunt ius considerabile, nec sunt habendæ in consideratione. *Sanct. mem. Gregorius XV. decis. 4. num 2 & decis. 369. n. 4. & ibi adden. allegant alias decisiones concordantes*. Ideò cum resolutio penderet ex Priuilegiis Societatis, proposui dubium, an esset recedendum ab vtraque Decisione. & *veraq. parte informante, visa per Dominos causa, ac mature discussa, sine discrepantia conclusum fuit. standum esse in decis.* Nàm quantum attinet ad primam Decisionem, remanet solidum illud fundamentum, quod non probetur ista possessio negatiua prohibendi contra Patres Iesuitas. Et quâuis doceretur ex duobus testibus, qui dantur, illam probari contra alios. in quibus euenit casus, prohibendi quæ videtur sufficere cum agatur de iure vniuersali, *Cyn. in l. 1. num. 3. vers. quicquid dicant Canonistæ; quod repetit Alberic. num. 1. ver. Primo capite. C. emancip. liber. & fuit resolutum in causa Reatina Barba 27. Ianuarii. 1627. coram R. P. D. meo Buratto.*

Tamen quicquid dicant testes circa alios, certè non probant istam possessionem negatiuam, prohibendi contra habentes similia priuilegia prout Patres Iesuitæ habent: quia cum de iure communi possint legere, & approbentur à Summo Pontifice, absque alio examine ad effectum

ctum, vt possessio iuris prohibendi (quatēus probaretur) noceret Patribus Societatis, deberet probari contra illos, qui paribus priuilegiis gauderent. Quod sanē non probatur, nec etiam per articulata ex aduerso, & ideo illa possessio vniuersalis, etiam si probaretur, non noceret Patribus Societatis. *Alex. conf. 68. lib. 2. Socin. Sen. conf. 187. num. 28. vers. postremo lib. 2. Roman. conf. 368. num. 16. in fine iuncto num. 13. bene Surd. post alios conf. 323. num. 44. & 45. cum seqq.* Et vt fiat extensio ex vno actu ad alios actus, opusest vt res super qua ille actus fit, sit eiusdem qualitatis *c. super eo, & c. sopita de censuris dilecti ad fin. de off. Archid. que lura post Innoc. ita intelligi Roman. d. n. 13.*

Quo verò ad secundam Decisionem, in qua fuit firmatum quod Patribus Societatis liceat legere nedum humaniores litteras, sed etiam maiores scientias, vtrique quemadmodum in Decisione fuit ponderatum, ipsi habent intentionem fundatam de iure communi. Quia licet hoc videatur prohibitum de iure ciuili in *l. vnica C. de stud. liber. Urbis Rom. & Constantino. lib. 11.* Attamen illa dispositio est intelligenda sine licentia Superioris, vt in *c. 1. tit. pro licentia & c. quando eod. tit.* & hanc licentiam Patres habent ex Priuilegio S. mem. Pij. V. quapropter habent assistentiam iuris, cui non resistunt Priuilegia Vniuersitatis, quia non concedunt facultatem prohibendi aliis; & quamuis hanc facultatem dicta Priuilegia concederent, censentur sublata per clausulas amplissimas Priuilegij à Pio V. concessi Patribus Iesuitis cum clausula sublata, decreto irritanti, & expressa derogatione quorumcunque statutorum, consuetudinum, priuilegio

auilegiorum, & Iurium aliarum Vniuersitatum; cum prohibitione sub pena excommunicationis, & aliis, ne audeant vel presumant molestare Societatem, quin libere, & licitè legat in eorum Collegiis: Ita vt alia licentia Vniuersitatis prædictæ non fuerit necessaria, cum vbi adest licentia, & authoritas Papæ, cesset illa inferioris. *c. Venientes de lure lur. cum aliis per Seraph. decis. 1027. n. 8.* Nec libera, & absoluta potestas Papæ censeatur vnquam sublata: nec illi derogatum per quascunque concessiones Iurisdictionis, & potestatis alteri factas, quin semper eadem & maior in ipso Papa reservata dicatur. *c. Dudū de præben. in 6. Verall. decis. 337. num. 8. p. 1.* Ex qua ratione nullo tempore etiam immemorabili posse, præscribi aliquid de suprema Iurisdictione *ex Innoc. in c. bona lib. 2. ante n. 3. vers. quid etiam de postul. prælat. firmat Azeved. lib. 4. recopil. tit. 15. l. 1. 39. & nouissime modern. Glossat. super reg. 8. §. 2. probem. n. 13. & illius dictum communiter approbari dicit Franc. Vargus in tract. de iurisd. Episc. & Pont. Max. auct. affirmat, & latius confirmat. 6. Gabr. de præscript. conc. 1. n. 24. vbi n. 25. dicit hanc veriorē, & bene facit decisio 10. de consuet. in antiq.*

Ex quibus cessat quod dicebatur supersedendum esse, cum fuerit expedita Remissoria, in qua articulata fuit immemorabilis. Quia hæc Remissoria fuit ante annum decreta, dum alia Remissoria ad instantiam Patrum fuit concessa, quia nihil intererat partis, & per incuriam Notarij fuit post annum expedita non admonito Iudice, vnde si non est releuans, potest reuocari. Imò in citatione ad Sententiam omnes dilationes reuocantur *l. quod ius vbi Bar. sol. n.*

vol. n. 5. ff. de rei ind. Miles. in. verbo dilatio. Gravian. conf. 77. n. 17. lib. 2. Vestr. in prax. lib. 7. c. 1. circa fin. num. 15. Lan- celotti. de attent. p. 2. c. 7. num. 10. Rot. decis. 582. n. 1. par. I. in recent.

Non obstat quod Priuilegium Pij V. debet intelligi de Collegiis tunc ædificatis, cum priuilegia non compre- hendant bona post ipsum acquisita, Clem. acquisita de rescripte. ubi Vitalin. n. 13. & seq. Quia cū sit Priuilegiū concessum Ecclesiæ, cōprehendit etiā futuras Alex. conf. 178. lib. 2. n. 13. Nat. conf. 160. n. 26. eoq; magis cū fuerit concessū per verba indefinita, quæ in gratia Papæ æquipollent vniuer- sali, c. quia circa de priuileg. Surd. conf. 497. num. 1. Mantie. decis. 94. n. 4. & cessat omnis difficultas, quia Priuilegium fuit concessum Societati, quæ cum nunquam moriatur, Priuilegium extenditur ad Collegia ex ipsa Societate pro- uenientia. Nat. conf. 163. num. 16. Menoch conf. 276. n. 6. Non potest enim Societas loco circumscribi, Surd. conf. 497. nu. 4. vers. nec priuilegium, & num. 5. & 6.

Quod autem non constet Collegium existere, non de- buisset allegari, cum hoc clarè probetur ex Actis Vniuer- sitatis, ex ipsa enumeratione Collegiorum, ex hac lite, & ex aliis. Quamobrem incongruum est dicere vel asserere contrarium.

Et ita conclusum fuit, &c.

Lecz gdy po trzeciej tej Decysiey / pp. Akademicy przed Tribunalem Rote ozwali się z tym / że ab inmemora- bili tempore mają prawa y Przywilejy per consuetudinem otrzymány zakazywać innym osobom swych / w Brakowic szkol otwierac / bez Akademicy dozwolenia / rozkazał

Ecc

Tribus.

Tribunał onże / aby to pokazali / y dowodzili co mówili: Ale gdy żadnych dowodom / pokazać nie mogli / tylko twierdzili / że ta w nich consuetudo była / Rota po długich deliberáciach / tandem / za Jezuitę czwarty raz decydowała / Die 21. Maij: oznajmując światu wsiystemu / że żadnego Przywileju Akademii niema bronić drugim / pozwolenie od zwierzchności Kościelney na to mającym / czytać; o krom swojej wiadomości; Bo aby go miała / od którego Papieża / a bo od kogo innego / którego w tym moc / nie równa się Papieſkiej: Jeśli od którego Papieża / deregował Przywilejowi temu / Pius V. Jeśli od władzy mniejszej niżli władza Stolicy Apostolskiej / to nie nie waży: Consuetudo też taka / która jest contraria Charitati, Przywileju takowe urodzić nie mogła; ani go dąć Akademii; ani się samą stać przywilejem; Decisję tę Czwarty te są własne słowa.

D E C I S I O

S A C R O T Æ R O M.

C O R A M R^{mo} D.

IO. BAPTISTA COCCINO

D E C A N O

I N C A V S A

Cracouiensi Iuris legendi.

Veneris 21. Maij, 1627.

Patres



Atres Societatis IESV habent clarum Pri-
uilegium san. mem. Pij V. *vs possint legere*
etiam in locis vbi Vniuersitates existerint. Quod
quidem Priuilegium est conforme disposi-
tioni iuris communis, *de quo in c. 1. & 2. cum*
seqq. de Magist. Et in eo solo auget dictam

dispositionem, vt non sit necessaria approbatio Superio-
ris, quæ de iure communi requiritur, vt in dictis iuribus.
Cumque prædicti Patres vti cœpissent hoc Priuilegio in
suo Collegio Cracouiensi, Vniuersitas illius Ci-
uitatis se opposuit, prætendens ab immemorabili tempore
habere ius prohibendi, quod cum articulaueit, secunda
vice fuit actum de reuelantiâ huius articuli, & bis Domini
censuerunt non constare de releuantia. Quia etsi imme-
morabilis consuetudo egeat speciali derogatione, nihilo-
minus in Breui Pij V. fuit in hoc casu sufficienter dero-
gatum prædictæ consuetudini immemorabili, ibi. *Non ob-*
stancibus præmissis &c. & aliis Apostolicis Constitutionibus, & or-
ditionibus, ac quibusvis etiam iuramento, confirmatione Aposto-
lica, vel quauis firmitate alia roboratis, statutis, & consuetudinibus,
privilegiis, indulgiis, & literis Apostolicis tam prædictis quam qui-
busvis aliis, Vniuersitatibus &c. in genere vel in specie quomodo-
libet concessis, confirmatis, approbatis, & innouatis. omnibus, eti-
am si de illis eorumq. tenoribus specialis, specifica, & expressa men-
tio habenda foret, tenores huiusmodi præsentibus pro expressis hac
litteris, illis alias in suo robore permanens, hac vice duntaxat specio-
aliter & expresse derogamus, contrariis quibuscumq. &c.
Ex quibus, cum dictio quibusvis primo loco posita, refera-
tur neo

tur nedum ad statuta & priuilegia, sed etiam ad *consuetudines*, ideoque Papa derogauerit quibusuis consuetudinibus, censetur derogare, etiam in casu isto, vt dictum est, consuetudini immemorabili. *glos. fin. in fin. in clem. vltima. de reb. Eccl. non alienan. Et in clem. 1. in ver. quancunque de foro compet. & in c. 2. in ver. quantocunque de consuet. in 6. Abb. in d. clem. fin. in fin. vers. constitutio damnatis. vbi dicit idem esse si adsint verba similia. Cardin. ibid. n. 6. vers. octauo quero, post Paulin. de Eleazaris, & Zenzelinum, quos allegat Felin. in cap. dilecti n. 4. de Maior. & obed. Gregor. Lopez post lasonem part. 3. tit. 29. lib. 6. glos. 4. post med. cum aliis per Couar. Variar. lib. 3. cap. 13 n. 5.*

Quod autem in casu isto Papa per dicta verba voluerit derogare, videtur satis clarum: quia licet aliqui Doctores teneant ex dictionibus vniuersalibus adiunctis verbo *Consuetudini*, non censeri derogatum consuetudini immemorabili, quos adducit. *Couar. loc. alleg.* tamen quando consuetudo est iniqua, & irrationabilis, censetur damnata & reprobata, vt idem firmat ibid.

In proposito autem *textus in cap. quanto 3. de Magistr. damnat* hanc consuetudinem tanquam improbam & irrationabilem. Consuetudo enim erat in Ecclesia Gallicana, quod Magistri scholarum sine certo pretio alicui licentiam docendi non concedebant: & Alexander III. Summus Pontifex volens illam prauam consuetudinem extirpare, quæ de radice cupiditatis procedit, prohibet sub anathematis interminatione, vt quicunque idonei fuerint, regere scholas, sine molestia & exactione aliqua.

aliqua permittantur: Et si qui huiusmodi prohibitionis transgressores fuerint, officiis & dignitatibus spolientur. Vnde duo facit textus. Primo damnat consuetudinem antiquam: & in posterum vult, quod sub pœna excommunicationis idonei sine molestia & exactione admittantur, & quod transgressores officiis & dignitatibus spolientur. Quare negari non potest, quin ista consuetudo sit irrationabilis & iniqua, cum huiusmodi pœnæ non imponantur à Canonibus nisi propter crimina. *Syluester in verb. excommunicatio li. 1. n. 7.* Vnde fit quod Pius V. censeatur sine difficultate sustulisse per dictiones prædictas vniuersales, consuetudinem etiam immemorabilem, cum sit iniqua & irrationabilis. Et sic in hoc casu præualere opinionem illorum, qui tenent, quod per tales dictiones censetur derogatū etiam immemorabili, iuxta distinctionē Covarr. loco mox allegando: vbi dicit sufficere etiam quod quando consuetudo est iniqua & irrationabilis, derogetur simpliciter consuetudini.

Et prædicta eo magis placuerunt Dominis, quia cum *text. in dict. cap. quanto.* mander, quod idonei magistri admittantur ad legendum, sub pœna excommunicationis & aliis pœnis, vtique contraria consuetudo, vt dictum est, tanquam iniqua & irrationabilis damnatur. Vnde non potuit introduci aliqua consuetudo. Quia titulus præscriptionis erit semper iniustus: & cum Canon prohibeat præscriptionem, bona fides nihil prodest. *Abb. inc. cum ex officio n. 4. de prescript. Paris. cons. 114. n. 8. & 27. lib. 1. Covarr. in c. possessor. p. 2. § 8. n. 4. in fin. & n. 5. de reg. iur. in 6.*

Plato.

Plot. in l. si quando 820. C. unde vi. Menach prafump. 131. n. lib. 3. Et quod fufficiat legem refiftere confuetudini vt nulla valeat, etiam quod initii memoria non extet. *Felyn, in co accedentes. n. 6. verf. fallit tertio de prafcripte.* Et quod confuetudo contra ius femel reprobata per legem non poffit amplius induci. *Iaf. in l. de quibus n. 80. ff. delegib.* Et quod fublata immemorabili tanquam improba, non poffit de nouo introduci, quia fublata cenfetur etiam futura, eft textus in c. 1. de Cleric. non refid. in 6. *Bald in aurb. omnes peregrini. n. 4. C. comm. de fuffeff. Didacus Sagalum, in c. fin n. 36. & feq. de confuet.* qui loquitur in terminis, prout etiam loquitur *Puc. in decif. 457. n. 2. lib. 2. in correctis.*

Non obftat quòd confuetudo immemorabilis, cum non fit in hoc cafu ex femala, fuffragetur etiam aduerfus iuris cõmunis difpofitionẽ prohibitiuã, fi cõcurrat fama priuilegij. *Felyn in d. accedentes. num. 6. de prafcripte. & in omnem euentum fublata etiam immemorabili, non cenfetur fublacum priuilegium ex ea proueniens. Felyn. d. n. 6. verf. fallit tertio. & verf. reftingerem.* Quia fuit refponfum, quod primum forfan poffet habere locum, fi immemorabilis non efferet fublata ex Priuilegio Pij V. iuncta in hoc cafu difpofitione d. c. quanto. de Magiftr. in quo ifta. confuetudo tanquam iniqua & irrationabilis damnatur: ideoque immemorabilis non poteft induci, vt dictum eft, & inducta non fuffragatur. *glof. in c. nobis in ver. iurifdictione. de iure patr. Abb. in c. fin. n. 22. de confuet. latẽ Couarr. var. lib. 1. c. 17. n. 10. Peragr. de iure fifci lib. 6. tit. 8. n. 13 cum feq. Quo- tiefcum*

rescunquē enim adest in possidente, immemorabilis non habet vim priuilegij. *Prob. ad monach. inc. 2. n. 6. & 7 de prae-bend. in 6. Abb. in c. causam que n. 3. Felin. num. 6. vers. Fal-lit tertio de praescript. & late Cenarr. Variar. lib. 1. cap. 10. num. 4. Peregr. vbi sup. num. 18 & seq.* Vltra quod non videtur cer-tum, quod ista consuetudo non sit ex se mala, cum sit con-tra charitatem.

Et quoad famam priuilegij, vltra quod haec non fuit articulata, tamen etiam articulata non causaret releuantiam articuli, cum non sit verum, quod sublata immemora-bili remaneat priuilegium: quia si hoc admitteretur, esset imponere legem verbis & non rebus. *Pur. in d. dec. 437. n. 7. lib. 2* Et in omnem euentum sufficit, quod Pius V. dero-gauerit quibusuis priuilegiis, ita vt propter dictionem generalem censeatur derogasse, etiam huic priuilegio pro-uenienti immemorabili, cū ipsa immemorabilis non posset suffragari, ex supra deductis. Quae quidē derogatio priui-legij eo magis suffragatur: quia aut allegatur fama priuile-gij inferioris, & nō suffragatur: aut summi Pōtificis, & nec etiā releuat, quia Papa nō censeatur tantū cōcessisse, quin maiorem auctoritatem sibi & successoribus reseruauit. *c. dudum. & c. quamuis il. 2 de prae-bend. in 6. Alphonsus Soto super reg. 24. n. 3. Aymo. conf. 126. n. 4. vers. itaque si Papa. Cephal. conf. 135. n. 4. & conf. 168. n. 28.* Et quicquid dicendum sit in Papa concedente, an possit sibi ligare manus, vt non valeat dispositio contra-ria absque speciali derogatione, secus est in successore, qui

qui absque derogatione non habet, manus ligatas. *Proba-
ad Monach. inc. 1. n. 11. de Conſtit. Alphonsus Soto super reg. 40.
n. 4. & reg. 24 n. 4. & fuit dictum in Comaclen. seu Fer-
rarien. Præposituræ & beneficij. 15. Decembr. 1624. co-
ram bo. mem. Ramboldo.*

Et ita conclusum, vtraque parte, informante, causa his
proposita, & maturè discussa.

Toż iuż macie P. Plebanie / czegoście pożąkali; to
ieſt / aby ſie ſwiātu poſtawiło / to wtey ſpráwie ſłot Je-
zuickich Brátkowſkich / rozumieć potrzebá / kto ma ſpráwie-
wo / zátim práwo; y kto był do tad cieſkim komu /
przeciwko ſłuſnoſci / rozumiecie że ma práwo / y ſłuſno :
a to Duch S. przez Tribunal Namiestniká Chryſtuſowe-
go / oſadził / Quod ſi mihi forte non credis (mowi S. Bo-
naventurá) tamem ipſi Domino Papæ; qui enim aliter
ſapit, quam ille, ipſe ſuá inſipientiá manifeſtat, quod nil
omnino ſapit. Quare ſi miſericordia Dei præventus (ſto-
wá te ſe w ſyćkie właſne tego S.) vt per omnem modum
optamus, & ſuppliciter petimus, humilitatem diſcere ve-
lit, P. Pleban / non alteri conabitur, to ieſt Jezuitom /
tante prauiditatis, to ieſt náſtepować ná cudze práwo y wol-
noſci Koronnych ſamania / crimen impingere, ſed propri-
um corrigere ac deplorare ſtudebit errorem; niſi forte
(quæ auctat Deus) de numero ſit illorum, qui &c.
veræ ac piæ Chriſti iuſtitie conuincuntur eſſe contra-
rij potius, quám ſubiecti.

ROZDZIAŁ CZTERDZIESTY

O Defrecie Rotæ Romanæ, po Decyzjach czterech wyżej pomienionych wtey sprawie rzeczy nionym.

Jeſt ten ſtylus Curiae Romanae / y Trib ten / Koſciela
nego tego / we wſytkim Chrzeſcianaſtwie nawieſzſzego tri-
bunatu / Rotae Romanae, od ktorego tylko na ſam ſad Bo-
ży appellacyie ida; iſz na pokazanie ſprawiedliwoſci dekre-
tow ſwoich / w Controuerſiach wielkich / nie zaraz do ſa-
mych Dekretow oſtatnich przyſtepuie; ale w przod Deciſie
wydaie / to ieſt vznanie / abo oznaymienie prawda / ktore ſie
znalazło w monumentach / y dowodach od tey abo owey ſtro-
ny / pokazanych / y przywieſdzionych; po ktorych dopiero
Dekret nieodmienny ferowany bywa; ktorym to / co De-
cyzye w ſobie maia / y co przez nie ſwiata oznaimiono / wſa-
dza ſtolicie Apoſtolskiej potwierdzaią; ſimul partam con-
trariam ad litis expenſas, damnando; a potym ſamaz /
ta Sedes Apoſtolica, ſtrogie Flatwy Koſcielne (ieſli te
przedtym nie ſa / abo nie byty wydane in materia ſimili, w
ktorey ieſt Dekret / abo in iure Canonico nieznaidui ſie)
wydawa / na ludzie wſelakiſz ſtanow / y godnoſci / tak
ſwieckim iako y Duchownym zakazuia / aby ſie żadne
miara ważyć nieſmieli / nie przeciwnego dekretem takim
czynic. A dla wieſzſzego rzadu / y karnoſci zwykley w Ko-
ſciele Katolickim / do Flatow takowych / takſ Sedes Apo-
d dd ſtolic

ſtolica te clauſulo przydawać zwykła / iſzaden zgoda prze-
 ſtepcow zaſazania taſie° / rozgrzeſzać niemoże zſtatew tych /
 iedno ſam Papięz albo Legat iego; excepto mortis articu-
 lo; doſkładać zaraz tego / że gdzieby ſie znaleźli Ducho-
 wni tacy / ſwiecey albo Zaſkonni / ktorzyby wym / co Dekret
 w ſobie niemieli / (ſtolice Apoſtołſkiej / ſłuchac nie chcieli /
 tedy tychże / nie tylko wykłina / iako innych ſwieckich / ale
 też z Urzędow iakieſkolwiek maia / onych zſkłada. Benefi-
 cia Koſcielne onym odeymnie / y zgłow / y zramion ich / o-
 zdoby wſełać / ieaſi ie mieli kiedy zdeymnie.

W tey taſ poważney Controuerſiey / o ktorey ſie mowi /
 też wczyniono; y nie ſtrwapić ſie / aſ po Cztyrech Deci-
 ſiach wyżej położonych / bardo wważnie wczynionych /
 ſtron obudwu / wprzod doſtatecznie / poſi ieno im racy / y
 dowodow ſtawato / wprzod wyſłuchatoſy (oczym Rota
 Romana / w Proceſſie tey ſprawy / taſ mowi. Tandem
 partibus, hinc inde colligantibus, & altercantibus præ-
 dictis, ad ſaturitatem uſque (ut nobis videtur) auditis,
 ſeruatis omnibus terminis ſubſtantialibus, illiſque reite-
 ratis, & aliis de iure ſeruandis, viſiſque videndis, & co-
 gnitis ad plenum cauſæ huiuſmodi meritis, citatiſque ci-
 tandis; Dominorum coauditorum noſtrorum voto, con-
 ſilio, & aſſenſu, quibus de præmiſſis relationem plenari-
 am fecimus, & fidelem ſententiam definitiuam in ſcriptis
 tulimus & promulgauimus.) Dekret wydana Roku tego
 1627. Dic. 7. Maij. Ktorego właſne ſłowa / te ſa.

Chriſti nomine inuocato, pro Tribunali ſedentes, & ſolum
 Deum.

Deum præ oculis habentes, per hanc nostram definiti-
tam sententiam, quam de Coauditorum nostrorum con-
silio, pariter, & assensu ferimus in his scriptis, in causa,
siue causis, coram nobis, in Prima, seu alia veniori instan-
tia, vertentibus, inter Vniuersitatem, studij Ciuitatis Cra-
couient: agentes ex vna, & Collegium, ac Rectorem, &
Professores Societatis Iesv eiusdē Ciuitatis, reos conuen-
tos, partibus, ex altera, de & super prætenso iure legendi
priuatiue ad alios, & signanter quoad supradictum Col-
legium, & Patres Societatis prædictæ, ac prætensa, ma-
nutatione priuatiue, super dicto iure legendi, rebusque
aliis in actis causæ & causarum huiusmodi latius dedu-
ctis. *Dicimus, Pronuntiamus, Sententiamus, Decernimus, & De-
claramus, Rectori, ac Patribus, & Præceptoribus seu Pro-
fessoribus prædictæ Societatis Iesv, licuisse, & licere, in eo-
rum Collegio Cracouiensi, vltra humaniores literas, pu-
blice, ac libere legere, etiam liberales artes, Theologiam,
& alias facultates, quibusuis ad dictum Collegium acce-
dentibus, iuxta formam Priuilegiorum Apostolicorum,
eidem Societati concessorum; ac Vniuersitati eiusdem Ci-
uitatis, non licuisse, neq; licere impedire, nec vllatenus mole-
stare eosdem, Rectorem, Patres & Præceptores, in tali
facultate libere, ac publice legendi; Molestationes, Percur-
siones, ac Impedimenta quæcunque, per eandem vniuer-
sitate hucusque præstitas, & illatas, ac præstita & illata,
tam Professoribus prædictis, quàm eorum Auditoribus,
& Scholaribus, fuisse & esse Indebitas, & Iniustas, ac Inde-
bitas &*

bita & iniusta, ac de facto factas, & facta, ac sup̄ illis perpetuum Silentium eidem Vniuersitati imponendum fore, & esse, prout Imponimus, eandemque Vniuersitatem in expensis, in huiusmodi causa factis fuisse condemnandam, prout Condemnamus. Quarum expensarum taxationem nobis, vel cui de iure, in posterum reservamus. Et ita Dicimus, non solum prædicto, sed & omni alio meliori modo. Ita pronuntiaui ego Ioannes Baptista Coccinus Rotæ Decanus.

Lecta, Lata, & in scriptis promulgata fuit hæc præsertim inserta definitiua sententia, per nos Ioannem Baptistam Coccinum Sacræ Romæ Auditorem, & Decanum, Iudicemque Commissarium Præfatum, Romæ apud Sanctum Petrum, in Palatio causarum Apostolico, in quo iura reddi solent, nobis inibi de mane, hora audientiæ causarum, solita, ad iura reddendum, pro Tribunali sedent. sub anno à natiuitate Domini, Millesimo Sexcentesimo Vigesimo Septimo, Indictione Decima. Die verò Mercurii, Septima mensis Iulij, Pontificatus Sanctissimi in Christo Patris, & Domini Urbani diuina prouidentia Papæ octauæ, Anno Quarto, præsentibus ibidem testibus infra scriptis. Quæ omnia & singula præmissa, Vobis omnibus & singulis supra dictis, quibus præsentibus diriguntur, & præsertim dictis, Rectori & Professoribus, Venerabilis Vniuersitatis Academiæ Cracouiensi, omnibusque aliis & singulis, quorum interest, aut interesse poterit quomodolibet in futurum, quibuscunque nominibus censeantur, & quacunque præfulgeant dignitate, *Intimamus, Insinuamus, & Notificamus, & ad vestram & cuiuslibet vestrum*

strum, & eorum notitiam deducimus & deduci Volumus, per
 praesentes, ne de praemissis aut eorum aliquo, ignoran-
 tiam aliquam in futurum praetendere valeatis, seu vale-
 ant, aut etiam quomodolibet allegare. In quorum o-
 mnium & singulorum fidem, & testimonium praemisso-
 rum, praesentes fieri & per Notarium publicum, & huius-
 modi eas coram nobis scribam infra scriptum, subscri-
 bi & publicari mandauimus, sigillique nostri iussimus, &
 fecimus impressione muniri. Datum Romae, in Palatio
 nostrae Residentiae, sub Anno, Indictione, & Pontificatu
 quibus supra. Die vero octaua, eiusdem Mensis Iulij.
 Praesentibus ibidem Dominis, Ioanne Maria Iordano, &
 Ioanne Iolij, publicis Sacri Palatii Apostolici Causarum
 notariis, scribisque nostris, testibus ad praemissa vocatis,
 atque rogatis. Et quia ego Ioannes Iander, Clericus Bi-
 suntinensis Diocesis, publicus Apostolica autoritate, ac
 Sacri Palatii Apostolici Causarum Notarius, de praemis-
 sis rogatus fui; ideo hoc praesens publicum instrumentum
 subscripsi: & signum meum apposui requisitus.

Dekreten wziawszy / dziekując P. Bogu Jezui / iż
 Trybunał ten w Katoickim Kościele najwyższy / Cztery-
 ma swemi Decyzjami / y Dekretem tak dostatecznym / pokazał
 iasnie wszytkiemu swiatu / że oni otworzeniem szkół swych
 w Brakowie / żadney krzywdy pp. Akademikom nieuczy-
 nili; y nie temere, ani priuata autoritate, ani swa tylko
 wola (iako im żądawono) ale zdozwoleniem dostatecznym
 zwierzchności Kościelney / trybem wszytkich szkół w Pań-
 stwach

Władch Kacholickich / sposobem zwykłym we wszystkich
Chrześcijaństwie / y w samyż Polsce / skłoty same w Krako-
wie maia; y że zaena Akademia Krakowska / ani miasta / ani
ni ma Przywileiow / ani prawa takiego żadnego / ktoremi-
by tego onym słusnie bronić mogła.

Stolica też Apostolska / ktorey władza ten dekret stanał /
żadney wtym Przywody PP. Akademikom nieuczyniła / we
dlug samey słusności / y sprawiedliwości nakazując
gdyś od niej / a nie od tego inego / moc y pozwolenie do na-
uczania w Krakowie / tak oni / iako y Jezuići maia / nie
dla swey prywaty / ale dla dobra pospolitego Paściola
Bożego / wtym Królestwie; Ani im też żadnych ich dawnych
Przywileiow nie zniosła / ani zlamala Dekretem takim;
ktoremi tak wielkroć potrzebali / twierdząc / że mieli na to
prawo / aby sie nikomu bez ich dozwozenia / w Krakowie
skół mieć niegodzilo; takich bowiem Privilegia / nigdy iako
to żywo stolica Apostolska onym niedała / ktora sama to po-
zwolić mogła / y może / y ktora in possessione pozwalania
takowych / vsq; ad hac ipsa tempora nostra, zawsze by-
ła / y też / tak iako in toto Catholico orbe, tak też y w sa-
myż naşey Polsce; iako sie na ośo pokazało we wtorym dy-
scursie. Krol też Jagiello S pamięci / ani Rzeczpospolita
niedała go / bo tego bez wyraźnego dozwozenia Papiestwie-
go uczynić niemożono.

Appellowalić PP. Akademicy / od Dekretu ceo do Papie-
ża samego / bo sie to dwakroć czynić tam godzi / według
trybu Trybunału tam tego najwyższego; (choć to v num &
adem Tribunal jest / tak iako każdego Biskupa / y iego Vica-
rij e

rii generalis) iednak takie appellacie na nie innego nie są / ani bywają / iedno żeby znówu Papież rewidować kazał prawa / y obrony strony tej / przeciwko ktorey wskazano: co Papież z wielką chęcią pozwala; aby wszyscy świat wiedział powagę w Sadach stolice Apostolskiej; y odiey trybunału uczył się spraw sędzić / uważnie y sprawiedliwie. Nigdy iednak sentencyi y Dekretu od Rocy wydanych / Papież odmieniać nie zwykł / iesli parszą / Ktora appellowała / nowego iakiego prawa / y obrony swej sprawy nowej / nie potrafi / oprocz tych / Ktore wprzód pokazywała. Takci też właśnie Akademicy Paryscy / przed kilka set lat prawując się in Curia Romana, o szkołę otworzoną w Paryżu / z Oycami Dominikan / y Franciszkan czynili; dwaćroć do samego Papieża appellować. Ktorey słusność y Privilegia od antecessorów swych Zakonnikom tym nadane uważając / za niemi przeciw Akademicy wskazał. oczym się powiedziato w tym Dyskursie trzecim / w Rozdz. 46.

Tęzego każdy baczyć może / iako nie słusnie / y nierozumnie / niektorzy z PP. Akademikow / udali się do Stachu Rycerskiego / na niektóre Sejmiki w małej Polsce / Roku tego 1627. die ultima Aug. Stając się na Jezuitę / iakooby oni pretextem Przywileju / od Je^o Brolewskiej Mści. otrzymanego / szkoły swe w Brakowie otworzyli: nieumieli bowiem ci rozseznąć / albo umieć niechcieli / że to insia jest / otrzymać potestatem docendi, cuius vigore scholae Catholicae aperiuntur, od J. B. Mści / ktorey on wie niemoże / (bo ta jest spiritualis & excedit terminos Politicæ potesta-

potestatis) á inna/ otrzymawszy prae dictam potestatem á legitimo magistratu, to jest á sede Apostolica, do ktorey przynależy/ wprosić w J^e B. Mści. / áby mocy tey / ná otworzenie škół sobie od Bóscioła Bożego legitime, pozwoloney/ mogli záżywać bez przeszkód z iego wiadomości / y pod iego obrone: eo non excedit terminos władzy iego; ále jest iedno/ ex mere regalibus; iáko sie wyżej powiedziało/ y pokazało / wprzesłym Dyskursie/ Przywilej názwanym.

Mielić zdawná Jezuići/ dostateczná moc/ y pozwolenie/ od stolice Apostolskiej / ná škół otworzenie / w sámymże Brákwie / iáko to ius ná oko / z Decezyey y dekretu tego y każdy widzi: mieli y od Króla Augusta / S. pamięci w tym obrone / Ktory onych cum omni illorum instituto, & Priuilegijs reguly ich / zá Indygeny do Królestwa przyiał; y dostateczne Priuilegia im / w tym nadał; Ktorych powago y mocą škóły swe w Brákwie otworzyć mogli/ beś nowego consensu J. B. M. iednak niechcieli tego uczynić / bez iego wiadomości; ále honoris, & debitae obseruantiae, & submissionis ergo, chcec J. B. Mści. tym uczcić / iáko Fundátora/ Dobrodziecia/ y práwie Oycá zákonn swego w tey Boronie / prosili od niego nowego Consensu ná to; nie żeby było tego potrzeba/ ad simpliciter esse, ále tylko ad bene esse, iáko Philozophowie mówią. Przetosi nie vigore ani prae textu, tego Consensu J. B. Mści/ ále vigore authoritatis Sedis Apostolicae, Ktora sáma docendi potestatem dáć może/ á nie Król/ ani Rzeczpospolita/ w škółach swych w Brákwie uczyć; y nieustupnie iákom powie-
dział

Dział do stanu Rycerskiego / w tym są odniesieniz przed ko-
 tym / ani oni sami / ani sprawa ta / miejsca niema / ani
 mieć może: Gdy się na Seymie Wąrszawskim in Anno
 1626. ad forum seculare udali byli w tej sprawie Posło-
 wie pp. Akademikow / y w Poselskiej izbie na Jezuitę
 starzyli: a potym postrzegły się / że tam sprawa ta miejsca
 mieć nie mogła strachem zdienci aby oto kłopotu nie mieli
 w Rzymie / iś ad forum incōpetens contra, Ecclesiasticos
 Canones, tak te sprawy / ięko y Jezuitę wyciągali / ostarże-
 li wstok przed Papieżem Jezuitę / twierdząc / że się oni do
 Seymu udali / contra Canones Ecclesiasticos w sprawie
 tej z Akademia. (iako się ius w tym trzecim Discursie w
 Rozdziale 42. powiedziało) y co sami uczynili / na Jezui-
 ty składali. Jądzwił się Rzym temu / y o prawdzie postępku
 tego Jezuitckiego / dowiadował się Je^o Mśc K. Nuncius
 prześły Lancellottus / z wyrażnego rozkazania Cyca S.
 y będzie podobno co o tym potym / z takimi Delatorami /
 in foro competentī, suo tempore. Teraz skarga taka na
 Jezuitę miejsca w Rzymie zgoła nieznajdzie: y nie będzie
 potrzebą / aby de veritate facti istius, to ięst kto sieteraz
 w tej sprawie ad forum incompetens uwał) auctori-
 ta Apostolica inquirowano; gdyś iśnić w archiwach
 Probowstkich ięst / iś pp. Akademici Krakowscy / skarge
 tam uczynili na Jezuitę / że szkoły swe otworzyli w Krako-
 wie; skarga takowa pragnac ycheac re ipsa, licet non ver-
 bis, aby Polska Rzym tożumu nauczała / Deficta Rota
 auctoritate Apostolica uczynione pociosywała / y reformo-
 wata: Grācie Jurisdictioni Ecclesiasticæ, & potestati
 vicarij

vicarij Chrysti pro libitu nąznędzala; y skoly Jezwickie
 Brakowskie / legitimę sedis Apostolica auctoritate orwo-
 rzone / politica auctoritate, do ktorey nieprzynależa / y
 ktora mocy ną nie niema / powago Seymu Warszawskiego
 znośila; Lecz żeby sprąwe te zrak wielkim nieuspąnowanię
 (choć tacito nomine) zwierzchności Bóściota Bóżego / zle-
 cię miała Posłom swoim / ną Seimik rąm ten / tą zacna
 Akademia / wierzytę teⁿ niechce; feruor & zelus non secun-
 dum scientiam to sprąwit nie ktorych / ktoryz się ad hoc
 forum incompetens wdali. Oną bowiem iąko scientiarū
 Mater, & sedis Apostolicę semper hactenus obseruantis-
 sima, wie dobrze / co summis Pontificibus iest powinna /
 iąko Ecclesię Catholicę filia; y że auctoritatem Ecclesia-
 sticam non oppugnare, nec ad eam impugnandam ansam
 dare, sed fortissime pro viribus & modulo suo vbique
 propugnare, est obligata.

A żeby kto nie rzekł iś to; Coniectur tylkō twierdzi się o
 Akademicy / fundamentu wrym niemając: niech wie / że
 Je^o Mśc K. Legat terazniejszy Antonius Marchio Sancta-
 crucius; gdy go od niektórych wielkich ludzi gorących Bą-
 solikow / to doszło / iś ktoś z PP Akademikow znacznieszy
 eym potrzebował / y rądy ną to szukał / y drugich swych do te-
 go pobudzał / iąkoby było znówu ną Seymiki powiatowe / a
 potym y ną Seym walny te sprąwe to prowadzić (bo takich
 Zelarow contra iura Ecclesię, za swo Akademia / o pier-
 wśie sprąwy teyże ną Seymiki y Seym to prowadzenie / do
 Rzymu niepozвано było / rozumieć iąże się sami mieli wble-
 dzie swym obaczyć) poczuwając się we swej powinności /
 ną się

nápiſat zaraz do Akademicy / w tym on nápominał / że
temu niewierząc; wieǳąc iedną że takiowy poſtepeł / gdyby
był prawdziwy / miał być in magnū præiudiciū poteſta-
tis Eccleſiaſticae, & in non minus vilipendiū Summi Pō-
tificis, & S. ſedis Apoſtolicae, Rota tak wważnie / te ſprawy
ſedziła przez czas długi: ſłowa liſtu tego te właſne ſo.

MAGNIFICE DOMINE RECTOR
AC ILLUSTRÉS ET ADMODUM RR.
DOMINI PROFESSORES.



VM ex grauiffimis Viris, & Senatoria digni-
tate decoratis intellexerim, iniri a quibusdam
conſilium, vti in Comitiois, & in proximis
Generalib. Regni Comitiois agatur de cauſa,
inter Inſignem iſtam Vniuerſitatem, & Patres
Societatis IESV Vertente; mirifice quidem id animum
meum perturbauit, ſed continuo cogitationem eò reflexi,
vt mecum ipſe reuoluerem antiquum ſtudium, & obſer-
uatiā, quā erga S. Romanā ſedem Inſignis iſta Academia
inter cæteras Vniuerſi Chriſtiani orbis ſemper floruiſſe
fama eſt; prætereaque bene animaduertiſſas DD. VV.,
qualem ſibi met ipsis Inobſeruantiæ notam, & Eccleſia-
ſticae dignitatis offeſſam inuiderent, ſi cauſam hanc, quæ
iam Sac. Rom. Rotæ diſcutienda commiſſa eſt, alibi tra-
ctari paterentur: Sperabo itaque DD. VV. id non modo
per

per seipsas curaturas, sed & cuicunque hoc idem intendant, & quantum ipsa æquitas postulat, obstituras. De his, vt DD. VV. monitas facerem, muneris mei debitum impulit, certus quidem easdem DD. VV. non grauius recepturas hanc meam, non minus erga Illas affectus declarationē, quā Ecclesiasticæ authoritatis tuendæ zelum. Deumque rogo vt omni prosperitate DD. VV. cumulet. Varzaniæ. 23. Augst. 1627.

Magnificæ, ac Illustrum, & Admodum
RR. DD. VV. Studiosissimus.

*Antonius Sanctæ crucis Archiepiscopus
Seleuciensis Nuncius
Apostolicus.*

Przetof słusnie & cum fundamento do wierzenia podobienstwa niemasz / aby y sama przez sie baczna dosyc Akademii / ypo przestrodze tak powazney / zlecic to miała swoim na Seymik Postom / iako sie iusz rzekło.

Tymże sposobem / barzo sobie nierozmyslnie y nieważnie postopili / niektorzy także zychże PP. Akademikow, (motu proprio, vt supponitur, a nie auctoritate suæ Vniuersitatis) ktorzy supplicowali stanowi Rycerskiemu na Seymiku w Opatowie / teważniejszego Roku zgromadzonemu / izby sie wto włożył / o Je^o Brolewskiey Msce /
zodaioc.

wadaiac / y proszac vsilnie / y pokornie aby J. K. M. nie od-
syłaiac do obcych subsellia / tey sprawy ich z Jezuitami / au-
thoritate Seymu tego / y powaga swoia one uspokoić ra-
czył. Trzeba było tym PP. Akademikom pomnieć / na to /
co w Statucie y Constytuciach Koronnych czytami / a wy-
szey sie w Responsie na wtory Dyskurs polozyle / iako żaden
dotod z Bratow Polskich / w takie sie sprawy nigdy nie w-
dawał : y iako Krol August / gdy go o to Poselska izba na
Seymie Piotrkowskim solicitowała / odpowiedział. Trze-
ba im było niezapominąć / co przed Kilkunasta Miesiecy /
Primores Academiae, cum Magco suo Dom. Rectore,
nomine totius Vniuersitatis odpowiedzieli / Jch. MM.
Kiezy Biskupom Commisarzom / do poiednania ich z Jezu-
itami naznaczonym od J. K. Mści / na żądanie Seymu
Warszawskiego in Anno 1626. To iest / że sie oni tu w
Polsce w żadne traktaty / około negotium tego wdąć nie-
chcieli / totaliter planie na Papieža sie zdaiac ; y gotowi be-
dac to wszystko uczynic w tey sprawie / eo summus Arbitr
orbis Christiani im by rozkazał : oczym authenticum testi-
monium Jch Mści. Kiezy Biskupom Commisarzom /
wyzej iest w tym discoursie rzecim w Rozdz. 32. Jakoż
to tedy teraz znou prosze swęte te gracie : raz tāt / dru-
gim raz owat : to a Politico Tribunali ad Ecclesiasticum : to
ab Ecclesiastico ad Politicum wdaiac sie ; a tego nie wważa-
iac / ani sie w tym postrzegaiac / że nigdy w sprawie tey
requiem animi znaśc nie beda mogli / aś rozsądku swę / spo-
sobem wszystkich goracych Bartholikow / rozsądkowi stolice
Apostolskiej / dostatecznie poddadza ; y zwola Bożo / onym
przez

Czterdziesty Pierwszy
przez Namieśnika Chrystusa Pána / z directiey Duchá S.
wotym oznáimiono / zgadzać się doskonałe beda.

ROZDZIAŁ CZTERDZIESTY PIERWSZY.

Taka nowine wstyskawşy wiele się ich pyta o tym / co też
na to pp. Akademicy rzeka / ktorzy tak constanter
twierdzili / y wszedy / gdzie ieno mogli odawali / że Jezuiti
contra omne Ius & Fas szkoły swe w Krakowie otworzyli /
żadnego na to prawa niemając: ale authoritate priuata / y
gwałtem przez moc prawa Akademicy / y Koronne łamiąc.
Odpowiadam. Ja acz za Jezuitę odpisuję / iadnąć
gdzie się tknie dobrej sławy pp. Akademikom / miłość
Chrześcijańska / aby się niemileżało / wyciąga. Mówię te
dy / że ius odpowiedzieli dawno na to / y dawni oni pp.
Akademicy / Przodkowie terażnieyszych / (gdy Jezuitom cze
ści Iuris patronatus, Prota mieli na podawanie Kościoła
S. Barbary wstępować / iako się wyżej tu powiedziało w
Rozdz. 6. y 7.) to jest że oni ob reuerentiam sedis Apo
stolicę, szkołom Jezuitickim contradicować niemieli: Jee
rażnieyszy / iako ich legitimi successores, z tym się też o
swiadczyli Roku przeszłego 1626 Iulij 16. przed Com
missarzmi od Je^o Brolew. Mści. na vgođe ich z Jezuitami
naznaczonemi / Ich NN. XX. Biskupy Krakowskim y
Biłowskim: powiedziało / że wżadne tráctaty z Jezuitami /
sami wychodzić niechcieli / ale się spuścili na sed sedis Apo
stolicę.

olicz; gotowemi będąc / iako veri & legitimi Ecclesie
Catholicę filij, czynić to wszystko / co by im Namieśnik
Páński / Pasterz namyśli / iako gospodarz w tym wielkim
Domu Bozym / świata Chrześcijańskiego / w tej sprawie ro-
zkażat: iako się w przespłym rozdziale wspomnialo. A toż gdy
teraz słyś / is sententia y Decretum Tribunalis Apostoli-
ci przyznawa / że Jezuiti prawo na otworzenie szkół mają /
a PP. Akademicy na bronienie tego nie mają / wiecy Ro-
ta Romanę, a niżeli sami sobie wierzą / pomniac że czło-
wiek we swej własnej sprawie / iest suspectus index y o-
mylić się łatwo może / miłością samego siebie uniesiony.

Pytało się ięże drudzy. Adhærentowie w tej sprá-
wie PP. Akademikow / co rzeka? Odpowiadam. Acz
Agentem tych nie iestem / iednak zteyże miłości Chrześciani-
kiej / odpowiadam. Adhærenci takowi / abo są Ewange-
licy / abo Catholicy. Jeśli Ewangelicy / nie trzeba się
dzwimować / jeśli co mówić beda: Bo iako winnych tak
wielu rzeczach Papieżowi contradikuią / tak y w tym nie za-
wiechają / acz wiem pewnie / że wiele samychże PP. Ewā-
gelikow / radzi szkołom Jezuidim w Krakowie. Jeśli zaś Ca-
tholicy. Tu patrzyć trzeba / iący są: jeśli prawdziwy /
czyli Coloratio iest / ięśli nomine tenus czyli reipsa, ięśli
Catholicę Ecclesię filij, seu tantum amici vsque ad Cano-
nes & Decreta; to iest / Catholicy po ki się im zda / że Papież
rzadzi według ich słow; alias Catholici po swe opinie / y
własne rozumienie / & similia. Jeśli prawdziwi / wzię-
ci onich nie trzeba / że iako in alijs, przestają na rozsądku
wierzchności Kościoła Bożego; tak y w tym pomniac co

Thomas.

Thomas S. Doctor Bęściola Bożego / y z nim Theologowie
wie Bątholicey / nauczają / i sę twierdzą / że szkoły do Pa-
pieża nie należą / ábo że onemu w rzadzeniu ich może iáka
potestas politica ręce wiązać / iest non solum falsum, fri-
uolum, sed & hæreticum, iáko się wyżej szeroko pokazało
w Responsie na wtory Discurs Plebański.

Jeśli zaś są Politycy / o których Stapleton Akademik
Łowañski zaczął / mażacna Disputacya / w księgach swych /
Vtrum Politici nostri temporis sint Catholici) co przeciw-
temu mówić beda / wdając iáko by szkoły Jezuitkie / do wo-
zelenia wolności Koronnych / drogę otwierały / tym się już
dostatecznie odpowiedziało / w Responsie na wtory Di-
scurs / gdzie się iásnie pokazało / że szkolne to negotium, y
Controversia / niemáia zwiąsku cum libertate Regni. Wo-
choć Król Jagiello / y Respublica, intraty na wychowanie /
y miejsca na mieszkánie / y uczenie / pp. Akademikom dáta / tak
że y Privilegia w Statucie opisáne sporzadzila ; iednak po-
testatem docendi, mocy do nauczania / nie od Króla Jagiel-
la / ani od Rzeczypospolitey / ále od stolice Apostolskiej
pp. Akademicy máia / iáko się tak wiele kroć powiedziało /
która gdy to dozwoleńie onym dáwała / nie związowała
sobie rąk / áby na potym nikomu innemu w Polsce / ani w
Krakowie / oney dáwać nie mrała / tak iáko po wszytkim
Chrześcíanstwie dáwać zdawna zwykła / y podziś dzień
nieprzekława.

Choć dozwoleńie Papieskie / w Statut włożone iest
przecie / przez to włożenie / nie związano / ani związać
niemożo

niemożono / władzy wtym Papiestkiej / aby takiegoż po-
zwolenia innym / okrom PP. Akademikow dawać nie mo-
gła w Polsce.

Gdyby Pan iaki / albo Slachcic / założywszy dozwole-
niem Biskupim Plebania / we swej majątności / nadał Ple-
banom Kościoła onego / Przywilej wrebu wolnego wla-
sy / łowienia wstągach / mliwá bez brania miarki / y oba-
wiać sie / aby successorowie iego / odmiany wtym nie o-
czynili / otrzymał confirmacja na Seymach tej swoiey da-
niny / á zaż by taká confirmacja zawiązał Seym rece Bisku-
powi / aby przy Kościele onym / nie mógł fundować wiecey
Kaptanow / wcale zostawiać we wszystkich samemu Ple-
banowi iego Przywilei confirmowany od Seymu ; á ze
swego tylo własnego funduiacemu tych / któreby dla pozys-
tku dusz oneyze Parafii / pożyteczne być rozumiał : á zaż-
by słusnie mówić można Biskupowi takiemu / że wolno-
ści y prawa Koronne łamie : coż teraz właśnie dzieje sie.
Prawo PP. Akademikow od Rzeczypospolitey y Króla Já-
giela nadanych / y wstatu : włożonych / nie łamie szkoły Je-
zuickie / ale one tak iako y pierwey calkiem zostawia / ze
swoimi Przywilegiami / z których pierwszy iest Fundusz
Akademicki / za dozwoleńiem Papiestkim ; á drugi wolności
w Rzeczach Politycznych / ale nie in potestate docēdi onym
nadane. Co sie dorycze aby sami tylko nauczali / á nie kto in-
ny / nie do Seymikow / ani do władzy Królewskiej nalezy /
lecz do stolicy Apostolskiej / y tak sie do tad / y wśameyze
Polsce zachowywato / co iásnie w statucie czytamy /
y dosyć szeroko w wyżej pomienionym wtorym response
pokazáło sie.

ROZDZIAŁ CZTERDZIESTY W T O R T.

T O wszystko dobrze bez affectu omawywasz / niechay się
 stan świecki brachij secularis contentuie sceptrum / abo
 buława regimentu świeckich rzeczy / y sabło zmieczem / dla
 bronienia Bościota Bożego / y dobra pospolitego doczesne-
 go: Pastoral abo Łaski Biskupia / y z Kiegami niechay
 cackiem (iako dawni Polacy trybem wytykiego Chrześciani-
 stwa czynili) zostawia stanowi Duchownemu / Ecclesia-
 sticæ potestati, & brachio spirituali, niewdawiać się w to/
 co iest zdawna Bościelnego: Cæsari non debet addici quod
 ius Cæsaris non potest esse, ad Imperatorem palatia perti-
 nent, ad sacerdotem Ecclesiæ: publicorum tibi mani-
 um ius commissum est, non sacrorum. Imperator intra
 Ecclesiam, non supra Ecclesiam est, powiedział Ambroży
 S. gdy się mu potestas politica w iego duchowne rzady /
 wdawać chciała: co się bårzo dobrze terażniejszy sprawić
 przystosować może.

Powiadają o jednym starym ale czynnym we swej po-
 winności Plebanie / isz gdy się iemu w rzady wdzierała rada/
 miasteczka onego w którym Plebania miał / pragnąc sobie
 z nimi pokoju / wspomnienia starego zwyczajui miasteczka
 onego / na swo obronę zajął / y wskazał do nich po prostu:
 lecz dobrze mówiąc. Prosi łaskawi pp. X. Pleban
 abyście pomnieć raczyli / isz tu Plebani zdawna

radza Kościołem / szkoła / y dzwōnica / a Pan
 Burmistrz z Karcami / Katuszem / Katusza / y mie-
 szczynica. Podobnego coś temu wtey terazniejszyey sprá-
 wie / potestas Ecclesiastica mowić może / inie tak sprosta
 (iako sie to stáremu temu prostałowi na máłym miasteczku
 zepło) alezaczniejszy sposobem / y wzacniejszy Materiey :
 To iest Mieczay Jch Mśc. Pánowie swietey pomnia / że
 w Polsce zdawna zawse rzady Kościolowe / y szkoł / tak w
 miastach / iako y w miasteczkach / y wsiach / przynależały
 do Duchowienstwa / a daleko bądziej Akademii Bratow-
 ska / o koto ktorey rzadow / y zawiadowania y Reformacyey /
 żadnego wieku / żaden Brol / ani Rzeczpospolita niewba-
 wala sie / ale to na Papieży / y Pány Duchowne iako ich
 tecz własna spuszczała / co wyraźnie wstátucie / iako sie in-
 tak wiele razy wspomniáło / czytamy / y nigdy tego nieuda-
 wano (bo dobrym sumnieniem wdáwać nie možono / gdyś
 to wrzeczy ani iest / ani było) że gdy Stolica Apostolska co
 kosztuje przynależacego do Akademii / y gdy sad DUCHO-
 WNY co nakáże Akademii / ábo szkołom do swey Jurisdykc-
 cii przynależacym / że sie przez to wolności Boronne y práwá
 zámia.

Dopiero to teraz nie ktorzy niechceni Jezuitom / radzi br-
 dac tej okáziy wypowánia ich wynalezli / (czyniac że Pola-
 ska / *lingua quam hactenus non nouerat audit*) pobu-
 dzeni od niektorych z Pánow Akademikow / ktorzy zápo-
 mniawşy tego / ábo sie nie postrzegşy / że tá spráwa / nie
 bo Duchownego forum náleży / sposobem cynnowym / chcie

li Jezuitom splot ich w Krakowie prześladować. Lecz brzo-
 dzy potym obaczywszy sie / że sie to działo przeciwko prawu
 Bościola Bożego / y starodawnemu w sameyże Polsce / a
 nie tylko po wszystkich Chrześcijaństwie zwyczajowi / pra-
 gnąc tak wielką inuidiā w Stolicy Apostolskiej z siebie zwalić /
 (widzieli bowiem / że to nie innego nie było / iedno prosić
 o obronę przeciwko Papieżowi; aby onemu / albo niedopusz-
 czano tey sprawy sadzić / twierdząc że do niego nie przyna-
 leży / ale do Seymu: albo obawiając sie / aby za Jezuitę
 nie skazał / do zabronienia executy dekretemiego / pessimo
 & inaudito exemplo pobudzić y sposobow do tego szukać)
 ostarczyli Jezuitow w Rzymie / że to oni w tey sprawie / ad
 forum seculare, na Seymie wdali sie; czego iako żywo nie
 było. Bożaden z Jezuitow nie powstał w Poselskiej izbie / a
 pp. Akademicy dwaćroć tam w tey sprawie rzecz / do Jch
 mm. pp. Posłow / mieli: pomocy przeciw Jezuitom żada-
 ioc / y onych na Jezuitę pobudzaioc. A tak potężnie to A-
 gentowie Pánow Akademikow (vt rem in foro spirituali
 inuidia plenissimam) w Rzymie wdali / że też Congregatio
 Cardinaliū de propaganda fide, zroskazania Oycā Świe-
 tego Urbana VIII. Roku przeszłego 1626. nakazała J.
 M. X. Legatowi tu w Polskę Ioan. Bapt. Lancelloto,
 aby on w dowiedzeniu sie tego / staranie y pilność wshela-
 ła uczynił / y wyraźnie na punkt ten Oycā ś. odpisał / iedli to
 prawda / czyli nie / że Jezuiti do świeckiego stanu / w tey
 sprawie przeciw pp. Akademikom wdali sie. Czemu sie J.
 M. X. Legat wielce zadziwiwszy (bo wiedział barzo do-
 brze / obecnym będąc w Warszawie na ten czas / co sie w tym
 działo

Wszystko) prawdę i słuszną w tym Rzymowi oznajmił / de da-
ta 12. Maj 1 6 2 6.

Przetosił im rzecz / niechaj trybem staropolskim idac /
pp. swiercy / wszelkie rzeczy nie wdawaia sie / a ci zaś co
onych na to pobudzaia / niech pomnia / że to forum sio-
mi / nie na Tribunale / ani na Seymie / ale in Tribunali
Sacrae Rotae inquisitionis, tam placu Jezuići doczyrma-
ia / nie moca / ani potega nie chetnych / albo respectami inne-
mi obowiazanych / ale racjami y rozumem / słusnością /
sprawiedliwością / y przykłady Chrześcijaństwa wszystkiego.

ROZDZIAŁ CZTERDZIESTY.

T R Z E C I.

To porozumiawszy / niechaj proste ci wszyscy / którzy badz
od drugich niechetnych poduszczeni sa za zlym wdanie /
jednak wierzac że Jezuići krzywde pp. Akademikom szko-
łami swemi czynia / tak że y ci co rozumieć (abundantes in
suo sensu y nikomu nawet y Rzymowi niewierzac) że to
jest z krzywda nie tylko Akademiei / ale y Korony: niech pro-
ste pomnia / że opatrność Boga / wszystkie rzeczy rzodzi:
y za niesprawiedliwością pomagać nie zwykła; y jeśli ta
sprawa nie jest z Bogą / że iey pewnie Bog sprawiedliwy
nie pomoże: ale jeśli z Bogą jest / że pewnie a pewnie ten że
Bog / y mądrość / y władzę swą w niej pokaze / y wszelkie tru-
dności y przatnie; a Autor y ich albo odmieni / albo zmieni.
Gdy szkoła Chrystusowa S. Piotr zinnemi w Jeruzalem o-
twierzał / a co dzień do niej przybywało / Augebatur creden-
tium

um multitudo z pochwała popoliis Actor 5. Magnificabat eos populus widząc że P. Bog był z nimi; zaraz Arcybiskup 3 Duchowieństwem onym / obawiając się o swoje szkole dawniejsze / Sinod albo Conuocacja uczynił / Princeps sacerdotum, & qui cum eo erant conuocarunt Concilium, & omnes seniores filiorum Israel, przyzwawszy oraz na pomoc y potęgi świeckiey / wszystkich na przedniejszych ludzi wręcz y popoliitey Żydowskiey / widząc że trudno było zahamować lud / aby się był potym w wiekszej gromadzie do oneyże szkoły nie obrocił / rzucili się mocą na samegoś S. Piotra / y inne Apostoły: Lecz sam P. Bog który miał w obronie swey szkoły one / z Mistrzami co w niej uczyli / postać wnetże Anioła swego / który z wielkim zawstydzeniem / wypłk one Confederatja Duchownych y świeckich / szkole S. Piotra przeciwna / zawstydził / z podziwieniem wyszli iego Jeruzalem. Na co gdy onas ligą zaślepioną z tym affectem / przeciwno Apostołom / medbala / y znowu mocą na oneś szkole / y na Mistrze w niej uczące / nastąpiła / mówiąc: Zakazaliśmy wam uczyć / a wyście przecie nie przestali; Præcepimus vobis ne doceretur, & ecce repletis Hierusalem doctrina vestra. Odpowiedział Piotr S. obedire oportet Deo magis, quā hominibus, Bądźcieśmy powini słuchać Boga niżeli ludzi: Bog nas na to powołał / abyśmy szkole iego nie tylko między Pogaństwo / które ież nie zna / otwierali / one do poznania iego zaciągając / ale też y między temi / którzy go znaia / piemu służy / iednak baczcie iężej iego poznać / y temu służyć lepiey mogą za okazyja szkoły naszej.

Lecz gdy się to nadra odpowiedzia S. Piotra zgromadzenie

Dzienie eno Żydowſkie nie contentowało / ale affectowi ſię
 rzadzić dopuſzczając / bierzey ieſzcze exarcebowało na Apo-
 ſtoly. Hęc cum audiſſent diſſecabantur, żamyſłając iako-
 by im nabierzey ſkodzić / & cogitabant interficere illos.
 Znaſaſi ſię ieden zlydzy ſamychże / zachny Doctor Żurysta /
 Surgens autem quidam in concilio, Legis Doctor, hono-
 rabilis vniuerſæ plebi, nomine Gamaliel, który poſtawo-
 ſzy / rzecz pielną do ſwoich na Conuocacyey oney zgroma-
 dzonych / wzniot / wſtępery przypomniawoſy im niektore
 zaciagi / y żamwienia rożnych w ichie rzeczy poſpolitey / Kto-
 rych doprac nie mogac / oſtopili / dla tego że nie z Boga za-
 myſły ich pochodziły / przydał. Viri Iſraelitæ attendite vo-
 bis ſuper hominibus iſtis, quid acturi ſitis, & ſinite illos,
 quoniã ſi eſt ex hominibus cõſilium hoc, aut opus, diſſolv-
 uetur: ſi vero ex Deo eſt, non poteritis diſſoluere illud,
 ne forte & Deo repugnare inueniamini. Dacie tym lu-
 dziom pokoi meżowie Iſraełſcy / bo ieſli ta rzecz
 (to ieſt zaciag ich) z Boga nie ieſt / ale z ludzi /
 trwać nie będzie / y rozſypie ſię / iako inſze dzieła
 ludzkie. ale ieſli z Boga ieſt / to wyrády dąć nie-
 będziecie mogli; wy tego nie rozpłofyćie / y nie
 roſporzecie / trudna z Bogiem ſprawa / patrzcie
 abyſcie ſnadz temuſ ſamemu / wotym nie ſprzeciwi-
 li ſię.

Tak też y wotey ſprawie teraznieyſzey ſkol Brakowſkich Żemi-
 ſkich, każdy bacżny ſłupnie mowić ma: Jeſli te ſkoly z Boga
 porzety

czety / a za cel mała chwale jego / y zbawienie ludzkie / y dobre wychowanie mlodzi. Si ex Deo opus hoc, perone že daremne so / wśelanie zaciagi przeciwne / tych wszystkich co sie onym sprzeciwia / bo P. Bog dzieło swe do doskonałości przyprowadzi / potłumiwszy przeszkody wśelanie; Si vero ex hominibus, ale jeśli ta sprawa nie Boża / pewnie Jezuiści swego nie dopną / by też sobie swe mozgi w śyscy / a nie tylko owi co długie włosy iako Pleban mówi / nosz podryżłowali; Bog przy sprawiedliwości stanie / & tandem iusta causa suo tempore triumphabit, & spełni się ono co napisano Efdre 1. c. 5. oculus Dei (to jest pomoc / y przytomność ratująca) factus est super senes Iudeorum, & non potuerunt impedire eos.

ROZDZIAŁ CZTERDZIESTY

C Z W A R T Y.

Nienowinać to w Kościele Bożym / że P. Bog / trudności Zakonom zadawane w ich zabawach / znosił / nie tylko sposobą zwpełnien / y trybem pospolitym; ale też y surowie y cudownie / tych co trudność one Zakonom zadawali / albo odmieniając na dobre / albo ich Autorzy dziwnie karząc. Tak w Egypcie gdy jeden z acny rotmistrz z Kościoła Cesarzkiego 17 nichy one darowe w zabawach ich turbował / widome Anioł na pomoc im z Nieba posłany / przybył / a dom w którym on Rotmistrz mieszkał / nad wśelanie spodziewanie / ziemi trzęsieniem wielkim obalił się / y wśyżł ją jego

wszystkaić czeładź naipředniejšá / obalenie u onym przy-
 tuczona / zgineła; á on sie sam upamiętał. Baronius Anno
 362. T. 4. Valaciusz Bśioże Uegypcu gdy Mnichy tam-
 że turbował / y ná Antoniego Opátá groził sie / á pśłanie od
 tego odwodzące / sobie oddane / ná ziemię porzucił / y ná
 nie ptunawşy z niego przesydział / środze tym łaiąc / co mu ie
 ofiarować śnieli / od swegoś wśásnego Fonia bārzo ná inné
 łaskawego / ná ktorego był dla przeciagczki iednego wielo-
 kiego swego przyjaciela / Uestoryusa imieniem / staroŹe
 Alexandryjskiego / wśádził / sam ná drugim iadac / zebá-
 mi ná ziemię stárgniony; był stráŹnie zámordowany; bo
 mu śłápa ona ták okrutnie wdy pogryzła / y wyszarpała / że
 3te° dnia czwartego umárl; S Athanas. in vita Antonij.

Theodoryk Krol Burgundow wexuiac / Columbaná
 Opátá y Mnichy tego / mizernie zgorzał w Mieście Me-
 tenskim / Platus lib. 1. cap. 33. Benedyktynow Bluniá-
 censkich gdy Gaufredus Comes Andegauensis turbował /
 wnet y PáńŹstwo strácił / y poimány w Wieżeniu ná polę
 od siebie odpedşy tamże umárl. Baron T. II. A. 1062.

Biskupowi iednemu ktory gównym był nieprzyiaciele
 Ordini minorum, S. Fránciszek / Ucieczem sobie od S.
 Páwła dánym / głowę wćiał / y ná znał tego / że to on á
 nie kto inny uczynił / ná obrażiach kościelnych / w oknách ná
 ściele malowanych / teyże nocy z Páwłem S. ná miecz sie mie-
 niał / zá krzyż; y ták ná dowód prawdy / zwróciawionym
 onym mieczem / ná potomne czasy obraz on swoy zotawisz
 á obraz Páwła S. zkrzyżem; Co że nie ták przed nocą
 ona było / wszystko miásto / przez ták wiele lat / ná oko
 widziało. Chronica Minorum lib. 9: c. 36.

Edwinius Bśiaje gdy Mnichy Sirtaugienses / we Francyey / wexował / S. Aurelius Pátron mieyscá onego (do ktorego o pomoc przeciwko onemu nie bacznemu Pánu Mnichy wolali.) pokazał sie we śnie temuś Bśiajciu / y lastka Biskupia iego vderzył / mowiac: Weź zadatek twych tu mnie zasług / wezmiesz w krótcie wlecey / ieśli bráci moiey nie vkontentujesz. Zeżego on zaráz zachorzałwszy poprawił sie. Dauroultius in suis Floribus.

Innocentius Czwarcy / gdy dla iákichśi przyczyn Dominikany y Fránciszkany wexował / y zażywania Przywilegiów onym od rożnych Papieżow nadanych / zabraniał / przedko (iáko sie iedno ciś vtrapieni do wzywania pomocy Bogá Rodzice vдали) na drugi świat poszedł / żalując wielce tego postępku swego. Dauroultius Ibid.

Jedną zacną bázro osobá Duchowną: gdy mocno ná Privilegia Dominikańskie y Fránciskańskie nastąpiła / tegoż dnia powietrzem zaráżona / mowę vtráciła / y nigdy ná potym do siebie nieprzyšla. Cantipratanus lib. 2. c. 100.

ROZDZIAŁ CZTERDZIESTY

P. I. A. T. T.

Lecz ná osobliwiey / służy do terażnieyshey spráwy / spráwliwość y miłosierdzie / ktore P. pokazał ná owe mi Akadémikámi Páryskimi / we Francyey / y ná ich pomocnikámi / ktorzy służyli Dominikanom y Fránciszkanom nájkę innych ich záham zákonnych przepiskadzi y rozmáitcie ich /

le ich turbowali / náprzed studenty swe ná nich nápráwu-
 łac ; potym Paſtułuję y Básięgi sławę ich drápiące rozśie-
 wiałac ; a nákoniec dawnieysze záfony / y Duchowienstwo
 wſyſtko ſwieckie / nie tylko we Fráncyey / y gđzie indziej / a-
 le teſż y wſáym Rzymie ná ich pobudzałac / iáko
 Cantipratanus Episcop⁹ Cameracensis piſe: Quatuor prae-
 cipue Magistri fuerunt Parisiis, infatigabiles incensores,
 qui simplicitatem ſcholárium, in dictos Fratres feraliter
 concitarunt. Lecż gdy im moca ſkódzić nie mogli; (bo Lu-
 dwik Krol S. Fráncuſki / y brat iego Alphonsus Comes
 Piſtauia, mocno ſwawolá oni hamowali) do Paſquiliſow
 ypisaney woyny ułaliſie. Cum nil aliud poſſent, literas in-
 famatorias plenas mendaciis, contra dictos Fratres, per-
 diuerſa loca & regna miſerunt; poſt has & librum nefan-
 diſſimum, compilarunt, in quo ſpiritu nequitiae, & nefar-
 io, praefatos Ordines. &c. **N**to ſpráwili iáko tenże Bi-
 ſkup przydaie / że amara & execranda contra FF. Praedi-
 catores, & poſtea contra Fratres Minores ſimul per Vni-
 verſalem Eccleſiam diſcordia ſuſcitata eſt, quia cordibus
 non tantum Clericorum ſecularium, & Laicorum, verum
 etiam omnibus quorumcunq; Religioſorum, tam durum
 ſcandalum, eſt impreſſum, vt nullis rationibus, nullis
 auctoritatibus Sanctorum, ſecti poſſent, donec per Do-
 minum Papam, & totam Curiam Romanam iudiciaria
 ſententia ſecterentur.

No Rzymie tenże przydaie; Quidam dictus Magister
 Vilhelmus, cum ſuis complicitibus, miro modo Clerum
 Romanum, nec non & populum, in partem ſuae peruerſi-
 tatis peruerterant; & ſeduxerant multis verbis; **N** wypis-

śawszy tamże / náprzód / iáto zwierzyhność Kościelna Mi-
 ńsze one / ná stan y Wotacyia swe nie pominie / y táto burzo-
 ná flugi Chrystusowe wzbudzające / karalá. Liber (mowi)
 citatis & vocatis ad Curiam, & presentiam summi Pon-
 tificis, dictis Magistris, damnatus & combustus est, non
 solum in ipsa Curia, sed & Parisiis, coram Vniuersitatis
 multitudine copiosa. Magistri vero iam dicti Fratrum
 Aduersarii, dignitatibus, & beneficiis omnib⁹, sunt priua-
 ti: donec iurauerunt nádato Dni: Papæ coacti, reuocare
 Parisiis, & in aliis Ciuitatibus & locis, verecundæ prædi-
 cationis eorum, quidquid contra dictorum Fratrum Or-
 dines, implicite vel explicite euoluissent. Co stało sie za-
 osobliwym stáraniem B.. Alberti Magni (owego co Philos-
 ophia pisal) ktorego byli Dominikani od zakonu swego
 Dominikańskiego / do Papieža / wtym posłali.

To mowie wypisawszy dostatecznie ten Biskup / wyli-
 cza przykłady rozne / iedne podziwienią / drugie stráchu ná-
 pełniające / w spráwie oney / y mowi / że sie nie contentował
 P. Bog / karaniem danym od swego Namieśnika / ná
 ziemi / Mistrzom onym Párrskim ; ále sam że pokázal moc
 swoie / y strogość nád nimi / y nád ich adhérentami / roznie
 iednak / według strytech sa dom swoich : Bo iednych stego
 swiátá biorac / sercá im odminisł w dobre do pokuty ; á dru-
 gich we zley oney woly / przeciwko Zakonikom slugom swo-
 im / zostáwuiac / ná sad swoy strážną y nie spodziana smier-
 ć powołał. Gratia autem Dei (mowi tenże Biskup Can-
 tipratanus Lib. 2. c. 10. Num. 27.) Vnus ex dictis quatuor
 Magistris, Scilicet Christianus Beluacensis infirmatus est, &
 ama;

amarissimo corde cōtritus, recognouit, nihil se, & cōplices suos, contra dictos ordines habuisse, nisi quod illis aquare scientia non valeret, & ob hoc eos parui penderent auditores. Et addidit, Quoniam, ait nihil habeo, quod vobis pro iniuria graui illata refundam, in signum tamen, quod ex corde pēniteo, corpus meum apud vos Fratres Prædicatores, tradendū sepulturæ relinquo: Similiter & Magister Laurentius Anglicus, post grauissimam Fratrum persecutionem, datis librorum suorum copiis Fratribus Prædicatoribus, Parisiis, moriturus, apud eos mirē pēnitens, delatus est & sepultus. Hoc idem de aliis plurimis, qui Ordinem persecuti sunt, contigit, nutu Dei.

Strasnych zaśie sadow Bozych / dwa tylko zregoszą tora / przykłady przypominie / a obudwu ludzi znacznych y Praszatów; z których jeden (nie niedbając na Boskie napoliminania / ktoremi go przez niektóre przypadki wzbudzał / aby był serce swe / ku slugomiego odmienić) byle w domy swym złamał / bo sie pod nim dostał wpietrze / po którym chodził / zapadła. A drugi powierzem zarażony przez lat siedm leżąc / nigdy sie spowiadać nie chciał; y tak w mart / dla czego też nie na swoisconym miejscu pochowaony był. Magister quidam (słowa se Biskupa regos Numero 24.) opinione permaximus, Praepositus prius solemnīs Ecclesiæ &c. in tali enimentiataliter desipuit: Tyrannizauit feratlier contra Fratres Prædicatores, pariter & Minores, & ob hoc, vt patuit, tali morte, multatus est, cadens enim de loco editiori, fractis Cernieibus exprotauic, Cum die eadem, qua cecidit, mors subita per Fratrem

erem quendam Minorum, prædiceretur, spreuit arguentem se; & alia signa quæ fuerunt non aduertit; excæcuerat enim eum superbia, quam non vidit, & ascendens editius, processit ad cameram, & dissiliente assere, deorsum excidit & expirauit.

○ Drugim zaśie tak piśe, Num. 35. Infelicissimus quidam Sacerdos, primum Parochus, postea Decanus Christianitatis, & demum Canonicus cuiusdam Ecclesiæ Cathedralis, specialiter Prædicatoribus, pariter & Minoribus supra modum contrarius &c. crudelissimè detrahebat, verebatur enim (sicut omnes ferè tales) ne immundissima & luxuriosissima eius vita, per eos quoquo modo in notitiam deueniret. Et factum est, ut paralyti destitutus, per Septenniū vexaretur. In qua ægritudine nec verbo saltem Dominum recognouit; cumque a proprio Episcopo, socys, & Fratribus dictorū Ordinū, sæpius visitaretur, corripereturque, & non curaret, sine confessione & Diuini nominis reclamatione, & sacramentis, vitā priuatus est: & extra Cæmeteriū asininā tumulatione sepultus.

W Kiegách też S. Bonau czytamy / Gyraldus de Abbatibus villa Parisiensis Doctor, gdy ná Zakon y Regule S. Franciszka linguam blasphemam relaxasset, diuina ultione percussus, paralyti dissolutus, & lepra percussus interiit.

ROZDZIAŁ CZTERDZIESTY.

S Z O S Z T T.

Rzeczeto / podobno tak surowie P. Bogkara / za co inne one Dominikańskie y Franciszkańskie przestado-
wce /

Wce / a nie o to / że im ślot bronili / albo bronić dopomagali / ponieważ tenże Biskup / to opisuieć mowi / Num. 23. Quales autem illi esset, per quos eorum destructio parabatur, nec Deum, nec Sanctos lateret, nec ipsos inhabitantes Orbem, quibus eorum vita nota est & probata. A Num. 30. dtychże pisac / O quam pauci sunt, ex his qui non proprie sola quaerunt, quæ sua sunt, & in minimis quæ IESV Christi. Mallent potius commissas sibi animas saucias, per totum annum in mortalibus dissimulare peccatis; quam equum suum, clavo pedis læsum, vno die vel duobus negligere claudicantem.

Odpowiadam. Bronienie ślot początkiem było nawałności tak wielkiej / na one zakonniki / w którym wiele grzechów razem zamyślało się; y z niego iako że przodki iakiego pochodzili / tak różne obraży Majestatu Bożego / y pogorszenia bliźnych; stego bronienia poszło pobudzenie młodzi / to jest studentów Paryskich / na te dwa Zakony / y to tak wielkie / y śmiałe / y bez wstydliwej bojaźni Bożej / że też młodzi ona / od Ministrów Paryskich poduszcżona / pozabijałaby była zakonniki te / śloty otwierające / gdyby była potęgą Brolewska / iako się wyżej wspomniało y Grabi Pictawu / ich nie broniła: Magistri (mowi Cantipratanus Num. 23. c. 10. lib. 2.) simplicitatem scholarium Parisijs, contra prædictos Fratres feraliter concitarunt, in tantum, vt nisi piissimus ac deuotissimus Ludouicus Rex Francorum, necnō pius Comes Pictauiae Alphonfus &c. muros se pro Fratribus posuissent, abdicatos eosdem rebus & corporibus exterminassent.

Śloty

Szły teś piśtwiliżo w Dominikanom y Francyſka-
nom narobili; teś y kſiaſki na przeciwko nim one / tak bar-
zo wſczypliwe (w których ich nie tylko nieukami / delica-
tami / mezoibocami / ſalbierzami / y Hipocrytami : ale teś y
goncami Anychryſtowemi czyniono / zguba nie tylko iedne
kſiaſkom / y S. Thomas de Aquino, y S. Bonaventurą
odpowiadaia; iako ſie wyżej powiedziało: y który potym
zroſkazania zwierzętności Boſcielney / y w Rzymie / y Pa-
ryżu palono.) urodziły; iako tenże Num. eodem piſe.

A żeby tym żadney warpliwości nie było / że otworzenie
ſkołzgo wſyſtkiego było narobiło / Tenże Biſkup wteyż
kſiaſce Cap. 10. n. 31. wyraźnie napisaſzy / że pilność
czenia wſkołach ſwych / przeſadowania one^o początkiem by-
ła / która pilnośćia barzo ſie na widok podawało / niedba-
ſtwo na ten czas Akademikow Paryſkich; iako ſie wyżej po-
wiedziało w Rozdz. 34. Przydaie wteyż kſiaſce 32. że Alber-
tus Apoſtolicę ſedis Legatus we Francyey cheąc pogodzić
Dominikan y Akademio / pytał ſie. Quarens Legatus a Ma-
giſtris, quid illud eſſet, quod magis in calumiam verte-
runt? Reſponderunt: Quod Fratres Prædicatores ſcho-
las & Magiſtros haberent, &c. y widząc Legat / ſie nie mie-
li ſtuſney przyczyny Akademicy / na Dominikany / a prze-
cie przy uporze ſwym ſtali / zagniewany rzekł: Tuſie że
Rzym prawda ich / na ſkoły / nie oſadzi. Co ſie potym rze-
cza ſama zysciło / iako tenże Biſkup tamże piſe. Bo Papięſz acz
był Dominikanom / niewiem dla czego / przypieczył / iednak
wtey ſprawie ich / z Akademikami / że ſprawiedliwość ſką-
301 /

3a / nie raz / ale trzy / bo tak wiele razy / do niego Ałade-
micy oni ze Francycy / appellowali. Cum Magistri, (sto-
wáśa Cantipratani) malitiæ suæ propositum non haben-
tes, turbulentissime responderent. Legatus ad indignati-
onem grauiter cōmotus &c. inquit, super hoc quod Fra-
tres faciant, viderint; nec credo, quod Romana Curia &c.
priuare eos debeat iure suo. sicut audiuius ita & vidi-
mus. Nam Dominus tunc Papa, quāquam grauisimus
Fratribus fuerit, tamen in hoc vt iustus Iudex iusticiam
Fratribus denegare non potuit, sed pro eis Iuris sententi-
am tulit, nec hoc semel, vel iterum, imó & tertio inani
semper per nuntios vniuersitatis appellatione compul-
sus

W szkoly tedy zaczęte przenaśladowanie to / dla szkół też
bronienia / Karania takowe / iako sie powiedziało / zaciagnęły /
na te prześladowce. A iako tam P. Bog / miał swe sposoby
dokażać tego co chciał / rozmaicie trudności vprzotaić /
tak też y teraz / nie schodzi Pánu temuś / na sposobach / ani
na porędze / do skutku to przywieść / wtey Bratowskiej
sprawie / co będzie wola iego swieta. Non est abbreviata
manus Domini. W Kiegách też Historycy Zakonu Societa-
tis lesv, podobny bárzo przykład tym przypomnianym czyta-
my / Ktory piše Franciscus Sachinus l. 5. & 7. W Bsie-
stwie Florenskim mieście Mons Policianus nazwanym /
Diabeł / niemogac znieść pożytku wielkiego / Ktory wdu-
śach obywatelow tamecznych / Collegium Jezuićkie tam
otworzone czyniło / pobudził na Jezuitę / ludzie bárzo zło-
go sumnienia / Ktorzy tak brzydkie y niestychane na nie kła-
dli /

dli / że się od ich Kościoła co żywo odtracało / a lud po-
 spolity / za niemi po mieście krzytał ; tak że temu ani urząd
 Biskiepstwa Florentskiego ani Official Biskupi / ani kazania
 gorące Capucynów za Jezuitę / mocno się wzdyminiacych /
 rady dać nie mogły ; bo między infami Diabelskimi sku-
 kami / na ohyde Jezuitów wymysłonemi / ieden też zobywa-
 telow miasta tamtego / ścasy sobie Jezuićkie potajemnie
 sprawiwszy / y wieczorowie się wbrałszy / y od Collegium /
 tak by był z niego / dziura iaka wylazł / do domu niezadnie-
 go wszedł. zaczym taką burza na Jezuitę nastąpiła / że nie
 mogąc iey żadną miarą uspokoić / y nie stawy oney tak cie-
 śkiej z siebie znieść / o ludu affektem zaślepionego / miało
 ono dobrowolnie / dla pokoju swego / opuścić / lat siedm
 wniem już bywszy / y Cardinała Bellarmina / młodzienia-
 śka ięscze na ten czas / Bogu do Zakonu swego pozyska-
 wszy.

Lecz Bog sprawiedliwy / tak iako przed tym / nad prze-
 nasładowcy Zakonów dawniejszych / moc swą pokazał / tak
 y w tym razie / Jezuitów nie zapomniat / a bowiem mało nie
 wyszły oni / na Jezuitów podszuwacze marnie pogineli ; a
 sam on potwarca / w śatach Jezuićkich do niezadnie wcho-
 dzący / z cztowieka dośc dostatnie / nedznikiem wielkim sta-
 wszy się / y wielkich kłopotów y / strasunków wiele na cierpia-
 wszy się / trzeciego Roku / pa wyszciu Jezuitów z miasta one-
 go / wtęskła barzo wpadł choroba ; w ktorey gdy nakoniec wiele
 dni łonał / a złonać nie mógł / od miłosierdzia Bożego wspomoc-
 zony / karanie nad sobą Bożkie uznał / y do siebie obywatel-
 low tamczyńch zaprosić kazał (między ktoremi były Curia
 us Taj

us Tarugius, brat rodzony Cardinala Tarugiego człowieka
 czasow naszych / wielce znacznego / Compana Cardinala
 Baroniusa / Discipula s. Philippa Meriusa / Vincenty Bel-
 larmin swagier Papieży Marcelli secundi / a Wiec Cardia-
 nala Bellarmina / Jan Hieronim Bellarmin Opát / y inni
 ktorych wyleczył piśac te historie / Franciscus Sachinus L. 5.
 & 7 histor: Societ.) przed ktoremi grzech swoy / y one
 rzadko / abo ledwie kiedy slychano inuencya sukni zmyśle-
 nia Jezuickiey wyznał iasnie / znaiac ze Pan Bóg nad tak dlu-
 go konaiacym / zmiłowac się nie chciał / azby był sławę dobra
 Jezuitow / wyznaniem tym iawnym grzechu swego / nagro-
 dził / co gdy uczynił z wielkim swoym żalem / prosił aby zań
 Páná Boga o miłosierdzie prosili / nie zadługo zpodziwie-
 niem mshytekł skonal. Roku Pánstkiego. 1566. trzeciego
 dnia po święcie Panny Máriej zielney.

Czym miasto ono wszytko barzo wzruszone / ospokoic się ni-
 gdy nie mogło / prosił Jezuitow / zeby się na ząd wrocily /
 co ledwie Roku 1605. otrzymało / za wielkim staraniem
 Tarugiego Cardinala / ktory to powaga swa na Claudiu-
 sie Aquavivie Generale Jezuickim wymogi.

ROZDZIAŁ CZTERDZIESTY

S I O D M T.

Medicinićs tedy dobrze nad tym / miły P. Plebanie / y zwa-
 szami pomocniki / ze to z Bogiem samym a nie Jezuit / ktore
 160 dzie

to dzieło / iakoż i jażda mnie / z którego pomoc zbawieniu ludzko-
 ściemu / albo rozmnożenie chwały jego pochodzi: Collegia Je-
 zuickie / namiestnik Chrystusow Urbanus VIII. iakoście
 iuz czytali / y słyseli nazywał / Gymnasia sapientiae,
 w których Gladij ancipites cudentur, quibus feliciter solent
 contundi Diabolicae Legiones, Castrauzami albo Arsenal /
 w których ostrabron / na Hufce sataniście robia y gotuia.
 Coz tedy rozumiecie / iesli sie Bog za ten swoy Arsenal zastai-
 wiacie nie bedzie / y w tak ciezkim szturmie iakim nani nastep-
 wiecie / na odsiecz / nie ruszy potegi y mądrości swojej / tak
 znacznie / co by to świat na oko obaczył.

Nie postrzeżł sie wtym Juuant Pána Plebanow / ow-
 co on smrodliwy Pastwil na Jezuitę drukował / Respon-
 sio nazwany. Przerosi w nim mowi / ze te spráwe skólna
 Bratowska / dway Wartoglowowie Jezuiti forytuia / duo
 Vertiginosi vestrum per summam amentiam &c. Nie po-
 strzeżł sie / mowie / wtym; ze to spráwa Boża / y ze Pan
 Bog sam iest / tey Principalem; dway. ci Instrumentales
 tylko sa Causae, y że oni / przed innymi w Zakonie swym
 spráwe te dzwigają / wtym nowego nie nie masz; w każdey
 tak spráwie znaczney / a osobliwie w fundowaniu mieysc
 zakonnych / ieden / albo dwa pospolicie bywać zwykli / przez
 których / początki rzeczy takich / dziecia sie wiele takich przy-
 kladow / in Tomo viroque Historiae Societatis napisa-
 no; Historyi in tych Zakonow niewspominaiac. Chrystus
 Pan samże / po dwu / ze swych wezniow posyłał / na zaczy-
 nanie swej skóły / w mieyscach rozmaitych / chociaś sam
 był powodem / & prima causa wszystkiego.

Żyłku mieysc Pisma **S** ad Rom: II. 13. 15. 16: ad Galat 2. 2. 7. ad Timoth 1. 2. 7. ad eund. 2. 1. II. iadnie widzimy / że / **Duch S.** osobliwa był dat łaski / y smiałość śś. **Pawłowi** y **Barnabie** / aby sie do Pogan przed innemi / na opowiadanie Ewangelięy wdali / y innym **Apostołom** / pracą swą, y staraniem / droge do tego otworzyli / y chęci / y sercá / przykładem swym dodali. A iż ci dway / co to forytunia / zmordowane głowy maia (dla czego ich ten **Juwant** wasz / *Vertiginosa capita nazywał*) samym tym pokazuje sie / że to iest dzieło **Boskie** / poniewaz on / przez tak stare instrumenta, rzecz tak zacna / y trudna robi. gdyż człowiek dobry / nakamany / abo tepym / y do dzieła swego mało sposobnym naczyniem / co zácneho robý / wiejsza swa dzielność y skute pokazuje / tak też **Pan Bog** wtęcy sprawie.

Ci zaś dway / tak od was tytułowani / **Kontentui** sie / z tey trochy głowy / co im ieszcze zostało / ciesząc sie z tego / iż co iey v byto / na służbie **Bożej** / a nie na zbytku wtracili / y wy sie **Panie Plebanie** / nie pomatu z tego cieszyć możecie. Bo iesli z kawałcem tyłko ich głów / macie co czynić / zważyym niemalym kłopotem / a cożbyście byli czynili / gdyby im byl **Pan Bog** całę głowy zostawił. *Ipsę fecit nos, & non ipsi nos.* odpowiedział niekiedy **S. Grzegorz Turo-**
nensis **Papieżowi** **Grzegorzowi** wielkiemu / gdy sie dziwo-
wał sam w sobie / iż człowiek w wzrostu lichego / y wo-
czach ludzkich / niżejinnego / na rozmnożenie chwały
swey zażywał. To wam też teraz / ci dway potężaiący
h h h 3: sie

(nie nawet samego ołtarza) ale nie od picia / odpowiadając. Ipse fecit nos. & non ipsi nos; obracając zatrudnianie głowy swe / naskaranie się / o rozmnożenie chwały Bożej / y zbudowania ludzkiego; nie napisanie Pasterzów y pogorszenia bliźnich.

Wielec człowieka / chociaż chory / niedźny / y lichy / może / gdy go Pan Bog za instrumentum swoje / weźmie / & contra, nie nie sprawi / by był nędzniejszy / y niepotężniejszy / y sphaera actiuitatis potentiae iego / iako naszerzey się rozciągają / jeśli iemu Pan Bog / nie dopomoże. Homo multum potest in ijs, (napisać dobrze ieden) ad quæ quasi instrumentum, à Deo destinatur; quod si vltiora tentat, frustra laborat; imò sibi sæpe perniciem conciliat; quia Deum non habet factorem, nec auspice. Ira Senacherib, regna ad quæ à Deo destinabatur, deuicit, sed vbi Hierusalē, contra Dei voluntatē euertere voluit, ab Angelo percussus est. Isaia. 10. 12. Przetos y zastaraniem tak lichych Agentów / y tak słabych Instrumentów / y naczynia tak znacznie udmartwionego / będzie przecież da Pan Bog dobrze / ponieważ Pan sam jest ten / Który onych przezskarsze ich / do tej sprawy używa, on sam kiedy będzie chciał uspokoi wszystkie te bałasty / y przez Ducha swego S. oczy otworzy tym / co rozumieli / głoly te Collegium Jezuickiego zguba być Akademicy / że poznają / iż nie tak jest / y że trepidauerunt timore, vbi non erat timor, iako mówi Prorok. X nie tylko otworzy oczy; ale

Yferca ich zmięczy / auferendo cor lapideum, dabit tor-
 carneum, & ex Saulis faciet Paulos. y Stoni animuse ich
 do tego / że nie tylko z Jezuiy w świecety zgodzie żyć beda ;
 ale też y w zobopolney miłości / tak iako w innych Akade-
 miach Katholickich żyta / inni Pánowie Akademicy / zwiele-
 kim pożytkiem Kościoła Bożego / y z budowaniem pospoli-
 tym. Cauendo (iako mowi Cántiprátanus) ne contra patro-
 cinia matris, to iest Ecclesiæ, eius filios insectentur, &
 iram patrocinantis & defendentis incurrant.

ROZDZIAŁ CZTERDZIESTY O S M T.

A że / tak sobie dobre / w tym Jezuiści tuśa / niech się
 Pan Pleban nie dziwuje. Bo / oprócz tego / że bár-
 zo dobrze widza iś / ten iest tryb / ábo Praxis Curiaæ cæ-
 lestis; y droga tá / ktora Pan Bóg sprawy wielkie / chwa-
 le swey / y dusiom ludzkim pożyteczne prowadzi / do-
 świadczaiać statku / y cierpliwości / y wierności / w służ-
 bie swey / tych przez ktore one forywie (iako pięknie na-
 pisał Grzegorz S. libro 7. epist. 126. Interdum in omni-
 potentis Dei iudicio, non munera oblata, repelluntur, sed
 eorum qui ea offerunt, constantia probatur; an sciant san-
 cto desiderio, obiecta pericula vincere, & in fatigatione
 corporis, mente minimè lassari. Aduersitas enim, quæ
 bonis uotis obijcitur, probatio virtutis est, non in-
 dicium

indicium reprobationis) y pprocz tego / ze pełne są rocznie
 Dzieje Kościelne/ y Kroniki Zakonow Rozmaitych/ a na-
 wet y same Jezuekie takich przykładow: Jedna rzecz wwa-
 żenia godna/ktora przy zamknięciu kopuły/ albo banie na ich
 Krakomskim ś. Piotra Kościele / przytrafiła się / pobudza
 ich/ do teyże mocney nadziei w Pánu Bogu/ ze się w sprá-
 wie tey ich pokaze takim/ iakim się winnych tym podobnych/
 zwykł pokazywać zawżdy.

Nauczajcie Theologowie/ y śś. Doktorowie/ ze ácz się wro-
 żyć lekkomyślnie niegodzi/ biorąc sobie za znak dobry / albo
 zły/ spraw swych / y powodzenia w nich / cokolwiek z tre-
 funku widzianego/ albo słyszanego: iednak przecie pozwa-
 lają tego/ ze pod czas Pan Bog sposobem tym / rzeczy ztra-
 funku widzianych/ albo słyszanych / znak daie / szczęśliwego
 albo niešťczęśliwego powodzenia / y końca wrzeczach nie-
 ktorych. W Żywocie ś. Athanazego czytamy / ze gdy go
 do Alexandryey wchodzącego/ Poganie z niego prześły-
 dzając/ pytali/ coby wrona/ w ten czas włásnie po powie-
 trzu latając krąkała/ mówiła/ odpowiadała. Cras in-
 sonat. Significat autem cras, quo festum colebrabitis, vo-
 bis luctuosam fore: y tak się stało; Nicephorus Lib. 9.
 C. 35. Temuż podobny przykład/ piśe tenże Nicephor Lib.
 II. cap. 50. o Isidaciusie pustelniku y Walentinie Cesarzu
 Arianie.

W: ścáńcyey / gdy Georgia nabożna Pánna ze wóście-
 dney/ wktorey dla pokoiu swego mieszkała / zmarła/ a ciało
 iej dla pogrzebu/ do Aweru miasta nieśiono/ natych miast/
 stało wielkie gołebi/ przyleciało; nad ciałem iej wołoso
 mat la,

már latać; y tak służebnice one Chrystusowe / do grobu
prowadziło / y na Kościele / gdy weni ciało wniesiono / tak
dlugo siedziało / aż pogrzebiona była ; zszego wshyscy /
na to patrzący / y potym to słyszący / zrozumiełi że P. Bog
czystość y nabożeństwo służebnice swej / przez ono / pra-
stwa tego na pogrzeb ciała iey przybycie / wshyskim oznaimić
chciał ; y do uczczenia iego pobudzić. S. Grzegorz Turo-
nenſis de Gloria Confessorum cap. 34. Baron Anno 480.

Coś podobnego temu / stało się przy tym Jeznickim
Collegium w Brakowie ; gdy bowiem Copuſe albo banie
Kościoła nowego SS. Piotra y Pawła kończono / a ka-
mien ostatni wielki (na którym była wież roza z tegoż ka-
mieniał wyciosana) na zamknięcie laterny / kończąc ona
tak wyſokie budowanie włożono / Roku Pańskiego 1619.
w sobotę po ſwiecie w Wiebo wzięcia błożſławioney Bogá
rodzice / mało coſ przed zachodem ſłońca / wnetże toj tak
wielki Młody / na roza one przypaść / że mularze tam ieſzcie
obecni / mroclami ſtare dla ochłodzenia ſkłepienia / tam-
tey laterny zſciosanego kámenia wczynnego / mieli / ro-
bactwo to zmiatać musieli / aby rozey oney bialey / plugá-
stwem ſwym nie zſpęciło : Co wczynnicy gdy po drabi-
nach na dół / z Laterny oneyże zchoǳić poczeli / na tych
miał gołobien biały / przetło leć / na oneyże właſnie roz-
y albo kámini / zwierzechu oſiádał / zpodzwieniem nie tyl-
ko mularzow obecnych / ale teſy wſhyskich inych to potym
ſłyszacych.

To za znać bázro dobry ſzczęſliwego y powodze-
nia / y końca ſprawy tey swey Jeznicki ſłuſnie mieć mogą-
bo muchy (robactwo małe / minutum ſed importunum ,

znaczenie przykrzające się / iako one opisuie Grzegorz S. Mora
 18. Cap. 25. Musca nimis insolens, & inquietum animal)
 znacze w pisaniu świętym / według wykładu S. Bernarda
 da sermo in fer. 4. heb. Maioris. Tribulationes, insultati-
 ones, & inimicorum blasphemias, quæ solent oleum pa-
 tientiae vitare: Znacze mowie trudności / przeciwności / y
 składowania wśielacie / które pospolicie na dzieła znaczne /
 wydátne / a dobremu dusz ludzkich pożyteczne / powstawáć
 zwykły burmem wielkim / iako roie much ná róże / ábo pa-
 chnacy iaki kwiat / ábo oleiekwoniaacy przypadáiac. Spró-
 wá tá skłolna / dobru Kościola Bożego / y Korony tej po-
 żyteczna / żadney słusney przygany nie máiac / Róże iest /
 lecz róże kamienna / wielka / to iest trwała / zgryść się ábo
 nawatlić muchom niedopuszczáiac / które odkrytye były ále
 frotko / bo pilność budownicza tak one wysoko kładaca /
 nie dopuścá / áby ie pospęcie miały / skłódzić iey inaczej nie
 mogac. P. Bog sam iest ten budowniczy / który sprawę tę
 przez kwiat Róży dobry západ z siebie wydáiacy / tak wyso-
 ko od ziemi (to iest nád spodziewanie wielu / złe iey tuja-
 cych / y ludzkimi sposoby rzeczy Bożich spráwo miarkuia-
 cych) wyniośt y polozył. Tenże też sam mądrością y po-
 tego swa / iako miotła iáka / wiele rozdział rożnych w sobie
 máiac (to iest sposoby rozmaitymi partim iustitiæ partim
 misericordię) muchy tych trudności / przeciwności / zro-
 ży tej zmiata / y odpadza.

Przybedzie da Pan Bog y gołebica biała / pókoj po
 przeciwnościach przynosaca / to iest Duch Páński zniebá /
 który pociecha swa serca dla tej spráwy nieślusnie utrapió-
 nych

nych / nápełni / y dziecka tego / iáko zroży iákicy do tad wie-
 lom kámienney / wyprowadzi oleieł wonności / wdziejczno-
 v wszystkich bacżnych affectáni nie vplatánych posłuchu / tro-
 rego / zápachem wiele sie fere / y ánimusów ludzkich fuká-
 iacych / iáko naywierşych przyktádow nábożenistwá / y pobo-
 żności Chrześcianistkey / znáukámi wespół ku dobremu mo-
 cno pociagnie / ktorzy iáko roie iákic / nie much / ále pszcjol /
 miód dobrych przyktádow zbierájące / wesoło spiewáć będą
 Curremus in odorem vnguentorum tuorum.

Przetosi misy Plebanie dáremna iest / y była / tá pracá
 wáśa / gdyście vśitowali zpomoca P. Jr Andrzeia Ministrá
 wáśym Gracisem / skóły Jezuićkie w Brákwie znośic /
 do práwá sie vdawszy przed naywyżşym tribunalem sprá-
 wiedliwosci ná ziemi / in Rota Romana; trzeba iuż było
 dekrety czytáć / á ná P. Bogá sie spuścic / rozumieiac to /
 iesli PP. Akádemicy spráwiedliwa máia / iáko vdaic / to
 pewnie wygráia; iesli reş nie ták iest / iáko sie onym zda / á
 zwierzchność Bosćielna rozsádzáiac to / że nie ták iest / znay-
 dzie / to było potrzeba byc gotowym / zgadzac sie zwola Bo-
 ża / przez Wámiestniká iego ná ziemi oznáymione / á nie v-
 dáwáć sie do vşezypliwyh pisu / zápomniawszy srogiego
 zákazánia / pod sroziimi klatwámi / ná tákich vczynionego;
 ták byście sie byli nie wydáli / że zým swým affectem / prze-
 ciwko Jezuitom / áni by było miescá w was miáto ono / co
 in simili nápisat S. Bonáventura Apol. Res. 4. c. 2 Om-
 nia fere quæ allegat non solum insipientiam, sed & ne-
 quitiam sonant. propter quod & detractiones in libello
 conscriptæ, manifeste declarant autorem, non æmulatio-

ne Dei fuisse succensum: sed potius stimulatione illius, cuius inuidia mors introiuit in orbem terrarum. Pomnieć by to / ná one złota słowa / (Ktorychście się / w Akademicy nauczyć kiedyś mogli / ponimając / twierdząc / iżście się w niego wzięli) Ktore on wielki y święty Doctor Akademik / Beatus Ioannes Cantius , nie tylko czysto w oświeśconych swych miał / ale też y po ścianach Akademickich mieszkania swego / dla zbudowania drugich / pisywał.

Conturbare caue: non est placare suaue.

Infamare caue: nam reuocare graue.

Niewzywać było ná pomoc w tym przeciwko Jezuitom tegoż Pana Jr. Ministra Euangelickiego. Nieposyłać mu było obywateli S. Sildegárdy / o złym Duchowienstwie oncy niegdy uczynionego / Ktoreście nie słusznie Jezuitom przypisowali. Czegożście nie uczynili / ia chociaż bym nie rad / iednak przecie sumnieniem przyciśniony / o tym waszym postępku / y o wielkiej Przyrodzie / Ktoreście tym Jezuitom uczynili / tu mówić muszę / abym wielu ludzi zbłądów wywiodł / ta okazyia / przez wasze złe wdanie zawiedzionych ; a że bym nie dał pośiechy Heretykom prostym / (mądrzy bowiem / wiary temu nie dają / y z tego się śmieją) wielce z tego postępu waszego triumphującym / z wielkim jałem wszystkich prawdziwych Katoликów.

Reuela

R E V E L A C I A

ABO PROROC T VVO SVVIETET
HILDEGARDY.

Ktora za okazya škół Jezuićkich w Krákwie/
tossiana iest po Polsce: ktora P. Pleban po-
stał Andrzejowi X. Ministrowi Ewangelickie-
mu/do wsi Wielkieynocy od Krákowa kilka mil/
proszac go/ áby Drukárzowi Heretikowi / ktory
tamże Grátisá iego potaiemnie drukował/ iáko
haylepiey w tey pracy pomagá. Te włásne słowa
(ktore są wksiegach Groćkich Krákwowskich)/z li-
stureká włásna P. Plebanowa nápisánego/ y od
tegoż wzedu Juridice ználezionego/ y wziętego
wyiete) doniego piśać.

ADMODVM REVERENDO IN CHRI-
STO PATRI; DOMINO ANDREÆ

Prædicatori VVielkonocensi, amico Charissimo.

Admodum Reuerende Domine & Patrono, S. P.

Quia



Via Dominum Andreā Petricouium, cognouit familiarem eſſe Reuerendæ Dominationi tuæ; cuius opera nunc vtor, in nonnullis rebus pro Academia, maiorem in modum peto, vt in iſtis rebus, illum adiuuet, conſilio, aliisq; quæ opus requirer. Ego iſto nomine, obligatus ero, Admodum Reuerendæ Dominationi tuæ, ac ſi qua in re potero inſeruire, habebit me proutiſſimum. Veniam, aliquando illuc, vchumanitate R. D. T. frui poſſim, ac viuas audire & reddere voces. Mitto R. D. T. prophetiam S. Hildegardis, mirum eſt, quam depinxerit noſtros Ieſuitas, non ouum ouo ſimilius. Plura coram. Bene & feliciter valere cupio R. D. T. Cracouiæ ex N. N. die. 30. Octob. 1625.

Admodum R. D. T. addiſtiſſimus. N. N. Imie mieyſca z ktorego ten liſt piſano / tak zey imie tego / ktory go piſal / vnyſlnie opuſzczam / ex chriſtiana charitate. A że tu wſpomina Andreā Petricouium ; wi edz Czynielniſtu / że to ieſt Drukarz Szerepyk (niegodny y podobieństwo w imieniu / przezwieſtu / wielkiego onego / y za onego Typographa J. B. W. tegoſ imienia / y przezwieſta / wielce Koſciółowi Bożemu zaſłużonego) v Pregierza / dekrety y zrozkazania przedu Grockiego Brakowſkiego wyſnagany (według prawa Koronnego / od Bróla Augusta wczynionego / iako ſie wyżej powiedziało) dla tego że Paſtywił je drukował.

PRO

P R O P H E T I A

S. HILDEGARDIS,



Vius etiam nunc videtur exemplum adscriptum, in peruersto codice Bibliothecæ Dominicanæ Dertusensis, cui libro titulus est Manipulus Florum Thomæ de Hybernia, ita habet.

S. Hildegardis Abbatiſſa prophetauit dicens, Insurgent gentes quæ comedent peccata populi, tenentes ordinem mendicum, ambulantes sine rubore, inuenientes noua mala, vt à sapientibus & Christi fidelibus ordo peruersus maledicatur.

Sed Diabolus radicabit in eis, quatuor vitia, scilicet Adulationem, vt eis largius detur; Inuidiam, quando datur aliis, & non sibi. Hypocrisim vt placeant per simulationem & detractionem, vt seipſos commendent, & alios vituperent, propter laudes hominum & seductiones simplicium, sine deuotione, sine exemplo Martyrii, prædicabunt incessanter Principibus Ecclesiarum, abstrahentes Sacramenta à veris Pastoribus, rapientes eleemosynas pauperum, miserorum, & infirmorum, trahentes se in multitudinem populi, contrahentes familiaritatem mulierum, instrucentes qualiter blandæ maritos, & amicos decipiant, & res proprias eis furtiue tribuant; tollent enim res iniustas, & male acquisitas & dicent: Date nobis & nos orabimus pro vobis.

vobis, vt aliorum vitia cernantur, & suorum obliuiscantur. Heu & res miseras, à raptoribus, spoliatoribus, prædonibus, latronibus, vsurariis, fæneratoribus, adulteris, hæreticis, schismaticis, apostatis, à militibus linguosis, & luxuriosis, à periuris Mercatoribus, à Filiis viduarum, à militibus tyrannis, à Principibus contra legem viuentibus, & à multis peruersis, propter persuasionem Diaboli, & dulcedinem peccati, vitam delicatam, breuem & transitoriam facientia damnationem æternam, omnia erunt eis apta.

Populus vero de die in diem durior erit, & expertus erit seductiones eorum & cessabit dare, & cum cessauerit dare: ibunt circa domos famelici, sicut canes rabidi, submissis oculis contrahentes ceruices, vt velut vultures pane satientur, quibus clamabit populus super eos dicens. Væ vobis Filij mæroris, vos mundus seduxit, Diabolus infrenauit ora vestra, & corda vestra sine sapore, mens vestra vaga fuit, oculi vestri delectabantur in vanitatibus, pedes vestri veloces ad currendum: Mementote quod eratis non boni æmulatores, pauperes diuites, simplices potentes, deuoti adulatores, sancti hypocritæ, mendici superbi, petitor, seffrontes, Doctores instabiles, humiles elati, pii, duri, dulces calumniatores, pacifici persecutores, amatores mundi, desideratores honoris, venditores Indulgentiarum, seminatores discordiarum, Martyres delicati, Confessores lacri, ordinatores commodi, suspiratores crapularum, mercatores domorum, ædificatores in altum, & quod aliis ascendere non potestis tunc, cecidistis sicut

Simon

Simon Magus, cuius per Orationes Apostolorum, Dominus ossa contriuit, & plaga crudeli percussit. Sic ordo vester contritus est, propter seductiones & iniquitates vestras. Ite Doctores peruerfitatis, Patres prauitatis, Filij iniquitatis, scientiam viarum vestrarum scire nolumus. Hæc illa.

Extractum ex Continuatione Baronij an. 1415. sub Pontificatu Ioannis X X I I I. Rege Romanorum Sigismundo, Folio 465. Edita, Coloniae Agrippinae, Anno Domini 1622 cum licentia superiorum.

Jak słusnie to. Proroctwo od Plebana iest przystosowane Jezuitom / y iakim / to on / sumnieniem / uczynic wazyl sie / niechay bacznij kazdy rosz adzi. Euangelicy baczniemy / acz glowni Jezuićcy nieprzypiaciele / dla Catholickiey wiary / iednak to nie raz y iawnie mowie / ze choc wiara Jezuićka dla tego ze Papiestwa / nie dobrać (iako oni rozumieia zwiedzeni od satana) iednak w obyczajach ich prozno co słusnie ganić sie ma. Czego tedy Heretycy samisi oczy na Jezuita otwarte mairacy / w nich widzieć niemoga ; Pleban iako Catholik gotacy w nich znayduie y widzi. Arrogantiū hominum tumidae mentes (mowi S. Bonauentura in apol. pauper.) qui mundi huius vanitate, pascuntur, glariam sibi videntur conquisiuisse non modicam, si veram (sing Dozych Jakonhikow) sanctitatem, visi fuerint simulationem dolosam arguere, eorumque prudentiam spiritus, vt insaniam, reprobare. Quod vt efficacius perficere queant, bona frequenter in mala conuertunt, & in electis maculam ponunt. Na drugim mieyscu tamze. Quod quanquam prudentibus oculis, virisque peritis luce clarius constat, tamen ad im-

periti & procacis hominis reuellendam proteruiam rationibus & rebus ipsis ostendendum est.

Bro proste choć na sumnienie nie pomniacy / ale rozumem samym sie rzadzacy / y rzeczy wiadomy twierdząc będąc smiał. Je Jezuiti so inuenticies noua mala, vi a sapientibus & Christi fidelibus ordo peruersus maledicatur. wiadzacy wiedzac / zerzadki rok / Kterego by Żalonten / nie noua mala, sed noua bona szkodkow nowych niewynawdowal / do rozmnozenia chwały Bożej / y do pobudzenia serc ludzkich / do nabożeństwa / y starania sie iako naywiekszego okolo zbawienia swojego; za co nie maledicatur iako Pleban twierdzi / ale benedicatur ordo, non peruersus sed rectus, pro suo paruo modulo, & gratia sibi a Domino communicata, czyniac w malosci swej co moze / na rozmnozenie Chwały Bożej / y pobożności Chrześcijańskiej / a grzechow wytorzenie. Zaczynidzie to co S. Bonauentura mowi (q 18. circa Regulam S. Francisci pytając sie cur Clerici plures magis odio habent, & persequuntur Franciscanos, quam Laici & simplices Sacerdotes) sicut non omnes Laici diligunt nos, sic nec omnes Clerici odiunt nos. Qui autem videntur nos odire, id esse potest, quod vel timent nos, ne ipsorum facta & excessus plenius agnoscamus, & seuerius arguamus, quo clarius videmus, quales esse deberent & non sunt, vel quod inuident nobis, quod simus hominibus gratiores, & ipsi in vita vel scientia viliiores, vel ne secreta eorum per confessiones a consiliis cognoscamus, timentes ne per ea magis vilescant, vel ne personas illas nostro consilio, ab eis aueramus, & ad meliora conueria.

uertamus, vel quod sibi timent aliqua emolumenta subtrahi, vel quod illos diuina iustitia ob peccata illorum indurat, & profundius cadere permittit; vnde non solum ipsi sunt mali in se, sed & bonos odiant, & quos imitari nolant, optant non esse, persequuntur eos quos sibi dissimiles esse dolent; iuxta illud Sap. 2. Grauis est nobis ad videndum. Laici verò quia de prædictis causis minus habent, ideo minus odiant, imo etiã diligunt; quia sentiunt nos salutem suam diligere, sperant per nos fideliter eam apud Deum promouendam, ore, meritis, & doctrinis. Clerici etiam qui sane sapiunt, eadem ratione, nos fouent & diligunt quasi filios suos, & cooperatores tam suæ salutis, quam suæ sollicitudinis sibi cõmissæ, in suis subditis necessarios adiutores, & oneris sibi impositi fideles subleuatores.

ROZDZIAŁ CZTERDZIESTY.

DZIEWIĄTY.

Jeśli Jezuiści z tego wszytkiego / są na świecie przyczyna /
na co ich na świat nowy do Ameryki / do ludzi Etorzy
tu nam nogami chodzą / ad Antipodas, na co y do Afry /
Japonu / Chiny / Państw tak wielkich / y ostatnich kra-
jów świata / na wschód słońca? Aż co do Abasynów Mo-
narchy Presbyterum Ioannem, y do innych Brólów? Aż
co w Europie do Anglii / Szkocji / Hibernii / Szwecji /
Transylwanii / do Moskwy / do Grecji / samegoż Co-
stant

stantinopolu / do Syriey ad montē Libani, tak wiele Pro-
stolica Apostolska wyprawowała / y podziś dzień wypra-
womaś nieprzystaie; tak dla opowiadania Euangeliey Po-
gansktwu / iako też dla obrony Catholickiey wiary / y szcze-
picnia nabożeństwa / y pobożności wschelatney / w Braciach
wyżey pomienionych.

Ná co Iulius Tertius Papież pragnął / z Babilonu złożyć
wschelatney Pánstwa / y Monarchiey Tureckiey / uczynić przy-
bytek godny Chrystusow / y wrotá otworzyć cności / y dobiu
wschelatnemu / o tym trąctował / iakoby był Collegia w Je-
ruzalem / w Constantinopolu / y w Cyprze Jezuitom fun-
dował / ná co insz były y Waly napisane / gdyby mu były
wielkie trudności / nieprzeszkodziły / á potym y śmierć sa-
má. Orland. l. 13. Ná co Pius Papież Piąty / ktorego nie
za długo Canonizáciey Kościół Boży czeka / widząc / że
wielka część złego w Chrześciaństwie pochodzi / że swo-
wolnego wychowania młodzi / tak wielki przywilej Jezui-
tom na szkoły nadał / wшыtkim dawnym Akademiom pod-
krotkami zakazywać / y wшыtkim innym ludziom / iakie-
kolwiek stanu / aby wrym Jezuitom nie przeczekli / ani
z tey okáziey / tak ich / iako y studentow ich niemolestowali.

Ná co Respublica Genuensis, niemogąc do czasow ná-
szych żadnego sposobu náleżeć / aby ná zaeney oney wyspie
Corsica nazwaney / ledwie nie było zabita / iako y przyrodzona
śmiercią / ludzi z tego świata nie zchodziło / o iaké naywiacey
Jezuitow postarali się / ktorzy ono okrucieństwo bestialskie /
za pomocą Bożą / zobywátelow ziemice oney bárzo hárdych
y śmiatych wykorzenili.

Ná co

Náro onych wielki on Bról Stephan / pierwszy w Sied-
migrociey ziemi / a potym w Państwach tych na rożnych mie-
scach fundował: Ná co Gentil Czwarty wielkim nazwany.
Haretykiem bedac / Jezuitę zmiesc niektórych we Francyę
wypędził / y jednego obieśnił / a potym przez lat 9. do-
brze się o sprawach ich informował / one znou reuoca-
wał / Collegia onym nie tylko dawne przywrócił / ale y no-
wych nabudował / y serce własne testamentem oddał.

ROZDZIAŁ PIECDZIESIATT

Kto rzecze / że á sapientibus & Christi fidelibus ordo ma-
ledicatur, widzac y widzac / że Monarchowie ná
przedniejšy ná świecie / krózy Rem Catholicam / y do-
bro wyspykiego Ch. zezacianstwa rełami swemi prałtwa / á
tam onami dzwigali / tak że inni wielkoscia rozmaitych go-
dności / y dostojactwa woczach wyspytych znáczni / Je-
zuitę foritowali / y foritwa / y onych do postug okolo zbá-
wienia / abo swego / abo swych poddanych używali / y uży-
wało. Urbanus VIII. Papież terazniejšy / Jezuite ma-
spowiedni / á Hieronymum Florauantium, tego co Xiege
de Sanctissima Trinitate cōtra Gentiles, Atheos, & Hæ-
reticos wydał; Ferdinand II. Cesarz terazniejšy Guliel-
mum Lamormain / á przed nim Martinum Becanum pisma-
mi swiátu znáionego / obudwa Jezuitow. Maximilian
Kraje Báwarskie / posługami swemi / w ratunku Bościotá
Catholickego w terazniejšym przenásładowaniu od Here-
tikow / de re Christiana, tam bene meritus, Confes Jezui-
tes ongo

ite onego co Libros Politicorum tak zaczę napisać.

Sentił wielki / Czwarty Król Francuski / a zaś cum Petro Coron Jezuita ośławie nienakładał / y do wychowania syna swego Ludowika XIII. teraz sześćlatwie Francuzom panującego / Jezuitom nie zlecił / który im teraz Króściol kosztowny w Paryżu / na cześć Patrona swego S. Ludowika buduje.

Philip trzeci Król Hiszpański / umierając a zaś testamentem nic obwierał / aby od Jezuitow syn jego był w naukach / y obyczajach ćwiczony / y onym go zaraz do wychowania oddał; Leopold Arcyksiążę Rakuski tak wielki Fredit w Chrześcijaństwie mający / a zaś od młodości swego aż do tego czasu Jezuitow przy sobie nie trzymał.

Spinola Herman tak zawołany / w obleżeniu Bredy / iak wiele miał w obozie swym Jezuitow. We wszystkich Państwach Chrześcijańskich ludzi tak wiele / pobożności / rozsądliem znacznych / jedni z Jezuitami w rzeczach zbawienia swego nakładali / a drudzy rzeczy ich nieganie / ani skłania / chociaż nie zimi ale z innym Duchowienstwem / bądź zakonnym / bądź świeckim / około tegoż zbawienia swego traciła.

Trzej Cardinali w Polsce / iako Jezuitci nakłali / żyjąc / Gosius / Radziwił / Maciejowski / a zaś Jezuitow nie fundowali / onym się nie spowiadał / a zaś na ich rekach nie pomarli / Stanisław Biełkowski Regni Primas, cuius memoria sempiterna. Dymitr Sulikowski Arcybiskup Lwowski / Rozrazowski Biskupski / Tylicki Krakowski / Biskupi tak znaczni / iakim Jezuitow defensorami y fundatorami

torami / albo Benefactorami byli / wie wszyscy Korona-
rą mieli innych niespominając.

Stephan wielki Krol Polski a zaś niemiął spowiedni-
ką Jezuitę Antonium Arias, człowieka od samychże Szar-
tyłów wielce czonego / dla wiadomey / wszystkim w życiu
pobożności.

Wielci Trzey Hermani Jan Jamoycki /
Cancierz Koronny; Staniław Żółkiewski Cancierz Ko-
ronny Woiewoda przedym Kyiowski; Jan Carol Chodo-
kiewicz Woiewoda Wilenski; Mikolay Żebrzydowski Wo-
iewoda Brakowski; Chrystoph Mikolay Radziwił Książ-
ka Olice y Nieświeżu Woiewoda Wilenski; Hieronim Go-
stomski Woiewoda Poznański; Andrzej z Dnina Opaliński
wielki Marszałek Koronny / (Których też w tym nastła-
duie terażniejszy J.M.P. Hetman Koronny Staniław Ko-
niecpolski Woiewoda Sandomierski / y inni tak Ducho-
wni iako y świeccy Senatorowie rozmaici /) a zaś spo-
wiedników swych Jezuitów niemieli: czyli ci ślepi byli / albo
sa / co za ludzie sa Jezuiti? czyli co przez nie łowili / albo łowie-
jąc myśleli? iako to nie raz zwykli ludzie mówić.

J. M. K. Pana naszego M. niewspominam / o którym
wie wszystko Chrześcijaństwo / że z dziecińczych ięsej lat / za
staraniem swiatobliwej Ciotki swej Krolowej J.M. An-
ny / y Mładszney Krolowej Szweckiej Młotki swej Ká-
tharyny / od Jezuitów w Kátholickiej wierze wychowa-
ny / do posług zbawiennych Jezuitów zażywać nigdy nie-
przestał / y o tym potomstwo swe Krolowskie / przykładem
Cesarstwu / y Krolow: Hiszpáńskiego y Fráncuskiego wzur-
siony / do ćwiczenia w naukach y pobożności poruczył.

A nat

A na koniec niech wytkole niechęci Plebanowey ku Jezui-
 tom oczy / Baczysztoś Kioże Zbieraństwo / Koninszy Koronny/
 świeżo zmarły / (po którym wstęła Korona miśrdeczney a
 wielkicy zalobie chodzi / y słusnie / którego pamięć w ser-
 cach ludzi bacznych / a dobro oyczyny wprzynie miłuo-
 cych / nieśmiertelno zostanie ;) a zaś na Jezuitę lastaw nie
 był ? a zaś do rozmnożenia znajomości Bożej / między swe-
 mi poddanemi / na Ukrainie / onych nie zażywał ; a zaś
 Winnickicy ich Residenczey / szczodrośliwości swa zna-
 czenie nie ratował ; a zaś gdy czasu iednego w Lublinie / osobą
 iedną / y prowdzeniem y Senatorstkim dignitarstwem w Pań-
 stwie tym znaczna / w Stolu iego / przy rozmaitych ozwała
 się / żeby trzeba w Polsce było Jezuitom pozamykać / glo-
 sno się nie ozwał / (przyczym samem był / y wrymam to me-
 mi styśał / z wst iego) że nie dayt tego Boże ; Ale jeśli który
 Jezuita / iako człowiek / wezym poblądzi / abo na kazaniu
 nie rozmyśli co wyprzeze / tego karać samego słusna ; ale
 dla prywatnego człowieka erroru / zabawo Zakonowi wola-
 nych przeszkadzać / nie słusna : A zaś nieraz niektórym o-
 sobliwie chęć swa pokazał / in priuatis colloquijs : niedoda-
 wał zdrowych rad / ku dobremu Zakonu ich : y powiadał to /
 co być im naypożyteczniejszyego rozumiał y na co pragnał /
 aby starszy ich / iako naypilniejszy / ośmielił ? z czego Jezui-
 ci iego nie tylko optimum patrię Civē. & hominem vere
 Christianopoliticum. & politico christianum być rozumie-
 li / celi y śanowali / ale też z iednego z przednich Patro-
 now swoiey Societatis onego mieli / ex numero illorum
 qui non querunt quæ suafunt, ipsi sibi satis ; y tak go /
 iako

Jaśko przysłało / sobie zawždy ważyli; rzeczja same zaraz /
 skoro żałosno nowinę / śmierci iego / usłyszeli / pokazali to
 nappierwey przed wszytkimi innemi / Requie za dusze iego
 we wszytkich trzech swych Kościołach w Brakowie odpra-
 wuiac / neq; rogati neq; requisiti ab v llo: Co też y wdzien
 pogrzebu iego / die 5. Maij, w tychże Kościołach powtorzyli.
 Też własnje liczbę ofiar Njy S. Bąptani / a ci co Bąp-
 planini nie są / koron odprawuiac / ktora za bracia własnaj
 Zakonu swego odprawować zwykli. A nad to ieście w Colo-
 legium ich S. Piotra Brakowskim / przez dni osm ranna / y
 wieczorne modlitwy za dusze iego nakazane były: A nakoniec
 y Generał ich / o tegoś śmierci obwieszczoney / zaraz pewno li-
 czbę ofiar Njy S. / z tych ktore się po wszytkim świecie od-
 prawuia na rozkazanie iego / co tydzien za dusze Kiożeca-
 P. Bogu ofiarował.

R O Z D Z I A L P I E C D Z I E S I A T T
 P I E R W S Z Y.

Kto będzie smiał twierdzić z Plabanem / że Diabolus ra-
 dicauit in Iesuitis vicia: wiedząc że wszytkie zabawy
 ich te są / destruere opera Diaboli, mocno wykopywać
 karczwe zaszczepionych złości / w sercach ludzkich; a sami siebie
 tak pilno na oku mieć / iż dwa kroć na każdy dzień sumnie-
 nie swe rozbierają / pilnując y mówiąc sobie z Apostołem Pa-
 tolem / ne forte cum alijs prædicauero, ipse reprobus
 efficiar.

Bto będzie smiat z tymże Plebanem mówić / że Jezuiści
 prædicant incessanter sine exemplo Martyrij; wiedząc że za lat
 32. iako Jezuiści nastali / iuż iżo y kilkadziesiąt / krwawa
 dla wiary Chrześciansowcy / we wszystkich czterech częściach
 świata przelali / y podziś dzień przelewając nie wstają; tak
 że y terazniejszy Papięz Urbanus VIII. ofiar Misy S. / na
 pamiątkę rzecy ich męczenników w Aziey umęczonych / od-
 prawować pozwoiliż na dwudziestu innych literas remisso-
 riales ad inquirendum de causa veri martyrij wydać roz-
 kazał / tamże do Aziey w Państwach Japonickich.

Bto będzie z Plebanem smiat twierdzić / iż Jezuiści biorą
 rzeczy zle nabyte / a raptoribus, spoliatoribus, prædatori-
 bus, latronibus, militibus, linguosis, wiedząc że Jezui-
 ści sumnieniy skrupuły wielkie iako iest powinna / czynią /
 y o samej stacy / które przeciwstusności y prawu wpełakie-
 mu / podczas żołnierze nie którzy wyciągają od ludzi.

Bto rzecze z tymże / że vsurarij faeneratores y Jezuitow
 zpodarkami swemi miejsce znayda / wiedząc to / co wiedzo
 wszyscy lichwiarze y Contrácty niesprawiedliwe mający /
 że ich Jezuiści rozgrzeszać niechcą / dla czego nieraz / nie ryl-
 ko na spowiedniki Jezuitcy / przed drugimi stárzą sie / ale
 też y samymże stárzym Jezuićkim / y ogolem wszystkim Je-
 zuitom / przed ich Collegiami / y domami / iasnie táia: Co
 też na oko / gromady ludzi na Jubileuszu Krakowskim ro-
 ku 1626. odprawowanym będące / widziały y uslyszaly
 swemi slyszaly.

Bto rzecze z tymże Plebanem / że Fornicatores, adulte-
 ri, Dobrodzicie sa Jezuitcy / od których / bez sumnienia / na-
 grzech

grzechy ich przez spary pátzac / Jezuići donaria bioro / wie-
 dzac że racy cudzych żoń / za żywota ieſzeże meżow ich / opie-
 kunowie / y inni tym podobni / Jezuitami iako Pogány iakie-
 mi brzydzo ſie / y iako nadaley Koſcioły Jezuitkie myiáio /
 Jezuićy wypowác / y o onych złe mowić / pod prątertem
 zeli boni publici , ábo inego iakiego podobnego temu / re.
 ſpektu / gđzie ſie iedno okázia poda / nie opuſzczá / á iako nayo-
 bąrziey wſiuiac / áby Pánie duſki ich y Jezuitow ná kázá-
 niách / áni ná ſpowiedziách niebywały / áni ſie do Koſcio-
 łow ich niepoſtázowały / ale gđzie indzie ná nabożeńſtwo
 chodzily.

ROZDZIAŁ PIĘCDZIESIĄTY,

W T O R T.

Krórcze / z tymże / że populus de die in diem , durior
 erit , że co dzień bąrztey ſie lud nimi brzydzić be-
 dzie? wiedzac że oni pierwcy przy Koſciołach ſwoych / tył-
 ko / Congregácie / ábo ſchadzki z ſtudentow ſwoych mieli / á
 teraz niemal po wſytkich iuſz mieyſcách przednich w Boro-
 nie Congregácie z goſpodarzow ſámych / ludzi rák ſlacheckie
 go iako y mieyſkiego ſtánu / y czeládzi ich máio : y coró-
 wiecey bráctw rákowych / przy Koſciołách ich przybywa co
 ſnákiem iáſnym iéſt / że niecodzien bąrztey lud ſie niemi brzy-
 dzi / ale raczey donich dla pożytku ſwego Duchownego
 Barnie ſie.

Áto proſe coſkolwiek ſumnienia máiacy / y
 P A N A Boga ſie in veritate boiacy / przymioty
 inne / ktore w tym proroctwoie ſo wyliczone / Jezuitom
 441 z przypi

przypisać będzie śmiać / nie ſłowy / albo piſmem to-
o nich twierdzić / ſmieiać ; ale, teſz aby pomysłeniem ſamym
to im przypisuiac ; y kto w tym będzie śmiać naśladować P.
Plebana / mowiac / vos mundus ſeduxit, Diabolus in-
frenauit ora veſtra, & corda veſtra pauperes diuites, do-
uoti adulatores, venditores Indulgent. &c.

Teſz ci te rzeczy / y defecty / dawnieyſzym Zakonom / Kto
te co znacznego w Koſciele Bożym robify / a. zwołaſzja Do-
minikańſkiemu / y Francyſkańſkiemu żarzucali / niegdy ich
nieprzyiaciele (oczym S. Thomas y S. Bonauentura y
Cancipratanus) affectem zaſłepieni / przypisuiac im to / cze-
go nigdy nie było w rzeczy ſamey / ale tylko we łbie rzeczy
takie o nich twierdzacych. A iako na ten czas / żaden praw-
dziwy a baczny Barcholit / rzeczy tych w zakonnikach onych
ſługach Bożych / nie wierzy / tak y teraz żaden takiſz / wi-
ay temu nieda.

Może kto pomyſlić : Jąc Barcholit / ale przecie zda mi
ſie / że coſ ieſt w Jezuitach podobnego temu ; bo oni cho-
ciaſz ſlubuia vboſtwo / ale maiećnoſci maia / y tak ſa pauperes
diuites. Je ſa nabożni / to im ſamiſz Euangelicy przyzna-
waia / choć ich wiara gania / iednak przecie o nich ludzic
poſpolicie rozumieis / że na Pány nacieraią / y tak zdadzo-
ſie im pochlebiać.

Odpuſtów je mocno czasow naſzych poparli / na ktore
był naypierwey Luter vderzył / wyſwiadcza to wyſytel
ſwiat Chreſcianański / ktory metallikami / y paciorkami /
ktore grana benediſta zowiemy / napelnili / ktore rzeczy
przed ich przyſciem / tak byly ſtaniały / że v ſamych Barcho-
litow

likow/ albo za niebyły rozumiane/ albo bązgo lekko ie wa-
 zyli: Wyświadczaia y samis Luterani/ ktorzy żarzą na pier-
 wszym wesciu Jezuitow do Niemiec/ na odśiecz Kościolo-
 wi Bożemu/ tam od tychże Luteranow utrapionemu/ od
 stolice Apostolskiej postanych/ paskwil ieden obrazem
 na Jezuitę wydrukowali: na którym obrazie wiedzonym ko-
 cie/ Papież ze swym Tronem albo stolica pochylony/ ku
 ziemi walyt sie/ a wdrugim zaśie/ Diabel/ iako Zwolę na
 gniazdzie siedział/ wylegając Jezuitę/ ktorzy ze skorup/ iako
 kureczkę łazac/ żarązem/ zwiłkami/ zdragami/ zdrabiná-
 mi/ z osiekami/ na w sparcie stolice Papiejskiej nachyloney/
 biegli/ y one wszelka siła/ co iedno w nich iey było/ dzwigali.

Odpowiadā/ Tym sposobem to proroctwo/ każde^v żako-
 nowi który ma intrate/ nie mniej a niżeli Jezuitom przypisać
 by sie mogło; bo też oni przysięgając wbostwo/ mając ma-
 ietności/ a przecie to w nich żaden ganieć nie może/ y że maie-
 tność zdoskonáłym wbostwem być może/ etiam in actu e-
 xercito, non solum in habitu, iásnie sie pokazało wyżej w
 Responsie na discurs pierwszy w Rozdziale 7. gdy sie o w-
 bostwie Jezuidim mowilo. A nie tylko to nie iest nágany
 godno/ ale też obiecano od Chrystusa Pána/ tym wszystkim/
 ktorzy maietności swe albo co innego dla niego opuśczaia.
 Marci 10. / 31. Nemo est qui reliquerit domum, aut sor-
 res, aut Patrem, aut Matrem, aut filios, aut agros propter
 me, & propter Euangelium, quo non accipiat centies tan-
 tum, nunc in tempore hoc, domos, & fratres, & sorores
 & marres, & filios, & agros, cum persecutionibus, & in
 futuro seculo vitam æternam.

ROZDZIAŁ PIECDZIESIATT TRZECI.

Co się pochlebstwa dotyczy: Rzecz sama wyświadcza/ że nie tak jest/ bo acz się wiele Pánów rozmaitych/ iá/ to się już wyśey powiedziało/ Jezuitom spowiadaia/ wiecéy iednak tych jest/ co się onym nie spowiadaia. Jesli pochlebuis Jezuii na spowiedziach/ czemuś od ich Spowiedzi wiele ludzi stroni? o których ludzie iáwnie wiedza/ że iáwnie záwikłáne sumnienia maia; tocznać że się obawia/ to/ áby im prawdy Jezuii nie mówili. Nieśo pochlebstwo/ ále o następowanie ostre na Bázaniach/ bywaia na Jezuiity Kargi: Wiem też bázgo dobrze/ że o Jezuiow/ domá/ nie o pochlebstwa/ ále o zelum nimiū & non secundum scientiam, pokuty Káznodzieiom/ y cym co z Pány conuersus/ mówiac nienowiná.

Je się pod czas/ który Pan ztych co Jezuitom do spowiedzi wzywáia/ niektórych rzeczach niepoprawia/ á ktoś może te wine Jezuitom przypisac? Ktoś to tam wie/ iedno sam P. Bog/ co tam ná onym tájemnym sadzie spowiedzi sáwiecey/ między sedzia który jest spowiednik/ á między sadzonym który jest penitent/ bywa? Czyli też sámś ci/ co to Jezuitom pochlebstwo przypisować/ zwykli/ dla tego że się niektórzy Pánowie ich Penitencii niektórych swych postępách niepoprawia/ czyli raz mówie/ ciś sami to Jezuitom zarzucaiacy/ obiecuiá swym spowiednikom/ nie opiać się/ nie lichwić/ nie mówić złe o swych nieprzyiacielach/ ábo też od innych iákichkolwiek grzechów

wstrzymać.

wstrzymawać się? a przecie po spowiedzi / tego nie czynią / y
 też baba na tychże kołach / & Ioannes in eodem; a ktoś to
 wie / jeśli też nie tak Penitenci Jezuićcy czynią. Przerob
 słusnie pochlebstwo Jezuićcom przypisać być niemoże.

R O Z D Z I A L P I E C D Z I E S I A T T

C Z W A R T Y.

Z Odpuśców Jezuićcy wsparli / y one w oneś cens / y
 powaga / w ktorey zdawna od samychże czasów Apo-
 stolich / w Kościele Rákholickim były / wprawieli / to po-
 wina / ale coś tu złego: venditores indulgentiarum dla tego
 zwąć się nie mogą; bo nie tylko do tego / záras ná świat
 nastawili / pomogli / aby Kościół Boży znosił wszelkie odu-
 pusty / ktore były nadane / wzbudzać ludźie do czynienia
 iakmużn / ná rozmaite dobre uczynki / manus adiutrices / po-
 spolicie rzeczane / (nie dla tego żeby w tym było co złego / a-
 le żeby prostakom tego nie rozumiejącym / a Heretikom zce-
 go się gorszącym / occasia odcięta była / do seżypa-
 nia Kościoła Rákholickiego) ale też samich chce dać
 przykład tego / żadnych offiar ná odpustach / we
 swych Kościołach niedopuszczają; y choć to światobliwie
 y dobrze winnych Kościołach dzieie się / tak y Świeckiego /
 iako y Zakonnego Duchowieństwa / y żaden baczný / y do-
 bry Catholik / nągany temu żadney dać niemoże; iednak y
 w tym Regule swojé mocno Jezuićcy trzymają / ktora im tego
 dla tej też przyczyny już powiedzianej zabrania. Co ácz
 zawsze we wszystkich ich Kościołach / we wszystkich Chrze-
 ścianstwie świat widzi / lecz też osobliwie / ná tym Jubileu
 Krakowskim

Brakowski 1626. y 1627. pokazało się / na którym
w inszych Kościołach iakmużny z okazyj odpustow Jabile-
uśa / tam tym Kościołom / przy całowaniu kości świętych
na ofiare dany / tysiącami dobrze liczone. O Jezuitow zaś
się / ani do strzyżki / ani do całowania kości świętych nie
kładziono ; aby się żadna occasia nie dała / do przestępstwa
swey Reguły tego im broniacey / przetoż żył / y pozjęk do-
tęszny / z odpustow niemoże im być żadna miara / od nikogo
słusnie przypisany / chyba że szczyry złości / y potwarz.

Wszyscy też ci którzy się Jezuitom spowiadaia / bierz
dobrze wiedza / iż oni od nikogo na spowiedziach / y za spo-
wiedzi / nigdy nic nie biora / ale dla samego Boga darmo /
by narubosznego spowiedzi słuchaia ; do tych samychże / co
w szpitalach / y w ognioch powlecach leża / gdy iedno znać
dadza / by y o pulnocy / dla spowiedzi słuchania chodza.
Iakmużne ięśli kto bogatszy kiedy offiaruie / nie za praco /
ani za spowiedzi wysłuchanie / ale mere titulo Eleemosy-
næ, te iako y drudzy zakonnicy przyjmia: wziasc Iakmużne
nie za spowiedz / / ale occasione spowiedzi / iako pospoli-
cie spowiednicy rzą świeccy iako y zakonnicy czynie zwypili /
nagany mieć niemoże / bo iako pismo S. mowi, dignus est
operarius mercede sua, & qui altari seruit, de altari vivat
necesse est, Iednak z tego Jezuitom wyrażnie Reguła za-
kazuje / dla wielkiego zbudowania bliżnich / y własney do-
skonalskości / przetoż rzą ich iakmużni na spowiedziach nie bio-
ra / z tym też Cōfessores lucri nazywani być niemoga ; ofiara-
wane iednak iakmużny / nie za prace na spowiedzi podiete / ale
znabożeństwą ku zakonnikom sługom Bożym / iako praw-
dziwi

R O Z D Z I A L P I E D Z I E S I A T T
P I A T T.

M Artres delicatos, czemuby Jezuitom P. Pleban rozumiał/ niewiem: podobno dla tego/ że ubiory spodnie noża/ wtrzewiścach y Rozuchach chodzą/ mięso we dni od Kościoła nie zakazane iedzą/ a dyscyplin y włożenie z Reguly swey/ nie iednało wszyscyżzywają. Niewiem/

Boreś damniejszy Jezuitom przenaśladowcy / z których pisał on wiele rzeczy wybrał / toż Jezuitom żarzucali. Lecz miły P. Plebanie bądźże siend tym rozsodku waszym mylisie. Dobrze to są rzeczy / nie chodzące w ubiorach pomienionych / czyia to complexia żnieśie / albo tego P. Bog dotąd tego stanu / w którym tał chodzą / na to powoła; iednał nie żarasz / za tym idzie / że kto tał nie chodzi / musi delicatus Martyr; możebydż y w Rozuchu / y wtrzewiścach / tał doskonała pdciencia / iako y bez tych ubiorow; Niechata ale affektow pomiarkowanie / y na wodzy swey trzymanie / żmiłoscio Bożo enote czyni / y doskonałosc zakonna / y może drugi bydż daleko cierpliwşy w Rozuchu / y wtrzewiścach / ydyiemu / bez dania od niego skutney przyczyny / iako / iego skaluio / szczypio / przykrości rozmaite iemu wyrzodząto / a

MM m m

on to cierpliwie zniesie; y oto się nie wydelnuie, iedko gdy musi (aby się złość nie mnożyła/ ziego cierpliwieści/ a po gorzeniu bliźnich zabiegło) onizeli drugi/ bez tych rękaw / wpofoiu sobie siedzący / ktoremu ludzie są wstążką / nie rzęko / ale gorączczy chwala y uciwila.

Tak dobrze y daleko ięscze lepię / moze bydz ciępliwy / po błocie / zrośkowania starzych swych / cho z Xp guly zakonu swego / zmiłosci Bożey / y bliźniego / dla pcyfikania y ratunku dusz ludzkich / albo dla spraw iakich poborżnych / y miłosierdnych / gwoli drugiemu / wleczac się wstążku / y wierzemiakach / iako drugi bez tych obierow / w zamienienia klasternym wpofoiu siedzący / a z Póncm Bożiem tylko samym się bawiacy / albo też bliźniego zbawieniu / gdy sam do niego przyidzie pomagający. Sedent illi (mowi Cantipratanus o swych Dominikanach / in materia simili lib. 2. cap. 10. num. 14.) in claustris domi, & vti nam cum Maria: Vos cum Paulo Doctore gentium, circuitis obedientiam adimplentes: Et spero quod si in mundo pressaram habetis, in Christo tamen pacem habebitis (oto pacyencia o ktorey się mowi) tantam fortiam vel maiorem, quam illi qui in loco quietis &c.

Delicatos Martyres nazywali także Dominikany y Franciszkany aduersarzy ich / dla tego że z Jezuszką żyli / a niewytrabiali tekoma własnymi żywnościami: Pericwasi S. Paweł napisat / ad Thesal. 1. & 2. Nescite ac die operantes, ne quem vestrum gravaremus: iako niiktore inni Jan Konyczyniły / y konsilia były S. Benedicte / ktorym odporwiedza tenże Cantipratanus num. 7. Quare a calumnia

toribus, quis labor grauior dici potest, corporalis, an spiritualis? non est qui ambigat, quin spiritualis: labor autem Praedicatorum & Minorum, labor consilij, labor praenotationis, labor sollicitudinis, ne indiscussum quid & inordinatum proferant; labor timoris, labor praedicationis. Talibus haud dubium est, quin spiritus bonorum Fratrum in Ordine iugiter atterantur. Quid dicam de labore consilij, in confessionibus audiendis; qui spiritum corpusque totaliter defatigat. Si quis autem dixerit, officia quae praemisi, cum multo multoties grauiamine spiritus & corporis attenuatione, non fieri: amentem dico esse vel ordini detrahentem. *Co resz w szystkay w Jezusach ma mieysce.*

A toż wi dzicie P. Plebanie / żeć moze Pro dobrze ciało martwić / y trapić y waclic / y być nie delicatus martyr, cho- ciayże y w Bozuchu y w trzewiach chodzieć badzie / niezaj- waiac tak wielkich ostrych powirzchownych / w strapieniu ciała / iako inni / ktorzy dobrze y swietobliwie / badz z Re- guly / badz z nabozenstwa własnego zajywaia. Zadanie męsa / ex se, do doskonałości przeskoka nie jest; iako resz nie iadanie tego / nie jest vnicum vel solum medium do- ley dośpienia. Btoreżakony męsa nia daia / dobrze czy- ma; zachowuje swo regule / abo swemu nabozenstwu do- styć czyniac; ktoreżak daia dla potrzebnego sly zachowa- ma / na vstaawicze a cieśkie zakonow swych prace / (mo- dltwy / wozna siebie samogo / abo drugich / gotowania sie na Lectie / abo na kazeniu / nabozenia sie po blosie do- chowch / w dnie y w noc / czuigo / y przy nich iada-

nia; słuchania ledwie nie ustawicznego spowiedzi; y codzienną godzinę wielu ną tym trawienia/ dla dawania porady w rzeczach sumnienia / y conuersaciey częstey złudzi/ in rebus grauibus & serijs, aby ich P. Bogu pozyskać / albo w dobrym życiu zachować/ albo też do wiastego wenościach poślepn pobudzić) X te także dobrze czynią; y do tego też może się przystosować/ co Paweł S. powiedział Rom. 14. Tu quis es qui iudicas alienum seruum: Qui manducat, Domino manducat: gratias enim agit Deo. & qui non manducat, Domino non manducat, & gratias agit Deo. Is qui manducat non manducantem non spernat: & qui non manducat, manducantem non iudicat. Deus enim illum assumpsit. Co dobrze iakom powiedział/ considerował Jagnący s. a Kościół Bożypotwierdził. Bo iako się ius wspominało/ iedzenie/ albo nie iedzenie mięsa/ nie iest ex suo genere, przeszkoda, albo iedynym y samym środkiem do dostapienia doskonałości. Dla czego y w niektórych z tych zakonow/ ktore się nie iadaniem mięsa sczyćć nad drugie zwykły/ i eż mięsa dopuszczają / wiednych chorym/ w drugich/ w tym albo w owym Refectarzu / trzecim wdrodze/ albo extra septa Monasterij, w gościnie / czego by niedopuszczano gdy by rozumiano / że to iedzenie/ droge do doskonałości zawala; y oney dostąpić niedopuszcza / środkami infemi/ o procz siebie.

Przetosł piśtnie Bonaventura S. mowi / in Apologia pauperum Resp. 2. cap. 2. Tam ieiunare quam comedere fieri potest, non solum perfecte & imperfecte, verum etiam bene & male, sancte & impie, secundum rationē

Onem diversorum finium & circumstantiarum. N tence
 dając znać zacności jednego zakonu nad drugi (q. 18. cir-
 ca Reg. S. Fraa.) niema pościech y ostrym odzieniu / ale
 na miłości / pokorze / y wnetrzym nabożeństwie / zacność ta
 składa / y znać iey naipierwszy. In studio omnis virtutis,
 maxime charitatis, & humilitatis, & internæ devotio-
 nis, signum est bonum præcellentiæ & perfectionis: Wo-
 zygardá samego siebie / niepodnosić się w pychę / gdy tego so-
 occązycie / cierpliwie znosić składowania / y przesładowa-
 nia / mówiąc swe przesładowce y obmowce / y za nie P. Bo-
 ga prosić / y chęć im / z wprzeimego serca pokazywać / y
 mieć serce złączone z P. Bogiem przez nabożeństwo w za-
 barwach / y rozertwaniu spraw rozmaitych / y dla niego pura
 intentione robić / to prawdziwa doskonałość. N tam się mo-
 że więcej iey znaleźć / gdzie so większe occązycie do ćwiczenia
 się w tych cnotach y nabycia ich; łatwoć być pokornym wo-
 łacie siedzącemu / Ktorego ludzie ani znają / ani mu się kla-
 niają / albo o niem niewiedzą; łatwoć cierpliwym Ktoremu
 niśt nie laie; ale znaiomy ludziom / y czczony / w pokorze
 się chowający; y składowany cierpliwym / wiele áctow na ie-
 dne godzinie może cnót tych uczynić; y więcej / nad pęćzo-
 tego / niemającego tych occązy ćwiczenia się w tych cnotach /
 godny jest pochwały. Toś twierdzi / o tymże mówiac / Sen-
 tikus Harphius tegoż Zakonu S. Franciszka Theolog /
 nie tylko nauka / ale y wielka bogomyślność / w Bo-
 ściele Bächtolickim znaczny / wśięgach swych zacnych /
 Ktore wydał de Theologia mystica lib. 3. parte 5. cap.
 33. Dilectio Dei optimum est in homine; dicit
 m m m 3: enim

enim Chrysoſtomus, quod omnes species iſtitue, quas habent ſerui Dei in veritate, poſſant habere ſerui Diaboli in ſimulatione. Solā autē charitatē Spiritus Sancti nō poſſant habere. Ideo hanc priuatā ſpeciē charitatis, ſibi ſeruauit Spiritus Sanctus, quā per nullius testimoniū ſic agnoſcitur, vbi ſit Spiritus Sanctus, ſicut per gratiā charitatis. Hinc etiā ſecundū Bernardū libro de Charitate, Solus amor eſt, quē à nobis Deus exigit, etiā cū beneficiis nos obruit, aut flagellis corripit, aut mādatis aſtringit. Plenitudo legis eſt charitas, & charitatis plenitudo legē cōtinet, & Prophetas. Et quidquid lege diuina dicitur, vel interdicitur, ad ſolū amorē reducitur. Solue tributū amoris, & Domino noueris ſatisfactū. Quid enim nobis prodeſt tanta in noſtro victa parcitas, in habitu vilitas, & in diſciplinis austeritas, ſi deſit charitas? Quædā ſunt charitatis obſequia placencia, & placencia, ſi in charitate ſiunt, ſed ſine charitate nihil proſunt. Hæc eſt virtus, in qua nec minimū opus reſpuitur, ſine qua nec maximū acceptatur. Nō prædicatio, etiā ſi linguis Angelorū fiat; nō fides etiā ſi montes transferat; nec eleemoſyna, etiā ſi omnes facultates in cibos pauperū diſtribuat; nec corporis aſſiſctio etiā ſi tradatur vt ardeat. Hanc igitur quiſque ſtudeat requirere, quæ ſola ipſum poteſt Deo gratum reddere.

Gdyby ſedzenie mieſi / delicatos martyres czyniſi / y doſt
ſtanoſci opytanoſi / toby ſtarey / y chorzy w zaſtanoſci nā
iſtanoſci ſiſta doſtanoſci gubili / wſtepuiać nāzad / co nie
taſi iſi. Bo ſ. Paweł mowi i. Corinth. 12. virtus in infirmi
tate perficitur. Timothe⁹ v martwiał ſamē ſiebie / wima nie
phac / znacznij enota ta z mrciej w iſtanoſci ſamē ſiebie; prze
cie Paweł s. radziſi iemu / aby wima coſolowieſi zaywiał ppor
ſto michū, & frequētes ſuas iſtanoſci. Bo to magło by
ſi naczynia doſtanoſci w ſezemiejli w oſci / iſto w o m. So

Arg. l. de Bono Cō. qui potiora ea virtute salua, fieri
quod monebat.

Edziety też iedzenie mięsa / y vżywanié vtioru / lu-
dziem według stanu swę z wyšklego / y przysłonego Marty-
res delicatos czynilo / y do destenalości przegladzalo / toczy
prawnie tak Jan S. Bziediel este w pokaimie y odzieniu
życie prowadzacy / S. Jakob Apostel / mnieyszym názwa-
ny / mięsa nigdy nieiedzacy / y wina niepiący / a vbiór z plo-
tna tylko samego refecy / takoteż y inšy rozmaici Pustel-
nicy / y zakernicy / nie iako inne Duchcwienštwo v-
bióru abo pokaimu zżywaiący / destenalsy byli nad
Chrystusa Pana: Czego nié nie rzecze. Christus non habu-
it, quod non haberet non docuit, memi Hieronim S. qui
primo capit facere quam docere. 2. Beniaminurá. pzy-
date de Sandal. Apostol. Ideirco periculosum est valde,
ut o ridiculosum, asserere aliter Christū vixisse, aliter A-
postolos: & Christū regulā non seruasse. & Apostolos,
aliud quā Christū habuisse perfectionis exēplū; cū disci-
puli esse perfecti, si sit facti Magister si us, & seruū nō es-
se Domino suo maiorem, euangelica veritas conestetur.

Pozereš Duch S. nie dopuszczal by był przez Apostolsko
Nolice / potwierdzić zakonem / ani Regul / ych co mięsa swym
zakonnim iadać niezabraniała / ani by był podał przez ref-
ekšemy / abo reguly zakonem takich / wšydliemu Bošciolowi
Dożemu / za pewnie szkodli a nieomylnie destopienia desto-
ralości žycia Chrzęścianškie / y naywyżšego štepnia swia-
tošliwości / která ná tym šwiccie od ludzi destopiena być
može / bo by to było wśašne opušćanie / y zawiędzenie duš
ludzi / Proszy prágnę P. Zegnuš wyć in veritate. Czego ani
remyšlic o Bošciele Pańškim żaden Batholik niemože / po-
mniac co Pan obicał Piotrowi / y Namisnikom ie-
go. Nobiscum sum y ſequē ad coram iudicem ſeculi. &

Mittam vobis Spiritum Sanctum, qui vos docebit omne veritatem. Przetoż contrarium twierdzić nihil aliud est (iako mowi S. Bonavent. in Apol. R. 4. c. 2.) quā Patrem suum, Christi vicarium, a quo status huiusmodi approbatus est, subfannando despicere, & partem sacre Matris, sponsæ Christi, Ecclesiæ irridere.

Non cibus (napisał dobrze Jeronim S.) neque potus in vitio est, sed appetitus. może być enota wstrzymawalości od pokarmu / y wstrzymienie wtym samego siebie / tak dostojale / wtych zakonnikach y zakonnicach / ktorym regule miesia iesc nie broni / iako y wtych ktorzy dla zabronienia reguly swej nieiedza; a pod czas y wielka iesze Czego iest zacny przyklad wywodie SS. Biskupow Angielskich / z ktorych gdy iednego o stole / przy wielu Europaisze iedzace / widzial zakonnik ieden o tegoż (stole siedzacy / zaraz poczoł w sercu swoim onego pogardzac / sam sobie mowiac / weyże swietego ? z onych to ten swiatych ieden co Europaitwy iadaia; pooblebuiac sam sobie że wiego Błagotrze miesia nieiadaia. Lecz P. Bog chce oraz y wporzyc / y z błedn wytwiesc onego Postnika ostrego / y nauczyć go / że może być niecyłko równa ale y wielka iesze dostojność wtym co miesia ie / dla słusnych przyczyn / nizli wtym co go nie ie; obiawil na tych miast swietemu misl one posobzaiacego / y hardego zakonnik / znadchnieniem wespół aby zamydżil go / y pokory nauczył. Co on zaraz uczynił / rzekłszy do niego / aś na końcu stole siedzacego głosm; Frazer bone, wielk ty smak w grachu woda rozpierzonym w Błagotrze twym czuiesz / y wkochanie z niego masz wielkie / gby

gdy się nim posłaj / a jeżeli iś w iedzeniu tej Burep-
troy.

Przetoś dąbie Jezuić wprzod / kżdemu Żakonowi w-
pośnich / y w ostrym wbiez / ale w wślowaniu nabycia
miłości Bożej / y bliżnich / miłości nieprzyjaciół y przenda-
śladowcow swych / pokory prawdy / y wżgardy dy-
mow swieckich / y siebie samego / cierpliwości wprzena-
śladowaniu y śkalowaniu / żadnemu żakonowi primas nie-
pozwolo / ale żrownąć / ieśli nieprzodkować / kżdym żnich
karaio się / Kara aus humilitas honorata / przeto też / y
wżdzieńniczy P. Bogu iey ofiata / do ktorey y Jezuić do-
śiēcć ożczy. X Hieronym S. w Ludotworcy onym y prze-
dżiwym Pośtniku S. Hilaryonie Puśelniku / nie ośtrości
życia wpośarmach / ani cudom / ale iego pokorze wielkiej
dżiwował się. Mirentur (mowi in vita eius) alij miracu-
la quę fecit, abstinentiam incredibilem mirentur, ego hoc
vnum stupeo, gloriam illum & honorem calcare potu-
isse. co się nie dla tego mowi / aby się miśi nica dāiecy /
abo w ostrym wbiez / y bez obuwia chodżacy / przyga-
niac miśo / non ut nuditas pedum (mowi Bonāuenent. S.
Apol. Paup. R. 4. c. 1.) canquam inutilis, & erronea, de-
testabilis habita tollatur de medio, quę de se afflictiva &
despicabilis est, alerpiśo żeby się pokazaśo / iś tak rzewi-
ezni / iśo y bośi / tak miśm / iśo y rybni / nāgany ani przy-
mowek ośposob życia abo wbiotu świeć odnosić niemāia; gdyś
tak ci iśo y owi P. Bogu się podobāia / y oblebienie iego
koscioł Bātholicki dżwoni żdobia. Cum & Calceatorū
habitus, loculos habentiū, & non habentiam, profectio

ones uerbi tenſe S. tamſe / conſiderationibus & cauſis diuerſis Domino placeant , & multiformiquaſam uariareſponſam Chriſti circumdatam , decoram , perfectam , & admirabilem reddant.

ROZDZIAŁ PIECDZIESIĄT

S. Z. O. S. T. T.

Nie dla tego teſz delicateſ Martyres Jeſuicy ſuſnie na-
zwac możecie / że do włoſienice noſenia / y diſciplin czy-
nienia nie iednakſo wſyſtkich Jeſuicow reguła obowie-
zuie / ale każdemu to ſtarczy albo ſpowiednicy naſznaczaia / co
widzo iemu być pożytecznego / dla iego duchownego poſte-
pku.

Światebliwie to S. Ignacy poſtánowił / a Duch S.
przez ſtolice Apostołſka potwierdził. Do nie iednakſie wſy-
ſtkich ſa complexie / y nie iednakſo oſtroſci te każdy znać mo-
że. Jeſuickie diſcipliny y włoſienice / wiemy dowodnie że
ſo tak twarde y oſtre / że ſie drugich Zaſonow diſcipli-
nom przynamniczy równadza. Lancuzki albo paſtki żelazne-
cakié maia iakich ledwie trzeczto zaſony okrom ich wy-
waio.

Od Diſciplin / y trapienia ciała nietylko ludzi nieobwo-
dzo (iako niektorzy o nich) nieprawdygiwie twierdzą mazyli
ſie) ale teſz naipierwſzy ze wſyſtkich byli / ktorzy do

poſtki

Polscy w prowadzili dysciplinę / które się w Kościołach y
 w ołicach w Procesjach / od Bractw dziać zwykły; oni na-
 pierwszy chodzenie w Kapach wpiątek wielki wnieśli / przez
 Bractwo Misericordiae, któremu też dla tego samego. S.
 pamięci Biedynat Kadziwit / napierw w mieysce we wsiy.
 śliskich Procesjach / Bractw w Kapach chodzących / nązná-
 czył / na którym po dzisiaj chodzą. Miedzy młodzie która się
 w ich szkołach uczy / a w Congregacjach albo Bractwach Pan-
 ny Maryi w nabożeństwie ćwiczy / iako często dysciplinę /
 włościanice / y paśli z powrozkow zwyczajami ostry na-
 wiazanami wznosi się / a wpiątek wielki / y ilo razy potrze-
 by pospolite Koronne / albo miast iakich to wyciąga / iak
 wiele dysciplin / w Kościołach od ich studentow czynionych /
 wsiyscy iawnie widzą.

ROZDZIAŁ PIECDZIESIATT

S I O D M T.

Kto affectem nie zaślepiony / przeciwko iasney praw-
 dzie twierdzić będzie śmiały z Plebanem / zeżto wolo
 swo przeciw Jezuitom światu się otwierając / iako
 Simona Czarnoksięznik Pan Bog stary y potamał
 goleni jego / tak też y Zakon Jezuicki stary jest / dla
 swego galbierstwa y nie enot: Sic ordo miser contritus est
 Propter seductiones & iniquitates. (słowate są tey pro-

phetyy ktora to Pleban o Jezuitach myślał) to mowić
 to będzie śmiać i wiedzic / wiedzac że Jezuitow na świecie
 nie było / ale przybyło / y przybywa to dycki / że osobiwa
 lasto Pansa y klegeslamienslamiengo. Wokietych czasu
 Jubileuszu wielkiego Anni 1600. 3 Regestrow wshyskiego
 świata dorodnie liczono w Rzymie / oem ystacy pise se
 dziewietnastie: mαιοeych Prouincyi 23. Domos Profes-
 sas 16. Collegia 245. Domos Probationis to jest Nowicia-
 tow 25. Residency 67. Tych w Lat osm porzym / znomych
 Regestrow tamże w Rzymie bylo Tysiac Tysicy Pise
 se y iden: mαιοeych Prouincyi 29. Domos Professas
 21. Collegia 293. Nowiciatow 33. Residency 96. A teraz
 w Regestrach y Catalogu nowym / w Rzymie Roku Prze-
 stego 1626. wydrukowanym / znaydzie sie ich Pietaćit
 Tysicy Pise se Trzydziesci y pise: mαιοeych Pro-
 uincyi 36. Viceprouincias 2. Professas 26. Collegia 442.
 Domos Probationis 44. Residentias 222. Seminaria 90.
 Do chęto wprzeczowaniu do inszych rożnych zakonow
 (ktore liczbo znacznie barzo Jezuity przechodzo) mało
 jest; iednak w Jezuitow wiele / ktorzy sie staraio aby swych
 nie wiele mieli / iednak iako znalepszym ile być może bró-
 niem przyietych / dla snadniejszego y doskonalszego cwieze-
 nia ich w zakonnym życiu / y naukach / na usluge dusiom
 ludzkim y Kościoła Bożego.

Przetof iesli sie chcial P. Pleban erectiami o Jezui-
 tach bawic / futura pra dicendo ,abo prophetyami y pra-
 dictia-

bieżącemi danonemi Ministrą obywat / albo one po Polskie
 roszkować / miał desyć inych predykcy takich / Ktore wieley lu
 dzie Jezuitom Zakonowi przypisuje / mniemając że si to o
 nim rozumieć ma: acj sie Jezuito niektórzy z tych rzeczy
 ktore sie znayduia w Prophetiach takich / a z wielko po
 chwale złączone sa / nie znają / ani znać chcą / Których nie
 mało zebrał Ruilius Benzonius Biskup Laurentński we
 swych księgach de lubico. Ioannes Federicus Lammius
 w księgach de extremo iudicio. & Indorum vocacione.
 Ioannes Osorius. Blasius Vargas y in sy rozni / dwie tylko
 znich przypominie. Ioachimus Abbas (o Którym pisze S. An
 tonius 1. par. Chron. y inni) ordinis S. Benedicti Florentis
 Monasterij, Który żył Roku 1195. y rozmadite księgi wy
 dał / Duchem Prorockim Zakony Dominikański / Francis
 kański / y innich wiele rzeczy prawdziwie opowiedział / za
 wone mniemając że owi dway wieley Patriarchowie / S. Do
 minik y S. Franciszek / iuz żyły Którzy one zaczęły mieli.
 Ordinem Eremitarum S. Augustini przed lat kilkudziesięc
 nim go świat wyrzał / wyraźnie opowiedział / wykładając
 caput 14. Apocalyp. x. 12. tymi własnymi słowy (ktore
 pisze S. Antonius Tit, vlt: 3 part. hist.) Surget ordo,
 qui videtur nouus, & non est. Induti nigris vestibus, &
 desuper accincti zona pellicea. Hic rescet; & fama corū
 diuulgabitur, & pradicabunt fidem, quam & defendēt
 vsq; ad mundi consumationem, in Spiritu & virtute
 Eliae. Qui erit Ordo Eremitarum amulantium vitam An
 gelorum. Nad to w Wenecyjskiej Kosciole on zacy S. Mar
 ty / Mozaikami sadzić rozkładający / obrazami wiele rzeczy
 Ktore

Tercie sic dyde miały p potym spisały wyrażil. Ten mo-
 wor wyśladaiac/ rozkazyania trzech Papieżyow Lucy 3. Vr-
 bani 3. & Clementis 3. Księgi Apocalypsis 3. Jand /
 (la par 1. c. 3. tróciaczo pomodzeniu Bożdiotá Chry-
 stusowego in sexta aetate) twierdzi że wistku tego Bożdiot
 Bóholicli miał wżymacie swoym Duchownym począc /
 zrodzić potrzebny plod ieden/ bázno nabożny / y swia-
 cu pożyteczny / In quo oportet (słowa własne tego so)
 concipere Ecclesiam novum quendam spirit ualem intelle-
 ctum, siue enā promissionis filios, & prolem, prę ceteris
 spiritualem, hoc est ipsum ordinem quem designat IESVS;
 qui videlicet ordo prę multis aliis qui pręcellerunt eum,
 amabilis & pręclarus.

Samjel. 10. fol. 32. Erit quidam ordo designatus in
 I Es v, qui clarebit sexto tempore Ecclesię, qui erit prę
 ceteris spiritualis, pręclarus, & Deo amabilis. Tenże fol.
 32. przydaie Deus diliger istum vltimum ordinem, quem
 admodum Iacob Patriarcha Benjaminum filium suum, eo
 quod in senectute genuerit eum. Potym pisze ná rozdział
 14. tejże Księgi Apocalypsis ná słowos one/ Ecce, nubem
 candidam & super nubem sedentem similem Filio homi-
 nis, Arbitramur (mowi) in eo qui visus est sedere supra
 nubem candidam, & esse similis Filio hominis, significari
 quendam ordinem iustorum, cui datum sit perfecte imitari
 vitam Filij hominis, & habere linguam eruditam ad Euan-
 gelizandum Euangelium Regni, & colligendum in aream
 Domini vltimam melsionem. Qui dicuntur sedere su-
 per nubem, propter contemplationem, & hic erit ordo per-
 fe et

fectorum virorum seruantium vitam Christi & Apostolorū. Qui ordo recte coronā auream habere describitur, quia in veritate certabit cōtra omnia vitia & superabit ea.

Tenże pīsoe ná Jeremiáša Proroka Cap. 1. Reuelandi sunt in Ecclesia Doctores, prädicatoresque fideles, qui terrena & carnalia corda omni plaga percutiant, atque correctis ac tumidis Magisteriis, silentium studiis suis imponant. Et bene filius Melchiz Jeremias describitur, quia ordo ille futurus, ad obedientiā summi Pontificis dirigitur.

Tenże in l. 5. Concordiæ. Insurget vna noua religio sanctissima, quæ erit libera & spiritualis, in qua Romani Pontifices positi pace Ecclesiæ se continebunt: quam Religionem & ordinem, Deus super omnes alias diligit, quia perfectio illius vincet omnes alias aliorum. Ordinum. Lecz iakom rzekł Jezuidi prorocum tych sobie nie przypisujcie / tak iako y przobstawia ich / przypisując niechcący ani się znać do te^o / gdy o tym teraz na porzątku postawioney Societatis przypisowali ludzkie znaćmi / proroctwo S. Vincentego Dominikana / in libello de vita spirituali, Pa Pencow / gdy się napominając bracia S. Zakonu swego / ad quædam die nocteque meditanda, między innymi kładzie Zakon nowy / statum futurum virorum Evangelicorum (który bardzo wypuści / wylizując tytuły jego rozmaite cnot wysoki / a zwołując z obopólney między sobą braterskiej miłości / y statania się o chwale Bożej / odważymy się y ná śmierć a zawsze ię czelając ; Ktory Zakon twierdzi że się miał dzielić po świecie rozszerzyć / & super omnia (słowa te jego) mira biliter expansos & superinfusos, o którym y samo myślenie /

slonie / dacet te (przydadie tenże swiety) plusquam credi potest in quoddam impatiens desiderium aduentus illorum temporum) Coś mowie terrężnyj Jezuić wycyninie / nie żnioc sie do tego co megdyich przyoblowie woczyje Materie y okazyach czynili / o których napisał Orländinus l. 2. n. 56. histor. Societatis. Quae erant modestia humilitate q; nihil in se extant illa sanctitate , quae praedictione illa describebatur , agnoscebant , dla woli superlatina kłore tam wymienia ten S. Dominikan.

Drugie Proroctwo jest zwykłego / który daie obiańwieniu S. Jáná, Seraphinus Firmanus Canonicus Regularis Lateranensis (nazwany feruentissimus verbi Dei praeo virque Sanctissimus) explicit Rozdział 9: y 10. Apoc. ten wyraźnie wprzod tamże napisał / że gwiazda zniebá spadać / po trobieniu pitego Aniolá / znaczyła quempia magnum Doctorem (słowa te są jego własne) qui a caelo apostatando Ecclesiae Catholicae , puteum adaperiret sepulcrorum iam in inferno errorum : Wyrażnie opisując co wyszło co świat widział / że sie za odpádnieniem Lutrá od Dóściola Dózego / w stanach tat Duchoronych iáto świeckich działo / zatas przydaie / że w tál cięptim y wielkim otrapieniu Dóściola swego / Pan Bóg nągotował iemuś fortius auxilium. Co iest że po spadaniu gwiazdy oney / y po zámieśnaniu stogim / kłore sie zney spádnienia iáto ná ziemi / pokazał Pan Bóg Janowi S wistemu cap. 10. młene go Aniolá skłoniącego zniebá woblóś obleczonego / kłorego głowe zdobita tarcza / oblicze było iáto słońce / a nągi iáto stopy ogniowe / wstády miał kłiosłki otworzone / y powstawi

stawil noge swoje prawa na morzu / a lewa na ziemi y za-
wotal głosiem wielkim iako gdy Lew ryczy / a gdy zawotal /
wymowily siedm gre mow głosy swoje.

W Szóstym tedy (to jest terazniejszy) Kościół
Bożego wielu mowi auctor ten Cap. 10. pag: 661. videt-
nunc Ioannes alterum Angelum, non ut praecedentes ma-
lignum: sed fortem de coelo descendentem: per quem in-
telligitur magnus quidam Dei servus, qui tenebroso co in-
tempore mundo apparebit: è caeloque contemplationis ad
salutem descendet proximorum: doctrinaque caelesti tan-
quam nube erit amictus: possidens illius legitimam spiri-
tualemque sensum, qui per Iridem in capite eius designatur:
cuius facies ob claritatem vitae atque sapientiae soli assimi-
latur: cuius pedes sunt tanquam columnae ignis, quoniam
sua praedicatione puro directa Dei honore, corda succen-
det audientium; librumque habebat in manu sua apertum.
Hic est liber ille, qui ab initio visus fuit septem clausus si-
gillis, nunc vero conspicitur resignatus & apertus, ita di-
sponente Deo, propter gentium conversionem. Vnde sub-
dit. Et posuit pedem suum dextrum super mare: principa-
lis enim eius intentio feretur ad convertendas Christo in-
fidelium nationes: ad quos multos ex suis destinabit disci-
pulis. Quoniam vero Ecclesiam ipse non deferet Latinam
& antiquam, ideo sinistrum ponet super terram, nempe fi-
delium, virtutem in eis instaurando Evangelij; Et vox
erit eius tanquam leonis rugientis; Cum quod famelici
more leonis, praedae accurret animarum: tum etiam, quod
ob excellentia ad summum peccata obstinatis magno intona-
bit

bit cum terrore. Cum clamasset iste locuta sunt septem con-
nitrua voces suas; ad huius enim prædicationem vniuer-
sa penduntur Spiritus Sancti charismata, secretaque aperien-
tur cælestia, his quierunt capaces.

Takowe y tym podobne prædictie/choć sie do nich Jezui-
ci nieznają / ani sobie onych przypisują / wolno było / we-
dlug upodobania swego / Pánu Plebanowi rościć wac y sam-
musz Ministrowi posylać / bez pogorszenia samychże Szere-
tikow / y obraży sumnienia własnego / twierdząc że tak Jezuit-
ludzie rozmaici mawia / ich Zakonowi to przypisują / ktorzy
twierdzą / że sie to o Zakonach / ktore iuż były przed tymi
Prorocy założone dawniey / rozumieć niemożę / a po-
rych zaś dawniey założonych / żaden inny nowy zakon do tad
nie nastał / ktoremu by wiele rzeczy tych / tak służyć mogły /
iako Jezuitkiemu : wolno też było temuż Pánu Plebano-
wi / y przydać negatiue mowiac / nie przyznawam ia iednął
Jezuitom / wielu rzeczy tych / ktore to onich drudzy twier-
dzą ; y niema tu miejsca owego / Non ouum ouo similis : bo
by sie perwio Jezuiści tem byli nie obrazili / sami do siebie
wielu z tychże rzeczy / iakom rzekł nieznając / y z Apostołem
Pawłem świętym mowiac / serui inuiles sumus / y za nayo-
mnieysze sie w Kościele Bożym poczytając / wedlug tytułu
ktorym dał w Constituciach swych S. Ignacius / co iest
hec minima Societas Iesv / Zakony dawnieysze iako starsze
bracia sobie poważając / y onych cześć iako przystoi.

ROZDZIAŁ PIECDIESIATY

OSMI

O S M Y.

Spyta ſie kto/ ceſz to mądy przecie za obianienie
y prophetia była? Co te za ſwietá Hidelgár/
dá/ która to prerokeowała y okim.

Odpowiadam. Swieta to była Niemkini/ domu za-
cnego w Arcybiskupſtwie Moguncckim; Zakonu Swiete-
go Benedikta/ fundatorka y Błeni Kłaſtoru S. Rupert-
ta/ wtamtęż wia ceſſley/ której z dziecinſtwa ieſzcze/ za-
tas Pan Bog rzeczy rozmaite obia wiał; Kiegi zacne wro-
zmaitych matczyach napisała: dla wielkiej ſwiatobliwo-
ści/ obia wienia/ y Ludcw/ które P. Bog przez nie czy-
nił/ wtakim peważeniu w Chrzęścianſtwie była/ że teſz do
niej/ nie tylko ludzie prawie nąznacnięſzy/ w Niemczech/ we
Francyey/ we Włoſch/ Filoſofhia ſie barwiacy/ Mi-
ſt rzewie/ Doktorowie/ Bapſtani/ Przelożeni Kłaſtorow/
y Zakonow rozmaitych/ Cpáci/ bázio zacni (między
któremi był ſamże Bernard Swiety) Biſkupi/ Arcyb-
ſkupi/ ale teſz y ſami Elektorowie/ ábo Kuſtierſtwie Im-
perij Romani/ á rádio ieſzcze Conrad Trzeci/ y Fridrik
pierwſzy Ceſarzowie; Y Eugenius Trzeci/ Athaſtaſius
czwarty/ Adrianus Czwarty/ Alexánder trzeci Papieſzowie
piſywali/ y znajduięſc więcej niſli 180. liſtow iej pek-
nych Duchá Bożego/ y mądroſci; Które mi ludzie ſtanow
wſełatich/ do miłoſci Bożej y wſytkiego dobrego pobu-
dzała. oczym ſerzey mowi Serrarius in ſua Moguntia Sacra
lib. 2.

lib. 2. cap. vltimo y Sarius Mense octobri.
 Miedzy innemi Prorocctwy / tey to swiatobliwey Panny /
 to sie teſz iedno z nayduie / o ktorym ſie tu teraz mowi.

O kimby ſie to zaſie rozumieć miało ? y ieſli ſie iuſz
 ſpełniło / czyli dopiero ſpełnić ma ; tego ja niewiem / y
 nie wdawam ſie wto / y ieſtem tego rozumienia / że / do tad
 tego żaden dowodnie wiedzieć nie moſze. Dway iednak znać
 czni wieku naſzego piſarze / a obadway Dominikani / znać
 nie bez wielkich przyczyń daia / że ſie to iuſz ſpełniło / przed
 lat 212. w czternastym wieku / po narodzeniu Pańſkim /
 to ieſt / wono ſto lat / ktore było po trzynastu ſet lat / od
 narodzenia Pańſkiego.

Pierwſzy ieſt Ioannes Andreas Boppenſtein / ktory
 lib. 2. de Fratern. Roſarij, cap. 15. & 16. twierdzi /
 że tak były Załony zaſow iuſz powiedzianych / w zachowa-
 waniu ſwych Reguł podupádły (a to częſcia prze moro-
 we powietrze / częſcia teſz przez ſchysmá albo rozzerwánie
 ono gwałtowne Koſciola Bożego / ktore przez lat 36. trawa-
 ło / a trzy razem Papieſzowie były) że ſie żadna pilno-
 ſćia / ani ſtarych / a powiſznych opcow / ktorzy ſie w nich
 ieſzcze z naydowali / ani rozkazanié y napominániem zwierz-
 chnoſci Koſciola Bożego / iuſz wſpołotonego / od onego ro-
 zzerwania / nápráwić nie mogli / dla wielkiey roſpułty / a ſi
 ſam Pan Bog cudami y ſtrachami do tego dopomógł. Wo-
 naprzod Patriarcha załonu iednego wielkiego / we Wło-
 ſzech ná ſwe załonniki / przed grobem / gdzie Koſciol jego leſz /
 Symne o pomoc iego proſzac / ſpiewające / głoſem od ludu
 wſhytkiego ſłyſzanym / krzyknał. Nec vos Filij, nec ego Pa-
 ter

ter. A potym w drugim mieście / tamże we włoszech / gro-
mada zakonników zmarłych / ogniem piekielnym palających
pokazała się / oznajmując / że z nich wietrza część / była
ludzi w załonie naprzedniejszych / olim habitu, non vita,
religiosę viuentes, & quod omnes (mowi ten autor libro
2. cap 16) damnationis sententiam acceperint, quoniam
ambicio multa, superbia, & alia huius generis vitia, eos
fecerint damnatione dignos. y przydali / że zrozkazania
Pánstkiego / dla náprawy zakonu / pokazali się zpiekła vt
vniuersos ordinis cultores commonefacerent, vt iuxta vo-
cationi facerent satis, se quod minime id præstiterint,
omnes damnatos esse, & flammis cremari æternis.

Drugi jest Admod. R. P. Abrahamus Bzouius (3.
ktorego te prophetia przepisana P. Pleban do Ministra
posłał) ten in Tomo Annalium Ecclesiasticorum xv. Ano-
no 1415. folio 465. numero 39. opisuiać nieszczesne teś/
nbardzo škodliwe wżytlemu Chrześciaństwu roz-
wanie Kościoła Bożego / pod trzema onemi Papieżami / za-
raz teś piše / że ná ten czas wiele rozmaitych Proroctw / y
objawienia przypominano twierdząc / że się te iusż wielko-
nych pełniły. Circumferebantur (mowi) id temporis,
variae diuersorum reuelationes, Prophetiæ, visiones &c.
inter alias, quædam Prophetia Sanctæ Hildegardis &c.
y przydać / że gdyná iednym kazaniu / Taulerus S. y
beżony cztowiek / zroś / ábo ztey podobna reuelatio ozwał
się; iezyki ludzkie ná się pobudził / ktorzy tak iego iáko y S.
Hildegarde ścypali / fałszywemi one Proroeki názy-
wając.

Tamże záras / po teyże Reuelacyey Num, 42. doświada-
tego / iáko gwałtownie Duchowienstwo tak świeclic / iáko
y zákonne / w zachowaniu swey powinności siewantowało;
około ktorego naprawy / Concilium ono Constantienſe
pracowało; w Regeſtrze ſwántow onych / te ſłowa ſa wła-
ſne Quæ abominatio? quod vnus tenet ducenta; alius tre-
centa beneficia Eccleſiaſtica, inde cultus Diuinus diminui-
tur, Eccleſiæ depauperantur, valentibus viris & Do-
ctoribus priuantur, fidelibus mala exempla dantur. Hodie
vnus, vtinam mediocriter doctus, tenet quatuor, quin-
que, vel ſex, vel octo beneficia, quorum vno non eſt
dignus, quibus octo ſuſtentari poſſent. &c. &c.

Opłakánym tedy onym czáſom / w których ſie te rzeczy /
miedzy Duchowienstwem znaydowały / przed lat dwiema (ſy-
y dwunasto / proroctwo przypisane było y ſłufnie; gdyſ
rzecz ſamá wyſwiadczała ſwiátu wſzytkiemu ná oko / że ſie
poſtepli wielu Zákonników / czáſow onych / z tym obia-
wieniem zgadzały.

Jeſli záſie czáſow potomnych / gdy Antychriſt bliſko
bedzie / rzeczy znouu takie w Zákonách naydować ſie beda /
(cum refrigeſcet charitas multorum / iáko piſmo ámi-
te mowi) to im teſt tá prophecia / ſłużyć bedzie / ktora Je-
zuitom teraz ſłużyć żadna miara niemoże / iáko ſie wyżej
ſeroko pokazało.

R O Z D Z I A L P I E C D Z I E S I A T T

D Z I E W I A T T.

Z tego dobrze baczyc mozeſ / Czytelniku roſſadny iá-
to p.

To P. Pleban nie tylko po Plebanstwu / ale też ani po Bą-
tholicku wtey mierze z Jezuitami sobie postąpił / niemniej
wtey prophetey / iako y Gracysie ; Nie po Plebanstwu / bo
inter alia peccata Parochorum (quatenus illis incumbit
prædicare verbum Dei) ten też ieden jest / iesliby fałszy.
we reuelacie rossiowali / y one za prawdziwe udawali ; abo
też prawdziwe przystosowali temere, do tych abo owych
osob / twierdząc / że się rozumieia tym abo owym sposobem /
według swoiey głowy na kogo poturbowaney / a nie we-
dług rozumienia Kościoła Bożego / abo przynajmniej zda-
nia znacznych iakich Bątholickich pisarzow. Ani też ten po-
stępek iego był po Bątholicku : bo Bątholikowi / a da-
leko bąrzyey Akademikowi (za iakiego się on wdaie / twier-
dząc / że niegdý był też promotora persona tamże) nie przy-
stato / ani się godziło / na Bątholickie Duchowienstwo / y
Sakonniki / pobudząc Szaretyka Ministra / y zie° orwiczka-
mi / mówiac wlyście swym o prophetey tej świętey / (iako
to się wyżej powiedziało) mirū est quā depinxerit nostros
Iesuitas, non ouum ouo similis. Bo choć by tacy byli Je-
zuici (co sążery fałsz) iako to Pleban zmysła ; iednak re-
uerentia / ktora powinni iesteśmy sługom Bożym w Ko-
ściele Bątholickim / niedopuszczala takich rzeczy / do nie-
przyjaciół Kościoła Bożego pisać ; aby wposmiech nie była
podana sama Bątholicka Religia / y nątrzasaniu zniey-
Szaretyckiemu ; także rozmaitym discursom okázia nie po-
dala się.

Wielka to jest Quæstia między Theologami. Jesli
się godzi Panom Chrześciańskim gdy ieden z drugim wal-
czy.

czy poganą pomoc wezwąć: Pleban zmyślony nie pytał
 się o to / iako Theolog nie lada / y Haretykom na obro-
 ne Akademii przeciwko Jezuitom zaprośił: iednemu od
 druku dobrze / y nadzwyczaj płacąc / a drugiemu tytuł dając.
 Admodum Rndi in Christo Patris Prædicatoris
 Wielkonocensis, ofiaruiąc mu posługi swe. Ego isto no-
 mine obligatus ero Admodū Reuerendæ Dominationi tuæ,
 & si in qua re potero inseruire, habebit me prōptissimū.
 Obiecuioć się wnąwiedziny do niego żalić. Veniam a-
 liquando illuc, vt humanitate Rndæ Dnationis tuæ frui
 possim, ac viuas audire & reddere voces. Jesze więcej
 złego o Jezuitach napowiedziec. Plura coram.

R O Z D Z I A L S Z E S C D Z I E - S I A T Y.

Toś macie miły P. Plebanie / na te Prophecia / ktora
 meście pragneli ludziom ohydzić Jezuitę / y na Graty-
 sę waszego odpowiedz / a to ziaka potiecha wasza ? sami o-
 sodzić; Abowiem y wy o każdego bacznego Kacholika / zna-
 czniescie creditu / y dobre° o was y rozsądku waszym ro-
 zumienia / sobie tym naruszyli: y sumnienie swe bårzo wtym
 zawiadliście; Potiechy y pogorszenie wielkie Haretykom z°
 siebie daliście / & fuistis causa, vt per vos blasphemaretur
 nomen Domini, in seruis suis.

Ma to wszystko trzeba sie było wprzód obejrzeć (hac
 omnia si pie & diligenter, is cui respondetur sciuitset, ad-
 uertere, mowi in simili S. Bonauentura Apol. c. 1. nū-
 quam tot protulisset ineptias) niżeliscie Gracysa waszego
 przez Wielkonoc do ludzi wyprawowali / Ministra iemu
 za Directora y promotora dawşy. A Ministrowi za po-
 sługe / miasto nagrody / prophecia te swieter Hildegar-
 dy / postawşy. Cze^o zeszcie nieuczynili / & tota absurda wazy
 liscie sie / iakaz wam zaplate / y co za nagroda Jezuitci odda-
 dza za te robote wasze? to iest za prace podiete / od was w
 pisaniu tego Gracysa / y za naklad na drukowanie iego uczy-
 niony / y za literas Comendaticias dane drukarzowi / do JX.
 Ministra / aby byl onemu wasze to pismo drukuiacemu pomo-
 cny & consilio, & auxilio, y za staranie pilne ktoreście
 mieli / aby tak zacna księga wasza / po Polsce byla rozwie-
 ziona: Za rozweselenie Heretikow y potwierdzenie ich w
 bezydzeniu sie Jezuitami / czytaniem tam eruditi operis ve-
 stri, y prophecyy Hildegardy / od was Jezuitom applico-
 waney / y do nich postaney. Za pobudzenie ludzi nierozmysl-
 nie wierzacych / co iedno z tego od drugich wstysza / do ob-
 mowisk rozmaitych / y szarpania slawy dobrej slug Bozych:
 Za poruszenie wszystkich prawdziwych / a rossadnych Catho-
 likow / do zatosci wielkiej y slusney / z tak wielkiego pogor-
 szenia dusz ludzkich / pismami temi od was zawiedzionych.

Czyli podobno? acz nie zyczac wam śmierci / iednak zra-
 dościa / o niey nowiny wygladać nie zamiechala / aby trzy-
 knac mogli / one pioante / ktora niegdy Catholici z wielkim
 weselem zaspiewali / gdy o śmierci Conſtanciuſa Cesarza

Arianiną / swego wielkiego prześladowcę wstypheli / iako pi-
 se Hieronim S. in Dialog. aduersus Luciferian: vrgē-
 gebant venti, latera nauiculæ fluctibus tundeantur, ex-
 citatur Dominus, imperat tempestati, bestia moritur, triā-
 quillitas redijt.

Czyli o to sie starać / aby was samego iako napote-
 znicy wtrocic / wtenglebofi dot / ktoryście dla nich ztatem
 wsiłowaniem Kopaci / to jest ztego v wszystkich rozumienia / y
 ohydy / wyrzysy wam na czele litere K. Ktora niegdy w
 Rzymie Calumniatorom na czołach ich wypalano ex lego
 Rhemnica (iako swiadczy Cicero Pro Roscio Amerino)
 żebyście do wszystkich tak swych domowych / iako y obcych /
 znaiomych / y nie znaiomych / wohyde przysli / żeby sie
 wami dla tej sprawy iakoscie godni / brzydzyli.

Czyli was na peregrinacya do Rzymu / za pokute / dla
 Examen in tribunali Sanctæ inquisitionis wyprowadzić
 postarai sie / abyście sie sprawili / quid creditis de As-
 sentia Spiritus Sancti, data Pontificibus, in approban-
 dis modis viuendi & gubernandi Societatis? quid de po-
 testate Sedis Apostolicæ, in iudicandis & terminandis
 controuersijs in negotio scholarum.

Czyli wam beda grozili? nie moca swiecko / ani gwałte
 ani orzezem / sed via legitima iuris, in foro competenti prae-
 wnemi procesy (acz y to slusnie uczynic beda mogli iesli
 sie nie poprawicie / afferendo dignos pœnitentiæ fructus)
 mowiac / si perges dicere quæ vis, non solum audies, sed &
 senties quæ non vis, wsak od tego jest Lypowiec / sa y
 Galarie ad ostia Tyberina, nie zawadzi sie wam przejezdzić
 po obie

po obiedzie / y pośiedzeniu cał' ościżnym z wiżym párafią nē
abyście lepiej strawily on bigos zacny / y piwo dobre / Eto-
recie wspomindli w tych ważych Discursach.

Czyli przynamniej dla was łajnia podobno zmiłosier-
dzia zakupio? y bez ługu wniew zmyia. / przemywając y
przecierając wam oczy / ostrym strasowaniem / które wam
zawrzały złym affectem / ku ich Zakonowi ; (abyście lepiej
rzeczom ich przypatrzyć się mogli ; & quid pro quo nie ro-
zumieli) iako niegdys uczynił S. Bonau entura aduersarzo-
wi swoich Franciszkanow in Prologo Apol. Paup. mowiac
Et quoniam meliora sunt vulnera diligentis, quam frau-
dulenta odientis oscula, nequaquam peccatorum oleo, a-
dulatione videlicet impinguandum est, ipsius languidum
caput, nec tumidi cordis apostema palpandum, quin po-
rius procacis hominis erectam ceruicem, oportet dura in-
crepatione ferire, nō quidem amari cordis odio, sed tran-
quillæ mentis æmulatoria Charitate, omnia enim fere quæ
allegat, non solum insipientiam sed & nequitiam sonant.
X pono przydadzo ięscze / Exterge frontem si eam habes P.
Plebanie / & recense id quod scripsisti.

Czyli mowie cokolwiek z tego ? co się już powiedziało
abo też y wszystko za nagrodę pracy waszey dadzo wam Jezui-
tomie. Nequaquam, Nequaquam, Nequaquam, miły P.
Plebanie / nie litere K. ale litere T. która iest znakiem na
znaczenia do chwały wieczney / radziby Jezuiści na czele
wiżym wyprta widzieli ; nie tylko doczesnego dobra / ale y
wiecznego wam życząc / czasu swego. Pomniac oni do-
brze bierz na swoje uocatio abo powstanie / do czego ich
ppp 1 ofobli

osobliwie obowięzuie imie Żakonu swego vt aspicientes: (iako mowi ś Páwef ad Hebr. 12.) in autorem fidei & consummatorem Iesum, & recogitantes eum, qui talem su. stinuit à peccatoribus aduersus semetipsum contradiccionem, per gloriam & ignobilitatem, per infamiam & bonam famam, per prospera denique & aduersa, magnis itineribus, ad cælestem patriam, & ipsi contendant, & alios etiam quacunq; possint spe, studioque compellant, maximam Dei gloriam semper intuentes.

Pomniac że S. Bonau. (Q. 18. circa Regulam S. Francisc.) za znał wielki zacności Żakonuwo polożył/wprześladowaniu mocne wytrwianie dla Boga/ Si damna & iniurias illatas ac despectiones &c. sufferunt, & Deum omniū inspectorem attendunt, qui suos eum vult potest defendere. Cum verò expedire eis nouerit, permittit eos pro aliori præmio tribulari, & patienter ferunt, donec placuerit Deo aliter ordinare, nie cknac sobie podkrzyżem/. Ktory ná nie ludzie za dopuszczeniem Pánstkim kłáda: á czesto sobie przypomináiac widzenie ono S. Ignácego Patriárchy swego/ gdy o założeniu Żakonu Societatis Iesv myślił/ położył sie Bog Ociec z Chrystusem Pánem/ wielce meřami ztrapiionym/ Krzyż wielki ná rámionách dzwigáiacym; wzywáiac Swiętego Ignácego / ziego wczniami/ ná posługę Syná ciężar on dzwigáiacego: y záras-temuř Chrystusowi Pánu w opiekę y obronę/ Swiętego Ignácego y towarzysze iego oddawáiac:

Ná to mowie wřpytko pomniac Jezuići/ y wesofo swetęř krzyże dzwigáiac/ ochotnie za Pánem y wodzem swym Chrystus

Chrystusiem / Bzycz noſacym peſteſt uia / y wam P. Plebanie
abyſcie od zwiierzchności Koſcielney za taż zſa robota ſarani
byli / nie żyjąc / ieſli ſie poprawicie / a przed Panem Bogiem
całym y wprzeymym ſercem wam odpuszczając mówia
cum S. Bonaventura (in Apol. Pauperum.)

Quia huiusmodi fabricator erroris , cum adhuc ſit
Viator , corrigi poteſt , per Dei clementiam , ſolicite pro eo
interpellandus Chriſtus , ut ſuæ vocis virtute , at ſapientia
lumine , eius , quam Saulo quondam exhibuerat , miſerationis non immemor , & proteruentem deterreat , &
ſuperbientem humiliet , & errantem requirat , corrigat , &
reducatur , y concluduiac przydaia zymże ſwietym. Hæc fuſus
dicta ſunt , ut carnaliter ſapientis huius , & intellectus
inſtruatur , & inflammetur affectus , quatenus ſuum reco-
gnoscens errorem , in ieiunio , ſpectu , & planctu , conuertatur
ad Dominum : ſuper quo Patri miſericordiarum , ſacrificium
deuotæ precis offerimus , ut ſicut de ipſius ſub-
uerſione doluimus hætenus , ita de conuerſione in poſte-
rum gaudeamus. Doceat te ergo , myty P. Plebanie / vn-
cto veritatē , ut quod incautus ſcripſiſti , ſtudeas reuo-
care: Et non nimis abundes in ſenſu tuo , nec credas te
prudẽtiorem , (tegoż S Doktor ſłowami Konczac) nec
meliorem omnibus , quos DEVS ad ſtatum iſtum voca-
uit , & ſi vocauerit te , nō recuſes: valē in Domino. Amen.

Do Czytelniká Koſcielnego / choć niechetnego.

Statum Controuerſiæ tej ztego co ſie wytych Diſcuſſach /
ſiup powiedzialo / Koſciolny Czytelniku / doſtatecznie
ppp 3. zrozu.

rozumiawszy prościecie / abyś bez affectu żadnego uważnie
rozsadził / ktorey sie strony masz trzymać / abo raczej iako
słusznie powinienes pomagać / gdziebyć sie okazja podała /
do zobopolney / między obiema miłości y zgody ; co rozumie
że uczyniś / iesli wrobie respecty żadne fauorow / y przyja-
źni / abo też y nienawiści tych / co nie są przyjaźni Jezuitom
abo też iawnemi nieprzyjaźniami ich / na każdym placu być
się ozywają / miejsca mieć nie beda.

Dziwować się nie trzeba / że rzeczy te / ktore się w tey
książce wspomnialy / Pleban Jezuitom / wieku naszego /
zarzucać wazył się / bo też własnie / y tym podobne / przed
kilką set lat Opcom Dominikanom y Franciszkanom / za-
rzucali inni / Plebanowi waffeltach nie ouzdanych podo-
bni ; iako wyraźnie pisał / odpowiadając na nie / S. Tho-
mas de Aquino, S. Bonaventura, Thomas Cantipratan.
Episcopus Cameracen. Continuator annalium Baronij R.
P. F. Bzouius y ini / iako się w tych Discursach / za okazja
nie raz wspomniato. Przednie iednak z nich / tu potozę / na
pościechu Jezuitsko / w tym otrapieniu / a na wywiedzenie
zbledu dziwniacych się / iako rzeczy także / o Zakonnikach stu-
gach Bożyh / czasow naszych mawione być mogą ; iesli ie-
dnych niemaż / drugie nie są także / iako ie wdają / a za-
tymani nagany godne. Opcom Dominikanom / Vilhel-
mus de S. amore, y Sigerius Mistrzowie Paryscy (ktora
własne są Thomasa s. tomo 17. opusc. 19. in proemio)
zadawali.

1. **Q**Uod Religiosos non liceat docere, nec assumere
Magisterii officium, cum Magisterium sit honor
humi-

humilitate contrarius & consequenter officiū docendi, est contra Religionis votum. Cap. 2.

2. Quod Religiosus, non possit esse licite, in Collegio secularium Magistrorum: imo seculares Magistros debere vitare Religiosorum consortium. Cap. 3.

3. Quod nec etiam autoritate Apostolica (id est Apostolicæ sedis) cogi possunt seculares Magistri, vt ad suam Societatem in studiis, Religiosos admitrant. Cap. 3.

4. Quod est ad destructionem studij si autoritate Apostolica, Religiosi secularibus in studio sociantur, ibid: c. 3.

5. Quod Religioso non liceat prædicare, neque Confessiones audire, etiam ex commissione Episcoporum, si curam non habeat animarum. cap. 3.

6. Quod Religiosi, de aliorū negotiis se intromittūt; ambulantes in quiete, nihil operātes, sed curiose agentes. c. 9.

7. Quod sint gyrovagi discurrentes, & non se continētes in suis Religiosis Domibus. cap. 10.

8. Quod studiis vacent; cum enim scientia inflet, & Religiosi præcipue humilitatem sectari deberent, a studiis eos abstinere necesse est, si non à sacrarum, literarum, saltim à studiis literarum secularium. cap. 11.

9. Quod in concionibus, sapientiam secularem, seu seculares literas, & eloquētiā sacris literis intermisceāt. c. 12.

10. Quod se, vel suam Religionem, commendant, vel commendari per Epistolas aliorum procurant. cap. 13.

11. Quod detractorum suorum verba, non sustinent sed eis resistunt. cap. 14.

12. Quod in iudicio contendunt, & procurant, vt armis

mis defendantur, cum Apostolici & perfecti viri non debeant litigare si in aliqua Ciuitate, vel Castello, vel aliqua Societate non recipiantur. cap. 15.

13. Quod Religiosi, persecutores suos, puniri procurant, licet nati sint, sicut oues in medio luporum cap. 16.

14. Quod placere hominibus volunt. cap. 17.

15. Quod gaudeant de his, quæ per eos Deus magnificè operatur. cap. 18.

16. Quod curias Principum frequentant, & in Magnatum familiis conuersantur: cum id illos deceat, qui mollibus vestiuntur. cap. 19.

17. Quod fauorem quærent, & suam gloriam, & non Christi. cap. 21.

18. Quod sint Lupi rapaces: accedentes, ad ministrandum Christi fidelibus, spiritualia alimenta: intrinsecus autem intendentes refici de bonis carnalibus eorum, sicut lupi accedunt ad oues, vt de carnibus earum reficiantur. c. 23.

19. Quod sint fures & Latrones, per hoc, quia non intrant per ostium in ouile ouium: dum Confessiones audiunt & prædicant, & docent, aliunde quàm per ostium. c. 23.

20. Quod penetrant Domos, id est ruuantur proprietatem cuiusque, & quos idoneos inueniunt, captiuos ducunt, quod faciunt Confessiones audiendo. cap. 23.

Wycom Franciszkanom ząsie / tak zarzucono.

1. **C**Vr prædicatis populo, & Confessiones auditis, mittentes falcem in messem alienam, iniuriantes Pleba-

Plebanis &c. S. Bonauentura tom. 7. in Determinatione
 Quæstion circa Regulam S. Francisci. Q. 2.

2. Cur literarum studio vos datis, quæ olim SS. Patres
 postposuisse laudantur, vt Benedictus, & alij. Q. 3.

3. Cur non degitis in deserto, more aliorum, sed in Ci-
 uitatibus, & oppidis, quasi voluptuosius ibi pascendi, &
 inquietius ibi viuatis. Q. 5.

4. Cur altas & magnas domos erigitis, Oratoria sum-
 ptuosa, & areas latas magno pretio comparatis: cum con-
 temptores mundi esse debeatis. Q. 6.

5. Cur late per terram, & oppida, & castra peruagan-
 do plurima congregatis. Q. 8.

6. Cur non omnes indifferenter, qui desiderant, ad or-
 dinem vestrum recipitis. Q. 10.

7. Cur non laboratis manibus, pro victu, vt non sitis
 onerosi Ecclesiæ in Eleemosynis petendis. Q. 11.

8. Vnde est quod aliqui Religiosi, sint superbi, vani,
 cupidi, inuidi, detractores, iracundi, contumeliosi, dissolu-
 ti, auari, delicati, gulosi, garruli. Q. 16.

9. Quare non omnes discolos eycitis, per quos Religi-
 onis puritas deformatur; si tamen non estis tales omnes,
 qui illos fouetis. Q. 17.

10. Cum nihil debeatis appetere terrenum, nec hono-
 res, quæ causa est, quod videmus inter Religiosos, esse dis-
 sessiones & inuidias. Q. 20.

11. Cum deberetis, sicut pauperes Christi pauperibus
 esse familiares, & eorum cibis contentari; quid est quod
 magis frequentatis mensas diuitum, quàm pauperum? Q. 22.

12. Quare magis honoratis diuites, quam pauperes, &
 promptius eis seruitis, in Cōfessionibus audiendis, & aliis

cōſiliis, & obſequiis, ſicut ſæpe videmus, & ſcimus. Q. 23.

13. Cur habetis Domos, hortos? cur Eleemoſynam petitis, & recipitis ab illis, qui iniuſta lucra ſectantur. Q.

24. & 26.

14. Quæ ratio eſt? quod Clerici magis odiunt vos, & perſequuntur, quam Laici & ſimplices Sacerdotes; Q.

27.

15. Quod ſurripitis Clericis Eleemoſynas, quæ ipſis darentur, ſi vos non eſſetis; quod detrahitis eis in populo, & confunditis eos in prædicationibus veſtris, vitia eorum propalando; & quod ſuadeatis hominibus ne confiteantur eis, in opus. Apologetico, in eos qui ordini Fratrum Minorum aduerſantur.

16. Cur ſæpe tangitis in Prædicatione, vita quorumlibet Laicorum, Clericorum, Religioſorum. ibid.

17. Cur ſæpe contra voluntatem Plebanorum, recipitis Domos, in eorum Parochijs Q. 10.

18. Quid dicitis ad hoc, quod in pluribus locis, dicuntur Fratres veſtri, alios Religioſos, vel Clericos, eieciffe violenter de proprijs Eccleſijs, vel Monafterijs Q. 11.

19. Cum deberetis, omnia mala vobis illata, patienter ſuſtinere; quid eſt? quod non ſolum iſtud non facitis, ſed etiam non contenti Episcoporum iudicijs, obtinetis à ſede Apoſtolica iudices Q. 12.

20. Quare magnos conuentus facitis, & non potius ſeni, vel octoni, in Domibus pauperum habitatis, ut quietius, & in maiori paupertate, ibi viueretis, ex humilitate; quia pompoſitas quædam videtur gloriari de multitudine. Q. 15. &c. &c.

Przełożeniſi ſie niepomiaſu / w podobnych tym ſierpach
mna

ninach dobrej sławy / Jezuiti / takie rzeczy czytając; y wi-
dząc że to co onych teras potyka / toś przed kilka set lat poty-
kało starsze bracia ich / Zakonniki dawnieysze; zawzdy
świat i ednaki był / w sadzeniu / w obmawianiu / y w prze-
naśladowaniu sług Chrystusowych / o chwale iego / y zba-
wienie dusz ludzkich / iako narbaczey (ilo małość ich zna-
śila) wstawanie się starających.

Ty też rozsądny Czytelniku ztegoś nauczywszy się / że
takowe rzeczy Zakonnikom cierpieć od ludzi / albo niewia-
domości / albo iakim affectem wwiklanych / nie nowiną; to
sobie persuaduy / że iako takie rzeczy / na on czas o dawniey-
szych Zakonach pisacy / bładzili daleko od prawdy / do kto-
rey stolica Apostolska / wyrokiem swym zwiedzionych kie-
rowała; tak też y wieku naszego / to o Jezuitach teras
twierdzacy / albo wierzacy / bładza / ktorym tribunal Ro-
manum, tot Decisionibus y Dekretum prawde pożąwie /
a czelaj zinnemi P. Boga się bojącemi / y dobrze pospolite
opczyzny szczęrze miłowacemi / nowiny szczęśliwey o poko-
iu / między temi dwiema stronoma / to jest Akademia / y
Jezuity / y pomniac na opatrność Boga / ktero on ma /
iako Ociec o Zakonnikach synach swych / iego błogosławiac
mów to co / niegdy mówi / Magister Vivianus (teste Ba-
ron. Anno 1116 9. ciejąc Thomasa S Arcybiskupa Càn-
tuaryskiego / przenaśladowaniem Brolewskim utrapione-
go / widząc że P. Bóg rzeczy / do pokoiu kierował) Bene-
dictus Deus & Pater Domini nostri Iesu Christi, qui dis-
iunctos parietes, suggestionem pravorum, indissolubili iā
Charitatis vinculo, vnire, contra multorum opinionem,
paratus est &c. eodem enim autore Deo breui Angelicum
occinetis hymnum. Gloria in Excelsis Deo. Et in terra
Pax

pax Domino Cantuariensi. To testy Czytelniku rozsądny,
(iakoż rzekł) mow / życząc aby sie przedko z tey okazyey za-
spiewać mogło. Gloria in Excelsis Deo. Et in terra pax
Academiae Cracouiensi, & Societati Iesv. Co day
iako napredzey / przez przyczynę Świętych twoich Igná-
cego y Cántego / Boże wieczny. Amen.

Wmyłki znaczniejsze Laskawy Czytelniku tak poprawić możesz.

W przemowie. f. 2. Chrzęścianinem, popraw. Chrzęścianina f. 3. w prowa-
dżyły reprezentue, popr. wprowadził y repres. f. 5. Od pism. Do pism.

f. 36. v. 4 Czawrry. Czworthy. f. 39. v. 9. słuzacy ich. słuzać y ich f. 48. v. 18.
Mendacium. Mendacium. f. 78. v. 18. wrozdziale zey. wrozdziale 9. Ibidem
v. 13. 16. Iunij popr. 19. Iunij. f. 99. v. 19. wżawszy ná lezuty. wżawszy ap-
pellacya ná lezuty. f. 104. v. 17. Nie wżyszek. popr. wie wżyszek. f. 106. v.
21. Predicium, Prziudicium. f. 136. v. 24. Przeclectionem. Przeclectionem
f. 204. v. 1. Crauica. Cracouien. f. 232. v. 6. Additissimaz. Additissimus. f. 246
v. 21. O słup ná zicmie. O słup zawadził, az wżytek námiot ná zicmie.
f. 284 v. vlt. bobnibus. ab omnibus. f. 300. v. 25. Szkol Szkolom. f. 311. v. 17.
Wielkiego Krolestwa. Wielkiego Xięstwa. f. 324. v. 22. Bezey. Bożey. f. 326. v.
21. Kákouskim. Krákouskim. f. 337. v. 21. Contandatur. Contundatur. f. 332.
v. 21. Szkoiki. Szkoły. f. 353. v. 2. Herekow Heretkow. f. 369. v. 8. 16. Iunij. 19.
Iunij. f. 371. v. 17. Colligantibus. Colligantibus f. 386. v. 7. Causaz. Causaz. f. 374 v.
9. Enioproctia. f. 376. v. 2. vi. vi. f. 381. v. 10. spráwiewa spráwiedliwa f. 400. v. vlt.
nie do duchownego. popr. nie do Swieckiego ale do duchownego. f. 410. v. 24.
eninentia eminentia. f. 421. v. 20. colebrabit. celebrabit. f. 462. Peccata.
peccato

Inne Mniejsze / sam łatwie postrzeżesz.

Arkusz. EE przez niedozor pomieszczany tak sporządzisz. Pierwsza
kolumna zlidzba. 205. na swym miejscu: wtora columna zlidzba 205. ná mie-
scu szóstym. Trzecia. z lidzba 207. na miejscu. 7 Czwarra zlidzba 208. na swym
miejscu. Piata. 209. na swym miejscu. Szosta. 210. na miejscu wtorym. Siód-
ma 211. ná miejscu. 3. Ośma. 212. na swym miejscu,



Regeſtr rzeczy co przednieyſzych. w tey Książce.

Akademia.

Akademie od Papieſzow / a nie od
wierzchności ſwieckiego / moc do na-
uczania biera. 86.
Ktorem y kiedy y od Ktorey Papie-
ſzow / moc takieſt pozwolona. 88.
Sprawy ich y controuerſie de Pri-
uilegiis ad poteſtatem docendi ſpe-
ſantibus do ſorum duchownego / a nie
do ſwieckiego należa. 80. 81. 82.
83. 84. 85. 86. 87. 88.
Papieſzowie nini rzadzą. 89. 91. 92.
Taniſz Kościolowi Rachiſtickiemu
wiele należą. 107. 108.
Papieſzowie o nich oſobliwie ſtara-
nie mają. 110. 111.
Co za Przywilege Fundatorowie
ſwiectey y Rzeczypoſpolite onym na-
dają. 112.
Ktore / y bliſzego Jezuitom podas-
ne. 363.
Ktore z Jezuitami wiaſa mają. 362.
Ktore bez waley wſgodzić z nimi ſy-
lą. 362.
Wiedeńska przez nie wſparca / a nie
niſczona. 365. 366. 367.
Parzyſkiej pogarek idzie. 132.
Tak z ich Szkołami w pokoju ſie.
77. 362.
Jezuitaſzami by im pomagali w wi-
ſentiu młodoſci w pobożności od pogar-
ku Zakonu ſwego. 360.

Akademia Krakowska kiedy y przez
tego w Rzymie moc otrzymala do na-
uczania. 93.

W rządy iey żaden Krol / ani Rzecz-
poſpolita nigdy nie wdawala ſie. 79.
94. 96. 400.

Reformowana dwakroć / y dla cze-
go. 95.

Fundowana po wielkiej części z be-
neficja Kościelnych. 133.

Papieſz / nie poteſtas ſecularis oney
Kancelerza podaje. 114.

Kościolowi y Rzeczypoſpolitey ſłuży.
362. 313-344. 363.

Prawa nie ma / ani miała zabraniać
inſzym / okrom ſwych w Krakowie po-
czyć. 69. 78. 375. 384.

Przeróżni w Rzymie pokazać go
nie mogła / na tak wielu terminach.
100. 318. 370. 376. 383.

Ant na Sejmie Koronnym / o to
badac pyta. 72.

Proſila o roz Papieſza Urbanum O-
tauum. 78.

Apud Paulum V. o excluſiuam par-
ticulam inſzych Akademicy w Poſie
ſtarala ſie. 70.

Jest ſkola Koronna quo ſenſu. 73.

Co ma za Priuilegia 76. 77. 113.
114. 348.

Takie prawa Krakowi / iey poprzy-
ſięgala. 115.

Rekrutacja i dągo quo sensu. 74.
 Umowy pewna egzempla i Jesuitas
 miscertis con ditionibus i stronę sękol
 id w Brakowie dawno. 182.
 Narow y postawowienia tego in-
 strumenta publica. 190, 203.
 Świadectwo Legat Papieskiego
 o tymże. 208, 210.
 Dawe regoz cōsensu testim: 213, 214.
 W Akadch Akademicy gemu sie rā
 ymowā nie znayduie. 187.
 Porwālā id o Szkoły Brakowskię
 do Rzymu. 99.
 Tamże nā nie Karzysłā / lākoby sie oni
 w sprāwie reu / ad forum incōpetens.
 do Seymu wdācieli. 390, 401.
 Zā otwārciem Szkoł Jesuitskich w
 Brakowie / wiecy w niey pilności / y
 Studentow niy pierwcy. 344, 350, 352
 Do Juramentu dawnego Student-
 ckiego nowa Clausula / autoritate
 priuata przydālā. 230.
 Legat Papieski / y Rancellarius
 icy X. Biskup Brakowski przydā-
 re / ten rānili / y tego nullitatem des-
 clārowālā. 231, 232, 233.
 Ze sie w niey zacne Panserā nie pro-
 momulā / nie Jesuici przywi. 235, 236
 Niechciālā z Jesuitami do miłey
 zgody. 211, 226, 315, 328, 342.
 Pāstyllami / ābo Cārceluszami nā
 Jesuicy brzydili sie. 265, 288.
 Nā Papieżā w reu sprāwie spusciālā
 sie / iākō obediens Ecclesie Catholi-
 cæ Filia. 211, 342, 394, 395, 396.
 Wsposkolenie dostāteczne kiedy w 129
 sprāwie otrzyma. 394.

Akademicy Paryscy.

Os Papiejom Reformowani y Pa-
 rānt. 92.
 Niechciālā quondam wczeli. 351.
 Dla tego Szkoł Dominickānō y Fran-
 ciskanom bronili. 3, 412, 413, 414
 Tācie dla Szkoł rozmācie przena-
 śladowālā. 307, 408.
 Goncāmi Archyepiskopy onych Sz-
 kōł. 140, 141.
 Pseudoapostolos Item. 149.
 Roumāre nā rzy porwarzy y obel-
 wości klābli. 447, 140 106.
 Studenty nā nie pubudziālā. 408, 412
 Zā ro iedni od Papieży / pokarāni. 409.
 Drugy od Pānā Bogā. 410, 411.
 Trzeci w mierāgoc / Zakonniki onę
 przypasālā. 409.
 Niektorzy z nich nā moc Sedas Apo-
 stolicæ nād Akademiami / rzucić wa-
 zyli sie. 81.
 Przeciw nim w tym blydżie nāpisālā
 dostātecznie ā. Thomasz. 81, 82, 83, 84
 Discypulow miłey mieli / gdy Szkoł
 Jesuitskie od Heretykow zāmknione w
 Paryżu były. 353.
 Dāktroć do Papieży / przeciwo
 ministranom āppellowālā. 38, 414.
 Brakowsky nā Jesuicy przed stanem
 Ślādectim nie słupnie Karzō y zle
 wdālā. 105, 388, 390, 395, 400, 401.
 Biskup / Bolognerow / Masanencki /
 Legatem tu bōdacy / Akademici / Pary-
 z Jesuitami. 140.
 Akademi Brakowski / do tego mi-
 pomaga. 181, 182, 200
 Wleśnietki Brakowski / dla tego sie
 nowcy / Heretycy Biskup / smā Lubelskie
 go sprzeciwil. 128, 129.

Bosiuo

Hosiur/ Radziwiłł/ Młodecki / 4
inby zacił Biskupi / 4 Sund: 10000
Jezuicy. 25. 435.

Diaconus Biskupski / Legatem
bedacy / wespół z Tobiłim Brakom
skim / Karteluse ná Jezuicom wyłt-
naga. 253. 255. 256.

Lipski Kulanski / bedac Admini-
stratorem Biskupstwa Brakomskiego /
toż czyni. 253.

Opalinski Poznanski także. 271.

Lancelotus Tolanski Legatem be-
dacy / także. 279.

Szybkowski Brakomski / Zbygniema
Antecesorá swego náśladowca. 118.

Jego o školách Jezuickich Brakom-
skich zdanie y sentencya ná Syniklu
Probowiskim. 120. 121. 124.

Ciemu školom tymże nie škodzi. 122

Alarmy iago ná wsełkie Karteluse
Jezuitách. 257. 261. 262 266. 290.

Ná Karteluse o Akademicy Brak-
omskich także. 270. List

List do Akademicy / domiáduiac sie
o Authorze Cartelusa Responsio. 263

Do rezyje in materia simili. 287

Tenże z Grochowskim Przemyckim /

Radošowskim Biskupskim / Lubień-
skim Chelmskim Commisarzem / ná po-
godzenie Akademicy z Jezuitzy. 329.

Testimonium o staraniu wzynienia
zgody / między Akademia & Jezuitami

według Commisary R. J. M. 339.

Tenże wespół z bregim Biskupym
pymowka náślupnie cierpi. 116. 117.

S. Bonaventura potężnie pismem
swego Zakonu broni contra calumn-
atores. 74. 453. 472. 474. 478.

Tęże przycyna / czemu pościsła Du-
chowni niekrocy bierzicy nienau id-
zakonnikom niżeli śmierzcy. 431.

Carmellom Duchowni sprzeciwiali
sic. 4. 171.

Karteluse piszących / ná gárdle Kas-
tanie. 274.

Carusianom / y Reformatom Bes-
nedeckym / z Jezuitzy bráctwo. 63.

Congregatia B. M. V. w Brakowie
y Jezuitom. 326.

Do niego Studentom / czemu chodzą
prześladzano r. 227.

Chryzstof Kłaze Zbárámskie / Pa-
tron Jezuitzy. 437.

Decisiones Rota Romana z Jezui-
tami. 100. 318. 370. 376.

Dekret z rymiz. 384.

Dominikanom / y inbych Zakonom /
chci Jezuitom pokazane. 63.

Ná nich je potwarz niegdý wielka o-
struśie Cesarza. 157.

Kława Dominika s. czemu im nio
może škodzić r. 240.

Jch prześladowcy łacy. 412.

Dominikan / świętego Antonina p-
zaczne dicta. 23. 27.

Epistola cuiusdam ad quendam Pro-
prium Plebanus Jezuita przypisuje /

czyli Kolwiek jest / nie bluźni ostrości
iżcia Zakonu. 16. 17. 104. 448. 451. 453

Excommunicata w Chryściánstwie
największe jest karanie. 300.

Excommunicatio ná monita priua-
ta ná Cathedry / ná iey Declarácyi ná

Res. ófio ábo Repreteracyi ná Ob-
zakowanie / y wsełkie inby Karteluse /

ábo pisma tym podobne sławy Jezui-
ckie párpáage. 253. 255. 257. 261. 267. 271

Tęże wsełkie

Też mŃsŃle Authoritate Apostoli-
ca Sedis porwierdzone. 284. 285. 286

Też eadem Apostolica authoritate
nā lubite stanu wŃelkie / w PolŃŃe y
w Pānstwach icy podleglych / znou
wydāne. 279.

Excommunicaciāmi remiz / Gracis
doŃtāceznie iest wykłery / iāko Arcy-
Bārchelus. 299.

Excommunicacyey sposob iāki nay-
strāŃniejszy w KoŃciele Kātholickim
iest. 301.

Strānken wŃtydu Jesuitom czyniē
niemoje. 26. 196.

Gracis iādācie Jesuitom Crimen
falsi, sam wpadł in poenas Falsario-
rum. 321. 222. 223.

Gracis iāko Brolica Apostolska y
Jesuity rātkuie. 378. 173. 390.
391. 392. 400. 401. 470.

Gracis cym nādŃian r 49. 50.

Gracis doŃtāceznie wykłery. 299.

BlogoŃławionego Jana Kānthego
Akādemikā zlore Ńlowā. 425.

K. Jākob GorŃŃi Akādemik zacy /
co o Jesuitach trzymā r 194. 195.
IEZVICI.

Jesuiti z Reguly Ńwey powinni / nie
rylko pogāny nāmāć po ApostolŃku /
āle rej y w Ńkolāch dŃieci wzyē po Bā-
kālāŃku. 2. 29. 69.

Māio nā ro dozwolenie. Tāmje.
Etiam gđŃie Ńo Akādemie zdawā.
97. 433.

NāŃlādūio w tym Ńtārodawnych
Doktorow KoŃcielnych dŃieci wza-
cyh. 31. 32.

Czemu Szkoły Ńwoie w Krākowic o-
tworzyli r 57. 58. 60. 61. 62. 347.

Dla czego Ńtāki w wŃilomātem oŃo-
Ńo Ńkol prācuio r 359. 360. 361.

Privilegia ich / nie znōŃa Prywileiow
Akādemiey KrākowŃiey. 106. 110. 348

Niemieli czekāć āby ich o Ńkoly w
Krākowic proŃono. 132.

Akādemia dla nich nigdy nie Ńpu-
ŃoŃcie. 352. 354.

Ant inŃe Szkoły w PolŃŃeniespu-
ŃoŃāty. 355.

Czemu dawno Szkol w Krākowic
nie otworzyli r 192.

Gracis rēz r 7.

Discipulow ich doŃe wŃady. 12.

Strākanie ich o Pogāny / Tācary / y
MoŃkō. 32. 33. 34.

Jurary mācie / Ńo doŃonāl v
bōdy. 38. 39. 40. 41. 42. 442.

Jesuita Ńwoych pilnui r 23.

KānodŃiet rākie / 66.

Ze niekteroych wypuŃŃāio z Zakōnu
nāgāny mēē niemōg. 43.

Ad quartum votum, cemu nter
dŃo przypuŃŃāio r 217.

Poslugi ich in propaganda & defen-
denda Catholica fide Papiejomie Ńo-
zywāio. 432. 433.

LubŃiemielcy / Prorym oni reraŃ w
rzeczach Ńbāwiennych Ńlujā in
Europa. 434.

Hererycy iāko ich mālui. 442.

Nie Ńo delicati Martyrēs, dŃeē d
czemilāch dŃodŃo. 19. 20. 21. 22.

W iādāniu mēŃā nōgāny iādney nie
māio. 446. 448.

MōŃlenie wzywāio. 455.

Disciplina rākie / y onych wzywānie
w ProceŃsach po wŃlāch / nāpteruŃ
do PolŃŃi wnieŃli. 456.

In studio

In studio solidarum virtutum, żad-
nemu Żaknowi wprzod nie dāć / sta-
tka sie. 454.

Jako ich wiele test nā świećcie. 457.
Nie boli przyczyna cumulew Rk-
y zabićia Przepiorłi. 156. 157. 158. 159.

Nie porānili wyrzuconych dnu od
Akademicy Mistrzow. 163. 164. 165.

Co sie zā odmianā w Polßze statk-
zā orwāciem skol ich. 52. 53.

Tak ich rākruta / y rez im rzeczy zā-
rucia ich Abwersarze / takz Kiedys
rākrutowāli Dominikani y Franciszka-
ni niedchmi. 166. 475.

Cierpia wiele przesłādomānta
more seruorum Dei, Ktorey Psāmi
nāywa pisino świerte. 179. 180.

Niedlatego je co o nich ludzimo-
wig / to iuz jest prawda. 168. 169.

170. 171. 305. 306. 307. 308.
Przesłādomce Skol ich / Paranie
strāšne. 414.

Inquisicye o cumulach Rākwosł-
y zabićie Przepiorłi. 157. (156.

Iuramentū zdawnā Studenskie. 79.
Clausulā nowo do niego przydāna
nie wajna. 230.

Iuramentum depromouendo bono
Academice, do przesłādzānia skolom
Jezuickim Rākwosłim / nie ścioga
sie. 228.

Ani do zāstachānta Congregacye
B. M. V. y nich bēdacy. 230.

Iuramentū aby mogli wajny bēdi / y
nā sumnieniu kogo obowiazowāć / cze-
go potrzeba. 228. 229. 233. 234.

Klatwa.

Klatwa Jāgiellowa Gratis grozi /

)* (3

z sam sie Klatwā Rōścielnych cobynas-
mniey nie boi. 243.

Klatwā Rōścielnych strāšne y dō-
wne skutki. 244. 245. 246. 241.
248. 249 251.

Klatwa B. P. II. V. Papieża nā curre-
batory Skol Jezuickich. 97. 98.

Klatwa Legatā Papiezkiego / nā
wśelākie Rārceluse o Jezuicach / we
wśelkiej Polßze / y pānstwach icy po-
dleglych. 279.

Klatwa Jāgiellowa niema w Jezu-
icach mieysca. 238.

Ani rydz co ich skoly Rākwosłie
forwula / iac sie nie moze. 251.

Jako sie rozumie. 239. 240.

Rōścielna zwierzchność tak iako y
świercka Priuilegia ob bonum com-
mune, od siebie nadāne odmieniac mo-
ze / absque vlllo praedicio. 4. 5.

Krol.

Jāgiello co zā Priuilegia Akade-
micy nadal. 76. 77. 113. 114. 348.

Te in danda potestate docēdi allis
procy tej Akademicy / mocy Papiez-
skiey tak nie wlozā. 112. 115. 398. 397.

Zygmunt Augustā o Jezuicach roz-
zumienie y swiādecwo. 55.

Stephan Bāchorz Jezuicy do Rk-
owa / takze y nā inze mieysca wpro-
wadzil. 181.

Zygmunt Trzeci / wiedziac ze to jest
mere Regale Skolę fundowāć. Col-
legium w Rākwowie y swiatego Pio-
ta fundue Autoritate sua Regali.
91. 388. 389.

Commissyā dāte ad inquirēdū de tu-
multibus, y zabićiu Przepiorłi. 157.

Niewinność

Wtemnności Jezuitley w tym Te-
simonium tego publicū, contra Ca-
lumniatores. 159.

Dekre iego na palenie Carcelusa /
Responso abo Reprötestatio nāzwā-
nego. 274.

Commissarze nāznāżę nā pogodye
nie amicabili compositione, Akade-
miej z Jezuitami / prāgnąc aby wol-
ności Szlachecka / etiam w obieraniu
nāuczycielow synom swym ad placitum
cāła zostawiała. 329. 330. 331. 332.

Do regoż listem swym Akademia wie-
dźle / dla cęży tej przyczynę. 333. 336.

L i s t y.

Vrbani Papæ VIII. ad S. R. M. 104.
Tegoż do iedney wielkiej osoby w
Polsce. 111.

I. K. M. do Akademiej / nāpominā-
jąc one do zgody z Jezuitami / y dobra-
wola swą ku niej oświādzając / takżę
y stārānie o cāłosc wolności szlachec-
kiej w obieraniu Prāceptorow Sy-
nom swym. 333.

Legat Papiestkiego Łāncellorā / do
Akademiej / aby hānowała od rumul-
row Studenty. 206.

Tegoż do X. Biskupa Brākowskiego
de noua clausula iuramentu Student-
ckiego. 231. 232.

Tegoż Akademia do zgody z Jezui-
ty miōdąc. 337.

Māgrābte S. Crucis Nowego Le-
gara do Akademiej / aby tej conro-
uersyey nie mōsił / przed forum la-
culare, do Protegonie nāleżę. 362.

X. Māymānowiczā Kanōnikā / do X.
Schembeckā Jezuity. 288.

M. M. Do Ministra Kalwāńskiego
posylając mu Prophecya Swiētych
Izdegarby / y one Jezuitom przymia-
żając. 427.

Pierr swiety cudownie myśł swo-
ich bronić. 241. 242.

Polska / iaka w Religiey y w nabo-
żenstwie przed otwārciem w niej szkoł
Jezuitckich. 52. 55. 194.

W Pānstwach odmianę z ktorych by-
wāła przyczyn. 53. 54. 55. 56.

W Polsce iaka odmianā ze szkoł
Jezuitckich. 53. 343. 194.

Pomsta Jezuitcka nād swoiemi przez
śladowcy. 167. 252.

Wād Auręrem Gracisā. 65. 173.
174. 175. 470. 471. 472. 473. 474.

potwarzę nā Jezuitę.

Wocy do wżenia w szkołach niemā-
ją / y nie ich roprofessya. 1. 2. 3. 4. 5.

Wle Gracis wżę / abowiem mājō
dobre intryę. 7.

Dobra ich / onera Reipublicę, nie
ponoszą. 8.

Co lepsze ingenia do ściebie biorę. 9.

Cukrem do Żakonu ciągnę. 10.

Podarki żanagrody nāuk mājō. 12.

Sārdż insem Duchowienstwē. 15.

Przedko do Żakonu przymia. 23.

Wskāciey swey pierwsię nāwrācāniā
pogan &c. odbieję. 32.

Wtemnżęzni Dobrodżęciom. 39.

Wdpuścę przedajō. 444. 445.

Wle wsięcy prawdżimymi sō Jesui-
tami. 35.

Wd nich wypuszczeni bywāła ārcylo-
rowie. 26. (78. 79. 105.

Prāwā y wolności Rōnne lamiō.
Hispanowē

Hispanomi drogo ściela. 46. 48. 137. 98
 Dla nich odmiana w Państwach. 51.
 Ambicja ich wielka / y w czym. 136.
 Szlachta pogardzą / a dominium
 absolutum forecui. 143. 145. 146.
 Z swym słachem wyłezdzą. 141.
 Zbierają pieniądze / y incurrunt mil-
 lionami liza. 147. 148. 219. 220. 221.
 Szkoły są / nie pustosza. 350.
 Włademie wyditerają. 359 363.
 Muzyka przez nie ginie. 16. 356.
 Dla Szkół ich / Kapłanów świę-
 cich / mało coby śpiewać umieli. 357.
 Panom pochlebia. 443.
 W szkołach swych młodzi zaprawiają
 wpycha a Włademia wstronność. 235
 Delicati sunt Martyres. 446.
 & sequentibus.

Zmyślili reke dawnych Włademi-
 For / także y Consens na swe Szkoły
 Brakowskie. 184. 191.
 Nlebożycami wespół świadcą.
 Krwi pragna. 149. (186.
 Mzoboycy. 154.
 Bracie rozlemy. 103.

Przemowa z instrukcyą dostate-
 czną / o reze Rządzącej dająca / do Rząd-
 zego baczego / dośna Jezuitę niekła-
 sławego / na poczętku Rządu / także
 y na koncu. 474. 475. 480.

Proiectwo.

Jachyma Oparka / o Zakonach nie-
 starych. 458. 459. 460.
 S. Wincenego Dominika. 460.
 S. Jana Apost. z wykładem Sera-
 phini Firmani. 461. 462.
 S. Hildegardy. 428.
 Kiedy się rozpełniło. 464. 465. 466

Przykładu y strasne karanie nieba
 białocy na Flakwy Bościelne / pater
 Verbo Flakwa.

Przykładu y strasne karania prze-
 szkodzących Zakonnikom zabaw ich
 własnych : pater Verbo Zakon.

Rota Romana.

Trybunał w Chrześcijaństwie naye
 wyższy. 104.

Wizerunek sadow sprawiedliwych /
 wstykiemu światu. 111. 382. 383.

Jey decyzye za Jezuitami w spra-
 wie reze supra verbo decisio : nie in
 Contumaciam orczymane. 369.

Neque ad malam informationem.
 374. 375. 383.

Dekret reze za Jezuitami. 384.

Onym żadnego Praeudicium Wła-
 demiey nie czynią. 4. 5. 106. 387.

Ani prawom / ani wolnościom Ro-
 monym. 115. 317. 397. 398. 399. 400. 401

Pokazała nim / Ero miał sprawiedli-
 wo / Ero ko^o był ciężkim. 380. 381. 386.

Od niego Appellowała Władem: 387

Szkoły.

W Polsce / także y we wstykiem
 Chrześcijaństwie / zamieszki do Forum
 Duchownego przynależały. 93. 94.

95. 96. 98. 400.

W szkołach swych Brakowskich / Jes-
 uici reze / non Vigore noui Privilegii
 S. R. M. ale Vigore Privilegiorum Se-
 dis Apostolicae, & vigore Indigenatus
 in Regnum swego zakonu. 388. 389.

Dla czego nowego consensu na nie
 od R. J. III. prościł. Tamże.

Szkolami tymi Włademiey nie mni-
 szej. 347. 349. 350. 352. 354. 362

Szkolna

Szkolna sprawa / tak na P. Bo-
gu sie wspiera / a nie na dwu Wardo-
głowach / iako mowi Juuan Pleban-
ski. 416. 417. 418. 419.

Tak / iestli / Bog nie iest / skutku
jadne° niewiemie. 402. 403. 404 405.

Studenti w Paryżu pobudzeni na
Dominikany od swych Mistrzow / dla
szkol orwarcia. 408. 412.

S. Thomas / przeciw Akademikom
Paryzkim / skol Zakonu swowego mo-
cno broni. 3. 14. 81.

Dowodzi / ze skoly y Zakonnikow
orwarcie nie psuja / ale naprawiaja
Akademie. 108.

Unia.

Naczym zawista y co iest? 316. 345.
Ciemu tey Jezulci pragneli z Ak-
demia / matic dostateczna potestatem
docendi a Sede Apostolicar 322.
323. 324. 326. 327. 347.

Jednak sobie o nie namniey glowy
nie lamia. 316. 317.

Wolnosć Sylachecka zabranianiem
szkol Jesuickich walecie. 332.

Wrozeki.

Z Abiecdla marmurowego. 139.
Z malowania Pomańskie°. 51. 53. 56.
Z Epitaphium / y Riercom Malo-
polskich. 56. 57.

Ze slow Wysa Biskupa Krakowskie-
go. 311.

Z Herbu Capituly Krakow. 314.

Z Herbu Akademicy. 312.

Z Przykladu winy y oleiu. 343. 344

Z Golebice y Much na bani s. Pio-
ra w Krakowie. 422.

Zakon.

Zakonnego zycia doskonalsc / na
czym zawista? 18. 19. 20. 21. 22.
48. 172. 450. 452.

Zakony turbuicy w ich wlasnych
zabawach / strasznie od P. Boga pola-
rani. 405. 406. 407. 409. 410.
411. 413. 414. 415.

Zakonnikom dawnieyszym te reż rze-
cy zarzucano / ktore teraz Jezuitom
3. 4. 5. 447. 475. 476. 477. 478.

Zakonnicy dawnieyszy na Dominika-
ny y Franciszkan y / od Akademikow
Paryzkich pobudzeni. 307. 408.

Od rychie / y na rychie w Rzymie
burza. Tamze.

Zakonnicy tak Terewizni iako y Bo-
sy / tak Miesni iako y Rybni: P. Bo-
gu sie podobaja / y Rosciol swiety le-
go zlobia. 454.

Zakonnicy niektorzy / podczas dru-
gim Zakonnikom / podczas dobrym y
swietyrzym rzeczom przeciwni / y czemu
168. 169. 170. 171. 172. 431.



W P O Z N A N I U,

Roku pánstiego / 1627.